

JANUSZ KALIŃSKI

**HISTORIA  
GOSPODARCZA XIX  
I XX w.**

JANUSZ KALIŃSKI

***HISTORIA GOSPODARCZA  
XIX I XX w.***

# Spis treści

Od autora . . . . .	6
GENEZA GOSPODARKI RYNKOWEJ . . . . .	7
1. Wprowadzenie . . . . .	7
2. Gospodarcze konsekwencje wielkich odkryć geograficznych . . . . .	8
3. Dualizm agrarny w Europie . . . . .	12
4. Kapitalizm kupiecki . . . . .	14
5. Podsumowanie . . . . .	20
ROZWÓJ KAPITALIZMU WOLNOKONKURENCYJNEGO DO 1872 R. . . . .	22
1. Wprowadzenie . . . . .	22
2. Liberalizm gospodarczy . . . . .	24
3. Rewolucja agrarna i rozwój rolnictwa . . . . .	28
4. Rewolucja przemysłowa i postępy industrializacji . . . . .	35
5. Mechanizacja i rozwój transportu . . . . .	47
6. Pieniądz, bankowość i ubezpieczenia . . . . .	51
7. Handel . . . . .	56
8. Przemiany społeczne . . . . .	59
9. Konkurencja i cykle koniunkturalne . . . . .	60
MONOPOLIZACJA GOSPODARKI W LATACH 1873-1914 . . . . .	64
1. Wprowadzenie . . . . .	64
2. Druga rewolucja przemysłowa . . . . .	65
3. Monopole . . . . .	69
4. Kapitał i finanse . . . . .	73
5. Stany Zjednoczone Ameryki . . . . .	75
6. Europa . . . . .	78
7. Japonia . . . . .	83
8. Komunikacja . . . . .	85
9. Handel międzynarodowy . . . . .	89
10. Kolonizacja i rywalizacja międzypaństwowa . . . . .	91
11. Przemiany społeczne . . . . .	95
GOSPODARKA W OKRESIE I WOJNY ŚWIATOWEJ (1914-1918) . . . . .	101
1. Wprowadzenie . . . . .	101
2. Polityka gospodarcza . . . . .	102
3. Przemysł i transport . . . . .	105
4. Rolnictwo . . . . .	108
5. Finanse i pieniądz . . . . .	109
6. Położenie ludności . . . . .	110
7. Skutki wojny . . . . .	112
GOSPODARKA RADZIECKA (1917-1941) . . . . .	114
1. Wprowadzenie . . . . .	114
2. Zmiany ustrojowe i polityka gospodarcza . . . . .	115
3. Przemysł . . . . .	123
4. Rolnictwo . . . . .	126
5. Transport i handel . . . . .	129
6. Finanse i pieniądz . . . . .	133
7. Warunki bytu ludności . . . . .	134
8. Ocena . . . . .	136

ŚWIAT KAPITALISTYCZNY W LATACH 1918-1939 . . . . .	140
1. Wprowadzenie . . . . .	140
2. Przebieg koniunktury gospodarczej . . . . .	141
3. Interwencjonizm państwowy . . . . .	151
4. Finanse i pieniądz . . . . .	162
5. Przemiany strukturalne i cywilizacyjne . . . . .	165
6. Problemy społeczne . . . . .	177
GOSPODARCZE PROBLEMY I SKUTKI II WOJNY ŚWIATOWEJ (1939-1945) . . . . .	181
1. Wprowadzenie . . . . .	181
2. Gospodarka państw Osi . . . . .	182
3. Gospodarka państw alianckich . . . . .	185
4. Gospodarka państw satelickich i neutralnych . . . . .	192
5. Sytuacja krajów okupowanych . . . . .	193
6. Ofiary wojny . . . . .	197
7. Skutki gospodarcze . . . . .	198
POWOJENNA ODBUDOWA I REKONSTRUKCJA GOSPODARKI (1945-1949) . . . . .	202
1. Wprowadzenie . . . . .	202
2. Tworzenie powojennego ładu ekonomicznego . . . . .	205
3. Stany Zjednoczone Ameryki . . . . .	209
4. Europa Zachodnia . . . . .	211
5. Japonia . . . . .	215
6. Europa Środkowo-Wschodnia i ZSRR . . . . .	216
DYNAMICZNY ROZWÓJ GOSPODARCZY W LATACH 1950-1973 . . . . .	238
1. Wprowadzenie . . . . .	238
2. Kraje rozwinięte o gospodarce rynkowej . . . . .	240
3. Kraje Europy Środkowo-Wschodniej i ZSRR . . . . .	257
4. Kraje rozwijające się . . . . .	278
5. Uwagi ogólne . . . . .	284
WSTRZĄSY I ZAŁAMANIA W LATACH 1974-1989 . . . . .	290
1. Wprowadzenie . . . . .	290
2. Kryzysy energetyczne . . . . .	292
3. Problemy finansowe i walutowe . . . . .	294
4. Przemiany w handlu międzynarodowym . . . . .	296
5. Kraje rozwinięte o gospodarce rynkowej . . . . .	298
6. Kraje rozwijające się . . . . .	303
7. Kraje Europy Środkowo-Wschodniej i ZSRR . . . . .	306
8. Przemiany strukturalne i społeczne . . . . .	318
TRANSFORMACJA, REGIONALIZACJA I GLOBALIZACJA (1990-2000) . . . . .	325
1. Wprowadzenie . . . . .	325
2. Kraje rozwinięte o gospodarce rynkowej . . . . .	327
3. Kraje rozwijające się . . . . .	331
4. Transformacja ustrojowa w Europie Środkowo-Wschodniej i b. ZSRR . . . . .	333
5. Przyspieszenie procesu globalizacji . . . . .	350
WYBRANA LITERATURA . . . . .	357

Wydanie II zmienione  
Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne Warszawa 2008

Projekt okładki  
PAWEŁ ROSOŁEK

Redaktor  
ANNA KOBYLSKA

Redaktor techniczny  
KRYSTYNA DAWIDCZYK

© Copyright by Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne S.A.  
Warszawa 2004, 2008  
ISBN 978-83-208-1733-1  
Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne S.A.  
ul. Canaletta 4. 00-099 Warszawa  
tel. (centrala) (0-22) 827 80 01, faks 827 55 67  
e-mail: [pwe@pwe.com.pl](mailto:pwe@pwe.com.pl) <http://www.pwe.com.pl>  
Skład i łamanie: EFKA, Łódź

Pliki przygotowane na podstawie wydania oryginalnego. Numeracja stron i przypisów może być zmieniona w stosunku do oryginału. W przypadku odwołań i cytowań, prosimy o korzystanie z numeracji wydania oryginalnego

CC BY - Creative Commons Uznanie Autorstwa 3.0 PL

Język: polski

# OD AUTORA

Podręcznik ten, skierowany do słuchaczy studiów ekonomicznych, historycznych i prawniczych, integruje dzieje gospodarcze świata i Polski. Ukazano w nim związki dziejów ojczystych z procesami europejskimi i światowymi, co ma ogromne znaczenie w warunkach postępującej regionalizacji oraz globalizacji gospodarki. Chronologicznie obejmuje on rozwój gospodarki rynkowej w XIX i XX w., poprzedzony krótkim omówieniem jej genezy. Uwzględniono także dzieje gospodarki centralnie kierowanej.

W podręczniku nie tylko zaprezentowano ważne wydarzenia gospodarcze, lecz także wskazano na zachodzące procesy ekonomiczne oraz ich uwarunkowania polityczne i społeczne. Zgodnie z metodologią historii gospodarczej fakty i procesy ekonomiczne są objaśniane z punktu widzenia ich wpływu na życie społeczne. Aby zwiększyć walory dydaktyczne, każdy rozdział otwiera zwięzłe przedstawienie tła politycznego dalszych rozważań. Wprowadzono dodatkowe wyjaśnienia w ramach, sporządzono indeksy osób i rzeczowy oraz opracowano pytania kontrolne. Zainteresowani uzupełnieniem wiedzy mogą wykorzystać umieszczoną na końcu książki bibliografię w języku polskim.

Uwagi dotyczące podręcznika proszę kierować na adres poczty elektronicznej: [janusz.kalinski@sgh.waw.pl](mailto:janusz.kalinski@sgh.waw.pl)

# GENEZA GOSPODARKI RYNKOWEJ

## 1. Wprowadzenie

Koniec XX w. przyniósł tryumf gospodarki rynkowej, widoczny przede wszystkim w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Odrzuciły one, narzucony politycznie, system gospodarki centralnie kierowanej i zaczęły mozolnie odtwarzać struktury oraz instytucje kapitalistyczne. Kraje, nie tylko europejskie, które podjęły trud transformacji systemowej, włączały się do grona rozwiniętych państw z ugruntowaną gospodarką rynkową. Stanowi ona wytwór kultury europejskiej, ukształtowany w wielowiekowym procesie przemian politycznych, społecznych i ekonomicznych. Genezę gospodarki rynkowej wiąże się z wejściem dziejów świata w epokę nowożytną, której początkową cezurę wyznaczyły m.in. wielkie odkrycia geograficzne. Rozszerzeniu horyzontów geograficznych towarzyszył zwrot intelektualny, zrywający z tradycją średniowiecza. Zainteresowanie człowiekiem oraz naturą, nawiązujące do ideałów starożytności, zrodziło renesans i humanizm. Okres odrodzenia sprzyjał rozwojowi sztuki oraz poszukiwaniom naukowym, angażował politycznie i społecznie twórców kultury. Prace Niccolò Machiavellego, Tomasza Morusa czy Erazma z Rotterdamu prezentowały nowoczesne poglądy na sprawy państwa, religii i jednostki ludzkiej. Przewrót w nauce przyniosły teoria heliocentryczna Mikołaja Kopernika i stworzenie podstaw mechaniki przez Galileusza. Obrazu zmian dopełniła reformacja, zapoczątkowana przez Marcina Lutra, która, poza podziałami w Kościele chrześcijańskim, wpłynęła na ożywienie myśli teologicznej i kształtowanie nowych postaw etycznych. Pod wpływem reformacji w miastach północnoeuropejskich nieróbstwo zaczęto traktować jako grzech, a pracowitość jako cnotę.

Okres nowożytny, w sferze ustroju politycznego, początkowo charakteryzowało przekształcanie średniowiecznych monarchii stanowych w scentralizowane państwa z silną władzą królewską. Podstawą monarchii absolutnych były rozrastające się siły zbrojne i biurokracja dworska. Absolutyzm wygrywał antagonizmy między rosnącym w siłę ekonomiczną mieszczaństwem a osłabionym licznymi konfliktami militarnymi możnowładztwem, niezdolnym do sprawowania pełni władzy. Jego rozkwit wiązał się m.in. z rządami Ludwika XIV we Francji, dynastii Tudorów w Anglii i cara Piotra I w Rosji.

W dobie wielkich odkryć geograficznych dominująca pozycja w Europie należała do Hiszpanii, Francji i Turcji. Rolę Hiszpanii ograniczyła w II poł. XVI w. rewolucja w Niderlandach, której zaczynem był konflikt między protestanckim społeczeństwem a katolickimi (hiszpańskimi) władcami kraju. Rewolucja doprowadziła do uzyskania niepodległości przez północne Niderlandy (Holandię) i spowodowała wybuch wojny między Anglią a Hiszpanią. Utrata Niderlandów oraz porażka w wojnie z Anglią, a następnie z Francją przyspieszyły upadek polityczny i gospodarczy Hiszpanii, jaki dokonał się w XVII w. Na ten sam wiek przypadło także załamanie potęgi tureckiej.

Pozycję mocarstwową Francji zagwarantowały absolutystyczne rządy Ludwika XIV. Wojny i gra dyplomatyczna sprawiły, że w II poł. XVII w. Francja, mająca największą w Europie liczbę mieszkańców, narzucała swoją wolę całemu staremu



kontynentowi. Prowokowało to inne państwa do tworzenia frontu antyfrancuskiego, zwłaszcza w sferze podbojów kolonialnych.

Zwycięstwo Anglii w wojnie z Hiszpanią utorowało jej drogę do panowania na morzach świata, a także umocniło reformację w Europie. Potęgę polityczną i militarną Anglii wzmocniła XVII-wieczna wojna domowa, nazywana także rewolucją burżuazyjną. Rewolucja doprowadziła do zasadniczych zmian ustrojowych, likwidujących monarchię absolutną. Po przejściowym wprowadzeniu w 1649 r. republiki, faktycznie zaś dyktatury Olivera Cromwella, nastąpiła restauracja monarchii, ograniczonej silną pozycją parlamentu i rządu. O rosnącej pozycji Anglii świadczą zmiany w strukturze państwa. W roku 1707 unię personalną Anglii i Szkocji przekształcono w realną, tworząc Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii.

Początek XVIII w. przyniósł dalsze umocnienie pozycji Anglii i Francji, a także modernizowanej przez Piotra I Rosji oraz zmilitaryzowanego państwa pruskiego pod panowaniem Fryderyka Wilhelma I. Ta grupa państw aspirowała do przewodzenia w Europie. Zasadnicze znaczenie dla układu sił na arenie międzynarodowej miała wojna siedmioletnia (1756-1763). Zainauguował ją konflikt kolonialny angielsko-francuski w Ameryce, który został przeniesiony do Europy i zaangażował wiele państw. Wojna siedmioletnia nie zmieniła granic na starym kontynencie, natomiast zdecydowanie umocniła potęgę kolonialną Anglii kosztem Francji, która utraciła Kanadę i wpływy w Indiach. Od połowy XVIII w. Wielka Brytania stała się hegemonem nie tylko w Europie, lecz i w skali światowej.

## **2. Gospodarcze konsekwencje wielkich odkryć geograficznych**

Po okresie wielowiekowej stagnacji ustrojowej, jakim było średniowiecze, wiek XVI zainauguował okres stopniowego załamywania się struktur feudalnych w państwach zachodnioeuropejskich. Powoli rodziła się gospodarka rynkowa, stymulowana przez silne ożywienie gospodarcze na zachód od Łaby, związane z wielkimi odkryciami geograficznymi.

Odkrycie dla Europy lądu amerykańskiego przez Krzysztofa Kolumba w 1492 r., morskiej drogi do Indii przez Vasco da Gamę w 1498 r. i opłynięcie świata przez Ferdynanda Magellana w latach 1519-1522 sprawiły, że wiedza geograficzna Europejczyków zdecydowanie się zwiększyła. Kolonizację nowo odkrytych terytoriów podjęli Hiszpanie i Portugalczycy, uzyskując na pewien czas wyłączność. Hiszpanie początkowo zajęli wyspy oraz częściowo interior Ameryki Środkowej i Południowej. Następnie Ferdynand Cortez dokonał podboju państwa Azteków (Meksyku), dysponującego wielkimi zasobami złota. Podobne bogactwa dostały się w ręce Hiszpanów po opanowaniu przez Francisca Pizarra królestwa Inków na obszarze dzisiejszych Peru i Ekwadoru.

Kolonizacja prowadzona przez Portugalczyków doprowadziła do zajęcia obszarów dzisiejszej Brazylii, gdzie wbrew oczekiwaniom nie napotkano złotych skarbów. We władaniu Portugalii znalazło się zachodnie wybrzeże Afryki z przyległymi wyspami, bogate w uprawione złoto i niewolników. Następnie Portugalczycy dotarli do wybrzeży Indii, Cejlonu, Chin i Indonezji, podejmując eksploatację miejscowych bogactw, zwłaszcza przypraw korzennych.

Rywalizacja między dwiema rodzącymi się potęgami kolonialnymi skłoniła papieża Aleksandra VI do wyznaczenia w 1493 r. linii demarkacyjnej, potwierdzonej w następnym roku traktatem w Tordesillas. Formalna granica przebiegała z północy na południe przez Atlantyk, oddając Hiszpanom prawie cały obszar Ameryki, a Portugalczynom Brazylię i terytoria wschodnie do drugiej linii demarkacyjnej na Pacyfiku, przechodzącej wertykalnie przez Australię i japońskie wyspy.

Od początku nie odpowiadało to interesom politycznym i gospodarczym innych mocarstw europejskich. Już w XVI w. Niderlandy podjęły penetrację handlową terytoriów kontrolowanych przez Portugalię. Holendrzy zajęli m.in. Batawie (Dżakartę), Cejlon, częściowo Indie i Chiny, a następnie zwrócili się ku zachodowi, obejmując niektóre wyspy Morza Karaibskiego i tworząc w Ameryce Północnej osadę Nowy Amsterdam (późniejszy angielski Nowy Jork). Francuzi, po kolonizacji Afryki Północnej, skierowali się ku Ameryce Północnej, obejmując jej terytoria północne (Kanada) i południowe (Luizjana). Połączeniu kolonii francuskich w Ameryce Północnej przeszkadzili Anglicy, zajmując obszar od Atlantyku do Appalachów, a następnie stopniowo wypierając Francuzów z podbitych terenów. Anglicy odnieśli także sukcesy na Dalekim Wschodzie, ograniczając wpływ Holendrów, głównie w Indiach. Wielka Brytania dysponująca silną flotą wojenną, często posługująca się korsarstwem i podstępem, do początków XVIII w. wyrosła na największą potęgę kolonialną.

Sukcesy terytorialne państw północnoeuropejskich miały swoje korzenie ekonomiczne. Z myślą o podbojach i eksporcie Anglicy, Francuzi i Holendrzy rozwijali budownictwo okrętowe, przemysł metalowy i sukienniczy, browarnictwo i górnictwo. Animatorami tych działań byli kupcy organizujący pracę chałupniczą i manufakturową. Tymczasem w gospodarce Hiszpanii i Portugalii dominowało pasterstwo oraz tradycyjne techniki produkcyjne, a wiele towarów na potrzeby własne i kolonii importowano z Francji i Holandii.

Chałupnictwo (nakład), produkcja wykonywana we własnym pomieszczeniu i własnymi narzędziami chałupnika dla nakładcy, który dostarczał surowce i materiały oraz odbierał wyroby gotowe. Rozwinięto się od XIII w., zwłaszcza w dziedzinie produkcji tekstyliów.

Manufaktura (rękodzieło), z tac. *manus* — ręka, *facere* — robić, zakład skupiający rzemieślników jednej lub więcej specjalności. Manufaktury umożliwiały podział pracy, doskonalenie narzędzi i specjalizację, przyczyniając się do zwiększenia wydajności pracy.

Kolonizacja hiszpańska i portugalska została podporządkowana potrzebom finansowym dworu królewskiego. Prawo do eksploatacji kolonii odstępowano osobom prywatnym, które były zobowiązane do wnoszenia opłat. Holendrzy i Francuzi wykorzystywali kolonie przy pomocy kompanii handlowych. Kompanie przekazywały ziemię pod plantacje i prowadziły działalność osadniczą, a następnie odbierały produkty. Także kolonizacja brytyjska na Dalekim Wschodzie posługiwała się kompaniami handlowymi, natomiast w Ameryce Północnej kolonie stanowiły własność państwa. Władca wydawał zgodę na osiedlanie się osobom prywatnym i kompaniom, nakładając na ich działalność podatki oraz cła

Nowe ziemie zagospodarowywano na wzór feudalnej Europy. Grunty przydzielano zasłużonym żołnierzom, urzędnikom i Kościołowi, zatrudniając na nich przymusowo tubylców. W Ameryce, Indiach i Afryce założono plantacje trzciny cukrowej, korzeni, kawy, tytoniu, indygo, kakao i bawełny. Pola obsiewano sprowadzonymi z Europy zbożami, głównie pszenicą. W hiszpańskich koloniach w Ameryce oraz Brazylii rozwinął się pasterski chów na poły dziczatego bydła i koni oraz hodowla trzody chlewnej i drobiu. Kolonie dostarczały do Europy m.in. przyprawy korzenne i pieprz, kawę, kakao, herbatę, tytoń, owoce tropikalne, cukier z trzciny, ryż, indygo, bawełnę, tkaniny jedwabne i bawełniane. Specjalne miejsce zajmowały złoto i srebro wydobywane w Brazylii, Boliwii, Kolumbii, Meksyku i Peru oraz rabowane Indianom.

Eksploatacja kolonii nie tylko umożliwiła upowszechnienie wielu produktów konsumpcyjnych, lecz także przyczyniła się do powstania nowych dziedzin wytwórczości w Europie. Podjęto produkcję cukru z melasy trzciny cukrowej, wyrobów tytoniowych, bawełnianych oraz przetwórstwo owoców południowych. W ogrodnictwie wprowadzono amerykańskie ziemniaki, pomidory, kukurydzę i pieprz oraz azjatycki ryż.

W Ameryce dosyć szybko okazało się, że Indianie nie wytrzymywali ciężkich warunków pracy ani w rolnictwie, ani w kopalniach. Dodatkowo masowo padali ofiarą przeniesionych z Europy chorób, jak ospa i tyfus. W rezultacie już od początku XVI w. Indian zastępowali, dostarczani z Afryki, murzyńscy niewolnicy. Handlem niewolnikami początkowo zajmowali się Portugalczycy, z czasem zastąpili ich Anglicy. W wieku XVIII już połowa tego handlu przechodziła przez, ręce Anglików, którzy uzyskali monopol na przywóz Murzynów do swych amerykańskich kolonii. Szacuje się, że w ciągu 300 lat od odkrycia Nowego Świata wywieziono z Afryki do 5 mln Murzynów. Afrykańczycy masowo ginęli podczas okrutnych polowań na niewolników, organizowanych przez białych oraz utrzymujących z nimi kontakty handlowe wodzów miejscowych plemion. Liczbę ofiar wśród ludności murzyńskiej zwiększały nieludzkie warunki panujące w czasie transportu przez ocean.

Odkrycia geograficzne, przenosząc centrum handlu międzynarodowego na Atlantyk, a także Ocean Indyjski, spowodowały upadek kwitnącej w średniowieczu niemieckiej Hanzy zrzeszającej miasta północnoniemieckie, nadreńskie i nadbałtyckie.

Hanza, związek kupców lub miast, najbardziej znana Hanza Niemiecka (Liga Hanzeatycka), obejmująca ponad 70 miast. Do Hanzy Niemieckiej należały m.in. Brugia, Gdańsk, Hamburg, Kolonia, Kraków, Londyn, Lubeka, Nowogród i Visby. Związek zmonopolizował handel bałtycki, miał przedstawicielstwa (faktorie) w większych miastach europejskich, dysponował flotą handlową i armią.

Ucierpiały także miasta włoskie (Florencja, Genua, Mediolan, Siena, Wenecja), zaangażowane w dochodowy handel lewantyński. Natomiast wielkie znaczenie zyskały: Lizbona, Kadyks, Sewilla, Antwerpia, Amsterdam, Hawr, Paryż, Lyon, Londyn i Bristol. Przez te miasta przechodziły towary kolonialne, a także eksportowane z Europy produkty rzemiosła i manufaktur: broń, alkohol, tkaniny, narzędzia, galanteria metalowa, wyroby szklarskie i statki.

Lewant, państwa leżące na wschód od Włoch, na wybrzeżu Morza Śródziemnego. Handel lewantyński obejmował wymianę między miastami włoskimi a Wschodem. Ze Wschodu pochodziły przyprawy korzenne (pieprz, imbir, goździki, cynamon), cukier trzcinowy, szafran, owoce południowe i tkaniny, za które płacono głównie kruszcami, a także dostawami zboża, drewna, broni i sukna

Największe kontrakty handlowe koncentrowały się na giełdach towarowych, na których ceny kształtowały się pod wpływem podaży i popytu. Na giełdach podejmowano także transakcje spekulacyjne (terminowe) dotyczące towarów, które miały być dostarczone z kolonii. Największa giełda towarowa powstała w poł. XVI w. w Antwerpii.

Silnie rozwinął się handel wewnątrz europejski, związany z zakupami produktów przemysłowych wytwarzanych w Anglii, Holandii i we Francji przez rolnicze regiony Europy w zamian za żywność i surowce. Coraz większą rolę odgrywał handel na kierunku wschód-zachód, kosztem tradycyjnych powiązań Europy Północnej z Europą Południową.

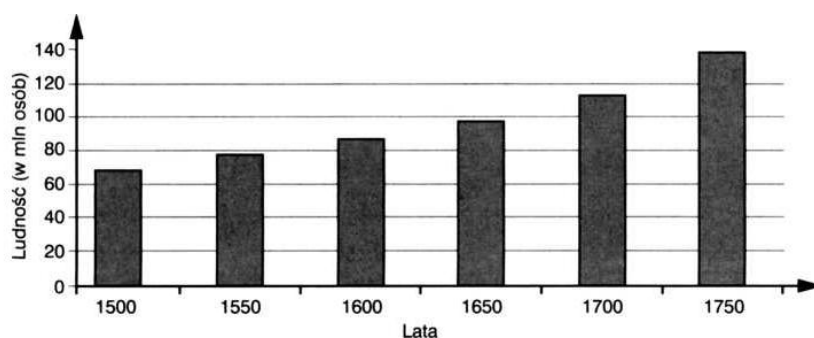
W Europie Zachodniej ograniczone zasoby gruntów, znaczne ich wykorzystanie pod uprawy specjalistyczne i hodowlę oraz prymitywne metody uprawy limitowały produkcję zbożową. Powstała konieczność importu zboża z Europy Wschodniej, posiadającej duże rezerwy produkcyjne, głównie w krajach południowobałtyckich. Chłonność rynków zachodnich oceniano na 180 tys. ton zboża rocznie, a centrum tego handlu stał się Amsterdam. Zboże, a także produkty leśne (węgiel drzewny, klepki) otrzymywano za wyroby przemysłowe, wino i towary kolonialne. Statki holenderskie regularnie odwiedzały porty w Gdańsku, Rydze i Lubece, do których dostarczano plody rolne i leśne przeznaczone na eksport.

W wieku XVIII zdecydowanie szybciej od holenderskiego rozwijał się handel brytyjski i francuski, głównie z koloniami. W tzw. handlu trójkątnym Anglia i Francja dostarczały produkty manufaktur do Afryki Zachodniej, które wymieniano na murzyńskich niewolników, transportowanych następnie do Ameryki. Za niewolników otrzymywano cukier, rum i inne miejscowe produkty, przywożone do macierzystych portów. W Europie Anglicy umocnili swoją pozycję w handlu z Włochami i Portugalią, a Francja z krajami Lewantu i Hiszpanią, osiągając wysokie nadwyżki w bilansie handlowym.

Aktywności handlowej sprzyjał dość szybki przyrost ludności (rysunek 1), mimo wysokiej śmiertelności niemowląt, niskiej średniej życia, powtarzających się klęsk elementarnych i katastrof wojennych. Śmiertelność niemowląt i dzieci w wiekach XVI-XVIII sięgała 50%, a przeciętna długość życia ludzkiego wahała się w granicach 25-30 lat. Głód często nawiedzał państwa europejskie, na skutek zarówno nieurodzaju, jak i wojen. Ubytek ludności Niemiec tylko w okresie wojny 30-letniej pod wpływem głodu i strat bezpośrednich sięgnął 50%.

Rysunek 1

Ludność Europy w latach 1500-1750



W wieku XVII wiele miast europejskich (Barcelona, Londyn, Marsylia, Mediolan) nawiedziła epidemia dżumy. Dotarła ona także do Europy Środkowej, w tym do Polski.

W latach 1500-1750 ludność Europy podwoiła się pod wpływem poprawy wyżywienia, higieny i warunków mieszkaniowych. Jednocześnie wzrósł odsetek ludności zamieszkałej w miastach. W połowie XVIII w. w najbardziej zurbanizowanych okręgach Europy Północno-Zachodniej sięgał on 40%. Do roku 1700 tylko 30 miast europejskich przekroczyło 50 tys. mieszkańców, a 10 miast miało powyżej 100 tys. mieszkańców.

Największe miasta europejskie w 1700 r.: Londyn (500 tys. mieszkańców), Paryż (400 tys.), Neapol (215 tys.), Amsterdam (180 tys.), Moskwa (150 tys.), Wenecja (138 tys.), Rzym (130 tys.), Mediolan (120 tys.), Madryt (100 tys.), Wiedeń (100 tys.).

Ogólnie silniej od południowoeuropejskich rozwijały się miasta Zachodu i Wschodu. Jednocześnie występował w nich wysoki odsetek ludności produktywnej, zatrudnionej w manufakturach, rzemiośle, handlu, transporcie i finansach. Tymczasem w miastach włoskich, hiszpańskich i portugalskich żyło dużo ludności rolniczej oraz osób bez stałej pracy.

### 3. Dualizm agrarny w Europie

Przeobrażenia, jakie następowały od XV w. na zachodzie Europy, zdecydowanie zmieniły system feudalny, którego podstawą była podwójna własność ziemi: zwierzchnia, przysługująca feudałom, i użytkowa, przysługująca chłopom. Własność zwierzchnia stanowiła tytuł do pobierania przez feudałów renty feudalnej, występującej w formie naturalnej, odrobkowej lub pieniężnej. Renta naturalna polegała na oddawaniu przez chłopca części wytworzonych w gospodarstwie płodów rolnych lub produktów leśnych. Renta odrobkowa oznaczała konieczność przepracowania określonego czasu w pańskim folwarku, a pieniężna (czynsz pieniężny) - — przekazania określonej sumy monet. Uzależnienie ekonomiczne chłopca-użytkownika od właściciela gruntu, nazwane poddaństwem gruntowym, było połączone z ograniczeniem wolności. Występowało ono w postaci poddaństwa osobistego i prawnego, w skrajnych przypadkach przechodzącego w prawo własności do chłopca.

Folwark, z niem. *Vorwerk*, początkowo część gruntów wyłączonych spod uprawy chłopskiej i przeznaczonych do zaspokojenia bezpośrednich potrzeb dworu szlacheckiego. W Europie Środkowo-Wschodniej od XIV w. folwarki rozwijały się jako gospodarstwa produkujące zboża na zbyt, często na eksport.

Nowożytnie reformy w rolnictwie polegały na zdecydowanym ograniczeniu zależności osobistej i prawnej chłopstwa od szlachty. Chłopi, uwolnieni z poddaństwa osobistego, uzyskali możliwość migracji do rozwijających się miast. W Anglii, gdzie likwidacja zależności osobistej nastąpiła w 1662 r., proces migracji przyspieszyło ogradzanie (*enclosures*), polegające na zajmowaniu przez szlachtę (landlordów) dotychczas użytkowanych wspólnie z chłopstwem gruntów gminnych. Z gruntów tych tworzone ogrodzone murem lub żywopłotem pastwiska w celu rozwijania dochodowej hodowli owiec. Ogradzanie na podstawie decyzji indywidualnych, a od 1760 r. uregulowane ustawowo, prowadziło do rugowania drobnych chłopów, którzy stawali się wolną siłą najemną.

Jednocześnie w Anglii, we Francji, Włoszech i w zachodnich państwach niemieckich dominującą formą renty feudalnej stała się renta pieniężna. W Anglii bogatsi gospodarze (yeomeni) wydzierżawiali od szlachty ziemię i stawali się farmierami. Konieczność pozyskiwania pieniędzy na spłatę czynszu dzierżawnego włączyła ich w nurt wymiany towarowo-pieniężnej. Gospodarstwa należące do landlordów i yeomenów masowo zatrudniały siłę najemną, a ich produkcja przeznaczona była głównie na rynek.

We Francji i Włoszech rozwinęło się połownictwo, jako wczesna forma dzierżawy. W tym systemie właściciele ziemi otrzymywali od chłopów połowę (praktycznie od  $\frac{1}{3}$  do  $\frac{2}{3}$ ) zbiorów lub produktów hodowli. Połownictwo było możliwe w warunkach uzyskania wolności osobistej przez znaczną część chłopów.

Przemianom społecznym towarzyszyła modernizacja rolnictwa, w której zdecydowanie przodowały Niderlandy. Niedostatek ziemi zmuszał Holendrów do jej intensywnego wykorzystania, m.in. pod ogrodnictwo i sadownictwo oraz uprawy przemysłowe, jak len, chmiel, rośliny oleiste i tytoń. Podejmowali także uprawę koniczyny i lucerny, w celu wzbogacenia oraz zwiększenia ilości pasz dla zwierząt hodowlanych, głównie krów. Doświadczenia holenderskie upowszechniano w Anglii, Szkocji i Irlandii. Z czasem angielskie gospodarstwa w hrabstwie Norfolk stały się wzorcem unowocześnienia rolnictwa na dużych obszarach Europy Zachodniej.

Pod wpływem dużego popytu na zboże w Europie Zachodniej na wschód do Łaby ukształtował się system folwarczno-pańszczyźniany. Jego podstawę stanowiło upowszechnienie renty feudalnej w formie odrobku, czyli pańszczyzny, wykorzystywanej przez gospodarstwa należące do szlachty. Folwarki, które do tej pory głównie zaspokajały potrzeby konsumpcyjne właścicieli, zostały powięk szo-

ne kosztem nieużytków, a także gruntów chłopskich. Zastosowanie pańszczyzny na powiększonych obszarach folwarcznych umożliwiło tanią produkcję zbóż przeznaczonych na eksport.

Rozwój folwarku pańszczyźnianego w Europie Środkowej i Wschodniej był związany z procesem refeudalizacji (wtórnego poddaństwa). Jej przejawami były wzrost zależności osobistej i prawnej chłopca od pana oraz ograniczenie jego kontaktów z rynkiem. Zjawisko to silnie zaznaczyło się w Brandenburgii, na ziemiach polskich, na Litwie, w Rosji, Austrii, Czechach i na Węgrzech.

W Polsce rozkwit gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej nastąpił po odzyskaniu dostępu do Bałtyku w II poł. XV w. Rozwojowi folwarku pańszczyźnianego sprzyjała dominacja polityczna szlachty, która na drodze przywilejów pogłębiła zależność prawną i osobistą chłopstwa. Już w XIV w. (statuty wiślickie) ograniczono możliwość opuszczania wsi przez chłopca, a na przełomie XV i XVI w. nastąpiło przypisanie chłopów do ziemi (*glehae adscriptio*). Jednocześnie chłopci z dóbr prywatnych zostali poddani sądownictwu szlacheckiemu, orzekającemu także w sprawach zagrożonych karą śmierci.

Szlachta, na mocy przywileju warckiego z 1423 r. uzyskała prawo włączania do folwarków nie tylko nieużytków, lecz także ziemi chłopskiej. W rezultacie, w końcu XVI w. folwarki obejmowały 25% ogółu gruntów uprawnych. Wcześniej Sejm ustalił minimalną pańszczyznę na 1 dzień tygodniowo dla chłopów posiadających 1 łan gruntów. W praktyce liczba dni pańszczyzny szybko rosła. W końcu XVI w. przeciętne obciążenie gospodarstwa chłopskiego pańszczyzną sięgało 3-4 dni w tygodniu, a w poł. XVII w. wynosiło 4 — 5 dni.

Łan, miara pełnorolnego gospodarstwa, którego obszar był zróżnicowany w zależności od jakości ziemi: zazwyczaj 17-18 ha na glebach urodzajnych, nawet do 30 ha na terenach podgórskich i piaszczystych.

Folwarki miały różną wielkość, w zależności od dostępności pańszczyzny. Musiała bowiem istnieć równowaga między jego obszarem a liczbą i arealem gospodarstw chłopskich dostarczających siły roboczej. W Wielkopolsce i Małopolsce zazwyczaj na jeden folwark przypadała jedna wieś. Na wschodzie Rzeczypospolitej występowały rozległe latyfundia, wykorzystujące pańszczyznę z kilkudziesięciu, a nawet 100 wsi.

Latyfundia, wielkie posiadłości ziemskie należące do magnaterii i Kościoła. Obejmowały ziemie uprawne, łąki i lasy, z miastami i licznymi wsiami. Latyfundia hetmana Jana Zamoyskiego na początku XVII w. obejmowały obszar 17 tys. km<sup>2</sup>, na którym znajdowały się 23 miasta i 816 wsi.

Produkowane przez folwarki zboża, głównie żyto, spławiano do Gdańska, rzadziej do Elbląga i Braniewa. W II poł. XVI w. przeciętnie rocznie eksportowano 40-50 tys. ton, a na początku XVII w. nawet 120 tys. ton zboża. Szerokiemu włączeniu się szlachty do eksportu zboża sprzyjało zwolnienie jej z ceł na towary wywożone i przywożone do folwarku. Wywóz bogacił nie tylko polską szlachtę, lecz także Gdańsk i miasta leżące nad spławnymi rzekami, jak Toruń, Warszawa czy Sandomierz. Handel zagraniczny zbożem, także drewnem i produktami leśnymi, stał się najważniejszym czynnikiem rozwoju gospodarczego Rzeczypospolitej w XVI w.

Nie szło to w parze z rozwojem rynku wewnętrznego. Zwiększająca się pańszczyzna izolowała chłopów od kontaktów handlowych z miastem. Uniemożliwiała należytą uprawę gruntów i uzyskiwanie nadwyżek produkcyjnych. Dodatkowo chłopci zmuszani byli do zakupu wyrobów oferowanych przez szlachtę, posiadającą monopol na ich produkcję i sprzedaż, tj. wyrobów alkoholowych, soli, śledzi, a nawet żelaza. Stopniowo zaczął się kurczyć handel lokalny, a konkurencją dla rzemiosła stały się liczne manufaktury szlacheckie. Przy folwarkach powstawały gorzelnie, browary, warsztaty tkackie, a nawet piece hutnicze. Realizacja partykularnych celów szlachty osłabiła rynek wewnętrzny w Polsce, zahamowała rozwój

większości miast i mieszczaństwa oraz utrzymywała chłopów w systemie poddaństwa gruntowego, osobistego i prawnego.

Od wieku XV nastąpiło zdecydowane zróżnicowanie rozwoju gospodarczego Europy Zachodniej i Europy Wschodniej, wywołane przez odmienne tendencje w rolnictwie na zachód i na wschód od Laby. Istotą procesu, nazwanego dualizmem agrarnym, był z jednej strony narastający rozwój stosunków towarowo-pięniężnych w Europie Zachodniej, powiązany ze znoszeniem zależności feudalnych, z drugiej zaś — wtórne poddaństwo i naturalizacja gospodarki chłopskiej w Europie Wschodniej. Dualizm agrarny zdecydował o szybszym rozwoju handlu, miast i przemysłu w Europie Zachodniej oraz narastaniu stosunków kapitalistycznych. Jednocześnie skazał Europę Wschodnią na zdecydowanie wolniejszy wzrost i dłuższe panowanie systemu feudalnego.

Dualizm agrarny, z łac. *dualis* — podwójny, *agrarius* — rolny, dwie drogi rozwoju rolnictwa w Europie Wschodniej i Zachodniej od XV w

## 4. Kapitalizm kupiecki

### Przemysł manufakturowy

System feudalny nakładał liczne ograniczenia na rzemiosło i handel. W rzemiośle powszechnie występowały cechy, jako przymusowe zrzeszenia rzemieślników jednej lub kilku specjalności zawodowych. Cechy zapewniały swym członkom wyłączne prawo produkcji w mieście, a jednocześnie nie dopuszczały do konkurencji. Liczne przywileje i monopole uczyniły z cechów zamknięte korporacje bogatszych rzemieślników, ograniczających liczbę warsztatów, zatrudnienie i wielkość produkcji. W handlu funkcje reglamentacyjne pełniły gildie, korporacje kupieckie ograniczające konkurencję. Występowały także liczne zwyczaje handlowe, jak np. prawo składu zmuszające jadących tranzytem kupców do wystawienia towarów na sprzedaż w określonych miastach.

Dynamiczny rozwój handlu zachodnioeuropejskiego od XV w. miał swoje źródło w rozszerzającej się wolności gospodarczej. Kupcy organizowali coraz poważniejsze transakcje, wymagające dużego kapitału i znajomości rynków. Handel stawał się czynnikiem miastotwórczym, a aktywność krajowa i zagraniczna kupiectwa wpływała na zmiany w innych sektorach gospodarki miejskiej, zwłaszcza w rzemiośle cechowym.

Kupcy powszechnie wkraczali w sferę wytwórczości rzemieślniczej, którą ściśle regulował ugruntowany przez wieki system cechowy. Niedostateczną podaż ze strony rzemiosła cechowego zaczęli uzupełniać rzemieślnicy działający poza korporacjami (partacze), sprzedający swoje wyroby kupcom. Z czasem kupcy stawali się nakładcami organizującymi chałupnictwo. Nakładcy finansowali zakup materiałów dla rozproszonych na wsi i w mieście wytwórców oraz odbierali wyroby gotowe. W systemie nakładczym wytwarzano jedwabie we Francji, gobeliny we Flandrii i sukna w Anglii, zazwyczaj kierowane na odległe rynki. Sposób produkcji przemysłowej, w którym robotnicy uczestniczyli z całymi rodzinami, jednocześnie zajmując się uprawą roli na potrzeby własne, często określa się terminem „protoindustrializacja”.

Protoindustrializacja, z gr. *protos* — pierwotny, industrializacja — uprzemysłowienie, rozwój przemysłu oparty na wykorzystaniu chałupnictwa, nakładu.

Nakład stał się podstawą przemysłu manufakturowego, skupiającego pod jednym dachem dotychczas rozproszonych producentów. Manufaktury, wymagające specjalnej organizacji i nadzoru, umożliwiały specjalizację w zakresie poszczególnych czynności produkcyjnych, sprowadzały pracę złożoną do pracy prostej, przyczyniając się do wzrostu wydajności pracy. Stopniowo obejmowały angielski przemysł wełniany i górnictwo węgla, niemieckie wytwórnie porcelany, zakłady metalurgiczne na Uralu i pruskie zbrojownie.

Manufaktury produkowały towary poszukiwane w koloniach, dostarczały broń, umundurowanie i oporządzenie coraz liczniejszym armiom, zaopatrywały flotę handlową i wojenną, uczestniczyły w rozbudowie miast. Przewodzącą rolę odgrywała wytwórczość włókiennicza, której ustępował przemysł metalowy i hutniczy związany z produkcją zbrojeniową oraz górnictwo węgla kamiennego. Głównymi ośrodkami produkcji włókienniczej były miasta holenderskie (Lejda, Haarlem), wytwórczości hutniczej — południowe obszary Anglii i Niemcy, a wydobywania węgla kamiennego — Newcastle w Anglii

Wraz z rozwojem handlu i produkcji manufakturowej wzrastała ranga kupiectwa i jego prestiż społeczny, w wielu krajach nieustępujący szlachcie. Przedstawiciele stanu kupieckiego zasiadali we władzach samorządowych, wpływali na prawodawstwo i kierunki rozwoju swoich miast. Do dnia dzisiejszego przetrwały liczne pomniki architektury handlowej oraz mieszkaniowej, głównie w Europie Zachodniej, powstałe dzięki bogactwu kupiectwa.

W Polsce, której ustrój podporządkowany był interesom możnowładztwa i szlachty, miasta oraz mieszczaństwo nie odgrywały takiej roli jak w Europie Zachodniej. Rozwój miast ograniczył się do ośrodków czerpiących korzyści z handlu zagranicznego, takich jak Gdańsk, Kraków, Lwów, Poznań, Toruń i Warszawa. Przedmiotem wywozu, poza zbożem, były produkty drzewne, woły, konie, skóry zwierzęce, miód i wosk. Importowano sukno, przyprawy korzenne, wino, śledzie, wyroby fajansowe, szklane i inne. Mniejsze miasta, stanowiące ośrodki wymiany o charakterze lokalnym, cierpiały z powodu słabego rozwoju handlu wewnętrznego, zwłaszcza w relacji miasto-wieś.

Manufaktury polskie szerzej rozwinęły się dopiero w XVIII w., przy czym znaczna ich część była lokowana w dobrach szlacheckich. Radziwiłłowie, Potoccy, Sapiehowie i Poniatowscy zakładali huty szkła, wytwórnie fajansów, kos i sukna. W Warszawie, z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, powstały m.in. wytwórnie fajansów i armat oraz mennica. Poparciem króla cieszyły się także zakładane przez Antoniego Tyzenhauza manufaktury litewskie. W tworzenie przemysłu rękodzielniczego angażował się także Antoni P. Potocki. Na terenie Wielkopolski działały liczne manufaktury włókiennicze, należące do mieszczaństwa. Rozwój manufaktur umożliwił ograniczenie importu towarów zachodnich przez Rzeczpospolitą.

Antoni Protazy Potocki (1761-1801), zwany Protelem, właściciel ogromnych dóbr ziemskich na Ukrainie, bankier i kupiec. Wprowadzał nowinki agrotechniczne, zakładał manufaktury, organizował handel z Rosją, posiadał własną flotę na Morzu Czarnym.

Antoni Tyzenhauz (1733-1785), zarządca dóbr królewskich na Litwie, zorganizował około 47 manufaktur różnych branż (tekstylnej, pończoszniczej, koronkarskiej, wyrobu karet itd.). Troszczył się o rozwój handlu, transportu i oświaty.

## **Polityka merkantylna**

Rozwojowi handlu i manufaktur sprzyjał, powstały we Włoszech, a silnie rozwinęły w XVII-wiecznych Francji i Anglii, merkantylizm, stanowiący gospodarczą pod-



stawę absolutyzmu. Zwolennikiem i realizatorem francuskiej polityki merkantylnej był minister finansów Ludwika XIV Jean Baptiste Colbert (1619-1683). W XVII-wiecznej Anglii merkantylizm wspierali Oliver Cromwell i William Petty. Polityka merkantylna, utożsamiająca bogactwo i potęgę państwa z rezerwami kruszców szlachetnych, podkreślała wagę dodatniego salda handlu zagranicznego. Aktywny bilans handlowy miał być podstawą napływu złota i srebra. Zgodnie z zasadami merkantylizmu państwo świadomie ograniczało import i popierało eksport, sięgając do praktyk protekcyjnych. Niekiedy otwarcie propagowało samowystarczalność gospodarczą

Merkantylizm, z wł. *mercantile* — kupiecki, handlowy, doktryna i polityka ekonomiczna dążąca do osiągnięcia korzyści z handlu zagranicznego. Zakładała daleko idącą ingerencję państwa w życie gospodarcze (protekcjonizm).

Protekcjonizm, z łac. *protectio* — obrona, polityka ochrony gospodarki narodowej przed konkurencją zewnętrzną.

We Francji Colbert wprowadził wysokie cła na przywóz towarów, głównie z Anglii i Holandii. Jednocześnie rozwijał produkcję antyimportową, zwłaszcza towarów luksusowych, kupowanych przez szlachtę i bogate mieszczaństwo. Zakładał manufaktury królewskie i wspierał prywatne, które rozwinęły produkcję sukna, gobelinów, koronek, pończoch i luster, w znacznym stopniu przeznaczonych na eksport. Chętnie zatrudniał zagranicznych fachowców i sprowadzał maszyny, których we Francji nie wytwarzano. Jednocześnie hamował wywóz zboża, aby utrzymać niskie ceny chleba. Budował drogi, porty i kanały żeglowne (Kanał Langwedocki), ułatwiające wymianę. Rozwinął flotę handlową i wojenną oraz utworzył kompanie: Wschodnioindyjską, Zachodnioindyjską, Lewantyńską i Północną, służące podbojom kolonialnym. Kompanie handlowe uznane zostały przez niektórych badaczy za protoplastów korporacji transnarodowych.

Również w Anglii kontakty z zagranicą zostały zmonopolizowane przez spółki handlowe. Najbardziej znana, powstała w 1600 r. Kompania Wschodnioindyjska, uzyskała monopol na handel z Azją; inne, jak Kompania Afrykańska — na handel z Afryką; Kompania Lewantyńska — z krajami obszaru Morza Śródziemnego; Kompania Moskiewska (Kompania Rosyjska) — z państwami bałtyckimi. Indywidualni kupcy mogli handlować tylko z Francją, Hiszpanią i Portugalią, przy czym import obciążano wysokimi cłami. Starano się zredukować przywóz francuskich win, konkurujących z miejscowym piwem, oraz jedwabiu, płótna i papieru, aby chronić produkcję angielską. W roku 1651 wprowadzono Akt Nawigacyjny Cromwella, przyznający flocie angielskiej monopol na transport towarów z kolonii i krajów europejskich.

Kompania Wschodnioindyjska (brytyjska), powołana w 1600 r. przez królową Elżbietę I. Posiadała faktorie w Bombaju, Kalkucie i Madrasie oraz uzyskała wiele przywilejów w Indiach. Pozwoliło to Kompanii zmonopolizować handel z Azją.

Holendrzy zmonopolizowali żeglugę między portami Morza Bałtyckiego i Północnego, Zatoki Biskajskiej i Morza Śródziemnego. Między południem a północą Europy wymieniali zboże, drewno, wino, śledzie i sól. Specjalizowali się w reeksporcie uszlachetnionych produktów kolonialnych. Z żeglugi, rybołówstwa i przetwórstwa czerpali dochody pozwalające zwiększać dodatni bilans handlowy. Wprowadzili monopol na handel z Azją, realizowany od 1602 r. przez (holenderską) Kompanię Wschodnioindyjską.

Praktyki merkantylistyczne (protekcjonistyczne) były powodem zatargów gospodarczych, które niekiedy przeradzały się w konflikty wojenne. Wysokie cła nałożone przez Colberta na importowane towary przemysłowe były powodem wojen celnych — francusko-holenderskiej i francusko-angielskiej. Protekcjonizm był także jedną z przyczyn konfliktów zbrojnych między Holandią a Anglią oraz Francją

a Holandią w II poł. XVII w. Stałe napięcia istniały między kompaniami handlowymi, które utrzymywały floty i warownie oraz zakładały osady handlowe i podpisywały traktaty

Wczesną odmianą merkantylizmu był hiszpański bulionizm, ograniczający się do gromadzenia w kraju jak największych zasobów kruszców szlchetnych i monet. Bogactwa gromadzone na Półwyspie Pirenejskim pozwalały finansować zakupy ziemi i uzewnętrznić status społeczny arystokracji oraz szlachty. W tym celu budowano wspaniałe rezydencje, otaczano się artystami oraz dziełami sztuki, urządzano wystawne przyjęcia i dotowano Kościoł.

Bulionizm, z ang. *bullion* — kruszec w sztabach, z którego bito monety. Utożsamiał dążność władców do gromadzenia zasobów kruszcu jako wyrazu siły ekonomicznej państwa.

Występujący współcześnie z merkantylizmem austriacki, niemiecki i rosyjski kameralizm akcentował konieczność rozwoju miast oraz manufaktur, przy ścisłej kontroli handlu zagranicznego i sprawnym funkcjonowaniu systemu podatkowego. Kameralizm wiązał politykę merkantylną z utrzymaniem systemu feudalnego, umocnieniem siły militarnej państwa i władzy monarszej.

Kameralizm, z niem. *hofkammer*, dworski aparat podatkowy i rachunkowy w Austrii i Prusach, polityka ekonomicznego i militarnego wzmocnienia państwa.

Cesarz Austrii, Józef II, stworzył skrajny system protekcyjny niedopuszczający na rynek krajowy towarów, które mogły być produkowane na miejscu. Importowane, wbrew zakazom, luksusowe towary publicznie palono. W Rosji car Piotr I zbudował nad Bałtykiem miasto portowe Petersburg, otwierając kraj na handel z Zachodem. Rozwijał przemysł stoczniowy i hutnictwo; za jego panowania Ural, dysponujący bogatymi surowcami, stał się głównym ośrodkiem przemysłowym Rosji. Innym przykładem hołdowania zasadom merkantylizmu i kameralizmu była postawa króla pruskiego Fryderyka Wilhelma I. Dzięki wyprawom wojennym i rozwojowi manufaktur zgromadził on skarb o wartości 10 mln talarów, który trzymał w baryłkach w podziemiach zamku berlińskiego. Jego następca, Fryderyk II, doszedł do kwoty 20 mln talarów, które pozwoliły mu na prowadzenie zwycięskich wojen w II poł. XVIII w.

## Akumulacja pierwotna

Inspiracją dla polityki merkantylnej był napływ kruszców do Europy, związany z wielkimi odkryciami geograficznymi. W wiekach XVI i XVII było to głównie srebro. Podczas gdy wydobyte srebro w Europie szacowano na 40-60 ton rocznie, Ameryka dostarczała 200-300 ton rocznie. Od końca XVII w. z kolonii hiszpańskich w Ameryce, przez port w Kadyksie, do Sewilli masowo zaczęło napływać złoto. W Hiszpanii z metali szlchetnych, których część tezauryzowano, bito monety przeznaczone na zakup towarów w innych krajach oraz finansowanie licznych wojen. W ten sposób w całej Europie zwiększały się zasoby srebra i złota.

Tezauryzacja, z gr. *thesaurus* — skarb, oszczędzanie.

Dodatkowa ilość pieniądza spowodowała ogólny wzrost cen w Hiszpanii, a następnie w innych krajach europejskich. Szacuje się, że od czasów Kolumba do końca XVII w. ceny wzrosły pięciokrotnie, a niektóre nawet siedmiokrotnie. Szybko rosły przede wszystkim ceny żywności, wyprzedzając ruch cen artykułów rzemieślniczych. Proces ten, nazwany rewolucją cen, był w istocie przejawem inflacji, wywołanej nadmiarem pieniądza w stosunku do podaży towarów. Wzrostowi cen sprzyjał także praktykowany przez władców i prywatne osoby proceder psucia monet przez zmniejszanie w nich zawartości kruszcu.

Inflacja, stały ruch przeciętnego poziomu cen w górę spowodowany spadkiem wartości pieniądza.

Uzdrowienie obiegu pieniężnego stało się jedną z funkcji banków, głównie holenderskich, które przerabiały niepełnowartościowe monety na budzący zaufanie pieniądź. Bank Amsterdamski działający od 1609 r. oraz podobne instytucje w Hamburgu (1619 r.), Norymberdze (1621 r.) i Rotterdamie (1635 r.) tworzyły podwaliny rozwoju bankowości na północy Europy. Nie zmieniało to faktu, że ojczyzną banków komercyjnych były miasta włoskie — Genua i Wenecja. Banki, jako instytucje publiczne, udzielały kredytów w formie dyskonta weksli, wymieniały pieniądze, przyjmowały lokaty złota i srebra oraz udzielały pożyczek w kruszcu. Depozytariuszom wystawiały świadectwa depozytowe (*banker's notes* — banknoty), które ułatwiały przeprowadzanie transakcji i zwalniały z konieczności posługiwania się niewygodnym kruszczem.

Podobną działalność podjęli masowo angielscy złotnicy, których kwity za zdeponowany kruszec wyrażały zdolność płatniczą okaziciela. Kontrolowaną przez parlament emisję banknotów wprowadził utworzony w 1668 r. Królewski Bank Szwecji (Sveriges Riksbank), powszechnie uważany za pierwszy bank centralny na świecie. W konsekwencji zapoczątkowana została era pieniądza papierowego kreowanego przez system bankowy. Pod koniec XVII w. pojawił się w Ameryce Północnej pieniądź papierowy emitowany przez władze kolonii angielskich.

Emisja banknotów i kwitów depozytowych została szybko wykorzystana do spekulacji, polegającej na nadmiernej podaży papierów wartościowych w stosunku do posiadanych rezerw złota oraz srebra, bogacącej bankierów i złotników. Jednak w sytuacji gdy posiadacze banknotów gremialnie zgłaszali się po kruszec, następował spadek ich wartości i wybuchała panika na rynku finansowym.

Do bardziej znanych afer spekulacyjnych należała afera spowodowana na początku XVIII w. we Francji przez szkockiego bankiera Johna Lawa. Za zgodą władcy zorganizował on Kompanię Missisipi — spółkę akcyjną — w celu eksploatacji domniemych złóż złota i srebra w Luizjanie. Zakup akcji, na bardzo dogodnych warunkach, ułatwiał powiązany z Kompanią La Banque Royale. Bank prowadził także emisję banknotów, których pokrycie miały stanowić wspomniane złoża kruszcu. Wkrótce okazało się, że przedsięwzięcie przyjęło postać „bańki mydlanej”. Wygórowane ceny akcji zaczęły błyskawicznie spadać, powodując ruinę finansową tysięcy ich posiadaczy, a banknoty nie mogły być wymienione na kruszec. Pociągnęło to za sobą rozruchy w Paryżu, bankructwo Johna Lawa i jego ucieczkę z Francji.

Zdecydowanie inną politykę prowadził powstały w 1694 r. Bank Anglii (Bank of England) — spółka akcyjna związana z monarchią. Jego banknoty, bez przeszkód wymieniane na kruszec, stały się powszechnie uznanym środkiem płatniczym. Do końca XVIII w. Bank Anglii był jedynym i pewnym źródłem pieniądza w kraju. Dopiero w okresie wojen napoleońskich (1797 r.) Bank Anglii przejściowo zawiesił wymienialność banknotów na złoto i srebro na skutek braku kruszcu

Bank Anglii (Bank of England), powstał w 1694 r. jako spółka akcyjna, niezależna od rządu. Walne Zebranie Akcjonariuszy wybierało 26-osobową Radę Dyrektorów, która co roku wyłaniała gubernatora i wicegubernatora. Bank uzyskał przywilej emisji banknotów oraz przyjmował depozyty, prowadził rachunki bieżące i handel kruszczami. Był wzorcem dla innych banków centralnych.

Rynek finansowy, oprócz pieniędzy, w coraz większym stopniu zasilają papiery wartościowe, głównie w postaci obligacji prywatnych i państwowych oraz akcji. W ich sprzedaży pośredniczyły rozwijające się od XV w. giełdy pieniężne, z których największe znaczenie miała, założona przez holenderską Kompanię Wschodnioindyjską, Giełda Amsterdamska. Transakcje giełdowe nie tylko uwzględniały przewidywane zyski spółek akcyjnych, lecz także były inspirowane chęcią zarobienia na różnicach kursów. Giełdy, od początku istnienia, były miejscem spekulacji i gry hazardowej przyczyniających się do powstania olbrzymich fortun.

Początkowo największe bogactwo gromadziło możnowładztwo dysponujące wielkoobszarowymi gospodarstwami. W Anglii areał ziemi pozostający w rękach landlordów został powiększony w wyniku procesu ogradzania i likwidacji klasztorów. Jego wykorzystanie do hodowli owiec przynosiło olbrzymie zyski właścicielom i dzierżawcom gruntów. W Polsce podobną rolę odegrało rugowanie chłopów i przyłączanie ich ziemi do folwarków. Europa Zachodnia ciągnęła zyski z handlu zamorskiego, w tym niewolnikami, oraz eksploatacji kolonii. Na początku XVII w. zyski Anglików i Holendrów w handlu z Indiami wynosiły średnio 31% rocznie, przy przeciętnym poziomie odsetek bankowych w wysokości 10%. Bogactwo gromadziło głównie kupiectwo, które poza operacjami finansowymi inwestowało we flotę i produkcję. Szybko bogacili się żeglarze i zarządcy kompanii kolonialnych, a także korsarze i przemytnicy.

Źródłem bogactwa był także rozwój produkcji i handlu na terenie wielkich miast. Znaczące zyski osiągnęli właściciele manufaktur, wywodzący się z kupiectwa lub spośród majstrów cechowych, lichwiarze, dzierżawcy podatków i ceł. Wielkie dochody uzyskali holenderscy hodowcy tulipanów w XVII w., pod wpływem ogromnego zainteresowania w Europie tymi pięknymi kwiatami. Tulipomania doprowadziła do bardzo wysokich cen cebulek najpiękniejszych odmian, równych cenie kilku ton sera. Z czasem tulipomania okazała się kolejną „bańką mydlaną”, która przyniosła olbrzymie straty spekulantom.

Znaczącą rolę w handlu międzynarodowym i finansach odgrywali Żydzi, którzy — inaczej niż w średniowieczu — mogli korzystać z coraz szerszych praw. Żydzi amerykańscy zajmowali się handlem kosztownościami, koralem, tkaninami, kakao i niewolnikami. Rozległe transakcje finansowe oraz handel towarami masowymi (pszenica, wełna, tkaniny) prowadzili Żydzi holenderscy i angielscy. Żydzi byli współtwórcami nowoczesnych banków i giełdy, wprowadzali do obiegu papiery wartościowe oraz udzielali pożyczek władcom.

Jedną z największych fortun w Europie zgromadziła rodzina Fuggerów z Augsburga, zajmująca się handlem, żegluga, produkcją i bankowością. Fuggerowie udzielali pożyczek gminom, przedstawicielom Kościoła i władcom, tym ostatnim często bez nadziei na ich odzyskanie. Zajmowali się filantropią, wspierali finansowo naukę i sztukę. Jedną z gałęzi Fuggerów osiedliła się w Polsce, przyjmując spolszczone nazwisko Fukierów. Fukierowie byli przykładem szerszego zjawiska, jakim był duży udział obcokrajowców wśród bogatego mieszczaństwa polskiego. W II poł. XVIII w. należeli do nich m. in. Andrzej Kapostas, Piotr Tepper i Karol Schultz. Ich fortuny silnie ucierpiały w wyniku rozbiorów Polski

Nagromadzone przez mieszczaństwo bogactwo, odmiennie niż wśród możnowładztwa, było przeznaczone głównie na cele gospodarcze. Powszechnie przyjmowane przez zachodnioeuropejską burżuazję postulaty reformacji przeciwdziałały tendencjom do życia w luksusie i umacniały skłonność do oszczędzania. To właśnie w tych cechach protestantyzmu wybitny niemiecki socjolog Max Weber dostrzegł genę nowoczesnego gospodarowania i „ducha kapitalizmu”.

Max Weber (1864-1920), niemiecki socjolog i historyk, wszechstronny badacz zagadnień społecznych. Szczególne znaczenie miały jego badania nad powstaniem kapitalizmu. Polemizując z marksistami, akcentującymi determinanty ekonomiczne, uwydatniał wpływ czynników religijno-kulturowych na gospodarkę.

W literaturze, zwłaszcza marksistowskiej, zjawisko nagromadzenia bogactwa o przeznaczeniu produkcyjnym określa się mianem akumulacji pierwotnej. Jej źródła wiąże się z wyzyskiem chłopstwa, rozwojem nakładu i manufaktury, eksploatacją kolonii, spekulacjami finansowymi, handlem niewolnikami oraz innymi metodami bogacenia się szlachty i mieszczaństwa. Akumulacja pierwotna jest powszechnie uznawana za ważny czynnik powstania gospodarki rynkowej.

Akumulacja, gromadzenie i przeznaczanie części dochodów na inwestycje i zwiększanie produkcji. Jako termin ekonomiczny występuje w dziełach Adama Smitha z XVIII w.

## 5. Podsumowanie

Epokę trwającą ok. 300 lat, między poł. XV w. a poł. XVIII w., przyjęto nazywać kapitalizmem kupieckim lub merkantylnym, a niekiedy rewolucją handlową. Podstawową cechą kapitalizmu kupieckiego była rosnąca wymiana towarów za pośrednictwem pieniądza. Wielkie odkrycia geograficzne przyczyniły się do rozwoju handlu dalekosiężnego, jednocześnie rozkwitała wymiana lokalna. Pogłębiała się specjalizacja branżowa i terytorialna handlu, rozwijały się rynki zbóż, win, przędzy, skór, a przede wszystkim tkanin. Oprócz powszechnego handlu obnośnego i targowiskowego umacniał się handel osiadły. Wzrosła liczba sklepów, kantorów i składów, a na rynkach dużych miast poczesne miejsce zajęły stałe zabudowania handlowe, jak np. krakowskie Sukiennice. Handel stymulowały liczne giełdy towarowe, wyrównujące poziom cen na dużych terytoriach. Protekcyjna polityka państwa umożliwiła szybki rozwój manufaktur, zwłaszcza podejmujących wytwórczość antyimportową i eksportową.

Kapitalizm merkantylny powstał nie tylko dzięki rozwojowi handlu i manufaktur, lecz także wielu instytucji wspierających oraz zabezpieczających wymianę towarową. W krajach zachodnioeuropejskich, zamiast dowolnie interpretowanych zwyczajów, ukształtowały się przepisy prawne regulujące transakcje towarowe i pieniężne, ograniczające nadużycia i zmniejszające ryzyko handlowe. Upowszechniły się weksle, które nie tylko ułatwiały obrót towarowy, lecz także wpływały na rozwój bankowości i obrotu bezgotówkowego. Rozwinęły się ubezpieczenia, zwłaszcza w handlu morskim, dzielące ryzyko handlowe między wielu uczestników transakcji. Wzmocniła się ochrona własności i ukształtował czytelny system podatkowy i celny, w miejsce często stosowanej wcześniej konfiskaty.

Powstały warunki do tworzenia przedsiębiorstw (kompanii) opartych nie na więzach pokrewieństwa, lecz na zaufaniu i lojalności partnerów. Partnerstwo wspierało wdrożenie księgowości podwójnej jako narzędzia obiektywizacji pracy przedsiębiorstw, a także ich wiarygodności. Przedsięwzięcia, które wyszły poza rodzinę, często przyjmowały formę towarzystw akcyjnych. Spółki akcyjne zawierały, aby przeprowadzić jednorazowe działania gospodarcze (np. wyprawę dalekomorską), na określony czas lub bezterminowo. Korzystając z kapitału zbiorowego, ograniczały one ryzyko związane z podejmowaną działalnością gospodarczą. Za pierwszą na świecie spółkę kapitałową uznaje się powstałą w 1553 r. w Londynie Kompanię Moskiewską.

Niektóre spółki, za przyzwoleniem i z udziałem władz państwowych, uzyskiwały pozycję monopolistyczną w handlu zagranicznym, aby nie dopuszczać do konkurencji między krajowymi przedsiębiorcami na rynkach zewnętrznych. Dysponowały także środkami militarnymi w celu ochrony penetrowanych handlowo obszarów przed konkurencją zagraniczną.

Działalności gospodarczej sprzyjały zmiany w sferze religijności i obyczajowości, następujące pod wpływem reformacji. Akceptację społeczną uzyskało pożywanie pieniędzy na procent i chęć bogacenia się, a do rangi cnoty podniesiona została uczciwość kupiecka.

Okres kapitalizmu kupieckiego, oprócz instytucji, ukształtował na zachodzie Europy silne podstawy ekonomiczne gospodarki rynkowej. Zadecydowała o tym akumulacja pierwotna jako rezultat rozwoju manufaktur, handlu i transportu międzynarodowego, operacji finansowych oraz stopniowej modernizacji rolnictwa.

Kapitalizm merkantylny, według niektórych badaczy, podniósł falę globalizacji — procesu prowadzącego do powstania ogólnosiwiatowego systemu ekonomicznego. Gospodarcze, społeczne i polityczne skutki globalizacji w pełni ujawniły się w końcu XX w. W fazie kapitalizmu merkantylnego w gospodarce światowej prymat należał do Holandii. W roku 1700 jej dochód narodowy na jednego mieszkańca był o 50% wyższy niż w Anglii. Holandia specjalizowała się w eksporcie wyrobów

mleczarskich, tytoniowych, śledzi, konopi i lnu, świadczyła usługi żeglugowe i bankowe oraz produkowała statki, tekstylia, piwo, ceramikę i cukier.

### **Pytania kontrolne**

1. Wielkie odkrycia geograficzne.
2. Kolonizacja terytoriów zamorskich.
3. Rywalizacja krajów europejskich.
4. Ewolucja kierunków handlu międzynarodowego.
5. Specyfika własności w feudalizmie.
6. Renta feudalna.
7. Poddaństwo chłopów.
8. Zmiany w rolnictwie zachodnioeuropejskim.
9. System folwarczno-pańszczyźniany
10. Cechy dualizmu agrarnego w Europie.
11. Zmiany w rzemiośle.
12. Przemysł manufakturowy.
13. Protoindustrializacja.
14. Cechy merkantylnizmu.
15. Rewolucja cen.
16. Początki nowoczesnej bankowości.
17. Ewolucja pieniądza.
18. Źródła akumulacji pierwotnej.
19. Cechy kapitalizmu kupieckiego.
20. Formy przedsiębiorstwa w feudalizmie

# ROZWÓJ KAPITALIZMU WOLNOKONKURENCYJNEGO DO 1872 R.

## 1. Wprowadzenie

Wiek XVIII i początek XIX w. w kulturze europejskiej zdominowały prądy oświeceniowe. Oświeceniowa myśl filozoficzna, społeczna i polityczna odwoływała się do racjonalizmu, doświadczenia i antydogmatyzmu. Propagowała liberalne koncepcje jednostki, społeczeństwa i gospodarki. Opowiadała się za rządami prawa i porządkiem społecznym zgodnym z naturą. Przedstawiciele oświecenia poświęcali wiele uwagi wychowaniu i wykształceniu młodzieży (John Locke, Jean Jacques Rousseau), co zaowocowało rozwojem szkolnictwa średniego i wyższego. Podważali absolutyzm, propagując, zgodnie z poglądami Monteskiusza, trójpodział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sędziowską. W okresie oświecenia wzmożło się zainteresowanie naukami przyrodniczymi. Prowadzono badania nad ciepłem, prądem elektrycznym i substancjami gazowymi. Rozwinęło się edytorstwo, wzrosła dostępność książek oraz prasy, popularyzowano osiągnięcia nauki i techniki.

Okres oświecenia zbiegł się z ważnymi wydarzeniami politycznymi na kontynencie amerykańskim oraz w Europie. Po sukcesach w wojnie siedmioletniej Wielka Brytania podjęła próbę silniejszego podporządkowania kolonii w Ameryce Północnej. Kością niezgody między metropolią a koloniami stały się cła nakładane na importowane przez osadników towary. Bunt 13 kolonii i zwycięska dla nich wojna amerykańsko-angielska doprowadziły w 1783 r. do międzynarodowego uznania niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki z ich republikańskim ustrojem politycznym.

Uzyskanie niepodległości przez kolonie amerykańskie rozbudziło rewolucyjne nastroje w Europie. Rewolucja francuska (1789-1799) obaliła monarchię absolutną i ustanowiła republikę. Jej ostatnim akordem był zamach stanu Napoleona i utworzenie cesarstwa, nowej formy monarchii absolutnej, akceptującej niektóre spośród zdobyczy politycznych i społecznych rewolucji. Do trwałych osiągnięć rewolucji należą zasady sformułowane w *Deklaracji praw człowieka i obywatela* — równość wobec prawa, suwerenność narodu, wolność wyznania i słowa oraz nienaruszalność prawa własności.

Sygnały dochodzące z Francji i Ameryki Północnej stanowiły istotny czynnik pobudzania reform politycznych i społecznych w pogrążonej w anarchii Rzeczypospolitej Szlacheckiej. Na przeszkodzie głębszych zmian stanęła polityka Prus i Rosji, zainteresowanych utrzymaniem panującego w sąsiedniej Polsce ustroju oraz liczących na zdobycze terytorialne. Do swoich planów przyciągnęły Austrię, która stała się trzecim uczestnikiem haniebnych rozbiorów Polski. Rzeczpospolita, mimo prób reformowania i wzmocnienia kraju w okresie oświecenia, w 1795 r. zniknęła z map politycznych świata

Tymczasem we Francji okres I Cesarstwa, dzięki talentowi Napoleona I, ponownie przyniósł hegemonię polityczną tego państwa w Europie. Wkrótce jednak państwa należące do koalicji antyfrancuskiej odniosły decydujące zwycięstwo, przypieczętowane w 1815 r. na zakończenie obrad Kongresu Wiedeńskiego. W upokorzonej i okrojonej terytorialnie Francji nastąpiła restauracja Burbonów, ale faktyczna władza stopniowo przesuwiała się w kierunku burżuazji. W Wiedniu

zadecydowano także o utworzeniu z części napoleońskiego Księstwa Warszawskiego, podporządkowanego Rosji, Królestwa Polskiego.

Zaangażowanie Europy w sprawy wewnętrzne w okresie napoleońskim pobudziło ruchy wyzwolenicze w Ameryce Łacińskiej. Do najsłynniejszych przywódców należeli José de San Martín i Simón Bolívar, którzy przyczynili się do powstania na terenie kolonii hiszpańskich niepodległych państw, m.in.: Argentyny, Chile, Wenezueli, Meksyku, Peru, Kolumbii, Boliwii, Paragwaju i Urugwaju, w strefie należącej do Portugalii zaś — Brazylii. Nowe państwa zostały szybko uznane przez Stany Zjednoczone. Prezydent James Monroe proklamował w 1823 r. zasadę niemieszania się Stanów Zjednoczonych w sprawy europejskie, przy traktowaniu jako aktów wrogich angażowania się Europy w sprawy polityczne państw amerykańskich. Doktryna Monroe'a powszechnie charakteryzowana była przez slogan „Ameryka dla Amerykanów”.

Tendencje narodowyzwolenicze i zjednoczeniowe opanowały także Europę. Silnie rozbudziły je wydarzenia Wiosny Ludów z radykalnymi hasłami społecznymi. Przy pomocy Anglii, Francji i Rosji odzyskała niepodległość, zniewolona przez Turków, Grecja. Szeroką autonomię w ramach dualistycznej monarchii uzyskali Węgrzy. W roku 1861, w efekcie wojny z Austrią, nastąpiło zjednoczenie Włoch, a wojna francusko-pruska przyczyniła się do zjednoczenia Niemiec w 1871 r. pod egidą Prus. Podane przykłady świadczą o silnym ruchu na rzecz tworzenia państw narodowych i rozbudzaniu nacjonalizmów, w tym gospodarczych.

W połowie XIX w. zaogniły się konflikty w Stanach Zjednoczonych na tle różnic w rozwoju północy i południa kraju. Jedenaście stanów ogłosiło w 1860 r. secesję, co doprowadziło do krwawej i wyniszczającej wojny domowej. Zwycięstwo lepiej przygotowanej gospodarczo do wojny Północy wpłynęło na integrację państwa i stworzyło pomyślne perspektywy rozwojowe dla Stanów Zjednoczonych.

Pobieżne przedstawienie problemów politycznych i społecznych od poł. XVIII do poł. XIX w. ukazuje ogrom zmian. W wieku XVIII wielu władców, zwłaszcza w Europie Środkowej, przyjęło postawę absolutyzmu oświeconego, wyrażającą dążność do zapewnienia poddanym sprawiedliwego porządku prawnego, opieki i bezpieczeństwa. Przedstawiciele absolutyzmu oświeconego (Józef II w Austrii, Fryderyk II w Prusach) z własnej inicjatywy podejmowali reformy służące mieszczaństwu, a nawet chłopstwu, ale przede wszystkim wzmacniające państwo i władzę monarszą.

Próby odgórnego wprowadzenia reform starły się na przełomie XVIII i XIX w. z wystąpieniami rewolucyjnymi, ustanawiającymi porządku republikańskie i ustrój parlamentarny. Społeczeństwa wielu krajów uzyskały podmiotowość, związaną z powszechnym wdrażaniem haseł równości, wolności i braterstwa. Powstało nowoczesne prawo konstytucyjne, cywilne i handlowe. Wzrósł wpływ obywateli na władzę za pośrednictwem instytucji przedstawicielskich i samorządowych. Zwiększyła się dostępność oświaty, podniósł się poziom wykształcenia, co zaowocowało trwałym postępem cywilizacyjnym

Na mapie politycznej świata, wraz z upadkiem Napoleona I, umocniła się przewaga Wielkiej Brytanii. Jej pozycję podkreśliły zdobycze kolonialne w Indiach, Australii i Nowej Zelandii oraz opanowanie ważnych punktów strategicznych, jak Aden, Hongkong i Singapur. W roku 1867 Wielka Brytania przyznała Kanadzie autonomię i status dominium. Tymczasem Francja zwiększyła swoje zainteresowanie terytoriami zamorskimi. W Afryce Północnej dokonała podboju Algierii, a w Azji rozpoczęła kolonizację Indochin. Nowym zjawiskiem w skolonizowanej Afryce było pojawienie się w połowie XIX w. pierwszej niezależnej republiki — Liberii i zniesienie przez Francję niewolnictwa w Senegalii.

Od połowy XIX w. do rywalizacji ze starymi metropoliami kolonialnymi zaczęły się przygotowywać państwa przechodzące szybki proces modernizacji. W Europie wzrosło znaczenie polityczne Prus, finalizujących proces zjednoczenia Niemiec, i Rosji, w Ameryce Północnej zaś — Stanów Zjednoczonych. Rosja, która w I poł. XIX w. podjęła podbój Kaukazu oraz zajęła Kazachstan i znaczne połacie Syberii, po wojnie krymskiej (1853-1856) weszła na drogę istotnych reform ustrojowych.



Stany Zjednoczone systematycznie powiększały swoje terytorium. W I poł. wieku zakupiły od Francji Luizjanę (za 15 mln dol.), od Hiszpanii — Florydę (za 5 mln dol.), a w 1867 r. od Rosji — Alaskę (za 7 mln dok). W zwycięskiej wojnie z Meksykiem uzyskały Nowy Meksyk i Kalifornię.

Skrót „dol.” jest używany w podręczniku na oznaczenie dolara USA. Siła nabywcza 1 dol. w 1850 r. była 25-krotnie wyższa niż w 2000 r.; w 1900 r. — 21-krotnie; w 1935 r. — 12-krotnie; w 1950 r. — 7-krotnie; w 1975 r. — 3-krotnie.

Przewaga cywilizacyjna i militarna Zachodu zdecydowała o otwarciu na świat dotychczas izolowanych Chin i Japonii. Chiny, po przegranych wojnach opiumowych, zgodziły się w poł. XIX w. na udostępnienie kilku portów i miast dla handlu, a następnie na utworzenie stref eksterytorialnych oraz udzielenie wielu przywilejów Anglii, Francji i Stanom Zjednoczonym. W roku 1854 flota Stanów Zjednoczonych zmusiła Japonię do kontaktów z Zachodem. Porty japońskie, zamknięte dla obcych statków od XVII w., otwarto dla Amerykanów i Europejczyków.

## 2. Liberalizm gospodarczy

Z myśli oświeceniowej zrodził się na przełomie XVIII i XIX w. liberalizm. Jego zwolennicy, występując przeciwko władzy absolutnej, państwu policyjnemu i hierarchii kościelnej, dążyli do uzyskania gwarancji konstytucyjnych dla wolności i tolerancji. W poglądach liberalnych dominował indywidualizm, jako cenniejszy od arbitralnej władzy i zachowań masowych. Liberalizm polityczny torował drogę nowym koncepcjom ekonomicznym, krytycznie nastawionym do protekcjonizmu.

Zasady liberalizmu gospodarczego zostały wyłożone w pracach ekonomistów francuskich z XVIII w., głównie François Quesnaya. Jako że odwoływali się oni do przyrody i przyrównywali gospodarkę do organizmu żywego, nazwano ich fizjokratami. Fizjokraci dowodzili, że ziemia jest jedynym źródłem bogactwa i że rolnictwo pomnaża to bogactwo. Opowiadając się za prawem naturalnym, uważali, że przewodnią ideą rządzenia powinna być zasada leseferyzmu, czyli nieprzeszkadzania, pozostawienia swobody działania, której gwarancją była własność prywatna. Wypowiadali się w ten sposób przeciw ograniczeniom i monopolom rozwijanym w ramach polityki merkantylnej.

Leseferyzm, z fr. *laissez faire, laissez passer* — niewtrącanie się, nieprzeszkadzanie, pozostawienie swobody działania. W sferze gospodarczej oznacza) wolność zarobkowania i handlu, utożsamiany z wolnym handlem.

Do koncepcji fizjokratów nawiązał angielski ekonomista Adam Smith. W fundamentalnym dziele: *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* (1776 r.) za źródło bogactwa uznał pracę produkcyjną, której sprzyja wolność wytwórcy. Gwarantem wolności według Smitha była prywatna własność i prawo do zysku. Na tej podstawie zwalczał on ograniczenia i przywileje feudalne oraz wzywał do swobody w dysponowaniu własnością i wprowadzenia wolnej konkurencji. Uważał, że podstawę gospodarowania stanowi dążenie do realizacji własnych korzyści producenta, co jest zbieżne z zaspokojeniem potrzeb innych członków społeczeństwa. Smith krytykował merkantylizm za nadmierne eksponowanie roli pieniądza kosztem pracy i szkodliwy dla rozwoju gospodarczego protekcjonizm.

Adam Smith (1723-1790), studiował matematykę i filozofię w Glasgow i Oxfordzie. Pod wpływem fizjokratów głosił ideę porządku naturalnego i liberalizmu. Interesował się pracą jako źródłem bogactwa

narodów. Ustalił kategorię towaru, jego wartości użytkowej i wymiennej.

Idee liberalne szybko upowszechniły się w środowiskach burżuazyjnych, dążących do wolności nie tylko osobistej, lecz także ekonomicznej. W miastach europejskich i amerykańskich rozwinął się samorząd lokalny. Dysponując wydziałym budżetem, podejmował różnorodne inicjatywy na rzecz miejscowej społeczności, takie jak rozwój oświaty, budowa dróg i usługi komunalne. Mieszczanstwo wspierało proces likwidacji poddaństwa chłopów i niewolnictwa Murzynów, wypowiadało się za równouprawnieniem Żydów oraz propagowało ochronę własności prywatnej. Występowało przeciwko polityce merkantylnej państwa, opowiadało się za rozwojem jednolitego rynku wewnętrznego, wolnością żeglugi i likwidacją granic celnych.

Liberalizm i poglądy Smitha miały także gorących przeciwników, głównie wśród ekonomistów niemieckich i amerykańskich, dostrzegających niebezpieczeństwo, jakie wolny handel niósł dla rozwoju przemysłowego ich krajów, opóźnionych w stosunku do Anglii. Friedrich List stworzył system narodowej (niemieckiej) ekonomii politycznej, która, wykorzystując protekcjonizm, sprzyjała zewnętrznej ekspansji Niemiec. List był jednocześnie zwolennikiem likwidacji wewnętrznych barier rozwoju gospodarczego kraju. Aleksander Hamilton głosił konieczność uzyskania niezależności gospodarczej przez Stany Zjednoczone i otwarcie propagował protekcjonizm, wspierający rozwój przemysłowy kraju.

Aleksander Hamilton (1755-1804), amerykański polityk, sekretarz skarbu, bankier, zwolennik protekcjonizmu i zdecydowanej polityki fiskalnej. Swoje poglądy przedstawił w pracy *Report on the Public Credit*. Friedrich List (1789-1846), profesor uniwersytetu w Tybindze, działacz gospodarczy dążący do zjednoczenia gospodarczego Niemiec. Autor pracy *O narodowym systemie ekonomicznym*, twórca doktryny „protekcjonizmu wychowawczego”.

O postępującej, mimo oporów, liberalizacji życia gospodarczego świadczyło wdrażanie nowoczesnego prawa, chroniącego „wyłącznie i niepodzielnie” własność prywatną oraz gwarantującego swobodę dysponowania nią. Zakwestionowany został system przywilejów feudalnych i przymus cechowy, a każdy, kto posiadał kapitał, mógł zakładać przedsiębiorstwo i prowadzić je według własnej kalkulacji. Wolność przemysłową, którą przyniosła Wielka Rewolucja Francuska, zdecydowanie rozszerzyły w Europie kodeksy napoleońskie — handlowy i cywilny. Stworzyły one precyzyjne ramy prawne wielu instytucji gospodarczych, m.in. izb przemysłowo-handlowych, które zrzeszały i reprezentowały wobec władz państwowych uczestników życia gospodarczego.

W Anglii idee liberalizmu podjął już w II poł. XVIII w. premier William Pitt, promując wolny handel z Francją. Pomyślnie rozwijające się kontakty przerwała wojna handlowa między tymi krajami podjęta przez Francję w 1793 r. i kontynuowana w okresie napoleońskim. Konsekwencją był nawrót do protekcjonizmu. W Anglii w 1815 r. ponownie wprowadzono prawa zbożowe (*Corn Laws*), uniemożliwiające sprowadzanie taniego zboża na Wyspy Brytyjskie, aby utrzymać wysokie ceny produktów rolnych. Korzystne ceny zbóż zachęciły landlordów do intensyfikacji produkcji rolnej, wyrażającej się w wysokich plonach i unowocześnieniu hodowli. Natomiast przemysłowcy, którzy na skutek wydarzeń wojennych utracili rynki zbytu w Europie i zmagali się z kryzysem nadprodukcji, podjęli starania o zwiększenie eksportu, przede wszystkim tkanin, do krajów zamorskich, głównie do Indii i Ameryki Południowej.

Prawa zbożowe (*Corn Laws*) zakazywały importu zboża do Anglii, gdy jego cena na rynku krajowym nie osiągała 82 szylingów za quarter.

Dopiero po wojnach napoleońskich burżuazja angielska wzmogła nacisk na władze, domagając się wolności handlu. Charakterystyczna dla tych działań by-

ła petycja kupców londyńskich do parlamentu z 1820 r., podnosząca zalety swobodnej wymiany handlowej z zagranicą. Presja burżuazji doprowadziła do liberalizacji handlu z koloniami brytyjskimi. Zadecydowało o tym zniesienie monopolu wielkich kompanii, m.in. Kompanii Lewantyńskiej (w 1825 r.) i Kompanii Wschodnioindyjskiej (w 1833 r.) oraz odwołanie w 1849 r. XVII-wiecznego Aktu Nawigacyjnego Cromwella, co otworzyło porty Anglii i jej kolonii dla statków obcych bander. W konsekwencji kolonie mogły importować towary nie tylko z Anglii, lecz także z innych państw Europy i z Afryki, oraz eksportować wyroby własne do tych państw, bez respektowania wyłączności Anglii.

W latach 40. XIX w. premier Robert Peel kontynuował, zapoczątkowaną 20 lat wcześniej, politykę redukcji ceł wywozowych i przywozowych na surowce oraz wyroby przemysłowe. Wyjątkowo korzystne dla przemysłu było zmniejszenie ceł na importowaną bawełnę. Burżuazja przemysłowa, wspierana przez robotników, podjęła walkę o likwidację praw zbożowych. Zaangażowała się w nią Liga przeciw Prawom Zbożowym (*Anti-Com-Laws League*), zwana także Ligą Manchesterską, kierowana przez zwolenników liberalizmu gospodarczego — Richarda Cobdena i Johna Brighta. W roku 1846 premier, wychodząc naprzeciw żądaniom Ligi Manchesterskiej, przekonał parlament do uchylecia praw zbożowych. Nie bez znaczenia dla decyzji parlamentu była klęska głodu w Irlandii

Głód w Irlandii w latach 1845-1850, wywołany zarazą ziemniaczaną, spowodował śmierć setek tysięcy osób, a ok. 1,6 mln Irlandczyków wyemigrowało do Stanów Zjednoczonych. Ludność kraju zmniejszyła się z 8,5 mln w 1845 r. do 6,5 mln w 1851 r.

Dzięki zniesieniu ceł spadły ceny żywności w Anglii oraz wzrósł eksport towarów przemysłowych do państw dostarczających zboże, co leżało w interesie przemysłowców. Kolejne redukcje taryf celnych zlikwidowały system ceł ochronnych. Anglia ograniczyła się do ściągania ceł fiskalnych, przynoszących dochody budżetowe, m.in. od kakao, herbaty, kawy, tytoniu i wina. Posunięcia te uczyniły Anglię w 1860 r. krajem wolnohandlowym i zdecydowanie zaktywizowały brytyjski handel zagraniczny.

W stosunkach wewnętrznych w Anglii chylił się ku ostatecznemu upadkowi rozluźniony jeszcze w XVII w. system monopoli cechowych. W roku 1814 uchylono statut o terminatorach, reglamentujący liczbę czeladników i uczniów, a w latach 30. zniesiono pozostałe przywileje cechowe. Od roku 1844 zniesiono obowiązek uzyskiwania koncesji na tworzenie spółek akcyjnych.

We Francji, która także wkroczyła na drogę liberalizmu, o likwidacji cechów przesądziły dekrety rewolucji burżuazyjnej. Każdy obywatel mógł się trudnić przemysłem po wykupieniu odpowiedniego świadectwa. Zniesiono wewnętrzne ograniczenia handlowe w postaci ceł pobieranych na rogatkach miejskich. W sferze zagranicznej wymiany handlowej rewolucja przyniosła zdecydowany regres. Władze zwiększały cła na towary angielskie, a po wybuchu wojny francusko-brytyjskiej wprowadzono zakaz przywozu wielu towarów angielskich. Embargo dotyczyło także produktów austriackich i pruskich.

Embargo, z hiszp. *embarger* — przeszkadzać, powstrzymywać. Zakaz wyjazdu osób i wywozu towarów do określonego kraju. Embargo może mieć charakter ekonomiczny lub strategiczny.

W roku 1806 Napoleon I zarządził blokadę kontynentalną, której celem było uniemożliwienie wszelkich kontaktów handlowych między podporządkowaną cesarzowi częścią Europy a Anglią i jej koloniami. Blokada wywołała znaczne trudności gospodarcze w Wielkiej Brytanii, ale także paraliżowała życie gospodarcze Europy kontynentalnej. Jej skutki najdotkliwiej odczuła silnie zaangażowana w międzynarodową wymianę handlową Holandia. Wysokie taryfy celne zostały utrzymane, a nawet zaostrożone po upadku Napoleona, gdyż odpowiadały one interesom francuskiej burżuazji.

Blokada kontynentalna Napoleona była reakcją na podjętą w 1806 r. przez Anglię blokadę portów od Brestu do Hamburga. W odpowiedzi cesarz Francuzów zablokował Wyspy Brytyjskie i nie dopuszczał obcych statków. Towary angielskie w Europie kontynentalnej ulegały konfiskacie.

Początkiem podjęcia polityki wolnohandlowej przez Francję było zawarcie z Anglią w 1860 r. traktatu (*The Cobden-Chevalier Act*) wprowadzającego wzajemne ulgi celne. Ułatwiały one dostęp francuskich towarów luksusowych do rynku brytyjskiego (wino, koniak, koronki, dywany) oraz angielskiego węgla, koksu, żelaza i stali do rynku francuskiego. Ważnym elementem traktatu była klauzula największego uprzywilejowania rozszerzająca przywileje zawarte w umowie dwustronnej na innych partnerów handlowych. W następnych latach analogiczne traktaty Francja zawarła z Belgią, Hiszpanią, Holandią, państwami niemieckimi, Szwajcarią i Szwecją, co rozszerzyło obszar wolnego handlu w Europie

Klauzula największego uprzywilejowania (z ang. *Most-Favoured-Nation Clause*) zobowiązywała sygnatariuszy do rozszerzania przyjętych ulg taryfowych i inwestycyjnych na innych partnerów handlowych, czyniąc dwustronne traktaty handlowe — wielostronnymi.

W Prusach i kilku innych krajach europejskich rozwój wolności gospodarczej wiązano z likwidacją pozostałości feudalizmu oraz wewnętrznych barier handlowych. Pruski edykt z 1810 r., wzorowany na rozwiązaniach francuskich, zniósł przymus należenia do cechów i umożliwił ich rozwiązywanie. Stopniowo w tym kierunku poszły w swej polityce gospodarczej Bawaria i Wirtembergia. Dla całych Niemiec, które od Kongresu Wiedeńskiego stanowiły luźną federację 39 państw, podstawowym problemem była likwidacja ich ekonomicznego podziału. Chodziło głównie o zniesienie licznych granic celnych. O skali zjawiska świadczył fakt, że na drodze Drezno-Magdeburg (ok. 200 km) podróżny musiał pokonać 16 granic celnych.

Ten postulat spełniło utworzenie Niemieckiego Związku Celnego (*Deutscher Zollverein*) w 1834 r., stanowiące uwieńczenie procesu integracji kilku mniejszych porozumień celnych. Związek, ustalając wspólne taryfy celne wobec zewnętrznych partnerów handlowych, ułatwił wymianę między 18 państwami niemieckimi, liczącymi 23 mln mieszkańców. Do czasu politycznego zjednoczenia Niemiec liczba krajów-uczestników Związku systematycznie zwiększała się, a niekwestionowane w nim przywództwo należało do Prus. W roku 1871 Niemiecki Związek Celny wchłonęła II Rzesza.

Przez cały czas funkcjonowania *Deutscher Zollverein* na jego granicach istniały bariery celne utrudniające dostęp konkurencyjnym produktom angielskim. Natomiast chętnie sprowadzano niewytwarzane w państwach niemieckich maszyny i urządzenia przemysłowe, służące industrializacji kraju.

W Austrii w 1827 r. zniesiono granice celne oddzielające jej kraje niemieckie od pozostałych, a w połowie wieku powstał jednolity rynek austriacko-węgierski. Jednolitym obszarem celnym stały się także Włochy po zjednoczeniu politycznym i Szwajcaria, która w 1874 r. zniósła samodzielność celną kantonów.

Swobodzie handlu służyły także działania podjęte w sferze transportu międzynarodowego. Ren, pełniący ważną rolę w transporcie zachodnioeuropejskim, uznany został w 1868 r. za szlak wolnej żeglugi dla wszystkich krajów. Podobny status uzyskały Dunaj i Łaba. Dania zgodziła się na likwidację opłat za korzystanie z żeglugi przez Sund.

Postępy liberalizmu gospodarczego w Austrii i Prusach, które uczestniczyły w rozbiorach Polski, stały się także udziałem naszego społeczeństwa. W Galicji już pod koniec XVIII w. ograniczono najważniejsze przywileje cechowe, umożliwiając zakładanie nowoczesnych przedsiębiorstw. W roku 1816 zniesiono obowiązek należenia do cechów w Królestwie Polskim. W zaborze pruskim do 1833 r. zlikwidowano przymus cechowy oraz monopole szlacheckie w dziedzinie sprzedaży alkoholu (przymus propinacyjny) i korzystania z młynów.

Przymus propinacyjny (propinacja), wyłączne prawo szlachty do produkcji i sprzedaży trunków chłopom w obrębie jej dóbr, a także obowiązek kupowania alkoholu przez chłopów. Propinacja, służąca zwiększaniu dochodów szlachty, prowadziła do zwiększenia spożycia alkoholu i przynosiła negatywne konsekwencje społeczne.

Postęp polityki wolnohandlowej zdecydowanie blokowały Stany Zjednoczone, dążące do rozwoju własnego przemysłu. Zgodnie z koncepcjami sekretarza skarbu A. Hamiltona podstawą gospodarki Stanów Zjednoczonych powinien być rynek wewnętrzny i wymiana towarów między przemysłem a rolnictwem. Wprowadzono cła ochronne na większość surowców i produktów przemysłowych sprowadzanych do kraju. Wysokie cła, przyczyniające się do zwiększenia dochodów budżetowych, stały się przyczyną rozdzwignięć między stanami północnymi a południowymi. Przedstawiciele rolniczego Południa nie byli zadowoleni z wysokich cen towarów importowanych, zwłaszcza luksusowych. W połowie XIX w. nieco zredukowano listę towarów objętych cłami, co jedynie zliberalizowało system protekcyjny. Zdecydowany powrót do protekcyjnego systemu w Stanach Zjednoczonych nastąpił w latach 1861-1864, a dochody z wysokich celi były źródłem finansowania wojny domowej.

Polityka Stanów Zjednoczonych nie zniechęca niektórych historyków do wysuwania tezy, że postęp wolnego handlu był ważnym czynnikiem kształtowania gospodarki światowej. W wieku XIX jej promotorem była Wielka Brytania, dysponująca olbrzymim potencjałem wytwórczym, przodująca w światowym handlu, obrocie kapitałowym, żegludze oraz operacjach bankowych. Ówczesna dominacja Wielkiej Brytanii (*Pax Britannica*) jest uznawana za kolejną falę procesu globalizacji.

### 3. Rewolucja agrarna i rozwój rolnictwa

#### Przemiany ustrojowe

Liberalizm, wraz z prądami oświeceniowymi i rewolucyjnymi, przyspieszył zmiany w rolnictwie europejskim. Zniesiono poddaństwo i zmodernizowano sposoby wykorzystania ziemi. Ten długotrwały proces, zapoczątkowany jeszcze w XVI w. w Europie Zachodniej, głównie w Anglii, został nazwany, wbrew swojej ewolucyjnej istocie, przewrotem lub rewolucją agrarną. Przyspieszenie i rozszerzenie rewolucji agrarnej przyniosły rewolucja amerykańska oraz reformy ustrojowe zainicjowane przez rewolucję burżuazyjną we Francji i podjęte przez przedstawicieli absolutyzmu oświeconego w Europie Środkowej.

Władze amerykańskie, rozporządzeniami wydanymi po 1784 r., umożliwiły osadnikom zakup ziemi na korzystnych warunkach finansowych. Cena gruntów w I poł. XIX w. rzadko przekraczała 3 dol. za hektar. Innym niezmiernie ważnym posunięciem było przyjęcie w 1862 r. ustawy o osadnictwie rolnym (*Homestead Act*), na której mocy przydzielono osadnikom działki o obszarze 64 ha. Ustawa stała się podstawą tworzenia systemu wydajnych farm rodzinnych w stanach północnych. Na Południu systematycznie rosła rola wielkorolnej arystokracji zatrudniającej murzyńskich niewolników. System osadnictwa rolnego analogiczny do funkcjonującego w stanach północnych wprowadziła Kanada.

We Francji dekretami rewolucyjnymi z 1789 r. i decyzjami Zgromadzenia Narodowego z 1793 r. zniesiono wszystkie ciężary feudalne i przyznano chłopom, bez wykupu, pełną własność ziemi dotąd przez nich użytkowanej, wraz z prawami obywatelskimi. Ziemię skonfiskowaną Kościołowi i rojalistycznej emigracji przeznaczono na działki dla bezrolnych lub sprzedano burżuazji. Na podobnych zasa-

dach ziemię otrzymało chłopstwo belgijskie w 1795 r. W innych krajach Europy Zachodniej likwidacja stosunków feudalnych w rolnictwie została zapoczątkowana w okresie wojen napoleońskich (Bawaria — 1808 r., Hesja — 1811 r.)

W krajach Europy Środkowej i Wschodniej odchodzenie od poddaństwa i uwłaszczanie chłopów przebiegało z różnym natężeniem aż do poł. XIX w. Reformy inicjowali władcy — w Austrii cesarzowa Maria Teresa i cesarz Józef II, w Prusach król Fryderyk II, a w Rosji car Aleksander II. W monarchii austriackiej reformy podjęte pod koniec XVIII w., zostały sfinalizowane w okresie Wiosny Ludów (1848 r.). Chłopi pruscy uzyskali wolność osobistą w 1807 r., a stopniowo rozszerzane uwłaszczenie przyniosły im edykty wydane między 1811 r. a 1850 r. W Rosji w latach 40. uwolniono i uwłaszczono chłopów w dobrach państwowych. Ukaz o powszechnym zniesieniu poddaństwa i przyznaniu chłopom nadziału ziemi ogłoszono dopiero w 1861 r. Przy czym w wielu guberniach ziemia nadzielana była nie indywidualnym chłopom, a gromadom (*mirom*).

*Mir*, wiejska wspólnota gminna w Rosji, której własnością była ziemia. Ziemia była okresowo dzielona między członków *miru* (użytkowników), formalnie, na identyczne pod względem ilości i jakości działki.

Chłopi otrzymywali ziemię w drodze wykupu, co oznaczało, że musieli oddać szlachcie część dotychczas użytkowanych gruntów lub uiścić opłatę. W Prusach uwłaszczeni zmuszeni byli do oddania właścicielowi folwarku od  $\frac{1}{3}$  do  $\frac{1}{2}$  uprawianych gruntów. W Austrii wprowadzono świadczenie pieniężne, które stanowiło  $\frac{1}{3}$  wartości otrzymanej ziemi. W Rosji chłopci przez wiele lat musieli spłacać uciążliwy czynsz. W ten sposób właściciele ziemscy zyskiwali środki finansowe lub powiększali swoje folwarki. W Prusach proces uwłaszczenia doprowadził do umocnienia wielkiej własności rolnej (powyżej 100 ha), która objęła 55% ziemi; w mniejszym stopniu dotyczyło to także Galicji i Węgier w monarchii Habsburgów. Na terenie Cesarstwa Rosyjskiego własność folwarczna stanowiła 25% ziemi, 40% gruntów zaś należało do państwa. Z ziemi chłopskiej tylko 12% użytkowano indywidualnie, resztą dysponowały *miry*. W systemie *mirów* chłopci rotacyjnie użytkowali łany ziemi, z których utrzymywali rodzinę, a ewentualne nadwyżki kierowali na sprzedaż. Na stałe posiadali niewielkie działki gruntu przy zagrodzie, które mogli wykupić.

Uwłaszczenie było końcowym akcentem przekształceń ustrojowych rolnictwa, likwidujących większość instytucji feudalnych. Zróżnicowany przebieg reform — rewolucyjny w Stanach Zjednoczonych i we Francji oraz ewolucyjny w Europie Środkowej — dał podstawę poglądu o odmiennych („amerykańskiej” i „pruskiej”) drogach rolnictwa do kapitalizmu. W nowym ustroju rolnym występowały obok siebie gospodarstwa ziemiańskie (folwarki kapitalistyczne) i samodzielne gospodarstwa chłopskie. Miejsce przymusu pozaekonomicznego zajęła swoboda działania, zdeterminowana ilością posiadanej ziemi. W zdecydowanie uprzywilejowanej pozycji znalazły się folwarki i duże gospodarstwa chłopskie mogące rozwijać produkcję towarową.

Małe gospodarstwa raczej nie wytwarzały nadwyżek na sprzedaż, często nie były nawet w stanie wyżywić gospodarującej rodziny. W skrajnych przypadkach ich ziemia powiększała grunty dużych gospodarstw, a rodziny chłopskie podejmowały pracę najemną na miejscu lub poszukiwały źródeł utrzymania w odległych regionach, często nawet poza granicami ojczystego kraju. Niekiedy bezrolnym wydzielano działkę ziemi folwarcznej, za którą należało pracować na gruntach szlachty.

Problemy przeżywały także gospodarstwa ziemiańskie pozbawione nieodpłatnej siły roboczej w postaci pańszczyzny i często źle zarządzane. Część z nich nie była w stanie racjonalnie gospodarować i ulegała wykupowi lub parcelacji. Ich ziemia nierzadko powiększała duże gospodarstwa chłopskie o charakterze kapitalistycznym, a dawni właściciele zasilali społeczność miejską, głównie tzw. wolne zawody.

## Postęp agrotechniczny

Ważnym aspektem rewolucji agrarnej był, poza postępowaniem społecznym, postęp agrotechniczny. Najbardziej wyraził się on w powszechnym zastąpieniu na przełomie XVIII i XIX w. trójpolówki bardziej produktywnym płodozmianem. W systemie trójpolowym każdego roku  $\frac{1}{3}$  gruntów ugorowała i nie była wykorzystywana produkcyjnie. Naukowo opracowany w Anglii płodozmian (system norfolki) nie tylko zwiększył obszar użytków rolnych, lecz także wpłynął na zwielokrotnienie plonów. Istotą płodozmianu była odpowiednia sekwencja upraw (ozime, okopowe, jare, koniczyna), zapobiegająca wyjałowieniu ziemi. Podnoszeniu produktywności rolnictwa służyły także melioracje i głęboka orka.

Trójpolówka, system uprawy ziemi polegający na podziale uprawnych pól na 3 corocznie przemienne pola: ozime, jare i ugorujące. Podział gruntów na 3 pola powiązany był z przymusem stosowania przez chłopów tych samych upraw.

Inne innowacje agrotechniczne były ściśle powiązane z postępowaniem przemysłowym. Pojawiły się żelazne pługi wieloskibowe, siewniki, młocarnie i żniwiarki, a jako źródło napędu zaczęto wykorzystywać parowe lokomobile. Oprócz nawozów naturalnych wprowadzono nawozy sztuczne.

Żniwiarka, pozwalająca zebrać dziennie zboże z 2-2,5 ha, została skonstruowana w 1840 r. przez Cyrusa McCormicka. Jego fabryka w Chicago wyprodukowała do 1860 r. 250 tys. maszyn.

W produkcji roślinnej nastąpiły istotne zmiany strukturalne. Kosztem tradycyjnych upraw zbożowych zwiększył się udział roślin nawozowych (lubin) i pastewnych (buraki pastewne, koniczyna). Duże znaczenie miało upowszechnienie upraw ziemniaków, które stały się podstawowym składnikiem żywienia ludzi ubogich. Ich rolę unaocznili nieurodzaje, jakie miały miejsce w latach 40. XIX w. W wielu krajach, a zwłaszcza we wspomnianej wcześniej Irlandii, spowodował on klęskę głodu. Przy malejącej konkurencji cukru trzcinowego (w związku z blokadą kontynentalną oraz w wyniku kryzysu systemu niewolniczego w Ameryce Łacińskiej) rozwinęły się uprawy buraków cukrowych, początkowo we Francji, w Niemczech i Austrii. Taniejący cukier wzbogacił dietę ludzi niezamożnych. Na południu i zachodzie Europy zwiększono zasiewy kukurydzy oraz zakładano nowe plantacje winorośli. Wino stało się ważnym produktem eksportowym Francji i Portugalii.

Korzystne zmiany nastąpiły także w hodowli, zwłaszcza związanej z wytwarzaniem surowców dla przemysłu. Wysoki poziom osiągnęła hodowla owiec wełnistych (merynosów), rozwijano chów wysoko wydajnego bydła mięsnego i mlecznego. Wzrosła jakość pozyskiwanych skór i futer. Szybkie postępy hodowli spowodowały upowszechnienie konsumpcji mięsa i mleka oraz ich przetworów.

Do zwiększenia spożycia przyczynił się rozwój przemysłu przetwórczego. Oprócz przetwórczy związanych z poszczególnymi gospodarstwami powstawały samodzielne browary, gorzelnie, mleczarnie i masarnie organizowane przez mieszkańców. Przemysł spożywczy stopniowo wyodrębnił się z rolnictwa w samodzielną gałąź wytwórczości fabrycznej.

Dla ogólnego poziomu produkcji rolniczej istotny okazał się rozwój gospodarczy obszarów zamorskich. Duży postęp w uprawie ziemi i hodowli notowano przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, Australii i Nowej Zelandii. Rolnictwo Stanów Zjednoczonych skorzystało na skutkach wojen napoleońskich, podczas których gwałtownie wzrósł popyt Europy na amerykańskie surowce i żywność. W Australii Brytyjczycy rozwinęli nowoczesną hodowlę owiec, a kraj stał się największym eksporterem wełny.

Wynikiem przemian społecznych i gospodarczych w okresie rewolucji agrarnej było powstanie rolnictwa kapitalistycznego. W Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych zaczęły dominować duże, wydajne gospodarstwa, zarówno ziemian-

skie, jak i chłopskie. W Anglii przeważały farmy o powierzchni 40-200 ha. we Francji, w Holandii, Danii i zachodnich Niemczech — w granicach 20-80 ha, a w Stanach Zjednoczonych — 40-120 ha. W Europie Środkowo-Wschodniej oprócz latyfundiów występowało wiele drobnych gospodarstw chłopskich (przeważnie nieprzekraczających 5 ha), często nieprowadzących produkcji towarowej i niekontaktujących się z rynkiem. Podobna struktura własności ziemi utrzymywała się w Ameryce Południowej i krajach azjatyckich.

W Europie Zachodniej, gdzie ogólnie brakowało ziemi uprawnej, rolnictwo przybrało charakter intensywny. Wielką wagę przywiązywano do wzrostu produktywności ziemi i zwierząt hodowlanych. Stosowano nowoczesne metody agrotechniczne, rozwijano mechanizację i nie oszczędzono nakładów kapitałowych. Powszechnym zjawiskiem było zatrudnianie, nawet w gospodarstwach chłopskich, najemnej siły roboczej. Produkcja gospodarstw rolnych w większości kierowana była na rynek. W konsekwencji rosły jej rozmiary i efektywność. Przykładowo, we Francji w latach 1831-1870 zbiory pszenicy wzrosły o 45%, a jej plony — o 30%.

Ekstensywne metody gospodarowania dominowały na nowo skolonizowanych obszarach Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australii, a także południowej Rosji. Nakłady kapitałowe, relatywnie mniejsze niż w Europie Zachodniej, kierowano głównie na mechanizację podnoszącą wydajność pracy. Mniejszą wagę przywiązywano do maksymalizacji plonów i rzadziej korzystano z najemnej siły roboczej. W konsekwencji koszty produkcji były niższe i większa była konkurencyjność artykułów rolnych w eksporcie.

Inaczej funkcjonowało rolnictwo plantacyjne wymagające wielkich nakładów pracy. Plantacje bawełny na południu Stanów Zjednoczonych, wykorzystujące pracę murzyńskich niewolników, dostarczały 80% światowej produkcji tego włókna. W podobny sposób zorganizowane były olbrzymie latyfundia w Argentynie, Brazylii, Chile i na Kubie, specjalizujące się w produkcji eksportowej: bawełny, trzciny cukrowej, kakao i kawy.

W roku 1860 na południu Stanów Zjednoczonych pracowało ok. 4 mln niewolników, należących do 400 tys. białych rodzin.

Drobna gospodarka chłopska dominowała w Europie Środkowo-Wschodniej, Irlandii, Indiach i Chinach. W krajach europejskich cechowały ją niska produkcja, oparta na rodzinnej sile roboczej, oraz pogłębiająca się pauperyzacja. Wysoki przyrost naturalny i niski poziom uprzemysłowienia, hamujący emigrację do miast, tworzyły przeludnienie agrarne wsi. Podobne zjawiska występowały w krajach azjatyckich. W Chinach ziemia była własnością cesarza lub arystokracji i urzędników państwowych. Opłaty dzierżawne, jakie musieli wносить chłopci, sprawiały, że podstawowa ich część była systematycznie zadłużona i żyła w skrajnej nędzy. Podobne były skutki utrzymywanego wysokiego podatku gruntowego w skolonizowanych przez Anglików Indiach.

Przeludnienie agrarne (ukryte bezrobocie) to nadmiar ludności żyjącej na wsi, w małym stopniu wykorzystanej produkcyjnie. Wiązało się z rozdrobnieniem gospodarstw chłopskich i ograniczonymi możliwościami migracji ludności do miast. Przeludnienie agrarne świadczyło o zacofaniu gospodarczym kraju.

## **Rolnictwo na ziemiach polskich**

W Polsce zwiastuny rewolucji agrarnej pojawiły się w II poł. XVIII w., gdy Rzeczpospolita Szlachecka chyliła się ku upadkowi. Działacze oświeceniowi (Hugo Kołłątaj, Stanisław Staszic) wysuwali postulaty zastąpienia pańszczyzny czynszem pieniężnym i wzięcia chłopów pod opiekę państwa. Niektórzy właściciele ziemscy



podjęli hasło oczynszowania chłopów, godzili się także na opuszczanie przez nich wsi w indywidualnych przypadkach. Spośród arystokracji na rzecz poprawy sytuacji chłopstwa działali m.in. Anna Jabłonowska, Stanisław Małachowski i Andrzej Zamoyski.

Wbrew oczekiwaniom Konstytucja 3 maja nie zmieniła położenia całego chłopstwa. Dopiero podczas powstania kościuszkowskiego, w celu przyciągnięcia chłopskiego rekruta, podjęto bardziej zdecydowane kroki. W ogłoszonym w 1794 r. Uniwersale połanieckim Tadeusz Kościuszko gwarantował zniesienie poddaństwa, przyznanie chłopstwu prawa zwracania się do sądów i urzędów państwowych, stworzenie opieki przez wyznaczenie tzw. dozorców oraz zmniejszenie wymiaru pańszczyzny. Realizację tych zamierzeń uniemożliwił upadek powstania i trzeci rozbiór Polski.

W pierwszych latach niewoli narodowej zasadnicze znaczenie dla przemian w rolnictwie miały postanowienia napoleońskiej Konstytucji Księstwa Warszawskiego z 1807 r. Jej art. 4 głosił: *Znosi się niewola. Wszyscy obywatele są równi przed obliczem prawa*. Uzupełniający Konstytucję dekret grudniowy z tego samego roku wyjaśniał, że chłopci są wolni, mogą opuścić wieś, ale ziemia, którą użytkowali, wraz z inwentarzem należą do dworu. Oznaczało to, że wprawdzie chłopci uzyskali wolność, ale nie otrzymali ziemi, co czyniło z nich krótkoterminowych dzierżawców, łatwo usuwalnych z gospodarstw. Prawo napoleońskie wykorzystane zostało przez szlachtę do masowych rugów chłopskich. Rodziło to w społeczności wiejskiej radykalny postulat uwłaszczenia chłopów, czyli nadania użytkowanej ziemi na własność.

Z uwłaszczenia najwcześniej skorzystali chłopci polscy zamieszkujący Pomorze Gdańskie, włączone do Prus. Prawo z 1816 r. dopuściło tam uwłaszczenie dużych gospodarstw w zamian za odszkodowanie sięgające ½ użytkowanych gruntów. Odszkodowanie, zamiast ziemi, mogło być spłacone pieniędzmi lub zbożem. Wspomniane zasady uwłaszczeniowe rozciągnięto w 1823 r. na Wielkopolskę. Mniejsze gospodarstwa, które nie były w stanie utrzymać pary zwierząt pociągowych, objęto uwłaszczeniem w 1850 r., a cały proces reform zakończył się w 1858 r. Jego rezultatem było powstanie w zaborze pruskim dużych gospodarstw folwarcznych (powyżej 100 ha) i chłopskich, stosujących nowoczesną agrotechnikę oraz dostarczających płodów rolnych na sprzedaż. Nastąpił szybki upadek drobnej własności chłopskiej i w konsekwencji napływ wolnej siły roboczej do rolnictwa oraz przemysłu.

W zaborze austriackim jeszcze w XVIII w. zniesiono poddaństwo prawne i osobiste. Szlachcie zabroniono karać chłopów grzywnami pieniężnymi i ograniczono stosowanie kar cielesnych. Chłopci mogli się odwoływać do sądów państwowych. Stworzono możliwość opuszczania gospodarstw, a dzieciom chłopskim — udawania się na naukę do miasta. Zmniejszono także tygodniowy wymiar pańszczyzny i określono dzienny czas pracy. Uwłaszczenie nastąpiło dopiero w rewolucyjnym 1848 r. Chłopci otrzymali na własność grunty do tej pory użytkowane, a właściciele — odszkodowanie. Odszkodowanie po potrąceniu ⅓ jego wartości w połowie wypłacał rząd galicyjski, a w połowie chłopci, obciążeni zwiększonymi podatkami.

Po uwłaszczeniu przeważały w Galicji drobne gospodarstwa chłopskie, których przeciętna wielkość sięgała 5 ha. Nie gwarantowały one rodzinom chłopskim samowystarczalności, co zmuszało je do szukania dodatkowych dochodów przez podejmowanie pracy najemnej. Najemną siłą roboczą tworzyła także grupa chłopów chałupników i komorników.

Chałupnicy, bezrolni chłopci, właściciele chałup z ogrodami i nielicznym żywym inwentarzem; także rzemieślnicy zatrudnieni w systemie chałupniczym.

Komornicy, bezrolni nieposiadający chałup, mieszkający u chłopów, utrzymujący się z pracy najemnej.

W Królestwie Polskim uwłaszczenie przyszło później niż w pozostałych zaborach i zostało poprzedzone oczynszowaniem chłopów. Oczynszowanie polegało na

zamianie pańszczyzny na ustaloną kwotę pieniężną z tytułu użytkowania ziemi. W roku 1846 przeszło 1/3 gospodarstw chłopskich w dobrach prywatnych była objęta czynszami, w dobrach rządowych zaś odsetek ten był jeszcze wyższy. Propagowaniem oczynszowania chłopów zajęło się utworzone w 1857 r. Towarzystwo Rolnicze. Jego prezes, Andrzej Zamoyski, opowiadał się za stopniowym uwłaszczeniem chłopów i pełnym odszkodowaniem dla szlachty.

Andrzej Zamoyski (1800-1874), działacz gospodarczy i polityczny w Królestwie Polskim, zwolennik oczynszowania chłopów. W roku 1842 przeniósł na czynsz 1320 chłopów w swoich dobrach. Założył Towarzystwo Rolnicze i Warsztaty Żeglugi Parowej.

Ukaz carski z 1861 r., który wyłączył z uwłaszczenia chłopów z Królestwa Polskiego, poruszył środowisko wiejskie. Naprzeciw interesom chłopstwa wyszły władze powstania styczniowego, ogłaszając dekret znoszący całkowicie pańszczyznę i przyznający chłopom pełną własność ziemi. Szlachta miała otrzymać odszkodowanie ze środków państwowych. Zapowiedziano także przydzielenie bezrolnym i małorolnym działek z dóbr rządowych.

Reakcja władz carskich, dążących wszelkimi sposobami do stłumienia powstania, polegała na wydaniu w 1864 r. ukazów uwłaszczeniowych, które oddawały chłopom na własność użytkowane grunty. Chłopi zostali zwolnieni z odszkodowania, ale musieli płacić podwyższony podatek gruntowy, który stworzył fundusz na spłatę właścicieli realizowaną przez władze. Część funduszu obciążającego chłopstwo przeszła w ręce caratu.

Uwłaszczenie w Królestwie Polskim było znacznie korzystniejsze w porównaniu z pozostałymi zaborami. Jednak, ze względu na powszechnie występujące małe gospodarstwa chłopskie, utrwaliło bardzo niekorzystną strukturę agrarną. W Królestwie Polskim na jednego uwłaszczonego chłopą przypadało 6,5 ha gruntu, czyli nieco więcej niż w Galicji (5 ha). Tymczasem przeciętny obszar gospodarstw, po uwłaszczeniu dokonanych przez władze pruskie, sięgał od 55 ha w Wielkopolsce do 77 ha na Pomorzu Gdańskim. Silne zróżnicowanie obszarowe gospodarstw chłopskich na zachodzie i wschodzie ziem polskich miało istotny wpływ na ich siłę ekonomiczną i warunki bytowe ludności wiejskiej.

Ogólnie biorąc, po uwłaszczeniu chłop stał się właścicielem ziemi. Mimo problemów adaptacyjnych starał się o jak najlepsze wykorzystanie ziemi. Bogatsi chłopi stosowali nowoczesne metody agrotechniczne, kupowali maszyny i narzędzia ułatwiające pracę. Folwarki, pozbawione pańszczyzny, zaczęły się posługiwać pracownikami najemnymi. Zazwyczaj byli oni ordynariuszami, czyli służbą wynagradzaną w naturze (zbożem, słoniną, solą, piwem). Otrzymywali także mieszkanie, kawałek ziemi pod ogród i hodowlę oraz drobne sumy pieniędzy. Ordynaria była także podstawą wynagradzania wykwalifikowanych hodowców zwierząt i rzemieślników folwarcznych, a także sezonowo zatrudnianych chałupników i komorników. Jednak stopniowo coraz większą rolę odgrywało wynagrodzenie w pieniądzu.

Folwark kapitalistyczny wymagał stałego doskonalenia metod produkcji, wprowadzania osiągnięć agrotechnicznych i dobrej organizacji pracy. Od tego zależała produktywność ziemi i zwierząt oraz konkurencyjność na rynku. Nie wszystkie folwarki podołały tym wyzwaniom, co wywołało falę bankructw i parcelacji.

Uwłaszczenie nie zlikwidowało wszystkich przeżytków feudalizmu. W Królestwie Polskim i Galicji utrzymano serwituty, czyli prawo wspólnego użytkowania przez chłopów oraz szlachtę pastwisk i lasów. W ten sposób chłopi mogli rozwijać hodowlę i korzystać z bogactw leśnych. Jednak wspólne użytkowanie prowadziło do wyniszczenia łąk i lasów, pozbawionych jasno określonego właściciela.

Serwituty (służebności), uprawnienia chłopów do korzystania z dworskich pastwisk i lasów. Stopniowo likwidowane w XIX w., utrzymały się na wschodzie Polski do lat 20. XX w.

Uwłaszczenie w zaborze austriackim i rosyjskim nie zniosło przymusu propinacyjnego. Liczne karczmy na wsi, często dzierżawione przez Żydów, przyczyniały się do wzrostu spożycia alkoholu i dostarczały szlachcie dochodów. Prawo propinacji zostało odebrane szlachcie galicyjskiej w 1889 r., a na obszarze zaboru rosyjskiego zniesiono je prawnie w 1898 r. W praktyce propinacja istniała jeszcze na początku XX w., przynosząc ziemiaństwu ogromne dochody.

Sytuacja produkcyjna rolnictwa polskiego była uzależniona nie tylko od zmian ustrojowych, lecz także warunków występujących w poszczególnych zaborach. Po upadku Rzeczypospolitej Szlacheckiej w zaborze pruskim pojawiły się możliwości zwiększenia eksportu zbóż przez Gdańsk i Szczecin. Wzrósł także areal upraw ziemniaków i roślin pastewnych, przede wszystkim koniczyny. Dobra koniunktura zachęciła szlachtę do zaciągania kredytów, głównie konsumpcyjnych, ale także związanych z modernizacją gospodarstw. Spowodowało to znaczne zadłużenie majątków szlacheckich.

Jednak już w okresie Księstwa Warszawskiego rolnictwo znacznie odczuło wprowadzenie napoleońskiej blokady kontynentalnej. Blisko o połowę spadły ceny zboża i dochody szlachty. Tymczasem Napoleon, na mocy konwencji podpisanej w Bayonne, przejął wierzytelności pruskie i nakazał ich egzekucję od dłużników, m.in. od szlachty polskiej. „Bajońskie sumy”, mimo niepełnej ich ściągalskości, dodatkowo komplikowały sytuację polskiego rolnictwa.

W Wielkopolsce i na Pomorzu po wojnach napoleońskich utrzymywała się słaba koniunktura eksportowa spowodowana wysokimi cłami angielskimi, ale wzrósł popyt ze strony przemysłu na surowce rolnicze. Upowszechnił się płodozmian, rozwinęła się uprawa ziemniaków, buraków cukrowych i koniczyny oraz hodowla owiec. W latach 1816-1867 wzrost pogłowia koni wyniósł 80%, bydła rogatego — 80%, a owiec — aż 200%.

W Królestwie Polskim rolnictwo silnie odczuwało zmniejszony eksport zboża, który utrudniały pruskie bariery celne na drodze spławu do Gdańska oraz zadłużenie gospodarstw folwarcznych. Hamowało to postępowanie agrotechniczne, lecz nie wykluczało go. Wprawdzie większość folwarków trwała przy trójpolówce, ale płodozmian wkroczył do części dóbr magnackich i szlacheckich. Pierwsze maszyny rolnicze — młocarnie, żniwiarki, siewczarnie — pojawiły się w poł. XIX w. Jednak podstawowymi narzędziami uprawy roli były drewniane pługi, sochy i brony oraz sierpy, stopniowo zastępowane przez kosy. Zintensyfikowano produkcję, o czym świadczy fakt, że w I poł. XIX w. plony zbóż wzrosły z 3-4 ziaren z jednego wysianego ziarna do 4-5 ziaren. W strukturze zasiewów dominowały żyto i owies, najmniej uprawiano pszenicy. W latach 1822-1864 globalna produkcja zbóż w Królestwie Polskim wzrosła przeszło 3-krotnie.

Pod wpływem rozwoju przemysłu szybko upowszechniała się uprawa buraków cukrowych oraz ziemniaków, wykorzystywanych także przez gorzelnie. Zdecydowanie zwiększyła się hodowla owiec, w efekcie wzrostu zapotrzebowania przemysłu włókienniczego na wełnę. Słabsze postępy notowano w chowie koni i trzody chlewnej. Szlachta, mająca trudności z eksportem zbóż, uprzedmyślała swoje majątki. Zakładała parowe młyny, cegielnie, tartaki, browary, gorzelnie, a także cukrownie.

W latach 50. XIX w. pracowało na ziemiach polskich 96 cukrowni, wytwarzających ok. 24 tys. ton cukru rocznie. Cukier otrzymywany z buraków, tańszy od wytwarzanego z trzciny cukrowej, zdecydowanie zwiększył konsumpcję słodocy.

W zdecydowanie gorszym położeniu znalazło się rolnictwo Galicji, odciętej od handlu zbożowego z Gdańskiem i odczuwającej konkurencję ziarna węgierskiego. Niskie ceny i dochody hamowały postępowanie techniczne oraz wprowadzanie nowych metod uprawy i hodowli. Trójpolówka pozostała podstawową formą uprawy ziemi, spulchnianej drewnianymi narzędziami. Produkcję rolną limitowały warunki naturalne związane z górskim charakterem znacznej części Galicji. Rabunkowa gospodarka leśna doprowadziła tam do wzmożonej erozji wodnej gleb oraz do częstych

powodzi. Przy niskich plonach (przeciętne zbiory zbóż w połowie wieku szacowano na 4,5-6,0 q z 1 ha) produkcja zboża zmniejszała się. Przez znaczną część roku chłopom galicyjskim brakowało ziarna na chleb. Sytuację częściowo ratował rozwój upraw ziemniaka i hodowli owiec. Natomiast szlachta starała się zwiększyć dochody z folwarków, przeznaczając część zbóż i ziemniaków na produkcję gorzelnianą

## 4. Rewolucja przemysłowa i postępy industrializacji

### Przemysł lekki

Głębokie zmiany w rolnictwie stanowiły ważną przesłankę zapoczątkowanej w 11 poł. XVIII w. rewolucji przemysłowej. Wzrost produkcji agrarnej, a zwłaszcza jej części przeznaczonej na sprzedaż, stworzył warunki do lepszego zaspokojenia potrzeb żywnościowych ludności miast. Jednocześnie otworzył rynek wiejski na towary wytwarzane przez przemysł. Przemiany społeczne w rolnictwie, łącznie z likwidacją systemu cechowego, wytworzyły wolną siłę roboczą. Innymi przesłankami przewrotu przemysłowego były rozwijające się zewnętrzne rynki zbytu i akumulacja kapitału, głównie w krajach kolonialnych.

Rewolucja przemysłowa, termin stworzony przez historyka gospodarki Arnolda Toynbee pod koniec XIX w.; niekiedy kwestionowany. Część historyków uważa, że nie można używać pojęcia „rewolucja” do określenia procesu stopniowych zmian. Inni podkreślają, że zmiany były bardzo głębokie, a zatem rewolucyjne.

Rewolucja przemysłowa, podobnie jak agrarna, zasługuje na swoją nazwę nie tyle z uwagi na dynamikę innowacji w wytwórczości, ile ze względu na głębokość przemian oraz ich gospodarcze i społeczne skutki. Rewolucja przemysłowa już w I poł. XIX w. doprowadziła do zdominowania zachodniego przemysłu przez system fabryczny. Maszyny zastępujące pracę rąk ludzkich, stanowiące istotę fabryki, nie tylko stworzyły nową formę organizacyjną produkcji, lecz przede wszystkim wpłynęły na wzrost skali wytwórczości oraz wydajności pracy. Przewrót techniczny pociągnął za sobą dynamiczne procesy urbanizacyjne, zmienił mapę gospodarczą świata i spowodował wiele nowych problemów społecznych.

Początki rewolucji przemysłowej, której ojczyzną była dojrzała do tego procesu pod względem politycznym i gospodarczym Anglia, zazwyczaj wiąże się z mechanizacją przemysłu włókienniczego. Podkreśla się obiektywną potrzebę intensyfikacji jego produkcji pod wpływem wielkiego popytu krajowego i zamorskiego na tkaniny. Przełomowe znaczenie miało upowszechnienie wynalezionej w 1733 r. przez Johna Kaya mechanicznego czółenka (latającego czółenka), które podwoiło wydajność pracy tkaczy. Wynalazek Kaya rozwinął Edmund Cartwright, konstruktor krosna mechanicznego (1787 r.), upowszechnionego w angielskich fabrykach włókienniczych na początku XIX w.

John Kay (1704-1764), angielski wynalazca, opatentował w 1733 r. mechaniczne czółenko, które zwiększyło wydajność tkaczy. Początkowo jego konstrukcja nie wzbudziła większego zainteresowania, a nawet miała przeciwników wśród robotników przemysłu włókienniczego. Kay zmarł w ubóstwie.

Zmechanizowane tkactwo nasiliło występujące wcześniej zjawisko zbyt powolnego przygotowywania przędzy. Zwiększenie jej produkcji stało się możliwe dzięki mechanicznym przędzarkom Jamesa Hargreavesa i Richarda Arkwrighta. Ich koła napędowe poruszały kilkadziesiąt wrzecion, podczas gdy poprzednio rzemieślnik na jednym wrzecionie mógł prząść tylko jedną nić. Przędzarki Hargreavesa oraz Arkwrighta ulepszył, wykorzystując zalety jednej i drugiej, Samuel Crompton w 1779 r. Nowa przędzarka, nazwana „mułem”, dostarczała dziennie tyle przędzy, ile poprzednio 200 rękodzielników.

Pojawiające się w procesie wdrażania innowacji dysproporcje w wydajności między poszczególnymi fazami produkcji tekstyliów były szybko likwidowane dzięki postępowi technicznemu. Stopniowo zmechanizowane zostały wszystkie stadia produkcji tkanin, łącznie z ich farbowaniem, uszlachetnianiem i zdobieniem. Poza tkaninami wełnianymi i bawełnianymi maszynowo wytwarzano jedwabie i materiały lniane. Fabryki włókiennicze masowo dostarczały tanich, delikatnych perkali i muslinów oraz wzorzystych żakardów. Postęp we włókiennictwie był związany z osiągnięciami chemii, zwłaszcza w zakresie barwników i wybielaczy. Stopniowo mechanizacja obejmowała wytwarzanie odzieży, dzięki prototypom fabrycznych maszyn do szycia.

## **Maszyna parowa i przemysł ciężki**

Niekiedy początki rewolucji przemysłowej wiąże się ze zmianami technologicznymi w hutnictwie i zastosowaniem sprawnej maszyny parowej. W roku 1735 Abraham Darby zastosował koks do wytopu żelaza, co zdynamizowało innowacje w hutnictwie. Koks, pochodzący z przetwarzania (suchej destylacji) bogatych miejscowych zasobów węgla kamiennego, zastąpił deficytowy w Anglii węgiel drzewny, a przy jego wytwarzaniu uzyskiwano dodatkowo smołę i gaz. Piece hutnicze opalane koksem miały 5-krotnie wyższą wydajność od opalanych węglem drzewnym. W II poł. XVIII w. koks umożliwił Anglii 10-krotne zwiększenie produkcji surówki żelaza. Jej przetwórstwo ułatwiły, opracowana przez Henry'ego Corta, metoda pudlarska (wypalania węgla z surówki) oraz technologia walcowania żelaza.

Huty, które były poprzednio drobnymi, rozrzuconymi wśród lasów wytwórniami, zaczęto budować przy kopalniach węgla jako obiekty wielkopiecowe. Nowe technologie nie tylko zwiększyły produkcję żelaza, lecz także uszlachetniły wyroby hutnictwa. Wielkie piece i walcarki umożliwiały produkcję dużych partii jednolitej jakościowo surówki. Dzięki metodzie pudlarskiej otrzymywano duże ilości żelaza kowalnego, a także pewne ilości stali.

Podjęto produkcję żelaznych rur, szyn, belek, trybów i śrub, dotąd często wyrabianych z drewna. Części metalowe znalazły szerokie zastosowanie w produkcji maszyn i urządzeń przemysłowych, a także uzbrojenia. Przy ich wytwarzaniu w coraz szerszym zakresie używano maszyn narzędziowych: obrabiarek, strugarek, tokarek, wiertarek itp. Dzięki dostatkowi materiałów zaczęły powstawać wielkie konstrukcje żelazne, takie jak mosty, dźwigi i statki. Anglia nie tylko stała się ważnym producentem żelaza, lecz także zmieniła się z importera surówki rosyjskiej i szwedzkiej w eksportera żelaza i stali. Podobnie przodowała w wydobywaniu węgla i jego zastosowaniu w hutnictwie, przy produkcji barwników oraz ogrzewaniu mieszkań. Węgiel angielski i koks docierały także na kontynent europejski, zwłaszcza do Francji.

Rozwój przemysłu fabrycznego był możliwy dzięki uzyskaniu wydajnego źródła energii mechanicznej. Dostarczyła jej skonstruowana w 1769 r. przez Jamesa Watta, znacznie sprawniejsza w porównaniu z jej prymitywnymi poprzedniczkami, maszyna parowa. Początkowo stosowano ją do poruszania urządzeń wyciągowych w kopalniach węgla Kornwalii, a w latach 80. do napędu maszyn włókienniczych. Silnik parowy odegrał szczególną rolę w odwadnianiu kopalni, co umożliwiało eksploatację głębszych pokładów i wykorzystanie złóż węgla silnie

uwodnionych. W hutnictwie wprowadzono poruszane siłą pary młoty, dmuchawy i walcarki. Również urządzenia przemysłu spożywczego i papierniczego, np. młyny i olejarnie, zaczęły wykorzystywać napęd parowy.

James Watt (1736-1819), szkocki wynalazca, opatentował w 1769 r. maszynę parową, która była udoskonaleniem konstrukcji Thomasa Newcomena. Wprowadził termin „koń mechaniczny”, a na jego cześć nazwano jednostkę energii elektrycznej.

Żelazo, węgiel kamienny i maszyny, jak wcześniej tekstylia, stały się produktami strategicznymi angielskiego przemysłu. Według niektórych opinii dzięki nim Anglia przeszła do drugiej fazy rewolucji przemysłowej. Po mechanizacji przemysłu włókienniczego, a także spożywczego i papierniczego, wytwarzających środki konsumpcji, nastąpiło unowocześnienie przemysłu wydobywczego oraz ciężkiego, dostarczających surowce i dobra inwestycyjne. W pierwszej fazie przewrotu popyt rynkowy, jako stymulator przewrotu w przemyśle lekkim, sprawił, że dynamika produkcji dóbr konsumpcyjnych przewyższała osiąganą przez inne dziedziny wytwórczości. Natomiast rewolucyjne zmiany w przemyśle ciężkim i maszynowym, w drugiej fazie rewolucji przemysłowej, dały przewagę wytwórczości dóbr inwestycyjnych. Dopiero z czasem nastąpiło wyrównanie proporcji rozwoju produkcji dóbr konsumpcyjnych i inwestycyjnych.

Niezależnie od przyjętej sekwencji rewolucji przemysłowej (przemysł włókienniczy-przemysł ciężki; przemysł ciężki-przemysł włókienniczy) uważa się ją za punkt startu (ang. *take-off*) do długookresowego wzrostu przemysłowego. W Anglii, kraju pionierskim, przypadł on na przełom XVIII i XIX w., w Belgii i we Francji po 1830 r., a w Niemczech po 1850 r.

*Take-off*, punkt startu, pierwsze stadium wzrostu gospodarczego, po którym następowała dojrzałość i stadium konsumpcji masowej.

Przemysł fabryczny w szybkim tempie wypierał produkcję rzemieślniczą. Jego przewaga tkwiła w masowej, a zatem taniej wytwórczości maszynowej, przeznaczonej dla szerokiego kręgu odbiorców krajowych i zagranicznych. Jakość produktów fabrycznych nie odbiegała od rzemieślniczych, a często była od nich wyższa. Standardowe wyroby przemysłu włókienniczego czy metalowego ułatwiały i zwiększały wymianę towarową.

Rewolucja przemysłowa, tzn. przejście od wytwórczości rękodzielniczej do maszynowej, doprowadziła do zerwania z gospodarką stagnacyjną, opartą na tradycyjnych wzorcach. Uruchomiła ona proces dynamicznego wzrostu, wykorzystującego postęp techniczny.

## Skutki gospodarcze

W Anglii upowszechnienie maszyn i silnika parowego, przekształcających system manufakturowy w fabryczny, stało się podstawowym czynnikiem wpływającym na powstawanie nowych ośrodków przemysłowych. Centrum życia gospodarczego kraju przeniosło się z obszarów południowo-wschodnich na północno-zachodnie i środkowo-zachodnie

Do wielkiego znaczenia nabrały zagłębia węglowe, wokół których skupiały się huty i przemysł metalowy. Ich symbolem stały się miasta Czarnego Kraju (*Black Country*) — Birmingham, Dudley, Wolverhampton i inne. Przemysł bawełniany rozwinął się w obfitujących w wodę hrabstwach Derby i Lancashire. W centrum włókiennictwa w Manchesterze na początku XIX w. pracowało już 50 fabryk włókienniczych, wyposażonych w maszyny przeważnie poruszane parą. Liczba ludności miasta wzrosła z 50 tys. w 1790 r. do ponad 350 tys. w latach 40. XIX w. Rozwój demograficzny Manchesteru ilustrował szerszy proces urbanizacji dokonującej się

pod wpływem uprzemysłowienia. W całej Anglii ludność miast wzrosła z ok. 1,5 mln w poł. XVIII w. do ponad 10 mln w poł. XIX w.

Mapa 1

Rewolucja przemysłowa w Anglii



Włókiennictwo, które zdecydowanie dominowało w przemyśle brytyjskim, dostarczało w poł. XIX w.  $\frac{3}{4}$  europejskiej i połowę światowej wytwórczości wyrobów bawełnianych. Jednocześnie Anglia była największym producentem węgla, skupiającym  $\frac{2}{3}$  produkcji europejskiej, oraz koncentrowała połowę światowej produkcji żelaza. Produkty włókiennicze stanowiły podstawę eksportu z Wysp Brytyjskich. Anglia była największym eksporterem węgla, dostarczała na rynki światowe najwięcej wyrobów hutniczych, a od poł. XIX w. także maszyn.

Dzięki rewolucji przemysłowej Anglia, jako pierwsze państwo, stała się krajem industrialnym (uprzemysłowionym). Na Wyspach pracowało  $\frac{3}{4}$  wszystkich zatrudnionych na świecie maszyn parowych. W połowie XIX w. już 34% dochodu narodowego wytwarzały przemysł i budownictwo, a tylko 20% rolnictwo. Mimo rozwoju przemysłowego innych krajów, w 1860 r. na Anglię przypadało 20% globalnej produkcji przemysłowej świata (rysunek 2).

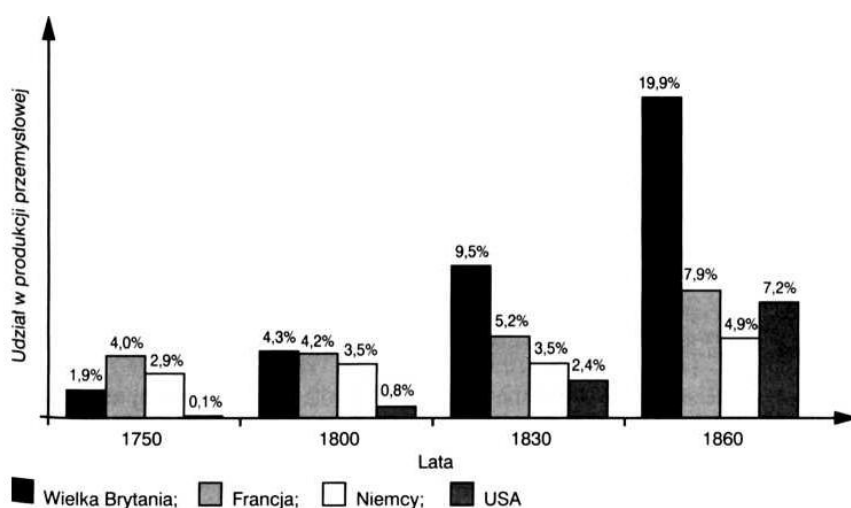
Uprzemysłowienie stopniowo ogarniało Europę i Stany Zjednoczone, gdzie podobnie jak w Anglii istniały społeczno-gospodarcze przesłanki industrializacji. Mimo obowiązywania w Anglii do 1843 r. prawa zabraniającego eksportu nowych maszyn i emigracji specjalistów, pierwsze maszyny parowe i włókiennicze pojawiły się we Francji i w Niemczech jeszcze pod koniec XVIII w. Jednak ich upowszechnienie poza Anglią nastąpiło dopiero w II poł. XIX w. Na kontynencie europejskim

osiągnięcia rewolucji przemysłowej w pierwszej kolejności zaadaptowano w Belgii, we Francji i w krajach niemieckich.

Belgia w krótkim czasie stała się drugim po Anglii krajem przemysłowym. Podstawą jej rozwoju było wydobycie węgla, produkcja żelaza, maszyn, broni i taboru kolejowego oraz wyrobów włókienniczych. Dużym ośrodkiem przemysłu wydobywczego i hutniczego

Rysunek 2

Udział wybranych krajów w światowej produkcji przemysłowej w latach 1750-1860



Źródło: P. Kennedy. *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek*. KiW. Warszawa 1994, s. 154

go stało się Liège, a przemysł maszynowy rozwinął się w Brukseli i Gandawie. Już w latach 30. XIX w. Belgia była znaczącym eksporterem maszyn parowych i włókienniczych, m.in. do Niemiec i Austrii.

We Francji początkowo mechanizacja przemysłu włókienniczego odbywała się w wyniku przemytu angielskich maszyn i nielegalnej emigracji fachowców z Anglii. Głównym ośrodkiem włókiennictwa stała się Alzacja, z centrum w Miluzie, gdzie podjęto także wytwórczość maszyn dla przemysłu lekkiego. Hutnictwo, wykorzystujące koks, rozwinęło się w Le Creusot, St. Etienne i Lille. Zakłady hutnicze w Le Creusot zatrudniały w poł. XIX w. ponad 10 tys. robotników. Tylko w dwudziestolecie 1830-1850 produkcja węgla i żelaza we Francji wzrosła 3-krotnie.

W państwach niemieckich nowinki techniczne rewolucji przemysłowej najwcześniej dotarły do Saksonii. Dzięki aktywności angielskich konstruktorów maszyn, dobrze opłacanych przez rząd, szybko rozwinął się przemysł włókienniczy. Zmechanizowane włókiennictwo, wypierając warsztaty rzemieślnicze, powstało także w Nadrenii i na Dolnym Śląsku.

W Prusach na początku XIX w. państwo zbudowało kilkanaście hut i uruchomiło wiele kopalni na terenie Górnego Śląska, tworząc tam zbrojownię Prus. Na Śląsku potentatami przemysłowymi, poza kupcami i bankierami, stawali się wielcy obszarnicy (junkerzy pruscy), a nawet byli chłopci. Książęta Hohenlohe czy hrabiowie Bailestrem posiadali w swoich dobrach kopalnie węgla, rudy cynkowej i huty. Karol Godula, w młodości pastuch, stał się właścicielem hut i kopalni. Do największych przedsiębiorstw hutniczych na Śląsku należały Friedenshütte (Huta Pokój) i Königshütte (Huta Królewska), zajmujące się produkcją żelaza i cynku. W roku 1870 zatrudnienie w śląskim przemyśle sięgnęło 44 tys. osób.

Karol Godula (1781-1848), chłop z Makoszowych, następnie zarządcą gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw przemysłowych, pod koniec życia był właścicielem 4 hut cynku, 18 szybów galmanowych



i 40 węglowych. Kapitał zawdzięczał spekulacjom terenami rudonosnymi.

Od roku 1840, wraz z postępami rewolucji przemysłowej, szybko zaczęło się rozwijać Zagłębie Ruhry. Nad Renem i Ruhrą powstało największe na świecie skupisko kopalni, hut i fabryk. Do wielkiego znaczenia doszły miasta: Bochum, Dortmund, Duisburg, Düsseldorf, Solingen oraz Essen, gdzie powstały wielkie zakłady przemysłu stalowniczego Alfreda Kruppa, zatrudniające w 1870 r. 15 tys. robotników. Górnictwo i przemysł hutniczy rozwijały się także w Zagłębiu Saary oraz w Saksonii. W roku 1871, po przyłączeniu Alzacji i Lotaryngii, Niemcy stały się drugim w Europie, po Anglii, producentem węgla i żelaza oraz drugim eksporterem węgla.

Alfred Krupp (1812-1887), należąca do ojca małą hutę w Essen rozbudował do rangi największego kombinatu zbrojeniowego w Europie, nazywano go „królem armat”.

Zdecydowanie wolniej wdrażano osiągnięcia rewolucji przemysłowej na południu Europy. We Włoszech barierę stanowił brak węgla i rudy żelaza, na których opierały się nowe technologie przemysłowe, oraz bardzo płytki rynek wewnętrzny, zwłaszcza na południu Półwyspu Apenińskiego. W konsekwencji rozwój przemysłowy Włoch koncentrował się w północnej części kraju (Lombardia, Piemont), pogłębiając różnicowanie gospodarcze między regionami północnymi i południowymi

Przeszkodą w rozwoju przemysłowym Europy Środkowej było utrzymywanie się do poł. XIX w. stosunków feudalnych i brak kapitału mieszczańskiego. Rewolucja przemysłowa dotarła tam dopiero ok. 1870 r., ogarniając początkowo Austrię Dolną i Górną, Styrię, Czechy, Morawy oraz zachodnie gubernie Rosji.

Na ziemiach polskich, pozostających pod zaborami, przemysł rozwijał się bardzo nierównomiernie. W Wielkopolsce i na Pomorzu, które miały w pobliżu rozległy rynek pruski, kwitł przemysł rolny, często związany z kapitałem ziemiańskim. Do wielkiego znaczenia doszło gorzelnictwo, browarnictwo, przetwórstwo ziemniaków i młynarstwo. Po roku 1820 powstały pierwsze cukrownie przetwarzające buraki. Rozwijały się wytwórnie maszyn rolniczych i narzędzi używanych w gospodarstwach. Do bardziej znanych w tej branży należała założona w poł. XIX w. przez Hipolita Cegielskiego fabryka w Poznaniu. Wytwórniom maszyn towarzyszyły odlewnie żelaza, warsztaty kowalskie i ślusarskie. Dobrze rozwijał się przemysł szklarski i materiałów budowlanych. W zdecydowanie gorszej sytuacji znalazł się przemysł włókienniczy, który nie był w stanie konkurować z nowoczesnymi fabrykami Saksonii i Dolnego Śląska.

Hipolit Cegielski (1813-1868), doktor filologii, przemysłowiec i działacz społeczny. Działalność gospodarczą rozpoczął od sklepu z artykułami żelaznymi. Następnie założył warsztaty naprawcze narzędzi rolniczych, a po 5 latach fabrykę maszyn i narzędzi rolniczych, która zatrudniała 300 robotników. Zasłużony dla rozwoju przemysłu i mechanizacji rolnictwa w Wielkopolsce.

Trudne warunki rozwoju miał przemysł na terenie Galicji, co się wiązało z brakiem odpowiedniej bazy surowcowej, kapitałów, a przede wszystkim rynku zbytu. Zabór austriacki był izolowany przez Karpaty od innych dzielnic monarchii habsburskiej, a lokalne możliwości zbytu ograniczała nędza ludności wiejskiej. Podobnie jak w Wielkopolsce, powstały zakłady przemysłu rolnego, początkowo browary i gorzelnie, a następnie cukrownie. Spirytus wytwarzany w Galicji stanowił połowę jego ogólnej produkcji w całym Cesarstwie. Na obszarze Śląska Cieszyńskiego z powodzeniem rozwijało się górnictwo i hutnictwo. Królestwo Polskie i Kraków zaopatrywały kopalnie soli w Bochni i Wieliczce, a przemysł włókienniczy kwitł w Andrychowie, Bielsku i Krośnie. Na całym obszarze zaboru austriackiego istniał przemysł wiejski, obejmujący garncarstwo, ślusarstwo, garbarstwo, szewstwo i meblarstwo.

Królestwo Polskie, które przejęło słaby przemysł Księstwa Warszawskiego, dość szybko przystąpiło do jego rozbudowy. Wykorzystano znaczne zasoby surowców — węgla i rud w okolicach Sosnowca, Częstochowy oraz w Górach Świętokrzyskich, i rozwiniętą hodowlę owiec. Postawiono na rozwój gałęzi proeksportowych, mając na uwadze rynek zbytu w imperium rosyjskim. Postęp w dziedzinie industrializacji był w znacznym stopniu zasługą zręcznej polityki ministra skarbu, księcia Ksawerego Druckiego-Lubeckiego. Był on zwolennikiem protekcjonizmu, utrudniającego dostęp na rynek Królestwa konkurencyjnym produktom przemysłowym z Prus oraz umożliwiającego produkcję przeznaczoną na eksport do Rosji i na Daleki Wschód. W roku 1822 Drucki-Lubecki uzyskał od Rosji zgodę na niskie taryfy eksportowe i ustanowił wysoką barierę celną na granicy z Prusami. To drugie posunięcie doprowadziło do wojny celnej z Prusami, która przejściowo zahamowała eksport polskiego zboża przez Gdańsk i Elbląg. Rozpoczęcie budowy Kanału Augustowskiego, umożliwiającego skierowanie zboża przez Lipawę, skłoniło Prusy do ustępstw

Książę Ksawery Drucki-Lubecki (1779-1846), minister skarbu Królestwa Polskiego, zreorganizował system skarbowy, zwiększył efektywność pobierania podatków, zapewnił rozwój przemysłu przez zawieranie korzystnych umów międzynarodowych, popieranie osadnictwa oraz budowę zakładów przemysłowych. Twórca Banku Polskiego i Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Korzystne stosunki celne z Rosją utrzymały się do powstania listopadowego. W ramach represji popowstaniowych władze carskie zdecydowanie podniosły cła eksportowe, co utrudniło wywóz. Dopiero w 1851 r., w ramach likwidacji samodzielności Królestwa, zniesiono granicę celną, w pełni otwierając rynek rosyjski dla polskiego przemysłu. Po powstaniu nastąpiła także likwidacja autonomicznych władz polskich, wraz z ich protekcjonistyczną polityką. Niektóre funkcje gospodarcze rządu Królestwa Polskiego przejął, utworzony w 1828 r. jako instytucja państwowa, Bank Polski. Jego działalność kredytowa oraz, udział w zarządzaniu zakładami sprzyjały uprzemysłowieniu ziem polskich.

Bank Polski, powołany z inicjatywy K. Druckiego-Lubeckiego w 1828 r., jako instytucja państwowa dysponował środkami skarbowymi. Posiadał prawo emisji banknotów do sumy kapitału zakładowego. Udzielał kredytów pod zastaw kosztowności i papierów wartościowych oraz obsługiwał pożyczki państwowe. Bank angażował się w budowę dróg i rozwój przemysłu.

Dzięki polityce Druckiego-Lubeckiego powstał i rozwinął się Łódzki Okręg Włókienniczy (Łódź, Aleksandrów, Pabianice, Zduńska Wola, Zgierz). Łódź, która w 1815 r. liczyła ok. 300 mieszkańców, w 1850 r. zamieszkiwało 34 tys. mieszkańców, w tym duża liczba Żydów i Niemców. Największy, wysoce zmechanizowany zakład włókienniczy, zatrudniający ok. 700 robotników, należał do przybyłego z Saksonii Ludwika Geyera. Podstawowym produktem przemysłu łódzkiego były wyroby bawełniane. Tkaniny wełniane i bawełniane produkowano także w Częstochowie, Kaliszu, Sieradzu i Zagłębiu Dąbrowskim. Podwarszawski Żyrardów specjalizował się w przemyśle lniarskim rozwiniętym przez francuskiego inżyniera Philippe'a de Girarda.

Philippe de Girard (1775-1845), Francuz, wynalazca maszyny do przędzenia lnu. Zorganizował przędzalnię w Marymoncie koło Warszawy, a w 1833 r. wielką fabrykę lniarską koto Wiskitek, którą kierował jako dyrektor techniczny. Osada związana z fabryką nazwana została od jego nazwiska Żyrardowem.

Po podniesieniu ceł na granicy z Rosją w 1833 r. część włóknarzy z Królestwa Polskiego przeniosła się do Białegostoku i okolicznych osad (np. Supraśla), leżących już w granicach Cesarstwa. W ten sposób rozpoczął się rozwój Białostockiego Okręgu Włókienniczego, także związanego z rynkiem rosyjskim.

Zagłębie Staropolskie, u podnóża Gór Świętokrzyskich, oraz Zagłębie Dąbrowskie były ośrodkami górnictwa, hutnictwa i przemysłu metalowego. Zagłębie Staropolskie, z centralnym ośrodkiem w Starachowicach, od 1816 r. próbował rozbudować i częściowo zmodernizować Stanisław Staszic. Staszic, odpowiedzialny za sprawę przemysłu w administracji Królestwa, przyczynił się do prawie 3-krotnego zwiększenia produkcji surówki żelaza oraz żelaza kutego, przy wykorzystaniu miejscowych zasobów rud żelaza i możliwości wytwarzania węgla drzewnego. Jednocześnie dzięki sile energii wodnej rzeki Kamiennej tworzył manufaktury metalurgiczne, stosujące tradycyjne metody wytwórcze i pracę chłopów pańszczyźnianych. Program Staszica kontynuował, do wybuchu powstania listopadowego, Drucki-Lubecki.

Ksiądz Stanisław Staszic (1755-1826), polityk, filozof, działacz gospodarczy, pochodził z Wielkopolski. Rozwijał szkolnictwo górnicze, prowadził badania geologiczne, był propagatorem spółdzielczości. Przyczynił się do poprawy losu chłopstwa, a przede wszystkim rozwoju przemysłowego Królestwa Polskiego.

Nowocześniejsze techniki zastosowano w Zagłębiu Dąbrowskim rozbudowanym z inicjatywy dyrekcji Banku Polskiego. Po powstaniu listopadowym zbudowano tam Hutę Bankową i Hutę Henrykowską. Brak węgla koksującego uniemożliwiało uszlachetnienie surówki, która zalegała magazyny i przynosiła straty finansowe Bankowi Polskiemu. Trudności ze zbytem niskojakościowej produkcji spowodowały, że przetrwała tylko Huta Bankowa, poddana prywatyzacji. W Zagłębiu Dąbrowskim przy udziale kapitału prywatnego powstały także kopalnie węgla i rudy cynkowej oraz huty cynku. Po roku 1850, na skutek braku ochrony celnej, przemysł Zagłębia Dąbrowskiego dotkliwie odczuł konkurencję Śląska, co zahamowało jego rozwój.

W Warszawie i najbliższej okolicy rozwinął się przemysł metalowy, maszynowy, włókienniczy, obuwniczy, galanteryjny i spożywczy. Do największych wytwórni należały: Fabryka Sukna Fraenkla, Rządowa Fabryka Machin, Fabryka Maszyn Rolniczych Evansa i Morrisa, arsenał oraz mennica. Przemysł warszawski, silnie proeksportowy, negatywnie odczuł nałożone po powstaniu listopadowym wysokie cła wywozowe.

Nowinki techniczne na ziemiach polskich, których nie można jednak nazwać rewolucją przemysłową, najwcześniej pojawiły się na Śląsku. Już pod koniec XVIII w. zainstalowano tam pompy parowe w kopalniach, następnie zastosowano koks w piecach hutniczych i zwiększano liczbę maszyn parowych. W Królestwie Polskim pierwsza maszyna parowa została uruchomiona w 1821 r. w okręgu warszawskim, a 5 lat później w Łodzi. W roku 1851 już w 10 fabrykach łódzkich wykorzystywano maszyny parowe; pojawiły się tam także mechaniczne warsztaty tkackie. W Zagłębiu Dąbrowskim używano maszyn parowych do napędu pomp i wyciągów kopalnianych.

Moc zainstalowanych maszyn parowych na ziemiach polskich w poł. XIX w. wynosiła: na Śląsku (1843 r.) — 3,4 tys. KM, w Królestwie Polskim (1853 r.) — 2,1 tys. KM.

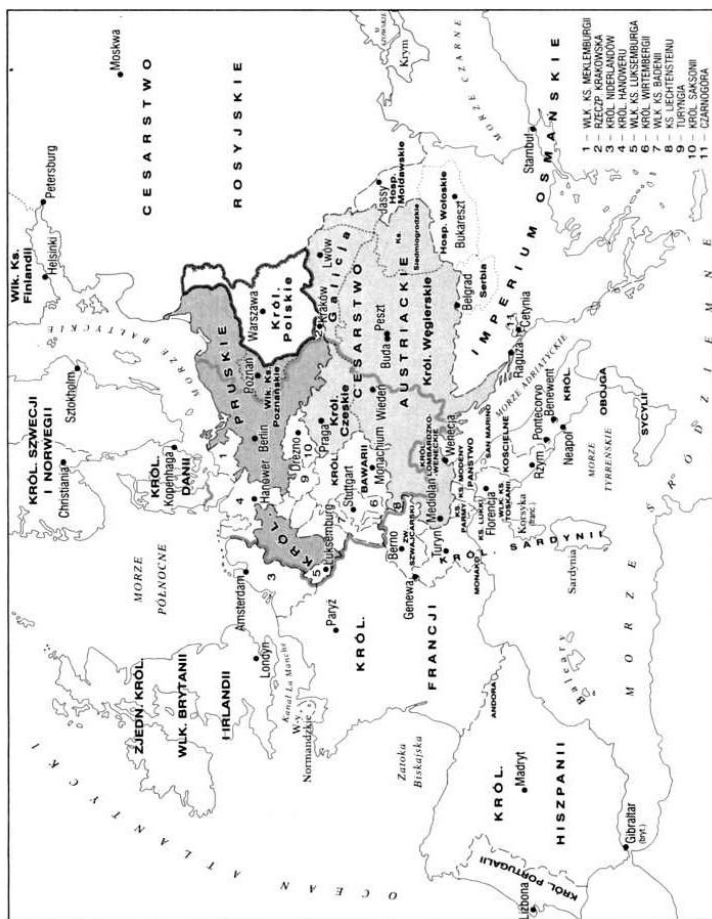
Na wschodzie Europy, w europejskiej części Rosji postępy w mechanizacji były mierne na skutek powszechnego stosowania w przemyśle taniej pracy pańszczyźnianej. Na ponad 650 tys. górników i robotników przemysłowych ok. 1/3 stanowili pracownicy pańszczyźniani zakładów państwowych i należących do szlachty. Zjawisko to było przykładem utrzymywania się stosunków w przemyśle charakterystycznych dla protoindustrializacji.

W I poł. XIX w. Zagłębie Uralskie, produkujące żelazo i metale kolorowe na potrzeby Rosji i na eksport, dotkliwie odczuwało konkurencję przemysłu hutniczego Anglii i Francji. Jego piece opalane drewnem dostarczały surówki o znacznie niższych parametrach jakościowych. Przemysł bawełniany, zlokalizowany głównie

w rejonach moskiewskim i petersburskim, po 1840 r. zaczął wdrażać osiągnięcia rewolucji przemysłowej. Dość wolno rozwijało się cukrownictwo, powiązane z uprawami buraków cukrowych na żyznych glebach Ukrainy.

Mapa 2

Europa w połowie XIX w.



Dopiero po uwłaszczeniu chłopów w 1861 r., przy udziale państwa i kapitału zagranicznego, w Petersburgu rozwinął się przemysł metalowy i rozpoczęto tworzenie Zagłębia Donieckiego na Ukrainie. Zagłębie Donieckie, posiadające bogate złoża węgla, wkrótce stało się centrum hutnictwa, wykorzystującego rudy żelaza z oddalonego o 500 km Krzywego Rogu.

Stany Zjednoczone, które eksportowały bawełnę do Wielkiej Brytanii, a tam kupowały wyroby gotowe, już pod koniec XVIII w. przystąpiły do tworzenia własnego przemysłu włókienniczego. W roku 1800 pracowało 12 mechanicznych przędzalni bawełny, których plany techniczne zostały przemycone z Anglii. Mechaniczne warsztaty tkackie upowszechniły się ok. 1814 r. Amerykańskie tkaniny bawełniane szybko wyparły z rynku produkty angielskie oraz były przedmiotem eksportu do Ameryki Łacińskiej i Chin.

Włókiennictwo koncentrowało się w rejonie Baltimore, a więc w północno-wschodniej części kraju, gdzie rozwinął się także przemysł stoczniowy (Boston), maszynowy (Filadelfia), węglowy i hutniczy (Pittsburgh). Przemysły spożywczy i drzewny stały się podstawą rozkwitu Buffalo i Chicago. Technologie i kapitał pochodziły z Europy, głównie z Anglii. Problemem były wysokie koszty deficytowej siły roboczej, gdyż imigranci z przeludnionych wsi europejskich preferowali osadnictwo rolne. Niedostatek rąk w przemyśle skłaniał przedsiębiorców do wdrażania

postępu technicznego i intensywnych metod produkcji. Coraz więcej urządzeń mechanicznych konstruowano oraz budowano w kraju. W przemyśle włókienniczym rewolucyjnym wynalazkiem była odziarniarka bawełny Eli Whitney, pozwalająca mechanicznie oddzielać nasiona od włókna. W Stanach Zjednoczonych powstały także pierwsze turbiny i młoty parowe, żniwiarki oraz maszyny papiernicze, szewskie i krawieckie. Zaczęto też wytwarzać standaryzowane części zamienne (do broni, pojazdów, maszyn rolniczych) umożliwiające produkcję masową.

Mimo wyraźnego postępu w zakresie uprzemysłowienia. Stany Zjednoczone do poł. XIX w. pozostały krajem rolniczym. W miastach mieszkało tylko ok. 25% ludności, a tytoń, drewno, zboże i mięso oraz przede wszystkim bawełna stanowiły ponad 80% całego eksportu. Struktura eksportu, odzwierciedlająca wysoką pozycję rolniczych stanów południowych, skłaniała je ku liberalnej polityce celnej, ułatwiającej dostęp do tanich towarów angielskich. Jednocześnie Południe, korzystające z pracy Murzynów, zatrudnionych przede wszystkim na plantacjach, było zainteresowane niewolnictwem. Tymczasem uprzemysławiające się stany północne domagały się utrzymania bariery celnej, chroniącej przed dopływem konkurencyjnych produktów europejskich. Północ uważała także, że zniesienie niewolnictwa zwiększy podaż poszukiwanej przez przemysł siły roboczej.

Konflikt gospodarczy i społeczny między stanami południowymi a północnymi rozstrzygnęła wojna domowa (1861-1865). W jej toku ujawniła się przewaga potencjału ludnościowego i gospodarczego Północy. Istotny wpływ na ostateczny sukces militarny Północy miało zniesienie niewolnictwa w 1863 r. przez prezydenta Abrahama Lincolna, co zwiększyło rezerwy mobilizacyjne Północy.

Wcześniej niż Stany Zjednoczone proces likwidacji niewolnictwa zapoczątkowały kraje Ameryki Łacińskiej: Argentyna w 1813 r., Kolumbia w 1821 r., Meksyk w 1829 r.

Koszty wojny domowej łącznie ze stratami były równe 2-krotnej wartości dochodu narodowego w 1860 r. Znaczne połacie kraju, głównie na południowym wschodzie, były zniszczone. Wojna domowa oceniana jest jako kosztowny zastój w długookresowym wzroście gospodarczym Stanów Zjednoczonych, ale jej wynik zadecydował o dalszym dynamicznym przemysłowym rozwoju kraju.

Podczas amerykańskiej wojny domowej mobilizacja w stanach północnych objęła 2,1 mln żołnierzy, natomiast w południowych — 0,9 mln. Przewaga w dziedzinie wytwórczości przemysłowej była jeszcze większa i wyrażała się stosunkiem 8:1.

Inaczej potoczyły się losy wielu innych krajów zamorskich. Kanada, jako dominium brytyjskie, rozwijała gospodarkę wykorzystującą miejscowe zasoby naturalne. Powstał przemysł drzewny, spożywczy, futrzarski, ceramiczny, szklarski i okrętowy. W każdej z tych gałęzi stopniowo wdrażano osiągnięcia rewolucji przemysłowej. Tymczasem wymuszony politycznie import tanich i dobrych jakościowo towarów włókienniczych z Anglii spowodował zahamowanie rozwoju rodzimego rzemiosła w Chinach, a przede wszystkim w Indiach. Indie, które były eksporterem tkanin, zwłaszcza perkalu, stały się odbiorcą angielskich produktów fabrycznych. Eksportowały natomiast bawełnę, jutę, herbatę, kawę, pieprz, indygo i tytoń. Dopiero w poł. XIX w. Anglicy zaczęli inwestować w nowoczesny przemysł bawełniany oraz sieć transportową Indii. Gospodarka agrarna charakteryzowała także państwa Ameryki Łacińskiej, które w I poł. XIX w. wyzwoliły się z ucisku kolonialnego. W takich krajach, jak Argentyna, Brazylia, Chile, Meksyk, Paragwaj i Wenezuela z powodzeniem rozwijano rolnictwo plantacyjne, a towary przemysłowe importowano z Europy.

Postęp rewolucji przemysłowej wyznaczył do lat 70. XIX w. wzorce rozwoju gospodarczego, zwłaszcza w Europie. Ich podstawą był podział państw na te, które najwcześniej wkroczyły na drogę industrializacji, kraje spóźnione i nieobecne. Do pierwszej grupy zaliczały się — poza utrzymującą pozycję lidera Anglią — Belgia,

Francja, niektóre państwa niemieckie i Stany Zjednoczone. Do grona spóźnionych w procesie uprzemysłowienia należały m.in. Dania, Hiszpania, Holandia, Szwajcaria, Włochy, część państw niemieckich, kraje skandynawskie, zachodnia część Monarchii Austro-Węgierskiej (Czechy, Morawy, Austria) i Cesarstwa Rosyjskiego (Królestwo Polskie). Na opóźnienie ich uprzemysłowienia złożyły się odmienne w poszczególnych krajach przyczyny, zwłaszcza zaś konserwatywne stosunki społeczne, brak niektórych surowców i niski poziom kultury agrarnej. W grupie nieobecnych znalazły się kraje Europy Południowej i Wschodniej, Ameryki Łacińskiej oraz Azji, których uprzemysłowienie rozpoczęło się po 1870 r.

## Konsekwencje społeczne

Rewolucja przemysłowa w Anglii pociągnęła za sobą wiele problemów społecznych. Konkurencja ze strony fabryk doprowadziła do ruiny tysiące warsztatów rzemieślniczych. Pozbawiła pracy armię chałupników w miastach i na wsi. Wprawdzie tysiące ludzi uzyskały pracę i możliwość osiedlenia się w miastach, ale warunki zatrudnienia były bardzo ciężkie, a niekiedy tragiczne. Decydowali o nich poszczególni przedsiębiorcy, mający swobodę w zakresie ustalania wysokości płac, czasu pracy i sposobu zatrudnienia oraz nakładania kar. W przędzalniach Manchesteru kary cielesne i pieniężne stosowano nawet za podchodzenie do okna lub rozmowy w czasie pracy

Właściciele fabryk, których wybudowanie wymagało znacznych kapitałów, starali się w pełni wykorzystać kosztowne urządzenia. W Anglii powszechnym standardem był 14-, 16-godzinny dzień pracy oraz zatrudnianie w szerokim zakresie kobiet i dzieci, nawet w kopalniach. W zakładach, pozbawionych elementarnych urządzeń zabezpieczających, mnożyły się wypadki i choroby zawodowe. Jednocześnie płace realne wzrastały bardzo powoli i tragicznie przedstawiała się sytuacja mieszkaniowa proletariatu. Z powodu złych warunków bytowych i sanitarnych przeciętna długość życia produkcyjnego robotników Manchesteru sięgała 17 lat, natomiast Liverpoolu 15 lat. Tylko niewielu robotników zachowywało zdolność do pracy po przekroczeniu 40. roku życia.

Warunki zatrudnienia w przemyśle były dotkliwie przede wszystkim dla byłych rzemieślników i chłopów, nieprzyzwyczajonych do dyscypliny i monotonii pracy fabrycznej. Natomiast majstrowie cechowi i chałupnicy uznawali pracę w fabryce za coś poniżającego. Zdesperowani robotnicy początkowo za przyczynę swej nędzy uznali wprowadzenie maszyn i fabryczny system organizacji pracy. Przeciwno mechanizacji zwrócił się ruch „burzycieli maszyn”, zwany także luddyzmem, aktywny głównie w latach 1811-1816. Dopiero pod wpływem drakońskich ustaw parlamentarnych, wprowadzających karę śmierci, udało się pracodawcom opanować niszczenie maszyn i urządzeń. Wojska używano do rozpraszania manifestacji robotniczych, a symbolem takich praktyk stało się „Peterloo”, czyli szarża kawalerii na zgromadzony tłum na St. Peter's Fields w Manchesterze.

Luddyzm, nazwa pochodząca od nazwiska Neda Ludda, który ok. 1779 r. niszczył maszyny dziewiarskie. Oznaczała ruch zdesperowanych robotników, głównie chałupników, którzy w maszynach widzieli nieuczciwą konkurencję.

Inaczej do problemu robotniczego podeszli niektórzy filantropi, jak Robert Peel i Robert Owen, oraz niektórzy parlamentarzyści. Podjęli oni działania na rzecz wprowadzenia regulacji prawnych w sferze zatrudnienia. Wydana w 1819 r. ustawa, dotycząca tylko przemysłu bawełnianego, zakazała zatrudniania dzieci poniżej 9 roku życia i ograniczyła czas pracy młodocianych do 12 godzin dziennie. Próby skrócenia czasu pracy kobiet spotykały się z silnym oporem pracodawców i ekonomistów, argumentujących swoje stanowisko niepełnym wykorzystaniem maszyn.

Odpowiedzią był szeroki ruch komitetów skracania czasu pracy, powołanych we wszystkich miastach przemysłowych. Ich nacisk zaowocował ustawą z 1833 r., która w całym przemyśle tekstylnym zakazała zatrudniania dzieci poniżej 9 roku życia, wprowadziła limit 9 godzin pracy dla dzieci poniżej 13 lat i 12 godzin dla młodzieży poniżej 18 lat, wraz z zakazem pracy nocnej.

W latach 30. powstała w Anglii państwowa inspekcja fabryczna, która kontrolowała stan sanitarny fabryk i bezpieczeństwo pracy. Jej raporty pozwoliły na opracowanie przepisów pozwalających na likwidację rażących zaniedbań. Jednocześnie nie ustawały naciski na dalsze ograniczanie czasu pracy.

W roku 1844 w Anglii został ustanowiony 12-godzinny, a w 1847 r. 10-godzinny dzień pracy dla kobiet i młodzieży w przemyśle włókienniczym. Mimo początkowego oporu pracodawców system 10-godzinny, ze względów organizacyjnych, objął w połowie wieku także mężczyzn. Robotnicy innych gałęzi przemysłu skorzystali z tego dobrodziejstwa w latach 60. Wcześniej, w 1842 r., zakazano pracy dzieci i kobiet w kopalniach pod ziemią

Za przykładem Anglii poszły niektóre kraje Europy Zachodniej, gdzie w latach 40. XIX w. wprowadzono analogiczne rozwiązania prawne. Poprzedziły je masowe wystąpienia zdesperowanych robotników (powstania robotnicze w Lyonie, powstanie tkaczy śląskich). Jednak przepisy te powszechnie nie były przestrzegane, ze względu na brak państwowych organów kontrolnych. Dopiero w II poł. XIX w. pojawiła się dość skuteczna inspekcja pracy. Bez ochrony prawnej pozostawali robotnicy m.in. w Belgii, Holandii i we Włoszech.

Powstanie tkaczy śląskich w 1844 r. ogarnęło powiaty: dzierzoniowski, świdnicki i wałbrzyski. Interweniowało wojsko, zabito 11 osób. Powodem wystąpień był upadek tkactwa rękodzielniczego pod wpływem mechanizacji produkcji.

Ważnym aktem, z punktu widzenia walki o prawa socjalne, była uchwała parlamentu brytyjskiego z 1824 r. znosząca zakaz zrzeszeń robotniczych (*Combination Laws*), wprowadzony w końcu XVIII w., który uniemożliwiał robotnikom wyrażanie swoich postulatów oraz organizowanie strajków. Uchwała stwierdzała, że przynależność do związków robotniczych nie jest karalna i tym samym otwierała drogę do tworzenia związków zawodowych (*Trade Unions*), zabiegających o poprawę warunków pracy i płacy. Pierwsze związki górników, metalowców i robotników zatrudnionych w budownictwie powstały w poł. XIX w. Jednak dopiero ustawa o związkach zawodowych z 1871 r. (*Trade Union Act*) określiła ich prawa.

Związki zawodowe podjęły problem ubezpieczeń społecznych, które dotąd w sposób nieudolny i ograniczony organizowały liczne stowarzyszenia (*Friendly Societies*). Z inspiracji związkowej, w sposób fachowy, uwzględniający rachunek ekonomiczny, tworzono system zabezpieczenia na wypadek choroby, niezdolności do pracy, braku zatrudnienia i starości. Jego podstawą były zmodyfikowane i poddane kontroli państwa stowarzyszenia.

Pierwsze ubezpieczenia socjalne we Francji organizowały *sociétés de secours mutuel*, a w Prusach — *knappschaftkassen*.

Problemy społeczne, jakie wywołała rewolucja przemysłowa, dowodziły ukształtowania się nowej struktury społecznej. Charakteryzował ją, jak już wspomniano, wysoki udział zatrudnionych w przemyśle, zwiastujący pojawienie się w najbardziej uprzemysłowionych krajach społeczeństwa industrialnego. Nie mniej istotne było zróżnicowanie ekonomiczne równego pod względem prawnym społeczeństwa. Jego zasadnicze grupy (klasy) to proletariats sprzedający swoją siłę roboczą i burżuazja dysponująca kapitałem niezbędnym do tworzenia miejsc pracy.

W wieku XIX sprzeczności międzyklasowe, a przede wszystkim trudne położenie robotników dały asumpt do powstania wielu doktryn i podjęcia działań praktycznych na rzecz proletariatu. Przedstawiciele tzw. socjalizmu utopijnego (m.in.

Robert Owen, Charles Fourier, Louis Blanc, Claude Henri de Saint-Simon) odwoływali się do dobrej woli rządów i pracodawców. Niekiedy sami podejmowali działania charytatywne albo zachęcali do zakładania przez robotników i rzemieślników spółdzielni. Grupowa własność w przemyśle ze względu na brak kapitału wśród członków spółdzielni nie była w stanie rywalizować z firmami prywatnymi. Niemniej we Francji w poł. XIX w. istniało ok. 1500 spółdzielni, skupiających głównie krawców

Z większym powodzeniem rozwijały się spółdzielnie spożywców. Ich kolebką było Rochdale koło Manchesteru, gdzie miejscowi tkacze utworzyli w 1844 r. z drobnych składek własne sklepy. Pozwalało to im na ochronę przed wyzyskiem ze strony kupiectwa. Stopniowo organizacje spółdzielcze weszły do handlu hurtowego i produkcji artykułów spożywczych. Spółdzielczość spożywców tworzyła także własne banki i towarzystwa ubezpieczeniowe.

W Niemczech w poł. XIX w. powstały spółdzielnie kredytowe (*Landschaften*), których rozwój stymulowała działalność społeczna Fredericka Raiffeisena i Franza Schulze-Delitzscha. Spółdzielnie kredytowe, działające głównie na wsi, wykorzystywały miejscowy kapitał, a udzielanie pożyczek było związane z dokładnym badaniem ich celowości. Działalność Raiffeisena i Schulze-Delitzscha znalazła naśladowców w innych krajach Europy, m.in. we Francji i na ziemiach polskich. W Polsce prekursorem ruchu spółdzielczego było Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie założone przez S. Staszica w 1816 r.

Z innym programem występowali przedstawiciele tzw. socjalizmu naukowego, zorganizowani od 1847 r. w Międzynarodowym Związku Komunistów. Z inicjatywy Karola Marksa i Fryderyka Engelsa w następnym roku Związek wydał *Manifest komunistyczny*, wzywający robotników do walki z burżuazją i stworzenia ustroju sprawiedliwości społecznej. Zdaniem Marksa i Engelsa rewolucja proletariacka miała zwyciężyć w krajach najbardziej rozwiniętych przemysłowo, w których najsilniej zarysowały się konflikty społeczne, a jednocześnie koncentracja produkcji ułatwiała wprowadzenie własności społecznej i centralnego kierowania gospodarką, na zasadzie „jednej fabryki”. Próbę realizacji programu komunistów podjęło Międzynarodowe Stowarzyszenie Robotników (I Międzynarodówka).

Karol Marks (1818-1883), niemiecki filozof, ekonomista, twórca materializmu historycznego oraz teorii rewolucji proletariackiej, której rezultatem miało być bezklasowe i bezpaństwowe społeczeństwo komunistyczne.

Fryderyk Engels (1820-1895), niemiecki filozof i działacz polityczny, współpracownik K. Marksa, współtwórca i popularyzator jego idei.

## 5. Mechanizacja i rozwój transportu

Wpływ innowacji technicznych rewolucji przemysłowej zaznaczył się w innych działach gospodarki. Przełom w transporcie lądowym, po licznych wcześniejszych eksperymentach, zapoczątkowała sprawna lokomotywa parowa, którą skonstruował George Stephenson. Wynalazek ten wykorzystano do budowy lokalnych kolejek kopalnianych i hutniczych przewożących ciężkie ładunki. Od roku 1825 lokomotywy parowe zaczęły obsługiwać pierwszą na świecie regularną linię kolejową łączącą Stockton i Darlington w Anglii. Znaczenie gospodarcze kolejnictwa ujawniło się wraz z podjęciem obsługi transportowej Manchesteru i Liverpoolu (1830 r.). Mimo że początkowo koszty przewozu zmechanizowanego nie były niższe od występujących w konnym transporcie drogowym, budowę linii kolejowych podjęły liczne prywatne towarzystwa. Ich uwaga koncentrowała się na połączeniach dużych aglomeracji przemysłowych i portów z Londynem



Do roku 1840 zbudowano w Anglii 1350 km linii kolejowych, a do połowy wieku – ponad 10 tys. km.

George Stephenson (1781-1848), inżynier angielski, budowniczy parowozów. Współtwórca wielu linii kolejowych i mostów w Anglii oraz w innych krajach.

Śladami Wysp Brytyjskich poszły Europa kontynentalna i Stany Zjednoczone. Do europejskich pionierów kolejnictwa należały Belgia, Francja, Niemcy, Rosja i Austria. Pierwsze linie miały charakter lokalny i były traktowane jako atrakcja turystyczna lub towarzyska (np. Paryż-St. Germain, Wiedeń-Schönbrunn. Petersburg-Carskie Sioło). Dopiero po 1840 r. stworzono połączenia międzymiastowe o charakterze gospodarczym, m.in. Berlina z Lipskiem i Hamburgiem, Magdeburga z Dusseldorfem. Paryża z Marsylią i Brukselą, Petersburga z Moskwą i Warszawą, Warszawy z Wiedniem oraz Wiednia z Triestem.

W gospodarczym wykorzystaniu kolei początkowo prym wiodła Belgia, na której terytorium krzyżowały się połączenia między ważnymi miastami Europy. W latach 50. XIX w. rozwinięta sieć kolejowa pokryła Francję i Prusy oraz połączyła te kraje z państwami sąsiednimi. Długość linii kolejowych w Europie do 1850 r. osiągnęła 25 tys. km. co stanowiło  $\frac{2}{3}$  ogólnoświatowej długości sieci kolejowej. W roku 1870 105 tys. km dróg żelaznych w Europie stanowiło już tylko 50% sieci światowej, co świadczyło o szybkim rozwoju kolejnictwa na innych kontynentach.

W Stanach Zjednoczonych budowę pierwszej linii kolejowej, łączącej Baltimore z Ohio, podjęto w 1828 r. Po 30 latach długość linii kolejowych przekroczyła 50 tys. km. Do roku 1860 linie kolejowe połączyły wszystkie stany leżące na wschód od Missisipi, przyczyniając się do zaludnienia i zagospodarowania centrum kontynentu. Dziewięć lat później nastąpiło połączenie linii budowanych przez towarzystwa Central Pacific i Union Pacific, tworzące pierwszą magistralę transkontynentalną łączącą wschodnie i zachodnie wybrzeża Stanów Zjednoczonych.

Do roku 1870 w Azji zbudowano ponad 8 tys. km linii kolejowych, w Ameryce Południowej blisko 3 tys. km, a w Afryce i Australii po 1,8 tys. km.

Na ziemiach objętych obecnymi granicami Polski przewozy kolejowe podjęto w latach 40. XIX w. Pierwszymi odcinkami sieci kolejowej były linie wychodzące z Wrocławia i Szczecina w kierunku Berlina i Poznania. Szybko przystąpiono do budowy kolei umożliwiających wywóz węgla śląskiego w kierunku Odry oraz połączeń Poznań-Wrocław, Poznań-Bydgoszcz, Poznań-Szczecin, Szczecin-Gdańsk i Bydgoszcz-Gdańsk. Dla połączenia Prus z Austrią ważne znaczenie miała Kolej Krakowsko-Górnośląska (Kraków-Mysłowice).

W Królestwie Polskim Henryk Łubieński i Piotr Steinkeller założyli spółkę akcyjną, aby połączyć koleją Warszawę z Zagłębiem Dąbrowskim, a dalej z Krakowem i Wrocławiem, co dawało możliwość przejazdu pociągami do Berlina i Wiednia. Stąd też kolej przybrała nazwę Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Inwestycja, przejęta przez rząd, została zakończona w 1848 r. Na terenie Królestwa Polskiego łączyła Warszawę z Grodziskiem Mazowieckim, Skierniewicami, Piotrkowem Trybunalskim, Częstochową i Sosnowcem. W latach 50. Kolej Warszawsko-Wiedeńska została wydzierżawiona kapitałowi pruskiemu, aby następnie przejść w ręce Leopolda Kronenberga. Inne linie, budowane przez kapitał prywatny, połączyły przed 1870 r. Warszawę z: Aleksandrowem Kujawskim (Kolej Warszawsko-Bydgoska), Białymstokiem (Kolej Warszawsko-Petersburska) i Brześciem (Kolej Warszawsko-Terespolska). Transport kolejowy dotarł także do przemysłowej Łodzi dzięki odgałęzieniu Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej z Koluszek, zbudowanemu przez grupę finansową na czele z Janem Blochem.

Jan Bloch (1836-1902), finansista, przemysłowiec i ekonomista, zdobył majątek przy budowie Kolei Warszawsko-Petersburskiej. Angażował się w budowę wielu innych linii kolejowych, cukrowni i tartaków, współzałożyciel Banku Handlowego w Warszawie S.A.

Leopold Kronenberg (1812-1878), finansista, przemysłowiec, działacz gospodarczy i filantrop. Majątek zdobył na dzierżawie monopolu tytoniowego. Zakładał cukrownie, budował linie kolejowe i dzierżawił kopalnie węgla. Współzałożyciel Banku Handlowego w Warszawie S.A. W roku 1875 założył Szkołę Handlową, do której tradycji nawiązuje Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

Henryk Lubieński (1793-1883), ziemianin, przemysłowiec, działacz gospodarczy, wiceprezes Banku Polskiego, zasłużony dla rozwoju przemysłu w Zagłębiu Dąbrowskim. W roku 1842 oskarżony o nadużycia, aresztowany, cały majątek oddał na spłatę długów.

Piotr Steinkeller (1799-1854), kupiec, bankier i przemysłowiec. Importował towary, założył fabryki w Zagłębiu Dąbrowskim i Warszawie, zorganizował komunikację drogową Warszawa-Kraków. W roku 1853, w konsekwencji bankructwa, jego majątek przejął Bank Polski.

W Galicji, oprócz połączenia Kraków-Wiedeń, powstały drogi żelazne w kierunku Śląska, a przede wszystkim ważna strategicznie linia Kraków-Przemysł-Lwów (Kolej Północna). Jej przedłużenie w Brodach połączyło Austrię z Rosją, a w Czerniowcach — z Rumunią, czyniąc z magistrali ważne ogniwo handlu międzynarodowego.

Koleje, dzięki masowym przewozom, zmniejszyły jednostkowe koszty transportu surowców i produktów fabrycznych oraz aktywizowały gospodarczo przyległe tereny. Ich budowa i eksploatacja miały wpływ na koniunkturę gospodarczą, gdyż stwarzały popyt na stal, drewno, lokomotywy i wagony, urządzenia zabezpieczenia ruchu oraz węgiel. Przejazdy pasażerskie pociągami okazały się znacznie tańsze i wygodniejsze od podróży dyliżansami. Korzystali z nich nie tylko ludzie zamożni, co przyczyniło się do zwiększenia mobilności społeczeństwa i zacieśnienia kontaktów gospodarczych oraz szybszego rozpowszechniania informacji i poglądów.

Budownictwo kolejowe zdynamizowało proces tworzenia spółek akcyjnych. Akcje towarzystw kolejowych stały się najbardziej popularnymi papierami na giełdach europejskich i amerykańskich. Niekiedy uważa się, że koleje stanowiły w wielu krajach punkt startu (*take-off*) do szybkiego rozwoju gospodarczego: jako przykłady tego podaje się Niemcy, Stany Zjednoczone, Rosję, a także Japonię i Szwecję.

Kolejnictwo od początku budziło zainteresowanie rządów, głównie ze względu na jego strategiczne znaczenie. Państwo bezpośrednio angażowało się w budowę kolei w Austrii, Belgii, Niemczech i Rosji. We Francji państwo uczestniczyło w spółkach z kapitałem prywatnym. Powszechnie stosowane gwarancje rządowe uatrakcyjniały lokaty prywatne i zwiększyły zakres inwestycji. W Stanach Zjednoczonych władze przekazywały towarzystwom kolejowym szerokie pasmo gruntów wzdłuż projektowanych tras i emitowały akcje w celu sfinansowania przedsięwzięć kolejowych. Natomiast w Wielkiej Brytanii rozwój transportu kolejowego stał się domeną kapitału prywatnego.

Dość szybko rozwijało się budownictwo dróg utwardzonych, w którym od końca w. prymat należał do Anglii. Silnym impulsem do rozbudowy sieci drogowej we Francji stały się potrzeby militarne Napoleona I. Podczas jego rządów powstały, promieniście wychodzące z Paryża, drogi bite do Szwajcarii i Włoch przez Przełęcz Simplońską oraz do Madrytu, Amsterdamu i Hamburga. Do roku 1814 powstało we Francji 27 tys. km dróg cesarskich oraz liczne połączenia między departamentami. Stopniowo rozwijano drogi o nawierzchni tłuczniowej w Prusach, poczynając od zachodniej części kraju i Górnego Śląska. W połowie wieku ich długość sięgnęła 2300 km. W Rosji w 1834 r. zakończono budowę drogi Moskwa-Petersburg.

Mimo że transport drogowy obsługiwały coraz szybsze wozy pocztowe, przewożące pasażerów i ładunki, podróże były długie i uciążliwe, a ich koszty wysokie. W celu mechanizacji transportu drogowego podjęto próby zastosowania do dyliżansów napędu parowego. W I poł. XIX w. inicjatywę w budowaniu takich pojazdów przejęli Anglicy. Uruchomiono kilka połączeń międzymiastowych, a w 1831 r.

została wprowadzona w Londynie komunikacja miejska z wykorzystaniem omnibusów parowych. Hałas powodowany przez omnibusy i konkurencja kolei uniemożliwiły szersze stosowanie napędu parowego w transporcie drogowym.

Latem w ciągu dnia pokonywano drogami dystans 60 km, zimą — 40 km. W połowie XIX w. z Berlina do Wrocławia podróżowało się kareta 4 dni, a do Królewca 7 dni.

Na ziemiach polskich budowę traktów bitych najwcześniej podjęto w zaborze pruskim. W Wielkopolsce, gdzie budowa dróg bitych nabrała rozmachu w 1820 r., do poł.

w. wykonano ich ponad 1100 km. W zaborze pruskim do 1870 r. zbudowano wszystkie podstawowe drogi główne. W Królestwie Polskim zagadnieniem budowy dróg zajął się bezpośrednio rząd. Do wybuchu powstania listopadowego zbudowano 4 trakty wychodzące z Warszawy — toruński, kowieński, kaliski i poznański. W latach 1831-1837 zbudowano ponad 1000 km dróg bitych, które łączyły Warszawę z Krakowem, Radom z Lublinem, Łowicz z Kaliszem oraz Warszawę z Puławami i Zakroczymem.

W I poł. XIX w. dominującą rolę w przewozach zarówno pasażerskich, jak i towarowych zaczęły odgrywać dyliżanse. Na ziemiach polskich po raz pierwszy wprowadzono je w czasach Księstwa Warszawskiego do obsługi linii Warszawa-Poznań. W latach 30. istniały m.in. połączenia dyliżansowe Warszawy z Krakowem, Kaliszem, Brześciem i Zamościem.

Istotnym krokiem w usprawnieniu przewozów pasażerskich było wprowadzenie w 1838 r. przez P. Steinkellera szybkich karetek własnej produkcji. Początkowo kursowały one na trakcie krakowskim, a następnie znalazły zastosowanie na innych drogach państwowych.

W połowie XIX w. na trakcie Warszawa-Kraków podróżowało ponad 3500 osób rocznie.

Szybką modernizację przechodził transport rzeczny, wykorzystujący siłę pary i dogodniejsze szlaki żeglowne. Już na początku XIX w. w Stanach Zjednoczonych zbudowano rzeczne statki parowe, które podjęły przewozy na rzece Hudson i wielkich jeziorach. W roku 1830 pływało ok. 400 jednostek, w których jako paliwa używano drewna. We Francji żeglugę parową uruchomiono na Rodanie i Sekwanie, w Niemczech na Renie, a w Rosji na Wołdze i Kamie, wypierając siłę pociągową ludzi, zwierząt i wiatru. Na Wiśle statki parowe pojawiły się w poł. XIX w.; pływały one m.in. między Toruniem a Bydgoszczą oraz Warszawą a Gdańskiem.

Jednocześnie z upowszechnianiem trakcji parowej kontynuowano regulację rzek i budowę kanałów. W Stanach Zjednoczonych Erie Canal o długości 580 km powiązał jezioro Erie z rzeką Hudson i portem w Nowym Jorku. W Europie Zachodniej kanałami żeglownymi połączono m.in. Loarę z Sekwaną, Men z Dunajem oraz Ren z Wezerą. W Anglii rozgałęziony system kanałów stworzono w okręgu przemysłowym Lancashire, m.in. kanał Bridgewater zapewnił dobre połączenie Manchesteru z Liverpoolem, ułatwiające transport węgla. Rozmiary transportu rzeczno-żeglownego w Europie Zachodniej, który był od 50% do 75% tańszy od transportu drogowego, dobrze ilustrują przewozy na Renie. Przeładunki towarów w największych jego portach sięgnęły rocznie blisko 20 mln ton w Duisburgu i 5 mln ton w Mannheim.

Na ziemiach polskich ważnym przedsięwzięciem było wybudowanie Kanału Królewskiego na Polesiu, Kanału Kłodnickiego, łączącego Gliwice z Odrą, i wspomnianego Kanału Augustowskiego, który powiązał Wisłę z Niemnem. Kanałami spławiano głównie drewno, ale także transportowano węgiel, zboże i materiały budowlane.

Kanał Królewski, w 1784 r. połączył Wisłę z Dnieprem przez Bug i Pinę.

Kanał Kłodnicki w 1822 r. połączył miasta śląskie Gliwice i Zabrze z Odrą.

Kanał Augustowski, w 1839 r. połączył Wisłę z Niemnem przez Narwę i jeziora augustowskie.

Do czasu pojawienia się napędu parowego światowa flota morska jawiła się jako mało pojemny, wolny i niebezpieczny środek transportu. Przeciętna ładowność statków wynosiła ok. 200 ton, a wyjątkowo sięgała 1000 ton. Przeprawa przez Atlantyk zajmowała zazwyczaj 40 dni. Zastosowanie maszyny parowej umożliwiło budowę większych, szybszych i bezpieczniejszych statków. Skonstruowany w 1819 r. w Anglii parowiec *Savannah* przepłynął Atlantyk w ciągu 25 dni. Jednak do 1870 r. trwała rywalizacja między parostatkami i żaglowcami, a parowce miały zazwyczaj żagle jako dodatkowe wyposażenie. O przewadze napędu parowego przesądziły: zastosowanie śruby napędowej, budowa statków żelaznych, a także uruchomienie w 1869 r. Kanału Sueskiego, niedostępnego dla żaglowców.

Kanał Sueski, zbudowany w latach 1856-1869, połączył Morze Śródziemne z Morzem Czerwonym, skrócił żeglugę między Europą a Azją, np. czas podróży z Londynu do Indii zmniejszył się z 6 do 2 miesięcy. Kanał początkowo znajdował się pod zarządem Suez Canal Company, której kapitał tworzyły udziały francuskie i egipskie. Następnie, w wyniku sprytnej operacji finansowej, kontrolę przejęła Wielka Brytania. W roku 1956 prezydent Egiptu, Gamal Nasser, dokonał nacjonalizacji kanału

W rozwoju transportu morskiego prymat dzierżyła Anglia, a tonaż jej floty w I poł. XIX w. został podwojony. Anglicy coraz częściej organizowali regularne linie żeglugowe, umożliwiające prowadzenie systematycznego handlu morskiego. Stopniowo coraz większą konkurencję dla floty brytyjskiej stanowiły północnoamerykańskie i niemieckie towarzystwa żeglugowe. Powstały duże towarzystwa żeglugowe, takie jak brytyjskie *Cunard Line*, francuska *Compagnie Generale Transatlantique*, niemieckie *Hamburg-Amerika* i amerykańskie *White Star Line*. Światowa flota morska osiągnęła w 1870 r. 18 mln BRT, z tego 16% miało napęd parowy.

W porcie gdańskim zagraniczne parowce pojawiły się w latach 20. XIX w. Jego własna flota do końca XIX w. zdominowana była przez statki żaglowe. W warunkach ogólnego rozwoju transportu morskiego zmniejszyła się rola Gdańska. Port, odgradzony granicą polityczną od większości ziem polskich, stracił podstawową część tradycyjnych ładunków, szczególnie zboża. Jego pozycję podkopał także szybki rozwój portu szczecińskiego, powiązanego Odrą z pruskim zapleczem gospodarczym.

Doskonałym narzędziem usprawnienia transportu oraz całej działalności gospodarczej okazał się telegraf elektromagnetyczny Samuela Morse'a. Pierwsza linia telegraficzna połączyła Baltimore z Waszyngtonem w 1844 r., a następne linie rozwijano wzdłuż szlaków kolejowych. W połowie wieku telegraf połączył Anglię z Europą kontynentalną i przystąpiono do budowy kabli transkontynentalnych oraz na dnie mórz i oceanów. W roku 1866 pierwszy sprawnie działający kabel położono między Europą a Ameryką.

## 6. Pieniądz, bankowość i ubezpieczenia

W połowie XVIII w. podstawą obiegu pieniężnego były monety wykonane ze srebra i złota, a w przypadku niskich nominałów — z miedzi. W poszczególnych krajach, w zależności od rezerw kruszców, dominowały monety złote, srebrne lub miedziane, których ekwiwalentem były powszechnie używane w Europie banknoty. Wy-

darzenia polityczne II poł. XVIII w., zwłaszcza rewolucje amerykańska i francuska, upowszechniły rządowy pieniądz papierowy, który łagodził deficyt pieniądza kruszcowego. W walczących o niepodległość Stanach Zjednoczonych Kongres kilkakrotnie uchwalał emisję pieniądza papierowego („gwarantowanego przez Stany Zjednoczone”) na pokrycie wydatków wojskowych. Pieniądz papierowy antycypował przyszłe dochody budżetowe. Podobnie rewolucyjna Francja szeroko korzystała z papierowych asygnat, zastępujących ukryte lub wywiezione przez arystokrację złoto. Asygnaty, stanowiące formę pożyczki wewnętrznej, miały być wykupione przez sprzedaż ich posiadaczom gruntów kościelnych i państwowych.

Emisja pieniądza papierowego w Stanach Zjednoczonych i we Francji tylko w początkowej fazie spotkała się z przychylnym nastawieniem społeczeństwa. Wkrótce okazało się, że pieniądz pozbawiony wewnętrznej wartości szybko ulegał deprecjacji. We Francji wartość asygnat po 6 latach wynosiła zaledwie 0,5% ich wartości nominalnej. Pieniądz papierowy nadmiernie emitowany całkowicie utracił zaufanie społeczne. Wymusiło to na władzach zarówno amerykańskich, jak i francuskich powrót do złota oraz srebra.

Deprecjacja, z łac. *depretiare* — zmniejszenie siły nabywczej pieniądza pod wpływem wzrostu cen

Jednak i później, zwłaszcza w okresie trudności budżetowych, wprowadzano do obiegu pieniądz papierowy. Często korzystały z tej formy pieniądza Austria i Rosja, a także Stany Zjednoczone. W tym kraju w okresie wojny domowej pieniądz papierowy masowo emitowali konfederaci, cierpiący na brak funduszy z uwagi na małe wpływy z podatków i ograniczone możliwości pozyskania kredytów. Również rząd federalny wprowadził do obiegu niewymienialne na kruszec banknoty (*United States notes*). Banknoty, powszechnie nazywane *greenbacks* (zielone papierki), mimo silnej opozycji pozostawały w obiegu do lat 70. XX w.

W Polsce pieniądz papierowy, zabezpieczony królewskimi dobrami, pojawił się podczas powstania kościuszkowskiego. Dyrekcja Biletów Skarbowych, która zajmowała się jego emisją, planowała wprowadzić do obiegu 60 mln zł. Wobec faktu, że pieniądz papierowy szybko tracił na wartości i był niechętnie przyjmowany przez ludność, emisja wyniosła tylko 10 mln zł. Po upadku powstania polski pieniądz papierowy przestał być prawnym środkiem płatniczym. Ponownie został wprowadzony na krótko w okresie Księstwa Warszawskiego w celu poprawy sytuacji finansowej państwa.

Królewskie dobra, później nazywane dobrami państwowymi (rządowymi), obejmowały grunty uprawne, lasy, tereny kopalniane i zakładów produkcyjnych.

W I poł. XIX w. światowe systemy walutowe zdominował bimetalizm (system dwukruszcowy, *double standard*), oznaczający równoległe występowanie w obiegu monet bitych z dwóch kruszców — złota i srebra (zazwyczaj w relacji 1: 15 lub 1: 16) oraz odpowiadających im banknotów. Bimetalizm, wprowadzony oficjalnie we Francji w 1803 r., był stosowany również przez inne państwa europejskie. Zasadzie bimetalizmu hołdowała m.in. powstała w 1865 r. Łacińska Unia Monetarna, początkowo obejmująca Belgię, Francję, Szwajcarię i Włochy, a od 1867 r. — także Grecję. Podstawą Unii była wzajemność przyjmowania w płatnościach monet złotych i srebrnych bitych w poszczególnych krajach członkowskich.

Z kilkunastoletnim opóźnieniem pojawił się monometalizm (system jednokruszcowy, *single standard*), w którym dominowały monety złote albo srebrne, w zależności od dostępności kruszcu w danym kraju. Od roku 1821 złoto stało się podstawą angielskiego systemu pieniężnego, w którym występował także srebrny bilon. Funty szterlingi były swobodnie wymieniane na złoto po stałym kursie. Waluta złota (*single gold standard*, *gold standard*) podkreślała przewagę Zjednoczonego Królestwa w gospodarce światowej. Zdecydowanie szerzej stosowano pieniądz srebrny (*single silver standard*), m.in. w Stanach Zjednoczonych, państwach niemieckich, Rosji, Austrii, na Dalekim Wschodzie i w Ameryce Łacińskiej.

W Anglii, gdzie stosowano stały kurs wymiany waluty na złoto, za uncję złota (ok. 31 g) płacono 3 funty, 17 szylingów i 10,5 pensa.

Od połowy XIX w. nastąpił gwałtowny wzrost wydobycia złota, nie tylko w Kalifornii, lecz także w Australii. Na pustkowiach powstały prymitywne osiedla poszukiwaczy kruszcu. Ich działalność doprowadziła do 5-krotnego wzrostu jego produkcji między 1847 r. a 1853 r. W ciągu dwóch dziesięcioleci, od 1850 r. do 1870 r., wydobyto więcej złota niż w ciągu dwóch ostatnich stuleci (1650-1850). Kolejne złoża złota odkryto po 1880 r. w Afryce Południowej, na Alasce i w Kanadzie

„Gorączka złota” w Kalifornii w 1848 r. spowodowała napływ w ciągu 2 lat 40 tys. poszukiwaczy złota.

Dostatek złota skłonił obradujący w 1867 r. w Paryżu międzynarodowy kongres monetarny do utworzenia światowej unii monetarnej opartej na walucie złotej (*gold standard*). Wprawdzie do unii monetarnej nie doszło, ale coraz więcej krajów przechodziło na walutę złotą. Istotnym powodem była silna deprecjacja srebra spowodowana rosnącym wydobyciem. Stosunek wymienny złota do srebra, który w poł. XIX w. wynosił 1:14, w latach 70. osiągnął 1:40.

W systemie waluty złotej wymianę wewnętrzną obsługiwały wymienne banknoty i złote monety, swobodny był także przepływ złota obsługującego międzynarodową wymianę towarów i usług. Waluta złota ułatwiała obrót towarowy i podróże, w tym turystyczne, gdyż zwalniała z kłopotliwej wymiany pieniędzy w obcym kraju. W praktyce emitowano znacznie więcej banknotów, niż pozwalały na to rezerwy złota. Obawy nagłego wystąpienia zjawiska masowej wymiany banknotów na złoto łagodził coraz sprawniejszy system bankowy.

Proces upowszechniania *gold standard* trwał do końca XIX w., dając przewagę ekonomiczną tym państwom, które posiadały duże rezerwy złota lub jego kopalnie. Również pod tym względem prymat należał do Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, ale szybko dołączyły do nich Niemcy, Rosja, a także Japonia i państwa Ameryki Południowej. Dania, Norwegia i Szwecja zawiązały w 1873 r. Skandynawską Unię Walutową, podobną do Unii Łacińskiej, ale przyjmującą *gold standard*. Po roku 1874 także Łacińska Unia Monetarna w praktyce stosowała standard złota, srebro zaś traktowała jako rezerwę bankową. Do I wojny światowej wierne walucie srebrnej pozostały Chiny.

Na początku XIX w. emisja pieniądza należała zazwyczaj do wybranego banku, zwanego bankiem centralnym, jednak podejmowały ją także banki komercyjne. Na Wyspach Brytyjskich funkcję tę tradycyjnie realizował budzący zaufanie społeczne Bank Anglii. Nieodpowiedzialna, nadmierna emisja banknotów przez angielskie banki komercyjne doprowadziła w latach 1814-1816 i w 1825 r. do wielkich krachów, których ofiarą padło ponad 300 banków i setki przedsiębiorstw. Dlatego w 1844 r. Bank Anglii został poddany gruntownej reformie (*The Bank Charter Act*) mającej na celu umocnienie jego pozycji na rynku pieniężnym. W wyniku reformy scentralizowano w Banku Anglii emisję banknotów, ściśle powiązano ją z rezerwami złota i uniezależniono politykę emisyjną od wpływów rządu.

Pozycję Banku Anglii jako „banku banków” umocniły polityka stopy procentowej i operacje otwartego rynku. Bank, podnosząc lub obniżając stopę procentową, ograniczał lub zwiększał ekspansję kredytową banków komercyjnych. Tym samym wpływał na kreowanie pieniądza przez system bankowy. Operacje otwartego rynku, polegające na sprzedaży przez Bank Anglii bankom komercyjnym papierów wartościowych, powodowały transfer pieniądza z banków komercyjnych do banku centralnego. Bank Anglii uzależniał swoją politykę od przebiegu koniunktury krajowej, a także procesów zachodzących w gospodarce światowej. W połowie XIX w. londyńskie City, z licznymi bankami i instytucjami finansowymi, dominowało w bankowości światowej, przejmując dotychczasową pozycję Holandii.

Londyńskie City (City of London), najstarsza część miasta, z koncentracją budynków publicznych, urzędów, banków, giełd, biur korporacji przemysłowych i ubezpieczeniowych

Na kontynencie europejskim funkcje banków centralnych pełniły m.in. Bank Francji (Banque de France, założony w 1800 r.), Narodowy Bank Belgii (Banque National de Belgique, 1850 r.) i Bank Państwowy Rosji (powołany w 1860 r.). W Stanach Zjednoczonych pierwszy bank centralny (Bank of the United States) działał od 1791 r. do 1811 r., kiedy zgodnie ze statutem został rozwiązany. W roku 1816 powołano drugi bank centralny, który nie cieszył się poparciem władz. Wycofanie wkładów rządowych doprowadziło bank do upadku w 1836 r. Przez następne kilkadziesiąt lat trwały spory i dyskusje co do potrzeby istnienia banku centralnego w Stanach Zjednoczonych. Tymczasem brak banku centralnego i łatwość zakładania banków komercyjnych prowadziły do częstych kryzysów i masowych bankructw.

Poszczególne dzielnice Polski porozbiorowej stopniowo włączano w obszar pieniądza austriackiego, pruskiego i rosyjskiego. Jedynie w Królestwie Polskim przejściowo wprowadzono walutę polską. Rolę banku centralnego Królestwa pełnił wspomniany Bank Polski. Bank uzyskał prawo emisji banknotów, które były wymieniane na srebrne złote, dzielące się na 30 groszy. Bito także złote monety 25- i 50-złotowe, które były przedmiotem handlu. Monety powstawały w odrodzonej w 1816 r. Mennicy Warszawskiej. W latach 40. władze rosyjskie zaczęły wprowadzać w Królestwie Polskim ruble, a po upadku powstania styczniowego zakazały bicia polskiej monety i druku banknotów. Zlikwidowano mennicę, w 1885 r. Bank Polski przekształcono zaś w kantor Banku Państwowego Rosji.

Zbieraniem lokat i udzielaniem kredytów zajmowały się banki komercyjne. Na początku XIX w. w Anglii było ponad 800 instytucji kredytowych powiązanych z przemysłem i handlem, w Stanach Zjednoczonych — 29. Niektóre banki dysponowały olbrzymimi kapitałami, np. brytyjskie banki Barings i Hopes udzieliły rządowi amerykańskiemu pożyczki na zakup Luizjany od Napoleona I. Banki komercyjne również były ofiarami kryzysów finansowych — nie tylko w Anglii, lecz także we Francji (1847-1848) i w Stanach Zjednoczonych (1857 r.).

Od połowy XIX w. banki komercyjne powszechnie przyjmowały postać spółek akcyjnych. W Anglii jako pierwszy przyjął taką formę Westminster Bank Ltd., a w Niemczech — dom bankowy A. Schaffhausen Bankverein A.G. Do najbardziej znanych spółek należało francuskie Société Générale de Crédit Mobilier, założone przez braci Péreire w 1852 r. Podstawę jego działalności kredytowej stanowiły masowe lokaty drobnych ciułaczy, kierowane na przedsięwzięcia infrastrukturalne lub inicjujące industrializację. O sukcesie rynkowym Crédit Mobilier zadecydowały wypłacone w 1855 r. dywidendy w wysokości 47%. Jednak zbyt ryzykowne przedsięwzięcia doprowadziły go do upadku w 1867 r.

Crédit Mobilier był wzorcem dla wielu banków „przedsiębiorczych” na kontynencie europejskim. Francuski Crédit Lyonnais, austriacki Österreichische Kreditanstalt für Handel und Gewerbe i niemiecki Deutsche Bank zajmowały się kredytowaniem sfery przemysłowej oraz handlowej, finansowały budowę linii kolejowych, kanałów, gazowni i innych obiektów publicznych. Ich aktywa obejmowały akcje, obligacje i inne papiery wartościowe przedsiębiorstw. Tymczasem banki brytyjskie, a także rosyjskie ograniczały się do krótkoterminowego kredytowania gospodarki pod zastaw weksli. Nowym typem bankowości były instytucje oszczędnościowe związane z pocztą. Angielski Post Office Saving Bank (1861 r.) wykorzystywał w swej działalności rozległą sieć urzędów pocztowych, przyciągających rzeszę potencjalnych depozytariuszy.

Dobrze rozwijały się także wielkie instytucje bankowe z kapitałem rodzinnym, wśród których zdecydowanie wyróżniał się żydowski dom bankowy Rotszyldów. Jego centrala znajdowała się we Frankfurcie, a filie w Londynie, Neapolu, Paryżu i Wiedniu, co nadawało działalności Rotszyldów charakter międzynarodowy. Kredyty Rotszyldów zasilaty budżety państw, niemieckich wolnych miast, finanse przedsiębiorstw produkcyjnych i towarzystw kolejowych.

Rotszyldowie, żydowska rodzina bankierska, wywodząca się z Frankfurtu nad Menem. Pierwszym ważnym jej przedstawicielem był May-

er A. Rotszyld (1744-1812). Jego synowie kontynuowali działalność finansową we Frankfurcie, a także podjęli operacje finansowe w Londynie, Neapolu, Paryżu i Wiedniu. Fortuna Rotszyldów (1,8 mln funtów w 1812 r. i 34,3 mln funtów w 1875 r.) wiązała się z wojnami napoleońskimi, udzielaniem pożyczek władcom i ze spekulacjami.

Banki publiczne i rodzinne często tworzyły grupy finansowe w celu podejmowania dużych przedsięwzięć krajowych i zagranicznych. Credit Mobilier z Rotszyldami finansował budowę linii kolejowych w południowej Austrii i we Włoszech, a z Mendelssohnami — kolei rosyjskich. Nierzadko banki włączały się do życia politycznego, współfinansując akcje wyborcze.

Na ziemiach polskich funkcję banku komercyjnego spełniał m.in. Bank Polski. Przedsiębiorstwa państwowe były zobowiązane do lokowania w nim nadwyżek pieniężnych. Bank przyjmował także lokaty sektora prywatnego i osób fizycznych oraz organizował rozległą działalność kredytową dla przemysłu, rolnictwa i transportu. W przypadku niewypłacalności przejmował przedsiębiorstwa i bezpośrednio nimi zarządzał, przyczyniając się do rozwoju przemysłowego Królestwa Polskiego. Bank Polski prowadził także operacje walutowe i obrót papierami wartościowymi oraz realizował zlecenia zagraniczne. Posiadał liczne oddziały, m.in. w Częstochowie, Łodzi, Płocku i Radomiu.

W roku 1870, z inicjatywy i przy finansowym udziale L. Kronenberga, powstał Bank Handlowy w Warszawie S.A., jako pierwszy bank akcyjny w Królestwie Polskim. Dysponując głównie kapitałem krajowym, uczestniczył w finansowaniu budowy linii kolejowych oraz zakładów przemysłowych. Posiadał oddział w Petersburgu, co świadczyło o aktywności kapitału polskiego w Rosji. W następnym roku rodzina Epsteinów utworzyła Bank Dyskontowy Warszawski S.A., a przemysłowcy łódzcy założyli w 1872 r. Bank Handlowy w Łodzi S.A.

Epsteinowie, rodzina bankierów i przemysłowców warszawskich żydowskiego pochodzenia. Jej przedstawiciele działali w przemyśle papierniczym, cukrowniczym i włókienniczym, budowali linie kolejowe i zakładali banki w Królestwie Polskim.

W zaborach austriackim i pruskim dominowała bankowość państw zaborczych. Kapitał polski reprezentowały m.in. poznański Bank Związku Spółek Zarobkowych S.A. i Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie. Z innych polskich instytucji finansowych na uwagę zasługuje powstałe w 1825 r. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie. Należeli do niego właściciele ziemscy, a celem Towarzystwa było ułatwienie spłacania długów ciążących na prywatnej własności oraz udzielanie pożyczek rządowi Królestwa Polskiego pod zastaw dóbr narodowych. Kilka lat wcześniej podobne towarzystwo powstało w Poznaniu, a w 1841 r. zainaugurowało działalność Galicyjski Stanowy Instytut Kredytowy

W wieku XIX w finansach coraz większą rolę zaczęły odgrywać instytucje ubezpieczeń gospodarczych. Ich działalność, poza handlem morskim, obejmowała inne formy transportu, ubezpieczenia ogniowe i na życie. Londyńska korporacja Lloyd'a (Lloyd's of London) nie tylko ubezpieczała statki i ich ładunki, lecz także prowadziła klasyfikację jednostek pływających, od której zależały stawki ubezpieczeniowe. Angielski Lloyd stał się wzorcem do stworzenia rozległej sieci instytucji ubezpieczeniowych na terenie Stanów Zjednoczonych. Na początku XIX w. rozwinęły się ubezpieczenia ogniowe, zwłaszcza w wielkich miastach amerykańskich, oraz ubezpieczenia na życie. Towarzystwa ubezpieczeniowe przeznaczały nadwyżki środków finansowych na cele inwestycyjne, przyczyniając się do ożywienia koniunktury.

Na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim od końca XVIII w. rozwijało się ubezpieczenie od ognia. Ich kontynuacją stanowiło Towarzystwo Ogniowe w Księstwie Warszawskim. Po roku 1815 podobne towarzystwa powstały w Królestwie Polskim i Galicji. Stopniowo pojawiały



się ubezpieczenia: spławu rzecznoego, transportu drogowego, bydła, od gradobicia i na życie.

Nasilająca się emisja papierów wartościowych, głównie akcji i obligacji, ożywiła giełdy finansowe. W dużych centrach handlowych Europy i Stanów Zjednoczonych zbudowano okazałe budynki systematycznie gromadzące sprzedających i kupujących. Przez cały XIX w. prymat należał do London Stock Exchange, która zdecydowanie wyprzedziła Giełdę Amsterdamską. Giełda londyńska nie tylko obsługiwała krajowy rynek finansowy, lecz także angażowała się w transakcje międzynarodowe. W latach 1818-1832 zorganizowała m.in. emisję 26 zagranicznych pożyczek rządowych.

Na początku XIX w. powstała pierwsza nowoczesna giełda na ziemiach polskich. W roku 1817 zainaugurowała swoją działalność Giełda Kupiecka w Warszawie (Giełda Warszawska).

## 7 Handel

### Handel międzynarodowy

Liberalizm gospodarczy oraz wzrost produkcji przemysłowej i rolnej pod wpływem przewrotu technologicznego zdynamizowały handel międzynarodowy. Ułatwieniom w sferze międzynarodowych stosunków handlowych sprzyjały: wprowadzenie wolności żeglugi na rzekach (Renie, Łabie, Dunaju, Wezerze) przepływających przez kilka krajów, likwidacja przywilejów handlowych wolnych miast (Bremy, Hamburga, Wenecji) oraz przyjęcie konwencji w dziedzinie transportu, poczty i łączności.

Wolne miasta powstały w średniowieczu, podlegały bezpośrednio władcy, miały liczne przywileje, m.in. handlowe.

Czynnikami hamującym postęp wolnego handlu były liczne wojny. Największy wpływ wywarły wojny napoleońskie i blokada kontynentalna w stosunku do Anglii. Nastąpiło załamanie handlu Europy kontynentalnej z Wyspami Brytyjskimi i przejściowo wymiany Anglii ze Stanami Zjednoczonymi. Podobnie negatywnie na handel atlantycki wpłynęła wojna domowa w Stanach Zjednoczonych, podczas której Północ wprowadziła blokadę morską Południa. Dodatkowo administracja amerykańska systematycznie podnosiła cła w celu uzyskania wpływów budżetowych.

Rozwój przemysłowy, dokonujący się pod wpływem rewolucyjnych zmian technicznych, zwiększył ofertę eksportowanych wyrobów gotowych i wywołał zapotrzebowanie na importowane surowce (bawełna, rudy żelaza). Jednocześnie rozwijające się ośrodki przemysłowe zwiększały popyt na żywność, który rzadko mógł być zaspokojony wyłącznie przez rodzime rolnictwo. Ekspansji handlu międzynarodowego sprzyjało pojawienie się na rynku nowych partnerów.

Do grupy nowych uczestników handlu międzynarodowego należały Stany Zjednoczone i Niemcy, które od poł. XIX w. zwiększały eksport przemysłowy. Popyt w Europie sprawił, że Stany Zjednoczone stały się do poł. XIX w. największym producentem i eksporterem bawełny. Wojna domowa w Stanach Zjednoczonych, drastycznie ograniczając dostawy, wywołała kilkunastoletni „głód bawełniany” w Europie i kryzys w przemyśle włókienniczym. Jednocześnie była stymulatorem rozwoju plantacji bawełny w innych regionach świata: w Indiach, Egipcie, Brazylii i na południu Rosji. W Europie Rosja i Węgry, po uwłaszczeniu chłopów, zdynamizowały eksport zboża.

Ważnym instrumentem handlu międzynarodowego stały się giełdy towarowe. W Europie do wielkiego znaczenia doszły giełdy bawełniane w Liverpoolu i Bremie, rud żelaza w Glasgow, węgla w Essen i cukru w Magdeburgu. Do największych giełd towarów różnych należały giełda londyńska i hamburska.

Handel międzynarodowy stymulował także postęp w dziedzinie transportu i komunikacji. Rozwój kolejnictwa i żeglugi morskiej umożliwił masowy eksport zboża z Argentyny, Australii, Kanady, krajów naddunajskich, Rosji i Stanów Zjednoczonych. Statkami przewożono coraz większe ilości mięsa, produktów mleczarskich, owoców i towarów kolonialnych, a także surowców i wyrobów przemysłowych. Wzmagający się handel międzynarodowy wspierały akcje promocyjne produktów i technologii, reklama oraz wielkie wystawy gromadzące eksponaty z całego świata.

Pierwsza wystawa światowa (Wielka Wystawa Przemysłu Wszystkich Narodów) odbyła się w Londynie w 1851 r. Wystawa w Paryżu w 1889 r. zostawiła po sobie wieżę Eiffla jako symbol ówczesnej techniki.

W konsekwencji, w latach 1840-1870 w każdej dekadzie obroty handlu międzynarodowego wzrastały o ponad 50%. Dominującą pozycję zajmowała Anglia, a za nią plasowały się Francja, Niemcy i Stany Zjednoczone. Pozycja Wielkiej Brytanii wynikała nie tylko z potencjału przemysłowego, lecz także z ekspansji zamorskiej (zagarnięcie kolonii francuskich i holenderskich oraz częściowo hiszpańskich i portugalskich). Anglia zdecydowanie zwiększyła wywóz produktów włókienniczych, maszyn i węgla na obszar Europy kontynentalnej, zwłaszcza do krajów skandynawskich, niemieckich, śródziemnomorskich oraz Belgii i Holandii. W trzecim dziesięcioleciu XIX w. Europa przyjmowała ponad 50% brytyjskiego eksportu.

Jednak stopniowo, ze względu na konkurencję powstającego przemysłu zachodnioeuropejskiego, zwiększała się obecność produktów brytyjskich na rynkach Azji, Afryki i Australii. W atmosferze wojny Brytyjczycy weszli na wielki rynek chiński, doprowadzając do ruiny miejscowe rzemiosło, niemogące konkurować z produkcją fabryczną. Wcześniej zniszczyli drobny przemysł i rzemiosło Indii. W roku 1880 już ok. 75% brytyjskiego eksportu włókienniczego kierowano do krajów zamorskich. Dotychczasową pozycję Wielkiej Brytanii w Europie, przede wszystkim w handlu z krajami śródziemnomorskimi, przejęła Francja.

Specyficznie rozwijał się handel podzielonych granicami zaborów ziem polskich. Królestwo Polskie, mające do powstania listopadowego korzystne uregulowania celne z Rosją, eksportowało na jej obszar, a także dalej na wschód — do Chin, Persji i Turcji — wyroby przemysłu włókienniczego, głównie wełnianego. Załamanie eksportu nastąpiło po wprowadzeniu, jako restrykcji popowstaniowej, wysokiej taryfy celnej. W latach 30. wywóz do Rosji zmniejszył się 4-krotnie, aby w następnej dekadzie nieco wzrosnąć. Dopiero włączenie w 1851 r. Królestwa Polskiego do rosyjskiego obszaru celnego umożliwiło szybki wzrost wywozu na ten wielki rynek. Do Rosji kierowano 70% produkcji przemysłu odzieżowego i 55% produkcji przemysłu metalowego, przywożono zboże, bydło, bawełnę i wełnę. Aktywność kupców z Królestwa wywoływała protesty rosyjskich producentów wyrobów włókienniczych i była źródłem silnej konkurencji między Moskwą a Łodzią. Z licznymi perturbacjami odbywał się handel z Prusami. Eksportowano tam zboże, cukier, trzodę chlewną i bydło, a przywożono wyroby tekstylne i inne produkty przemysłowe.

Pomorze i Wielkopolska prowadziły wymianę głównie z pozostałymi częściami państwa pruskiego i innymi krajami niemieckimi. Na te same rynki trafiała większość produktów hutnictwa i górnictwa śląskiego, a tylko część pojawiała się w handlu zamorskim. Podobnie Galicja, na skutek wysokich ceł na granicy z Królestwem Polskim i Prusami, kierowała swoje wyroby głównie na rynek monarchii austriackiej. Eksportowano wełnę i wyroby wełniane, płótno, skóry surowe i spirytus. W konsekwencji niewielkie były rozmiary wymiany między poszczególnymi

zaborami, np. ropę naftową dostarczano do Królestwa Polskiego z Baku, a nie z pobliskiej Galicji. Utrwał się podział ekonomiczny ziem polskich jako konsekwencja podziału politycznego kraju.

## **Handel wewnętrzny**

Na początku XIX w. handel detaliczny był słabo rozwinięty, zajmowali się nim głównie producenci. Piekarze, szewcy, bednarze, stolarze i inni rzemieślnicy sprzedawali wyroby bezpośrednio z własnych sklepów. Tylko wyspecjalizowane firmy handlowe z Londynu oraz Paryża oferowały kupowane od producentów lub importerów wyroby żelazne, ceramiczne, artykuły kolonialne i inne. Upowszechnienie tego typu placówek w Europie nastąpiło w I poł. XIX w.

Rozwój masowej produkcji fabrycznej spowodował oddzielenie działalności hurtowej od detalicznej. Produkty przemysłu oraz pochodzące z rosnącego importu były przejmowane przez hurtowników, którzy zaopatrywali detal w większe partie towarów. Hurtownie zazwyczaj powstawały na drodze przekształceń dobrze prosperujących sklepów. W Stanach Zjednoczonych firmy hurtowe, zlokalizowane w głębi kraju, pośredniczyły w dystrybucji towarów przemysłowych wytwarzanych na wschodnim wybrzeżu. Dokonywały także masowych zakupów zboża i produktów hodowli na potrzeby amerykańskich miast. Do ważniejszych centrów handlu należały Chicago i St. Louis.

Firmy detaliczne poza żywnością prowadziły sprzedaż konfekcji, obuwia, artykułów gospodarstwa domowego, szkła, wyrobów galanteryjnych i innych. Stale pogłębiały asortyment oferowanych towarów, zwracając uwagę na poziom obsługi nabywców. Innym kierunkiem rozwoju handlu detalicznego było rozszerzanie oferty towarowej, której efektem było pojawienie się domów towarowych.

W połowie XIX w. powstały wielkie domy towarowe w Paryżu (Bon Marché, Grands Magasins du Louvre, Samaritaine), Londynie (Selfridges), Berlinie (Wertheim), Nowym Jorku (Macy's) i Chicago (Marshall Field).

Ogromnie wzrosło znaczenie lokalnych giełd towarowych, na których dochodziło do transakcji na podstawie prezentowanych próbek towarów. Działalność giełd prowadziła do wyrównywania cen w regionie i na obszarze państwa. Zmieniła się funkcja targów, dotychczas organizowanych tylko w określonych dniach. W dużych miastach podjęły one codzienną działalność w specjalnie przygotowanych halach handlowych. Rozwój środków transportu stymulował handel organizowany przez komiwojażerów. Oferowali oni masową produkcję fabryczną za pomocą dostarczanych do odbiorców wzorów. Do zakupów zachęcała reklama prasowa i licznie organizowane wystawy produktów.

Rozwijający się handel w tymi produktami fabrycznymi skutecznie wypierał produkcję chałupniczą. Trafiały one do mieszkańców osiedli robotniczych i na wieś. Dzięki aktywności kupców upowszechniła się konsumpcja kawy, herbaty, kakao i cukru.

Na ziemiach polskich handel wewnętrzny koncentrował się na targach organizowanych raz w tygodniu, jarmarkach i sklepach (składach) kupieckich. Wykształciły się targi i jarmarki specjalistyczne, na których występowała wełna, tytoń czy chmiel. W roku 1817 powstała giełda towarowo-pieniężna w Warszawie, w 1819 r. — w Krakowie, a w II poł. wieku giełda zbożowa i towarowa we Lwowie.

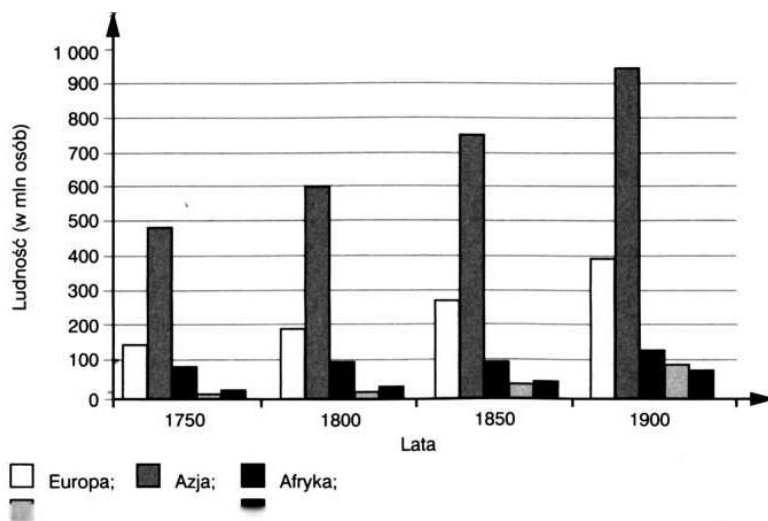
## 8. Przemiany społeczne

Dynamiczne przeobrażenia, torujące drogę nowoczesnej gospodarce, wywarły wpływ na życie społeczne. W Europie stopniowo przewyżczano klęski głodu i epidemie chorób zakaźnych. Wpłynęła na to rosnąca produkcja żywności, poprawa warunków sanitarnych miast oraz postęp w dziedzinie higieny osobistej, medycyny i mikrobiologii. Pod wpływem osiągnięć rewolucji agrarnej nie tylko wzrosła ilość spożywanej żywności, lecz nastąpiły ważne zmiany w strukturze żywienia. Konsumowano więcej przetworów mięsnych i mlecznych oraz warzyw, co świadczyło o uszlachetnieniu diety. Rewolucja przemysłowa, dostarczając taniej bielizny i odzieży bawełnianej, wpłynęła na poziom higieny osobistej. Stopniowo wprowadzono szczepienia ochronne (najwcześniej szczepienia przeciw ospie) i nowoczesne leki, np. chininę.

Stopa zgonów w Anglii obniżyła się z 30 (na 1000 ludności) w latach 1751-1755 do 23 w latach 1851-1855, a przeciętne trwanie życia ludzkiego wzrosło analogicznie z 32 do 40 lat. W I poł. XIX w. w Anglii nastąpiła eksplozja demograficzna, a jej ludność powiększyła się z 10,9 mln w 1800 r. do 20,9 mln w 1850 r. W Europie podobne zjawisko wystąpiło w Belgii, we Francji, w Holandii, Rosji i we Włoszech, natomiast w Azji — w Chinach i Indiach. Wysoki przyrost naturalny przy niedostatku ziemi nasilił zjawisko przeludnienia agrarnego oraz wymusił na ludności wiejskiej emigrację do miast i emigrację zamorską. Emigracja z Europy do Stanów Zjednoczonych tylko w latach 1821-1850 objęła 2,4 mln osób. Europejscy emigranci zasilili także Kanadę (740 tys. osób), Australię (190 tys. osób) i Brazylię (20 tys. osób). Zdecydowanie niższe było tempo rozwoju demograficznego Afryki, m.in. na skutek wywozu niewolników oraz przenoszenia do kolonii przez Europejczyków chorób zakaźnych masowo atakujących tubylców, pozbawionych naturalnej odporności na nie.

Rysunek 3

Ludność świata w latach 1750-1900



Źródło: W. Rusiński. Zarys historii gospodarczej powszechnej..., jw., s. 152.

W I poł. XIX w. liczba mieszkańców świata przekroczyła 1 mld. W roku 1850 z 1,2 mld osób  $\frac{2}{3}$  zamieszkiwały Azję, a blisko  $\frac{1}{4}$  Europę. Europę liczącą 266 mln ludności charakteryzowała najwyższa dynamika przyrostu naturalnego (rysunek 3). W Anglii i Niemczech wynosiła ona przeciętnie 1% rocznie, w Rosji zaś — nawet

2%. Z Wysp Brytyjskich oraz Irlandii, Niemiec i krajów skandynawskich najwięcej ludności wyemigrowało w tym czasie do Stanów Zjednoczonych, Kanady i krajów Ameryki Łacińskiej. Ludność Stanów Zjednoczonych, głównie dzięki osadnictwu na wschód od Missisipi, wzrosła w latach 1812-1852 z 7,2 mln do 23 mln osób.

Eksplzja demograficzna wzbudziła wielkie zainteresowanie powstała w końcu XVIII w. teorią Tomasza Malthusa. Według uczonego działało obiektywne prawo, objawiające się szybszym (w postępie geometrycznym) przyrostem ludności i wolniejszym (w postępie arytmetycznym) przyrostem produkcji żywności. W rezultacie w każdym pokoleniu pojawiał się nadmiar ludności, skazany na zagładę. Wywoływały ją głód, choroby i wojny. Malthus kwestionował potrzebę wzrostu gospodarczego, gdyż jego zdaniem przyczynia się on do dalszego wzrostu ludności i nędzy. Maltuzjanizm spotkał się z krytyką zarówno części naukowców, jak i działaczy politycznych oraz Kościoła katolickiego. W gruncie rzeczy analizował procesy ludnościowe w okresie przedindustrialnym i nie uwzględniał zupełnie nowych zjawisk związanych z rewolucją agrarną oraz przemysłową. Już w II poł. XIX w. kraje uprzemysłowione (Anglia, Francja) odczuły zdecydowany spadek tempa przyrostu naturalnego.

Tomasz Malthus (1766-1834), angielski ekonomista, socjolog i demograf. Rozgłos przyniosła mu praca *Prawo ludności*.

Trwałą tendencją okazał się stały spadek odsetka zatrudnionych w I sektorze (rolnictwie, leśnictwie i rybołówstwie). W przodujących pod względem uprzemysłowienia Anglii i Walii w latach 1841 — 1871 zmniejszył się on z 23% do 15%, a we Francji — z 63% w 1827 r. do 43% w 1866 r. W Stanach Zjednoczonych, gdzie industrializacja dopiero się rozpoczynała, w 1870 r. w I sektorze nadal zatrudnionych było 54% pracujących.

## 9. Konkurencja i cykle koniunkturalne

Liberalizacja życia ekonomicznego oraz przewrót techniczny w przemyśle, rolnictwie i transporcie stanowiły główne przesłanki umocnienia gospodarki rynkowej oraz dynamicznego wzrostu wytwórczości. System fabryczny zadecydował o przeniesieniu podstaw życia gospodarczego ze wsi do miast i o rosnącej roli przemysłu. Uprzemysłowienie wspomagał rozwój publicznych instytucji gospodarczych, takich jak banki, giełdy, spółki akcyjne, oraz postęp w transporcie i handlu.

Kapitalizm kupiecki, z jego licznymi ograniczeniami i praktyką protekcjonistyczną, wyparty został przez system oparty na umacniających się zasadach wolnohandlowych. Jego treścią był dynamiczny wzrost wytwórczości przemysłowej i rolnej, co skłania niektórych badaczy do używania pojęcia kapitalizmu produkcyjnego. W odniesieniu do gospodarki państw przemysłowych przed końcem XIX w. bardziej adekwatne wydaje się być określenie „kapitalizm wolnokonkurencyjny” lub „kapitalizm”.

Kapitalizm, według wielu badaczy, zaczął się w 1820 r. Datę tę należy uznać umownie, podobnie jak datę uwłaszczenia chłopów w zaborze rosyjskim w 1864 r. — za początek kapitalizmu na ziemiach polskich.

Podstawą kapitalizmu wolnokonkurencyjnego były nagromadzone kapitały, wolność ekonomiczna i rywalizacja między licznymi producentami. Indywidualnie, według własnych ocen podejmowali oni decyzje inwestycyjne, które przesądzały o rodzaju produktów i wielkości ich podaży kierowanej do anonimowych odbiorców. Decyzje producentów weryfikował rynek, czyli spotkanie podaży z popytem kształtujące ceny. Poziom cen informował przedsiębiorców, czy ich działalność

przynosi zyski, czy też straty. Zmuszał do podejmowania działań na rzecz dostosowania oferty rynkowej do potrzeb, czyli właściwego reagowania na popyt.

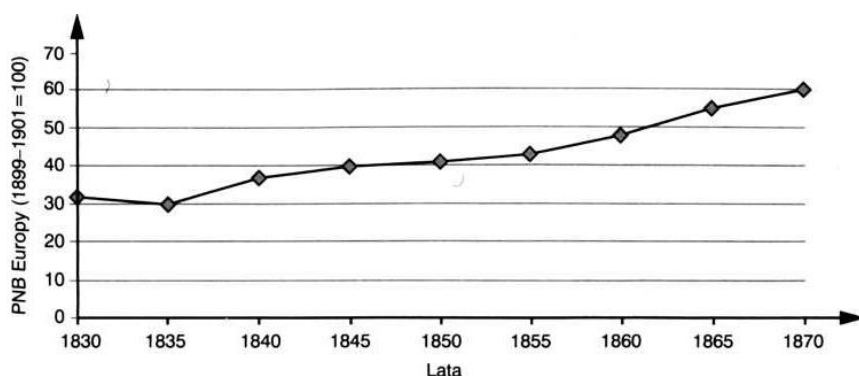
Indywidualizm przedsiębiorców przy dużej skali wytwórczości powodował powtarzające się zakłócenia równowagi gospodarczej w postaci kryzysów nadprodukcji. Ich źródłem był nadmiar produktów w stosunku do możliwości nabywczych ludności. Innymi słowy, dochody zatrudnionych, stanowiące o efektywnym popycie, rosły wolniej od podaży towarów. Niedostateczny popyt prowadził do spadku cen i dochodów przedsiębiorstw

Reakcją właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych na kryzys nadprodukcji było zmniejszanie wytwórczości, co prowadziło do zwalniania pracowników oraz redukcji zapotrzebowania na surowce, energię, dobra inwestycyjne i kredyt. W konsekwencji kryzys obejmował coraz szerszy krąg uczestników rynku. Pod wpływem kurczącego się popytu na żywność i surowce recesja dotykała rolnictwo, powodując wzrost nadwyżek produkcji i spadek dochodów rolników. Kupiectwo odczuwało zmniejszone zakupy towarów, a transport tracił zamówienia przewożowe. Trudności wewnętrzne zazwyczaj pogłębiał spadek eksportu. Zmniejszone przychody dewizowe powodowały nierównowagę w bilansie handlowym i płatniczym kraju. Zmniejszały się dochody budżetowe państwa z tytułu podatków oraz ceł, pojawiały się trudności walutowe, a banki miały problemy z obsługą lokat i odzyskiwaniem kredytów. Oprócz problemów gospodarczych nasilały się negatywne zjawiska społeczne związane z bezrobociem, spadkiem dochodów rodzin pracowniczych, wzrostem przestępczości itp.

Jednak gospodarka rynkowa była zdolna do przewycięzania kryzysu i osiągnięcia dobrej koniunktury. Stopniowe wyczerpywanie się zapasów surowców, materiałów i wyrobów gotowych skłaniało przedsiębiorców do składania nowych zamówień oraz uruchamiania produkcji. Jednocześnie konkurencja zmuszała do racjonalizacji gospodarowania, m.in. przez stosowanie nowszych technologii i sprawniejszych rozwiązań organizacyjnych. Zadaniu temu mogły podołać przedsiębiorstwa obficie wyposażone w kapitał i dobrze zarządzane. Trwale eliminowane były z rynku podmioty o przestarzałych technikach wytwórczych, z wysokimi kosztami produkcji. „Oczyszczanie” rynku stanowiło ważny czynnik długookresowego, mimo wahań, wzrostu gospodarczego w kapitalizmie. Kosztem bankructw, bezrobocia i dotkliwych problemów społecznych następował powrót do równowagi gospodarczej na wyższym poziomie (rysunek 4).

Rysunek 4

Dynamika PNB Europy w latach 1830-1870



Źródło: R. Cameron, Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych, KiW, Warszawa 1996. s. 238.

Kapitalizm wolnokonkurencyjny wytworzył powtarzające się fazy: rozkwitu, kryzysu, depresji i ożywienia gospodarki, tworzące cykl koniunkturalny. Cykl klasyczny, nazywany także cyklem Juglara albo cyklem krótkim, powtarzający się

co 8-11 lat, stał się trwałym elementem wzrostu gospodarczego od lat 20. XIX w. W roku 1825 kryzys koniunkturalny objął Anglię, w 1836 r. — Anglię i Stany Zjednoczone, w latach 1847-1848 zaś — Europę Zachodnią i Środkową. Kolejne kryzysy, ogarniające wszystkie kraje przemysłowe, pojawiły się w 1857 r. i 1866 r., a najdotkliwszy i najdłuższy kryzys XIX w. przyszedł w 1873 r.

Cykl Juglara, od nazwiska francuskiego fizyka — Clementa Juglara (1819-1905), który w II poł. XIX w. badał zjawisko koniunktury gospodarczej.

W I poł. XX w. rosyjski ekonomista. Mikołaj D. Kondratiew (1892-1938), zwrócił uwagę na zjawisko tzw. długich fal. Dowodził on, że w długookresowym cyklu liczącym 50 lat po przeciętnej 25-letniej fazie wzrostowej następowała około 25-letnia faza spadkowa. Według Kondratiewa w XIX w. ożywienie miało miejsce w latach 1787-1814 i 1850-1872, recesja zaś w latach 1815-1849 i 1873-1896. Teoria „długich fal”, oparta na długookresowych obserwacjach cen, uwzględniała wpływ na gospodarkę wydarzeń politycznych, zwłaszcza wojen.

Austriacki ekonomista, Joseph Schumpeter (1883-1950), wprowadził do cyklu Kondratiewa modyfikacje wynikające z rozwoju techniki i postępu organizacyjnego. Pozwoliły mu one na wyróżnienie trzech faz ekspansji, rozdzielonych kolejno występującymi fazami recesji, depresji i wzrostu. Według Schumpetera, pierwszą fazę ekspansji (1787-1800) wywołała rewolucja przemysłowa, drugą (1843-1857) zainicjował rozwój kolejnictwa, a trzecia (1898-1911) była konsekwencją rozwoju przemysłu elektrotechnicznego, chemicznego i samochodowego.

„Długie fale” Kondratiewa, a także analizy Schumpetera jednoznacznie wskazują na przełom, który przyniósł początek lat 70. XIX w. Wielkie załamanie gospodarcze, jakie miało miejsce od 1873 r. według Kondratiewa, a od 1870 r. według Schumpetera, doprowadziło do istotnych zmian w systemie gospodarki rynkowej, inaugurujących jej nowy etap.

## Pytania kontrolne

1. Poglądy fizjokratów.
2. Cechy liberalizmu gospodarczego.
3. Polityka wolnego handlu w Anglii.
4. Cele protekcjonizmu.
5. Blokada kontynentalna.
6. Niemiecki Związek Celny.
7. Społeczne aspekty rewolucji agrarnej.
8. Gospodarcze aspekty rewolucji agrarnej.
9. Rolnictwo kapitalistyczne.
10. Rolnictwo: intensywne, ekstensywne i plantacyjne.
11. Reformy uwłaszczeniowe na ziemiach polskich.
12. Różnice w rozwoju rolnictwa na ziemiach polskich.
13. Przewrót techniczny w przemyśle lekkim.
14. Przewrót techniczny w przemyśle ciężkim i górnictwie.

15. Rozwój przemysłu i miast w Anglii
16. Rewolucja przemysłowa na kontynencie europejskim.
17. Rewolucja przemysłowa w Stanach Zjednoczonych.
18. Zróżnicowanie gospodarcze Stanów Zjednoczonych.
19. Ośrodki przemysłowe na ziemiach polskich.
20. Zróżnicowanie gospodarcze świata.
21. Geneza i cele luddyzmu.
22. Ustawodawstwo pracy w Anglii.
23. Założenia socjalizmu utopijnego.
24. Postulaty socjalizmu naukowego.
25. Powstanie spółdzielczości.
26. Wpływ kolei na gospodarkę.
27. Zmiany w transporcie drogowym.
28. Zmiany w żegludze.
29. Pieniądz papierowy.
30. Bimetalizm.
31. Monometalizm.
32. Rola banków centralnych.
33. Rozwój bankowości komercyjnej.
34. Bankowość i pieniądz na ziemiach polskich.
35. Ewolucja handlu międzynarodowego.
36. Handel zagraniczny na ziemiach polskich.
37. Handel hurtowy i detaliczny.
38. Eksplozja demograficzna.
39. Cechy kapitalizmu wolnokonkurencyjnego.
40. Cykl koniunkturalny



# MONOPOLIZACJA GOSPODARKI W LATACH 1873-1914

## 1. Wprowadzenie

Przełom XIX i XX w. obfitował w liczne konflikty polityczne wynikające z rywalizacji między mocarstwami o terytoria zamorskie. Nabytkami w Afryce zainteresowane były m.in. Anglia i Francja. Wielka Brytania dążyła do utworzenia pasa posiadłości na wschodzie kontynentu afrykańskiego, ciągnącego się od Kapsztadu do Kairu. Wykorzystując słabość władz egipskich, podjęła okupację kraju, a wkrótce jej łupem padł także Sudan. Na jego terytorium doszło do konfrontacji kolonizatorów angielskich z francuskimi. Spór w Sudanie, zakończony ustępstwem Francji, zbliżył politycznie Francję i Anglię. Tymczasem angielscy osadnicy w Afryce Południowej wdali się w konflikt z zamieszkującymi tam potomkami Holendrów — Burami. Bezwzględna wojna brytyjsko-burska doprowadziła do powstania w 1910 r. Związku Południowej Afryki jako kolejnego dominium brytyjskiego. W nowej fali kolonizowania Afryki udział wzięły także Niemcy, Belgia, Włochy i Portugalia.

Dominia brytyjskie (Kanada od 1867 r., Związek Australijski od 1901 r., Nowa Zelandia od 1907 r., Związek Południowej Afryki od 1910 r.) były to kolonie zasiedlone przez Anglików, cieszące się szeroką autonomią.

Celem europejskiej ekspansji politycznej i gospodarczej były także Bliski i Daleki Wschód. Schedą po upadającym imperium tureckim interesowali się Anglicy i Niemcy. W Persji, oprócz mocarstw zachodnioeuropejskich, aktywna była Rosja, która rywalizowała także z Anglią o Afganistan. Na Dalekim Wschodzie ekspansja państw europejskich kierowała się głównie w stronę Chin. Wykorzystywano ich osłabienie związane z agresją Japonii, powstaniem bokserów i wieloletnią wojną domową.

Tymczasem w Japonii silne od poł. XIX w. wpływy zachodnie przyczyniły się do przewrotu politycznego, podjętego przez samurajów. Okres od 1868 r., nazwany Meidzi, zaznaczył się szybką modernizacją Japonii. Reformatorzy szeroko wykorzystywali dorobek cywilizacyjny Zachodu, nie rezygnując z odmienności kulturowej kraju. Japonia wkrótce stała się potęgą militarną, zainteresowaną podbojami terytorialnymi. W wojnie z Chinami (1894 — 1895) zdobyła Tajwan, a po wygranej z Rosją w 1905 r. uzyskała Koreę, Port Artura i część Sachalinu

Meidzi, ang. *Meiji* — światłe rządy, okres rządów cesarza Mutsuhito (1868-1912) w Japonii.

W Europie rosnące w siłę gospodarczą i militarną Niemcy zdecydowanie dążyły do umocnienia swojej pozycji politycznej. Niechętnie patrzyły na odradzenie się upokorzonej w 1870 r. Francji, wchodzącej w sojusz z Rosją. Zagrożenie dla pokoju rodziła także rywalizacja Austro-Węgier z Rosją o wpływy na Półwyspie Bałkańskim, coraz słabiej kontrolowanym przez Turcję. Podziały i kontrowersje zbliżyły do siebie, z jednej strony, Austro-Węgry, Niemcy i Włochy, z drugiej zaś — Anglię, Francję i Rosję, jako przeciwstawne ugrupowania polityczne.

Spory polityczne często przeradzały się w konflikty militarne, zaostrzające stosunki między mocarstwami i korygujące układ sił. Klęska Turcji w starciu z Rosją

w latach 1877-1878 o panowanie na Bałkanach zaowocowała powstaniem Bułgarii, Rumunii, Serbii i Czarnogóry. W wojnach bałkańskich w latach 1912-1913 Turcja utraciła resztki posiadłości europejskich na rzecz niepodległej Albanii. Przegrana Bułgarii w czasie tych wojen oraz aneksja Bośni i Hercegowiny przez Austro-Węgry podgrzały „kocioł bałkański”, czyniąc z lokalnych problemów tego regionu źródło przyszłego konfliktu ogólnoeuropejskiego.

Burzliwy przełom XIX i XX w. przyniósł upowszechnienie się demokratycznych (parlamentarnych) rządów, których podstawy teoretyczne stanowiły osiągnięcia oświecenia oraz europejskich i amerykańskich rewolucji. Instytucja parlamentu, występująca w systemach zarówno republikańskich, jak i monarchistycznych, zagwarantowała wymianę składu rządów przez mechanizm wyborczy. W wyborach uczestniczyły partie wyrażające różne poglądy polityczne, mające określony punkt widzenia na sprawy gospodarcze oraz kwestie społeczne. Stanowiska partii politycznych nawiązywały do głównych nurtów ideologicznych przełomu wieków — konserwatyzmu, liberalizmu, nacjonalizmu i socjalizmu, a także chrześcijaństwa. Partie w większości akceptowały system demokratyczny i parlamentaryzm jako formę walki politycznej. W tym kierunku zmierzały programy licznie powstających partii socjaldemokratycznych. Nie mniej istotną rolę w nurcie socjalistycznym odgrywały ortodoksyjne partie marksistowskie, nawołujące do rewolucji światowej. Natomiast na drodze terroru indywidualnego próbowali zmieniać świat anarchiści, przeciwni każdemu systemowi władzy.

Partie polityczne powstały na objętych zaborami ziemiach polskich. Żywo rozwijał się ruch socjalistyczny zorganizowany w Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL) oraz Polskiej Partii Socjaldemokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Partie te różnił stosunek do niepodległości, przy czym PPS zdecydowanie głosiła konieczność restauracji państwa polskiego. Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne (endecja), podkreślając wartość wspólnoty narodowej, dążyło do ograniczenia wpływów politycznych i gospodarczych mniejszości, zwłaszcza żydowskiej. Działające na terenie Galicji Polskie Stronnictwo Ludowe rozwijało oświatę i wiedzę rolniczą oraz wdrażało chłopów do aktywnego udziału w życiu politycznym.

Rozwój i dalsze podziały wśród stronnictw politycznych przyniosła rewolucja lat 1905-1906. Nastąpił podział PPS na PPS-Lewicę i PPS-Frakcję, o zdecydowanie niepodległościowym charakterze. Ruch ludowy ogarnął ziemie Królestwa Polskiego, wzmocniła się licznie SDKPiL oraz Bund — żydowska partia socjalistyczna

## 2. Druga rewolucja przemysłowa

### Postęp technologiczny

Kryzysy ekonomiczne, które stały się nieodłącznym elementem gospodarki rynkowej, dowodziły, że na powierzchni życia gospodarczego względnie trwale utrzymywały się przedsiębiorstwa dysponujące dużym potencjałem wytwórczym i wielkimi zasobami kapitału. Tylko silne podmioty rynkowe — w celu umocnienia swojej przewagi konkurencyjnej — mogły korzystać z osiągnięć postępu technicznego, jaki nastąpił w II poł. XIX w. Ówczesne zmiany techniczne, a także w sferze organizacji i zarządzania powszechnie określa się mianem drugiej rewolucji przemysłowej.

Do głównych osiągnięć drugiej rewolucji przemysłowej zalicza się masową i tanią produkcję stali, która do poł. XIX w. była wykorzystywana w bardzo wąskim

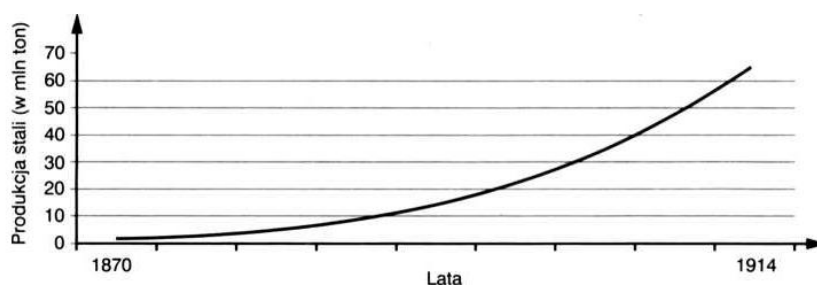
zakresie (rysunek 5). Przewrót technologiczny w hutnictwie przyniósł konwertor (gruszka Bessemera) skonstruowany w Anglii przez Henry'ego Bessemera oraz piec płomienny (piec martenowski) opracowany przez Francuza Pierre'a Martina. Dzięki nowym technologiom, które równocześnie pojawiły się we Francji, w Niemczech i Stanach Zjednoczonych, nie tylko zwiększyła się światowa produkcja stali, lecz także poprawiła się jej jakość. Stopy stali z manganem, chromem i wolframem, dające jej odpowiednie właściwości, wykorzystywano w produkcji maszyn, narzędzi i broni. Pod koniec XIX w. skonstruowano pierwsze piece elektryczne do wytopu stali, umożliwiające rozwój hutnictwa w krajach pozbawionych własnych zasobów węgla koksującego. Stali powszechnie używano do produkcji szyn kolejowych, konstrukcji mostowych i statków, a przede wszystkim w przemyśle zbrojeniowym.

Wielkim przełomem było opanowanie przemysłowej produkcji aluminium. Jeszcze w poł. XIX w. cena laboratoryjnie uzyskiwanego metalu wynosiła 1200 dol., a w 1910 r. — tylko 0,5 dol. za 1 kg. Aluminium, 3 — 4 razy lżejsze od stali i bardzo wytrzymałe, zastosowano przy budowie statków, samochodów, samolotów i konstrukcji budowlanych.

Nastąpił szybki rozwój przemysłu chemicznego, którego pierwszym działem była

Rysunek 5

Światowa produkcja stali w latach 1870-1914



Źródło: W. Ashworth. *A Short History of the International Economy Since 1850*, Longman, London-New York 1987, s. 22

produkcja sody i mydła. W wyniku destylacji węgla uzyskano surowce do produkcji barwników, leków, kosmetyków, a na początku XX w. — mas plastycznych. Dla wielu gałęzi przemysłu niezwykle ważne było zastąpienie bardzo drogich barwników naturalnych farbami syntetycznymi oraz rozszerzenie gamy ich kolorów.

Przemysł farmaceutyczny rozpoczął szybki rozwój od produkcji aspiryny, środków znieczulających, bakteriobójczych i szczepionek zapobiegających chorobom zakaźnym. Rozwinął się ważny także dla kultury przemysł fotochemiczny. Rolnictwo otrzymało szeroką ofertę nawozów sztucznych, obejmującą superfosfat, saletrzaki i nawozy azotowe. Stopniowo uzyskiwano coraz wyższe gatunki włókien syntetycznych, które nie ustępowały naturalnym, np. otrzymywany z celulozy sztuczny jedwab. Masę plastyczną, nazwaną bakelitem, zastępującą drewno i metale, wykorzystano do wyrobu sprzętów gospodarstwa domowego, tkanin, rur i różnych akcesoriów. Szybki rozwój nastąpił w przemyśle gumowym przetwarzającym naturalny kauczuk, zwłaszcza od momentu wdrożenia wulkanizacji i pneumatycznej opony Johna Dunlopa. Guma była także wykorzystywana jako izolacja w przemyśle elektrotechnicznym i teletechnicznym. Jej produkcja w II poł. XIX w. wzrosła 30-krotnie, pociągając za sobą rozwój plantacyjnych upraw kauczuku w azjatyckich koloniach Wielkiej Brytanii i Francji.

John Dunlop (1840-1921), Irlandzki weterynarz i wynalazca, w 1889 r. skonstruował ogumienie pneumatyczne, wykorzystywane

głównie w samochodach. Masową produkcję opon podjęta Dunlop Rubber Company w Londynie.

Chemia wkroczyła także do przemysłu spożywczego. Dzięki pracom Ludwika Pasteura wprowadzono konserwację mleka, piwa i wina. Podjęto produkcję drożdży, ekstraktów i konserw. Karierę światową rozpoczęły skondensowane przyprawy i zupy szwajcarskich firm Maggi i Knorr, a w Holandii podjęto przemysłową produkcję margaryny.

Od podstaw tworzony był przemysł petrochemiczny, związany z wydobyciem i przetwórstwem ropy naftowej. Opracowana przez lwowskiego aptekarza, Ignacego Łukasiewicza, metoda destylacji ropy naftowej początkowo służyła do produkcji nafty do lamp oraz olejów, smarów, wazeliny i asfaltu. Benzynę otrzywaną w procesie destylacji uznano za bezużyteczną. Dopiero wynalazek silnika spalinowego zmienił opinię o niej i skłonił do modyfikacji destylacji ropy naftowej w celu uzyskania większej ilości benzyny i olejów.

Ignacy Łukasiewicz (1822-1882), aptekarz, konstruktor lampy naftowej, był współzałożycielem pierwszej kopalni ropy naftowej w Bóbrce (1854 r.) i destylarni ropy naftowej koło Krosna (1856 r.). Należał do pionierów światowego przemysłu petrochemicznego.

Popyt na ropę naftową wywołał gorączkę poszukiwania jej złóż. W Europie pierwsze kopalnie ropy naftowej powstały w Galicji i Rumunii, w Stanach Zjednoczonych zaś — w Pensylwanii. Pod koniec XIX w. odkryto złoża ropy w Kalifornii, Teksasie, na Kaukazie, w Meksyku oraz holenderskich koloniach na Sumatrze i Jawie. Tuż przed wybuchem I wojny światowej rozpoczęto eksploatację ropy naftowej w Persji, Kolumbii i Peru

Sprawne silniki spalinowe, wykorzystujące produkty ropy naftowej, powstały w latach 70. XIX w. jako wynik pracy wielu konstruktorów. Główną rolę odegrali technicy niemieccy: Nikolaus Otto, Gottlieb Daimler, Ernst Werner von Siemens i Karol Benz, którzy stworzyli benzynowy silnik czterosuwowy, opracowali sposób jego zasilania i smarowania oraz elektrycznego zapalania mieszanki. Rudolf Diesel w 1897 r. skonstruował silnik wysokoprężny, spalający olej napędowy. Silnik spalinowy, lżejszy i sprawniejszy od parowego, umożliwił skonstruowanie w latach 80. XIX w. samochodów i motocykli. Przed wybuchem I wojny światowej fabrycznie produkowały samochody Stany Zjednoczone, Francja, Anglia, Niemcy i Kanada. Samochody stworzyły podstawę produkcji traktorów i czołgów. Silniki spalinowe zaczęto także instalować w lokomotywach kolejowych i na statkach.

Karol Benz (1844-1929), niemiecki inżynier i przemysłowiec, skonstruował w 1882 r. dwutaktowy silnik spalinowy. Współtwórca fabryki samochodów Daimler-Benz A.G.

Gottlieb Daimler (1834-1900), niemiecki inżynier i wynalazca. Współtwórca fabryki samochodów Daimler-Benz A.G.

Nikolaus Otto (1832-1891), niemiecki konstruktor i przedsiębiorca, w 1876 r. skonstruował silnik spalinowy, założył fabrykę silników Deutz A.G.

Silnik benzynowy znalazł też zastosowanie w lotnictwie. Jako pierwsi wzbili się w powietrze za pomocą napędu mechanicznego Amerykanie, bracia Wright, w 1903 r. Do I wojny światowej samolotem przeleciało nad kanałem La Manche, Alpami i pokonano dystans z Nowego Jorku do Kalifornii. Jego możliwościami transportowymi i bojowymi szybko zainteresowało się wojsko.

W bardzo wielu dziedzinach, zwłaszcza w przemyśle, motory spalinowe napotkały konkurencję silników elektrycznych. Podstawy rozwoju energetyki i elektrotechniki stworzyli Tomasz Edison i Ernst Werner von Siemens. Konstruowali sprawne generatory prądu i silniki elektryczne oraz przyczynili się do opracowania systemu przesyłania i dystrybucji prądu elektrycznego. Pierwsze elektrownie ciepłe powstały w Ameryce Północnej i Europie w latach 80. XIX w. W roku 1889

zbudowano wielką elektrownię wodną wykorzystującą energię wodospadu Niagara, z której prąd przesyłano na duże odległości.

Ernst Werner von Siemens (1816-1892), niemiecki odkrywca, najbardziej znany z konstrukcji w 1866 r. generatora prądu. Uczestniczył w budowie linii telegraficznych i zakładaniu kabli podmorskich. Założył światową firmę Siemens und Halske A.G.

Tomasz Alva Edison (1847-1931), utalentowany amerykański wynalazca m.in. żarówki, mikrofonu i akumulatora.

Energia elektryczna była wykorzystywana coraz powszechniej do napędu maszyn, oświetlania domów, gmachów publicznych i ulic. Najwcześniej skorzystał z tego dobrodziejstwa Nowy Jork, następnie Londyn i Berlin. Dzięki silnikowi elektrycznemu w dużych miastach Europy Zachodniej oraz Stanów Zjednoczonych pojawił się tramwaj

a w 1890 r. w Londynie uruchomiono pierwszą zelektryfikowaną linię metra. Trakcję elektryczną stopniowo adaptowała kolej.

Metro londyńskie powstało w 1863 r., początkowo było obsługiwane przez parowozy, co powodowało olbrzymie problemy związane z zadymieniem. W roku 1890 zostało zelektryfikowane.

Prąd elektryczny stał się podstawą doskonalenia telegrafii i stworzenia telefonii przez Aleksandra Grahama Bella i Almona Browna Strowgera (centrale telefoniczne). Dzięki pracom Guglielma Marconiego na początku XX w. powstała radiotelegrafia i pojawiły się w eterze pierwsze audycje radiowe. Rozwój telekomunikacji miał zasadnicze znaczenie dla gospodarki, ułatwiał przekazywanie informacji, skracał proces podejmowania decyzji i usprawniał transport. Podobną rolę odegrała modernizacja drukarstwa umożliwiająca, przez wprowadzenie linootypów i maszyn rotacyjnych, masową produkcję wielkonakładowych gazet i czasopism. Pracę w biurach i fabrykach ułatwiły maszyny do pisania, a gospodyń domowych — maszyny do szycia. Druga rewolucja przemysłowa zostawiła też po sobie dynamit i karabin maszynowy.

Aleksander Graham Bell (1847-1922), brytyjsko-amerykański fizjolog i technik, w 1876 r. opatentował telefon, założyciel American Telephone and Telegraph Company.

Guglielmo Marconi (1874-1937), włoski elektrotechnik, od 1896 r. doskonał własnej konstrukcji nadajnik i odbiornik radiowy. Stworzył podstawy światowej sieci radiowej. Był założycielem Marconi Company Ltd.

Mimo błyskawicznego rozwoju produkcji prądu elektrycznego podstawowym źródłem energii do początku XX w. pozostawała maszyna parowa, której rozwinięciem była turbina parowa. We Francji moc energii, jaką dostarczała para, wzrosła w latach 1880-1913 ponad 6-krotnie, a w Stanach Zjednoczonych — przeszło 4-krotnie. W podobnym tempie rosło zużycie węgla jako głównego źródła energii. Wiek XIX, mimo osiągnięć drugiej rewolucji przemysłowej, przeszedł do historii jako wiek pary.

## **Organizacja i zarządzanie**

Masowa produkcja przemysłowa była możliwa nie tylko dzięki mechanizacji, lecz także wdrażaniu nowoczesnych technologii oraz metod kierowania. Rozwinęła się standaryzacja części, niezbędna w warunkach montażu złożonych produktów. Objęła ona wytwarzanie broni, wagonów kolejowych, maszyn rolniczych, a następnie

silników elektrycznych i spalinowych, aparatury chemicznej, sprzętu elektrotechnicznego i teletechnicznego oraz samochodów. Zastosowano system taśmowy, polegający na takiej harmonizacji poszczególnych czynności robotników i urządzeń, aby produkcja przebiegała bez przerwy. System ten znalazł zastosowanie w rodzącym się przemyśle samochodowym.

Początkowo system taśmowy wykorzystano w rzeźniach Chicago do obróbki przesuwanym na ruchomych transporterach tusz zwierzęcych oraz w fabrykach wagonów, gdzie właściwe elementy w odpowiednim czasie trafiały na stanowiska montażowe

Postępowi w zarządzaniu sprzyjał rozwój naukowej organizacji pracy (*scientific management*). Dyscyplina ta wyrosła z obserwacji praktyki fabrycznej i podejmowanych eksperymentów badawczych, a jej celem było uzyskanie maksymalnej wydajności pracowników oraz produktywności maszyn i urządzeń w wyniku usprawnień organizacyjnych. Do pionierów postępu organizacyjnego należał Amerykanin Frederick Taylor, który dążył do zwiększenia wydajności pracy przez precyzyjne określenie czynności i czasu potrzebnego robotnikowi na wykonanie danego elementu. Podkreślał wagę organizacji stanowiska roboczego i norm pracy oraz propagował akordową formę wynagradzania robotników.

Frederick Taylor (1856-1915), amerykański inżynier, twórca naukowej organizacji pracy. Pracował na stanowiskach kierowniczych w przemyśle stalowym, a następnie stworzył własne biuro doradztwa organizacyjnego.

Zalecenia Taylora początkowo spotkały się z niechęcią ze strony robotników, związków zawodowych, a przede wszystkim partii lewicowych. Tayloryzm potraktowano jako chęć zwiększenia wyzysku proletariatu. Dlatego w 1911 r. zaledwie 50 tys. osób w Stanach Zjednoczonych pracowało zgodnie z jego zaleceniami. Większy sukces odniosły koncepcje Francuza Henriego Fayola dotyczące funkcjonowania zarządów przedsiębiorstw i urzędów administracji państwowej. Fayol, na podstawie wieloletnich praktycznych obserwacji, sformułował ogólne zasady kierowania przedsiębiorstwem oparte na autorytecie, dyscyplinie, ładzie i inicjatywie personelu.

Henri Fayol (1841-1925), francuski inżynier, twórca naukowej organizacji pracy. Pracował na stanowiskach kierowniczych w przemyśle, a następnie naukowo.

Stopniowo upowszechniana naukowa organizacja pracy stała się podstawą istotnych zmian w metodach kierowania produkcją i zespołami pracowniczymi. Jej efekty ekonomiczne wyrażały się w postaci wzrostu wydajności pracy, osiąganego bez dodatkowych nakładów inwestycyjnych.

### 3. Monopole

Wdrażanie nowoczesnych rozwiązań technicznych i organizacyjnych odbywało się w warunkach największego w XIX w. kryzysu gospodarczego. Jego początek wiąże się z paniką finansową, która wybuchła w 1873 r. w Wiedniu i Nowym Jorku, a następnie ogarnęła inne państwa uprzemysłowione. Panikę wywołał gwałtowny spadek cen, którego źródłem był wzrost konkurencji międzynarodowej, zwłaszcza w produkcji rolniczej. Unowocześnienie i potaniecie transportu otworzyło rynki zachodnioeuropejskie dla taniego zboża amerykańskiego i ukraińskiego. Masowy import spowodował spadek cen ziarna i innych produktów rolnych. W Wielkiej Brytanii ceny zboża spadły o 58%, masła i wołowiny o 26%, a wieprzowiny o 29%.

We Francji spadkowi cen rolnych towarzyszyło załamanie upraw winorośli spowodowane przez chorobę zwaną filokserą. Ucierpiały na tym dochody rolników, a w konsekwencji załamał się popyt na produkty przemysłowe

Pod koniec XIX w. przewóz worka zboża z Ameryki do Europy kosztował mniej niż z Dijon do Paryża (300 km).

Kryzys i trwająca aż do 1896 r. depresja w istotny sposób wpłynęły na politykę ekonomiczną oraz zachowania przedsiębiorców. Przede wszystkim nasiliły one tendencje protekcyjnistyczne. Chłopi, ziemianie i przemysłowcy gremialnie zaczęli się opowiadać za ochroną rynków wewnętrznych. Za tymi głosami poszło wiele rządów europejskich, m.in. w Niemczech, we Francji i w Rosji, na skutek czego wprowadzono protekcyjne cła na produkty przemysłowe i rolne. Fala protekcyjnizmu, która się pojawiła w związku z kryzysem 1873 r., jest często określana mianem neoprotekcyjnizmu jako odmiana XVII-wiecznego merkantylizmu. Neoprotekcyjnizm w krajach rozwiniętych wspierał tendencje monopolistyczne i ekspansjonistyczne, w krajach słabo zaawansowanych zaś służył rozwojowi przemysłu i uniezależnieniu od zagranicy.

Kryzys gospodarczy, który doprowadził do ruiny tysiące drobnych producentów, przyspieszył proces koncentracji produkcji przemysłowej. Okres od 1873 r. nazywa się fazą rozwoju wielkiej przedsiębiorczości (*big business*) lub ruchu połączeniowego (fuzji). Pod wpływem załamania gospodarczego nastąpiły masowe przejścia słabych podmiotów przez silniejsze. Równocześnie wzrosła liczba porozumień między przedsiębiorcami, służących ograniczeniu niszczącej konkurencji. Głównym celem uzgodnień było oddziaływanie na poziom cen i zysków przez osiągnięcie pozycji monopolistycznej na rynku. Do łączenia przedsiębiorstw i koncentracji produkcji skłaniały producentów także wymogi postępu technicznego i poszukiwanie nowych źródeł kapitału.

Powstanie wielkich struktur przemysłowych poprzedziły nieformalne porozumienia, nazywane umowami dżentelmeńskimi (*gentlemen's agreements*). Umowy dotyczyły głównie ustalania i utrzymywania cen przez producentów tych samych produktów. Inny typ umowy, *pooling*, prowadził do podziału rynku według kryterium terytorialnego lub wielkości sprzedaży.

Sformalizowane struktury powstawały jako rezultat połączeń gospodarczych i prawnych bądź tylko gospodarczych, przy zachowaniu odrębności formalnoprawnej. Zależało to od przyjęcia jednej z wielu formuł tworzenia korporacji. Typową formą porozumień monopolistycznych były kartele, skupiające przedsiębiorców tej samej branży (huty, kopalnie węgla kamiennego, cukrownie) w celu prowadzenia wspólnej polityki cen, zakupu surowców i materiałów oraz zbytu wyrobów gotowych. Niekiedy kartele wprowadzały limity produkcyjne dla uczestników porozumień. Przedsiębiorstwa wchodzące w skład kartelu zachowywały odrębność prawną, ale centralnie ustalana polityka pozwalała im dyktować ceny i zwalczać konkurencję. Kartele mające wspólne biuro sprzedaży nazywano syndykatami. Ojczyzną karteli (syndykatów) była Europa, w Stanach Zjednoczonych ich działalność była uznana za niezgodną z prawem.

W Stanach Zjednoczonych powstawały trusty, czyli związki przedsiębiorstw z tej samej branży lub pokrewnych branż. Podmioty skupione w truście, posiadające odrębność prawną i techniczną, rezygnowały z pełnej samodzielności na rzecz wspólnego organu (*board of trustees*) koordynującego wielkość produkcji i poziom cen. Podstawą centralnej dyspozycji gospodarczej były zdeponowane akcje zrzeszonych przedsiębiorstw, według których następował podział zysków.

Holdingi, zbliżone swoim charakterem do trustów, były spółkami akcyjnymi, które skupiały akcje różnych przedsiębiorstw, najczęściej ze sobą współpracujących. Kierownictwo holdingu regulowało ceny i rozmiary produkcji, a także wielkość oraz kierunki inwestowania, zapewniając sobie pełną kontrolę rynku.

Koncerny, spotykane zarówno w Europie, jak i Stanach Zjednoczonych, tworzone przez łączenie przedsiębiorstw o odrębnej osobowości prawnej, ale mających

wspólnego właściciela. Ustalane w koncernie ceny i kwoty produkcyjne obowiązywały zrzeszone przedsiębiorstwa. W Japonii powstała szczególna forma monopolu w postaci rodzinnych grup handlowo-finansowo-przemysłowych *zaibatsu*. Podstawą *zaibatsu* był holding rodzinny kontrolujący wiele banków i przedsiębiorstw produkcyjnych.

*Zaibatsu*, dosłownie: klika pieniężna, holdingi rodzinne w Japonii.

Do bardziej znanych należały Mitsui, Mitsubishi, Sumitomo i Sanwa.

Różne formy organizacyjne przemysłu z przełomu wieków można podzielić na dwa typy: wcześniejszy — horyzontalny (poziomy) i późniejszy — wertykalny (pionowy). Powiązania horyzontalne obejmowały głównie wytwórczość dóbr konsumpcyjnych, wertykalne — produkcję dóbr inwestycyjnych i skomplikowanych produktów konsumpcyjnych. Fuzje horyzontalne wiązały firmy wytwarzające podobne produkty (np. wyroby włókiennicze) w celu uzyskania pozycji monopolistycznej i przewagi na danym rynku. Wertykalnie łączyły się przedsiębiorstwa poszczególnych faz procesu powstawania złożonych wyrobów gotowych. Przykładem mogą być koncerny chemiczne obejmujące kopalnie surowców, wielką syntezę, wytwórczość wyrobów gotowych oraz ich sprzedaż za pomocą własnej sieci handlowej.

Najczęściej przywoływanym przykładem tworzenia pionierskiej struktury monopolistycznej było przedsięwzięcie Johna D. Rockefellera, który w 1869 r. założył trust Standard Oil Company of Ohio, mający na celu przetwarzanie ropy naftowej. Początkowo kompania posiadała w Cleveland 2 rafinerie, wytwórnię baryłek do transportu ropy i zestaw cystern kolejowych. Po 11 latach, dzięki przejęciu rafinerii w Pittsburghu, Filadelfii i Nowym Jorku, jako Standard Oil Company of New Jersey firma dostarczała 90% produktów naftowych w Stanach Zjednoczonych.

John Davison Rockefeller (1839-1937), amerykański przemysłowiec i filantrop. Jego Standard Oil Company of New Jersey zdominowała amerykański przemysł naftowy. Rockefeller działał także w kolejnictwie i bankowości. Założył wiele instytucji charytatywnych, edukacyjnych i naukowych, powołał Fundację Rockefellera.

Do największych struktur monopolistycznych przed I wojną światową należały amerykańskie: Carnegie Steel, później United States Steel Corporation (hutnictwo), General Electric Company — GEC (przemysł elektrotechniczny), American Tobacco Company (przemysł tytoniowy), Goodyear Tire and Rubber Company (przemysł gumowy) i Sugar Trust (cukrownictwo) oraz niemieckie kolosy chemiczne — Badische Anilin und Soda-Fabrik (BASF), Farbenfabrik Bayer A.G., Farbwerke Hoechst, koncerny górniczo-hutnicze: Kruppa, Stinnesa i Thyssena oraz elektrotechniczne — Allgemeine Elektrizitätsgesellschaft (AEG) i Siemens und Halske A.G. Nie ustępowały im angielskie — English Steel Corporation (hutnictwo) i Vickers (broń), francuski Comité des Forges (hutnictwo), rosyjski Prodamet (górnictwo i hutnictwo) czy japońskie *zaibatsu* — Mitsui, Mitsubishi i Sumitomo (górnictwo, przemysł przetwórczy, banki)

Pod wpływem procesów koncentracji zwiększała się przeciętna liczba zatrudnionych w przedsiębiorstwach i wielkość produkcji. W Stanach Zjednoczonych w 1909 r. 1,1% ogólnej liczby przedsiębiorstw zatrudniało 30% robotników i wytwarzało 44% produkcji całego przemysłu. W Niemczech na początku XX w. koncern Kruppa zatrudniał 64 tys., a Siemens 30 tys. pracowników.

Nowe formy organizacyjne przemysłu powszechnie noszą nazwę monopoli, jako że dokonana koncentracja produkcji umożliwia wpływ na poziom cen wytwarzanych przez nie wyrobów. Jednak oligopol jest właściwszą nazwą, podkreślającą, że w poszczególnych branżach występuje nie jedno przedsiębiorstwo, lecz kilka ze sobą konkurujących kolosów, dążących do uzyskania pozycji monopolistycznej.

Skala produkcji oligopoli sprawiała, że konkurencja między nimi przenosiła się na rynki międzynarodowe. W celu jej wyeliminowania zawierano porozumienia



oraz konwencje dzielące rynki między zainteresowane firmy, tworząc międzynarodowe kartele. Ich liczba wzrosła z 40 na początku XX w. do 100 w 1912 r. Umowy międzynarodowe dotyczyły m.in. cukru, dynamitu, stali, szyn kolejowych, cynku, siarki i wyrobów elektrotechnicznych. Interesującym przykładem było porozumienie między amerykańskim kolosem chemicznym Du Pont de Nemours a kompaniami europejskimi. Rezerwowało ono rynek Ameryki Północnej dla Amerykanów, Europy kontynentalnej dla producentów europejskich, a imperium brytyjskiego dla Brytyjczyków. Do dalszych negocjacji pozostawiono rynek południowoamerykański. Niemiecki Allgemeine Elektrizitätsgesellschaft (AEG) zawarł z amerykańską General Electric Company (GEC) umowę dotyczącą podziału rynków światowych i współpracy technicznej w przemyśle elektrotechnicznym. Z kolei holenderska Royal Dutch Petroleum Company Ltd. i brytyjska Shell Transport and Trading Company Ltd., działające w przemyśle petrochemicznym, utworzyły w 1907 r. angielsko-holenderską Royal Dutch Shell Group, eliminującą konkurencję. Były to przykłady powstawania nowoczesnych korporacji transnarodowych, których rozwój przypadł na XX w.

Du Pont de Nemours, fabryka materiałów wybuchowych założona w Stanach Zjednoczonych przez francuskiego imigranta w 1802 r. Stopniowo rozszerzała asortyment produktów na kauczuk syntetyczny, lakiery samochodowe, włókna, farmaceutyki, filmy fotograficzne i inne. W wieku XX koncern zyskał sławę dzięki takim produktom, jak nylon i teflon.

Pod wpływem monopolizacji nastąpiło ograniczenie zasad wolnorynkowych. Ceny wielu towarów przestały być wynikiem procesów dostosowawczych podaży i popytu. Ich poziom na rynkach krajowych, a także międzynarodowych określała polityka największych producentów, a więc karteli, trustów i koncernów.

W Stanach Zjednoczonych, kraju o najbardziej zaawansowanych procesach monopolizacji, przyjęto w 1890 r. ustawę antytrustową Shermana (*Sherman Antitrust Act*), uznającą za nielegalne wszelkie porozumienia ograniczające handel między stanami lub z zagranicą. Ustawa antytrustowa stała się ważnym elementem amerykańskiego systemu prawnego, chroniącego konkurencję, mimo że jej postanowienia próbowano obchodzić przez tworzenie struktur holdingowych. Tak postąpił Rockefeller, formalnie dzieląc Standard Oil of Ohio na kompanie działające w poszczególnych stanach, ale kontrolowane kapitałowo przez holding Standard Oil Company of New Jersey

Przyspieszenie industrializacji na nowych podstawach technicznych i ekonomicznych przyniosło wzrost dochodów i wywołało nowe potrzeby. Rozszerzyły się rynki produktów przemysłowych oraz podniósł poziom oferty handlowej. Wzrósł popyt na usługi, zwłaszcza transportowe i związane z użytkowaniem technicznie zaawansowanych produktów. Jednocześnie, wbrew oczekiwaniom właścicieli oligopoli, rosła konkurencja wychodząca poza rynki krajowe. W Stanach Zjednoczonych silne grupy kapitałowe Mellona, Morgana, Rockefellera czy Du Ponta rywalizowały ze sobą w poszukiwaniach ropy naftowej i surowców chemicznych, rozbudowie linii kolejowych i wdrażaniu nowych technologii przemysłowych.

Andrew W. Mellon (1855-1937), amerykański finansista i przemysłowiec, zorganizował Union Trust Company of Pittsburgh, jedną z największych instytucji finansowych w Stanach Zjednoczonych, miał udziały w zakładach petrochemicznych, stalowych, energetycznych, budowy lokomotyw i produkcji aluminium.

John R. Morgan (1837-1913), rozwinął imperium finansowe ojca. Stworzył United States Steel Corporation, pierwszą na świecie korporację, której kapitalizacja przekroczyła 1 mld dol.

## 4. Kapitał i finanse

Procesowi koncentracji produkcji towarzyszyły analogiczne procesy w sferze kapitału. Rozwój przedsiębiorstw i wzrost działalności inwestycyjnej rodziły zapotrzebowanie na kredyty długoterminowe. Próbował mu sprostać rozwijający się system bankowości inwestycyjnej, gromadzącej kapitały drogą emisji akcji i obligacji oraz pozyskiwania depozytów. Banki powszechnie sięgały po drobne oszczędności, a także podejmowały ścisłą współpracę z przemysłem, transportem, ubezpieczeniami i handlem, wykorzystując ich nadwyżki finansowe do kumulowania kapitału. Tym samym sektor bankowy mógł obsługiwać większe przedsięwzięcia inwestycyjne, a także kontrolować przedsiębiorstwa, np. Deutsche Bank miał powiązania z 200 dużymi organizacjami biznesowymi. Koncentracji kapitału towarzyszyło zjawisko centralizacji dyspozycji przez największe banki. W Anglii symbolizowała je „wielka piątka” (Barclays Bank, Westminster Bank, Lloyds Bank, Midland Bank i National Provincial Bank), we Francji — Credit Lyonnais, Société Générale i Comptoir National, a w Niemczech — „D-banki” (Deutsche Bank, Disconto-Gesellschaft, Dresdner Bank i Danatbank). W Mediolanie, przy udziale kapitału niemieckiego, powstał Banca Commerciale Italiana, mający silny wpływ na przemysł, a także prasę włoską.

Przejawem modernizacji usług bankowych było upowszechnienie rozliczeń bezgotówkowych. W roku 1883 Austria wprowadziła pocztowy system żyro umożliwiający zlecenie płatności w różnych bankach i wzajemne rozliczenia banków, bez transferu gotówki. Na początku XX w. śladem Austrii poszły Szwajcaria i Japonia, a następnie inne kraje.

Na ziemiach polskich przełom XIX i XX w. przyniósł szybki rozwój bankowości. Umocniły się kapitałowo Bank Handlowy w Warszawie S.A., Bank Handlowy w Łodzi S.A., Bank Dyskontowy Warszawski S.A., Bank Związku Spółek Zarobkowych S.A. w Poznaniu i Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie. Bank Handlowy w Łodzi i Bank Handlowy w Warszawie oraz Bank Dyskontowy Warszawski finansowały rozwój różnych gałęzi przemysłu i kolei. Bank Związku Spółek Zarobkowych był centralą finansową spółdzielni kredytowych oraz udzielał kredytów inwestycyjnych. Galicyjska Kasa Oszczędności finansowała górnictwo ropy naftowej, kreowała kredyt hipoteczny i popierała działalność społeczno-kulturalną.

Symbolem szybko postępującej koncentracji i centralizacji kapitału były dynamicznie powstające od połowy wieku spółki akcyjne. Formę spółki akcyjnej przyjmowały zarówno banki, jak i przedsiębiorstwa. Emisja akcji, gromadząca rozproszone kapitały, umożliwiała podejmowanie wielkich inwestycji kolejowych, górniczych czy hutniczych. Spółki akcyjne nie tylko były narzędziem koncentracji kapitału, lecz także rozkładały ryzyko na szersze grono uczestników przedsięwzięć gospodarczych. Ich działalność stanowiła ważny instrument centralizacji dyspozycji kapitałem na drodze przejmowania kontrolnego pakietu akcji (zazwyczaj 30-35% akcji emitowanych przez spółkę). Proces centralizacji zintensyfikowało tworzenie holdingów, które, dysponując kontrolnymi pakietami spółek, uzyskiwały nad nimi kontrolę.

Działalność spółek akcyjnych porządkowały i racjonalizowały giełdy papierów wartościowych, na których notowano kursy akcji oraz innych papierów wartościowych. Duże znaczenie uzyskał zawód maklerów giełdowych, którzy mieli wyłączność na zawieranie transakcji. Kursy akcji były ogłaszane w gazetach, co w pewnym stopniu zdjęło z gry giełdowej piętno spekulacji i hazardu. Największą rolę odgrywały giełdy w Londynie, Paryżu i Nowym Jorku. Na ziemiach polskich, poza wspomnianą Giełdą Kupiecką w Warszawie, podobne działały w Krakowie, we Lwowie i w Łodzi.

Własność największej części akcji w poszczególnych państwach należała do oligarchii finansowej, lokującej kapitały w różnych przedsięwzięciach (przemysł, handel, bankowość). Poza rodzinami żydowskimi, aktywnymi głównie w Niem-

czech (Rotszyld, Bamberger, Heine, Mendelssohn), olbrzymie kapitały skupiła szkocka rodzina Hope, angielska — Baring, francuska — Laffitte, czy włoska — Odier. W Stanach Zjednoczonych, oprócz Rockefellera i Morgana, wielomiliardową fortunę zebrał Andrew Carnegie.

Andrew Carnegie (1835-1919), amerykański przemysłowiec i filantrop, pracę zawodową rozpoczął jako robotnik w fabryce włókienniczej. W roku 1900 jego Carnegie Steel Company produkowała ¼ stali w Stanach Zjednoczonych. Owocem jego działalności społecznej jest m.in. Carnegie Hall w Nowym Jorku.

W odróżnieniu od drobnych kapitalistów, którzy tworzyli przedsiębiorstwa właścicielskie, oligarchia finansowa (rentierzy) nie zajmowała się bezpośrednio zarządzaniem przedsiębiorstwami czy bankami. Oligarchia finansowa zabiegała o maksymalizację zysków z kapitału (renty kapitałowej, stąd rentierzy) przez właściwe lokaty środków finansowych w przedsiębiorstwach. Kierowanie projektami inwestycyjnymi i wytwórczością należało do fachowo przygotowanych specjalistów (menedżerów), a więc dobrze opłacanych pracowników najemnych. Przedsiębiorstwa menedżerskie, zazwyczaj w formie spółek akcyjnych, reprezentowały zjawisko oddzielenia własności od zarządzania przedsiębiorstwem. Istniały także formy pośrednie przedsiębiorstw, gdzie decyzje strategiczne należały do właściciela, a bieżące zarządzanie firmą powierzano menedżerom.

Aktywność monopolii i wielkich banków w skali międzynarodowej stymulował rosnący eksport kapitału. Podążał on ku obszarom, na których było możliwe osiągnięcie większego zysku niż w kraju macierzystym. Dynamiczny wzrost eksportu kapitału nastąpił po 1870 r., a jego rozmiary w 1900 r. szacowano na 23 mld dol., w 1914 r. zaś — na 43 mld dol. Bankierzy i przedsiębiorcy udzielali pożyczek obcym rządów na cele inwestycyjne lub zbrojeniowe oraz kredytów zagranicznym przedsiębiorstwom, kupowali akcje lub dokonywali inwestycji bezpośrednich. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się inwestycje kolejowe i portowe, budowa kanałów żeglownych, linii energetycznych, sieci telefonicznych oraz gazowych. Znaczne zyski przynosiły także nakłady na przemysł włókienniczy, metalurgiczny i mineralny oraz górnictwo ropy naftowej i metali kolorowych. Kapitał zagraniczny przyczyniał się do wzrostu produkcji i eksportu, a także przenoszenia nowych technologii oraz metod zarządzania.

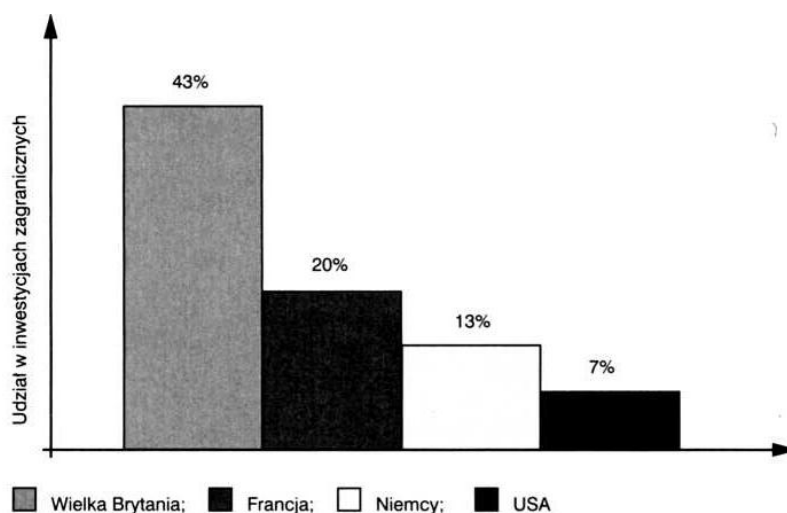
Do państw mających największe lokaty zagraniczne należały Wielka Brytania, Francja i Niemcy. Wielka Brytania, której zaangażowanie zagraniczne szacowano w 1914 r. na 20 mld dol, w Europie ulokowała tylko 1 mld dol., głównie w Austrii, Hiszpanii, Rosji i Turcji. Podstawowa część kapitałów brytyjskich funkcjonowała w jej dominacjach i krajach Ameryki Południowej — Argentynie, Brazylii i Chile.

Znajdująca się na drugim miejscu Francja zainwestowała za granicą o połowę mniej kapitałów niż Wielka Brytania. Około 60% jej kapitałów było ulokowanych w Europie, w znacznej części jako pożyczki państwowe. Francja budowała także koleje w Hiszpanii, Rosji i we Włoszech oraz przemysł ciężki w Austrii.

Niemcy, z kapitałami zagranicznymi o wartości 6 mld dol., inwestowały głównie w Austro-Węgrzech, na Bałkanach, we Włoszech, w Rosji, a także Stanach Zjednoczonych. Zaangażowały się przede wszystkim w wydobycie ropy naftowej i węgla, rozwijały produkcję barwników i sprzętu elektrotechnicznego. Przed rokiem 1914 czwartym eksporterem kapitału, o wartości 3,7 mld dol., stały się Stany Zjednoczone (rysunek 6).

Rysunek 6

Udział największych eksporterów kapitału w inwestycjach zagranicznych w 1914 r.



Źródło: R. Cameron, *Historia gospodarcza świata...*, jw., s. 312

Wśród importerów kapitału dominowały w Europie Rosja, Turcja i kraje bałkańskie; w Ameryce — Kanada, Argentyna, Brazylia, Meksyk i Stany Zjednoczone; na Czarnym Kontynencie — Afryka Południowa i Egipt; w Azji zaś — Chiny, Indie i Japonia.

Dominująca pozycja na światowym rynku finansowym należała do Londynu. Zdecydowała o tym przodująca pozycja Wielkiej Brytanii w handlu światowym i eksporcie kapitału, korzystne odsetki bankowe, bezpieczeństwo transakcji i stabilność funta sterlinga przez długi okres — od 1821 r. do 1914 r. Funt sterling, swobodnie wymieniany na złoto, obsługiwał podstawową część transakcji handlowych i finansowych na świecie. W londyńskim City miały swoje siedziby największe banki oraz firmy handlowe brytyjskie i zagraniczne. Stąd pochodziła większość kredytów inwestycyjnych i handlowych. Londyn był symbolem utrzymującej się brytyjskiej dominacji w sferze finansów i ewolucji handlu międzynarodowego w handel światowy.

## 5. Stany Zjednoczone Ameryki

Podstawą rozwoju Stanów Zjednoczonych, poza warunkami naturalnymi, były silne tendencje proindustrialne, reprezentowane przez burżuazję ze stanów północnych. Dominację tego kierunku umożliwiły rozstrzygnięcia polityczne, które przyniosła wojna domowa. Nasilił się protekcjonizm, praktykowany w tym kraju od zarania jego dziejów. Ochrona rynku wewnętrznego sprzyjała uprzemysłowieniu kraju i tworzeniu warunków zbytu produkcji rolnej. Tendencje protekcyjne, związane z nakładaniem wysokich ceł na produkty importowane, nasiliły się podczas wojny secesyjnej i służyły celom fiskalnym. W następnych latach taryfy celne chroniły dobrze opłacanych robotników amerykańskich przed konkurencją nisko opłacanych producentów tanich towarów europejskich. Dopiero od początku XX w. stopniowo znoszono cła na poszczególne wyroby, wprowadzając coraz więcej elementów wolnego handlu. Zasadnicze znaczenie dla odrzucenia przez Stany Zjednoczone protekcjonizmu miała ustawa z 1913 r. (*The Underwood Tariff*), która zde-

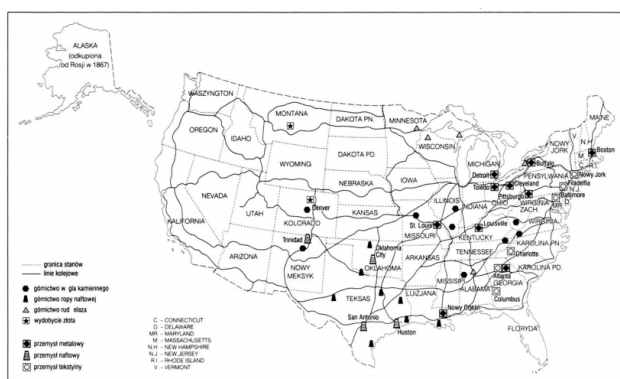
cydowanie zredukowała cła na importowane surowce i żywność. Jej konsekwencją było znaczne obniżenie kosztów utrzymania społeczeństwa amerykańskiego.

Rozwój gospodarczy Stanów Zjednoczonych stymulowała także dalsza masowa imigracja głównie z Europy i Kanady. Wyraźnie zarysowała się przewaga imigracji robotniczej nad rolniczą. Równocześnie z masowym napływem siły roboczej następował import kapitałów zagranicznych. W roku 1914 inwestycje obce w Stanach Zjednoczonych, głównie brytyjskie, sięgały 7 mld dol.

Nowe okręgi przemysłowe powstające w środkowej części Stanów i na rolniczym południowym wschodzie zawdzięczały swój wzrost rozwojowi kolejnictwa. Dzięki kolejom do wielkiego znaczenia doszły także miasta wschodniego wybrzeża, które mogły znacznie rozszerzyć rynki zbytu dla produkcji i umocnić swoją pozycję w dziedzinie finansów. Poza Nowym Jorkiem i Filadelfią wyrosły takie potęgi przemysłowe, jak Chicago, Cleveland, Cincinnati, Denver, Detroit, Nowy Orlean i St. Louis. Oprócz przemysłu hutniczego, włókienniczego oraz maszynowego szybko rozwijał się przemysł elektrotechniczny, teletechniczny, petrochemiczny i samochodowy. Fabryczną produkcję samochodów uruchomił w 1903 r. w Detroit Henry Ford, a jego wielkim sukcesem komercyjnym było wprowadzenie modelu T. Ford T był samochodem prostym, tanim i uniwersalnym, który przyczynił się do szybkiej motoryzacji w Stanach Zjednoczonych. Od roku 1914 samochody produkowano w systemie taśmy montażowej.

Mapa 3

Stany Zjednoczone Ameryki w XIX w



O skali produkcji w zakładach Forda przed I wojną światową świadczy zatrudnianie ponad 100 tys. robotników, wytwarzających ok. 500 tys. samochodów rocznie. Produkcja Forda T wzrosła w latach 1909-1912 z 12 tys. do 355 tys. szt., a jego cenę obniżono o 50%.

Henry Ford (1863-1947), amerykański przemysłowiec, konstruktor samochodów, w 1903 r. założył Ford Motor Company w Detroit. Zajmował się wdrażaniem nowych metod organizacji pracy. Owocem jego działalności filantropijnej była m.in. Fundacja Forda.

Rozwojowi przemysłu przetwórczego towarzyszył dynamiczny wzrost produkcji surowców. W latach 1870-1913 wydobywanie węgla zwiększyło się 13-krotnie, a rud żelaza — 16-krotnie. Szybko rozwijał się przemysł elektroenergetyczny, a wytwórczość prądu zwiększyła się 4-krotnie. Rozwój industrialny znacząco przyspieszyła eksploatacja największych wykorzystywanych wówczas na świecie złóż ropy naftowej w Pensylwanii. W latach 1880-1913 jej produkcja wzrosła 10-krotnie.

Jednak w strukturze wytwórczości przemysły wydobywczy oraz włókienniczy zaczęły ustępować przemysłom maszynowemu, materiałów budowlanych, stalowemu, poligraficznemu, chemicznemu, elektrotechnicznemu, stoczniowemu i ta-

boru kolejowego. Ze względu na wysokie koszty siły roboczej przemysł amerykański błyskawicznie wprowadzał nowe technologie i nowoczesne metody zarządzania, co pozwalało na zatrudnianie ludzi o niskich kwalifikacjach.

Szybki rozwój amerykańskiego rolnictwa nastąpił 20 lat po wojnie domowej i był związany z zagospodarowaniem ziem na zachód od Missisipi. W latach 1860-1910 liczba farm potroiła się, a obszar gruntów uprawnych zwiększył się 2-krotnie. Po kryzysie 1873 r. rosły ceny płodów rolnych i dochody rolników, a jednocześnie utrzymywała się stała liczba zatrudnionych w rolnictwie. Przyrost ludności rolniczej absorbował rozwijający się przemysł. Olbrzymie przestrzenie zostały wykorzystane do masowej hodowli bydła. W rezultacie uzyskiwano tanie mięso, które stało się jednym z ważniejszych artykułów eksportowanych do Europy. Do Europy eksportowano także zboże z obszarów środkowego zachodu, głównie pszenicę, chociaż jej podstawowym przeznaczeniem było zaopatrzenie rozwijających się miast amerykańskich. Zwiększaniu plonów sprzyjała dalsza mechanizacja rolnictwa. Przyczyniały się do tego żniwiarki i snopowiązałki, a pod koniec wieku pojawiły się kombajny zbożowe.

W Stanach Zjednoczonych niektórzy hodowcy posiadali stada liczące ponad 200 tys. szt. W miarę rozwoju osadnictwa rozmiary gospodarstw hodowlanych zmniejszały się, jednak byty zdecydowanie większe niż w Europie.

Powiązanie producentów żywności z rynkiem umożliwił szybki rozwój linii kolejowych oraz handlu hurtowego. Żywiłowo zmieniał się także handel detaliczny. Na przełomie wieków, oprócz licznych domów towarowych, powstały sklepy należące do sieci handlowych i pojawiła się sprzedaż wysyłkowa. Sklepy te miały wspólny zarząd i prowadziły sprzedaż określonego asortymentu, np. wyrobów tytoniowych, leków

W sieci handlowej sklepów zorganizowanej przez Woolworth Co. różnorodne towary sprzedawano po cenie nie wyższej niż 10 centów. Sprzedaż wysyłkową, poprzedzoną dostawą katalogów, organizowały wielkie firmy z Chicago — Montgomery Ward i Sears.

Istotne zmiany nastąpiły w amerykańskim systemie bankowym. Po wojnie domowej szybko rosła sieć banków komercyjnych, zwłaszcza stanowych. W latach 1874-1914 liczba banków ogólnokrajowych wzrosła z 183 do 7518, a stanowych — z 368 do 17 498. System bankowy był bardzo niespójny i panowała w nim silna konkurencja, co m.in. doprowadziło do paniki bankowej w 1907 r. Jej konsekwencją było ożywienie dyskusji na temat powołania banku centralnego skupiającego rezerwy banków komercyjnych i kreującego własne kredyty.

Przed Bożym Narodzeniem 1913 r. prezydent Woodrow Wilson podpisał akt powołujący System Rezerwy Federalnej (Federal Reserve System — Fed), czyli kolejalny bank centralny. System tworzyło 12 banków federalnych, kierowanych przez Zarząd Rezerwy Federalnej. Przystąpiły do niego największe amerykańskie instytucje kredytowe. Banki członkowskie zobowiązano do utrzymywania określonej rezerwy na pokrycie wkładów, a przynajmniej  $\frac{1}{3}$  tej rezerwy musiała być zdeponowana w bankach Fed. Korzyści z członkostwa polegały m.in. na możliwości zaciągania pożyczek w bankach Rezerwy Federalnej. System Rezerwy Federalnej stał się miejscem deponowania funduszy rządowych. Prowadził operacje związane z obrotem obligacjami skarbowymi, a przede wszystkim emitował banknoty. W tym celu posiadał 40-procentową rezerwę w złocie i certyfikatach złota.

## 6. Europa

Protekcjonalna polityka państwa, powiązana z ekspansją kolonialną i nacjonalizmem gospodarczym, była czynnikiem szybkiego rozwoju gospodarczego Niemiec po 1871 r. Niemieckie Towarzystwo Kolonialne (Deutsche Kolonialgesellschaft) propagowało zamorską aktywność gospodarczą, a Niemiecki Związek Marchii Wschodniej (Deutscher Ostmarkenverein), znany także jako Hakata, dążył do wzmocnienia ekonomicznego Niemców na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim. Protekcjonizm nie ograniczał się do ochrony celnej przemysłu i rolnictwa, lecz także dążył do rozszerzania sektora państwowego, zwłaszcza w kolejnictwie.

Wzrost gospodarczy Niemiec stymulowało zjednoczenie polityczne dokonane pod egidą Prus, wieńczące proces tworzenia rynku wewnętrznego (tablica 1). Istotne znaczenie miało także szerokie wdrażanie osiągnięć postępu technicznego w przemyśle, rolnictwie i transporcie, tym szybsze, że Niemcy należeli do czołówki odkrywców i twórców nowoczesnej techniki. Zbyt produktów gwarantował także popyt kreowany przez militaryzację kraju w okresie rządów Ottona Bismarcka oraz rosnący eksport. Dla rozwoju przemysłowego kraju duże znaczenie miało przyłączenie Alzacji i Lotaryngii, obfitujących w rudy żelaza, oraz uzyskanie 5 mld franków kontrybucji po wygranej wojnie z Francją. Umocnił się system bankowy, któremu przewodził powołany w 1875 r. bank centralny — Bank Rzeszy (Reichsbank).

Wzmożone tempo zakładania nowych przedsiębiorstw w latach 1871-1874 nazywano grynderstwem. Jego cechą charakterystyczną było tworzenie, za pomocą pożyczonych kapitałów, spółek nastawionych na szybki zysk. W efekcie wiele nowych firm wkrótce upadło, trwoniąc kapitały własne i cudze. Negatywne cechy grynderstwa silnie zaznaczyły się w okresie kryzysu 1873 r.

Grynderstwo, z niem. *Gründerzeit* — czas założycielski. Masowe zakładanie nowych przedsiębiorstw, najczęściej przy wykorzystaniu kredytu bankowego. Zjawisko charakterystyczne dla Niemiec, a także Stanów Zjednoczonych i niektórych krajów Europy Zachodniej.

Po zjednoczeniu Niemiec poza tradycyjnymi gałęziami przemysłu, jakimi były górnictwo, hutnictwo i włókiennictwo, w szybkim tempie zaczął się rozwijać przemysł maszynowy, chemiczny, elektrotechniczny, materiałów budowlanych, drzewny i spożywczy. Niemieckie maszyny zaczęły konkurować z angielskimi pod względem nowoczesności i jakości. Przemysł chemiczny, powiązany z instytutami badawczymi, wytwarzał w 1913 r. ¼ światowej produkcji chemicznej. Do wielkiego międzynarodowego znaczenia doszedł przemysł elektrotechniczny, powstały także nowoczesne cementownie i cegielnie umożliwiające rozbudowę przemysłu i ograniczenie drewnianego budownictwa mieszkaniowego. Zapoczątkowana została masowa produkcja mebli. Silny i nowoczesny przemysł był podstawą rozbudowy oraz modernizacji armii i floty niemieckiej.

Rozwojowi rolnictwa niemieckiego sprzyjały utrzymywane do I wojny światowej wysokie cła na zboże i zwierzęta hodowlane. Dzięki wysokiej kulturze agrarnej w gospodarstwach junkierskich, a częściowo także chłopskich, osiągnano wysokie plony zbóż i duże ilości produktów hodowlanych. Na początku XX w. średnie plony pszenicy w Niemczech (21 q/ha) należały do najwyższych w Europie. Jednak szybki rozwój przemysłowy kraju i jego urbanizacja zmuszały do importu, pokrywającego 1/3 konsumowanej pszenicy.

Wielka Brytania do początków XX w. była najbardziej uprzemysłowionym krajem świata, a głównymi gałęziami wytwórczości były górnictwo węgla, hutnictwo żelaza, przemysł maszynowy i włókienniczy. Jej pozycję na rynkach światowych zachwiały kryzys i depresja lat 1873-1896, kiedy eksport przemysłowy obniżył się o 25%. Głębszą

Tablica 1

Przeciętny roczny wzrost PKB w wybranych krajach europejskich w latach 1860-1913

Kraje	PKB	PKB na mieszkańca
	w%	
Austro-Węgry	1,8	1,0
Belgia	2,1	1,1
Francja	1,4	1,2
Niemcy	2,6	1,4
Rosja	2,5	1,1
Szwecja	2,9	2,1
Wielka Brytania	1,9	1,0
Włochy	1,4	0,7

Źródło: *The Economic Development of Austria since 1870*. ed. H. Matis, EEP, Aidershot 1994, s. 83

przyczyną regresu było zaniechanie intensywnych procesów modernizacyjnych w przemyśle, które w Niemczech, Stanach Zjednoczonych czy Japonii wspierała polityka protekcyjna państwa. Kapitałiści brytyjscy bardziej interesowali się intratnymi operacjami finansowymi, handlowymi i transportowymi. Udzielali pożyczek państwom budującym linie kolejowe, sieci telekomunikacyjne i obiekty komunalne. W rezultacie w produkcji surówki żelaza i stali Wielką Brytanię wyprzedziły w 1893 r. Stany Zjednoczone, a w 1905 r. — Niemcy. Słabła także pozycja Wielkiej Brytanii w przemyśle bawełnianym oraz chemicznym, mimo rozwoju petrochemii i przemysłu gumowego. Wolno rozwijał się przemysł samochodowy i elektrotechniczny. Pod względem ogólnego poziomu industrializacji (produkcji przemysłowej na mieszkańca) tuż przed I wojną światową Wielka Brytania musiała ustąpić pierwszeństwa Stanom Zjednoczonym.

Wielka Brytania łączyła wysoki poziom uprzemysłowienia z doskonale prowadzonym rolnictwem. Decydowała o tym daleko posunięta koncentracja ziemi w rękach warstw średnich, zdecydowanych na podejmowanie inwestycji modernizacyjnych w gospodarstwach, oraz obfitość taniej siły roboczej. Plony pszenicy w Anglii były zbliżone do uzyskiwanych w Niemczech. Intensywne rolnictwo, mimo konkurencji zewnętrznej, z powodzeniem znajdowało zbyt w bogacących się miastach.

We Francji dynamika gospodarcza w połowie wieku zdecydowanie się obniżyła. Przełom nastąpił po dotkliwym wstrząsie, jakim była przegrana wojna z Prusami w 1870 r. Fala rozbudzonego patriotyzmu umożliwiła dość szybką spłatę upokarzającej kontrybucji. Dzięki rozwojowi bankowości gromadzono kapitały przeznaczane na inwestycje przemysłowe oraz energetyczne, rozwijała się Normandia i okręg paryski. Innowacyjność cechowała wielkie firmy francuskie, takie jak Michelin (przemysł gumowy), Peugeot i Renault (pojazdy mechaniczne) oraz Schneider (przemysł ciężki). W latach 1890-1900 zmechanizowano praktycznie cały przemysł bawełniany. Francja przodowała w produkcji poszukiwanego aluminium i samochodów.

W latach 1907-1912 Renault był największym w Europie producentem samochodów.

Początkowo polityka celna chroniła francuskie rolnictwo przed napływem taniego zboża amerykańskiego. W miarę rozwoju przemysłu i miast niezbędne okazało się otwarcie rynku dla importowanej żywności. Powodem była niska produktywność powszechnych we Francji gospodarstw małorolnych.

Szwecja wystartowała do nowoczesnego wzrostu gospodarczego w latach 70. Eksport drewna zastąpiła wywozem celulozy, tarcicy, zapalek, rudy żelaza i stali. Szybko rozwinęła elektroenergetykę oraz budownictwo linii kolejowych. Podobny



kierunek wzrostu wystąpił w Norwegii, która rozwijała także przemysł chemiczny. Natomiast Dania specjalizowała się w eksporcie wysoko przetworzonych artykułów żywnościowych.

Włochy przyspieszyły swój rozwój w końcu XIX w. dzięki inwestycjom kolejowym. Przyczyniły się one do rozbudowy przemysłu hutniczego i maszynowego. Powstał także prężny przemysł zbrojeniowy i stoczniowy oraz elektroenergetyczny, szeroko wykorzystujący hydroelektrownie. Pojawiły się takie firmy, jak Fiat (pojazdy mechaniczne), Pirelli (wyroby gumowe) czy Olivetti (maszyny do pisania). Stworzono wielką flotę handlową i troszczono się o rozwój turystyki. Z początkiem XX w. północna część Włoch stała się obszarem nowoczesnym i uprzemysłowionym, co kontrastowało z zacofanym i rolniczym południem, rodzącym rzesze emigrantów

Charakterystyczne dla Włoch przesłaskiwanie etapów dotyczyło także Rosji. Władze Rosji prowadziły politykę protekcyjną, silną zwłaszcza za rządów ministra finansów Siergieja Wittego. Rząd zainteresowany industrializacją kraju i wzmocnieniem jego siły militarnej popierał prywatnych przedsiębiorców krajowych i zagranicznych, udzielając im koncesji oraz subwencji. Zaciągał zagraniczne pożyczki na rozwój przemysłu zbrojeniowego oraz budowę strategicznych linii kolejowych, co powodowało stałe zagraniczne zadłużenie kraju i ujemny bilans płatniczy. Trudną sytuację finansową kraju władze próbowały łagodzić przez wzrost ceł importowych. W latach 1868-1891 stawki celne na żelazo zwiększyły się 10-krotnie, na maszyny — 8-krotnie, parowozy i szyny — 4-krotnie, a ropę naftową — 3-krotnie. W odpowiedzi kraje importujące rosyjskie zboże podniosły cła przywozowe, co wywołało napięcia w bilateralnych stosunkach gospodarczych.

Siergiej Witte (1849-1915), rosyjski minister kolejnictwa, inicjator budowy Kolei Transsyberyjskiej, jako minister finansów wprowadził w Rosji walutę złotą, dążył do uprzemysłowienia kraju.

W uprzemysłowieniu Rosji istotną rolę odegrał kapitał zachodnioeuropejski, głównie francuski, angielski, niemiecki i belgijski. Kapitał angielski eksploatował złoża ropy naftowej w Baku, inwestował w wydobycie syberyjskiego złota i rud metali kolorowych oraz w przemysł włókienniczy centralnej Rosji. Kapitał francuski był obecny w kolejnictwie oraz kopalniach rud i węgla na południu Rosji. Eksploatację ropy naftowej podjęli bracia Nobel i Rotszyldowie, do których dołączył Royal Dutch Shell.

Na przełomie XIX i XX w. rozwinął się przemysł hutniczy Zagłębia Donieckiego (Donbasu), wykorzystujący miejscowy węgiel i krzyworskie złoża rud żelaza. Szybko uzyskał on przewagę konkurencyjną nad Zagłębiem Uralskim stosującym węgiel drzewny. W Baku i Groźnym powstało górnictwo ropy naftowej, a w Moskwie i Petersburgu — przemysł maszynowy. Dynamicznie rozwijał się przemysł włókienniczy korzystający z surowca dostarczanego przez plantacje bawełny organizowane w Azji Środkowej. Silnymi ośrodkami gospodarczymi stały się Charków, Odessa, Rostów i Ryga oraz miasta Królestwa Polskiego. Dynamika wielkiego przemysłu, w granicach 5% rocznie, znacznie przewyższała osiąganą w głównych krajach europejskich, przy czym zdecydowanie szybciej od przemysłu dóbr konsumpcyjnych rozwijał się przemysł ciężki.

Podstawowa część przemysłu koncentrowała się w europejskiej części Rosji, zwłaszcza na Ukrainie oraz w okręgach moskiewskim i petersburskim. W latach 80. XIX w. zapoczątkowany został proces monopolizacji, nasilający się z początkiem XX w. Do pierwszych monopolii należał syndykat cukrowniczy, ale bardziej znane były syndykaty w przemyśle metalurgicznym (Prodamet), węglowym (Produgol), rud żelaza (Prodarud) i taboru kolejowego (Prodwagon). W roku 1913 działały w Rosji 82 organizacje monopolistyczne.

Mimo szybkiego rozwoju przemysłowego Rosja pozostała krajem rolniczo-przemysłowym. W roku 1913 udział przemysłu w tworzeniu dochodu narodowego sięgał zaledwie 21%, a produkcja przemysłowa na mieszkańca stanowiła

10% poziomu osiąganego we Francji i 7% w Anglii oraz w Stanach Zjednoczonych. Dodatkowo, w strukturze wytwórczości dominowały przemysł włókienniczy i spożywczy. Słabo rozwinięta była produkcja metali nieżelaznych, takich jak cyna, aluminium i nikiel, oraz wyrobów chemicznych. Dzięki zagranicznej pomocy technicznej wytwarzano lokomotywy, wagony towarowe, maszyny włókiennicze, a tuż przed wybuchem 1 wojny światowej także samochody i traktory. Istotną rolę odgrywał mały i średni przemysł, którego udział w wytwórczości sięgał 1/3. Dominowała w nim produkcja żywności, odzieży i wyrobów z drewna. Przemysł drobny na wielką skalę zatrudniał sezonowo chłopów.

W rolnictwie, po uwłaszczeniu, podstawowa część ziemi (3/4 użytków rolnych) znajdowała się we władaniu gospodarstw obszarowych. Spośród 20 mln drobnych gospodarstw chłopskich większość była zorganizowana we wspólnoty — *miry*. Likwidację *mirów* rozpoczął na początku XX w. premier Piotr Stołypin, umożliwiając chłopom usamodzielnienie się na wydzielonym gruncie. Jednak do 1914 r. tylko 19% gospodarstw chłopskich uzyskało niezależny status (zostało sprywatyzowanych). Bogatsi chłopcy zwiększali rozmiary gospodarstw, wykorzystując popieraną przez rząd akcją parcelacyjną i osadniczą na Syberii. W latach 1906-1914 na nowe ziemie przesiedlono ponad 3 mln chłopów.

Postęp w dziedzinie unowocześnienia rolnictwa przyczynił się do znacznego wzrostu plonów i produkcji zbóż w dwudziestolecu poprzedzającym wybuch 1 wojny światowej. Dynamika zbiorów przewyższała przyrost ludności, co umożliwiało eksport ziarna, przekraczający w 1913 r. 9 mln ton. Zdecydowanie gorzej rozwijała się w Rosji hodowla, a także uprawa warzyw i owoców.

Specyficzną drogę rozwoju rolnictwa wybrała Dania, która po 1880 r. stworzyła system spółdzielni rolniczych. Wprowadziły one nowoczesne metody uprawy ziemi i hodowli zwierząt oraz handlu rolnego. Spółdzielnie nie tylko produkowały duże ilości masła, bekonu i jaj, lecz także zajmowały się ich sprzedażą na rynku wewnętrznym oraz zagranicznym. Działania grupowe przynosiły rolnikom indywidualnym znaczne zyski, lokowane w bankach spółdzielczych. Spółdzielczość rolnicza i kredytowa przyczyniły się także do rozwoju intensywnego rolnictwa w Holandii i Szwajcarii, zorientowanego na rynki zagraniczne. Dzięki temu podniósł się znacznie poziom życia ludności wiejskiej.

Przed wybuchem I wojny światowej plony pszenicy w Danii przekraczały 33 q/ha, w Holandii 23 q/ha, a w Szwajcarii 21 q/ha; w Austrii, we Francji i na Węgrzech oscylowały wokół 13 q/ha.

Zbliżone do poziomu holenderskiego plony osiągnęto w rolnictwie wielkopolskim i pomorskim. Intensywnie rozwijała się tam produkcja pszenicy, jęczmienia, buraków cukrowych i ziemniaków oraz hodowla bydła rogatego i trzody chlewnej. W dużych gospodarstwach powszechnie stosowano nowoczesne metody agrotechniczne i używano importowanych oraz wytwarzanych na miejscu maszyn, a także narzędzi rolniczych. Gospodarstwa niemieckie szeroko korzystały z pomocy finansowej i doradztwa licznych instytucji, wspieranych przez rząd pruski. Jednocześnie, zgodnie z polityką nacjonalizmu gospodarczego, władze próbowały wykupować ziemię z rąk polskich właścicieli ziemskich i osadzać na niej niemieckich kolonistów. Zajmowała się tym powołana przez Ottona Bismarcka w 1886 r. Komisja Kolonizacyjna, dysponująca dużymi funduszami rządowymi.

Rolnicy polscy, dyskryminowani i rugowani przez władze pruskie, podjęli różne formy współdziałania i samopomocy. Energicznie rozwijali kółka rolnicze, spółki melioracyjne, spółki parcelacyjne i spółdzielnie kredytowe, zwane spółkami zarobkowymi. Te ostatnie utworzyły wspomniany Bank Związku Spółek Zarobkowych S.A. jako centralę finansową spółdzielczości polskiej w Wielkopolsce. W rozwoju polskiej spółdzielczości w zaborze pruskim wielkie zasługi położył ks. Piotr Wawrzyniak. Samoobrona ze strony Polaków hamowała działalność Komisji Kolonizacyjnej i przejmowanie ziemi przez osadników niemieckich. W zaborze pruskim znaczny odsetek gospodarstw chłopskich miał 20-50 ha gruntów

Piotr Wawrzyniak (1849-1910), ksiądz, działacz spółdzielczości kredytowej i rolniczej w Wielkopolsce, na Warmii i Mazurach, organizator Banku Ludowego w Śremie i Banku Związku Spółek Zarobkowych S.A. Organizował spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu (Rolniki).

Zasadniczo odmienna była sytuacja rozdrobnionego rolnictwa w Galicji. Wielkość blisko połowy gospodarstw chłopskich nie przekraczała 2 ha powierzchni zazwyczaj mało urodzajnych gruntów. Gospodarstwa te praktycznie nie stosowały mechanizacji, melioracji i innych nowoczesnych metod agrotechniki. Maszyny oraz narzędzia stosowano tylko w większych gospodarstwach, które często korzystały z działalności oświatowej, głównie Towarzystwa Rolniczego. Ekonomicznie wspierały wieś spółdzielnie kredytowe oraz rolniczo-handlowe, propagowane przez Franciszka Stefczyka. Plony w Galicji w przypadku pszenicy osiągały 58% poziomu rolnictwa wielkopolskiego, analogicznie żyta — 66%, buraków cukrowych — 72% i ziemniaków — 74%. Na terenach podgórskich rozwinęła się hodowla bydła i owiec.

Franciszek Stefczyk (1861-1924), organizator spółdzielczości rolniczej i spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych na terenie zaboru austriackiego według koncepcji Raiffeisena, nazywanych kasami Stefczyka. Założyciel i dyrektor Centralnej Kasy Spółek Rolniczych we Lwowie.

Przeciętnie większe niż w Galicji gospodarstwa chłopskie występowały w Królestwie Polskim. Gospodarstwa o obszarze w przedziale 5-10 ha stanowiły 33% wszystkich gospodarstw, a najmniejsze (do 2 ha) — 25%. Szerzej niż w Galicji wykorzystywano mechanizację i sztuczne nawożenie gleby. Działające od 1906 r. w Warszawie Centralne Towarzystwo Rolnicze upowszechniało oświatę rolniczą i wspierało organizację kółek rolniczych. Edward Abramowski i Romuald Mielczarski inspirowali rozwój spółdzielczości kredytowej oraz handlowej. Plony roślin uprawnych były zdecydowanie niższe od uzyskiwanych w zaborze pruskim, w przypadku żyta i ziemniaków były również mniejsze od osiągniętych w Galicji. W hodowli, na skutek zmniejszonego zapotrzebowania przemysłu na wełnę, zdecydowanie zmalało pogłowie owiec.

Edward Abramowski (1868-1918), działacz społeczny, filozof i socjolog, teoretyk spółdzielczości, zwolennik „rzeczpospolitej spółdzielczej” jako przeciwstawienia dla kapitalizmu.

Romuald Mielczarski (1871-1926), działacz i teoretyk spółdzielczości spożywców, założyciel spółdzielni w Królestwie Polskim.

Na ziemiach polskich pod zaborami zdecydowane postępy czyniła rewolucja przemysłowa, wspierana przez koncentrację produkcji. Wielkopolska i Pomorze pozostały przy przetwórstwie płodów rolnych, będących przedmiotem wywozu na rynek niemiecki. Dominowało gorzelnictwo i cukrownictwo, występujące oprócz licznych krochmalni, młeczarni, młynów, browarów, olejarni i wytwórni drożdży. Znaczną część zapotrzebowania rolników na narzędzia i maszyny rolnicze pokrywał przemysł metalowy Bydgoszczy, Elbląga, Poznania i Torunia. W Gdańsku i Elblągu rozwinął się nowoczesny przemysł okrętowy i maszynowy, reprezentowany przez stocznnię Ferdynanda Schichaua

W słabo uprzemysłowionej Galicji wybijało się wydobywanie ropy naftowej, któremu towarzyszyło pozyskanie wosku ziemnego. Produkcja ropy naftowej w latach 1886-1907 wzrosła 4-krotnie dzięki wprowadzeniu nowoczesnych urządzeń wydobywczych. Wywożono ją głównie do rafinerii austriackich. Na Śląsku Cieszyńskim wydobywano węgiel, w dużej części przerabiany na koks, i rozwijano hutnictwo (Trzyniec). Przemysł włókienniczy Andrychowa, a przede wszystkim Bielska charakteryzowała wysoka jakość wyrobów wełnianych. Kontynuowano tradycje wytwórczości gorzelnianej i piwowarskiej (Łańcut, Okocim, Żywiec).

Ropa naftowa początkowo była wydobywana w rejonie Jasła i Krośna, który na krótko stał się najważniejszym zagłębiem naftowym w Europie. Później górnictwo naftowe rozwinęło się w okolicy Borysławia, Drohobycza i Stanisławowa.

Mechanizacja objęła także przemysł Królestwa Polskiego, gdzie oprócz maszyn parowych na początku XX w. pojawiły się silniki elektryczne i spalinowe. Wolniej przechodziło modernizację hutnictwo, ze względu na brak węgla koksującego, który sprowadzano ze Śląska i Ukrainy. Podstawą przemysłu Królestwa pozostało włókiennictwo, szybko zwiększające liczbę wrzecion mechanicznych i stan zatrudnienia. Na początku XX w. w Łódzkim Okręgu Włókienniczym pracowało ok. 80 tys. robotników. Wysoka dynamika cechowała wydobycie węgla, rud żelaza i wytop surówki żelaza, a przede wszystkim przemysł metalowy. Centrum przemysłu ciężkiego pozostawało Zagłębie Dąbrowskie z Hutą Bankową w Dąbrowie Górniczej i Hutą Hantkego w Częstochowie. Przemysł metalowy rozwijał się w Warszawie i jej okolicach. Reprezentowało go m.in. Towarzystwo Akcyjne Lilpop, Rau i Loewenstein, wytwarzające tabor kolejowy. Istotną rolę odgrywał przemysł spożywczy, głównie cukrowniczy i spirytusowy, oraz maszyn rolniczych. Wyroby przemysłowe Królestwa ogólnie przeznaczano na eksport do Rosji. W roku 1910 na rynek wschodni kierowano blisko 60% produkcji przemysłowej, głównie włókiennictwa.

W Królestwie Polskim w latach 1878-1913 produkcja węgla wzrosła z 0,9 mln do 6,8 mln ton, a surówki żelaza — z 35 tys. do 419 tys. ton.

W przemyśle Królestwa Polskiego działały silne organizmy monopolistyczne. W Łodzi zakłady Karola Scheiblera koncentrowały prawie połowę krajowej produkcji przedziałniczej. Towarzystwo Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich S.A. w Zagłębiu Dąbrowskim dostarczało 40% węgla i cynku produkowanych w Królestwie. Kartel cukrowniczy obejmował wszystkie cukrownie Królestwa Polskiego, a także południowo-zachodniej części Rosji. Niektóre przedsiębiorstwa Królestwa były włączone do karteli rosyjskich, austriackich i niemieckich.

Karol Scheibler (1820-1881), przemysłowiec łódzki, właściciel największej i najnowocześniejszej wyposażonej fabryki wyrobów bawełnianych.

Proces monopolizacji najszybciej postępował na terenie Górnego Śląska. Zjednoczone Huty Królewska i Laura (Vereinigte Königs- und Laurahütte A.G.) były drugim

po zakładach Kruppa, niemieckim przedsiębiorstwem górniczo-hutniczym. Zatrudniały 18 tys. pracowników i dostarczały 25% surówki żelaza Zagłębia Górnos Śląskiego. Przedsiębiorstwo obejmowało huty, kopalnie węgla kamiennego i rud żelaza oraz fabryki taboru kolejowego.

Zmiany w Europie pod wpływem uprzemysłowienia pogłębiły jej zróżnicowanie ekonomiczne. W roku 1820 dochód narodowy na jednego mieszkańca w Europie Wschodniej stanowił 60% osiągniętego na zachodzie kontynentu, zaś w 1913 r. tylko 46%.

## 7. Japonia

W Japonii modernizacja gospodarki w okresie Meidzi (od 1868 r.) była związana z wprowadzeniem zachodnich instytucji publicznych do ustroju cesarstwa. Władze postawiły sobie za cel stworzenie „silnej armii i zasobnego kraju”. Zniesiono przywileje stanowe, wprowadzono wolność gospodarowania i stowarzyszania oraz

swobodny obrót ziemią. Porty japońskie otwarto na wymianę handlową z całym światem. Stworzono system zachęt dla obcego kapitału zainteresowanego lokatami w Japonii. Sprowadzano amerykańskich i europejskich specjalistów z dziedziny przemysłu, rolnictwa i kolejnictwa, na koszt państwa szkolono za granicą techników i organizatorów gospodarki. Państwo finansowało rozwój infrastruktury technicznej oraz wspierało rozwój bankowości.

W latach 70. XIX w. powstały pierwsze państwowe linie kolejowe, które połączyły Tokio, Jokohamę, Kioto, Osakę i Kobe. Następnie budowano magistrale o znaczeniu gospodarczym, umożliwiające dowóz surowców przemysłowych i prywatne linie lokalne. Od roku 1870 rozwijano nowoczesną flotę handlową niezbędną w kraju położonym na kilku wyspach i silnie zależnym od handlu zamorskiego. Już w latach 80. uruchomiono pierwsze elektrownie ciepłne i wodne, co sprawiło, że Japonię zalicza się do pionierów elektroenergetyki. Energia elektryczna szybko znalazła zastosowanie w przemyśle i gospodarce komunalnej.

Wzorcem dla japońskiej bankowości komercyjnej były banki amerykańskie. Natomiast powołany w 1882 r. Bank Japonii wykorzystał formułę organizacyjną Narodowego Banku Belgii. Na rynku kredytowym decydującą rolę odgrywały wielkie banki rodzinne Mitsui (1876 r.), Mitsubishi i Yasuda (1880 r.) oraz Sumitomo (1895 r.). Jednak szybko wzrastała liczba drobnych instytucji oszczędnościowych. W konsekwencji, ogólna liczba banków w 1901 r. wynosiła blisko 2 tys. Część banków komercyjnych przyjęła formę nowoczesnych spółek akcyjnych.

Mimo braku podstawowych surowców, a zwłaszcza rud żelaza, paliw i surowców chemicznych, szybko rozwijał się przemysł, zasilony po wojnie japońsko-chińskiej wielką kontrybucją (366 mln jenów). Rząd zakładał i prowadził zakłady zbrojeniowe, stocznie, huty, kopalnie, fabryki włókiennicze, cementownie i browary. Często były to zakłady wzorcowe (stocznia w Nagasaki, zakłady jedwabnicze w Tomioka), których technika i organizacja miały być przykładem do naśladowania przez kapitał prywatny. Państwo zbudowało pierwszą japońską hutę żelaza i stali w Yawacie, wykorzystującą rudy sprowadzane z Chin. Pierwsze prywatne huty (Kobe Steel i Nippon Kokan) powstały tuż przed wybuchem I wojny światowej

Po pewnym czasie znaczną część przedsiębiorstw państwowych sprzedano prywatnym spółkom, niekiedy poniżej wartości. Największe firmy dostały się w ręce bogatych rodzin kierujących *zaibatsu*, powiązanych personalnie z władzami państwowymi. Wspomniany dom bankowy Mitsui rozwinął działalność w górnictwie oraz przemyśle włókienniczym i drzewnym. Rodzina Mitsubishi zdominowała przemysł stoczniowy i transport morski, a Sumitomo — górnictwo, przemysł ciężki i zbrojeniowy.

Podstawą rozwoju przemysłu japońskiego był import surowców oraz drastyczna eksploatacja siły roboczej. Niebywale niskie płace, zwłaszcza kobiet, zmniejszyły koszty produkcji i czyniły produkty japońskie konkurencyjnymi na rynkach azjatyckich. We wstępnej fazie uprzemysłowienia Japonia stworzyła proeksportowy przemysł jedwabniczy i bawełniany, w formie dużych przedsiębiorstw oraz licznych zakładów rodzinnych. Pierwszy z nich opierał się na rozwiniętej hodowli jedwabników, drugi wykorzystywał importowany surowiec. Jedwab naturalny stanowił ok. 50%, a wyroby bawełniane 13% produktów eksportowanych z Japonii. W roku 1900 udział przemysłu tekstylnego w całej produkcji przemysłowej wynosił 37%. Na początku XX w. zdecydowanie przyspieszony został wzrost przemysłu ciężkiego i chemicznego. Przed I wojną światową Japonia uzyskiwała samowystarczalność w produkcji żelaza i stali oraz maszyn i wyrobów chemicznych.

Reformy Meidzi zlikwidowały feudalne zależności na wsi, umożliwiły chłopstwu decydowanie o kierunkach produkcji i sprzedaży płodów rolnych oraz migracji do miast. Tylko w niewielkim zakresie udało się przenieść do Japonii metody agrotechniczne stosowane na Zachodzie. Chłopi pozostali przy tradycyjnych, pracochłonnych metodach uprawy. Wzrost produkcji rolnej, w granicach 1,5% rocznie, nie nadążał za rozwojem ludnościowym kraju i jego urbanizacją. W konsekwencji musiano zrezygnować z eksportu herbaty i ryżu, a nawet podjąć import ryżu.

Japonia w krótkim czasie dokonała wielkiego skoku od zacofanego, feudalnego kraju w poł. XIX w. do najbardziej uprzemysłowionego państwa Azji przed wybuchem I wojny światowej. Zmiany bardzo dobitnie wyrażała struktura eksportu, w której udział surowców i żywności, wynoszący 47% w latach 1874-1880, zmniejszył się przed I wojną światową do 14%. W eksporcie przemysłowym dominowały wyroby tekstylne (55%), a udział produktów przemysłu ciężkiego i chemicznego sięgał 20%. Jednocześnie rósł import surowców i paliw, a także dóbr inwestycyjnych kosztem produktów konsumpcyjnych.

## 8. Komunikacja

W II poł. XIX w. nastąpiło przyspieszenie budowy linii kolejowych, głównie w Ameryce i Azji. Na przełomie wieków w każdym dziesięcioleciu oddawano do użytku ok. 200 tys. km żelaznych szlaków (zob. rysunek 7). Do najdłuższych i najbardziej skomplikowanych technicznie należały koleje transkontynentalne. Pierwsza północnoamerykańska kolej transkontynentalna połączyła w 1869 r. Filadelfię z San Francisco przez Pittsburgh i Chicago. Następne magistrale poprowadzono równoległe na północy i południu Stanów Zjednoczonych oraz przez terytorium Kanady z Montrealu do Kolumbii Brytyjskiej. Natomiast w St. Louis rozpoczęła bieg kolej transamerykańska popro

Źródło: A. Wielopolski, *Zarys gospodarczych dziejów transportu do roku 1939*, WKiŁ. Warszawa 1975, s. 260.

W Europie kontynuowano budowę gęstej sieci kolejowej w państwach uprzemysłowionych. Łączyła ona najważniejsze ośrodki gospodarcze, poszczególne kraje i regiony Europy. Oprócz linii magistralnych powstawały liczne koleje dojazdowe i bocznic. Wyjątkowe znaczenie miały linie przebiegające przez Alpy, wiążące północ z południem Europy. Ich budowa, będąca osiągnięciem nowoczesnej techniki, obejmowała m.in. konstrukcje tuneli o długości 10-20 km na przełęczach Brenner, Mt. Cenis, St. Gotthard i Simplon.

Symbolem internacjonalizacji kolejnictwa na starym kontynencie było uruchomienie w 1888 r. luksusowego połączenia pasażerskiego na trasie Paryż-Konstantynopol (Orient Express). Od lat 80. XIX w. wagony sypialne kursowały na trasach Paryż-Berlin, Paryż-Madryt, Wiedeń-Ostenda, Berlin-Petersburg i innych. Rozwój międzynarodowego transportu kolejowego był związany z przyjęciem wielu konwencji dotyczących eksploatacji taboru, rozliczeń i ubezpieczeń.

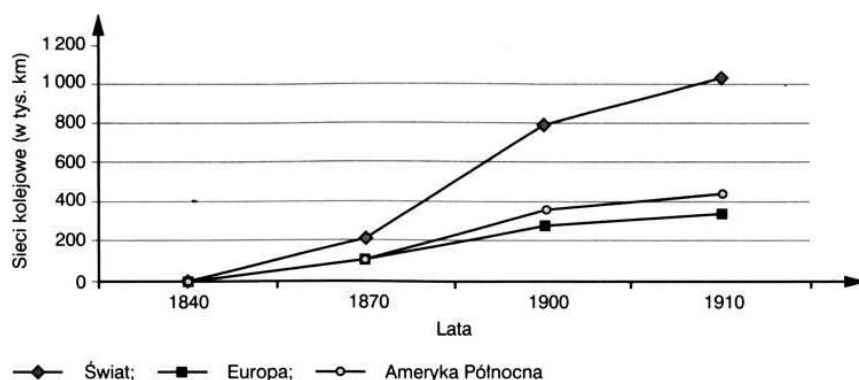
wadzona w kierunku Ameryki Środkowej. Południowoamerykańska magistrala transandyjska należała do największych osiągnięć inżynierii XIX w. W projektowaniu i budowie jej najwyższej położonego odcinka (4800 m n.p.m.) uczestniczył emigrant z Polski Ernest Malinowski.

Ernest Malinowski (1815-1899), inżynier kolejowy i drogowy, po powstaniu listopadowym udał się na emigrację. W Peru budował fortyfikacje oraz najwyżej na świecie położoną linię kolejową Callao-La Oroya (4769 m n.p.m.).

Rosyjska Kolej Transsyberyjska, budowana w latach 1891-1903, powiązała Czelabińsk z Władywostokiem i Pekinem. Powstało połączenie lądowe Europy z wybrzeżem Pacyfiku, otwierając nowe możliwości zagospodarowania Syberii i handlu z Chinami. Transkontynentalne koleje Ameryki i Azji, a także na południu Afryki i w Australii przyczyniły się do aktywizacji terenów gospodarczo nierozwiniętych.

Rysunek 7

Rozwój sieci kolejowej na świecie w latach 1840-1910



Koleje rozbudowywano z myślą o potrzebach gospodarczych, a także strategicznych. Do militarnych aspektów kolejnictwa przywiązywano dużą wagę w Niemczech i Rosji. W Prusach koleje, nazwane „cywilnym ramieniem armii”, traktowano jako środek koncentracji i przerzucania wojsk. W państwie carów koleje często omijały ważne gospodarczo ośrodki, docierając bezpośrednio do rejonów umocnionych. Rosja zdecydowała się także na szerszy rozstaw szyn w stosunku do powszechnie stosowanego w Europie Zachodniej, uniemożliwiający bezpośrednie wykorzystanie używanego tam taboru podczas ewentualnej ekspansji na Wschód.

Większość kolei amerykańskich i europejskich stosowała, przyjęty przez G. Stephensona, rozstaw szyn 1435 mm. Szerszy rozstaw występował m.in. w Argentynie, Australii, Hiszpanii i Portugalii oraz w Rosji, stosującej standard 1524 mm.

Polityka zaborców rzutowała na kierunki rozwoju kolejnictwa na ziemiach polskich. W Królestwie Polskim, ze względów militarnych, władze carskie hamowały rozwój kolei na zachód od Wisły. Po roku 1870 zgodziły się jedynie na połączenia: Warszawa-Kalisz, Zagłębie Dąbrowskie-Dęblin przez Kielce, Radom oraz Częstochowa-Kielce. Dodatkowo, linie kolejowe biegnące ze wschodu do Wisły budowano, uwzględniając rozstaw szyn przyjęty w Rosji. Takie parametry miały Kolej Petersburska (Warszawa-Petersburg), Kolej Terespolska (Warszawa-Moskwa) i Kolej Nadwiślańska, łącząca rosyjskie twierdze nad Wisłą. Natomiast na zachód od Wisły (poza linią do Kalisza) stosowano rozstaw zachodnioeuropejski. Niejednolity standard dróg żelaznych komplikował i wydłużał czas przewozów. Zmuszał bowiem do dodatkowych przeładunków towarów, zwłaszcza w Warszawie, gdzie zbiegały się koleje Królestwa Polskiego.

W Galicji, równoległe do Kolei Północnej (Kraków-Przemyśl), zbudowano linię przebiegającą u podnóża Karpat. Kolej łączyła Zwardoń z Sanokiem, a następnie przecinała Karpaty w kierunku Węgier. Umożliwiała eksploatację surowców mineralnych, zwłaszcza ropy naftowej, aktywizując gospodarczo znaczne obszary Podkarpacia.

Najwięcej inwestycji kolejowych realizowano w zaborze pruskim, gdzie po zbudowaniu linii magistralnych tworzą sieć lokalną. Władze pruskie uważały, że sprawny transport zwiększy zainteresowanie Niemców kolonizacją ziem polskich. W rezultacie gęstość sieci kolejowej w zaborze pruskim dorównywała poziomowi w Europie Zachodniej.

W roku 1913 w Wielkopolsce było 9,5 km torów na 100 km<sup>2</sup>, podczas gdy w Galicji — 5,3 km, a w Królestwie Polskim — 2,6 km. Zróźnicowaniu w wyposażeniu poszczególnych dzielnic Polski w sieć kolejową towarzyszyła niedostateczna liczba połączeń tranzytowych. Przed wybuchem I wojny światowej w zaborze rosyjskim

na granicy z Prusami (o długości ok. 1000 km) było 7 takich połączeń, a z Austrią (długości ok. 500 km) tylko 2.

Pod koniec wieku w wielu krajach, ze względów zarówno gospodarczych, jak i strategicznych, koleje przejmowało państwo. W Niemczech rząd stopniowo wykupywał prywatne linie kolejowe i do wybuchu I wojny światowej w pełni je nacjonalizował. W tym samym czasie koleje przejmowało państwo rosyjskie, które także inwestowało w nowe linie. We Francji proces nacjonalizacji kolei rozpoczął się w 1908 r. i został zakończony podczas I wojny światowej. W roku 1914 w krajach europejskich tylko Anglia i Hiszpania nie miały państwowych kolei

Rozwój i modernizacja objęły także drogi kołowe. Nawierzchnie brukowane oraz żwirowe zastępowano kostkami granitowymi i bazaltowymi, klinkierem, betonem, a także asfaltem. Ułatwiały one przewozy konne, zwłaszcza w okresie złej pogody, i stały się niezbędne dla transportu samochodowego. W Alpach podjęto budowę tuneli drogowych, skracających podróż na południe Europy. Do najdłuższych należał oddany w 1906 r. Tunel Simplonński (20 km). W tych trudnych technicznie inwestycjach wykorzystywano dynamit, wynaleziony w 1862 r. przez Alfreda Nobla.

Alfred Nobel (1833-1896), szwedzki chemik i przemysłowiec, w 1867 r. opatentował dynamit, który wytwarzał w fabryce w Hamburgu (Dynamit Nobel A.G.). Prowadził fabrykę broni w Szwecji i brał udział w interesach naftowych swoich braci w Baku. W roku 1895 założył fundację nazwaną jego nazwiskiem. Od roku 1901 fundacja nagradza osiągnięcia w dziedzinie chemii, fizyki, medycyny i literatury oraz działania na rzecz światowego pokoju. Od roku 1969 Nagroda Nobla wręczana jest także ekonomistom.

Na przełomie XIX i XX w. rozwinęło się budownictwo dróg utwardzonych na ziemiach polskich. W zaborach rosyjskim i austriackim ich budowa uwarunkowana była wymogami wojskowymi, natomiast w zaborze pruskim szeroko uwzględniano potrzeby gospodarcze. W Królestwie Polskim drogi budowano z reguły na prawym brzegu Wisły i ograniczano liczbę przepraw mostowych. W Galicji dobrze rozwinięte drogi lokalne, oprócz militarnych, pełniły funkcje gospodarcze, przyczyniając się do aktywizacji niektórych regionów. Przed I wojną światową w Wielkopolsce były 24 km dróg utwardzonych na 100 km<sup>2</sup>, w Galicji — 30 km, a w Królestwie Polskim — tylko 7 km.

Transport kołowy oparty na trakcji konnej był bardzo drogi, a szybkość podróży mała. Korzystanie z tej formy transportu było również ograniczone przez niewielką ładowność pojazdów. Wozy konne mogły być konkurencyjne tylko w przewozach na bliższe odległości i w transporcie wewnętrznym przemysłu oraz rolnictwa. Na kontynencie europejskim najlepszą siecią dróg i systemem transportu kołowego dysponowała Francja. Największy przyrost dróg notowały Stany Zjednoczone dokonujące ekspansji na Zachód.

Pod koniec XIX w. w Niemczech i we Francji pojawiły się na drogach samochody. Pierwsze pojazdy mechaniczne, bardzo drogie, znalazły zastosowanie jako rozrywka ludzi zamożnych, służąc głównie uprawianiu turystyki. Przystąpienie do produkcji fabrycznej nie tylko zwiększyło liczbę samochodów osobowych, lecz także znacznie obniżyło ich ceny. Zastosowanie trakcji spalinowej do przewozu towarów umożliwiły konstrukcje ciężarówek z silnikiem wysokoprężnym. Jednak do wybuchu I wojny światowej transport samochodowy nie odgrywał większej roli w życiu gospodarczym.

W transporcie morskim napęd parowy systematycznie wypierał żagle. W roku 1870 parowce stanowiły zaledwie 15% floty światowej, ale już w 1910 r. 90% statków miało napęd parowy. Stocznie podjęły budowę stalowych statków o ładowności przekraczającej 10 tys. ton i prędkości 2-krotnie większej od uzyskiwanej przez najszybsze żaglowce. Należy dodać, że statek parowy o tej samej wyporności co żaglowiec mógł przewozić 3 razy cięższy ładunek.



Dzięki napędowi parowemu nie tylko przewożono więcej ładunków, lecz także zapewniono regularność i punktualność dostaw. W przypadku transportu artykułów żywnościowych niezmiernie ważne było wprowadzenie chłodni okrętowych. Umożliwiły one eksport mięsa i masła z Ameryki, Australii oraz Nowej Zelandii do Europy. Skrócenie czasu i potaniecie, dzięki parowcom, przewozów pasażerskich przez Atlantyk przyczyniły się do zwiększenia emigracji z Europy do Ameryki. W latach 1851-1914 średnio rocznie emigrowało ok. 0,5 mln osób.

Pierwszy statek-chłodnia odbył rejs z Argentyny do Francji w 1876 r.

W latach 1870 — 1910 tonaż światowej morskiej floty handlowej zwiększył się prawie 4-krotnie. Nadal zdecydowaną przewagę miała brytyjska marynarka handlowa, która posiadała 42% całego tonażu. Port londyński, którego doki dysponowały specjalistycznymi nabrzeżami do przeładunku drewna, zbóż, wełny, wina i mrożonego mięsa, był największym portem europejskim. Stopniowo zaczął z nim konkurować holenderski Rotterdam i francuski Hawr.

Dla żeglugi morskiej istotne znaczenie miały budowa i modernizacja kanałów śródlądowych, często wspomagających pracę portów. Klasycznym przykładem takiej inwestycji był kanał łączący Rotterdam z Morzem Północnym. Jednak największym przedsięwzięciem było przekopanie Kanału Panamskiego przez Amerykę Środkową. Kanał ten, oddany do użytku w 1914 r., otworzył wielkie możliwości przed handlem na Oceanie Spokojnym. Dwadzieścia lat wcześniej Kanał Kiloński ułatwił komunikację między Morzem Północnym a Bałtykiem.

Kanał Kiloński został zbudowany w 1895 r. w ramach planów militarnych Rzeszy, skrócił drogę z Morza Bałtyckiego na Atlantyk.

Kanał Panamski, zbudowany przez Stany Zjednoczone w bardzo trudnych warunkach terenowych i klimatycznych, od 1914 r. połączył Ocean Atlantycki z Oceanem Spokojnym. Dzięki przekopaniu kanału droga morska z Nowego Jorku do San Francisco została skrócona o 60%.

Żeglugę i handel światowy usprawniło ułożenie na lądzie oraz na dnie oceanów wielu długodystansowych kabli telegraficznych. Do roku 1914 ogółem ułożono ok. 500 tys. km kabli, które stworzyły międzykontynentalny system łączności.

Rozwój telefonii długodystansowej w Europie zapoczątkowało ułożenie kabla między Londynem a Paryżem. Następnie połączono wiele miast europejskich, rozwijano również sieci lokalne. W roku 1906 w Niemczech i Anglii było już ok. 10 abonentów telefonicznych na 1000 mieszkańców. W Stanach Zjednoczonych American Telephone and Telegraph Company (AT&T) zainstalowała do 1915 r. ponad 9 mln telefonów lokalnych i przystąpiła do budowy telefonii międzymiastowej, łączącej wschodnie oraz zachodnie wybrzeża kraju. Początek XX w. przyniósł także narodziny radiokomunikacji, która umożliwiła m. in. wyposażenie większych statków w nadajniki i odbiorniki radiowe, zwiększające bezpieczeństwo żeglugi. Telekomunikacja nie tylko ułatwiła kontakty gospodarcze i pozwoliła na ograniczenie wydatków, lecz także przyczyniała się do upowszechniania informacji. Stała się także ważnym instrumentem nawiązywania kontaktów międzyludzkich

American Telephone and Telegraph Company (AT&T), korporacja założona w 1885 r., specjalizowała się w telefonii miejscowej i międzymiastowej. Do roku 1914 poza Stanami Zjednoczonymi uczestniczyła w tworzeniu systemów telefonicznych m.in. Berlina, Buenos Aires, Londynu, Montrealu, Paryża, Sydney i Tokio.

## 9. Handel międzynarodowy

Na przełomie XIX i XX w. powszechny protekcjonizm zdominował międzynarodowe stosunki handlowe. Stosowano wysokie cła importowe, obejmujące zarówno wyroby przemysłowe, jak i płody rolne. W latach 70. XIX w. taryfy celne podniosły Niemcy, Austro-Węgry i Włochy, w następnej dekadzie ponownie Austro-Węgry i Włochy oraz Szwajcaria i Francja, a w latach 90. ponownie Szwajcaria i Francja. Również Rosja i Stany Zjednoczone utrzymywały w końcu XIX w. prohibicyjne taryfy importowe. W Stanach Zjednoczonych, jak wspomniano wcześniej, dopiero w 1913 r. nastąpiła istotna redukcja taryf importowych na surowce i żywność oraz wyroby włókiennicze, żelazo i stal.

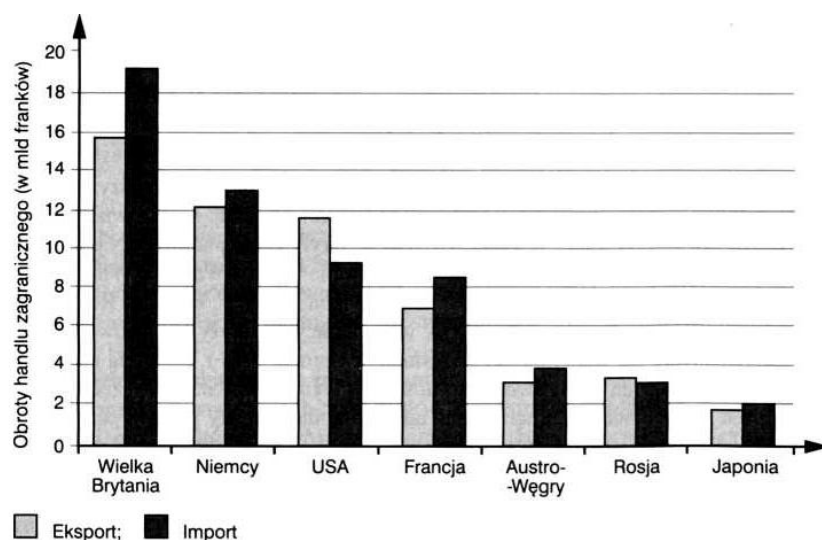
W ramach protekcjonizmu uruchamiano także inne instrumenty polityki państwa, takie jak subsydia i specjalne taryfy kolejowe dla eksporterów. W dyplomacji utworzono funkcje attache handlowych przy ambasadach, m.in. zajmujących się badaniem rynku i promocją eksportu. Aktywna postawa rządów w sferze handlu zagranicznego często prowadziła do międzynarodowych konfliktów gospodarczych i wojen celnych (Francja-Włochy — 1887-1898, Niemcy-Rosja — 1892-1894). Przy polityce wolnego handlu pozostały Belgia, Dania, Holandia, Szwajcaria i Wielka Brytania. Jednak i w tych krajach próbowano ochraniać rodzimą produkcję, m.in. w Anglii ustawa o markach handlowych nakazywała oznaczanie towarów informacją o kraju ich pochodzenia, co miało zniechęcać konsumentów do zakupu produktów importowanych.

Neoprotekcjonizm nie zahamował wzrostu handlu międzynarodowego, natomiast wpływał na wielkość i strukturę obrotów poszczególnych państw oraz regionów. O dynamice wymiany towarowej zadecydował szybki wzrost produkcji przemysłowej i rolnej, a także potanie transportu oraz powszechne stosowanie *gold standard* w dwudziestolecu poprzedzającym I wojnę światową. W latach 1870-1913 handel światowy zwiększył się blisko 4-krotnie — zarówno wyrobami przemysłowymi, jak i płodami rolnymi. Największy przyrost eksportu uzyskały Stany Zjednoczone, Niemcy, Holandia, Rosja i Japonia. W układzie kontynentalnym w handlu światowym zwiększyła się rola Ameryki Północnej i Południowej oraz Afryki kosztem Europy, Azji i Oceanii. Jednak Europa utrzymała przodownictwo, a jej udział w obrotach handlu światowego przed wybuchem I wojny światowej wynosił 62%.

Swoją dominującą pozycję w handlu światowym obroniła także Wielka Brytania, mimo że w latach 1881-1913 jej udział obniżył się z 19% do 14%. Wielka Brytania kierowała swój eksport przemysłowy do krajów zamorskich, wymieniała także wiele produktów fabrycznych z innymi rozwiniętymi państwami. W Niemczech kupowała stal i wyroby elektrotechniczne, dostarczając maszyny rolnicze i włókiennicze. Tradycyjnie importowała surowce przemysłowe i żywność oraz pośredniczyła w handlu produktami kolonialnymi. Ujemny bilans handlu zagranicznego pokrywała dochodami z usług floty i telekomunikacji oraz zyskami z eksportu kapitałów (rysunek 8)

Rysunek 8

Obroty handlu zagranicznego wybranych krajów w 1913 r.



Źródło: W. Rusiński. Zarys historii gospodarczej powszechnej..., jw., s. 382.

Anglia coraz silniej odczuwała konkurencję ze strony Niemiec i Stanów Zjednoczonych na rynkach międzynarodowych, oferujących szeroki wachlarz nowoczesnych wyrobów przemysłowych. Niemcy z powodzeniem sprzedawały wyroby metalowe, włókiennicze, chemiczne i węgiel. Również inne kraje europejskie zwiększały handel produktami fabrycznymi. Szwecja eksportowała stal, Hiszpania i Włochy — wyroby tekstylne, Francja — samochody, a Szwajcaria — zegarki. Handel produktami przemysłowymi najbardziej zaawansowanych krajów europejskich stanowił  $\frac{1}{3}$  całego handlu światowego.

Wzrost roli Stanów Zjednoczonych w handlu międzynarodowym był powiązany z istotnymi przekształceniami strukturalnymi. W ich eksporcie między 1850 r. a 1900 r. udział surowców zmniejszył się z 62% do 25%, w podobnych proporcjach zwiększył się wywóz gotowych wyrobów przemysłowych. Jednak bardzo ważną rolę w wywozie odgrywały zboża, ze względu na rosnące ich nadwyżki. W latach 1860-1880 ludność Stanów Zjednoczonych zwiększyła się 2-krotnie, a produkcja zbóż — 4-krotnie. Wielkimi eksporterami zbóż stały się także Kanada, Argentyna, Rosja i kraje naddunajskie.

W handlu rolnym Belgia, Dania, Holandia oraz Szwajcaria, wykorzystując tanie zboża z Ameryki i Rosji do rozwoju hodowli, zwiększały eksport produktów zwierzęcych. Duże sukcesy odnosiła Dania, wywożąc wysokiej jakości mięso i przetwory mleczne. Ich odbiorcą były kraje uprzemysłowione Europy, które importowały ok.  $\frac{1}{4}$  spożywanej żywności.

Eksport rolny i surowcowy był podstawą sukcesów gospodarczych krajów Ameryki Łacińskiej. Postęp w dziedzinie kolejnictwa i żeglugi parowej umożliwił wywóz produktów rolniczych oraz surowców — argentyńskiego mięsa, brazylijskiej kawy, kubańskiego cukru, a także tytoniu, wełny i metali szlachetnych. Przed wybuchem I wojny światowej średnioroczny wzrost eksportu Ameryki Łacińskiej wynosił 7%, podczas gdy światowego — 5,3%. Pod tym względem przodowała Argentyna, która, wykorzystując dobre warunki naturalne, masową imigrację i napływ kapitału obcego, zwiększyła udział w całym eksporcie Ameryki Łacińskiej z 4,5% w 1860 r. do 29% w 1913 r. Eksport wełny, a następnie zbóż i mrożonej wołowiny był podstawą rozwoju gospodarczego Australii i Nowej Zelandii. Kraje te z powodzeniem rozwijały także w II poł. XIX w. wydobywanie oraz wywóz złota i srebra. Społeczeństwa Ameryki Łacińskiej i Australii zawdzięczały wysoki po-

ziom stopy życiowej rosnącemu udziałowi w handlu międzynarodowym. Dochód narodowy na mieszkańca Australii przewyższył osiągnięty w Stanach Zjednoczonych, a w Argentynie był zbliżony do poziomu w Niemczech.

W zdecydowanie gorszej sytuacji znaleźli się eksporterzy surowców i żywności z krajów strefy tropikalnej. Stosowane tam powszechnie uprawy plantacyjne napotykały rosnącą konkurencję. Szybko rozwijające się plantacje herbaty w Chinach, Indiach i Cejlonie; ryżu w Birnie, Tajlandii i Indochinach; kuczuku w Malezji i Indochinach; kawy w Brazylii i Kolumbii oraz kakao na Złotym Wybrzeżu (Ghana) wpływały na spadek cen. Jamajka, której głównym źródłem dochodów była trzcina cukrowa, silnie odczuła rozwój produkcji cukru z buraków w Europie. W lepszej sytuacji znalazło się Peru, które podjęło eksport guana, używanego jako nawóz w rolnictwie brytyjskim. Podobnie rosnące zapotrzebowanie kolejnictwa, przemysłu stocznioowego i elektrotechnicznego na miedź przyczyniło się do wzrostu wywozu tego surowca z Chile. Afryka Południowa dostarczała złota i diamentów.

## 10. Kolonizacja i rywalizacja międzypaństwowa

W latach 1875-1900 zakończono terytorialny podbój kuli ziemskiej, znikły białe plamy na mapach, nastąpił administracyjny podział ludów zamieszkujących glob. Wielka Brytania uzyskała protektorat nad Egiptem, dającą kontrolę nad Kanałem Sueskim, opanowała Sudan, Cypr, Kuwejt, Synaj, Afrykę Zachodnią i Południową, Afganistan, Birmę i Półwysep Malajski. Francja objęła m.in. Wietnam, Laos oraz Francuską Afrykę Równikową i Francuską Afrykę Zachodnią. Do tradycyjnych państw kolonialnych, jak Portugalia i Holandia, dołączyły Belgia, Japonia, Niemcy, Stany Zjednoczone i Włochy. W Afryce zdobyczą Belgii było Kongo, Portugalii — Angola i Mozambik, a Włoch — Erytrea i Libia. Niemcy objęły m.in. Kamerun, Togo, Afrykę Wschodnią i Afrykę Południowo-Zachodnią, a także część Nowej Gwinei i Archipelag Bismarcka. Stany Zjednoczone, po wojnie z Hiszpanią, uzyskały Puerto Rico i Filipiny, a następnie Wyspy Hawajskie. Kubę i strefę Kanału Panamskiego. Rosja prowadziła ekspansję na Syberii, docierając do wybrzeży Pacyfiku, a Japonia podporządkowała sobie Koreę i Tajwan.

Łączny obszar kolonii osiągnął w 1914 r. 75 mln km<sup>2</sup>, czyli ponad połowę lądów na kuli ziemskiej. Oprócz kolonii istniały państwa zależne i strefy wpływów. W słabnącym imperium tureckim przywileje handlowe i transportowe uzyskali Niemcy, którzy zapoczątkowali budowę Kolei Bagdadzkiej, łączącej Berlin, przez Konstantynopol, z Bagdadem i Zatoką Perską. Wpływy w Persji zagwarantowali sobie Anglicy i Rosjanie, a w Chinach — Anglia, Francja, Rosja, Niemcy, Japonia i Stany Zjednoczone.

W kolonizacji największy udział miała Wielka Brytania, która włądała terytoriami zamieszkałymi przez 393 mln ludzi. Francji podlegało 55 mln ludności kolonialnej, Japonii — 19 mln, a Niemcom — 12 mln

Kolonie, a także liczne terytoria zależne stanowiły ważny rynek zbytu rodzimej produkcji przemysłowej, pozyskania surowców oraz lokat kapitałowych. Dokonywane w koloniach transakcje handlowe często nie miały charakteru ekwiwalentnego, przyczyniając się do bogacenia się metropolii kosztem kolonii.

Państwa uprzemysłowione starały się także zapewnić sobie dostawy surowców z państw niepodległych. W tym celu włączyły się do procesu ich zagospodarowania, eksportując kapitał. Dzięki kapitałowi północnoamerykańskiemu, francuskiemu i brytyjskiemu rozwinął się przemysł mięsny Argentyny, kolejnictwo i górnictwo ropy naftowej w Meksyku oraz górnictwo Peru. Inwestycje w kopalnictwie i rolnictwie oraz w sferze wstępnego przerobu surowców stwarzały warunki do

eksportu maszyn i urządzeń, a także wyrobów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego.

Zabiegano również o korzystne warunki wymiany gospodarczej. Stany Zjednoczone zagwarantowały sobie wyłączność i niskie taryfy celne w handlu z Kubą. Dzięki temu mogły tanio zaopatrywać się w trzcinę cukrową i tytoń oraz swobodnie sprzedawać swoje wyroby przemysłowe. Kraje Ameryki Łacińskiej dostarczały Stanom Zjednoczonym i uprzemysłowionym krajom Europy kawę, cukier trzcinowy, bawełnę, kauczuk, owoce tropikalne, mięso, skóry, rudy metali i ropę naftową. Niektóre z tych państw ograniczały się do eksportu jednego lub dwóch produktów, np. w Gwatemali kawa i banany stanowiły 95% wywozu, a w Salwadorze tylko kawa tworzyła 90% eksportu. Swoista monokultura powodowała silne uzależnienie gospodarki tych państw od warunków naturalnych i koniunktury na rynkach światowych.

Chiny, poddane penetracji gospodarczej państw europejskich i Japonii, zostały podzielone na strefy wpływów. Poszczególne państwa uzyskały koncesje na budowę linii kolejowych, dzierżawę portów i całych miast, eksploatację bogactw naturalnych, a nawet na czerpanie dochodów z ceł. Przywileje rosyjskie w Chinach umożliwiły m.in. doprowadzenie magistrali transsyberyjskiej najkrótszą trasą do Władywostoku.

Polityka pozyskania oraz eksploatacji kolonii i obszarów zależnych nazywana jest w literaturze, zwłaszcza marksistowskiej, imperializmem. Jako imperialistyczne traktowane są także państwa nieposiadające kolonii, ale władające całymi narodami wbrew ich woli, takie jak Austro-Węgry i Rosja. Przywódca bolszewików Włodzimierz Lenin, wykorzystując dorobek brytyjskiego ekonomisty Johna A. Hobsona, który pierwszy użył tego terminu, stworzył teorię imperializmu jako ostatniego stadium kapitalizmu. Według Lenina sprzeczności międzynarodowe i wewnętrzne, jakie narastały w fazie imperializmu, nieodwołalnie prowadziły do rewolucji proletariackiej i obalenia kapitalizmu.

Imperializm, według W. Lenina, to monopolistyczne stadium kapitalizmu, którego cechami były: koncentracja produkcji i kapitału, powstanie kapitału finansowego, eksport kapitału oraz podział ekonomiczny i terytorialny świata.

W tym czasie poza centrami rozwoju kapitalistycznego, takimi jak Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Japonia i Stany Zjednoczone, ukształtowały się peryferia, obejmujące wiele krajów azjatyckich, wschodnioeuropejskich oraz południowoamerykańskich. Peryferyjnymi nazywano kraje położone w strefie umiarkowanej, eksportujące żywność i surowce. Centra, łącznie z eksportem kapitału, propagowały na peryferiach swoje osiągnięcia techniczne, wzorce konsumpcji, instytucje i poglądy. Kapitalizm peryferyjny, przyjmując je, stawał się w swojej istocie systemem naśladowczym

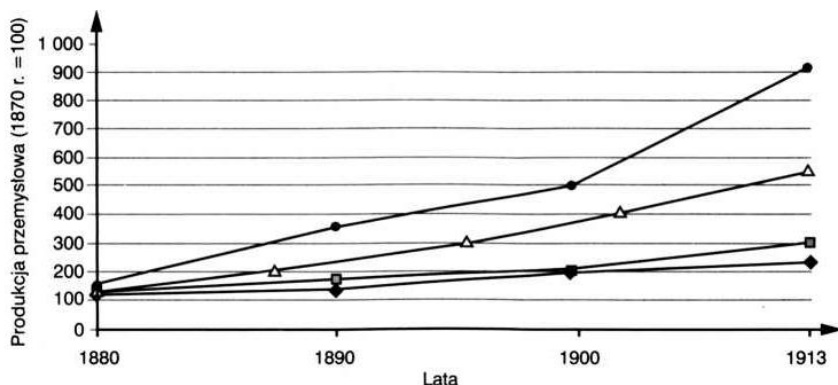
Kształtowaniu centrów towarzyszyły istotne różnice w tempie rozwoju gospodarczego państw uprzemysłowionych. W latach 1870-1913 produkcja światowa zwiększyła się

krotnie, przy czym w Stanach Zjednoczonych aż 9-krotnie, a w Niemczech blisko

krotnie. Natomiast Wielka Brytania zaledwie podwoiła, a Francja potroiła produkcję przemysłową (rysunek 9).

Rysunek 9

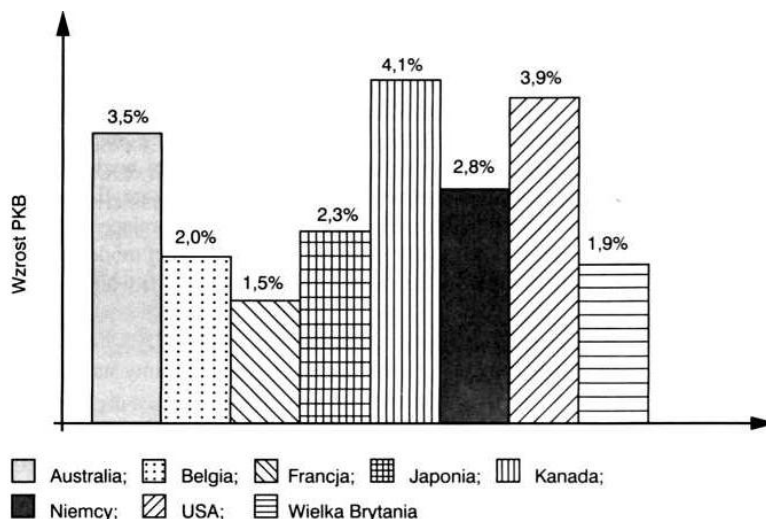
Dynamika produkcji przemysłowej wybranych krajów w latach 1880-1913



Źródło: W. Rusiński, Zarys historii gospodarczej powszechnej..., jw., s. 330.

Zdecydowanie wyższy wzrost produkcji osiągnęły kraje, które później wkroczyły na drogę rozwoju kapitalistycznego lub zdecydowanie wspierały wzrost przemysłowy. Młode państwa kapitalistyczne, takie jak Stany Zjednoczone, Niemcy, Japonia, a także Rosja, rozwijały potencjał wytwórczy, wykorzystując osiągnięcia drugiej rewolucji przemysłowej. Nowoczesne technologie umożliwiały im osiągnięcie wysokiej wydajności pracy i przewagi konkurencyjnej nad producentami, którzy wcześniej stworzyli przemysł fabryczny. Przedsiębiorstwa angielskie, belgijskie czy francuskie, opierające się na technice z okresu pierwszej rewolucji przemysłowej, wymagały gruntownej modernizacji, która często była zaniedbywana. W młodych państwach kapitalistycznych władze starały się stworzyć dogodne warunki dla rozwoju przemysłu, szeroko wykorzystując instrumenty protekcjonizmu. Stare państwa kapitalistyczne, głównie Wielka Brytania, zasadniczo respektowały zasady wolnego handlu, wystawiające przemysł rodzimy na konkurencję zagranicy.

Nowoczesny przemysł młodych państw kapitalistycznych był zdolny zarówno zaspokoić potrzeby rynku wewnętrznego, jak i — w przypadku Niemiec czy Stanów Zjednoczonych — wytworzyć znaczne nadwyżki eksportowe. Udział Stanów Zjednoczonych w światowej produkcji przemysłowej zwiększył się z 29% w 1890 r. do 36% w 1913 r., Anglii zaś obniżył się z podobnego poziomu do 14%. Na początku XX w. Stany Zjednoczone zdystansowały pozostałe kraje w produkcji węgla kamiennego, surówki żelaza, stali, wyrobów bawełnianych, ropy naftowej i energii elektrycznej.



Źródło: A.G. Kenwood, A.L. Lougheed, *The Growth of the International Economy 1820-2000*, Routledge, London-New York 2000, s. 20.

Podobne sukcesy odnosiły Niemcy, których udział w światowej produkcji przemysłowej sięgnął 16%.

W roku 1913 z ogólnej światowej produkcji ropy wynoszącej 53 mln ton aż 34 mln ton przypadały na Stany Zjednoczone.

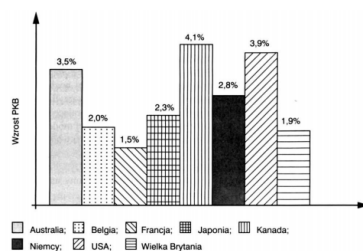
Tymczasem Anglia, reprezentująca grupę starych państw kapitalistycznych, na przełomie wieków wyraźnie wytraciła dynamikę gospodarczą. Również we Francji brak wsparcia ze strony państwa uniemożliwił pełne wykorzystanie potencjału ekonomicznego kraju. Odbiło się to na dynamice wzrostu gospodarczego, znacznie odbiegającej od amerykańskiej i niemieckiej.

Przyspieszenie, jakie miało miejsce w nowych państwach kapitalistycznych, spowodowało istotne zmiany na mapie gospodarczej świata. Dochód narodowy Stanów Zjednoczonych, który w 1870 r. był równy brytyjskiemu, przed wybuchem I wojny światowej przerósł go 2-krotnie. Produkt narodowy Francji w relacji do amerykańskiego zmniejszył się w analogicznym okresie z  $\frac{4}{5}$  do  $\frac{1}{4}$  (rysunek 10).

Na początku XX w. potencjał przemysłowy decydował o pozycji państwa w handlu międzynarodowym, stopie życiowej ludności i sile militarnej. Pod tym względem w przededniu I wojny światowej zdecydowanie dominowały Stany Zjednoczone. Niemcy, zajmujące drugie miejsce, posiadały potencjał przeszło 2-krotnie mniejszy, zbliżony do brytyjskiego. Zdolności produkcyjne przemysłu francuskiego stanowiły zaledwie 40% przemysłu niemieckiego; jeszcze słabszy był przemysł Rosji i Austro-Węgier.

Rysunek 10

Przeciętny roczny wzrost PKB w wybranych krajach w latach 1870-1913



## 11. Przemiany społeczne

Dynamiczne zmiany w gospodarce światowej na przełomie XIX i XX w. wywarły znaczący wpływ na stosunki demograficzne i społeczne. W krajach uprzemysłowionych, pod wpływem postępu medycyny, upowszechnienia szczepień, wzrostu poziomu higieny, rozwoju ubezpieczeń społecznych i ochrony zdrowia, zmniejszyła się umieralność, zwłaszcza wśród dzieci. W Anglii przeciętna długość życia wzrosła z 40 do 50 lat, a w Skandynawii osiągnęła 56 lat. W rezultacie utrzymała się eksplozja demograficzna, zapoczątkowana w poprzednim okresie. Ludność świata, którą w poł. XIX w. szacowano na 1,2 mld, na początku XX w. przekroczyła 1,6 mld osób. Największy globalnie przyrost ludności miał miejsce w Azji, jednak udział tego kontynentu w zaludnieniu świata zmniejszył się z 64% do 58%. Powodem był dynamiczny rozwój ludnościowy Europy, a przede wszystkim obu Ameryk i Australii, związany z masową imigracją. W II poł. XIX w. liczba mieszkańców Ameryki Północnej oraz Australii i Oceanii potroiła się, Ameryki Łacińskiej zaś — podwoiła się.

W latach 1871-1910 do Stanów Zjednoczonych przybyło ponad 20 mln imigrantów, do Kanady — blisko 3 mln, do Brazylii — 2,5 mln, a do Australii — ponad 6 mln.

Osadnicy pochodzili głównie z północnej i zachodniej Europy, masowo emigrowali mieszkańcy Irlandii, Niemiec i Francji, a także Austro-Węgier, Włoch, Hiszpanii, Skandynawii i Rosji, w tym dyskryminowani politycznie oraz ekonomicznie Żydzi. W latach 1870 — 1914 z Europy wyemigrowało ok. 35 mln osób, m.in. przeszło 2 mln Polaków, którzy osiedlili się głównie w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Argentynie i Brazylii. Wielomilionowa emigracja chińska i hinduska kierowała się do innych krajów azjatyckich oraz Afryki, Ameryki i Australii. Latynosi poszukiwali lepszych warunków bytowych w Ameryce Północnej, a Japończycy na Hawajach i w Stanach Zjednoczonych.

Rosja, która odmawiała przyjmowania Żydów na swoje terytorium, po rozbiorach Polski zyskała milion wyznawców judaizmu. Mieli oni prawo pobytu w tzw. Strefie Osiedlenia rozciągającej się wzdłuż dawnej granicy z Polską. Żydów rugowano ze wsi, a jednocześnie zakazywano im osiedlania się w niektórych miastach.

Bardzo wzrosły także wewnątrzkontynentalne ruchy ludności. Okręgi przemysłowe Europy Zachodniej wchłonęły rzeszę imigrantów wędrujących za chlebem z Europy Środkowej i Wschodniej. Tylko w Zagłębiu Ruhry do 1914 r. osiedliło się ok. 400 tys. Polaków. Do zachodnich Niemiec przybywali także imigranci ze wschodniej części Prus i Saksonii. Uprzemysłowane miasta Zagłębia Ruhry i Nadrenii, oferujące dobrze płatną pracę, wywołały zjawisko „ucieczki ze wschodu” (*ostfluch*) ludności rolniczej ziem polskich zaboru pruskiego i Brandenburskiej. Cudzoziemców, głównie Niemców, Austriaków, Chińczyków i Japończyków, pociągało osadnictwo na rozległych terytoriach Rosji. W latach 1861 — 1910 osiedliło się tam 1,7 mln Austriaków i Niemców. Obcokrajowcy przybywali do rozwijającego się gospodarczo Królestwa Polskiego. Niemców i innych mieszkańców zachodu Europy przyciągała praca w przemyśle, natomiast Żydzi uciekali przed prześladowaniami, z jakimi spotykali się w Rosji

W Warszawie ludność żydowska zwiększyła się ze 150 tys. w 1887 r. do 306 tys. osób w 1910 r.

Zainteresowanie mieszkańców przeludnionych wsi wschodnioeuropejskich budziły także roboty sezonowe. Do pracy w niemieckich gospodarstwach rolnych, kopalniach i przemyśle przetwórczym przybywało rocznie ponad 700 tys. osób.



Najliczniejszą grupę ok. 400 tys. stanowili Polacy zatrudniani przy uprawie buraków cukrowych i w przemyśle. Francja przyjmowała robotników sezonowych z Belgii, Hiszpanii, Włoch i Polski.

Efektom procesu industrializacji był dalszy wzrost zatrudnienia w przemyśle i rzemiośle (sektor II gospodarki), a jednocześnie nadal malał odsetek ludności utrzymującej się z rolnictwa, leśnictwa i rybołówstwa (sektor I gospodarki). W II poł. XIX w. został zahamowany proces rozwarstwiania społeczeństwa na klasę robotniczą i burżuazję. Powodem było szybkie tempo wzrostu liczebności warstwy średniej — chłopów-gospodarzy, rzemieślników i drobnych przemysłowców, kupców, urzędników, nauczycieli, pracowników kolei, poczty itp. Warstwę średnią wyróżniały dość duże dochody, wykształcenie i często wysokie kwalifikacje zawodowe.

W Anglii między 1870 r. a 1901 r. odsetek ludności związanej z rolnictwem i leśnictwem zmniejszył się z 15% do 9%, we Francji z 43% do 33%, a w Stanach Zjednoczonych z 54% do 38% ogółu ludności.

Sytuacja robotników uległa pewnej poprawie, głównie w krajach wysoko uprzemysłowionych. W latach 1890-1914 realne płace amerykańskich robotników wzrosły o 37%. Oceniano jednak, że ich dochody były od 20% do 40% niższe od gwarantujących skromne utrzymanie. Większość robotników przemysłowych pracowała 10 godzin dziennie, a masowym zjawiskiem pozostało zatrudnianie dzieci.

W Stanach Zjednoczonych w latach 1860-1890 stawki dzienne płac w przemyśle przetwórczym wzrosły z 1 dol. do 1,5 dol., a roczne wynagrodzenie z poniżej 300 dol. do ponad 425 dol.

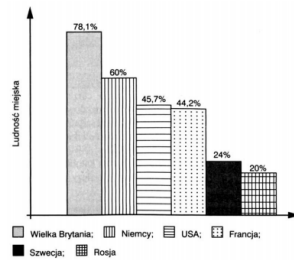
Rozwój przemysłu i usług przyspieszył proces urbanizacji. Powszechnym zjawiskiem stała się koncentracja przemysłu w wybranych ośrodkach, ze względu na warunki naturalne lub bliskość rynków zbytu. Ośrodki te skupiały różne gałęzie wytwórczości, z dominacją wybranych branż. W Europie typowym przykładem były miasta Westfalii i Nadrenii, rejonu Birmingham czy St. Etienne. Podobne ośrodki powstawały na innych kontynentach, jak Johannesburg w Afryce Południowej czy Rio de Janeiro w Brazylii. Miasta przemysłowe szybko się rozwijały, tworząc z pobliskimi osiedlami wielkie aglomeracje o bardzo zróżnicowanych warunkach życia. Obok luksusowych dzielnic willowych mieściły się kwartały slumsów zamieszkiwane przez nędzarzy. Biedne dzielnice były źródłami różnych patologii społecznych. Problem mieszkaniowy próbowano rozwiązywać przez budowę kamienic o zróżnicowanym standardzie mieszkań oraz tworzenie spółdzielni mieszkaniowych.

Slumsy, z ang. *slums* — dzielnice ruder i biedy, które powstały w związku z rewolucją przemysłową. Masowo napływająca do ośrodków przemysłowych ludność wiejska i imigranci zamieszkali w prymitywnych budowlach na przedmieściach wielu miast europejskich i amerykańskich

Największe postępy urbanizacji demograficznej (odsetka ludności miejskiej) odnotowano w Stanach Zjednoczonych (rysunek 11). Od połowy XIX w. do wybuchu I wojny światowej liczba ludności miejskiej zwiększyła się tam 5-krotnie, a jej odsetek wzrósł z 11% do 23%. Jednak przed wybuchem I wojny światowej najwyższy odsetek ludności miejskiej miała Wielka Brytania (w 1911 r. — 78%), zdecydowanie wyprzedzając inne kraje. Na ziemiach polskich odsetek ten wynosił: od 20% w rolniczej Galicji, przez 33% w częściowo uprzemysłowionych Królestwie Polskim i Wielkopolsce, do 58% na silnie uprzemysłowionym Górnym Śląsku.

Rysunek 11

Odsetek ludności miejskiej w wybranych krajach w latach 1910-1911



Źródło: M. Maciejewski, *Powszechna historia gospodarcza czasów nowożytnych*, WUM, Wrocław 1996, s. 159; J. Szpak, *Historia gospodarcza powszechna*, PWE, Warszawa 2003, s. 164.

Z urbanizacją związany był rozwój dużych aglomeracji miejskich, zwłaszcza poza Europą. Nowy Jork przekroczył 1,5 mln mieszkańców, a Chicago, Filadelfia i St. Louis 1 mln. Oprócz dawnych metropolii, takich jak Paryż, Londyn i Berlin, pojawiły się nowe miasta liczące ponad 1 mln mieszkańców — Bombaj, Buenos Aires, Kalkuta, Osaka, Pekin, Rio de Janeiro i Szanghaj. Największymi polskimi miastami w 1913 r. były Warszawa (ok. 850 tys. mieszkańców) i Łódź (510 tys.). Warto dodać, że ludność Krakowa szacowano wówczas na 174 tys., a Poznania na 157 tys. W miastach Królestwa Polskiego i Galicji bardzo istotną rolę odgrywała ludność żydowska. Przed wybuchem I wojny światowej ludność wyznania mojżeszowego obejmowała 15% całej populacji Królestwa Polskiego i 11% — Galicji, podczas gdy na Śląsku i Pomorzu — od 0,8% do 1,3%. W roku 1910 w Warszawie Żydzi stanowili blisko 40%, a we Lwowie 28% mieszkańców miasta

Koncentracja przemysłu i urbanizacja sprzyjały rozwojowi ruchu związkowego, coraz bardziej świadomego swych celów politycznych. Jego aktywność pobudzały konflikty przemysłowe na tle warunków pracy i bytu robotników. Związki zawodowe nie tylko dążyły do korzystniejszych uregulowań w zakresie stosunków pracy, lecz często strajkami reagowały na redukcję zatrudnienia i obniżkę płac, w związku z powtarzającymi się kryzysami gospodarczymi. Rozwój ruchu związkowego wytworzył ideologię zwaną syndykalizmem, propagującą metodę zdobycia władzy politycznej na drodze walki ekonomicznej.

Syndykalizm, z fr. *syndicale* — związek zawodowy, teoria i odłam ruchu robotniczego propagujące wyższość związków zawodowych nad partiami politycznymi w walce o zmiany ustrojowe.

Poza angielskimi związkami zawodowymi, skupiającymi przed I wojną światową 4,1 mln członków, ukształtowały się silne związki zawodowe amerykańskie, francuskie i niemieckie. Na początku XX w. utworzyły one organizacje ogólnokrajowe — angielski Trade Unions Congress (TUC), amerykańską American Federation of Labor (AFL), francuską Confédération Générale du Travail (CGT) oraz niemieckie Gewerkschaften, Gewerkvereine i Christliche Gewerkvereine.

Centrale związkowe współpracowały z partiami politycznymi, w Europie zazwyczaj z socjalistycznymi i liberalnymi. Reprezentowały także chrześcijańsko-demokratyczne opcje światopoglądowe. Do organizowania związków zawodowych, odpornych na wpływy marksizmu, zachęcał Kościół. Wyjaśnienie roli chrześcijańskich związków zawodowych było częścią nauki społecznej Kościoła rzymskokatolickiego zawartej w encyklice *Rerum Novarum*, ogłoszonej przez papieża Leona XIII w 1891 r. Encyklika, dystansując się zarówno od kapitalizmu, jak i socjalizmu, zachęcała katolików do tworzenia związków zawodowych oraz angażowania się w ruch spółdzielczy i organizacje robotnicze.

Encyklika *Rerum Novarum* określiła naukę społeczną Kościoła, według której państwo winno bronić prawa własności, gwarantować ro-

robotnikom minimalne place, poprawiać warunki pracy i zapewniać odpoczynek. Encyklika stanowiła podstawę programów politycznych partii chrześcijańsko-demokratycznych.

Organizacje związkowe coraz lepiej przygotowywały strajki, wybuchające głównie na tle płacowym. W roku 1889 strajk w niemieckich zagłębiach Ruhry i Saary objął 100 tys. górników. W tym samym roku strajkowali także angielscy pracownicy przemysłu gazowego i stoczniowego. Strajki objęły także miasta amerykańskie — Baltimore, Buffalo, Pittsburgh i San Francisco. Krwawy przebieg miały wydarzenia w Chicago w maju 1886 r., w których zginęło 9 robotników McCormick Harvester Company. Stały się one asumptem do uznania przez II Międzynarodówkę 1 maja Świętem Pracy.

Sztandarowym hasłem działaczy związkowych wysuwanych podczas strajków stał się 8-godzinny dzień pracy, przy powszechnie występującym 10-godzinnym, a w niektórych branżach 12-godzinnym dniu pracy. Na początku XX w. 8-godzinny dzień pracy uzyskali angielscy, francuscy i australijscy górnicy. W Rosji w wyniku reform z końca XIX w. wprowadzono 11,5-godzinny dzień pracy.

Na ziemiach polskich pod zaborami związki zawodowe powstawały z inspiracji partii politycznych lub Kościoła rzymskokatolickiego. Najlepsze warunki do tworzenia organizacji związkowych, ze względu na obowiązujące prawodawstwo, istniały pod panowaniem pruskim. Tam powstały m.in. Związek Wzajemnej Pomocy Chrześcijańskiej Robotników Górnośląskich i Związek Robotników Polskich w Poznaniu. W Królestwie Polskim dopiero od 1906 r. powstały legalne związki, głównie o socjalistycznym zabarwieniu ideowym. Aktywne były także związki narodowe pod patronatem endecji i samodzielne związki zawodowe skupiające robotników żydowskich.

System ubezpieczeń społecznych, mający w I poł. XIX w. charakter dobrowolny i daleki od profesjonalizmu, stopniowo stawał się elementem działalności państwa. Przodowały w tej sferze Niemcy, gdzie kanclerz Otto Bismarck przyjął tezy Stowarzyszenia Polityki Społecznej (Verein für Sozialpolitik), głoszącego „socjalizm z katedry”. Dzięki Bismarckowi stworzony został w latach 80. XIX w. system obowiązkowego ubezpieczenia robotników na wypadek choroby i niezdolności do pracy oraz ustanowiono prawo do emerytury i renty inwalidzkiej. Ubezpieczenia społeczne były finansowane w części przez robotników, pracodawców, samorządy lokalne i państwo.

„Socjalizm z katedry” (*Kathedersozialismus*), określenie poglądów reprezentowanych przez profesorów ekonomii Gustawa Schmollera i Adolfa Wagnera. Wzywali oni do reform mających na celu poprawę sytuacji ekonomicznej robotników w Niemczech, zawiązali Stowarzyszenie Polityki Społecznej.

System ubezpieczeń społecznych był stopniowo przyjmowany przez inne kraje europejskie (Belgię, Francję, Holandię, Rosję). W Anglii, poza innymi formami ubezpieczeń socjalnych, od 1911 r. wprowadzono zasiłki dla bezrobotnych. Rozwój ubezpieczeń dowodził ingerencji państwa w kwestie społeczne. Jej przesłanką była chęć zachowania pokoju społecznego w warunkach narastającej siły związków zawodowych.

W Stanach Zjednoczonych napływ obcokrajowców do przemysłu negatywnie wpływał na kształtowanie się reprezentacji robotniczej w postaci związków zawodowych. Do początków XX w. ruch związkowy był bardzo słaby, a jego członkowie stanowili 2,7% ogólnej liczby robotników. Oddziaływanie związków zawodowych na warunki pracy i płacy, w porównaniu z państwami europejskimi, było nieznaczne. Tylko w niektórych, uprzemysłowionych stanach (Illinois, Massachusetts, Nowy Jork) wprowadzono zaczątki ustawodawstwa socjalnego, m.in. ograniczając czas pracy dzieci do 8 godzin dziennie. Ustawa antytrustowa Cleytona (*Cleyton Antitrust Act*) z 1914 r. stworzyła lepsze warunki do działania związków zawodowych w wielkich korporacjach przemysłowych. Podkreśliła, że praca ludzka nie

może być traktowana jako towar i być przedmiotem handlu. Tuż przed wybuchem I wojny światowej podjęto kroki prawne w kierunku wprowadzenia ubezpieczeń dla robotników.

Na początku XX w. problemy pracy stały się przedmiotem międzynarodowych konwencji. W roku 1906 wprowadzono konwencję zakazującą nocnej pracy kobiet, a w 1913 r. ograniczającą czas pracy kobiet i dzieci do 10 godzin oraz zakazującą nocnej pracy dzieci. Uregulowano także sprawy związane z zatrudnianiem obcokrajowców.

## **Pytania kontrolne**

1. Główne osiągnięcia drugiej rewolucji przemysłowej.
2. Cele naukowej organizacji pracy
3. Kryzys światowy 1873 r.
4. Neoprotekcjonizm.
5. Cel porozumień monopolistycznych.
6. Formy porozumień monopolistycznych.
7. Rozwój bankowości komercyjnej.
8. Oligarchia finansowa.
9. Rola menedżerów w gospodarce.
10. Koncentracja i centralizacja kapitału.
11. Eksport kapitałów.
12. Rola Anglii w gospodarce światowej.
13. Rozwój Stanów Zjednoczonych po wojnie domowej.
14. System Rezerwy Federalnej w Stanach Zjednoczonych.
15. Rozwój Niemiec po zjednoczeniu.
16. Rozwój kapitalizmu w Rosji.
17. Różnice w rozwoju gospodarczym ziem polskich.
18. Okres Meidzi w gospodarce Japonii.
19. Zmiany w transporcie lądowym i morskim.
20. Modernizacja środków łączności.
21. Handel światowy w dobie neoprotekcjonizmu.
22. Kolonizacja.
23. Rywalizacja między młodymi a starymi państwami kapitalistycznymi.
24. Imperializm.
25. Migracje wewnętrzne i zewnętrzne.
26. Urbanizacja.
27. Formy i cele wystąpień robotniczych.

28. Związki zawodowe.
29. Ewolucja prawa pracy.
30. Ubezpieczenia

# GOSPODARKA W OKRESIE I WOJNY ŚWIATOWEJ (1914-1918)

## 1. Wprowadzenie

Na początku XX w. politycy głównych krajów europejskich zdecydowanie dążyli do zbrojnego rozstrzygnięcia licznych konfliktów ekonomicznych i politycznych. Największe przygotowania wojenne czyniły Austro-Węgry, Niemcy i Włochy, sprzymierzone od 1882 r. w trójprzymierzu, oraz Francja, Rosja i Wielka Brytania. W latach 1893-1907 rządy tych 3 państw podpisały ze sobą wiele umów, w których rezultacie powstał sojusz zwany trójporozumieniem (ententa). Do nowej wojny silnie parły przede wszystkim Niemcy. Sztab generalny armii niemieckiej opracował plan błyskawicznej wojny lądowej na dwóch frontach — zachodnim i wschodnim, znany pod nazwą planu Schlieffena lub Blitzkriegu (wojny błyskawicznej). Jednocześnie Niemcy w szybkim tempie rozwijały flotę wojenną, zagrażającą angielskiej przewadze na morzach.

Plan Schlieffena, nazwa pochodzi od Alfreda von Schlieffena (1833-1913), niemieckiego stratega. W latach 1891-1905 jako szef niemieckiego sztabu generalnego opracował plan walki na dwa fronty — z Francją i Rosją.

Pretekstem do wojny stał się zamach na austriackiego następcę tronu. Franciszka Ferdynanda, dokonany w Sarajewie w czerwcu 1914 r. przez serbskiego nacjonalistę. Skłoniło to przywódców trójprzymierza do wystąpienia przeciwko Serbii, w której obronie stanęła Rosja. Oznaczało to konfrontację militarną trójprzymierza z trójporozumieniem.

Wojna rozpoczęta w sierpniu 1914 r. stopniowo angażowała państwa nienależące do bloków militarnych. Po stronie trójprzymierza wystąpiły Turcja i Bułgaria, a opuściły je Włochy, aby po krótkim okresie neutralności przejść na drugą stronę. W konsekwencji dawne trójprzymierze nazwano obozem państw centralnych. Ententę, oprócz Włoch, zasilili m.in. Serbia, Rumunia, Grecja, Belgia, Japonia i 11 państw amerykańskich oraz uzależnione od państw porozumienia kolonie. Stany Zjednoczone, które początkowo zachowywały życzliwą dla ententy neutralność, w kwietniu 1917 r. przystąpiły do wojny przeciwko państwom centralnym. Ogółem w I wojnie światowej wzięły udział 34 państwa, których ludność stanowiła  $\frac{2}{3}$  liczby mieszkańców globu. W siłach zbrojnych ententy znalazło się w czasie całej wojny ok. 41 mln żołnierzy, państw centralnych zaś — ponad 25 mln.

Działania zbrojne, rozpoczęte atakiem Niemców na Francję, skłoniły Wielką Brytanię do wypowiedzenia wojny Rzeszy i skierowania wojsk na front zachodni. Na początku września 1914 r. do walki weszły oddziały rosyjskie na terenie Galicji i w Prusach Wschodnich, co zmusiło dowództwo niemieckie do przerzucenia części sił z frontu zachodniego na wschodni. Wprawdzie Rosjanie zostali pokonani nad jeziorami mazurskimi, ale Niemcy osłabili swoje wojska we Francji. Zatrzymani nad rzeką Marną, na jesieni 1914 r. przeszli do wojny pozycyjnej na froncie rozciągającym się od Morza Północnego do Szwajcarii. W roku 1916 Niemcy podjęli próbę nowej ofensywy, oblegając bez powodzenia Verdun. W walkach pod Verdun zginęło i zostało rannych ponad 700 tys. żołnierzy francuskich i niemieckich. Linia walk we Francji i Belgii nie uległa istotnej zmianie nawet po wzmocnieniu sił ententy przez oddziały amerykańskie.

Państwa centralne odniosły większe sukcesy na Wschodzie. W roku 1915 wojska niemieckie i austriackie, po niszczących ziemie polskie walkach, wypchnęły Rosjan z Galicji i zajęły Królestwo Kongresowe. Ich ofensywa została zatrzymana nad Dźwiną i Dniestrem. Od jesieni 1915 r. stacjonarny front wschodni przecinał Rosję od Zatoki Ryskiej do Tarnopola. Okupacyjne władze austriackie oraz niemieckie, aktem z 5 listopada 1916 r., proklamowały powstanie samodzielnego państwa polskiego. W praktyce realizowano program ograniczonej autonomii w ramach gubernatorstw niemieckiego i austriackiego, obejmujących ziemie byłego Królestwa Polskiego.

Walki toczyły się także w Alpach i Dolomitach, na Bałkanach i w Turcji. Konflikt w Europie przeniósł się do posiadłości kolonialnych państw zaangażowanych w Afryce. Kolonie niemieckie po krótkich walkach dostały się w ręce Anglii oraz Francji. Konflikt japońsko-niemiecki umożliwił Japończykom zwiększenie wpływów w Chinach i objęcie niemieckich posiadłości na Pacyfiku.

Trwały także zmagania na morzach, których głównym celem było utrzymanie przez flotę brytyjską blokady portów niemieckich. Bitwa jutlandzka w 1916 r. nie przyniosła jednoznacznego wyniku. Niemcy wprawdzie ponieśli mniejsze straty, ale zostali zmuszeni do wycofania floty do portów. W następnym roku rozpoczęte zostały operacje łodzi podwodnych przeciwko wszystkim statkom na wodach okalających Wyspy Brytyjskie, Francję i Włochy. Jednak tylko przez pół roku zagrażały transportom morskim ententy. Do niepowodzeń niemieckich walnie przyczyniło się wejście do walk floty amerykańskiej.

Wbrew planom niemieckim działania militarne przerodziły się z planowanej wojny błyskawicznej w długotrwałą wojnę pozycyjną, wymagającą niespotykanej mobilizacji sił i środków. Przedłużający się konflikt coraz bardziej negatywnie wpływał na gospodarkę i życie ludności państw europejskich. Tragiczne położenie Rosji wywołało liczne strajki polityczne i bunty w wojsku. W roku 1917 car został zmuszony do abdykacji, a władzę przejął na krótko Rząd Tymczasowy. W październiku obalony został przez bolszewików, którzy wycofali Rosję z udziału w wojnie (zob. rozdział V).

O końcu wojny przesądziły klęski Bułgarii i Austro-Węgier na froncie południowym oraz słabnący opór armii niemieckiej naciskanej przez wojska francuskie, brytyjskie i amerykańskie na froncie zachodnim. Na postawę żołnierzy niemieckich wpływały także wydarzenia w kraju, objętym masowymi strajkami. Na front napływały wiadomości o buncie marynarzy w Kilonii i rewolucji w Monachium. Chaos pogłębiła abdykacja cesarza Wilhelma II i powstanie rządu republikańskiego. W konsekwencji, mimo że wojska niemieckie znajdowały się na terenie Francji i Belgii, 11 listopada 1918 r. podpisany został w lasach Compiègne rozejm kończący wojnę. W latach 1919-1920 w Wersalu, Saint-Germain-en-Laye, Trianon i Sévres przyjęto traktaty pokojowe potwierdzające zwycięstwo militarne ententy

## 2. Polityka gospodarcza

Przygotowania gospodarcze do wojny rozpoczęto, przede wszystkim w Niemczech, jeszcze w ostatnim ćwierćwieczu XIX w. Przyświecała im, uznana nie tylko w Rzeszy, strategia wojny błyskawicznej, co niekiedy prowadziło do zaniedbywania planów wszechstronnego dostosowania całej gospodarki do warunków wojennych. Powszechnie uważano, że podobnie jak podczas poprzednich wojen, całkowicie wystarczą nagromadzone zapasy i zwiększona produkcja wyspecjalizowanego przemysłu zbrojeniowego. W tym celu forsowano wydatki wojskowe poszczególnych państw. Między 1883 r. a 1908 r. wzrosły one w Niemczech 3-krotnie, w Anglii — 2-krotnie oraz blisko 2-krotnie w Rosji i Austro-Węgrzech. W przeded-

niu wybuchu wojny udział wojska w podziale dochodu narodowego wynosił: w Stanach Zjednoczonych — 0,8%, Anglii — 3,0%, Niemczech — 3,7%, a we Francji — 3,9%.

Faktyczne koszty prowadzenia wojny okazały się olbrzymim obciążeniem dla gospodarki państw uczestniczących. Wydatki wojenne, poza kosztami osobowymi, zwiększało zastosowanie nowoczesnej techniki. W walkach używano wielu nowych rodzajów broni i sprzętu wojskowego. Stosowano artylerię dalekiego zasięgu, karabiny maszynowe, czołgi, łodzie podwodne, sterowce i samoloty. Powszechna stała się łączność telefoniczna i radiowa. W transporcie poza koleją wykorzystywano samochody, znacznie zwiększające mobilność wojsk i usprawniające zaopatrzenie frontu. O potrzebach frontu świadczył fakt, że zużycie amunicji przewyższało 10-krotnie szacunki sztabów sprzed 1914 r.

Sukcesy militarne w decydującym stopniu zależały od potencjału gospodarczego i zdolności państw do jego odtwarzania. W roku 1914 Niemcy i Austro-Węgry wytwarzały 19% światowej produkcji przemysłowej, podczas gdy Francja, Rosja i Wielka Brytania 28%. Oznaczało to przewagę materialną ententy, która jednak nie pokrywała się z bezwzględną przewagą w produkcji wyrobów strategicznych, np. państwa centralne na początku wojny wytwarzały więcej stali. Dlatego też przebieg wojny w latach 1914-1916 wskazywał na możliwość zwycięstwa zarówno ententy, jak i państw centralnych. Dopiero przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny w zasadniczy sposób zwiększyło przewagę ententy, a podany wcześniej wskaźnik jej produkcji przemysłowej wzrósł do 52%.

Stare metropolie kolonialne wykorzystywały zasoby ludnościowe, finansowe i surowcowe terytoriów zamorskich. Anglia i Francja wcieliły do wojska tysiące mieszkańców kolonii, korzystały z ich rezerw żywnościowych, metali kolorowych, żelaza i fosforytów oraz świadczeń finansowych. Ententa miała także dostęp do zasobów krajów amerykańskich, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych.

Państwa centralne od początku wojny zostały skazane na izolację i czerpanie z własnego potencjału ekonomicznego. Dostawy zewnętrzne, prowadzące do szybkiego wyczerpywania się rezerw złota, organizowano przy udziale państw neutralnych. Niemcy, które liczyły na szybkie zwycięstwo dzięki rezerwom gromadzonym w czasie pokoju, zrewidowały swoje stanowisko po bitwie nad Marną, gdy zawiodły nadzieje na sukces wojny błyskawicznej. W warunkach przedłużających się działań pozycyjnych zmuszone zostały do gruntownego przestawienia gospodarki na potrzeby wojenne. Było to możliwe w warunkach zasadniczego zwiększenia roli państwa w gospodarce. W ramach Ministerstwa Wojny powołano Wydział Surowców Wojennych (KRA), którym początkowo kierował prezes AEG, Walther Rathenau. Do zadań KRA należało kierowanie produkcją surowców i ich substytutów, dostarczanie surowców z terenów okupowanych i państw neutralnych oraz ich dystrybucja. Rathenau sprawnie organizował kartele racjonalnie wykorzystujące deficytowe surowce. Poza KRA pozostawiono produkcję i rozdział węgla, nadzorowany przez Komisarza Węglowego Rzeszy.

Walther Rathenau (1867-1922), niemiecki przemysłowiec i mąż stanu, kierował założonym przez ojca Allgemeine Elektrizitätsgesellschaft (AEG). W czasie wojny organizował zaopatrzenie gospodarki niemieckiej w surowce, a po 1918 r. — jej odbudowę.

Na mobilizację wojenną gospodarki niemieckiej zasadniczy wpływ wywarł program zbrojeniowy Hindenburga z 1916 r., mający przygotować kraj do wojny totalnej. Program zakładał niebywale szybki wzrost dostaw broni, m.in. podwojenie produkcji materiałów wybuchowych i potrojenie wytwórczości karabinów maszynowych oraz zwiększoną produkcję samolotów i samochodów ciężarowych. Produkcji finalnej miał sprzyjać wzrost wydobywania surowców. Przemysł znalazł się pod kontrolą władz wojskowych, a wiele kluczowych przedsięwzięć pod bezpośrednim, przymusowym zarządem państwowym realizowanym przez Urząd Wojenny (Kriegsamt). Państwo wprowadziło reglamentację produkcji i dystrybucji towa-



rów przemysłowych oraz ustalało poziom cen i płac. W totalnie zaangażowanych w wojnę Niemczech zrodziły się elementy gospodarki planowej (*Planwirtschaft*).

Paul Hindenburg (1847-1934), niemiecki feldmarszałek, w latach 1916-1918 szef niemieckiego sztabu generalnego, a w latach 1925-1934 prezydent państwa.

Wytwórczość rolną objęto obowiązkowymi dostawami (kontyngentami), a kontrolą rozdziału deficytowej żywności zajął się Wojenny Urząd Wyżywienia. Monopol państwa w sferze importu realizowało Centralne Towarzystwo Zakupów. W celu zapewnienia zatrudnienia siły roboczej zgodnego z potrzebami wojny utworzono Centralę dla Pośrednictwa Pracy.

Z instytucjami państwowymi ściśle współdziałały liczne samorządy przemysłowe, jak np. Związek Producentów Surówki Żelaza i Związek Producentów Stali. Największą rolę odgrywał Komitet Wojenny Przemysłu Niemieckiego, reprezentujący interesy całego przemysłu. Samorząd był instrumentem kontroli nad gospodarką sprawowaną przez władze państwowe.

System niemieckiej gospodarki wojennej naśladowały Austro-Węgry. Już w 1914 r. powołano tam agencje nadzorujące produkcję i dystrybucję poszczególnych produktów, handel zagraniczny i obrót dewizami. Do końca wojny liczba agencji wzrosła do 90, a koordynacja ich pracy należała do Komitetu Gospodarki Wojennej (Komitee für Kriegswirtschaft).

Ścisłe związki prywatnego przemysłu, pracującego na potrzeby frontu, z instytucjami państwowymi Lenin określił mianem kapitalizmu państwowo-monopolistycznego. W literaturze przyjęło się pojęcie kapitalizmu państwowego. To samo zjawisko działacze socjaldemokratyczni nazywali socjalizmem państwowym, wykorzystującym elementy planowania. Bez względu na używane terminy gospodarkę wojenną Niemiec charakteryzowała daleko idąca eliminacja mechanizmu rynkowego i ścisła współpraca państwa z monopolami

W krajach ententy, mających dostęp do rynków światowych, zakres ingerencji państwa był zdecydowanie mniejszy. W Anglii na podstawie ustawy o obronie Królestwa (*Defence of Realni Act*) wprowadzono kontrolę państwa nad kolejami, żegluga, górnictwem węglowym, zakładami zbrojeniowymi i surowcami strategicznymi. Ministerstwo Uzbrojenia (Ministry of Munition) otrzymało prawo konfiskaty, bez przeniesienia prawa własności, przedsiębiorstw przemysłowych związanych z produkcją wojenną lub mogących przestawić wytwórczość cywilną na wojskową. Podejmowało budowę państwowych fabryk zbrojeniowych i wspomagало modernizację zakładów prywatnych. We Francji wprowadzono wojskową dyscyplinę w zakładach przemysłowych, objęto kontrolą flotę oraz alokację siły roboczej. Ministerstwo Uzbrojenia i Przemysłu Wojennego nadzorowało pracę przemysłu zbrojeniowego zorganizowanego w wielkie zrzeszenia.

Również w Rosji powstały rządowe organa nadzoru nad przemysłem pracującym na rzecz frontu. Próbowano koordynować dystrybucję żywności, paliw i surowców oraz wprowadzono przymusowy skup żywności i materiałów strategicznych po ustalanych przez państwo cenach. Początkowo poszczególnymi zagadnieniami zajmowały się liczne komitety — rozdziału paliw, żywnościowy, przewozów wojennych itp. W roku 1917 powołano specjalną Radę ds. Obrony, która kontrolowała państwowe fabryki zbrojeniowe, rekwirowała zakłady prywatne, budowała nowe wytwórnie oraz organizowała zaopatrzenie przemysłu i frontu.

Stany Zjednoczone, początkowo neutralne, skutecznie wykorzystwały wojenną koniunkturę. Dostarczały do Europy, często na kredyt, żywność, bawełnę, ropę naftową i wyroby przemysłowe. Tylko do końca 1916 r. państwa ententy uzyskiwały kredyty o wartości ok. 2 mld dol., Niemcy zaś — 20 mln dol. Głównymi odbiorcami amerykańskich towarów były Anglia, Francja, neutralna Szwajcaria i Niemcy. Podjęcie działań przez niemieckie okręty podwodne zablokowało amerykański wywóz do Europy, stając się jednym z powodów przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny po stronie ententy.

W roku 1917 wprowadzono elementy gospodarki wojennej i centralnego sterowania. Limitowano emisję akcji w sektorze prywatnym oraz kontrolowano dystrybucję paliw i żywności, a także eksport i import towarów. Wojenny Urząd Przemysłu (War Industries Board) narzucał przemysłowi profil produkcji, służący potrzebom frontu, przez zawieranie z producentami specjalnych kontraktów. Na czele Urzędu stał znany finansista Bernard Baruch. Herbert Hoover, późniejszy prezydent Stanów Zjednoczonych, jako sprawny szef Zarządu Żywności (Food Administration), decydował o podziale rezerw między rynek wewnętrzny a pomoc dla ententy. Wprowadził licencje dla dostawców żywności, kontrolował poziom cen i racjonalizował produkcję. Z mniejszym powodzeniem działał Zarząd Paliw, odpowiedzialny za niedostateczne zaopatrzenie w węgiel przemysłu i kolei w czasie mroźnej zimy 1917/1918. Inne urzędy regulowały funkcjonowanie transportu kolejowego i morskiego, handlu zagranicznego oraz poziom cen.

Bernard Baruch (1870-1965), amerykański finansista, w czasie I wojny światowej szef Wojennego Urzędu Przemysłu, przygotował ekonomiczne aspekty traktatu wersalskiego.

Herbert Hoover (1874-1964), inżynier górnictwa, w czasie I wojny światowej szef Zarządu Żywności, po wojnie kierował American Relief Administration (ARA), która udzielała pomocy żywnościowej głodującej Europie. Prezydent Stanów Zjednoczonych w latach 1929-1933

### 3. Przemysł i transport

Z chwilą wybuchu wojny Niemcy nie tylko zintensyfikowali wytwórczość przemysłu zbrojeniowego, lecz także szybko dokonywali konwersji zakładów cywilnych do pracy na potrzeby frontu. Zrealizowane zostały zadania programu Hindenburga, co doprowadziło do niebywałej militarystyki przemysłu. Niemcy, poza własnym potencjałem produkcyjnym, wykorzystywali złoża rud i węgla okupowanego Luksemburga, Belgii i północnej Francji. Rozwijali przemysł chemiczny, dostarczający m.in. surowców syntetycznych, takich jak azotan sodu zastępujący chilijską saletrę czy w niewielkich ilościach kauczuk syntetyczny. Dbali o wzrost produkcji węgla i stali w Zagłębiu Górnośląskim i na zachodzie Niemiec, gdzie koncentrował się także przemysł zbrojeniowy. Preferowanie produkcji wojennej negatywnie wpłynęło na przemysł dóbr konsumpcyjnych, np. liczba fabryk obuwia zmniejszyła się z 1500 do 400.

W Niemczech przed wojną działała połowa wytwarzały 4 fabryki, a po 1914 r. — 585 fabryk. Na początku wojny miesięczna produkcja karabinów maszynowych wynosiła 200 szt., a w 1917 r. — 14 000szt.

Istotną rolę w rozwoju brytyjskiej produkcji wojennej odegrał George David Lloyd jako szef Ministerstwa Uzbrojenia, a następnie Ministerstwa Wojny. Dzięki jego inicjatywom tylko w II poł. 1915 r. powstało 70 nowych fabryk. Brytyjska wytwórczość zbrojeniowa szeroko wykorzystywała osiągnięcia nauki i techniki. Jednak ogólna produkcja przemysłowa obniżała się i była w 1918 r. o 21% mniejsza niż w 1913 r. Przemysł odczuwał skutki fali strajków wywołanych pogorszeniem warunków bytowych i powoływaniem robotników na front. Tylko w maju 1917 r. strajkowało 250 tys. robotników przemysłu maszynowego.

George David Lloyd (1863-1945), brytyjski mąż stanu, podczas I wojny światowej jako minister amunicji, minister wojny i premier przyczynił się do zwycięstwa ententy i narzucenia Niemcom warunków pokoju.

W Anglii w latach 1915-1918 produkcję dział zwiększono 2,5-krotnie, samolotów — 17-krotnie, a karabinów maszynowych — 20-krotnie.

Francja utraciła na rzecz Niemiec znaczną część przemysłu stalowego, liczne kopalnie węgla i soli potasowych. Straty szacowano na 64% potencjału produkcyjnego surowki żelaza, 24% stali i 40% węgla. Przejście pod okupację niemiecką dobrze uprzemysłowionych departamentów wschodnich zmusiło władze do tworzenia nowych ośrodków produkcyjnych. Dzięki pomocy finansowej państwa zaczęły powstawać zakłady przemysłowe w rejonie Bordeaux, Paryża, Marsylii i Tuluzy, w dolinie Loary i u podnóża Alp. Powszechnie zatrudniały one kobiety, dzieci i emerytów. Na szybki wzrost produkcji zbrojeniowej Francji istotny wpływ miała pomoc Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Pożyczki o wartości 3,6 mld dol. umożliwiły zakup węgla, koks, żelaza, stali, obrabiarek, a także statków

W czasie wojny Francja wyprodukowała m.in. blisko 24 tys. dział i 46 tys. samolotów.

Pomoc dla Europy była motorem rozwoju przemysłu amerykańskiego. Powstały nowe fabryki, które utworzyły — dotychczas bardzo słaby — sektor zbrojeniowy. Pomyślna koniunktura wojenna sprawiła, że wytwórczość przemysłowa Stanów Zjednoczonych w latach 1914 — 1918 wzrosła o blisko 1/3. W produkcji zbrojeniowej i stoczniowej szeroko wykorzystywano kooperację przedsiębiorstw, umożliwiającą pokonywanie trudności w uruchamianiu nowoczesnych produktów.

W Rosji mobilizacja objęła 2/5 mężczyzn w wieku 15-49 lat. Miało to negatywny wpływ na stan zatrudnienia w przemyśle. Dostępną siłę roboczą, w tym kobiety i młodzież, kierowano głównie do przemysłu wydobywczego, hutniczego i maszynowego kosztem przemysłu włókienniczego, materiałów budowlanych oraz budownictwa. Na wielką skalę zatrudniano jeńców wojennych w kopalniach rud żelaza i węgla kamiennego.

W pierwszych miesiącach wojny odnotowano wzrost produkcji wielkiego przemysłu, który 25% wytwórczości przeznaczał na potrzeby frontu. W przemyśle maszynowym udział produkcji zbrojeniowej zwiększył się z 26% w 1913 r. do 56% w 1917 r. Odbywało się to kosztem dostaw na rynek artykułów konsumpcyjnych i środków do produkcji rolnej. W roku 1915 Rosja utraciła uprzemysłowione Królestwo Polskie, z ważną w jej gospodarce wytwórczością węgla i cynku. Spowodowało to obniżkę ogólnej produkcji przemysłowej o 20%. Natomiast w przemyśle drobnym produkcja, przy niewielkich wahaniach, utrzymywała się na stałym poziomie. Katastrofalnie spadła wydajność pracy, głównie w przemyśle spożywczym i lekkim.

Przemysł zbrojeniowy, który pochłaniał lwią część inwestycji i był uprzywilejowany w dostawach surowców i materiałów, zdecydowanie zwiększył wytwórczość. Mimo to w niedostatecznym stopniu pokrywał potrzeby armii, a dodatkowo broń cechowała niska jakość. Silnie odczuwano ograniczoną wytwórczość ciężkiej artylerii, pocisków i karabinów maszynowych. Często powodem niskiej produkcji był brak nowoczesnych maszyn, które próbowano koncentrować w wybranych zakładach.

W Rosji w latach 1914-1917 produkcja karabinów wzrosła z 65 tys. do 1 mln szt., karabinów maszynowych — z 828 do 11 420 szt., armat — z 405 do 3600 szt.

Rosjanie, wycofując się pod naporem niemieckim z Królestwa Polskiego, podjęły akcję ewakuacyjną zakładów przemysłowych. Objęła ona nie tylko przemysł zbrojeniowy, lecz także liczne fabryki wytwarzające dobra konsumpcyjne. Wraz z maszynami i urządzeniami wywożono w głąb Rosji załogi i ich rodziny. Ewakuacja odbywała się bezplanowo, zwykle nie udawało się stworzyć warunków do podjęcia produkcji w nowych miejscach.

Po wejściu Niemców do Królestwa Polskiego nastąpiło dalsze ograniczenie wytwórczości. Jej źródłem był brak kapitałów, rekwizycje surowców, maszyn i urządzeń oraz ścisła reglamentacja produkcji. Upadł przemysł cukrowniczy i spirytusowy, pozbawiony surowców. Dodatkowo, Niemcy rozmyślnie dewastowali fabryki włókiennicze okręgu łódzkiego i zakłady przemysłu ciężkiego Zagłębia Dąbrowskiego, aby nie konkurowały w przyszłości z fabrykami niemieckimi. Dopiero trudna sytuacja gospodarki Rzeszy po 1915 r. zmusiła do ponownego uruchamiania przedsiębiorstw, ale o zmniejszonych zdolnościach produkcyjnych. Jednocześnie zwiększono zakres rekwizycji surowców wtórnych dla przemysłu. Zabierano sprzęt gospodarstwa domowego wykonany z metali kolorowych (rondle, patelnie, samowary, moździerz), a także dzwony kościelne. W relatywnie lepszej sytuacji znalazł się przemysł metalowy Wielkopolski, pracujący na rzecz frontu.

Wojna postawiła olbrzymie zadania przed transportem kolejowym, głównie Niemiec, Francji i Rosji, oraz morskim Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Należało zorganizować wzmożone przewozy oddziałów wojskowych, surowców przemysłowych, sprzętu wojennego i żywności. Niemcy znakomicie wykorzystywali gęstą, budowaną z myślą o potrzebach wojskowych sieć kolejową. Tylko w sierpniu 1914 r. wyekspediowano 11,1 tys. transportów, które m.in. przewiozły 3,1 mln ludzi i 0,7 mln koni. W szczytowym okresie wojny najdłuższe połączenia kolejowe, prowadzące z zachodu na wschód Europy, przekraczały 2000 km (np. Ostenda-Mińsk 2111 km). Wymagały one dostosowania szerokości torów do prześwitu zachodnioeuropejskiego oraz odbudowy mostów i stacji zniszczonych przez wycofujących się Rosjan, a także rosnących dostaw taboru. Odbudowa, podobnie jak budowa nowych linii do celów wojennych, była prowizoryczna, co obniżało jakość transportu kolejowego. Niemcy, w których spadła produkcja parowozów i wagonów, szeroko wykorzystywały tabor okupowanej Belgii, Francji i Rumunii.

W pierwszych dniach wojny, podczas zajmowania przez Niemców Belgii, przez mosty na Renie przejeżdżało w ciągu doby 550 pociągów.

Mobilizacja objęła koleje francuskie, zwłaszcza łączące Paryż z portami. Dostarczano nimi zaopatrzenie oraz wojska kolonialne. Na linii parysko-śródmorskiej pociągi kursowały co 4 minuty. Dzięki pomocy amerykańskiej zbudowano obwodnice kolejowe Paryża, ułatwiające zaopatrzenie frontu z dostaw docierających do portów atlantyckich. Anglia i Stany Zjednoczone dostarczyły Francji kilkanaście tysięcy wagonów i setki parowozów.

W Rosji osiągnięcia przejściowego, silnego wzrostu produkcji materiałów wojennych niweczyła zła praca transportu, uniemożliwiająca dostarczanie na front niezbędnego zaopatrzenia. Rosjanie nie byli także w stanie rozprowadzić dostaw z innych państw ententy, które zalegały w portach Archangielska i Murmańska. Pewną poprawę przyniosło zbudowanie kolei z Pietrozawodzka do Murmańska i przebudowanie linii Wołogda-Archangielsk. Jednak brakowało taboru, którego produkcja systematycznie spadała w latach wojny. W konsekwencji, na niektórych liniach czasowo wstrzymywano ruch pasażerski.

We wszystkich państwach, także w Stanach Zjednoczonych, linie i tabor kolejowy były wykorzystywane niezwykle intensywnie. Ograniczono zakres remontów, co prowadziło do szybkiego zużycia majątku rzeczowego. Tragiczny stan kolejnictwa z całą siłą ujawnił się po zakończeniu wojny.

Możliwości wojenne transportu samochodowego wykazała bitwa nad Mamą. W czasie bitwy zarekwirowane przez władze wojskowe prywatne samochody, w tym paryskie taksówki, umożliwiły szybkie dostarczenie rezerw na zagrożone odcinki.

W transporcie morskim głównym problemem ententy było uzupełnienie strat spowodowanych przez Niemców. W szczytowym okresie zmaganiań na morzach niemieckie okręty podwodne zatapiały miesięcznie statki o nośności ponad 500 tys. ton. Potrzeby transportu morskiego Anglii i Francji zaspokajały masowe dostawy jednostek pływających ze Stanów Zjednoczonych. Mimo to tonaż handlowy Wiel-

kiej Brytanii, tak ważny z punktu widzenia zaopatrzenia kraju, zmniejszył się z 19 mln do 13,5 mln BRT.

## 4. Rolnictwo

Wojna wywołała ogromne trudności w sferze produkcji rolnej, zwłaszcza w Europie Środkowej. Ich powodem była mobilizacja zdolnych do pracy mężczyzn, rekwizycja koni oraz brak nawozów sztucznych i nasion siewnych. Nawet we Francji, która w czasach pokoju stale wytwarzała nadwyżki żywności, wystąpił jej głęboki deficyt, a zbiory zbóż zmniejszyły się o 40%. Przyczyniła się do tego niemiecka okupacja departamentów wschodnich, które dostarczały m.in. 20% pszenicy. Sytuację aprowizacyjną Francji ratowały dostawy ziarna amerykańskiego. W Anglii, której wyżywienie przed 1914 r. zależało od zamorskiego importu, wojna spowodowała spadek przywozu. Władze postanowiły zwiększyć rozmiary wytwórczości krajowej, organizując dostawy środków produkcji i wprowadzając opłacalne ceny płodów rolnych. W konsekwencji wzrosły zasiewy oraz zbiory zbóż i ziemniaków, a także pogłowie bydła rogatego.

We Francji w nieurodzajnym 1917 r. wojskowe zapasy zbóż wystarczały na dwudniowe zaopatrzenie frontu.

W Rosji załamanie produkcji nastąpiło w 1916 r., gdy rolnictwo silnie odczuło brak dostaw maszyn i narzędzi oraz niedostatek rąk do pracy i siły pociągowej. Produkcja zbóż chlebowych zmniejszyła się o 24%, a zbóż pastewnych o 45%. W mniejszym stopniu spadło pogłowie zwierząt hodowlanych, na skutek pewnego wzrostu stada trzody chlewnej. Był to rezultat wstrzymywania się chłopów ze sprzedażą płodów rolnych wobec braku na rynku artykułów przemysłowych. Rolnicy wykorzystywali rezerwy zbóż i ziemniaków m.in. na paszę dla zwierząt. Rolnictwo rosyjskie nie było w stanie pokryć potrzeb żywnościowych kraju, gdyż blisko 50% produkcji przejmowała wielomilionowa armia. Przeznaczenie tak dużej części produktów rolnych na zaopatrzenie frontu było możliwe dzięki wstrzymaniu eksportu.

Wojnę silniej odczuło rolnictwo niemieckie, pozbawione części czynników wytwórczych, a przede wszystkim nawozów sztucznych, co wywołało „głód azotowy”. Zmniejszyły się nie tylko zbiory, lecz także plony roślin uprawnych. Plony żyta i pszenicy spadły o 28%, ziemniaków — o 34%, a buraków cukrowych — o 25%. Zbiory zbóż w 1917 r. nie przekraczały 58% stanu uzyskanego w 1913 r. Niedostatek pasz zachwiały także produkcją hodowlaną. Niemcy, pozbawione systematycznego importu, który przed wojną obejmował m.in. 1 mln ton pszenicy, w 1918 r. stanęły w obliczu klęski głodu. Nie mogła jej zapobiec intensywna eksploatacja rolnictwa ziem okupowanych, dokonywana przez system kontyngentów oraz rekwizycję płodów rolnych, bydła i koni

„Głód azotowy” był spowodowany niedostatkiem nawozów sztucznych, głównie azotowych, w okresie I wojny światowej. Powodem było przestawienie produkcji przemysłu chemicznego na potrzeby militarne.

Początkowo na ziemiach Królestwa Polskiego zajętych przez Niemców rolnikom wolno było zatrzymać tylko 50 kg zboża na członka rodziny. Następnie wprowadzono zakaz handlu i obowiązek sprzedaży płodów rolnych okupantowi po ustalonych, niskich cenach. Kontyngenty i rekwizycje występowały we wszystkich zaborach. Wobec braku maszyn i narzędzi przyczyniały się one do spadku produkcji rolnej, zwłaszcza hodowli.

Wojna przyniosła dobrą koniunkturę w rolnictwie krajów zamorskich. W Australii, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych wzrosła powierzchnia zasiewów zbóż oraz ich eksport. W latach 1909-1913 przeciętny roczny wywóz z Kanady wynosił 2,5 mln ton zbóż, a ze Stanów Zjednoczonych — 3,9 mln ton; w 1917 r. analogiczne liczby wynosiły 5,9 mln i 7 mln ton.

## 5. Finanse i pieniądź

Wojna kosztowała państwa ententy blisko 60 mld dol., a państwa centralne — 25 mld dol. (w cenach z 1913 r.). Oznaczało to gruntowne zmiany w strukturze podziału dochodu narodowego. Kosztem spójności i inwestycji zwiększono wydatki na uzbrojenie i wyposażenie sił zbrojnych. W Wielkiej Brytanii i Niemczech wydatki wojenne przekroczyły 30% dochodu narodowego, a w Rosji zbliżyły się do 50%.

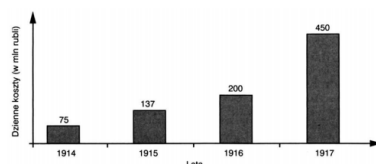
Państwa prowadzące wojnę przeżywały głębokie załamanie budżetów, a ich dochody tylko w niewielkim stopniu pokrywały wydatki. Niezbędne było sięgnięcie do źródeł nadzwyczajnych, pożyczek u obywateli lub pożyczek zagranicznych. Niemcy i państwa z nimi związane korzystały głównie z pożyczek wewnętrznych, zmuszając ludność do wykupu obligacji państwowych. W Niemczech, gdzie rozpisano 9 pożyczek wewnętrznych, ich udział w dochodach budżetowych sięgnął 90%. Dług państwa wobec społeczeństwa zwiększył się w czasie wojny 30-krotnie. Państwa ententy, także wykorzystujące pożyczki wewnętrzne, podniosły opodatkowanie, głównie zamożnej części społeczeństwa. Czerpały środki finansowe z kolonii, wyzbywały się rezerw i zadłużały w Stanach Zjednoczonych, oferujących Europie swoje towary na kredyt. Wartość amerykańskich pożyczek dla Europy w okresie wojny wyniosła 7 mld dol.

Dochody budżetowe Wielkiej Brytanii w okresie wojny tylko w 28% pochodziły z podatków, a aż w 57% z pożyczek wewnętrznych. Obligacje wyemitowane w ramach tych pożyczek wykupiło 16 mln obywateli brytyjskich. Z kredytów zagranicznych, głównie amerykańskich, pochodziło 15% wpływów budżetowych. Wojnę finansowano także przez transfer brytyjskiego złota i papierów wartościowych do Stanów Zjednoczonych.

Zwiększono opodatkowanie kolonii i zmuszano do specjalnych „darów” wojennych, jak np. 100 mln funtów pomocy ze strony Indii. Początkowo potencjał finansowy Wielkiej Brytanii pozwolił jej na udzielanie pożyczek wojennych Belgii, Francji, Rosji i Włochom, ale stopniowo wyczerpywał się (rysunek 12)

Rysunek 12

Dzienne koszty prowadzenia wojny przez wszystkie kraje walczące w latach 1914-1917



Źródło: J. Leszczyński. Węzłowe problemy historii gospodarczej pierwszej wojny światowej. WAP, Warszawa 1977, s. 399.

Wojna zrujnowała system waluty złotej, opartej na rezerwach kruszcu i papierów wartościowych. Anglia, Austria, Francja, Niemcy i wiele innych państw europejskich zawiesiło wymienialność waluty na złoto. Jednocześnie rosła podaż rządowego pieniądza papierowego, np. w Anglii — *currency notes*, a w Niemczech — *reichskassenschein*. Emisja pieniądza szybko zwiększała się, m.in. pod wpły-

wem zaciąganych przez rządy pożyczek skarbowych. W Austrii do końca 1918 r. podaż pieniądza wzrosła 14-krotnie, w Niemczech 9-krotnie, natomiast w Rosji analogiczny przyrost nastąpił już w poł. 1917 r.

W czasie I wojny światowej zawieszenie wymienialności pieniądza na złoto powiązane z wprowadzeniem pieniądza rządowego (skarbowego). Niektóre państwa zezwoliły na emisję pieniądza papierowego przez poszczególne miasta.

Szybko rosnąca podaż pieniądza, w warunkach niedostatku towarów na rynku, doprowadziła do silnych zjawisk inflacyjnych. W czasie wojny, mimo prób kontroli, ceny w Anglii i Niemczech wzrosły 5-krotnie, we Francji — 3,5-krotnie, we Włoszech — 4,5-krotnie, a w Rosji — 7-krotnie. Narastająca inflacja z całą siłą dała o sobie znać już po zakończeniu działań wojennych.

Inflacja dotknęła także ziemie polskie pod okupacją niemiecką i austriacką. Niemcy utworzyli w 1916 r. Polską Krajową Kasę Pożyczkową, która w następnym roku przystąpiła do emisji marki polskiej. Jej obieg szybko rósł, przyczyniając się do wzrostu cen, m.in. mięsa 5-krotnie, a ziemniaków — 4-krotnie. Podobnie inflacyjny charakter miała podaż korony austriackiej na ziemiach polskich okupowanych przez Austrię. W praktyce, przez długi okres utrzymywało się zaufanie społeczeństwa do rubla, zwłaszcza złotego, który był przedmiotem tezauryzacji, niechętnie wymienianym na marki polskie i korony

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, bank emisyjny powołany przez Niemców w 1916 r., rozpoczął działalność w 1917 r. Emitował niewymienialne marki polskie. Po odzyskaniu niepodległości stał się pierwszym bankiem emisyjnym II Rzeczypospolitej. Został zlikwidowany w ramach reformy walutowej Władysława Grabskiego w 1924 r.

W Stanach Zjednoczonych, po przystąpieniu do wojny, udział wydatków wojskowych zwiększył się z 1,5% dochodu narodowego w 1916 r. do 24% w 1918 r. Finansowanie wojny odbywało się głównie przez zaciąganie pożyczek wewnętrznych i podnoszenie podatków. Pożyczki, których udział w dochodach budżetowych sięgnął 61%, przybrały postać znaczków oszczędnościowych sprzedawanych na pocztach, w fabrykach i szkołach. Korzystano także ze zwiększonej emisji pieniądza, co doprowadziło do wystąpienia zjawisk inflacyjnych.

Wojna w Europie spowodowała, że do Stanów Zjednoczonych napłynęły pokaźne ilości złota z tytułu zapłat za towary oraz w postaci lokat. Część złota pochodziła z rezerw Banku Anglii, Banku Francji i Banku Państwowego Rosji. Wartość zasobów złota w Stanach Zjednoczonych wzrosła z 1,5 mld dol. pod koniec 1914 r. do 2,9 mld dol. w 1917 r. Kiedy zaczynała się wojna, były one dłużnikiem, pod koniec wojny stały się wierzycielem, dysponującym większością światowych rezerw złota monetarnego.

## 6. Położenie ludności

W Niemczech mobilizacja na front milionów mężczyzn spowodowała dotkliwy niedobór siły roboczej. W roku 1916 nastąpiła militaryzacja siły roboczej, umożliwiającą przymusowe wcielenie do pracy w przemyśle i rolnictwie 3,5 mln robotników. Radykalnie zwiększyło się zatrudnienie kobiet, których udział wśród pracujących w przemyśle elektrotechnicznym sięgnął 55%. Szeroko korzystano także z pracy jeńców, głównie rosyjskich, oraz robotników przymusowych, m.in. Polaków. Zapotrzebowanie ludności realizowano w systemie kartkowym obejmującym chleb, mięso, tłuszcze, ziemniaki i odzież. Jednak nawet ziemniaki nie zawsze były dostępne.

Zimą 1916/1917 nazwano „brukwiową zimą”, jako że brukiew zastąpiła deficytowe ziemniaki. Brakujące produkty powszechnie zastępowano namiastkami spożywczymi (ersatzami), takimi jak sacharyna i kawa zbożowa. Wielką dolegliwością dla ludności był brak opału. Trudne warunki bytowe były przyczyną licznych strajków w końcowej fazie wojny. W Berlinie w styczniu 1918 r. zastrajkowało pół miliona robotników, przede wszystkim z fabryk przemysłu zbrojeniowego. Strajki objęły także miasta Zagłębia Ruhry i Nadrenii oraz Hamburg, Lipsk i Wrocław. Władze przejęły strajkujące fabryki pod zarząd wojskowy, a część robotników wcieliły do armii.

W Niemczech mieszkańcy miast, głównie robotnicy przemysłu zbrojeniowego, mogli otrzymać tygodniowo 3 kg kartofli, 2 kg chleba, 240 g mięsa i 70-90 g tłuszczu.

Ersatz, z niem, namiastka, surogaty, zastępcze produkty spożywcze używane w Niemczech podczas I wojny światowej, np. sacharyna w miejsce cukru czy kawa zbożowa

Po wybuchu wojny Niemcy zatrzymali jako jeńców cywilnych ok. 300 tys. sezonowych robotników rolnych z Galicji i Królestwa Polskiego, przebywających na ich terytorium. Jednak ich praca nie rekompensowała ubytków związanych z mobilizacją Niemców. Dlatego ziemie polskie stały się źródłem przymusowego werbunku siły roboczej do Niemiec, który objął 130 tys. robotników. Do wyjazdów skłaniał brak pracy wywołany likwidacją zakładów przemysłowych oraz ciężkie warunki aprowizacyjne na terenach okupowanych przez Niemcy. Reglamentacja obejmowała znacznie większą ilość produktów niż w Rzeszy, m.in. ziemniaki, węgiel, naftę, cukier, mąkę, mydło i artykuły włókiennicze. Przydziały kartkowe produktów były bardzo niskie, w 1917 r. na tydzień wydawano na osobę 1400 g ziemniaków i 50-70 g mięsa.

W Austrii, mimo wykorzystywania zasobów żywnościowych Węgier, w drugim roku wojny pojawił się głód. Powszechnie brakowało opału i artykułów przemysłowych. Podobnie jak w Niemczech, na początku 1918 r. przeszła przez monarchię fala strajków, ogarniających m.in. Wiedeń i Budapeszt. Dość dobrze kształtowała się sytuacja aprowizacyjna Anglii, korzystającej z importu rolnego z kolonii i państw amerykańskich oraz zwiększającej krajową produkcję żywności. Dopiero w poł. 1918 r. wprowadzono racjonowanie produktów, ograniczając je do cukru, mięsa i tłuszczów. Tymczasem braki żywności we Francji wywołały szybki wzrost cen, co skłoniło rząd do wprowadzenia cen maksymalnych na artykuły pierwszej potrzeby oraz do ich subsydiowania (głównie chleba). Dalsze pogorszenie się sytuacji aprowizacyjnej wywołało konieczność zorganizowania zaopatrzenia kartkowego. Deficyt siły roboczej, spowodowany mobilizacją mężczyzn, łagodzone zwiększonym zatrudnieniem kobiet, robotników z krajów sąsiednich i kolonii.

Rosja nie odczuła braku siły roboczej, mimo mobilizacji 15 mln mężczyzn. Olbrzymie rezerwy ludnościowe kraju umożliwiły nawet zwiększenie zatrudnienia w przemyśle i transporcie kosztem rolnictwa. Powszechnym zjawiskiem było wydłużanie czasu pracy, nawet do 14 godzin dziennie. Znacznie pogorszyły się warunki bytowe ludności dużych miast na zachodzie Rosji, w których pojawiła się fala uciekinierów i ewakuowanych z zajętych przez Niemcy oraz Austrię ziem polskich. W szczytowym momencie na terenie Rosji znajdowało się ok. 7,5 mln przesiedleńców. Niedostateczna podaż produktów rolnych i napływ ludności pozbawionej dotychczasowych źródeł utrzymania spowodowały dalsze pogorszenie warunków aprowizacyjnych. W roku 1915 wystąpił niedostatek żywności, a w następnym roku pojawiły się oznaki katastrofy żywnościowej. W systemie kartkowym mieszkańcy dużych miast mogli otrzymać 200-300 g chleba dziennie. Szybko rozprzestrzeniły się epidemie i rosła liczba ofiar śmiertelnych głodu. Nawet w uprzywilejowanym pod względem aprowizacyjnym Piotrogradzie (Petersburgu) na początku 1917 r. pojawił się głód.



W Stanach Zjednoczonych wojna spowodowała wzrost zapotrzebowania na siłę roboczą o 3,5 mln osób. Pracujący na pełnych obrotach przemysł cierpiał na brak pracowników, zwłaszcza że ustała imigracja z Europy i rosła liczba mężczyzn wstępujących do armii. Stało się to okazją do zatrudnienia większej liczby Murzynów, Latynosów, a przede wszystkim kobiet. Podjęto szeroką akcję rekrutacji ludności Południa do pracy w uprzemysłowionej Północy. Najwięcej przybyszów pojawiło się w Nowym Jorku, Detroit, St. Louis, Cleveland i Chicago. Wkrótce ujawniły się silne antagonizmy między białymi a czarnymi robotnikami, niekiedy znajdujące ujście w krwawych bójkach. Pracę w przemyśle podjęło ok. 1 mln kobiet, a ich rola w wysiłku wojennym została doceniona przyznaniem w 1920 r. prawa wyborczego. Place realne, które do 1916 r. wzrosły, później obniżyły się i podlegały fluktuacjom. Wywoływało to odruchy niezadowolenia i strajki. Władze stosowały działania represyjne, ale także zgodziły się na ustanowienie 8-godzinnego dnia pracy i zrównanie płac kobiet oraz mężczyzn.

## 7. Skutki wojny

Wojna przyniosła olbrzymie straty ludnościowe i gospodarcze, głównie w Europie. Liczba zabitych żołnierzy przekroczyła 9 mln, a rannych ok. 20 mln osób. Największe ofiary poniosły Niemcy, Rosja, Francja i Austro-Węgry. W Europie zginęło także 116 tys. Amerykanów. Straty wśród Polaków, obywateli państw zaborczych, sięgnęły 400 tys. osób.

W czasie wojny masowo ginęli cywile na skutek głodu, chorób i działań militarnych. W Europie straty wojskowe i cywilne oszacowano na 12 mln osób. W stosunku do ogółu ludności straty Austro-Węgrów, Francji, Niemiec i Włoch sięgały 4%, a Wielkiej Brytanii i Belgii — poniżej 2,5%. Natomiast w małej Serbii ten tragiczny wskaźnik wyniósł 20%, w Królestwie Polskim zaś — aż 25%. Łącznie ze zmniejszonym poziomem urodzeń w czasie wojny ogólne straty ludnościowe ocenia się na 22-24 mln, czyli na ok. 7% mieszkańców Europy. Dotkliwie straty zanotowano przede wszystkim wśród ludności w wieku produkcyjnym. Francja i Niemcy straciły ok. 10% robotników-mężczyzn oraz setki tysięcy fachowców, niezbędnych gospodarce.

Straty materialne Europy (bez Rosji) oszacowano na 1/30 istniejącego przed wojną majątku. Dodatkowo Europa utraciła znaczną część zagranicznych kapitałów i wykorzystała rezerwy złota oraz walut obcych. Największe straty materialne odnotowano w Belgii, północnej Francji oraz na ziemiach polskich, w Serbii, we Włoszech i w Rosji. W Europie Zachodniej główną ich przyczyną były długotrwałe walki pozycyjne, które spowodowały dewastację gospodarstw rolnych, fabryk, urządzeń transportowych i mieszkań. Na ziemiach polskich zadecydowała o nich rabunkowa polityka okupantów rosyjskiego i niemieckiego, którzy niszczyli szlaki komunikacyjne, tabor transportowy, urządzenia przemysłowe oraz komunalne, a także zapasy płodów rolnych i zabudowania wiejskie. Dewastacji uległy górnictwo, leśnictwo i rolnictwo.

Na ziemiach polskich o 20-30% zmniejszyło się pogłowie bydła, wyrąbanych zostało 2,5 mln ha lasów i spaliło się 1,8 mln budynków mieszkalnych. Zerwanych było 41% dużych mostów kolejowych i 70% mostów drogowych.

Korzyści z wojny wyniosły europejskie kraje neutralne. Sytuacja gospodarcza Skandynawii, Hiszpanii, Holandii i Szwajcarii była zdecydowanie lepsza na końcu niż na początku wojny. Skutki wojny dotkliwie dotknęły kraj, który ją rozpoczął w 1914 r. Na podstawie traktatu wersalskiego Niemcy musiały zrzec się kolonii oraz oddać część swojego terytorium Francji, Belgii, Danii i Polsce. W ten sposób m.in. uległo podziałowi wielkie Zagłębie Górnośląskie oraz zerwana została

kooperacja między kopalniami rudy żelaza w Lotaryngii i węgla w Zagłębiu Ruhry. Dodatkowo, Francja mogła wykorzystywać przez 15 lat zasoby okupowanego Zagłębia Saary

Skonfiskowana została większość niemieckiej floty handlowej i inwestycji zagranicznych. Niemcy zostały zobowiązane do przyznania państwom ententy klauzuli największego uprzywilejowania. W roku 1921 Komisja Reparacyjna nałożyła na nie odszkodowania wojenne, które miały służyć odbudowie i łagodzeniu trudności finansowych państw ententy.

Głównym skutkiem I wojny światowej było ograniczenie roli Europy w gospodarce światowej. Wiele państw starego kontynentu uzależniło się od zewnętrznych źródeł zaopatrzenia w surowce i kapitały, a inne straciły swoje krajowe i zagraniczne zasoby kapitałowe. Największe korzyści z wojny odniosły Stany Zjednoczone jako dostawca towarów i kredytów dla walczącej Europy. Odcięcie od dostaw towarów przetworzonych z ogarniętej wojną Europy było stymulatorem rozwoju przemysłu w Kanadzie, Brazylii, Afryce Południowej, Indiach, Australii i Japonii. Kraje zamorskie wykorzystywały także załamanie się eksportu rolnego z Rosji i krajów naddunajskich, np. Kanada stała się jednym z głównych dostawców żywności dla walczącej Europy. Natomiast w Ameryce Południowej na skutek zmniejszenia napływu kapitałów, dóbr inwestycyjnych i imigrantów z Europy oraz wzrostu kosztów transportu wystąpiły ogromne problemy ekonomiczne i społeczne. Dochód narodowy Argentyny, który w latach 1892-1912 rósł przeciętnie rocznie o 3,5%, w latach wojny spadał o 6,6%. Załamanie w przemyśle i budownictwie spowodowało wzrost bezrobocia oraz silne obniżenie płac realnych.

## Pytania kontrolne

1. Gospodarcze przesłanki I wojny światowej.
2. Wojna pozycyjna a gospodarka.
3. Możliwości mobilizacyjne ententy.
4. Możliwości mobilizacyjne państw centralnych.
5. Program Hindenburga.
6. Kapitalizm państwowy.
7. Sytuacja gospodarcza państw Europy Zachodniej.
8. Sytuacja gospodarcza Rosji.
9. Polityka okupantów na ziemiach polskich.
10. Rola gospodarki Stanów Zjednoczonych w czasie wojny.
11. Rola transportu w gospodarce wojennej.
12. Wydatki wojenne.
13. Pożyczki wewnętrzne.
14. Pożyczki zagraniczne.
15. Warunki bytowe ludności.
16. Straty ludnościowe i materialne

# GOSPODARKA RADZIECKA (1917-1941)

## 1. Wprowadzenie

Tragiczne położenie ludności Rosji w czasie I wojny światowej zaowocowało masowymi wystąpieniami strajkowymi. Na początku 1917 r. strajkowało 80 tys. robotników przemysłu metalowego i włókienniczego. W centrum wydarzeń znalazł się Piotrogród, gdzie w poł. marca 1917 r. zbuntował się liczący 160 tys. żołnierzy garnizon wojskowy. Powołano Rząd Tymczasowy i Piotrogradzką Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, co się stało jednym z powodów abdykacji cara Mikołaja II. Gwałtowny sprzeciw społeczeństwa budził dalszy udział Rosji w wojnie. Wykorzystał to przywódca bolszewików Włodzimierz Lenin, który dzięki pomocy Niemców przybył z emigracji szwajcarskiej. Lenin wezwał do obalenia Rządu Tymczasowego oraz przekazania władzy radom robotniczemu i żołnierskiemu (sowietom).

Zwycięską próbę obalenia Rządu Tymczasowego podjęli bolszewicy w listopadzie

r. (według kalendarza juliańskiego w październiku), dokonując uderzenia na instytucje Rządu Tymczasowego w Piotrogradzie. Bez większego oporu objęli władzę pod hasłem wycofania Rosji z wojny, nadania ziemi chłopom i oddania całej władzy radom. Na czele komunistycznego rządu stanął Lenin, a funkcję ministra spraw zagranicznych objął inny przywódca rewolucji — Lew Trocki. Trocki, w imieniu bolszewików, podpisał na początku

r. w Brześciu traktat pokojowy z Niemcami. Rosja wyszła z wojny kosztem utraty na rzecz Niemiec dużej części terytorium oraz gwałtownego pogorszenia stosunków z ententą.

Włodzimierz Lenin (1870-1924), teoretyk komunizmu, twórca partii bolszewickiej, przywódca rewolucji październikowej, przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych (premier), stworzył podstawy gospodarki centralnie kierowanej w Rosji Radzieckiej.

Lew Trocki (1879-1940), działacz komunistyczny, przywódca rewolucji październikowej. Zwolennik forsownej industrializacji i kolektywizacji rolnictwa. Niekiedy podważał poglądy Lenina i Stalina. Zmuszony przez Stalina do emigracji z ZSRR, a następnie zamordowany.

Jednak kraj nie zaznał pokoju. Przeciwno bolszewikom (czerwonym) wystąpiły oddziały wierne Rządowi Tymczasowemu (biali) i kozacy, w obronie obalonych władz interweniowały wojska państw ententy. Po zamachu na Lenina, we wrześniu 1918 r., wprowadzono stan wojenny. Cały wysiłek militarny i ekonomiczny państwa został skierowany na obronę władzy komunistów. Jednocześnie następowało jej umacnianie na drodze likwidacji pozostałości systemu parlamentarnego i wielopartyjnego. Podstawą ustroju politycznego stał się system rad zdominowanych przez komunistów, których władzę wykonawczą (rząd) stanowiła Rada Komisarzy Ludowych. Bolszewicy wprowadzili rządy dyktatorskie o charakterze klasowym, zwalczające własność prywatną i Cerkiew. Zaprowadzili masowy terror i przymus ekonomiczny.

Bezwzględna mobilizacja społeczeństwa i gospodarki na rzecz Armii Czerwonej zaowocowała zwycięstwami nad wojskami białych oraz interwentami ze-

wnętrznymi. Dodatkowo Rosja Radziecka podporządkowała sobie Ukrainę i Zakaukazię, przekształcając się w 1922 r. w Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). Jednak nie ustały napięcia społeczne wywołane zniszczeniami kraju i krwawymi rządami bolszewików. Buntowali się marynarze i trwały powstania chłopskie, co skłoniło Lenina do pewnej liberalizacji systemu.

Po jego śmierci w 1924 r. rozgorzała walka o przywództwo, zakończona zwycięstwem Józefa Stalina. Wkrótce krwawo rozprawił się on z konkurentami i rozpoczął „budowę socjalizmu w jednym kraju”. Związek Radziecki nazwał twierdzą otoczoną „wrogimi państwami kapitalistycznymi”. Dążył do wzmocnienia jego siły militarnej i uczynienia kraju samowystarczalnym gospodarczo. Zdecydowanie zwalczał nie tylko przeciwników komunizmu, lecz także odmienne poglądy w szeregach partii. Rozprawił się z bogatym chłopstwem, drobnymi producentami i duchowieństwem. Od połowy lat 30. prowadził „wielką czystkę” („wielki terror”), która objęła aparat partyjny, państwowy i wojsko. Masowo wydawano wyroki śmierci, często bez sądu, tysiącami więźniów politycznych zapełniano obozy pracy.

Józef Stalin (1878-1953), działacz komunistyczny, przywódca Związku Radzieckiego w latach 1924-1953. Realizował program industrializacji i kolektywizacji rolnictwa. Kosztem milionów ofiar zbudował system totalitarny i imperium światowe.

Początkowo w stosunkach międzynarodowych Związek Radziecki pozostawał w izolacji. Jednak stopniowo nawiązywał kontakty dyplomatyczne i handlowe, głównie z upokorzonymi decyzjami wersalskimi Niemcami. Do roku 1924 większość państw europejskich uznała władze radzieckie, w 1933 r. uczyniły to Stany Zjednoczone. Aktywność ZSRR wzrosła po dojściu do władzy Adolfa Hitlera i nasileniu się tendencji faszystowskich w Europie. W roku 1939 Stalin podjął ścisłą współpracę z III Rzeszą, co ułatwiło Hitlerowi decyzję podjęcia wojny z Polską, a następnie z państwami Europy Zachodniej. Zaskoczeniem dla Stalina był atak wojsk niemieckich na ZSRR 22 czerwca 1941 r.

## 2. Zmiany ustrojowe i polityka gospodarcza

### Wstępne reformy ustrojowe (1917-1918)

Po objęciu władzy bolszewicy przystąpili do realizacji reform zapowiadanych w programach partii marksistowskich, które Lenin przystosowywał do warunków biednej i zniszczonej Rosji. Stopniowo likwidowano własność prywatną i instytucje kapitalistyczne oraz tworzone nowe struktury i instytucje gospodarcze. Świadomie ograniczono zakres reform rewolucyjnych na rzecz zmian ewolucyjnych

W październiku 1917 r. II Zjazd Rad wydał dekret o ziemi, który postanawiał, że wszystkie grunty przechodzą na własność państwa („własność ogólnonarodowa”) i zakazywał obrotu handlowego ziemią. Skonfiskowano bez odszkodowania ziemię carską, należącą do Kościoła prawosławnego i obszarników, a chłopci uzyskali prawo dziedzicznego użytkowania gospodarstw. Tym samym zlikwidowano obszarnictwo i podkopano fundament ekonomiczny Cerkwi prawosławnej.

Początkowo podział ziemi między chłopów przebiegał żywiołowo i częste były wypadki samowoli. Powszechnie grabiono majątki ziemiaństwa i zabierano ziemię bogatym chłopom (kułakom). W rękach chłopskich znalazło się 150 mln ha ziemi, co stanowiło 86% wielkiej własności rolnej. Obszar przeciętnej działki chłopskiej

zwiększył się o 20%. Jednocześnie zlikwidowano zadłużenie chłopów w bankach i zaległe opłaty dzierżawne oraz przydzielono im inwentarz z likwidowanych gospodarstw obszarowych.

Kułak, bogaty chłop, według bolszewików wyzyskiwacz biedoty wiejskiej.

W niektórych rejonach kraju zaczęły się tworzyć samorzutnie gospodarstwa zespołowe. Na początku 1918 r. bolszewicy zdecydowali o odgórnej socjalizacji rolnictwa, będącej wstępem do jego kolektywizacji. Pierwszeństwo w użytkowaniu ziemi uzyskały gospodarstwa spółdzielcze (kołchozy). Własność grupowa zazwyczaj obejmowała ziemię, inwentarz oraz wytworzone produkty, a podział dochodu następował według ilości i jakości pracy. Do końca roku powstało 1500 kołchozów, skupiających przeciętnie 40-60 rodzin chłopskich. Z części gruntów utworzono gospodarstwa państwowe (sowchozy), zatrudniające robotników rolnych.

Kołchoz, z ros. *kollektiwnoje choziajstwo*, forma spółdzielczej gospodarki rolnej, której podstawą jest zespołowa własność ziemi. W Polsce kołchozy nazwano rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi.

Sowchoz, z ros. *sowietskoje choziajstwo*, gospodarstwo państwowe. W Polsce odpowiednikiem były państwowe gospodarstwa rolne.

W roku 1918 udział gospodarstw uspołecznionych (spółdzielczych i państwowych) w ogólnej powierzchni użytków rolnych nie przekraczał 4%. Nie miały więc one dużego znaczenia gospodarczego, ale ich powołanie wskazywało na strategiczny kierunek działań bolszewików, zdecydowanych na pełną socjalizację rolnictwa zgodnie z ideologią marksistowską. Dowodziło tego także zaniechanie uwłaszczenia chłopów i preferowanie gospodarstw kolektywnych w dostawach środków do produkcji rolnej.

Dziedzina, w której bardzo wcześnie podjęto reformy ustrojowe, była bankowość, traktowana jako ostoją kapitalizmu. Pod koniec 1917 r. bolszewicy przejęli Bank Państwowy Rosji, z zapasami złota o wartości 1,3 mld rubli, i ogłosili nacjonalizację banków komercyjnych. Po połączeniu banku centralnego z bankami komercyjnymi powstał Bank Ludowy Republiki Rosyjskiej, monobank kontrolujący system kredytowy i pieniężny kraju. Jednocześnie wprowadzono państwowy monopol handlu złotem, zobowiązano posiadaczy kruszców szlachetnych do ich odsprzedaży państwu, a następnie skonfiskowano precjoza.

Na początku 1918 r. dokonano formalnej nacjonalizacji transportu kolejowego, który już wcześniej należał do państwa lub był przez nie kontrolowany. Upaństwowiono także transport wodny, szeroko wykorzystywany w Rosji. W tym samym roku wprowadzono państwowy monopol handlu zagranicznego, umożliwiającą pełną kontrolę wymiany zewnętrznej.

W przemyśle początkowo stworzono komitety fabryczne, którym oddano kontrolę nad zarządami prywatnych przedsiębiorstw. Opór właścicieli skłonił komitety do bezpośredniego zarządzania i „dzikiej” nacjonalizacji. Jednak brak fachowości, zwłaszcza w zakresie finansów i księgowości, uniemożliwiał komitetom sprawne kierowanie przemysłem. Zdarzały się także przypadki bezprawnego dzielenia majątku fabryk przez załogi.

Od końca 1917 r. stopniowo przejmowano pod zarząd państwowy poszczególne zakłady, poczynając od przemysłu zbrojeniowego, górnictwa, hutnictwa, przemysłu metalowego i naftowego, a następnie lekkiego i spożywczego. Na początku 1918 r. zdecydowano się na nacjonalizację całych gałęzi przemysłu, a w połowie roku ukazał się dekret o powszechnej nacjonalizacji wszystkich większych zakładów przemysłowych. Przechodziły one pod zarząd Rad Gospodarki Narodowej (*sownarchozów*). Rady, jako organy terenowe, były podporządkowane Najwyższej Radzie Gospodarki Narodowej (WSNCh).

Dokonywane w różnym tempie reformy ustrojowe sprawiły, że w latach 1917-1918 powstał zróżnicowany pod względem własnościowym system gospodarki

radzieckiej. Oprócz państwowego przemysłu ciężkiego, transportu i handlu zagranicznego występowały prywatne przedsiębiorstwa przemysłowe, gospodarstwa chłopskie oraz kupiectwo. Jednak systematycznie nasilała się kontrola państwa, nosząca cechy kapitalizmu państwowego, charakterystycznego dla gospodarki niemieckiej z okresu I wojny światowej.

Zmiany ustrojowe realizowano w bardzo trudnych warunkach powojennego wyniszczenia kraju. Dostępne zasoby kierowano na cele związane z utwaleniem zdobytej przez komunistów władzy, a więc tworzenie armii i sił bezpieczeństwa wewnętrznego. Olbrzymie trudności wystąpiły w zakresie aprowizacji ludności oraz zaopatrzenia przemysłu w surowce i energię. Wielkie problemy stwarzało odtworzenie i utrzymanie systemu transportowego. W celu podtrzymania życia gospodarczego powszechnie sięgano do przymusu i łamano prawa obywatelskie. Jednak nie rezygnowano z tak popularnych działań, jak przejściowe wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia pracy.

### **Komunizm wojenny (1918-1921)**

Na wiosnę 1918 r. sytuacja gospodarcza Rosji Radzieckiej pogorszyła się w rezultacie pokoju brzeskiego i nasilenia wystąpień przeciwników nowej władzy. W wyniku przesunięcia granic zachodnich Rosja utraciła 33% zakładów przemysłowych, 75% kopalń węgla i rud żelaza, 32% gruntów uprawnych, 26% sieci kolejowej, a przede wszystkim 62 mln obywateli. Priorytetem gospodarki stało się zaopatrzenie w broń i żywność Armii Czerwonej, walczącej z oddziałami białych oraz z interwencją zewnętrzną. W tym celu w latach 1918-1921 realizowano politykę komunizmu wojennego. W ramach pełnej wojennej mobilizacji gospodarki likwidowano instytucje gospodarki rynkowej, a jednocześnie wprowadzano zmiany ustrojowe bezpośrednio nawiązujące do postulatów marksistowskich, przyspieszające proces tworzenia komunizmu.

Komunizm wojenny został zainaugurowany latem 1918 r. masową nacjonalizacją przemysłu i powołaniem Centralnego Zarządu Zaopatrzenia, którego głównym zadaniem były dostawy dla Armii Czerwonej

W roku 1918 wprowadzono monopol państwa na handel zbożem. Pod wpływem gwałtownego załamania produkcji w latach 1919-1920 rolnictwo obciążono obowiązkowymi dostawami zbóż, a następnie wszystkich nadwyżek żywnościowych, czyli *prodrazwiorstką*. *Prodrazwiorstką* egzekwowano brutalnymi metodami, przy użyciu wojska i ekip robotniczych, zasadniczo bez żadnego ekwiwalentu dla chłopstwa. Rekwizycje bardzo silnie dotknęły gospodarstwa należące do zamożniejszych chłopów. W procederze tym, bez szczególnego zaangażowania, uczestniczyły powołane przez państwo Komitety Biedoty (kombiedy). Niekiedy chłopci stawiali czynny opór, co skłaniało władzę do zaostrenia „walki klasowej”, polegającej na wzroście liczby aresztowań, egzekucji, wywłaszczeń, wysiedleń i nasileniu innych represji.

Zebrane w ten sposób rezerwy rozdzielano między Armię Czerwoną a ludność pracującą miast. System zaopatrzenia ludności oparto na scentralizowanej reglamentacji, posługując się zasadą „kto nie pracuje, ten nie je”. Zaostrzono dyscyplinę pracy, m.in. wprowadzając książeczki pracy, i przedłużono dzień roboczy do 12 godzin. Mobilizacją objęto robotników najważniejszych gałęzi przemysłu, a niezbędnych fachowców przymusowo przenoszono do pracy w zakładach o charakterze strategicznym. Mimo to produkcja przemysłowa systematycznie spadała, np. wydobywanie węgla zmniejszyło się z 32 mln w 1917 r. do 8,5 mln ton w 1920 r., a surówki żelaza — z 3 mln do 115 tys. ton. Podjęto radykalne kroki w celu utrzymania w ruchu kolei i zwiększenia produkcji zbrojeniowej. Podstawowe decyzje dotyczące spraw ekonomicznych zapadały w kierowanej przez Lenina Radzie Pra-

cy i Obrony (STO). Aparat wykonawczy rekrutował się z resortu spraw wewnętrznych (NKWD), Ogólnorosyjskiej Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem (Czeka), kierowanej przez Feliksa Dzierżyńskiego, oraz Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej.

Ogólnorosyjska Nadzwyczajna Komisja do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem (Czeka), działająca w latach 1917-1922, utworzona i kierowana przez Feliksa Dzierżyńskiego. Do jej zadań należała walka z dywersją i sabotażem oraz ochrona władzy i ustroju radzieckiego. Posługiwała się bezwzględnyymi, często pozaprawnymi środkami.

W roku 1920 oficjalnie upaństwowiono wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe zatrudniające powyżej 5 robotników na jedną zmianę. W praktyce nacjonalizacja objęła nawet warsztaty rzemieślnicze. Wprowadzono dekret o obowiązku pracy, a jej porzucenie traktowano jako „dezercję z pola pracy”. Jednocześnie przystąpiono do konstruowania długofalowych planów rozwojowych. Powołana w 1920 r. Państwowa Komisja ds. Elektryfikacji Rosji (GOELRO) opracowała ambitny program elektryfikacji jako podstawy nowoczesnego przemysłu.

GOELRO (Państwowa Komisja ds. Elektryfikacji Rosji) przygotowała plan elektryfikacji Rosji Radzieckiej w ciągu 10-15 lat. Plan zakładał zbudowanie 30 elektrowni, w tym 10 wykorzystujących energię rzek. Produkcja energii elektrycznej miała wzrosnąć z 0,5 mld do 8,8 mld kWh, umożliwiając zwiększenie produkcji wyrobów przemysłowych.

Ważnym elementem komunizmu wojennego była próba całkowitej rezygnacji z instytucji i narzędzi charakterystycznych dla gospodarki rynkowej. Zlikwidowano system pieniężny, bankowy i podatkowy. Powszechnie przechodzono do gospodarki naturalnej i wymiany według formuły „toważ za toważ”. Rozkwitło rozdzielnictwo surowców, materiałów i produktów gotowych, bezpłatnie przydzielano żywność, wprowadzono darmowe przejazdy oraz usługi telefoniczne, a podatki pobierano w naturze. Jednocześnie na wielką skalę rozwinął się czarny rynek toważów, walut i złota, na którym najbardziej poszukiwana była żywność. O skali zjawiska świadczył fakt, że ludność miejska kupowała ok. 60% żywności na czarnym rynku, co chroniło ją przed śmiercią głodową.

Komunizm wojenny, który pociągnął za sobą milionowe ofiary, okazał się skuteczny z punktu widzenia obrony władzy bolszewickiej. Jednak w gospodarce oznaczał głęboki regres. Dochód narodowy w 1920 r. stanowił 50% osiągniętego w 1913 r., a produkcja przemysłowa odpowiednio 20%. Brakowało paliw, żywności i środków transportu. Powstawały liczne ogniska niezadowolenia w środowiskach robotniczych, chłopskich, a nawet wojskowych. W roku 1920 strajkowało 77% największych zakładów przemysłowych, głównie z powodu braku żywności. W następnym roku miały miejsce: krwawo stłumiony, antykomunistyczny bunt marynarzy floty bałtyckiej w Kronsztadzie oraz antypaństwowe wystąpienia chłopstwa nad Wołgą. W tych warunkach przywódca bolszewików Lenin postanowił dokonać istotnych zmian w polityce gospodarczej w celu szybkiej odbudowy kraju i podniesienia stopy życiowej ludności.

W ocenie komunizmu wojennego podkreśla się zarówno konieczność jego wprowadzenia, wymuszoną przez sytuację polityczną kraju, jak i dążenie bolszewików do szybkich przemian ustrojowych. Porównanie z polityką prowadzoną w tym czasie przez władze „białej Rosji” na kontrolowanych obszarach dowodzi, że przy podobnych trudnościach aprowizacyjnych nie sięgano do tak drastycznych środków i nie zakładano utrzymywania po wojnie domowej monstrualnego systemu reglamentacji. Bolszewicy podkreślali, że likwidacja instytucji rynkowych, w tym pieniądza i bankowości, oraz wprowadzenie rekwizycji zboża są krokami do zbudowania ustroju socjalistycznego.

## Nowa Polityka Ekonomiczna (1921-1925)

W marcu 1921 r., podczas walk w Kronsztadzie, władze partyjne zainicjowały Nową Politykę Ekonomiczną (*Nowaja Ekonomiceskaja Politika*, NEP). Oznaczało to odwrót od komunizmu wojennego i przejściowe zahamowanie reform ustrojowych prowadzących do socjalizmu. NEP zapowiadał przywrócenie niektórych elementów rynku i dopuszczenie do ograniczonego rozwoju inicjatywy prywatnej. Jednak jego twórcy jednoznacznie podkreślali taktyczny, przejściowy charakter nowej polityki i przypominali, że ich celem jest zbudowanie systemu komunistycznego.

W rolnictwie przymusowe dostawy dla państwa zastąpiono podatkiem w naturze, niższym od poprzednio stosowanych rekwizycji, co umożliwiło chłopstwu zatrzymanie części plonów dla siebie. Rolnicy mogli nabyć od państwa za zboża towary przemysłowe. Z czasem powstała możliwość sprzedaży nadwyżek prywatnym lub państwowym organizacjom handlowym. W 1924 r. podatek w naturze zastąpiono podatkiem pieniężnym. Wpłynęło to na wzrost produkcji rolnej i umożliwiło bogacenie się rolników posiadających większe areale gruntu. Poprawę stanu gospodarki żywnościowej hamowały klęski nieurodzaju oraz niekorzystne dla chłopów relacje cen artykułów rolnych i przemysłowych.

Wielki przemysł pozostał znacjonalizowany, jednak wprowadzono w nim zasady rozrachunku gospodarczego (*chozrasczot*) i częściowo zdecentralizowano zarządzanie. Niektóre przedsiębiorstwa oddano w użytkowanie kapitałowi zagranicznemu na podstawie koncesji. Zakłady drobnego przemysłu wdzierżawiono na okres 2-5 lat ich dawnym właścicielom. Umożliwiono prowadzenie prywatnej drobnej wytwórczości, handlu i usług, które szybko wyłoniły elity finansowe, nazywane nepmanami. Część fortun pochodziła z żywiłowo rozwijającej się działalności nielegalnej i przestępczej. Ograniczona prywatyzacja i dopuszczenie kapitału zagranicznego zaowocowały rozwojem przemysłu konsumpcyjnego oraz poprawą zaopatrzenia rynku. Przywrócono także funkcje pieniądza, podatków, płac i odtworzono bankowość. Wielką wagę przywiązywano do równowagi budżetowej państwa. Powstał w ten sposób system gospodarki mieszanej, w której występowały różne sektory własnościowe oraz wymiana towarów za pomocą pieniądza, przy silnej pozycji instytucji państwowych i kontroli gospodarki przez władze komunistyczne.

Nepmani, dosłownie ludzie NEP-u, określenie osób, które wzbogaciły się w czasie realizacji leninowskiej Nowej Polityki Ekonomicznej.

W celu koordynowania gospodarki i wpływania na jej rozwój w dłuższych okresach w 1921 r. powołano przy STO Państwową Komisję Planowania (Gospłan). Jej praca koncentrowała się wokół metodologii planowania, badań koniunktury gospodarczej, bilansów gospodarki i przygotowywania wskaźników planistycznych. W wielu kwestiach występowało nakładanie się kompetencji Gospłanu i WSNCh. W roku 1921 powołano także Państwowy Komitet Cen, którego zadaniem było wyręczenie rynku w ustalaniu cen paliw, surowców, dóbr inwestycyjnych i podstawowej części produktów konsumpcyjnych.

Gospłan, Państwowa Komisja Planowania w Związku Radzieckim, utworzona w lutym 1921 r. Jej głównym zadaniem było opracowanie i urzeczywistnienie ogólnopaństwowego planu gospodarczego. Pierwszy plan wieloletni, po doświadczeniach z planami odcinkowymi, powstał na lata 1928-1932.

NEP, realizowany w latach 1921 — 1925, przyczynił się do odbudowy i stabilizacji gospodarki radzieckiej oraz przyniósł poprawę stopy życiowej ludności. Dochód narodowy na mieszkańca kraju zbliżył się do poziomu z 1913 r. Jednak zdecydowanie większa niż w 1913 r. była luka w poziomie rozwoju gospodarczego między Rosją a rozwiniętymi krajami Europy. Władze ZSRR, już po śmierci Lenina, uważały, że likwidacja opóźnienia zależy od wzmożenia procesów inwestycyjnych, zwłaszcza w przemyśle ciężkim, oraz kontynuowania przekształceń



ustrojowych. Ich głównym celem było ponowne przyspieszenie procesu likwidacji własności prywatnej, objęcie całej gospodarki systemem planowania i umocnienie centralnego zarządzania kosztem mechanizmów rynkowych. Oznaczało to nagłe odstępianie od polityki NEP-u i podjęcie walki z jego zwolennikami i beneficjentami (nepmanami).

## **Stalinowski zwrot (1926-1928)**

Decydującą rolę we wprowadzaniu zmian odgrywał przywódca partii komunistycznej i Związku Radzieckiego, spadkobierca Lenina, Józef Stalin. Z jego inicjatywy, na podstawie decyzji zjazdu partii z 1925 r., Państwowa Komisja Planowania pracowała nad wieloletnią strategią społeczno-ekonomiczną. Uznano za priorytety następujące zadania: rozbudowę przemysłu jako bazy dla rozwoju całej gospodarki, kolektywizację rolnictwa, eliminację własności prywatnej w miastach oraz poprawę warunków bytowych ludności.

Skupieni wokół Stalina działacze partii komunistycznej zdecydowanie popierali industrializację i budowę socjalistycznego społeczeństwa, ale różniły ich metody i sposoby osiągania celów. Reprezentujący prawe skrzydło partii Nikołaj Bucharin opowiadał się za kontynuowaniem NEP-u, wykorzystaniem mechanizmów rynkowych w procesie budowy socjalizmu, rozwijaniem przemysłu konsumpcyjnego i indywidualnego rolnictwa. Na dalszy etap odsuwał dobrowolne wstępowanie chłopów do kółchozów i rozwój przemysłu ciężkiego. Radykalnie lewicowy Trocki głosił konieczność szybkiego uprzemysłowienia, a następnie kolektywizacji rolnictwa oraz zdecydowanej walki z prywatnym handlem i kułactwem, przyczyniającym się jakoby do odrodzenia kapitalizmu w Rosji. Według Trockiego system podatkowy oraz sterowane przez państwo ceny powinny być źródłem akumulacji i umożliwiać przeznaczenie środków powstających na wsi na rozwój przemysłu („pierwotna akumulacja socjalistyczna”).

Stalin, który początkowo przychylił się do stanowiska Bucharina, od 1927 r. przyjął poglądy Trockiego. Jednoznacznie opowiedział się za industrializacją, pospieszną kolektywizacją rolnictwa i wypieraniem elementów rynkowych z gospodarki. Stalinowska koncepcja tworzenia socjalizmu zakładała umocnienie dyktatury komunistycznej, walkę z bogatym chłopstwem i pozostałościami sektora prywatnego w miastach. W koncepcji tej rozwój przemysłowy był traktowany jako podstawowy element strategii „budowy socjalizmu w jednym kraju”, otoczonym wrogim, kapitalistycznym światem. Stalin argumentował, że nowy ustrój polityczny umożliwi ZSRR dogonienie i prześcignięcie państw gospodarczo rozwiniętych. Podstawą takiego wniosku było przekonanie o wyższości własności społecznej nad prywatną.

Stalinowska industrializacja miała doprowadzić w krótkim czasie do samowystarczalności i uniezależnienia ZSRR od dostaw z krajów kapitalistycznych głównych produktów przemysłowych. Przejściowo zamierzano korzystać z importu inwestycyjnego i technologii w celu szybkiej likwidacji braków w strukturze przemysłowej, odziedziczonych po Rosji carskiej. Decydowano się na najnowocześniejsze rozwiązania techniczne, w celu uzyskania odpowiedniego doświadczenia, umożliwiającego przygotowanie kadr do wyścigu przemysłowego z Zachodem. Nacisk został położony na szybki rozwój gałęzi wytwarzających maszyny i sprzęt przemysłowy (grupa A przemysłu). Jednocześnie podkreślano, że odpowiedni rozwój przemysłu konsumpcyjnego (grupa B przemysłu) zapewni wzrost stopy życiowej ludności. Ze względów obronnych nowe zakłady miały być lokalizowane poza starymi ośrodkami przemysłowymi oraz w dużej odległości od granic państwa. Uprzemysłowienie Uralu, Syberii i Azji Środkowej miało także służyć aktywizacji tych nierozwiniętych obszarów.

W gospodarce centralnie kierowanej wyróżniano:

dział I gospodarki obejmujący produkcję środków produkcji,  
dział II gospodarki obejmujący produkcję przedmiotów spożycia,  
grupę A przemysłu, której produkcja zaspokajała potrzeby inwestycyjne i produkcyjne (maszyny, narzędzia, materiały, paliwa) oraz militarne,  
grupę S przemysłu, której produkcja zaspokajała bezpośrednio potrzeby konsumpcyjne ludności (żywność, odzież, meble itp.)

Stalinowska polityka przyspieszyła przemiany ustrojowe na wsi. Szybka transformacja rolnictwa indywidualnego w duże, jak zapowiadano, zmechanizowane gospodarstwa kołchozowe miała radykalnie zmienić obraz wsi. Propaganda głosiła rychłe dogonienie Stanów Zjednoczonych w produkcji rolnej.

Upaństwowiono drobny przemysł i podjęto działania na rzecz uspołdzielczenia rzemiosła. W roku 1929 prywatni przedsiębiorcy zatrudniali mniej niż 1% ogółu robotników. Natomiast jeszcze 74% rzemieślników pracowało na swój rachunek. W ramach walki z pozostałościami NEP-u zlikwidowano prywatny handel oraz rozwinięto centralny system ustalania i kontroli cen. W miastach przywrócono system kartkowy, w którym wielkość przydziałów zależała od wykonywanego zawodu. Na gospodarstwa chłopskie, sowchozy i kołchozy nałożono obowiązkowe dostawy produktów rolnych po stałych cenach. Ich celem było nie tylko dostarczenie żywności na cele aprowizacji kartkowej, ale także przejmowanie przez państwo nadwyżki finansowej, jaka powstawała na skutek różnicy między niskimi cenami dla rolnictwa a cenami płaconymi przez konsumentów. Nadwyżka ta była wykorzystywana do finansowania programu industrializacji.

## **Forsowne zmiany ustrojowe i gospodarcze (1929-1941)**

Stalin, po wyeliminowaniu z życia politycznego frakcji lewicowej i prawicowej w partii, przystąpił do realizacji programu dalszych zmian ustrojowych oraz przyspieszenia industrializacji. Postulat forsownego uprzemysłowienia został włączony do przygotowywanego od 1927 r. w Państwowej Komisji Planowania pierwszego planu pięcioletniego na lata 1928-1932. Odrzucono zawarte w pierwotnych założeniach planu postulaty Bucharina, przedstawiając na początku 1929 r. dwa warianty planu — podstawowy i optymalny. Wariant podstawowy przewidywał realizację planu w ciągu 6 lat, optymalny zaś, którego zadania zwiększono o 20%, zakładał pięcioletni okres realizacji. Kierownictwo partii bolszewickiej wybrało wariant optymalny (czytaj maksymalny), a Stalin zadecydował w 1929 r. o jego realizacji w ciągu 4 lat. Przyjęty plan narzucał rozwój przemysłu ciężkiego, powiązany z przekształceniami ustrojowymi i wzrostem stopy życiowej ludności. W toku jego realizacji podwyższano zadania roczne, głównie dla przemysłu ciężkiego. W rezultacie wiele przyjętych wskaźników dotyczących wzrostu produkcji, zwłaszcza przemysłu ciężkiego, a przede wszystkim konsumpcji, okazało się nierealnych. Ich osiągnięcie nastąpiło dopiero po II wojnie światowej.

W drugim planie pięcioletnim (1933-1937) położono akcent na techniczną rekonstrukcję przemysłu i rolnictwa, przy wykorzystaniu najnowszych osiągnięć cywilizacji. Miało to zaowocować 2-krotnym wzrostem produkcji przemysłowej i wysoką wydajnością pracy. Plan przewidywał likwidację klas posiadających i doprowadzenie do końca kolektywizacji. Również ten plan skorygowano w 1934 r., podnosząc wcześniej ustalone wskaźniki. Trzecia pięcioletka (1938-1942) zakładała dokonanie pierwszego wielkiego kroku na drodze do prześcignięcia rozwiniętych państw kapitalistycznych pod względem produkcji na mieszkańca. Przewidywano także zwiększenie produkcji i podniesienie jakości przemysłowych artykułów konsumpcyjnych oraz poprawę zaopatrzenia ludności w żywność. Wspólnym mianownikiem planów wieloletnich była wysoka akumulacja finansowa, kierowana głównie na rzecz rozwoju przemysłu. Początkowo jej źródłem były podatki od lud-

ności, pożyczki wewnętrzne i przymusowe dostawy płodów rolnych, a następnie dochody przemysłu państwowego.

Plany forsowały industrializację, u której podstaw leżał szybki rozwój przemysłu ciężkiego i maszynowego. Polityka ta, określana zwykle mianem socjalistycznej industrializacji, a w literaturze - spóźnionej lub narzuconej industrializacji, była zespołem działań na rzecz przeprowadzenia rewolucji przemysłowej w zacofanej Rosji. Inaczej niż podczas kapitalistycznej rewolucji przemysłowej, w której kierunki uprzemysłowienia określał rynek, dynamika i proporcje zostały arbitralnie narzucone przez władze partyjne oraz państwowe. Narzucona industrializacja opóźniła rozwój produkcji artykułów konsumpcyjnych, a w konsekwencji podniesienie stopy życiowej ludności. Kreowała „heroiczny” model wyjścia z zacofania gospodarczego na drodze jednostronnego uprzemysłowienia.

Równoległe z programem industrializacji podjęto akcję kolektywizacji rolnictwa. Na zjeździe partii w 1927 r. zdecydowano, że w ciągu 10-15 lat nastąpi połączenie gospodarstw chłopskich w wielkoobszarowe kolchozy. Wkrótce zdecydowanie przyspieszono kolektywizację, argumentując, że trudną sytuację rolnictwa może zmienić szybkie zorganizowanie dużych gospodarstw zespołowych, wyposażonych w nowoczesne maszyny, wykorzystujących korzyści płynące z ekonomii skali. Kierownictwo partii, na początku 1930 r., ogłosiło przystąpienie do powszechnej kolektywizacji i ustaliło termin jej zakończenia na wiosnę 1932 r. Stanowisko władz nasiliło tendencję do przymusowego tworzenia spółdzielni, walki nie tylko z kułakami, lecz także z chłopstwem średniorolnym i wzmogło represje w stosunku do opornych. Bogatych chłopów masowo zsyłano na Syberię, często ferowano też wyroki kary śmierci za sabotowanie polityki bolszewickiej. Wprawdzie najbardziej jaskrawe przypadki łamania prawa były piętnowane przez partię, ale nie negowano zasadności polityki agrarnej. Z pełną kolektywizacją rolnictwa wiązano nadzieje na zbudowanie w ZSRR ustroju socjalistycznego.

## **Gospodarka centralnie kierowana**

Forsowne przemiany ustrojowe w latach 30. doprowadziły do ukształtowania i petyfikacji zasad gospodarki centralnie kierowanej, która odrzuciła regulacje rynkowe. Jej podstawą była wszechobecna własność państwowa, wspomagana przez pozbawioną samorządności, biurokratyzowaną spółdzielczość. Państwowe fabryki, przedsiębiorstwa transportowe, usługowe i handlowe oraz banki determinowały gospodarkę w miastach. Na wsi gospodarstwa chłopskie zastąpiono kolchozami, formalnie będącymi spółdzielniami rolnymi, ale ściśle nadzorowanymi przez władze państwowe i partyjne. Zdecydowanie mniej liczne gospodarstwa państwowe (sowchozy) były zarządzane podobnie jak znacjonalizowane zakłady przemysłowe. Na wsi koncentrowała się także podstawowa część handlu spółdzielczego.

Decyzje produkcyjne i inwestycyjne podejmowano poza przedsiębiorstwami. Zależały one od woli gremiów partyjnych oraz scentralizowanego systemu planowania i kierowania gospodarką. Jego kluczowymi ogniwami administracyjnymi były Najwyższa Rada Gospodarstwa Narodowego (WSNCh) i Państwowa Komisja Planowania (Gospłan)

W latach 30. w miejsce Najwyższej Rady powstało kilkadziesiąt komisariatów ludowych (ministerstw), odpowiedzialnych za poszczególne dziedziny przemysłu i inne działy gospodarki. Koordynacja ich pracy należała do Komisji Planowania, która stała się superministerstwem planującym i zarządzającym gospodarką. Struktury Komisji powstały w poszczególnych republikach i sprawowały kontrolę nad wydziałami planowania poszczególnych ministerstw.

Gospłan, oprócz planowania, ustalał szczegółowe wskaźniki obowiązujące przedsiębiorstwa, ich zjednoczenia i ministerstwa branżowe, przydzielał środki inwestycyjne i obrotowe oraz decydował o kierunkach dystrybucji wyrobów gotowych. W praktyce Komisji Planowania narzędzia finansowe zastąpiono bilansowa-

niem w wielkościach fizycznych. System kredytowy został zastąpiony powszechnie stosowanymi dotacjami z budżetu służącymi sfinansowaniu zadań rzeczowych zawartych w planach gospodarczych. Tym samym osłabiona została koordynacyjna rola budżetu jako podstawowej instytucji państwowej.

Do warunków gospodarki centralnie kierowanej (nakazowo-rozdzielczej) dostosowano podział terytorialny państwa. Zniesiono gubernie oraz powołano rejony i obwody, czyli kompleksy wytwórcze o określonej specjalizacji. Rejony i obwody stanowiły ogniwo pośrednie między władzami centralnymi a przedsiębiorstwami, opracowywano dla nich odrębne plany, a urzędnikom przyznawano ściśle określone uprawnienia.

Centralnie decydowano o wielkości nakładów inwestycyjnych, zaopatrzeniu w surowce i materiały oraz zasadach dystrybucji wyrobów. Podobnie sterowano siłą roboczą, kierując pracowników do dziedzin preferowanych przez państwo. W tym układzie samodzielność przedsiębiorstw okazała się fikcją, ich działalność określały liczne wskaźniki, nakazy oraz zakazy władz administracyjnych i partyjnych. Podstawową rolę odgrywało wykonanie planu produkcji, od którego zależał poziom wynagrodzeń.

Wyniki przedsiębiorstw były uzależnione w znacznym stopniu od ich siły przetargowej wobec instytucji nadrzędnych. Starły się one ukrywać posiadane rezerwy produkcyjne, aby nie narazić się na radykalne zwiększenie narzucanych planów wytwórczości. Jednocześnie zabiegały o dodatkowe środki inwestycyjne i obrotowe, umożliwiające przekroczenie planów, z czym wiązały się premie i nagrody dla kierownictw oraz załóg. Formalnie w przedsiębiorstwach istniał rozrachunek gospodarczy (*chozrasczof*) w celu kontrolowania kosztów. Jednak decydowały fizyczne przydziały czynników produkcji oraz zewnętrznie ustalone ceny, które stanowiły podstawę gospodarki centralnie kierowanej.

Eliminacja elementów rynkowych nie była pełna. W latach 30. kolchozy, po wywiązaniu się z obowiązkowych dostaw wobec państwa według stałych cen, mogły sprzedawać nadwyżki na rynku kolchozowym po cenach wolnorynkowych, zdecydowanie dla nich korzystniejszych. W miastach istniał, z przerwami w okresach ścisłej reglamentacji, rynek artykułów konsumpcyjnych. Towary były dostępne w państwowych i spółdzielczych sklepach po względnie stałych cenach oraz na bazarach (ryнку kolchozowym) — po cenach oferowanych przez sprzedawców.

Rynek kolchozowy organizowały kolchozy, które miały prawo sprzedawać nadwyżki pozostające po odprowadzeniu na rzecz państwa dostaw obowiązkowych. Uczestniczyli w nim także kolchoźnicy oferujący produkty z działek przyzagrodowych

### 3. Przemysł

Wojna światowa doprowadziła do zdecydowanego spadku wytwórczości przemysłowej Rosji. W roku 1917 w wielkim i średnim przemyśle jej poziom sięgał  $\frac{2}{3}$  stanu z 1913 r., a w 1918 r. obniżył się do  $\frac{1}{2}$ . Rewolucja i wojna domowa przyniosły dalsze załamanie produkcji, zwłaszcza w przemyśle wielkim. W roku 1920 jej rozmiary nie przekraczały 13% poziomu z 1913 r., w tym wytwórczość żelaza i stali stanowiła zaledwie 4%. W przemyśle drobnym spadek był mniej dotkliwy i sięgał 44% stanu przed wybuchem I wojny światowej.

Polityka komunizmu wojennego podporządkowała produkcję przemysłową potrzebom frontu. Dlatego też, mimo powszechnych trudności zaopatrzeniowych, transportowych i aprowizacyjnych, rozwijano produkcję zbrojeniową, przede wszystkim w okręgu moskiewsko-tulskim. Natomiast brak paliw i surowców zahamował rozwój innych branż przemysłu. Bolszewicy byli odcięci od dostaw węgla

z Zagłębia Donieckiego (Donbasu), ropy naftowej z Baku i Groźnego oraz bawełny z Turkiestanu, czyli z terenów opanowanych przez białych.

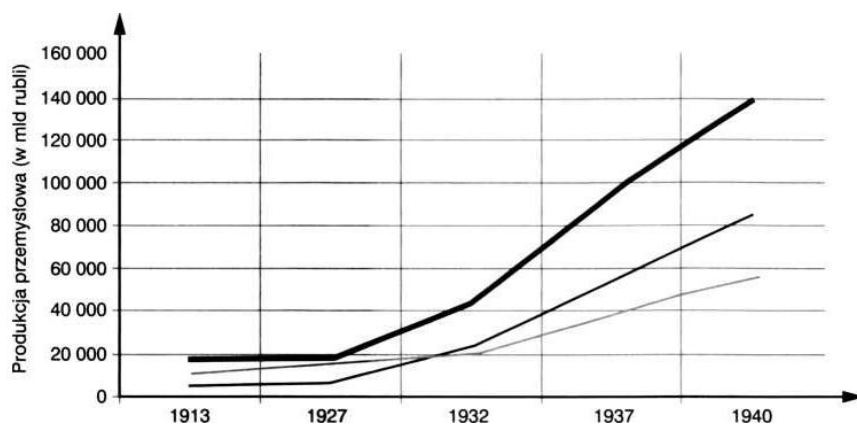
Okres NEP-u charakteryzował szybki wzrost produkcji przemysłu wielkiego, ale jej ogólny poziom w 1926 r. nie przekraczał 50% z 1913 r. Zdecydowały o tym słabe postępy w hutnictwie oraz przemyśle lekkim i spożywczym, cierpiącym na niedostatek surowców rolniczych. Jednak w niektórych branżach wyniki przewyższyły stan z 1913 r. Tak było w przypadku wydobycia węgla i ropy naftowej, produkcja energii elektrycznej zaś została podwojona.

Od roku 1926 przystąpiono do unowocześniania starych i budowy nowych fabryk. Nakłady koncentrowano w przemyśle ciężkim i maszynowym, z myślą o częściowym wyeliminowaniu importu. Zmodernizowano kopalnie i huty Zagłębia Donieckiego, m.in. przez zastąpienie napędu parowego elektrycznym. Powstały wówczas Moskiewskie Zakłady Elektryczne i Krasnouralska Huta Miedzi. W roku 1928 produkcja przemysłowa przekroczyła o 32% poziom przedwojenny. Wyjątkowo dobre wyniki osiągnął przemysł maszynowy i elektroenergetyczny. Jednak w wielu gałęziach produkcja była niższa od osiągniętej w 1913 r., a liczba bezrobotnych przekraczała 1,3 mln osób. Mimo niedostatków zostały zainaugurowane przemiany strukturalne, a udział produkcji przemysłowej w całej wytwórczości kraju zwiększył się z 35% w 1925 r. do 48% w 1928 r.

Gwałtowne przyspieszenie industrializacji nastąpiło w okresie realizacji pierwszego planu pięcioletniego (1929-1932), kiedy 84% nakładów inwestycyjnych na przemysł przeznaczono na rozbudowę hutnictwa, górnictwa, przemysłu maszynowego i metalowego, w tym zbrojeniowego. Rozwój gałęzi inwestycyjnych i o znaczeniu militarnym wyraźnie wyprzedzał postępy w przemyśle konsumpcyjnym. Plan wytwórczości środków produkcji został przekroczony prawie o 28%, a dóbr konsumpcyjnych — wykonany tylko w 80%. Dysproporcje w rozwoju poszczególnych grup przemysłu stały się trwałym elementem gospodarki radzieckiej (rysunek 13). W drugim planie pięcioletnim (1933-1937) główny wysiłek był kierowany na kontynuowanie inwestycji pierwszego planu gospodarczego. Dzięki temu osiągnięto skokowe przyrosty w produkcji przemysłowej. Jej poziom podniósł się przeciętnie o 120%, a wytwórczość przemysłu zbrojeniowego potroiła się. Odkładano to kosztem produkcji dóbr konsumpcyjnych i budownictwa mieszkaniowego. Realizację trzeciego planu pięcioletniego (1938-1942) przerwała agresja Niemiec na ZSRR, jednak jej wyniki wskazywały na kontynuację socjalistycznej industrializacji, a więc preferowanie przemysłu ciężkiego kosztem pozostałych jego gałęzi i rolnictwa oraz infrastruktury gospodarczej i społecznej.

Rysunek 13

Produkcja przemysłowa w ZSRR w latach 1913-1940



Źródło: The Economic Transformation of the Soviet Union 1913-1945, CUP, Cambridge 1994, s. 294.

Industrializację oparto na elektryfikacji kraju, realizowanej zgodnie z programem przygotowanym przez GOELRO. Zbudowano kilkadziesiąt elektrowni ciepłych i wodnych, z których największa była ukraińska hydroelektrownia Dnieprostroj. Z myślą o źródłach energii rozwijano górnictwo węglowe Zagłębia Donieckiego, Karagandy, Kuźniecka i Workuty oraz wydobycie ropy naftowej w Basenie Wołżańsko-Uralskim. W latach 30. XX w. z rozmachem rozbudowywano przemysł hutniczy, powstały m.in. kombinaty metalurgiczne w Kuźniecku i Magnitogorsku, na Ukrainie zaś — huty Dnieprospetsstal i Zaporozstal. Nowoczesne technologie przyczyniły się do zwiększenia produkcji żelaza i stali, a także umożliwiły produkcję stali szlachetnych i stopowych oraz rur. W pobliżu Czelabińska powstała huta aluminium, wykorzystująca miejscowe złoża boksytów. Rozbudowa i modernizacja metalurgii miały niezmiernie ważne znaczenie dla rozwoju przemysłu metalowego i maszynowego m.in. w nowych ośrodkach — Swierdłowsku na Uralu i Kramatorsku na Ukrainie. Podjęto produkcję koparek, dźwigów, samochodów, samolotów, lokomotyw, kotłów, turbin elektrycznych i innego sprzętu mechanicznego. Już w 1937 r. ZSRR był w stanie produkować wszystkie rodzaje maszyn

Magnitogorsk, miasto na Uralu, powstałe w związku z budową w latach 1929-1931 potężnego kombinatu metalurgicznego. Następnie wzbogaciło się o przemysł maszynowy, koksochemiczny i materiałów budowlanych. Symbol socjalistycznej industrializacji ZSRR.

Wiele zakładów powstało dzięki rozwinięciu potężnych biur projektowych, zatrudniających krajowych i zagranicznych konstruktorów. Wykorzystywano amerykańskie i niemieckie projekty techniczne oraz zachodnie metody organizacji pracy. Wielkie kompanie kapitalistyczne (United States Steel, Ford Motor Company) uczestniczyły w budowie hut i fabryk samochodów. Do przemysłu radzieckiego trafiły setki specjalistów zachodnich, których dotknęły skutki kryzysu gospodarczego oraz zwabionych ideologią budowy „pierwszego państwa socjalistycznego”.

Nowe zakłady w przemyśle maszynowym i metalowym wznoszono z myślą o wzmocnieniu potencjału militarne ZSRR. Fabryki traktorów i samochodów były przystosowane do masowej produkcji czołgów. Tę gałąź przemysłu niekiedy określano mianem „przemysłu czołgowego, samochodowego i traktorowego”. Rola przemysłu zbrojeniowego w nakładach inwestycyjnych rosła w miarę pogarszania się sytuacji w Europie oraz zaostrzania stosunków radziecko-chińskich i radziecko-japońskich. W przededniu wybuchu II wojny światowej pochłaniał on 73% nakładów inwestycyjnych przeznaczonych dla przemysłu maszynowego i metalowego. W zbrojeniówce zatrudniano najlepszych specjalistów oraz kierowano doń najlepsze maszyny, surowce i materiały. Do połowy lat 30. współpracowano z niemieckimi firmami zbrojeniowymi. Dzięki takiej polityce uzyskiwano produkty nowoczesne i wysokiej jakości. Szybko jednak odstąpiono od kopiowania broni zachodniej, wprowadzając do produkcji nowoczesne czołgi, mobilne wyrzutnie rakietowe, samoloty bojowe i transportowe, okręty oraz pistolety maszynowe.

W sferze cywilnej przemysł maszyn rolniczych rozpoczął produkcję kombajnów zbożowych, przeznaczonych dla wielkoobszarowych kolchozów. Drobne zakłady wytwórcze przemysłu lekkiego i spożywczego przekształcono w fabryki o produkcji masowej, a w Uzbekistanie powstał wielki kombinat przemysłu bawełnianego. Nowe fabryki papieru powstały w Karelii i na północnym Uralu, przetwórnice ryb w Astrachaniu, a zakłady mięsne w Kazachstanie.

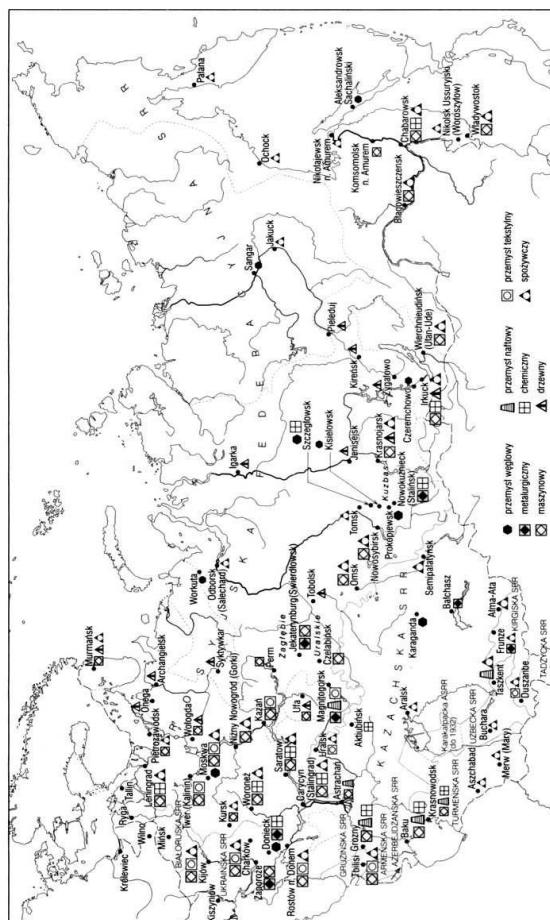
Osiągnięcia w dziedzinie uprzemysłowienia, głównie w rozwoju gałęzi wytwarzających dobra inwestycyjne i broń, Związek Radziecki zawdzięczał wysokim nakładom inwestycyjnym i rosnącemu zatrudnieniu. Nadmierna koncentracja wysiłku inwestycyjnego w przemyśle ciężkim wpłynęła ujemnie na rozwój innych branż oraz działów gospodarki narodowej. Już w 1930 r. gospodarka odczuła skutki przeinwestowania, co nie powstrzymało władz od forsowania uprzemysłowienia. Skorygowano jedynie strukturę nakładów, zasilając, kosztem przemysłu lekkiego, przemysł zbrojeniowy. Z tego samego powodu pod koniec lat 30. nastąpiło zaha-

mowanie dynamiki wzrostu, a nawet pewne obniżenie produkcji, m.in. materiałów budowlanych i maszyn rolniczych.

Wyniki przemysłu w całym okresie międzywojennym, a zwłaszcza po 1927 r., były imponujące. W stosunku do 1913 r. jego produkcja wzrosła 8,5-krotnie, w tym przemysłu maszynowego — 35-krotnie. Należy dodać, że praktycznie całość produkcji pochodziła z przedsiębiorstw państwowych. Dzięki industrializacji zlikwidowano bezrobocie, zaktywizowano gospodarczo południowo-wschodnią część kraju i znacząco rozbudowano potencjał militarny ZSRR

Mapa 4

Związek Radziecki w latach 1922-1945



## 4. Rolnictwo

Pod koniec wojny zbiory płodów rolnych w Rosji były o 13% niższe od osiągniętych przed 1914 r. Dewastacja rolnictwa w okresie wojny domowej i polityka komunizmu wojennego doprowadziły do spadku zbiorów zbóż o 50%, a produkcji hodowlanej — o 40% w stosunku do 1913 r. Na wielu obszarach kraju wystąpił głód, dotkliwy głównie w latach 1921-1922, kiedy głodowało ponad 23 mln osób. Powodem tragicznej sytuacji rolnictwa były nie tylko zniszczenia wojenne, zajęcie urodzajnych rejonów Ukrainy, Kubania i północnego Kaukazu przez wojska białych, lecz także polityka bolszewików.

Gospodarstwa chłopskie, które powstały w wyniku działania dekretu o ziemi, okazały się ekonomicznie słabe. Ze względu na niewielkie rozmiary wytwórczości chłopi przeznaczali zbiory na własne potrzeby, rzadziej na sprzedaż. Wprawdzie teoretycznie mogli otrzymać od państwa za zboża artykuły przemysłowe, ale w praktyce ich podaż była znikoma, co zniechęcało chłopów do wyzbywania się plonów. W znikomym stopniu zwiększyła dostawy żywności do miast surowo egzekwowana *prodrazwiorstka*.

Odbudowa rolnictwa, która miała miejsce w okresie NEP-u, pozwoliła na uzyskanie w 1926 r. poziomu wytwórczości zbliżonego do stanu przed wybuchem wojny. Jednak zdecydowanie gorsze były rezultaty w zakresie produkcji towarowej rolnictwa, tj. przeznaczonej na rynek. Rolnictwo sprzedawało tylko 50% tej ilości zbóż, jaką oferowało przed I wojną światową, a eksport ziarna z Rosji skurczył się do ¼. Świadczyło to o wzroście znaczenia gospodarki naturalnej i wewnętrznej konsumpcji gospodarstw rolnych, rekompensującej lata wyrzeczeń.

Z powodu niedostatecznych dostaw maszyn i narzędzi rolniczych gospodarstwa chłopskie stosowały prymitywną agrotechnikę. Tylko połowę zboża zbierano i młócono, przy użyciu maszyn napędzanych przez konie. Powszechnym zjawiskiem był ręczny siew i młocka, stosowano sierpy oraz sochy. Brak środków finansowych i złe zaopatrzenie ograniczały stosowanie nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. Bardzo niski pozostawał poziom wiedzy rolniczej, co łącznie uniemożliwiało zwiększenie plonów. Dodatkowo, docierające na wieś informacje o rychłej kolektywizacji, konfiskacie ziemi i inwentarza paraliżowały nawet skromną działalność inwestycyjną. Opór chłopstwa wyrażał się m.in. w formie niszczenia narzędzi, masowego uboju zwierząt hodowlanych i sprzedaży ziarna siewnego, co zmniejszało rozmiary produkcji rolnej.

Oceniano, że między 1928 r. a 1933 r. w ZSRR chłopi dokonali nielegalnego uboju 27 mln sztuk bydła, 15 mln koni i 63 mln owiec.

Lepiej wyglądała sytuacja w popieranych przez państwo kołchozach i sowchozach, ale nie odgrywały one większej roli w produkcji rolnej. W roku 1925 działało 22 tys. kołchozów i 2 tys. sowchozów, a ich udział sięgał tylko ok. 2% całego obszaru zasiewów. Jednak dysponowały one traktorami i maszynami ułatwiającymi pracę w dużych gospodarstwach. Sprzęt ten w 90% pochodził z importu. W latach 1926-1928 władze intensywnie rozwijały gospodarstwa państwowe, pragnąc stworzyć z nich wzorcowe ośrodki produkcji rolnej. Miały one stanowić przykład dla rolników i zachęcać ich do wspólnego gospodarowania. Organizowano liczące kilkaset tysięcy hektarów „fabryki zboża”, dość dobrze wyposażone w środki do produkcji rolnej, stosujące bardziej nowoczesne metody uprawy ziemi

Wielkoobszarowe sowchozy okazały się trudne do zarządzania i mało efektywne. Na początku lat 30. XX w. władze zostały zmuszone do podziału niesprawnych gigantów na liczące 4-6 tys. ha gospodarstwa. Powołano także gospodarstwa specjalizujące się w hodowli, aby zintensyfikować produkcję zwierzęcą. Odstąpiono od przeniesionych z przemysłu metod zarządzania, co zaowocowało lepszymi wynikami ekonomicznymi. W roku 1940 sowchozy obsiewały tylko 10% całego obszaru gruntów ornych. Podobny był ich udział w hodowli trzody chlewnej i bydła. Tak więc w niewielkim stopniu wpływały na ogólną wielkość produkcji rolnej.

W okresie odchodzenia od NEP-u gospodarka kołchozowa rozwijała się wolno i obejmowała niecałe 3% ogólnej powierzchni użytków rolnych. Od roku 1927 liczba kołchozów zaczęła szybko rosnąć i po 2 latach ponad 20% gospodarstw małych i średnich zostało skolektywizowanych. W roku 1932 istniało już 211 tys. kołchozów zrzeszających ⅔ rodzin chłopskich i posiadających przeszło ¼ ziemi ornej.

Gospodarstwa kołchozowe w większości pracowały źle i nie były w stanie sprostać potrzebom żywnościowym ludności ani wymaganiom surowcowym przemysłu. Jednak nie rezygnowano z kontynuowania procesu przymusowego łączenia gospodarstw indywidualnych, który doprowadzono do końca w 1937 r. Według oficjalnych danych w kołchozach znalazło się 93% gospodarstw chłopskich i 99% powierzchni gruntów ornych.



Kołchozy były gospodarstwami znacznie mniejszymi od sowchozów. W roku 1932 na jedno gospodarstwo kołchozowe przypadało 400-500 ha gruntów. Jednak porównanie z okresem dominacji gospodarstw indywidualnych wskazywało, iż nastąpiła silna koncentracja ziemi. W wyniku kolektywizacji w miejsce ok. 25 mln gospodarstw chłopskich powstało ok. 250 tys. kołchozów. Ich zadaniem było zwiększenie nie tylko ogólnej produkcji roślinnej i zwierzęcej, lecz przede wszystkim produkcji towarowej, przeznaczonej na zaopatrzenie rozwijających się miast i na eksport.

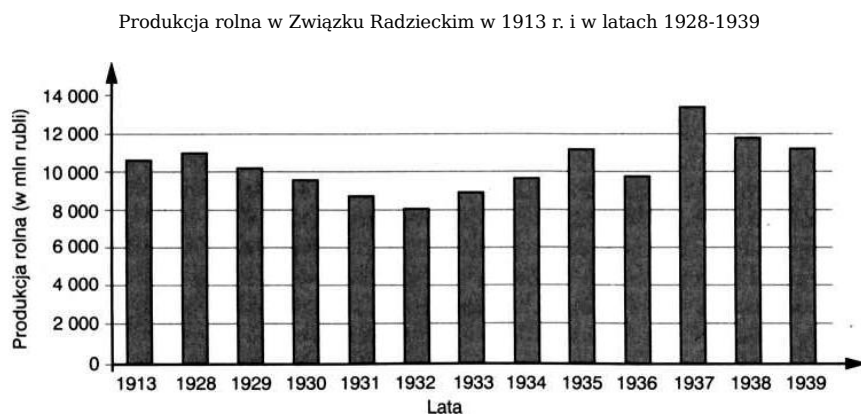
Państwo oferowało kołchozom pomoc w zakresie kredytów i ulg podatkowych, dostaw traktorów, maszyn i nawozów oraz w pozyskaniu specjalistów. W miarę rozwoju przemysłu radzieckiego zwiększał się strumień środków do produkcji rolnej płynący do gospodarstw zespołowych, jednak był on zdecydowanie mniejszy od potrzeb. Dostawy traktorów i maszyn zasilające Stacje Maszynowo-Traktorowe (MTS) nie były nawet w stanie uzupełnić ubytku liczby koni, jaki miał miejsce w okresie kolektywizacji. Zmniejszenie o 50% pogłowia koni w latach 1929-1934 było konsekwencją braku pasz oraz likwidacji inwentarza żywego przez chłopów zagrożonych kolektywizacją. W rezultacie, łączna siła pociągowa w rolnictwie w 1933 r. stanowiła zaledwie 70-75% stanu z 1929 r.

W wielu kołchozach nawet najcięższe prace rolnicze i transportowe wykonywano ręcznie. Niski był poziom nawożenia i melioracji gruntów, brakowało agronomów, weterynarzy oraz zootechników. W konsekwencji metody agrotechniczne stosowane poprzednio w małych gospodarstwach chłopskich przenoszono do wielkoobszarowych gospodarstw zespołowych. Dodatkowo, funkcje kierownicze powierzano ludziom, którym ufała partia, ale zazwyczaj nie mieli oni przygotowania fachowego. Również system wynagradzania za pracę nie zachęcał kołchoźników do wysiłku fizycznego czy umysłowego.

Na skutek złej organizacji pracy w wielu radzieckich kołchozach rolnicy pracowali mniej niż 60 dni w roku

Władze, w ramach doraźnych działań stymulujących produkcję, zmniejszyły kołchozom obowiązkowe dostawy produktów rolnych na rzecz państwa i umożliwiły wolną sprzedaż nadwyżek produkcyjnych. Jednak w warunkach permanentnych niedostatków zarówno środków produkcji, jak i przemysłowych artykułów konsumpcyjnych nie wywoływało to radykalnych zmian w położeniu gospodarstw i kołchoźników oraz w poziomie produkcji rolnej. Realnym bodźcem okazało się prawo kołchoźników do działek przyzagrodowych, na których mogli utrzymywać krowę i drób. Produkcja działek zaspokajała potrzeby kołchoźników, a w części była przedmiotem sprzedaży na rynku kołchozowym. Niektóre szacunki stwierdzały, że wytwórczość działek stanowiła przeszło 25% ogólnej produkcji kołchozowej.

Rysunek 14



Źródło: The Economic Transformation of the Soviet Union 1913-1945, jw., s. 285.

W latach 1929-1934 produkcja rolna ZSRR ponownie spadła poniżej poziomu z 1913 r. (rysunek 14). W kryzysowym 1932 r. produkcja zwierzęca sięgała 54%, a roślinna 90% stanu z okresu przed I wojną światową. Między 1928 r. a 1933 r. pogłowie bydła spadło o 44%, a trzody chlewnej — o 55%. Spadek okazał się znacznie większy niż w okresie I wojny światowej i wojny domowej w Rosji. W latach 30., w wyniku zmniejszenia pogłowia zwierząt hodowlanych, spożycie mięsa i produktów mlecznych w przeliczeniu na mieszkańca było niższe od uzyskanego pod koniec lat 20. Przemysł silnie odczuł ograniczone dostawy skór i wełny. Produkcja zbóż w latach 1931-1932 spadła do poziomu najniższego od rewolucji październikowej, z wyłączeniem głodowych lat 1921-1922. W okresie kolektywizacji niższe były także zbiory buraków cukrowych, ziemniaków i ziarna słonecznikowego, natomiast zadowalające efekty uzyskiwano w produkcji bawełny i włókna lnianego.

Dopiero od 1935 r. nastąpił wyraźny postęp, ale tylko w produkcji roślinnej. Jej rozmiary w 1939 r. przewyższyły o 8% poziom z 1913 r. Masowy ubój zwierząt w okresie kolektywizacji sprawił, że wielkość hodowli była jeszcze niższa od osiągniętej w 1913 r. Ogólna produkcja rolnicza w 1939 r. przewyższała tylko o 4% poziom uzyskany przed wybuchem I wojny światowej

## 5. Transport i handel

### Transport

Funkcjonowanie gospodarki na rozległym terytorium Rosji było uzależnione w wysokim stopniu od sprawności komunikacji. Tymczasem właśnie transport poniósł największe straty podczas krwawej wojny domowej. Straty najsilniej dotknęły kolej, na skutek zniszczenia torów, mostów, stacji i taboru. W roku 1920 aż 69% parowozów nie było zdolnych do pracy. Tragicznie przedstawiało się także zaopatrzenie w paliwo. Do roku 1925, mimo odbudowy linii kolejowych i taboru, przewozy towarów nie przekroczyły 80% poziomu z 1913 r. Dodatkowo, gęstość sieci kolejowej była bardzo nierównomierna. Ubogie pod tym względem były obszary Azji Środkowej, co utrudniało ich zagospodarowanie.

Wraz z zapoczątkowaniem pierwszego planu pięcioletniego przystąpiono do wielkich inwestycji kolejowych. Oddano do użytku projektowaną jeszcze w czasach carskich magistralę turkietańsko-syberyjską o długości 1470 km, linię Moskwa-Donbas i nowe odcinki kolei w Azji Środkowej. Ogółem w latach 1928-1940 długość sieci kolejowej wzrosła z 77 tys. do 106 tys. km. Mimo to zdolność przewozowa kolei nie nadążała za gwałtownym wzrostem potrzeb transportowych, związanym z industrializacją i migracją ludności. Dlatego na wielką skalę dobudowywano na liniach jednotorowych drugie tory, elektryfikowano trakcję i modernizowano torowiska. Zwiększono zakupy wagonów towarowych, zwłaszcza o dużej pojemności, oraz ciężkich lokomotyw, zaniedbując tabor pasażerski. Postępy w procesie industrializacji sprawiły, że szybko rosły przewozy towarów masowych, głównie węgla, koksu, drewna i ropy naftowej. Wielokrotnie zwiększyły się przewozy na szlaku wschód-zachód, wynikające z rozmieszczenia przemysłu (Syberia, Ural, Azja Środkowa).

W latach 30. XX w. zaznaczył się postęp w drogownictwie, żegludze morskiej i śródlądowej. Drogi samochodowe połączyły Moskwę z Leningradem, Mińskiem i Charkowem, a także z Krymem, Kaukazem i Uralem, a Leningrad — z Kijowem i Odessą. Dzięki rodzimemu przemysłowi stocznioowemu zwiększono i zmodernizowano flotę morską oraz rzeczną. Na potrzeby żeglugi śródlądowej, w której dominowały przewozy drewna i ropy naftowej, wybudowano m.in. ważny kanał Mo-

skwa-Wołga. W ramach modernizacji komunikacji miejskiej zbudowano pierwsze odcinki moskiewskiego metra.

Kanał Moskwa-Wołga, o długości 128 km, zbudowany w latach 1932-1937, połączył stolicę ZSRR z pięcioma morzami oblewającymi europejską część kraju.

Mimo postępu transport pozostawał wąskim gardłem gospodarki. Nowe okręgi przemysłowe i charakter ich wytwórczości stwarzały ogromne zapotrzebowanie na przewozy. Intensywność wykorzystania transportu, głównie kolei, była 3-krotnie wyższa niż w Rosji carskiej. Prowadziło to do dewastacji taboru, szlaków i urządzeń przeładunkowych, a przede wszystkim dezorganizowało zaopatrzenie przemysłu i miast.

## **Stosunki gospodarcze z zagranicą**

Rewolucja i wojna domowa doprowadziły do upadku wymiany z zagranicą. Do głównych przyczyn należały brak towarów i dewiz oraz blokada gospodarcza Rosji Radzieckiej ze strony państw ententy. W rezultacie, w 1918 r. obroty handlu zagranicznego nie przekraczały 1% poziomu uzyskanego w 1913 r. Zgodnie z kierunkami przemian ustrojowych handel zagraniczny stał się monopolem państwa, realizowanym przez wyspecjalizowane centrale handlowe. Głównymi instrumentami kontroli handlu były państwowy nadzór nad przepływem towarów i reglamentacja dewizowa.

Po zniesieniu w 1920 r. blokady władze radzieckie przystąpiły do podpisywania traktatów handlowych z poszczególnymi państwami. Jednym z pierwszych była umowa handlowa z Wielką Brytanią. Wprowadzono także system koncesji umożliwiających podejmowanie przedsięwzięć z udziałem kapitału zagranicznego. Zaowocowało to rozwojem wymiany handlowej i lokatami kapitału obcego w okresie NEP-u.

Jednak wyniki nie były imponujące, gdyż po stronie eksportu nie odzyskano przedwojennej pozycji Rosji jako dostawcy zboża. Na przeszkodzie stały niezadowalające wyniki rolnictwa i wzrost krajowego zapotrzebowania na żywność. Jednocześnie zmalał import luksusowych artykułów konsumpcyjnych w konsekwencji zubożenia lub emigracji bogatych warstw społeczeństwa. Rosja Radziecka początkowo importowała towary poszukiwane na rynku — odzież, obuwie, lekarstwa i żywność. Stopniowo zaczął rosnąć import inwestycyjny w celu odbudowy przemysłu, rolnictwa i transportu. Płacono dostawami surowców, głównie drewna, lnu i futer.

Niewielka oferta eksportowa spowodowała pojawienie się głębokiego deficytu handlowego. Próbowano go likwidować wywozem złota, co początkowo spotykało się z bojkotem, głównie Anglii i Francji, w postaci złotej blokady. Banki krajów, które utraciły kapitały w wyniku rewolucji październikowej, nie chciały przyjmować radzieckiego złota. Utrudniały w ten sposób handel i narażały gospodarkę ZSRR na straty. Sytuacja zmieniła się po podpisaniu w 1922 r. traktatu handlowego i nawiązaniu ścisłych kontaktów gospodarczych ZSRR z Niemcami. Pierwszą firmą niemiecką, która podjęła współpracę z Rosją Radziecką, był Junkers, zainteresowany produkcją samolotów i silników.

Złota blokada, w ramach bojkotu ZSRR przez kraje kapitalistyczne, polegała na wstrzymywaniu się przez banki zachodnie od przyjmowania radzieckiego złota w monetach i sztabach. W konsekwencji złoto radzieckie sprzedawano z 30-procentową stratą w stosunku do cen rynkowych.

Wzrost obrotów handlu zagranicznego nastąpił po 1923 r., a do 1928 r. osiągnięto 41% poziomu eksportu i 71% poziomu importu z 1913 r. Największy udział

w radzieckim imporcie miały Niemcy, Stany Zjednoczone, Anglia i Francja, dostarczające maszyny i urządzenia, wyroby chemiczne oraz środki transportu. Odbierały one także większość eksportowanych przez ZSRR produktów. Ze słabym zainteresowaniem spotkały się wśród obcego kapitału propozycje przyznania koncesji ze względu na nieufność Zachodu w stosunku do władz komunistycznych. Do ważniejszych przedsięwzięć w przemyśle przetwórczym należała szwedzka fabryka łożysk tocznych w Moskwie oraz zakłady farmaceutyczne powstałe przy udziale amerykańskiego biznesmena, Armanda Hammera. Większość koncesji dotyczyła handlu oraz pozyskiwania i eksportu surowców, takich jak rudy metali oraz drewno. Niemcy uzyskali prawa do wydobywania rud w Krzywym Rogu, a Brytyjczycy z powodzeniem eksploatowali złotodajne pola nad Leną.

W dyskusjach ekonomicznych połowy lat 20., w których pojawiły się poglądy zalecające szybkie osiągnięcie autarkii, zwyciężyła opinia o konieczności włączenia handlu zagranicznego do realizacji planów industrializacji. Przyjęto program hamowania importu konsumpcyjnego oraz promowania przywozu maszyn, urządzeń i deficytowych surowców dla rozwijanego przemysłu. Ważnym źródłem dewiz miał być rosnący eksport zbóż, w granicach 5-8 mln ton rocznie.

Autarkia, z gr. *autárkeia* — samowystarczalność, dążenie do samodzielności gospodarczej państwa lub grupy państw.

Plany te przyszło realizować w warunkach światowego kryzysu gospodarczego i przyspieszonej kolektywizacji rolnictwa. W latach 1930-1931 przy niskich cenach, kosztem konsumpcji krajowej, eksportowano rocznie ok. 5 mln ton zboża. W kolejnych latach na skutek spadku produkcji nastąpiło załamanie wywozu — do 0,3 mln ton w 1936 r. Spadek przychodów z eksportu rolnego rekompensowano wzmożeniem wywozu surowców przemysłowych i redukcją importu zaopatrzeniowego (bawełny, wełny) dla przemysłu lekkiego, a także ciężkiego. Polityka władz umożliwiła uzyskanie w latach 1933-1937 dodatniego bilansu handlowego. Ujemny bilans w latach następnych pokrywano złotem z intensywnie eksploatowanych kopalni.

W latach wielkiego kryzysu gospodarczego wiele państw, głównie Stany Zjednoczone, nasiliło kontrolę radzieckiego eksportu pod kątem stosowania dumpingu i ograniczyło kredyty. Wywołało to retorsje handlowe ze strony ZSRR, hamujące wymianę towarową. Bolszewicy rozwiązali umowy koncesyjne z Amerykanami, Brytyjczykami i Szwedami oraz zrezygnowali z części programów dotyczących pomocy technicznej, wykorzystywanych dotąd podczas wznoszenia gigantów przemysłowych.

Dumping, sprzedaż zagraniczna towarów po cenach niższych od krajowych, często poniżej kosztów produkcji. Stosowany przez producentów, zrzeszenia producentów i poszczególne kraje.

Przejęciowo radykalnie spadł udział Stanów Zjednoczonych w radzieckim imporcie, głównie na rzecz Niemiec. Stany Zjednoczone odzyskały przodującą pozycję po 1936 r., w związku z antykomunistyczną postawą Hitlera, jednak już od 1939 r. współpracujące politycznie ze Stalinem hitlerowskie Niemcy eksportowały do ZSRR prawie tyle towarów, ile dominujący dotąd na rynku radzieckim Amerykanie. Wydarzenia polityczne miały wpływ na zahamowanie wymiany ZSRR z Japonią i Włochami, a także z Anglią i Francją.

Mimo występujących w polityce gospodarczej ZSRR tendencji autarkicznych, stałym dążeniem władz był rozwój handlu sprzyjającego industrializacji i kolektywizacji. W imporcie, kosztem dóbr konsumpcyjnych, zwiększano zakupy dóbr inwestycyjnych i towarów służących zaopatrzeniu przemysłu. W latach 1929-1932 maszyny i urządzenia przemysłowe stanowiły 47% całego przywozu. Kupowano także, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, traktory, kombajny i inne maszyny rolnicze, przeznaczone dla wielkoobszarowych gospodarstw.

W miarę postępów industrializacji w wywozie coraz większą rolę odgrywały wyroby i surowce przemysłowe oraz metale szlachetne. Na przeszkodzie szybkiemu wzrostowi obrotów stał niedostatek nowoczesnych wyrobów gotowych w ofercie eksportowej oraz wahania koniunktury i cen w handlu światowym. Sytuację radzieckiego bilansu płatniczego ratowały zasoby złota i szybki rozwój floty morskiej, umożliwiającej oszczędności w wydatkach dewizowych. Ogólnie, rola handlu zagranicznego w gospodarce radzieckiej była niewielka. Przed wybuchem II wojny światowej jego udział w handlu światowym wynosił zaledwie 0,6%

## **Handel wewnętrzny**

Na skutek braku towarów i inflacji początki handlu wewnętrznego w porewolucyjnej Rosji były związane z bezpośrednią (naturalną) wymianą produktów. W ten sposób organizowano prywatny handel detaliczny oraz realizowano państwowy monopol handlu zbożem i zaopatrzenie kartkowe robotników przemysłowych. Dopiero stopniowe znoszenie w ramach NEP-u elementów gospodarki wojennej wpłynęło na ożywienie handlu.

Po roku 1921 ukształtowały się 3 formy własności w handlu — państwowa, spółdzielcza i prywatna, z narzuconą przez władze specjalizacją. Handel państwowy oferował artykuły przemysłowe z własnych hurtowni, domów towarowych i sklepów. Istniały spółdzielcze sklepy detaliczne, zwłaszcza na wsi, oraz punkty skupu płodów rolnych i składy artykułów przemysłowych. Handel prywatny początkowo miał przewagę w zakresie sprzedaży detalicznej.

Wraz ze schyłkiem NEP-u władze podjęły zdecydowane kroki, zmierzające do zlikwidowania prywatnego kupiectwa. Środkami ekonomicznymi i administracyjnymi wypierano sklepy prywatne, a opornych właścicieli represjonowano. Jednocześnie zabiegano o rozbudowę sieci sklepów państwowych i spółdzielczych. W konsekwencji, gdy w latach 1924-1926 ogólne obroty handlu uległy podwojeniu, wówczas udział handlu prywatnego w nich zmniejszył się z 53% do 40%. Do roku 1939 całkowicie zlikwidowano prywatne sklepy. Namiastką handlu prywatnego stał się rynek kołchozowy dostarczający produktów rolnych po swobodnie kształtujących się cenach. W warunkach ciągłego niedostatku żywności jej ceny systematycznie rosły, wielokrotnie przekraczając ceny obowiązujące w sklepach uspołecznionych.

Przemiany ustrojowe w handlu nałożyły się na przyspieszenie kolektywizacji i industrializacji, z ich opłakanymi skutkami w zakresie produkcji artykułów konsumpcyjnych. W roku 1928 normalną wymianę towarową ponownie zastąpiono reglamentacją, która objęła większość mieszkańców miast. W systemie kartkowym dostarczano artykuły rolne i przemysłowe powszechnego użytku. Stopniowe znoszenie od początku 1935 r. kartek na chleb i inne produkty zbożowe w następnych miesiącach objęło inne artykuły żywnościowe, a w 1936 r. — towary przemysłowe. Jednocześnie państwo wprowadziło sprzedaż komercyjną niektórych artykułów po cenach wyższych od stosowanych przy przydziałach kartkowych, ale niższych od kształtowanych na rynku kołchozowym. Po likwidacji systemu kartkowego w handlu uspołecznionym obowiązywały ceny stałe, zbliżone do komercyjnych. Obroty detaliczne zaczęły rosnąć, stymulowane wzrostem produkcji przemysłowej i rolnej.

W latach 30. rozwinęto sieć sklepów sprzedających towary za waluty obce. Korzystali z nich turyści zagraniczni, dyplomaci i obcy specjaliści pracujący w ZSRR, posiadający waluty obce, złoto oraz srebro. Było to ważne źródło pozyskania dewiz na import inwestycyjny. Sprzedaż za obce waluty nazywano eksportem wewnętrznym, który wprowadził element dwuwalutowości do gospodarki radzieckiej.

## 6. Finanse i pieniądz

Nadmierne wydatki w okresie I wojny światowej oraz słaba kontrola nad finansami państwa doprowadziły do wystąpienia w porewolucyjnej Rosji silnych objawów inflacji i mozaiki walutowej. W obiegu znajdowały się banknoty carskiego Banku Państwowego Rosji, pieniądze emitowane przez Rząd Tymczasowy, lokalne środki płatnicze wprowadzane przez poszczególne władze prowincjonalne, a od 1918 r. radzieckie pieniądze papierowe (*sowznaki*).

Rosnące wydatki państwa, głównie na cele militarne, przy ograniczonych dochodach wywołały inflację, która szybko przerodziła się w hiperinflację. Podaż nowego pieniądza zwiększyła się z 33 mld w 1918 r. do 944 mld *sowznaków* w 1919 r. Na skutek nadmiernej emisji *sowznaków*, wobec dotkliwego braku towarów od stycznia 1918 r. do poł. 1919 r., wskaźnik cen hurtowych podniósł się blisko 4 tys. razy. Pieniądz prawie całkowicie stracił wartość i zaufanie społeczne. Dochody państwa, np. z tytułu podatków, i płace pracownicze stały się symboliczne. Przywódcy bolszewików postanowili wykorzystać deprecjację pieniądza do całkowitej jego likwidacji. W ich mniemaniu przybliżyło to gospodarkę radziecką do komunizmu. Zjazd partii w 1919 r., mimo wahań Lenina, wypowiedział się za likwidacją pieniądza. W konsekwencji zbędne okazało się funkcjonowanie systemu bankowego i kredytowego, a ich funkcje przejął Ludowy Komisariat Finansów (Ministerstwo Finansów).

Hiperinflacja, bardzo szybko narastająca inflacja. Termin zarezerwowany na określenie sytuacji, w której ceny rosną ponad 50% miesięcznie.

NEP nie tylko wpłynął na ożywienie gospodarki, lecz także doprowadził do przewartościowania poglądów na kierowanie nią. Przystąpiono do uzdrawiania stosunków finansowych, odtwarzania systemu bankowego i instytucji pieniężnych, zalegalizowano także posiadanie złota i obcych walut oraz obrót nimi. W roku 1921 utworzono Bank Państwowy (Gosbank) jako bank emisyjny. Następnie powstały: Bank Handlowo-Przemysłowy do obsługi kredytowej przemysłu i handlu, Centralny Bank Rolny, Bank Handlu Zagranicznego oraz Centralny Bank Gospodarki Komunalnej i Budownictwa Mieszkaniowego. W latach 30. XX w. dokonano niewielkiej korekty systemu bankowego, a przede wszystkim zlikwidowano kredyty handlowy i wekslowy.

Bank Państwowy (Gosbank), powstał w 1921 r. jako bank kredytowy w celu finansowania przemysłu, rolnictwa i handlu radzieckiego. W tym samym roku uzyskał przywilej emisji banknotów. Po reformie kredytowej w latach 1930-1932 Bank Państwowy stał się centralną instytucją kredytu krótkoterminowego i bezgotówkowych rozliczeń między przedsiębiorstwami państwowymi.

W końcu 1921 r. Gosbank przystąpił do denominacji zdeprecjonowanej waluty. Podjął emisję rubli papierowych, które do 1924 r. stopniowo zastąpiły pozbawione wartości *sowznaki*. W roku 1922 jednocześnie wprowadzono czerwońce, równe 10 rublom carskim. Czerwońce, które znajdowały się w obiegu (razem z rublami) do 1947 r., miały pokrycie w metalach szlachetnych i papierach wartościowych, co budziło zaufanie społeczeństwa do nich.

W chwili rozpoczęcia procesu industrializacji szybko zaczęła rosnąć emisja czerwońców i rubli. Ponownie pojawiły się silne objawy inflacji, tłumione przez centralne ustalanie cen oraz drenaż finansowy ludności. Jednak na rynku kołchozowym ceny zdecydowanie rosły, przyczyniając się do spadku płac realnych.

Budżet państwa oparto na dochodach z przemysłu państwowego. Przedsiębiorstwa zobowiązane były do płacenia podatku obrotowego oraz odprowadzały do budżetu część zysku. Wpływy budżetowe od ludności sięgały 20-30% ogólnych

przychodów, a pochodziły z podatków i opłat oraz często ogłaszanych pożyczek wewnętrznych o charakterze antyinflacyjnym. Około 75% wydatków budżetowych przeznaczano na rozwój gospodarki i cele socjalno-kulturalne.

## 7. Warunki bytu ludności

Po rewolucji bolszewickiej wystąpiły złożone problemy demograficzne. Olbrzymie straty ludnościowe podczas I wojny światowej zwiększyły się o ofiary wojny domowej, m.in. o 0,8-1,2 mln zabitych żołnierzy. Jednak znacznie większe były ofiary chorób, głodu i złych warunków sanitarnych. Tylko w europejskiej części Rosji zmarły w wyniku chorób 2 mln osób, głównie na tyfus. Głód w latach 1921-1922 na Powołżu i Ukrainie, połączony z nową falą epidemii chorób, spowodował blisko 6 mln ofiar śmiertelnych. Dodatkowo 2,0-3,5 mln ludzi, przede wszystkim przedstawiciele ziemiaństwa, burżuazji i inteligencji, udało się na emigrację. Bardzo zróżnicowane szacunki wskazują na zmniejszenie się ludności Rosji w latach 1917-1922 o 9-14 mln osób.

W latach 1923-1926 nastąpił szybki przyrost naturalny, który pozwolił na uzupełnienie wojennego i powojennego ubytku ludności. Tendencja ta utrzymała się w następnych 2 latach. Rozpoczęciu procesu forsownej industrializacji i kolektywizacji rolnictwa towarzyszyły tragiczne zjawiska ludnościowe. W latach 1930-1933 ponad 2 mln kułaków zostało zesłanych do obozów pracy lub odciętych od świata na obszarach Syberii, dalsze 2,5 mln przesiedlono poza rejon zamieszkania, a ponad milion pozbawiono ziemi i przeniesiono do miast. Oficjalne dane mówią o 240 tys. śmiertelnych ofiar wysiedleń.

Przesiedlenia obejmowały także kupców oraz przedstawicieli ziemiaństwa i burżuazji, których wysiedlano z dużych miast. Część z nich aresztowano i osadzono w obozach pracy. Podobnie wyglądał los ofiar „wielkiej czystki” z lat 1936-1938, członków aparatu partyjnego i administracyjnego, dowódców wojskowych, przedstawicieli kultury i nauki oraz robotników, inżynierów i kierowników życia gospodarczego.

Do bardziej znanych przypadków prześladowań należały procesy rzekomych konspiratorów w przemyśle miasta Szachty oraz „partii przemysłowej”. Ta ostatnia miała skupiać tysiące inżynierów i techników Donbasu, przeciwników władzy radzieckiej. Sfingowane procesy zakończyły się licznymi wyrokami śmierci oraz wieloletnimi karami więzienia lub obozu pracy.

Uwięzieni w obozach pracy znajdowali się pod nadzorem Głównego Zarządu Obozów (Gulag). W roku 1941 w obozach pracy przetrzymywano 2 mln osób. Ta armia niewolników zasilala największe inwestycje przemysłowe i transportowe („budowy socjalizmu”) lub dostarczała surowców i opału z obszarów Syberii. Obozy w „sposób naturalny” eliminowały prawdziwych i urojonych przeciwników władzy radzieckiej. Do tragicznych symboli należał los więźniów budujących w latach 1931-1933 kanał łączący Morze Białe z Bałtykiem. Budowa pochłonęła tysiące ofiar, a znaczenie gospodarcze i militarne Kanału Białomorskiego okazało się znikome

Gulag (Głównoje Uprawlienije Łagierej - Główny Zarząd Obozów), powstał w 1924 r. jako organ radzieckich służb wewnętrznych kierujący obozami pracy. Obozy, liczące przeciętnie 2-10 tys. więźniów, zlokalizowano w północnej i wschodniej części ZSRR. Przeszło przez nie ok. 18 mln obywateli radzieckich i z innych państw.

Przerażający był skutek głodu, jaki zapanował w latach 1932-1933 na obszarach objętych przymusową kolektywizacją. W wyniku spadku produkcji roślinnej

i hodowli głód objął Ukrainę, Powołże, północny Kaukaz i Kazachstan. Liczbę ofiar śmiertelnych, głównie chłopów, szacowano na 5-9 mln osób, z czego na Ukrainie — 3-7 mln.

Tragiczne położenie ludności wiejskiej skłaniało ją do masowej migracji do miast w poszukiwaniu lepszych warunków bytu. Liczba ludności w miastach systematycznie rosła w wyniku uprzemysłowienia i tworzenia nowej sieci osadniczej. Bardzo silnie wzrosła liczba mieszkańców Czelabińska, Krzywego Rogu, Stalingradu i Swierdłowska. Od podstaw stworzono miasta przemysłowe — Magnitogorsk, Komsomolsk i Stalinsk.

Dane z oficjalnych spisów ludności i różne szacunki dla lat 1926-1939 wskazują na wzrost ludności ZSRR z ok. 147 mln do ok. 167 mln osób. Dokładniejsze analizy dowodzą, że w latach 1927-1938 zmarło 10 mln ludzi ponad liczbę wynikającą z naturalnych procesów demograficznych. Były to głównie ofiary głodu, obozów pracy oraz likwidacji opozycji politycznej, kułaków i warstwy średniej w miastach.

Forsowna industrializacja była dokonywana głównie wysiłkiem pospiesznie mobilizowanej siły roboczej. W latach 30. XX w. liczba zatrudnionych poza rolnictwem potroiła się, sięgając 39 mln osób. Jednym z głównych źródeł zasilania zawodów miejskich była migracja ze wsi, która objęła ok. 22 mln ludzi. Jednocześnie nastąpiła aktywizacja zawodowa bezrobotnych oraz kobiet. Między 1935 r. a 1940 r. ponad połowę wszystkich podejmujących pracę stanowiły kobiety, a ich udział w zatrudnieniu sięgnął 38%.

Centralny system sterowania siłą roboczą kierował ją głównie do budownictwa i przemysłu ciężkiego. W latach 30. XX w. udział zatrudnionych w grupie A przemysłu zwiększył się z 28% do 44% ogółu zatrudnionych, w grupie B zaś spadł odpowiednio z 27% do 18%. Podstawowa część nowo zatrudnionych znalazła pracę w starych okręgach przemysłowych europejskiej części Rosji (Moskwa, Leningrad, Tuła) oraz na Ukrainie i Uralu. Tylko ok. 8% zaabsorbował przemysł tworzony na południe i wschód od Uralu.

„Wolni” pracownicy zostali objęci wzmoczoną dyscypliną pracy, czego przejawem było ponowne wprowadzenie książeczek pracy oraz wewnętrznych paszportów, wzmacniających kontrolę ruchu ludności. Propagowano system współzawodnictwa pracy, którego twórcą był górnik z Donbasu, Aleksiej Stachanow, symbol stalinowskiej propagandy pracy. W roku 1935 Stachanow 14-krotnie przekroczył normę wydobywania węgla i wezwał do rywalizacji innych robotników. Współzawodnictwo pracy w swojej istocie było narzędziem zwiększania intensywności pracy. Prowadziło do szybkiego wyniszczenia organizmu i często przedwczesnej śmierci „przodowników pracy socjalistycznej”. Związki zawodowe, podporządkowane władzom partyjnym, stały się narzędziem mobilizacji pracujących do większego wysiłku i utrzymania dyscypliny. Dysponowały także zachętami w postaci funduszy socjalnych, wczasów pracowniczych i okazjonalnych dostaw produktów konsumpcyjnych.

Początek forsownej industrializacji, wbrew zapowiedziom władz, przyniósł pogorszenie warunków bytowych ludności pracującej. Płace realne robotników, które systematycznie rosły w latach NEP-u i przekroczyły poziom przedwojenny, zaczęły spadać na skutek inflacyjnego wzrostu cen. Płace realne robotników moskiewskich w 1932 r. sięgały 52% ich poziomu z 1928 r. Po roku 1934 zaczęły rosnać, jednak w 1937 r. były nadal niższe o 1/3.

Pewną rekompensatą spadku wynagrodzeń robotniczych był wzrost zatrudnienia w rodzinach, głównie na skutek szybkiej aktywizacji zawodowej kobiet. Podobnie oddziaływały świadczenia socjalne w postaci nieodpłatnej oświaty i służby zdrowia, tanich stołówek pracowniczych i wczasów oraz przejściowe skrócenie czasu pracy do 7 godzin na dobę.

Sytuacja żywnościowa, która wyraźnie się poprawiła w okresie NEP-u, od 1928 r. uległa ponownemu pogorszeniu. Wprowadzono reglamentację chleba w dużych miastach, a następnie rozszerzano ją na inne miasta oraz kolejne artykuły żywnościowe. Zaopatrzenie kartkowe uprzywilejowało robotników w stosunku do źle opłacanej administracji, a przede wszystkim do chłopów. Jednak na początku lat



30. XX w., gdy znaczna część Rosjan głodowała, spożycie mięsa i produktów mlecznych wśród robotników moskiewskich obniżyło się o 50-60%. Podstawą ich wyżywienia stały się chleb, ziemniaki i kapusta. Dopiero po 1935 r. zwiększyła się ilość spożywanych produktów, ale w niewielkim stopniu dotyczyło to mięsa, przetworów mlecznych, owoców i warzyw. Pod tym względem do końca okresu międzywojennego nie osiągnięto stanu z lat NEP-u.

Znacząco pogorszyła się sytuacja mieszkaniowa w miastach, na skutek masowego napływu ludności wiejskiej. Powszechne stały się mieszkania komunalne, zmuszające kilka rodzin zajmujących pokoje i korytarze do wspólnego korzystania z kuchni i sanitariatów. Tysiące robotników żyło w barakach i prymitywnych chatkach wykonanych z gliny. Lepsze warunki tworzono w nowych blokach mieszkalnych, przeznaczonych dla pracowników zatrudnionych na głównych budowach przemysłowych oraz w nowych zakładach.

## 8. Ocena

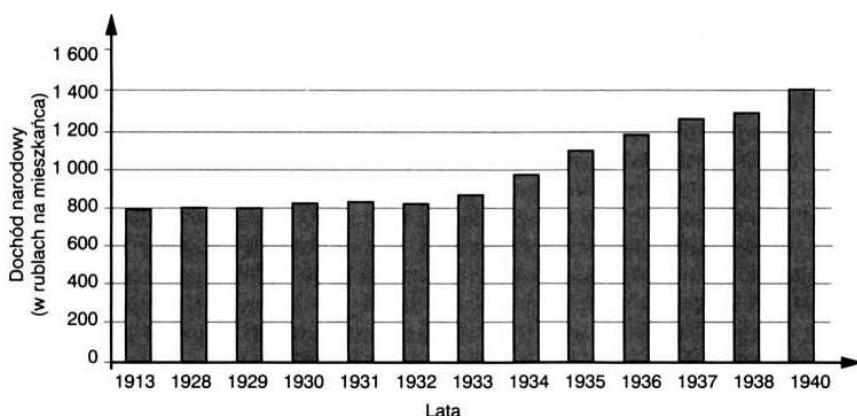
W rezultacie szybkiego wzrostu gospodarczego w latach 30. dochód narodowy ZSRR w okresie międzywojennym zwiększył się o 150% w porównaniu z 1913 r. (rysunek 15). Jednak należy dodać, że ok. 11% przyrostu zawdzięczano nabytkom terytorialnym w postaci ziem polskich i republik przybaltyckich, anektowanych w latach 1939-1940. W przeliczeniu na mieszkańca przyrost był mniejszy i sięgnął 60%.

Dochód narodowy w ZSRR, a następnie w innych krajach bloku radzieckiego, był obliczany według formuły marksistowskiej. Składała się nań produkcja czysta przemysłu i rolnictwa oraz usługi transportowe i handlowe. Tak obliczany dochód narodowy różnił się od produktu krajowego brutto (PKB), stanowiącego końcową wartość wszystkich dóbr i usług.

Wzrost dochodu narodowego był powiązany z istotnymi zmianami strukturalnymi. Systematycznie rósł w nim udział przemysłu, transportu i usług kosztem rolnictwa oraz handlu. Rolnictwo, które w czasach carskich decydowało o strukturze gospodarczej kraju, zmniejszyło swój udział do 30%. W roku 1937 przemysł wysunął się na pierwsze miejsce pod względem tworzenia dochodu narodowego, a w 1940 r. już  $\frac{1}{3}$  dochodu narodowego dostarczała produkcja fabryczna

Rysunek 15

Dochód narodowy Związku Radzieckiego w latach 1913-1940



Źródło: The Economic Transformation of the Soviet Union 1913-1945. jw., s. 285.

Dochód narodowy ZSRR od 1928 r. zwiększał się zdecydowanie szybciej niż w przeżywających problemy koniunkturalne krajach Zachodu. Jego dynamika w latach 1928-1937 wielokrotnie przewyższała osiągniętą przez Japonię, Niemcy, Wielką Brytanię i Włochy oraz budziła zazdrość w przeżywającej stagnację Francji i Stanach Zjednoczonych, gdzie w analizowanym okresie dochód narodowy na mieszkańca obniżył się. Mimo to wielkość dochodu narodowego na mieszkańca ZSRR w 1940 r. była najniższa spośród wymienionych państw. W Stanach Zjednoczonych analogiczny wskaźnik był 3,5-krotnie wyższy.

O dynamice i strukturze gospodarki radzieckiej zadecydowały szybko rosące nakłady inwestycyjne i zatrudnienie poza rolnictwem. Nakłady kapitałowe w latach 1929-1936 zwiększyły się 3-krotnie, a zatrudnienie — 2,5-krotnie. Były one głównymi czynnikami rozwoju przemysłu, przede wszystkim ciężkiego i zbrojeniowego. Przypomnijmy, łączny poziom produkcji przemysłowej przed atakiem Niemiec na ZSRR 8,5 razy przekroczył stan z 1913 r. Natomiast produkcja rolna wzrosła tylko o 4%, przy niższej hodowli od osiągniętej przed wybuchem I wojny światowej.

Polityka inwestycyjna doprowadziła do powstania w gospodarce radzieckiej, oficjalnie planowej, dysproporcji między przemysłem a rolnictwem oraz w samym przemyśle i rolnictwie. W całym okresie 1929-1940 produkcja grupy A przemysłu wyprzedzała grupę B, hodowla zaś pozostawała w tyle za osiągniętą mierne wyniki wytwórczością roślinną. Produkcja żywności, tekstyliów, obuwia i artykułów gospodarstwa domowego nie równoważyła popytu na dobra konsumpcyjne. Powszechnym zjawiskiem stała się niska jakość produktów, zwłaszcza konsumpcyjnych.

Dysproporcjom w sektorze wytwórczym towarzyszył niedostateczny rozwój sieci handlowej i usług oraz niski poziom budownictwa mieszkaniowego. Społeczeństwo dotkliwie odczuwało słabe zaopatrzenie w towary konsumpcyjne, głównie w żywność, nadmierne zagęszczenie mieszkań oraz złe funkcjonowanie służb komunalnych

Rozległy proces inwestowania napotykał liczne problemy organizacyjne i niedostatki. Ogólnie, niedostateczne zdolności produkcyjne budownictwa uniemożliwiały pełne spożytkowanie nakładów finansowych. Powszechną praktyką stało się opóźnianie terminów ukończenia inwestycji i rozpoczęcia produkcji. Wpływało to negatywnie na efektywność gospodarowania i zwiększało koszty procesu inwestycyjnego.

Zamierzonym i osiągniętym efektem socjalistycznej industrializacji był rozwój przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego oraz wzrost potencjału militarnego ZSRR.

Często budziło to podziw w nękanych wielkim kryzysem gospodarczym państwach zachodnich. Nie znano wówczas całej prawdy o kosztach socjalistycznej industrializacji. Społeczeństwa zachodnie nie orientowały się w rozmiarach pracy przymusowej, mało wiedziały o represjach w stosunku do różnych grup ludności i powszechnie niskiej stopie życiowej.

Jednak warto dodać, że polityka zatrudnienia przyczyniła się do zaniku bezrobocia, a industrializacja wywołała masową migrację ze wsi do miast. Bardzo często oznaczało to awans społeczny i cywilizacyjny, nawet jeśli był opłacany wysoką ceną zerwania więzi rodzinnych i grupowych. Uprzemysłowienie było źródłem wzrostu poziomu urbanizacji państwa. W latach 1913-1940 udział ludności miejskiej w ogólnym zaludnieniu wzrósł z 18% do 33%. Przyczyniło się ono także do pewnego zmniejszenia dysproporcji w przestrzennym zagospodarowaniu ZSRR i stworzenia podstaw nowoczesnego przemysłu w centralnych i wschodnich okręgach kraju. Ich rola z całą siłą ujawniła się w okresie II wojny światowej, gdy Niemcy zajęli stare ośrodki przemysłowe na Ukrainie i w europejskiej części Rosji.

Radziecki socjalizm, którego zbudowanie obwieszczono w końcu lat 30. XX w., różnił się od modelu, jaki w XIX w. prezentowali marksiści. U podstaw odstępstw leżało zacofanie ekonomiczne Rosji i stalinowskie metody zaprowadzania „socjalizmu w jednym kraju”. Zacofanie, mimo osiągnięć industrializacji, uniemożliwiło stworzenie materialnych podstaw socjalizmu, które według klasyków miały dać obfitość dóbr. Przeciwnie, stalinowska polityka spowodowała nędzę i śmierć na miliony obywateli. Nie zrealizowano także zamierzeń w sferze funkcjonowania gospodarki, w której zachowano wiele instytucji kapitalistycznych. Natomiast wprowadzono rozwiązania odpowiadające warunkom gospodarki wojennej, nękanej licznymi deficytami oraz brakiem równowagi w sferze produkcji i konsumpcji. Jej istnienie oraz osiągany wzrost gospodarczy były możliwe w warunkach rządów dyktatorskich i przedmiotowego traktowania społeczeństwa.

## **Pytania kontrolne**

1. Gospodarcze skutki wojny domowej.
2. Realizacja dekretu o ziemi.
3. Nacjonalizacja przemysłu.
4. Cechy komunizmu wojennego.
5. Nowa Polityka Ekonomiczna.
6. Planowanie gospodarcze.
7. Gospodarka centralnie kierowana.
8. Koncepcje rozwoju ZSRR
9. Cechy socjalistycznej industrializacji.
10. Cele i skutki kolektywizacji rolnictwa.
11. Wyniki uprzemysłowienia.
12. Problemy rolnictwa.
13. Rozwój transportu.
14. Problemy handlu zagranicznego.
15. Rynek wewnętrzny.

16. Pieniądz i bankowość.
17. Przemiany ludnościowe.
18. Warunki bytowe ludności.
19. Praca przymusowa.
20. Współzawodnictwo pracy.
21. Dynamika i struktura gospodarki.
22. Cechy socjalizmu radzieckiego

# ŚWIAT KAPITALISTYCZNY W LATACH 1918-1939

## 1. Wprowadzenie

Pierwsza wojna światowa i rewolucja bolszewicka w Rosji istotnie zmieniły obraz polityczny świata. Pojawiły się nowe państwa i nowe systemy ustrojowe. Na zachodnich peryferiach Rosji powstało 5 nowych państw, a Austro-Węgry podzielone zostały na 7 nowych organizmów politycznych. Niepodległość uzyskały m.in. Polska, Czechosłowacja, Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa i Węgry. Granice polityczne w Europie wydłużyły się o ponad 11 tys. km. W sferze ustrojowej, oprócz totalitarnego systemu radzieckiego, pojawił się faszyzm. Jego ojczyzną były Włochy, gdzie sfrustrowani kombatancki I wojny światowej założyli Fasci Italiani di Combattimento. Ich przywódca, Benito Mussolini, który w 1922 r. został premierem rządu, systematycznie łamał zasady demokracji i głosił potrzebę ekspansji terytorialnej. Związki (*fasci*) stały się podstawą szerszego ruchu — faszyzmu. W tym samym czasie rosły wpływy Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej (NSDAP), kierowanej przez Adolfa Hitlera. Hitler wykreował niemiecką odmianę faszyzmu — nazizm.

Traktaty pokojowe po I wojnie światowej miały zapewnić Europie stabilizację, której gwarantem ustanowiono międzynarodową organizację — Ligę Narodów. W rzeczywistości istniało wiele punktów zapalnych, a wśród pokonanych narastały tendencje rewizjonistyczne. Niezadowolone z postanowień zwycięzców były przede wszystkim Niemcy, które utraciły znaczną część terytorium i zostały zobowiązane do spłaty odszkodowań wojennych. W swojej polityce zagranicznej zdecydowały się na współpracę z Rosją Radziecką, która nie ustawała w wysiłkach na rzecz „eksportu rewolucji”. Rewizjonizm niemiecki wzrósł po dojściu do władzy w 1933 r. A. Hitlera. Jako kanclerz III Rzeszy doprowadził on do stworzenia systemu totalitarnego opartego na ideologii rasistowskiej i ekspansjonistycznej, przyspieszył także militaryzację kraju.

Poza Europą istotne reformy polityczne mające na celu integralność terytorialną i modernizację kraju podjęła Partia Narodowa (Kuomintang) w Chinach. Spory wewnętrzpartyjne i walka z komunizmem były podstawą krwawej wojny domowej. Niestabilność wielkiego sąsiada wykorzystwała Japonia, formalnie pozostająca cesarstwem, ale rządzona przez wojskowych. Opanowała Mandżurię, a w 1937 r. podjęła wieloletnią wojnę z Chinami. Analogie ustrojowe i w polityce zagranicznej doprowadziły do zbliżenia między Niemcami a Włochami oraz Niemcami a Japonią.

Niespokojnie było także w Ameryce Łacińskiej nękanej przewrotami i rewolucjami. Armia przejęła władzę w Argentynie, natomiast niepowodzeniem zakończyła się podobna próba w Brazylii. W Meksyku do dużych wpływów doszła partia komunistyczna. Komuniści stanowili także siłę polityczną na Kubie i w Kolumbii. Jednocześnie w wielu państwach amerykańskich, za przykładem Europy, nasilały się tendencje do faszycyzacji rządów.

Ewolucję ustrojową przechodziła także niepodległa Polska. Jej granice zostały ustalone dopiero w 1922 r., w wyniku licznych konfliktów z sąsiadami i zrywów powstańczych. Terytorium kraju obejmowało blisko 390 tys. km<sup>2</sup> powierzchni. Z trudem wywalczony dostęp do morza stanowił 140 km wybrzeża pozbawionego por-

tów. Najsilniej związany z polskim zapleczem gospodarczym port w Gdańsku stał się częścią utworzonego przez mocarstwa Wolnego Miasta Gdańska. W 27-milionowym państwie 65% ludności deklaroowało narodowość polską. Wśród mniejszości narodowych najliczniejszą grupę stanowili Ukraińcy (16%), następnie Żydzi (10%), Białorusini (6%) i Niemcy (2%). Poza granicami Rzeczypospolitej znalazły się duże skupiska Polaków na terenie Niemiec i w czechosłowackiej części Śląska Cieszyńskiego.

Rzeczpospolita wstrząsana była konfliktami wewnętrznymi, z których decydujące znaczenie miał przewrót majowy Józefa Piłsudskiego w 1926 r. W wyniku przewrotu wprowadzone zostały autorytarne rządy sanacji, które osłabiły pozycję parlamentu i wzmocniły władzę wykonawczą. Zgodnie z koncepcjami Piłsudskiego szerzono kult państwa i jego nadrzędność nad innymi instytucjami społecznymi, ostro zwalczano opozycję. Po roku 1935 położono nacisk na zwiększenie potencjału gospodarczego i militarne go kraju, przy znacznym zaangażowaniu państwa.

Tymczasem niepodległości Polski zagroził rozwój faszystowskich Niemiec. Hitler dążył do aneksji spornych terytoriów. Podobnie Stalin nie mógł się pogodzić z faktem zatrzymania pod Warszawą w 1920 r. Armii Czerwonej zmierzającej w kierunku Europy Zachodniej. Przygotowywał ją do nowego marszu na zachód umożliwiającego rozszerzenie władzy komunistycznej. Polska próbowała zapewnić sobie bezpieczeństwo przez zawarcie układów o nieagresji z wrogo nastawionymi sąsiadami. Liczyła także na skuteczność współpracy politycznej i wojskowej z Francją oraz Wielką Brytanią.

## 2. Przebieg koniunktury gospodarczej

### 1918-1924

Zakończenie I wojny światowej nie zmieniło położenia gospodarczego i warunków bytowych ludności w Europie Środkowej. Nad znacznymi jej obszarami wciąż ciążyło widmo głodu. Zagrożenie to zmniejszały dostawy żywności zza oceanu organizowane przez Amerykańską Administrację Pomocy (American Relief Administration). Ich wartość do poł. 1919 r. przekroczyła 1,2 mld dol., jednak daleko odbiegała od potrzeb. Oprócz żywności brakowało surowców i przemysłowych artykułów konsumpcyjnych. Konieczność importowania powodowała odpływ złota i dewiz, przyczyniając się do nasilenia zjawisk inflacyjnych, których źródłem była nadmierna emisja pieniądza papierowego.

W Europie Zachodniej, po kilkumiesięcznym zastoju, na wiosnę 1919 r. nastąpiło nagłe, przejściowe ożywienie koniunktury związane z realizacją popytu odłożonego w czasie wojny. Szybki wzrost cen dóbr konsumpcyjnych związany ze znoszeniem kontroli ze strony organów państwowych skłaniał producentów do zwiększania produkcji i zatrudnienia. Jednocześnie dość sprawnie przebiegał proces przestawiania produkcji zbrojeniowej na cywilną. Wielka Brytania i kraje neutralne wykorzystywały swój nienaruszony potencjał wytwórczy, aby zaspokajać powojenny popyt. Podobne procesy obserwowano w Stanach Zjednoczonych i Japonii.

Jednak już na początku 1920 r. nastąpiło załamanie koniunktury oraz wzrosło bezrobocie. Głównym powodem był niedostateczny realny popyt i brak kapitałów. Silniej niż w przemyśle spadły ceny płodów rolnych i surowców, pogarszając sytuację wsi. Wielkim problemem Europy stało się zadłużenie zagraniczne związane ze skutkami wojny, zwłaszcza wobec Stanów Zjednoczonych. Tymczasem możliwości eksportu, dostarczającego niezbędnych dewiz, były bardzo ograniczone. Do-

datkowo sytuację państw zadłużonych komplikowało wprowadzenie przez Stany Zjednoczone wysokich taryf celnych w 1922 r.

Dramatycznie przedstawiała się sytuacja państw powstałych w rezultacie I wojny światowej, które od podstaw tworzyły gospodarki narodowe, wychodząc z narzuconych zależności i powojennych trudności. Powszechnie realizowano w nich założenia nacjonalizmu gospodarczego, wspierającego miejscową własność i wytwórczość krajową. Również młode państwo polskie stanęło przed licznymi problemami gospodarczymi. Należały do nich odbudowa kraju ze zniszczeń wojennych, poprawa warunków bytowych ludności, zorganizowanie sprawnego systemu skarbowego, stworzenie spójnego rynku wewnętrznego, dostosowanie struktury produkcji do potrzeb wewnętrznych państwa i eksportu, uruchomienie procesów inwestycyjnych oraz modernizacja przemysłu. Jedną z pierwszych decyzji rządu dotyczyła budowy portu w Gdyni, który miał przejąć funkcje portu gdańskiego znajdującego się pod kontrolą nieprzyjaznych Polsce władz Wolnego Miasta Gdańska. Trudną sytuację aprowizacyjną ludności i zaopatrzeniową przemysłu próbowano łagodzić za pomocą kredytów towarowych w postaci żywności i surowców ze Stanów Zjednoczonych. Podobne kredyty z Francji umożliwiły lepsze zaopatrzenie armii w broń. Odbudowie i procesom dostosowawczym sprzyjała początkowo umiarkowana inflacja, która z czasem przerodziła się w destrukcyjną hiperinflację.

Wolne Miasto Gdańsk, organizm administracyjny w latach 1919-1939, pod patronatem Ligi Narodów, w ramach polskiej granicy celnej. Prawa Polski obejmowały m.in. nadzór nad koleją, pocztą i telekomunikacją. Korzystanie z portu regulowała Rada Portu i Dróg Wodnych.

Inflacja była głównym przejawem trudności finansowych Europy po 1918 r. Pierwotnym jej źródłem był wojenny wzrost cen, a następnie trwały deficyt budżetowy, związany z konsekwencjami światowego konfliktu militarnego oraz problemami odbudowy gospodarczej. Najwyższą inflację przechodzącą w hiperinflację odnotowano w Niemczech, Polsce, Austrii i na Węgrzech, gdzie pod koniec wojny zapanował chaos finansowy i walutowy. W Niemczech w latach 1918-1923 ceny wzrosły o ok. 30 mld proc., a kurs dolara osiągnął 4,2 bilionów marek. W Austrii w 1922 r. za 1 dol. płacono 70 tys. koron, gdy przed I wojną światową amerykańska waluta była warta niecałe 5 koron.

W Niemczech w listopadzie 1923 r. cena bochenka chleba sięgała 80 mld, a kufla piwa 7,5 mld marek

W Polsce deficyt budżetowy potęgowały wydatki wojskowe, związane z walkami o granice, głównie z Rosją Radziecką. W szczytowym okresie wydatki na wojsko sięgały 50% środków budżetowych. Rząd, pozbawiony dużej części wpływów podatkowych, szukał rozwiązań na drodze pożyczek zagranicznych i dodatkowych emisji pieniądza. Jednocześnie obieg marki polskiej wzrósł z 50 mld w 1920 r. do 125 bln w 1923 r. W konsekwencji szybkiego wzrostu obiegu pieniężnego rosły ceny i kursy walut. W latach 1921-1923 ceny żywności w Warszawie wzrosły o ponad 6 tys. proc., a kurs dolara USA podniósł się z 2,9 tys. do 6,4 mln marek polskich.

Hiperinflacja silnie uderzyła w społeczeństwo, powodując przyspieszony spadek wartości jego dochodów. Ludność płaciła swoisty podatek inflacyjny, który według szacunków blisko 3-krotnie przewyższał płacone przez nią oficjalne podatki. Straty ponosiły także władze, głównie z tytułu deprecjacji podatków i kredytów państwowych. W bardzo trudnym położeniu znalazł się system bankowy, ponoszący konsekwencje braku wkładów i zmniejszenia się akcji kredytowej. Banki państwowe straciły wielkie sumy na skutek spadku wartości pożyczek spłacanych przez sektor prywatny. Jednocześnie rosło zainteresowanie wymianą zdeprecjowanej waluty krajowej na złoto i waluty obce za pośrednictwem spekulantów, co przyspieszało wzrost ich kursów.

Pogarszająca się sytuacja społeczna była podstawą wystąpień robotniczych w wielu krajach. Na jesieni 1923 r. krwawe starcia z policją miały miejsce w Hamburgu i Krakowie. Zmusiły one rządy do zdecydowanych działań antyinflacyjnych, których skutkiem była kolejna przejściowa recesja.

Produkcja przemysłowa Europy nie osiągnęła do 1924 r. przedwojennego poziomu. Jednak w niektórych krajach, takich jak Czechosłowacja, Francja i Włochy, przekroczono poziom z 1913 r. o 1/3. Zdecydowanie gorsze było położenie Wielkiej Brytanii, Belgii, Holandii i krajów skandynawskich, a przede wszystkim większości państw środkowoeuropejskich. Na starym kontynencie występowało wielomilionowe bezrobocie, wysokie przede wszystkim w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Belgii i we Włoszech.

W Polsce w 1919 r. zatrudnionych było tylko 14% robotników pracujących przed wojną w fabrykach Królestwa Polskiego. Rząd zdecydowanie popierał odbudowę przemysłu, nie tylko w trosce o poziom zatrudnienia, lecz także aby zwiększyć produkcję zbrojeniową, niezbędną wobec konfliktu polsko-radzieckiego. Zasadniczy przełom w wytwórczości przemysłowej przyniosło włączenie w 1922 r. w granice Polski Górnego Śląska. Górnośląska produkcja węgla, żelaza, stali oraz cynku przewyższała potrzeby kraju i musiała być sprzedawana za granicę. Przymusowym odbiorcą tych produktów, pod naciskiem ententy, stały się Niemcy.

Zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego Niemcy zobowiązane były do przyjmowania w ciągu 3 lat bez cła towarów wyprodukowanych na obszarze b. zaboru pruskiego — do wysokości przeciętnych obrotów z lat 1911-1913. Następnie konwencja górnośląska z 1922 r. zagwarantowała swobodny wywóz do Niemiec towarów wytwarzanych w przyznanej Polsce części Górnego Śląska.

Powojenne trudności Europy umocniły pozycję Stanów Zjednoczonych jako lidera w gospodarce światowej, największego eksportera towarów i kapitałów. Stany Zjednoczone hojnie rozdzielały pożyczki i kredyty, mając na względzie nie tylko ożywienie własnej gospodarki, lecz także realizację amerykańskich celów politycznych. Świadczy o tym pomoc w odbudowie Europy, a zwłaszcza Niemiec, uznawanych za czynnik równoważący mocarstwowe aspiracje stalinowskiego ZSRR.

Pomoc amerykańska udzielona Europie podczas I wojny światowej i w okresie do 1922 r. szacowana jest na 9,4 mld dol.

Gospodarka amerykańska stanęła przed problemami związanymi z zakończeniem wojny i wstrzymaniem korzystnych kontraktów dla przemysłu. Nasiliła się inflacja, którą tłumiała polityka Zarządu Rezerwy Federalnej, podnoszącego stopę procentową. Spowodowało to wzrost kosztów kredytów i spadek inwestycji oraz wyraźne objawy deflacyjne. Rolnictwo odczuło spadek wywozu do Europy, która stopniowo odbudowywała własną produkcję rolną. W konsekwencji, w latach 1921-1922 wystąpiła krótkotrwała recesja, podczas której produkt narodowy obniżył się o 18%. Jej konsekwencją było ożywienie tendencji protekcyjnych, które wyraziły się podniesieniem ceł importowych na artykuły przemysłowe. Następne lata przyniosły długi okres ekspansji ekonomicznej i wzrostu stopy życiowej ludności Stanów Zjednoczonych.

Powojenny spadek eksportu bardzo silnie odczuła Japonia, co negatywnie odbiło się na przemyśle przetwórczym i wywołało kryzys finansowy. Sytuację gospodarczą kraju skomplikowało wielkie trzęsienie ziemi w 1923 r., które pochłonęło 3 mln ofiar, w tym 150 tys. w Tokio.

## 1924-1929

Problemy, jakie wystąpiły w gospodarce światowej po 1918 r., pogłębiły cykliczność rozwoju ekonomicznego. W Stanach Zjednoczonych już od 1923 r. nastąpiła



wyraźna poprawa koniunktury, stymulowana przez elektryfikację i motoryzację kraju oraz budownictwo. Energia elektryczna umożliwiła modernizację technologii i zwiększyła ofertę artykułów gospodarstwa domowego. Przemysł samochodowy stworzył silny popyt na stal, gumę i szkło, a budownictwo aktywizowało przemysł mineralny i drzewny. Gorzej przedstawiała się sytuacja rolnictwa, ze względu na niski poziom cen, brak tanich kredytów i szerszej pomocy ze strony państwa. W latach 1923-1929 szybki postęp w działach pozarolniczych gospodarki spowodował wzrost dochodu narodowego o 46%. Jednocześnie rosły płace realne, które w latach 20. podniosły się o 10%. W roku 1929 przeciętna płaca poza rolnictwem zbliżyła się do 900 dol.

W Japonii monopole *zaibatsu* wdrażały nowe metody zarządzania i technologie w przemyśle stoczniowym, samochodowym, elektrotechnicznym oraz lotniczym. Zapotrzebowanie na wykwalifikowaną siłę roboczą wpłynęło na wzrost płac i silne ich zróżnicowanie. Efekty ekonomiczne procesu modernizacji pojawiły się dopiero pod koniec lat 20. i były związane ze wzmocnieniem krajowej waluty — jena.

W Europie dopiero od 1924 r. nastąpiła wyraźna stabilizacja, powiązana z najlepszą w całym okresie międzywojennym koniunkturą gospodarczą. Dalsze ożywienie gospodarki francuskiej przyniósł korzystny eksport stali, chemikaliów i wyrobów elektrotechnicznych, a zwłaszcza samochodów. Bardzo szybki wzrost notowano także w Belgii, Europie Środkowej (Czechosłowacja, Węgry i Rumunia) i Szwecji, a przede wszystkim w Niemczech. Jego podstawą był napływ kapitałów i nowoczesnej technologii, m.in. dzięki inwestycjom korporacji amerykańskich — Ford Motor Company oraz General Motors Corporation w przemyśle samochodowym oraz Standard Oil, AT&T i General Electric.

Problemy związane z deflacją nękały gospodarki Danii, Norwegii i Włoch, powodując zahamowanie eksportu oraz wzrost bezrobocia. Również w Anglii niefortunny powrót do waluty złotej spowodował gwałtowny spadek eksportu artykułów przemysłowych, głównie węgla. Próba podniesienia efektywności eksportu węgla przez obniżkę płac górników wywołała potężny strajk trwający przez cały 1926 r. Wprawdzie strajk górników złamano, ale w dalszym ciągu Anglia miała trudności z eksportem, co negatywnie oddziaływało na dynamikę przemysłu.

Strajk górników brytyjskich w maju 1926 r., rozszerzając się na inne grupy zawodowe, doprowadził do strajku generalnego.

W Europie kontynentalnej wystąpiły silne objawy protekcjonizmu, wyrażające się wzrostem тариф celnych zarówno na wyroby przemysłowe, jak i produkty rolnictwa. Niektóre kraje zainicjowały politykę samowystarczalności żywnościowej. Dopiero zwołana przez Ligę Narodów w 1927 r. Światowa Konferencja Ekonomiczna zainicjowała wiele traktatów dwustronnych przejściowo redukujących cła. Nie zahamowało to charakterystycznego dla międzywojennej Europy nacjonalizmu gospodarczego. Jednym z jego przejawów była nachalna propaganda, zachęcająca do kupowania towarów krajowych.

W Polsce na koniunkturę w przemyśle oddziaływały złe stosunki gospodarcze z zachodnim sąsiadem. W roku 1925 Niemcy odmówiły stosowania klauzuli największego uprzywilejowania i przyjmowania bez cła produktów przemysłu górnośląskiego, głównie węgla, do czego były zobowiązane na mocy postanowień traktatu wersalskiego. Polska odpowiedziała wprowadzeniem wysokich ceł na towary niemieckie, co zapoczątkowało polsko-niemiecką wojnę celną trwającą od 1925 r. do 1934 r. Jej początkowo niekorzystny dla Polski przebieg osłabił kurs złotego i ujawnił deficyt budżetowy. Deficyt skłonił rząd do nadmiernej emisji pieniądza zdawkowego i bilonu. Rozmiary emisji skarbowej przewyższyły ustalone normy, powodując wystąpienie objawów inflacji. Przyjęła ona nazwę drugiej inflacji lub inflacji bilonowej, jako że w obiegu było bardzo dużo bilonu, którym wypłacano pensje zatrudnionym w sferze budżetowej. Druga inflacja wywołała zjawisko dwuwalutowości, polegające na względnie wyższej wartości banknotów wymiennalnych na złoto niż bilonu i biletów skarbowych. Zdarzało się, że przy wymianie bilonu na banknoty 100-złotowe żądano 120 zł w monetach.

Pieniądz zdawkowy lub bilety skarbowe są rodzajem pieniądza papierowego emitowanego przez skarbu państwa.

Bilon to pieniądz zdawkowy bity z pospolitych metali w postaci monet. Może być emitowany przez bank centralny lub skarbu państwa.

Umiarkowana druga inflacja ożywiła koniunkturę w kraju. Na sytuację w przemyśle polskim dodatni wpływ miał także strajk górników brytyjskich, który umożliwił eksport śląskiego węgla do krajów skandynawskich. W konsekwencji, na wiosnę 1926 r. nastąpiła zdecydowana poprawa sytuacji gospodarczej Polski. Dzięki skutecznej polityce ministra skarbu Jerzego Zdziechowskiego powróciła równowaga budżetowa i złoty się ustabilizował. Poprawa sytuacji politycznej i gospodarczej zachęciła obcy kapitał do inwestycji w Polsce. W roku 1929 produkcja przemysłowa Polski o 43% przewyższyła poziom z 1926 r., jednocześnie rosło zatrudnienie i płace robotników fabrycznych. Jednak trzeba podkreślić, że okres dobrej koniunktury przyszedł 2 lata później niż ogólna poprawa sytuacji w gospodarce światowej.

Jerzy Zdziechowski (1880-1975), polityk, minister skarbu (1925-1926), kosztem pracobiorców doprowadził do zrównoważenia budżetu i umocnienia złotego.

Światowa produkcja przemysłowa przekroczyła w 1929 r. o 45% poziom notowany w momencie wybuchu I wojny światowej. Cechą charakterystyczną był szybki rozwój nowoczesnych gałęzi wytwórczości, takich jak hutnictwo metali kolorowych, przemysł chemiczny, samochodowy, lotniczy, elektrotechniczny i elektroniczny oraz sprzętu gospodarstwa domowego. W Anglii, w stosunku do 1913 r., produkcja samochodów wzrosła 6-krotnie, włókien sztucznych 2,5-krotnie, wytwórczość wyrobów bawełnianych zaś obniżyła się 3-krotnie, a węgla — o 18%.

W rolnictwie światowym już w latach 1923-1924 osiągnięto przedwojenny poziom produkcji. W następnych latach wytwórczość szybko rosła, m.in. na skutek dalszego postępu w mechanizacji prac polowych. W wielu krajach intensywnie rozwijano hodowlę z myślą o eksporcie wyrobów mlecznych i mięsnych. Dynamicznie rosło zapotrzebowanie przemysłu na surowce pochodzenia rolniczego, co wykorzystwały kraje zamorskie, np. w Argentynie produkcja bawełny wzrosła z 1,8 tys. w 1913 r. do 115,4 tys. ton w 1929 r. W Europie, oprócz Danii, Holandii oraz Szwajcarii, znaczne sukcesy w rolnictwie odniosły Estonia, Litwa i Łotwa. W Polsce znacznie wzrosły plony większości roślin uprawnych i rozwijała się hodowla. Wartość produkcji rolniczej w roku gospodarczym 1927/1928 w porównaniu z wartościami przeciętnymi lat 1922-1925 wzrosła o blisko 70%. Postęp w rolnictwie uczynił kraj samowystarczalnym żywnościowo, a nawet dysponującym nadwyżkami eksportowymi. Wzrost cen pozytywnie wpłynął na dochody rolników i ich skłonność do inwestowania w ziemię oraz inwentarz.

Postęp w wytwórczości przemysłowej i rolnej oraz podejmowane z inicjatywy Ligi Narodów działania na rzecz liberalizacji sprzyjały rozwojowi handlu międzynarodowego. Jego obroty w końcu lat 20. osiągnęły najwyższy poziom w całym okresie międzywojennym i były o 70% wyższe od uzyskanych w 1913 r. Dobra koniunktura sprzyjała także inwestowaniu w nieruchomości i papiery wartościowe. Powszechnie sądzono, że gospodarka weszła w fazę stałego wzrostu.

W Stanach Zjednoczonych indeks 25 akcji przemysłowych wzrósł ze 110 w 1924 r. do 338 na początku 1929 r. i 452 we wrześniu tego roku.

## 1929-1933

Okres rozkwitu gospodarki kapitalistycznej trwał do 1929 r., ale w niektórych krajach (Argentyna, Australia, Kanada, Niemcy) już na przełomie 1927 r. i 1928 r.

obserwowano zmniejszenie produkcji przemysłowej, a w II poł. 1928 r. zaczęły spadać ceny na rynkach światowych. W I poł. 1929 odnotowano spadek produkcji przemysłowej m.in. w Polsce, Belgii i Szwecji. Narastały trudności ze zbytem produkcji, zarówno przemysłowej, jak i rolniczej, w szybkim tempie rosły zapasy niesprzedanych towarów i pogarszały się nastroje inwestorów.

W latach 1925-1929 r. światowe zapasy węgla wzrosły z 3,1 mln ton do 5 mln ton, pszenicy podniosły się o 12 mln ton, a cukru — o 1,5 mln ton. W Stanach Zjednoczonych w 1928 r. załamało się budownictwo mieszkaniowe, co wywołało spadek popytu na materiały budowlane i siłę roboczą. Jednocześnie zmalał wywóz kapitału za granicę, przede wszystkim ze Stanów Zjednoczonych i Francji, co spowodowało zmniejszenie aktywności gospodarczej w krajach słabo rozwiniętych. Nasiliły się tendencje deflacyjne i zaczął spadać import inwestycyjny.

Za początek największego kryzysu powszechnie uznaje się krach na giełdzie nowojorskiej w ostatniej dekadzie października 1929 r., którego szczytowym przejawem były czwartek 24 października i „czarny wtorek” 29 października. Pierwszego z wymienionych dni sprzedano 13 mln akcji, drugiego 16,4 mln akcji (wcześniej sprzedawano do 3 mln akcji dziennie), a ich wartość obniżyła się o 25%. Wskaźnik giełdy nowojorskiej Dow Jones Industrial Average w pierwszych dniach kryzysu obniżył się o 30%. Skutki kryzysu giełdowego przeciągnęły się do 1933 r. W tym okresie globalny spadek kursów akcji doszedł do 74 mld dol., tj. ok. 4/5 całego kapitału akcyjnego z 1929 r.

Dow Jones Industrial Average, wskaźnik New York Stock Exchange, opracowany przez Charlesa Dowa w 1884 r. Doskonalony w następnych latach, był jednym z najważniejszych mierników koniunktury w gospodarce Stanów Zjednoczonych.

Krach giełdowy pociągnął za sobą prawdziwe obłężenie banków przez depozytariuszy, chcących odzyskać swoje wkłady. Jednak szybko okazało się, że ich żądania nie mogą być zrealizowane. Poszczególne instytucje kredytowe ogłaszały „święta bankowe”, co w praktyce oznaczało ich zamykanie, a następnie ogłaszanie bankructwa. W latach 1929-1933 upadła blisko połowa banków, w tym posiadający 200 mln dol. wkładów Bank Stanów Zjednoczonych (Bank of the United States). Szacowano, że wartość nieodzyskanych wkładów sięgnęła 30 mld dol.

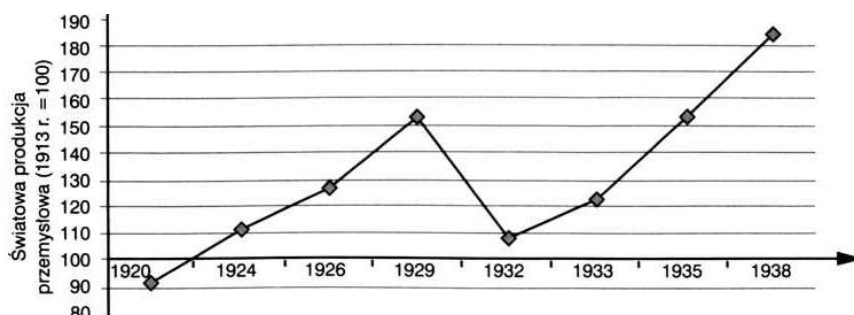
Przez system powiązań gospodarczych kryzys ogarnął także Europę i inne kontynenty. Podobnie jak w Stanach Zjednoczonych, wystąpiły bankructwa tysięcy przedsiębiorstw, m.in. szwedzkiego trustu zapałczanego Kreugera, angielskiego towarzystwa żeglugowego Royal Mail i francuskich zakładów samochodowych Citroën, przejętych przez koncern Michelin.

Ivar Kreuger (1880-1932), szwedzki finansista i przedsiębiorca, uzależnił od siebie ok. 80% światowej produkcji zapałek („król zapałek”). Udzielał pożyczek m.in. rządowi polskiemu. W obliczu bankructwa popełnił samobójstwo.

Światowy kryzys przemysłowy zaznaczył się silnym spadkiem produkcji fabrycznej. W najgorszym 1932 r. była ona o 37% niższa od uzyskanej w 1929 r. Spadek wytwórczości był zróżnicowany i zależał głównie od poziomu uprzemysłowienia kraju. Największa zapaść wystąpiła w krajach wysoko uprzemysłowionych — w Stanach Zjednoczonych (spadek o 46%) i Niemczech (spadek o 47%), zdecydowanie mniejsza w krajach rolniczych (w Hiszpanii o 12%, Danii — o 9%). Kryzys przemysłowy silnie dotknął także Amerykę Południową, której gospodarka była uzależniona od koniunktury w Stanach Zjednoczonych i Europie. Do Japonii kryzys dotarł na przełomie 1930 i 1931 r., powodując załamanie eksportu, głównie jedwabiu, bankructwo wielu przedsiębiorstw i wzrost bezrobocia. Jednak już od 1932 r., dzięki wydatkom militarnym rządu, nastąpił wzrost produkcji przemysłowej oraz zmalało bezrobocie (rysunek 16).

Rysunek 16

Dynamika światowej produkcji przemysłowej w latach 1920-1938

Źródło: P. Kennedy, *Mocarstwa świata...*, jw., s. 296.

Kryzys w przemyśle polskim spowodował spadek produkcji przemysłowej o ponad 40%, a więc w stopniu porównywalnym do krajów najbardziej rozwiniętych. W analogicznym stopniu obniżyły się ceny hurtowe artykułów przemysłowych. Wygaszono większość pieców hutniczych, zamykano kopalnie węgla i zakłady włókiennicze. Załamanie produkcji przemysłowej tłumaczy się drastycznym obniżeniem popytu ze strony wsi, które spowodowało odseparowanie się gospodarki rolnej od rynku — jej naturalizację. Izolowany od rolnictwa przemysł ograniczył produkcję w skali podobnej jak w krajach rozwiniętych. Nastąpiła autonomizacja przemysłu i rolnictwa.

Stopień wykorzystania zdolności produkcyjnych polskiego przemysłu w 1932 r. wynosił: węglowego — 40%, hutniczego — 44%, maszynowego — 10%, a cementowego — 12%.

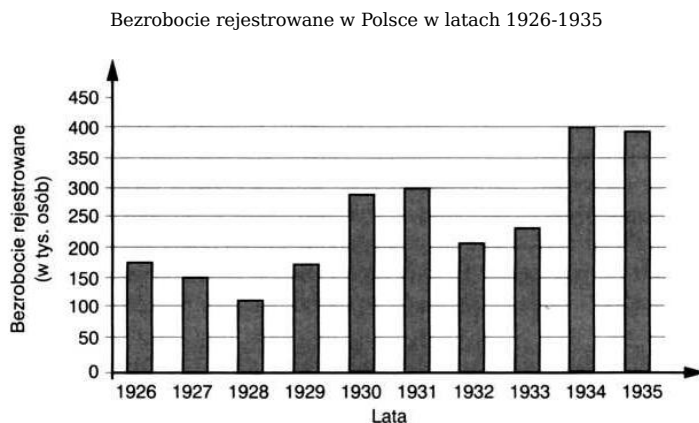
Inną cechą kryzysu przemysłowego był silniejszy spadek produkcji dóbr inwestycyjnych w stosunku do wytwórczości dóbr konsumpcyjnych. Przykładowo produkcja papieru i tektury zmalała o 21%, a stali — o 62%. Świadczyło to o silnym zahamowaniu procesów inwestycyjnych, ale nie oznaczało pełnego zastoj. W okresie kryzysu niektórzy przedsiębiorcy modernizowali swoje firmy, chcąc zmniejszyć koszty produkcji i uczynić je bardziej konkurencyjnymi. Te same czynniki wywołały przyspieszenie procesów monopolizacji produkcji. W wielu krajach monopolizacja spotykała się z poparciem rządów, zwłaszcza gdy monopole przez eksport produktów przyczyniały się do podniesienia wpływów dewizowych

Upadek przedsiębiorstw i spadek produkcji drastycznie odbiły się na rynku pracy. W Stanach Zjednoczonych zwolniono z pracy 15-20 mln robotników. W latach 1929-1932 liczba bezrobotnych na świecie potroiła się. Najwyższy poziom bezwzględny bezrobocia notowano w Stanach Zjednoczonych (13 mln osób), Niemczech (6 mln) i Wielkiej Brytanii (3 mln). Liczbę pozbawionych pracy powiększała młodzież, która po ukończeniu szkół daremnie szukała zatrudnienia. Bezrobotni, rzadko korzystający ze świadczeń socjalnych, wraz ze swoimi rodzinami znaleźli się w dramatycznej sytuacji materialnej. Szybko rosła liczba bezdomnych, niemających środków na opłacenie czynszów. Na obrzeżach miast masowo powstawały slumsy, w których wegetowały najbiedniejsze rodziny. Na porządku dziennym znalazły się grabieże sklepów i transportów z produktami spożywczymi. Uzbrojone bojówki farmerów blokowały drogi samochodowe, a w miastach demonstrowali bezrobotni. Rosły wpływy partii komunistycznej, która m.in. przedstawiła swojego kandydata na prezydenta.

Trudne położenie amerykańskich weteranów I wojny światowej skłoniło ich do „marszu na Waszyngton” w 1932 r. Skierowanie przeciwko demonstrującym oddziałów wojskowych doprowadziło do zamieszek w Waszyngtonie.

W Polsce w szczytowym momencie (1934 r.) bezrobocie całkowite osiągnęło 414 tys. osób (rysunek 17). Dodatkowo ok. 125 tys. pracowników przemysłu zatrudnionych było w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Rysunek 17



Źródło: K. Młonek, *Bezrobocie w Polsce w XX wieku w świetle badań*. KUP. Warszawa 1999, s. 23.

Niewiele łatwiejsza była sytuacja zatrudnionych, którym powszechnie obniżano płace. W wielu dziedzinach wytwórczości obniżki sięgały 60-80% przedkryzysowych stawek. Powodowało to gwałtowny spadek dochodów rodzin i ich pauperyzację. Pogłębiała ją zmniejszenie zakresu świadczeń socjalnych ze względów oszczędnościowych.

W rolnictwie światowym zasadniczą cechą kryzysu był dotkliwy spadek cen płodów rolnych. Gwałtowną obniżkę spowodowało powstanie w II poł. lat 20. olbrzymich nadwyżek żywności. Dodatkowo, po wybuchu kryzysu produkcja rolna nie uległa zasadniczej zmianie i w 1933 r. była w wielu krajach wyższa od zarejestrowanej w 1929 r. W warunkach załamania popytu na żywność na rynku wewnętrznym i za granicą, pod wpływem kryzysu przemysłowego i bezrobocia, następował dalszy spadek cen rolnych, który między 1929 r. a 1933 r. sięgnął 64%. W Polsce najsilniejszy spadek cen miał miejsce w 1934 r. i wyniósł 66%.

Niskie ceny oznaczały spadek dochodów producentów rolnych. W Stanach Zjednoczonych ogólne dochody farmerów spadły z 14 mld dol. w 1929 r. do 6,5 mld dol. w 1932 r. Załamanie dochodów silnie odczuły gospodarstwa zadłużone w bankach, które nie były w stanie spłacić należnych rat. W szczytowym momencie kryzysu upadło 38 na każde 1000 gospodarstw. W Europie dochody rolników polskich, rumuńskich, bułgarskich i jugosłowiańskich spadły o 1/2, a węgierskich i francuskich o 1/3. Konsekwencją był drastyczny spadek popytu wsi na dobra przemysłowe i rosnąca naturalizacja spożycia.

Silnie zróżnicowany spadek cen artykułów przemysłowych i rolnych (odpowiednio o 37% i 64%) doprowadził do rozwarcia nożyc cen na niekorzyść rolnictwa. Oznaczało to, że chłopci po sprzedaży swoich produktów mogli kupić znacznie mniejszą ilość wyrobów przemysłowych niż w okresie przedkryzysowym. W Polsce przed kryzysem cena nowego pług odpowiadała wartości 100 kg żyta, a w końcowym okresie kryzysu 270 kg ziarna. Nożyce cen redukujące siłę nabywczą chłopstwa ograniczały popyt na produkty przemysłowe i uniemożliwiały spłatę zobowiązań finansowych.

Nożyce cen, relacje cen w stosunkach ekonomicznych między miastem a wsią. Rozróżnia się nożyce cen nr 1 i nożyce cen nr 2. Pierwsze to relacja cen artykułów nabywanych przez rolników do cen produktów przez nich sprzedawanych, drugie to relacja cen uzyskiwanych

przez producentów rolnych za sprzedawane przez nich artykuły do cen płaconych przez konsumentów za produkty żywnościowe.

Pod wpływem kryzysu nastąpiło załamanie handlu międzynarodowego. Jego obroty w latach 1929-1934 skurczyły się przeciętnie aż o 60%. Większy spadek obserwowano w krajach wysoko uprzemysłowionych (w Anglii o 63%, Niemczech o 69%, Stanach Zjednoczonych o 73%), mniejszy zaś w krajach rozwijających się (w Polsce o 28%, w Jugosławii o 31%, na Węgrzech o 30%). Wobec spadku eksportu wiele państw przeżywało trudności płatnicze, np. Węgry w latach 1930-1933 za wpływy z eksportu mogły kupić za granicą 15-20% tej ilości towarów, jaką uzyskały w latach 1925-1927.

Dążąc do zbilansowania handlu zagranicznego, powszechnie podnoszono cła importowe i próbowano forsować eksport, m.in. przez stosowanie dumpingu lub zawieranie umów clearingowych i kompensacyjnych. Niemcy wymieniały węgiel na brazylijską kawę, a nawozy sztuczne na bawełnę egipską. Czechosłowacja za swój węgiel otrzymywała węgierski żywiec i jajka. Wielka Brytania płaciła węglem za duński bekon. W Polsce sięgano do dumpingu, np. cukier wywożono do Anglii po 17 gr, podczas gdy na rynku krajowym jego cena wynosiła 1,40 zł za 1 kg. Dużą aktywność przejawiało Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego.

Clearing, forma przeprowadzania rozliczeń pieniężnych, polegająca na tym, że uczestnicy zamiast regulowania poszczególnych płatności regulują powstałe saldo

Handel kompensacyjny, wymiana towaru za towar bez przepływu płatności, rozlicza się tylko nadwyżki.

Podczas Międzynarodowej Konferencji Rolniczej zorganizowanej w Warszawie w 1930 r. Bułgaria, Czechosłowacja, Estonia, Jugosławia, Łotwa, Polska i Węgry stworzyły blok agrarny. Jego celem było zwiększenie eksportu zbóż przez podejmowanie uzgodnionych działań handlowych na rynkach krajów przemysłowych. Gospodarczo zbliżyły się także kraje skandynawskie, promując współpracę państw północnych.

Mniej udane były próby powołania regionalnych unii celnych. W roku 1932 kroki w tym kierunku podjęły Belgia, Holandia i Luksemburg. Wobec opozycji Anglii, zainteresowanej utrzymaniem klauzuli największego uprzywilejowania, doszło jedynie do redukcji ceł między nimi. Natomiast Wielka Brytania, w ramach porozumienia zawartego w Ottawie w 1932 r., wzmocniła specjalne więzi handlowe w ramach krajów Commonwealthu. Nadzieje na ułatwienia w handlu światowym wiązano ze Światową Konferencją Ekonomiczną w Londynie w 1933 r. Jednak zebrani tam premierzy, ministrowie finansów i prezesi banków centralnych nie doszli do porozumienia. Natomiast większą rolę zaczęły odgrywać porozumienia towarowe w celu stabilizowania cen. Powołano m.in. międzynarodowe umowy — cukrową, pszeniczną i cynową.

W latach kryzysu nastąpiło globalne załamanie zasad wolnohandlowych na rzecz protekcjonizmu. Dziesiątki państw podniosło taryfy lub cła na poszczególne towary, wprowadziło kwoty, licencje i monopole importowe. Jednocześnie powszechnie wypłacano premie eksportowe stymulujące wywóz. Mimo prób reglamentacji importu oraz aktywizacji eksportu trwał odpływ złota związany z bieżącymi płatnościami z tytułu importowanych towarów i usług. Bardzo trudna była sytuacja krajów nierozwiniętych, które często musiały spłacać raty i odsetki od wcześniej zaciągniętych pożyczek.

Stany Zjednoczone tylko w roku gospodarczym 1931/1932 straciły złoto o wartości 2 mld dol. Wielka Brytania w ciągu 6 tygodni 1931 r. pozbyła się rezerw o wartości 200 mln funtów.

Nierównowaga bilansu płatniczego była jednym z elementów kryzysu finansowego. Do ważnych jego symptomów należały także kłopoty z utrzymaniem wielkości emisji i parytetu pieniądza. Powszechnie odchodzono od standardu złota. Rosło oprocentowanie kredytów w bankach centralnych, a jednocześnie nasilała się

presja klientów banków komercyjnych na wypłatę lokat. Banki komercyjne, niemożące ściągnąć własnych wierzycielności oraz korzystać ze środków banku centralnego, stawały w obliczu bankructwa. Symbolem kryzysu bankowego w Europie stała się niewypłacalność wiedeńskiego Credit-Anstalt, skupiającego  $\frac{2}{3}$  ogółu austriackich depozytów bankowych, i niemieckiego Danatbanku. Wielkie trudności przeżywał także Bank Anglii. Były one spowodowane odpływem złota z Wielkiej Brytanii i upadkiem banków na kontynencie, które dotąd korzystały z brytyjskich pożyczek. W roku 1931 Bank Anglii odstąpił od wymienialności funta szterlinga i przeszedł na system pieniądza papierowego.

Kryzys nasilił problemy z równoważeniem budżetu, gdyż spadek produkcji i obrotów w handlu oznaczał zmniejszenie dochodów państwa z tytułu podatków i ceł. Powszechnie sięgano po pożyczki wewnętrzne i zagraniczne. Mimo to rządy nie były w stanie finansować wielu dziedzin na przedkryzysowym poziomie. Zmniejszone zostały środki kierowane na oświatę, administrację, cele socjalne i obronne. Redukcja wydatków budżetowych nasiliła objawy deflacji, pogłębiające kryzysowy spadek cen, popytu i produkcji.

Deflacja, proces spadku cen i wzrostu wartości pieniądza, wywoła-  
ny nadwyżką podaży towarów nad popytem.

Nakłady budżetowe ograniczano przede wszystkim w sferze społecznej, w której dramatycznie narastały problemy związane z bezrobociem i pauperyzacją rodzin pracowniczych. Były one powodem wystąpień strajkowych i radykalizacji nastrojów politycznych. Nasiliło się zjawisko antysemityzmu gospodarczego przejawiające się w oskarżeniach finansjery żydowskiej o wywołanie kryzysu, a przede wszystkim w próbach rugowania producentów i kupców wyznania mojżeszowego. W Polsce, gdzie Żydzi opanowali podstawową część handlu i rzemiosła, bojkotowano ich sklepy, dochodziło do bójek na targowiskach i ożywiła się propaganda na rzecz emigracji. Podobne zjawiska wystąpiły w innych krajach i stały się jedną z przyczyn umocnienia ekstremalnych nurtów politycznych. To właśnie wielki kryzys wyniósł do dyktatorskiej władzy Hitlera w Niemczech oraz w znacznym stopniu przyczynił się do powstania rządów lewicowych w Hiszpanii i we Francji.

## 1934-1939

Po roku 1933, a w niektórych krajach, m.in. w Polsce, dopiero po 1935 r. wystąpił okres dobrej koniunktury, zakłócony recesją w latach 1937-1938. Jego ocena nie jest jednoznaczna ze względu na nasilające się od 1938 r. oznaki zbliżającej się nowej wojny i zapoczątkowanie wyścigu zbrojeń. Nowe fabryki zbrojeniowe zaczęły powstawać nie tylko w Niemczech, lecz także w Anglii, we Francji i w Polsce. Jednak należy zauważyć, że w wielu krajach załamanie kryzysowe nie zostało do końca lat 30. wyrównane. Dochód narodowy Austrii, Czechosłowacji czy Francji pozostawał na niższym poziomie niż w 1929 r. W Stanach Zjednoczonych osiągnięto przyrost, ale tylko o niecałe 6%.

Dynamicznie, pod wpływem zbrojeń, rozwijała się gospodarka niemiecka. W ciągu 10 lat dochód narodowy Niemiec wzrósł o 41%. Dzięki wysokiemu eksportowi szybko rosła produkcja Szwecji i Finlandii, a Wielka Brytania zawdzięczała ożywienie gospodarcze chłonnemu rynkowi wewnętrznemu. Japonia, która już od 1932 r. przeżywała wzrost przemysłowy, w znacznym stopniu zawdzięczała go dostępowi do surowców w podbitej Mandżurii. Uzależnione od Japonii państwo Mandżukuo pozwalało na zwiększenie produkcji stali, węgla, cementu i wyrobów chemicznych. Od roku 1937. wraz z wybuchem wojny japońsko-chińskiej, gospodarka podporządkowana została regułom wojennym, zwiększono produkcję okrętów wojennych, samolotów, czołgów, karabinów maszynowych itp. Dynamicznie rozwijała się gospodarka Ameryki Łacińskiej przechodząca kolejną fazę indu-

stryalizacji. W latach 1929-1939 dochód narodowy Gwatemali podwoił się, Brazylii wzrósł o 50%, a Argentyny — o 30%.

Również Polska należała do grupy państw o najszybciej rosnącej produkcji przemysłowej. W roku 1938 jej poziom przewyższył o 19% stan osiągnięty w 1928 r. Zdecydowały o tym nowe inwestycje, które zwiększyły popyt na środki produkcji. Na wydatne zwiększenie potencjału przemysłowego kraju miało wpływ przyłączenie Śląska Zaolziańskiego z jego licznymi kopalniami węgla kamiennego i zakładami przetwórczymi.

Zaolzie, część Śląska Cieszyńskiego, gdzie zamieszkiwał znaczny odsetek ludności polskiej, w 1918 r. znalazło się w Czechosłowacji. W roku 1938 zbrojnie przyłączone do Polski. Na Zaolziu znajdowały się kopalnie węgla, zakłady hutnicze w Trzyńcu i zakłady chemiczne w Boguminie.

Cały okres międzywojenny charakteryzowały wyraźne wahania koniunktury gospodarczej i występowanie cyklu koniunkturalnego. Lata „tłuste” (1924-1928, 1934-1938) przeplatały się z latami „chudymi” (1919-1923, 1929-1933), co rzutowało na rozmiary bezrobocia i poziom płac realnych. W konsekwencji, zarówno wzrost gospodarczy, jak i poprawa warunków bytowych ludności były wolne. Przeciętny roczny wzrost dochodu narodowego w krajach rozwiniętych oscylował wokół 2%, a w przeliczeniu na mieszkańca — wokół 1%. Produkcja przemysłowa między 1914 r. a 1939 r. wzrosła o ok. 80%, a jej dynamika była wolniejsza od notowanej na przełomie wieków XIX i XX.

### 3. Interwencjonizm państwowy

#### Stany Zjednoczone Ameryki

Wielki kryzys ekonomiczny, szybko rodzący groźne problemy społeczne, początkowo spotkał się z lekceważeniem ze strony wpływowych ekonomistów i polityków. Zarówno amerykański prezydent Herbert Hoover, sekretarz skarbu Andrew Mellon, jak i wybitny ekonomista Joseph Schumpeter z London School of Economics byli przeciwni podejmowaniu radykalnych kroków oraz sugerowali cierpliwość w oczekiwaniu na samoczynny powrót ożywienia. Odrzucali sugestie pobudzania koniunktury drogą zwiększania emisji pieniądza i wydatków z budżetu centralnego.

Władze Stanów Zjednoczonych i wielu krajów europejskich ograniczyły się do wzmożenia praktyk protekcyjnych hamujących wymianę handlową. Amerykańska ustawa z 1930 r. (*Hawley-Smoot Tariff Act*) podniosła cła importowe do niespotykanego wcześniej poziomu. Jednak przedłużająca się depresja zmusiła do przewartościowania ocen przez ekonomistów-teoretyków, a władze państwowe wielu krajów do podjęcia działań antykryzysowych. Polegały one na interwencji w różnych dziedzinach życia ekonomicznego, ewidentnie sprzecznej z zasadami liberalizmu gospodarczego.

Narodziny ekonomicznej teorii interwencjonizmu państwowego wiąże się z nazwiskiem angielskiego polityka i ekonomisty Johna M. Keynesa oraz polityką gospodarczą wielu rządów. Rozwinięte założenia interwencjonizmu znalazły się w głośnej pracy Keynesa z 1936 r. — *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*. Wcześniej zostały one przedstawione w postaci listu otwartego Keynesa do Franklina D. Roosevelta oraz w trakcie rozmowy ekonomisty z prezydentem Stanów Zjednoczonych. Interwencjonizm zakładał zastosowanie środków mających



na celu przezwyciężenie kryzysu i wyrugowanie cykliczności wzrostu. Środkiem do tego celu było stymulowanie popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego przez zwiększenie wydatków publicznych oraz obniżenie stopy procentowej i podatków

John M. Keynes (1883-1946), angielski polityk i ekonomista, uczestniczył w konferencji wersalskiej, krytykował nadmierne obciążenie Niemiec reparacjami. Jako teoretyk ekonomii negocjował walory wolnego rynku i opowiadał się za aktywną rolą państwa w gospodarce. W latach 20. XX w. opracował program zwiększenia zatrudnienia w Anglii drogą organizowania przez rząd robót publicznych. Keynes rozwinął swoje poglądy w pracy *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*.

Klasycznym przykładem interwencjonizmu był realizowany przez prezydenta Roosevelta Nowy Ład (*New Deal*). Podstawy Nowego Ładu zostały wypracowane przez grupę doradców prezydenta, którą nazwano „trustem mózgow”. Wprawdzie „trust mózgow” upatrywał zasadniczych przyczyn kryzysu w niskich dochodach rolnictwa i próbował je podnieść, jednak przygotował także program działań w sferze polityki pieniężnej, systemu giełdowego i bankowego, polityki przemysłowej oraz zatrudnienia.

„Trust mózgow” (*brain trust*), skupiał głównie profesorów Columbia University, jak Adolf Berlea i Raymond Moley.

Jednym z pierwszych działań w ramach Nowego Ładu było zawieszenie systemu waluty złotej. Zabroniono bankom wymieniać dolary na złoto osobom prywatnym oraz używać złota w transakcjach handlowych. Rząd nakazał obywatelom przekazanie złota do banków Systemu Rezerwy Federalnej w zamian za banknoty lub lokaty. Rozpoczął także jego skup od producentów i obcokrajowców po stale rosnących cenach. W roku 1934, na podstawie *Gold Reserve Act*, prezydent uzyskał prawo do dewaluacji dolara o 41%. Wyrażona w dolarach cena złota zwiększyła się z 21 do 35 dol. za uncję (31,1 g). Dewaluacja dolara spowodowała zwiększenie emisji pieniądza i popytu na rynku wewnętrznym oraz zaktywizowała eksport towarów ze względu na taniłość amerykańskiej waluty w stosunku do walut innych państw. Jednak na skutek podjęcia podobnej polityki pieniężnej przez inne kraje dotknięte kryzysem nie miało to dużego znaczenia dla pobudzenia koniunktury. Sukcesem był wzrost rezerw złota pod wpływem rosnących jego cen w dolarach i transferu kapitałów z zagrożonej faszyzmem Europy. Zasoby złota umożliwiły Stanom Zjednoczonym już w 1934 r. ponowne stosowanie zasad waluty złotej w transakcjach zagranicznych.

Dewaluacja, obniżenie przez państwowe władze monetarne, zazwyczaj bank centralny, kursu waluty krajowej wobec złota lub walut obcych.

Ustalony w 1837 r. paritet dolara wynosił 1,504632 g złota, co odpowiadało wartości 20,6 dol. za uncję złota. W roku 1934 wartość dolara obniżono do 0,888671 g złota, czyli 35 dol. za uncję złota.

Dnia 5 marca 1933 r. prezydent polecił zamknąć wszystkie banki na 4 dni. Następnie, na podstawie ustawy o nadzwyczajnej pomocy dla banków (*Emergency Banking Relief Act*), umożliwił stopniowe uruchamianie wypłacalnych instytucji kredytowych. Zmodyfikowano i wzmocniono System Rezerwy Federalnej w stosunku do rządu i banków stanowych. Rozdzielono bankowość inwestycyjną od handlowej, zakazując bankom inwestycyjnym angażowania się w operacje handlowe, a bankom handlowym — obrót akcjami. Ważną innowacją było wprowadzenie ubezpieczenia depozytów bankowych

Powołano w tym celu Federalną Korporację Ubezpieczenia Wkładów (*Federal Deposit Insurance Corporation*), dysponującą kapitałem rządowym. Gwarantowała ona zwrot wkładów do wysokości 5 tys. dol. w przypadku upadłości banku,

a jednocześnie pełniła funkcje kontrolne w celu zapobiegania niegospodarności. Wkrótce polityka Roosevelta zdecydowanie zmniejszyła liczbę upadłości banków. Rząd wprowadził kontrolę emisji papierów wartościowych i działalności giełd, ograniczając spekulację. Sprawowała ją Komisja Giełd i Papierów Wartościowych (*Securities and Exchange Commission*), rejestrująca wszystkie nowe emisje akcji.

Na podstawie ustawy o uzdrowieniu przemysłu narodowego powołano w 1933 r. Administrację ds. Uzdrowienia Gospodarki (*National Recovery Administration* – NRA). Celem NRA było wspieranie przemysłu i walka z rosnącym bezrobociem oraz zachęcanie do tworzenia kodeksów uczciwej konkurencji dla poszczególnych branż przemysłu, aby chronić konsumentów, pracodawców i pracobiorców. Ich ogólne zasady zostały sformułowane w kodeksie ramowym wydanym przez prezydenta. Kodeksy, których powstało ponad 500, pozwalały wpływać na rozmiary i jakość produkcji, określać maksymalny czas pracy, minimalną wysokość płac, a także poziom cen.

Przedsiębiorcy stosujący te zasady mieli prawo do opatrywania swoich produktów znakiem błękitnego orła, co zachęcało konsumentów do zakupu tych towarów, jako że pochodziły z firm respektujących prawa pracownicze. Polityka przemysłowa uruchomiła proces wzrostu płac realnych i zmniejszenia wymiaru pracy w tygodniu. Jednak w niedostatecznym stopniu wpłynęła na spadek bezrobocia przemysłowego. Jednocześnie polityka NRA wywołała falę porozumień przedsiębiorców dotyczących poziomu cen. Liczne organizacje zawodowe pracodawców działały w sposób zbliżony do europejskich karteli, co skłoniło administrację Roosevelta do wzmocnienia działań skierowanych przeciwko monopolom.

W roku 1935 Sąd Najwyższy unieważnił decyzje NRA jako sprzeczne z zasadami wolności gospodarczej i rozwiązał ją. Prawo chroniące przed nadużyciami w stosunku do pracowników i zezwalające na decydowanie o powoływaniu związków zawodowych znalazło się w przyjętej w tym samym roku ustawie Wagnera (*Wagner-Connery Act*). Na jej podstawie powstał Krajowy Komitet ds. Stosunków Pracy (*National Labor Relations Board*) jako forum rozwiązywania konfliktów przemysłowych. Ustawa Wagnera stała się podstawą dalszego rozwoju i integracji organizacji związkowych. Symbolem tego procesu było zawiązanie Kongresu Organizacji Przemysłowych (*Congress of Industrial Organizations*). Był on reprezentacją działających wcześniej oddzielnie przemysłowych związków zawodowych. W roku 1938 *Fair Labor Standards Act* stał się podstawą stopniowego skracania czasu pracy i podnoszenia minimalnych płac.

*Fair Labor Standards Act* wprowadził minimalną stawkę płac dla pracowników handlu 0,25 dol. za godzinę oraz tygodniowy czas pracy w wymiarze 44 godzin. Zasady te dość szybko upowszechniły się w innych sektorach gospodarki.

W celu poprawy sytuacji w rolnictwie przyjęto w 1933 r. ustawę o przystosowaniu rolnictwa, na której mocy została powołana specjalna administracja *Agriculture Adjustment Administration* (AAA). Celem AAA było pobudzenie wzrostu cen przez ograniczenie zasiewów i dotowanie zmniejszonej produkcji zbóż. Ustalano całkowitą wielkość zbiorów głównych zbóż, którą dzielono na stany, a następnie na poszczególne farmy. Farmerzy, którzy zmniejszyli zasiewy w stosunku do ustaleń, otrzymywali premie. Posunięcia te były finansowane z podatku przetwórczego nałożonego na przemysł spożywczy, a w konsekwencji przez konsumentów żywności.

W roku 1936 działalność AAA została uznana przez Sąd Najwyższy za niezgodną z konstytucją, a powodem było stosowanie podatku przetwórczego. Aby podtrzymać system ograniczenia zasiewów, wprowadzono ustawę o ochronie gruntów, która umożliwiała dalsze premiowanie farmerów redukujących uprawy „wyczerpujące ziemię”.

Innymi pociągnięciami władz były pięcioletnie moratorium na spłatę długów hipotecznych oraz wprowadzenie pożyczek dla farmerów pod zastaw kukurydzy,

pszenicy i bawełny. Wartość płodów rolnych ustalano na podstawie cen gwarantujących stałą siłę nabywczą, co było korzystne dla farmerów, a jednocześnie pozwoliło tworzyć strategiczne rezerwy żywności i surowców. Przetwórnice płodów rolnych zawierały kontrakty ze stowarzyszeniami producentów mleka, owoców i warzyw, gwarantujące ceny minimalne surowców. Aby zmniejszyć nadprodukcję rolniczą, stosowano premiowanie eksportu oraz uruchomiono program wykorzystania nadwyżek żywności do organizowania posiłków w szkołach i dożywiania biednych rodzin.

Polityka AAA oraz inne posunięcia władz sprawiły, że ceny produktów rolnych i dochody rolników zaczęły rosnąć. Wzrost cen płodów rolnych był szybszy od dynamiki cen przemysłowych, co zdecydowanie poprawiło położenie farmerów. Ich ogólne dochody w 1937 r. zbliżyły się do poziomu przedkryzysowego.

Polityce rolnej w ramach Nowego Ładu przyszyła z pomocą przyroda. Niszczycielskie wiatry i burze piaskowe zniszczyły zasiewy, zwierzęta, maszyny i zabudowania w Arkansas, Missouri, Oklahomie i Teksasie, zmuszając ludzi do emigracji, głównie do Kalifornii.

W dziedzinie polityki społecznej decydujące znaczenie miało wprowadzenie w 1935 r. ustawy o ubezpieczeniu społecznym (*Social Security Act*). Ustawa zapewniała renty osobom w wieku powyżej 65 lat oraz pomoc dla starszych ludzi i dzieci niemających zapewnionego utrzymania. Gwarantowała system zasiłków dla bezrobotnych oraz emerytury dla robotników głównych działów gospodarki nierolniczej. Środki finansowe na te cele gromadzone były za pośrednictwem podatków od płac. Ustawa o ubezpieczeniu społecznym stała się powodem ostrych ataków na Roosevelta, przede wszystkim ze strony biznesu, oskarżających prezydenta o wprowadzanie rozwiązań socjalistycznych.

Innym ważnym elementem polityki socjalnej były organizowane i finansowane przez Administrację Robót Publicznych (*Public Works Administration — PWA*) roboty publiczne. Na zatrudnienie bezrobotnych przy budowie dróg, szkół, szpitali, boisk i lotnisk przeznaczono 3,3 mld dol. Roboty publiczne dały zatrudnienie i dochody 4 mln osób. Do najbardziej znanych przedsięwzięć administracji amerykańskiej należało kompleksowe zagospodarowanie doliny rzeki Tennessee przez Tennessee Valley Authority. Na rzece, która przepływała przez 7 ubogich stanów, zbudowano system tam i elektrowni wodnych dostarczających tani prąd. Zabezpieczono przyległe obszary przed powodzią oraz umożliwiono swobodną żeglugę. Powstrzymano erozję gruntów i podniesiono kulturę agrarną miejscowych farm. Tennessee Valley Authority było przykładem etatyzmu, rzadko spotykanego w Stanach Zjednoczonych, a także wdrażania zasad planowania regionalnego

Etatyzm, z fr. *état* — państwo, bezpośrednia działalność państwa jako przedsiębiorcy, posiadającego i prowadzącego przedsiębiorstwa na własny rachunek.

W celu aktywizacji bezrobotnych stworzono system stypendiów oraz umożliwiono dorywcze zatrudnienie młodzieży studenckiej i szkolnej. Bezrobotną młodzież zachęcano do pracy w Cywilnym Korpusie Ochrony Przyrody (*Civilian Conservation Corps*). Junacy, otrzymujący żołd (30 dol. miesięcznie), pracowali nad poprawą stanu środowiska naturalnego.

W roku 1933 prezydent Roosevelt zlikwidował wprowadzoną w 1920 r. prohibicję. Prohibicja zmuszała do utrzymywania wielkiego i kosztownego aparatu administracyjnego, a jej skutki społeczne daleko odbiegały od zamierzeń. Wprawdzie spożycie alkoholu spadło do 50%, ale wielkie miasta zostały opanowane przez przestępczość zorganizowaną i radykalnie wzrosła korupcja.

Prohibicja, zakaz produkcji i sprzedaży alkoholu, w Stanach Zjednoczonych w latach 1920-1933. Powszechnie łamana przez przestępcze podziemie. Bilans prohibicji do 1927 r. obejmował: 49 zabitych urzędników państwowych, aresztowanych ponad 300 tys. osób, zarekwirowanych 24 tys. samochodów i ok. 22 mln litrów alkoholu.

Nowy Ład wpłynął nie tylko na poprawę koniunktury w gospodarce amerykańskiej. Przyczynił się także do wzrostu stopy życiowej ludności i stworzenia instytucji socjalnych. Od roku 1934 zaczęły rosnąć produkcja przemysłowa i zatrudnienie, ceny produktów rolnych oraz stawki płac i kursy akcji. Mimo sprzeciwu ze strony zwolenników liberalizmu polityka F.D. Roosevelta przyniosła spodziewane efekty i spotkała się z poparciem amerykańskiego społeczeństwa. Umożliwiło to Rooseveltowi zwycięstwo w wyborach prezydenckich i podjęcie rządów w drugiej kadencji. Od roku 1937 kontynuował on, mimo nieustającej krytyki, wiele projektów Nowego Ładu, w tym dotacje dla farmerów, budowę autostrad i domów mieszkalnych. W następnym roku, pod wpływem alarmujących sygnałów płynących z Europy, podjął program rozbudowy zaniedbanej armii i floty wojennej.

## Niemcy

Odmienny typ interwencjonizmu, wynikający z programu partii faszystowskiej, realizowały od 1933 r. hitlerowskie Niemcy. Przesłanki interwencjonizmu wiązały się z przygotowaniami do zaborczej wojny, mającej osiągnąć cele nazistów. Ich podstawę stanowiła koncepcja Gospodarki Wielkiego Obszaru (*Grossraumwirtschaft*), którą zamierzano utworzyć w wyniku zdobyczy wojennych na wschodzie i zachodzie Europy. Peryferyjne obszary wielkiej Rzeszy miały stanowić źródło dostaw surowców dla przemysłowego trzonu, scalającego potencjał Niemiec i Austrii z północno-wschodnią Francją, Belgią oraz Czechami.

Zgodnie z polityką Hitlera ograniczone zostało działanie mechanizmu rynkowego, łącznie z ustalaniem cen przez rząd i licencjonowaniem bankowości. Scentralizowana gospodarka niemiecka została podzielona na 6 grup gospodarczych, kierowanych przez Izbę Gospodarczą Rzeszy, z których wydzielono przemysł zbrojeniowy oraz rolnictwo z przemysłem spożywczym. Wprowadzono przymusową kartelizację, a nowe prawo akcyjne umożliwiło eliminację drobnych przedsiębiorstw. Zlikwidowano związki zawodowe, a na ich miejsce powołano Niemiecki Front Pracy (*Deutsche Arbeitsfront* — DAF), grupujący pracobiorców i pracodawców. Front Pracy był instrumentem realizacji nazistowskiej polityki zatrudnienia ograniczającej wybór miejsca pracy. Zakazano strajków i wprowadzono książeczki pracy. Powszechnie wdrażano zasady wodzostwa (*Führerprinzip*), oddające władzę hitlerowskim funkcjonariuszom partyjnym zależnym od Hitlera.

Grupy gospodarcze (*Reichsgruppen*) obejmowały: przemysł (bez zbrojeniowego), handel, banki, ubezpieczenia, energetykę i rzemiosło.

Kształt ustrojowy gospodarki III Rzeszy polegał na połączeniu gospodarki rynkowej z planowaniem. Zachowano własność prywatną podporządkowaną sprawnemu mechanizmowi centralnego kierowania i kontroli procesu gospodarowania. Przygotowaniami Rzeszy do wojny kierowało kilka instytucji — Ministerstwo Gospodarki Rzeszy, na którego czele początkowo stał Hjalmar Schacht, a od 1938 r. Walter Funk, Urząd Gospodarki Wojennej i Uzbrojenia Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu z Georgiem Thomasem oraz Biuro Pełnomocnika ds. Planu Czteroletniego Hermanna Göringa. Wpływy polityczne Göringa i jego dobre stosunki z Hitlerem umożliwiły mu decydowanie w sprawach gospodarczych.

Hjalmar Schacht (1877-1970), niemiecki bankowiec, jako komisarz rządu ds. walutowych przeprowadził skuteczną reformę pieniężną w 1923 r. W latach 1924-1930 i 1933-1939 był prezesem Banku Rzeszy, a od 1934 r. także ministrem gospodarki. Po konflikcie z Göringiem zrezygnował z kierowania ministerstwem, a następnie z prezesury Banku Rzeszy, uważając, że nadmierne zbrojenia prowadzą do inflacji. Pozostał do 1943 r. ministrem bez teki. Podejrzany o udział

w spisku skierowanym przeciwko Hitlerowi, do końca wojny przebywał w obozie koncentracyjnym.

Hermann Göring (1893-1946), hitlerowski polityk, od 1936 r. Pełnomocnik ds. Planu Czteroletniego. W roku 1937 objął także Ministerstwo Gospodarki, co pozwoliło mu do 1943 r. w sposób dyktatorski kierować niemiecką gospodarką wojenną. W miarę ponoszonych klęsk na frontach Hitler odsuwał Göringą od gospodarki. Osądzony przez aliantów jako zbrodniarz wojenny, został skazany na śmierć.

Ujawniło się to podczas przygotowywania dwóch planów gospodarczych na lata 1934-1940. W pierwszym za główny cel uznano likwidację bezrobocia przez uzdrowienie gospodarki. Drugi plan oficjalnie poświęcono dążeniu do uzyskania samowystarczalności ekonomicznej, a praktycznie przygotowaniom do wojny. Z surowców strategicznych Niemcy posiadały tylko węgiel, brakowało im ropy naftowej, metali kolorowych, rud żelaza i kauczuku. Dlatego w ramach drugiego planu rozwijano wytwórczość sztucznego kauczuku i benzyny, aluminium oraz tworzyw sztucznych. Wielką wagę przywiązywano do motoryzacji kraju, jako ważnego elementu służącego wzmocnieniu potencjału militarnego i kreującego nowe miejsca pracy. Równocześnie z rozbudową sieci dróg rozwijano produkcję samochodów, w znacznej części przeznaczonych na eksport. Podstawą motoryzacji indywidualnej miał się stać „samochód dla ludu” (*Volkswagen*), którego produkcję uruchamiano w atmosferze wielkiej akcji propagandowej. W praktyce, podwozia Volkswagena służyły do budowy pojazdów służących potrzebom niemieckiej armii. Realizowano także monumentalne budynki państwowe i obiekty użyteczności publicznej symbolizujące ideologię faszystowską. Przedsiębiorstwa przemysłowe i budowlane zaangażowane w realizację hitlerowskich projektów, przede wszystkim wielkie koncerny, szybko zwiększały produkcję oraz dochody. Zyski Interessengemeinschaft Farbenindustrie A.G. (I.G. Farben) wzrosły w latach 1933-1940 z 70 mln do 300 mln marek.

Interessengemeinschaft Farbenindustrie A.G. (I.G. Farben) powstał w 1904 r. z połączenia kilku firm przemysłu chemicznego. W roku 1926 zatrudniał 150 tys. pracowników. Wytwarzał m.in. sztuczny kauczuk, benzynę syntetyczną, masy plastyczne, materiały wybuchowe i związki azotowe.

„Samochód dla ludu” (*Volkswagen*), konstrukcja Ferdynanda Porsche, wdrożona do produkcji z inicjatywy A. Hitlera w 1936 r. W następnych latach powstała nowoczesna fabryka tych samochodów w pobliżu Hanoweru — Volkswagen Werke — i zaczęło się rozwijać miasto, obecnie Wolfsburg.

Zdecydowano zwiększać obecność sektora publicznego w gospodarce. Wydatki inwestycyjne państwa w 1938 r. stanowiły 57% ogólnych nakładów na rozwój. Jednocześnie hitlerowcy odstąpili od prowadzonej w latach kryzysu polityki deflacyjnej. Bank Rzeszy, kierowany przez H. Schachta, do 1938 r. 2-krotnie zwiększył emisję pieniądza i uruchomił strumień pożyczek dla rządu. H. Schacht był inicjatorem systemu weksli (*Mefo-Wechsel*) służących finansowaniu zbrojeń. Dochody budżetowe, głównie z podatków, zwiększono o środki nadzwyczajne pochodzące z aneksji Austrii i części terytorium Czechosłowacji oraz zaboru mienia żydowskiego.

Na wielką skalę rozwinięto antysemityzm gospodarczy. Władze hitlerowskie inspirowały bojkot i szykany wobec kupiectwa żydowskiego, połączone z niszczeniem sklepów. Żydów zmuszano do sprzedawania za bezcen majątków i udawania się na emigrację. W latach 1933-1939 Niemcy opuściło 250 tys. Żydów, w tym wielu naukowców i przedstawicieli wolnych zawodów. W roku 1938 ludność żydowską obciążono kontrybucjami. Również ludność niemiecka odczuła ciężar pożyczek wewnętrznych na cele gospodarcze i charytatywne. Wydatki budżetowe w znacznym stopniu kierowano na sfinansowanie inwestycji militarnych, produkcję zbrojeniową i roboty publiczne. Nakłady na zbrojenia, stanowiące w 1933 r.

3% dochodu narodowego, w 1939 r. osiągnęły wskaźnik 23%. Blisko 60% wszystkich inwestycji stanowiły przedsięwzięcia służące przygotowaniom wojennym. Powstały przedsiębiorstwa państwowe w sektorze zbrojeniowym, jak koncern górniczo-hutniczy Reichswerke Hermann Göring, a działające w nim fabryki prywatne uzyskały korzystne koncesje i ulgi podatkowe. Od roku 1938 wiele inwestycji przemysłowych (zwiększających produkcję aluminium, stali, wiskozy) i energetycznych realizowano w Austrii. Budowano fortyfikacje i lotniska oraz autostrady (*autobahn*) o znaczeniu strategicznym. W tym celu utworzono organizację budowlaną, kierowaną przez sprawnego menedżera Fritza Todta (Organisation Todt). Działo się to kosztem inwestycji cywilnych, z wyjątkiem popieranego przez hitlerowców budownictwa mieszkaniowego.

W Niemczech podczas tzw. kryształowej nocy w 1938 r. zniszczono 7,5 tys. żydowskich sklepów.

Reichswerke Hermann Göring obejmowały zakłady w Niemczech, Austrii i Czechosłowacji produkujące żelazo, stal, węgiel, broń, maszyny, statki i paliwa syntetyczne

W warunkach militaryzacji gospodarki ścisłej kontroli państwa podlegała produkcja przemysłu konsumpcyjnego. Odczuwał on niedostatek surowców i energii oraz ograniczenia w modernizacji technologii. W rezultacie w 1938 r. produkcja dóbr konsumpcyjnych przewyższyła o 8% poziom z 1928 r., podczas gdy dóbr inwestycyjnych i broni — o 36%.

W rolnictwie hitlerowcy stworzyli warunki do rozwoju gospodarstw wielkoobszarowych, które miały dostarczać żywność na potrzeby rosnącej armii. Uniemożliwiono dzielenie gospodarstw o obszarze poniżej 125 ha, zasilano rolnictwo taniymi kredytami, maszynami i nawozami sztucznymi. Starano się zwiększyć obszar użytków rolnych, m.in. w zajętej Austrii, i podnieść urodzajność ziemi. Hitlerowcy, inaugurując „bitwę o produkcję”, dążyli do uzyskania samowystarczalności żywnościowej. W roku 1939 niemieckie rolnictwo w 83% zaspokajało potrzeby żywnościowe kraju.

Sytuacja w przemyśle konsumpcyjnym i rolnictwie oraz uprzywilejowanie armii uniemożliwiała zaspokojenie popytu ludności. Jego rozmiary władze hamowały zwiększonymi podatkami i akcjami oszczędzania. Zamrożono płace na poziomie z 1929 r. i kontrolowano ceny. W rezultacie płace realne w 1938 r. były o 25% niższe niż 10 lat wcześniej. W roku 1939 wprowadzono zaopatrzenie kartkowe. Rodziny robotnicze spożywały mniej mięsa, mleka, pszennego chleba, warzyw i owoców. Udział konsumpcji w dochodzie narodowym między 1929 r. a 1939 r. zmniejszył się z 72% do 54%, a dochód na mieszkańca w 1938 r. nie był większy niż w 1929 r.

W Niemczech w ramach akcji oszczędzania m.in. wprowadzono obowiązek spożywania 2 razy w tygodniu obiadu złożonego z tylko jednej potrawy.

Politykę wyrzeczeń konsumpcyjnych na rzecz zbrojeń ilustrowało faszystowskie hasło „armaty zamiast masła” (*Kanonen statt Butter*). Za nią szły deklaracje nazistów o zasadniczej poprawie warunków bytowych Niemców po zwycięskiej wojnie i uzyskaniu terytoriów na wschodzie Europy. Bieżącą poprawę odczuwali bezrobotni, włączeni do wysiłku wojennego i robót publicznych. Zwiększono stany kadrowe wojska, policji i służb specjalnych. Propagowano zmniejszenie zatrudnienia kobiet, którym jako styl życia oferowano „kuchnię, dzieci i kościół” (*Küche, Kinder und Kirche*). W konsekwencji bezrobocie z 44% w 1932 r. spadło do 1% w 1938 r. (400 tys. osób), a w następnych latach gospodarka niemiecka odczuwała niedobór siły roboczej.

Jeszcze przed dojściem do władzy Hitlera wprowadzono kontrolę importu służącą gromadzeniu zapasów w ramach przygotowań wojennych. Zawieszono wymienialność marki na waluty obce, co zmuszało zagranicznych eksporterów do

zakupu towarów niemieckich. Jednocześnie promowano konieczny do podtrzymania przywozu eksport. Powszechnie posługiwano się bilateralnym clearingiem, aby oszczędzać na wydatkach dewizowych. Odpowiednie umowy zawarto m.in. z Jugosławią, Rumunią i Węgrami. W roku 1938 funkcjonowało 40 porozumień clearingowych, pokrywających 80% niemieckiego importu. Większość dotyczyła państw Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej oraz Ameryki Łacińskiej, dysponujących poszukiwanymi przez Niemcy surowcami i żywnością, a jednocześnie niezdających zapłaty w walutach wymiennalnych. Przed wybuchem wojny wywóz do Niemiec stanowił 71% ogólnego eksportu Bułgarii, 52% — Węgier, 46% — Jugosławii i 46% — Rumunii. Kraje te za produkty rolne i surowce pozyskiwały od III Rzeszy dobra inwestycyjne służące industrializacji oraz broń

## Japonia

Japonia, przygotowując się do kolejnych podbojów, wiernie naśladowała politykę Hitlera. Jej wydatki zbrojeniowe wzrosły z 7% dochodu narodowego w latach 1932-1936 do ponad 17% w 1938 r. W ramach interwencjonizmu państwowego ograniczono funkcjonowanie mechanizmu rynkowego w gospodarce. W roku 1937 utworzono Agencję Planowania, która przygotowała plany mobilizacji materiałów strategicznych, z podziałem na potrzeby armii i marynarki oraz gospodarki prywatnej. Władze opracowały także pięcioletni plan dla kluczowych gałęzi przemysłu, a po agresji na Chiny wdrożyły ustawę o generalnej narodowej mobilizacji. Na jej podstawie rząd mógł kontrolować ceny, płace, siłę roboczą, handel zagraniczny i podstawowe surowce oraz zawłaszczać ziemię, fabryki i budynki. Szybko rozszerzano zakres reglamentacji surowców, dóbr inwestycyjnych i konsumpcyjnych. Zdecydowanie ograniczono swobodę dysponowania majątkiem i zyskami przez firmy prywatne.

Japonia, silniej od Niemiec zależna od importu strategicznych surowców i paliw, dążyła do szybkiego stworzenia własnej Gospodarki Wielkiego Obszaru, którą nazwała Wielką Wschodnioazjatycką Strefą Dobrobytu. Spodziewała się uzyskać dostęp do chińskich zasobów rud żelaza i niklu, boksytów w Holenderskich Indiach Wschodnich, miedzi na Filipinach oraz kauczuku i ryżu w Indochinach. Mandżuria, Korea i kraje podbite w czasie nowej wojny miały zapewnić dostawy tanich surowców i żywności, umożliwić emigrację z przeludnionych wysp japońskich oraz zagwarantować zbytni na wyroby przemysłowe.

Przygotowania wojenne zwiększyły import surowców i paliw do 42%, a dóbr inwestycyjnych do 30% ogólnego przywozu. Jednocześnie coraz większy udział w eksporcie miały nadwyżki szybko rozwijanego przemysłu ciężkiego i chemicznego, kosztem wyrobów tekstylnych, a przede wszystkim żywności oraz surowców. Eksport, którego dynamika zmniejszyła się tylko w latach 1929-1931, stymulowała dewaluacja jena. Aby scharakteryzować japoński interwencjonizm, używano pojęcia „polityka keynesowska bez Keynesa”.

## Włochy

Podobne elementy polityki gospodarczej, jeszcze przed wielkim kryzysem, wystąpiły we Włoszech kierowanych przez B. Mussoliniego. Korporacjonizmowi w stosunkach wewnętrznych towarzyszyły próby uzyskania przestrzeni gospodarczej w Afryce Północnej i Europie Południowej. Faszystowski rząd wiele uwagi poświęcał uzyskaniu samowystarczalności ekonomicznej i zbrojeniom. Stymulował rozwój przemysłu maszynowego, samochodowego i stoczniowego w północnej części kraju. W roku 1925 ogłosił „bitwę o ziarno”, której celem było zlikwidowanie

importu pszenicy. Podjęto prace melioracyjne, rozwijano osadnictwo rolne i elektryfikację wsi. Największym przedsięwzięciem było osuszenie błot pontyjskich, co zwiększyło obszar pól uprawnych o tysiące hektarów. W ramach robót publicznych aktywizowano bezrobotnych, zatrudniając ich w rolnictwie, przy budowie dróg i elektrowni wodnych.

Korporacjonizm opierał się na twierdzeniu, że podstawą państwa są zrzeczenia zawodowe pracodawców i pracobiorców. Jego zwolennicy uważali, że korporacje zawodowe są lepszą reprezentacją niż związki zawodowe czy samorząd terytorialny. Do organizowania korporacji wzywał Kościół katolicki w encyklice papieża Piusa XI z 1931 r. *Quadragesimo Anno*. Korporacjonizm, poza Włochami, rozwinął się w Hiszpanii i Portugalii

Kryzys przyspieszył tworzenie struktur korporacyjnych podporządkowanych Ministerstwu Korporacji. Wprowadzono planowanie gospodarcze oraz kontrolę państwa nad inwestycjami, zyskami i dywidendami. Działalność inwestycyjna została skoncentrowana w utworzonym w 1933 r. państwowym holdingu pod nazwą Instytut Przebudowy Przemysłu (Istituto per la Ricostruzione Industriale — IRI). Holding przejął akcje najważniejszych banków i finansował przedsiębiorstwa prywatne związane z produkcją zbrojeniową, jak Fiat, Pirelli i Montecatini. Wspierał także państwowe koncerny, np. działający na polu petrochemii Azienda Generale Italiana Petroli (AGIP). Polityka przemysłowa państwa umożliwiła rozwój nowoczesnego lotnictwa i marynarki wojennej. Natomiast w bardzo wolnym tempie rosła stopa życiowa ludności, zwłaszcza na południu Włoch.

Fiat (Fabbrica Italiana Automobili Torino), fabryka założona przez Giovanniego Agnelli w 1908 r. Wytwarzała samochody osobowe i ciężarowe, pojazdy przemysłowe, silniki oraz uzbrojenie.

Porównanie interwencjonizmu niemieckiego, japońskiego i włoskiego z amerykańskim wskazuje na dość zasadnicze różnice celów. W państwach faszystowskich, kosztem dalszych wyrzeczeń społeczeństwa, tworzone maszynę wojenną, która w przyszłości, w miarę zdobywanych terytoriów, miała się przyczynić do wzrostu dobrobytu. Bieżące efekty były związane ze wzrostem zatrudnienia i likwidacją bezrobocia. W Stanach Zjednoczonych dominowały wspomniane efekty społeczne interwencjonizmu, przyczyniające się do umocnienia dobrobytu, ale ściśle powiązane z ożywieniem koniunktury. Respektowano podstawowe zasady gospodarki rynkowej.

## Inne kraje Europy Zachodniej

Interwencjonizm państwowy objął wiele innych krajów, a jego twórcy nawiązywali do doświadczeń zarówno amerykańskich, jak i faszystowskich. Zależało to od ustroju politycznego, ale było także dyktowane zagrożeniem wojennym. We Francji, która w czasie kryzysu stosowała zgubną politykę deflacyjną, rząd Frontu Ludowego Léona Bluma całkowicie zmienił politykę gospodarczą. Wzorując się na Nowym Ładzie, odstąpiono od *gold standard* i przeprowadzono dewaluację franka. Podjęto regulację rynku rolnego, głównie pszenicy, rozwinięto program robót publicznych, podniesiono płace i zredukowano czas pracy. Częściowa nacjonalizacja objęła m.in. przemysł zbrojeniowy, koleje i transport lotniczy. Prywatne towarzystwa kolejowe, za wysokie odszkodowanie (indemnizację), oddały swoje uprawnienia państwowemu towarzystwu kolejowemu SNCF (Société Nationale des Chemines de Fer). W miejsce upadłej firmy prywatnej powołano państwowego przewoźnika powietrznego Air France. Rozpoczęty został — zakończony dopiero



w 1946 r. — proces nacjonalizacji Banku Francji. Od roku 1937 wdrażano rozległy program zbrojeniowy, który zwiększył wydatki budżetowe na ten cel blisko 4-krotnie.

Podobną drogę od deflacji do kontrolowanej inflacji i dynamicznego wzrostu nakładów publicznych na gospodarkę przeszła Szwecja. W połowie lat 30. szeroko rozwinięte roboty publiczne pochłaniały 15-20% wydatków budżetowych. Tanie kredyty sprzyjały inwestowaniu i budownictwu mieszkaniowemu. Gospodarkę Szwecji ożywiał eksport surowców przemysłowych, związany ze zbrojeniami w Europie. Istotny wpływ na szwedzką politykę kreowania popytu wewnętrznego miały koncepcje teoretyków ekonomii Gunnara K. Myrdala i Bertila G. Ohlina

Socjalistyczne rządy Belgii i Holandii realizowały kontrolę gospodarki przez wdrażanie planowania. Interesujące było doświadczenie planistyczne holenderskiego Biura Centralnego Planowania, kierowanego przez wybitnego ekonomistę Jana Tinbergena. W ogarniętej wojną domową Hiszpanii na terenach kontrolowanych przez republikańców wdrażano elementy gospodarki centralnie kierowanej, nacjonalizowano przemysł i kolektywizowano rolnictwo.

## **Polska**

W Polsce w 1933 r. powołano do życia Fundusz Pracy do finansowania robót publicznych, przy których mieli być zatrudnieni bezrobotni. Fundusz stawiał sobie także inne cele, takie jak organizowanie pośrednictwa pracy, doraźnej pomocy dla bezrobotnych, poradnictwa i przysposobienia zawodowego. Ze środków Funduszu finansowano rozbudowę sieci transportowej, meliorację gruntów, budowę urządzeń komunalnych i budownictwo mieszkaniowe. Innym kierunkiem polityki antykryzysowej była dążność do obniżki cen dóbr inwestycyjnych, aby ożywić koniunkturę. W tym celu władze państwowe podjęły na drodze sądowej akcję przeciwko kartelom stosującym nadmierne ceny. Doszło m.in. do rozwiązania kartelu Centrocement i zagrożono likwidacją innych organizacji monopolistycznych. W ten sposób udało się obniżyć ceny cementu, nafty, żelaza, węgla i papieru. Rząd został także zmuszony do przejścia pod kontrolę ważnych dla kraju, ale bankrutujących przedsiębiorstw. W rękach państwa znalazły się m.in. Zakłady Chemiczne „Grodzisk” S.A. w Grodzisku Mazowieckim oraz Zjednoczone Zakłady Przemysłowe K. Scheiblera i L. Grohmana S.A. w Łodzi. Przejęte zakłady przyczyniły się do zwiększenia zakresu etatyzacji polskiego przemysłu. W rolnictwie podjęto działania na rzecz zmniejszenia ciężaru zadłużenia w bankach oraz zwiększania cen drogą interwencyjnego skupu zboża przez państwo.

Kartel Centrocement ustalał cenę cementu na 64-74 zł za 1 tonę.

Po jego rozwiązaniu cena spadła do 12 zł.

Rozszerzenie polityki interwencyjnej, określanej w Polsce mianem „nakręcania koniunktury”, nastąpiło po 1935 r., gdy funkcję wicepremiera i ministra skarbu objął Eugeniusz Kwiatkowski. Kwiatkowski, znany m.in. jako organizator budowy portu gdyńskiego, był zwolennikiem uprzemysłowienia Polski, przy wykorzystaniu środków publicznych i prywatnych. W jego przekonaniu uprzemysłowienie miało służyć podniesieniu ogólnego poziomu gospodarczego kraju i wzmocnieniu jego obronności.

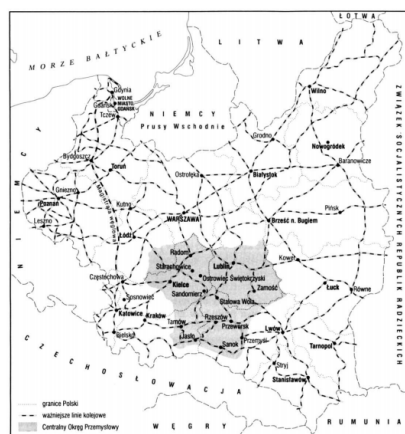
Eugeniusz Kwiatkowski (1888-1974), inżynier, w latach 1923-1926 dyrektor Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, a w latach 1931-1935 — Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Chorzowie i Mościcach. Jako minister przemysłu i handlu (1926-1930) znacznie przyspieszył budowę portu w Gdyni. Od 1935 r. do 1939 r. na stanowisku wicepremiera i ministra skarbu był orędownikiem uprzemysłowienia i modernizacji kraju. Pod jego kierownictwem

realizowano Centralny Okręg Przemysłowy. Po II wojnie światowej kierował odbudową Wybrzeża. Prześladowany przez władze komunistyczne po 1947 r., w latach 70. rehabilitowany.

Działające przy gabinecie Kwiatkowskiego Biuro Planowania opracowało czteroletni plan inwestycyjny na okres od lipca 1936 r. do czerwca 1940 r. Plan, wykonany w ciągu 3 lat, pochłonął środki budżetowe w wysokości 2,4 mld zł. Jego zasadniczym zadaniem była realizacja Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP) na pograniczu województw kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego i lwowskiego, w którego centrum leżał Sandomierz. O lokalizacji COP zdecydowały względy wojskowe (oddalenie od granic), demograficzne (nadmiar rąk do pracy) i gospodarcze (różnorodne surowce i duża baza żywnościowa). Inwestycje podjęte w 1937 r. obejmowały elektrownie (ciepłą w Stalowej Woli, wodną w Rożnowie na Dunajcu), linie przesyłowe prądu i gazociągi, a przede wszystkim zakłady przemysłowe służące obronności. W Stalowej Woli powstała huta i wytwórnia armat, w Dębicy — fabryka kauczuku syntetycznego, a w Niedomicach — celulozy. Fabryki samolotów budowano w Rzeszowie i Mielcu, samochodów zaś — w Lublinie. Rozbudowano fabryki broni w Radomiu i Starachowicach oraz materiałów wybuchowych w Pionkach. Dzięki inwestycjom COP zdecydowanie zmodernizowane przemysł i stworzono 107 tys. nowych miejsc pracy.

Mapa 5

Polska w okresie międzywojennym



Powodzenie planu czteroletniego zachęciło wicepremiera Kwiatkowskiego do przedstawienia Sejmowi długoterminowego planu inwestycyjnego na lata 1939-1954. Plan piętnastoletni zakładał dalszą rozbudowę przemysłu, rozwój komunikacji i rolnictwa oraz urbanizację kraju. Jego rezultatem miała być pełna integracja ziem polskich i wyrównanie dysproporcji między tzw. Polską A i B, między którymi granica przebiegała od Gdyni, na wschód od Warszawy, w kierunku Lwowa.

Polska A i B, obszary kraju różniące się pod względem poziomu ekonomicznego i warunków bytowych ludności. Obszar A obejmował tereny dobrze uprzemysłowione województw: pomorskiego, poznańskiego, śląskiego, łódzkiego, warszawskiego i kieleckiego. Pozostałe województwa słabo uprzemysłowione, o niskim poziomie urbanizacji zaliczono do obszaru B. Niekiedy województwa północno-wschodnie określano mianem Polski C, ze względu na zacofanie ekonomiczne.

## 4. Finanse i pieniądz

Po zakończeniu I wojny światowej 28 krajów borykało się ze skomplikowanymi problemami finansowymi, wynikającymi z zadłużenia i reparacji. Do największych dłużników należały Niemcy, a także Francja i Wielka Brytania, które z kolei miały wierzycelności m.in. w Rosji. Należności największego wierzyciela, Stanów Zjednoczonych, w 16 państwach przekraczały wartość 13 mld dol. Wobec trudności finansowych Europy władze amerykańskie zgodziły się na znaczną redukcję zadłużenia wobec sojuszników z okresu wojny.

Kraje ententy próbowały rozwiązać swoje problemy finansowe przez wyegzekwowanie reparacji niemieckich, których wartość ustalono na 132 mld przedwojennych marek w złocie (33 mld dol.) i 25% rocznych zysków osiąganych w handlu zagranicznym. Niemcy skutecznie uchylali się od spłaty odszkodowań wojennych. Należnych sum nie uzyskały Belgia i Francja, mimo przejściowej okupacji Zagłębia Ruhry (1923-1925). Niemcy zareagowały na okupację biernym oporem i świadomym nasileniem inflacji. W tych warunkach powstał w 1924 r. plan amerykańskiego polityka Charlesa G. Dawesa, łagodzący warunki spłat. W rezultacie, przez pewien czas Niemcy regulowały reparacje, zaciągając pożyczki zagraniczne, głównie w Stanach Zjednoczonych. Wkrótce okazało się, że konieczność spłaty pożyczek zahamowała uiszczanie rat reparacyjnych. W konsekwencji w 1929 r. inny finansista amerykański Owen Young przedstawił nowy plan, który zredukował kwotę reparacji do 114 mld marek i ustalił termin spłat do 1988 r. W czasie wielkiego kryzysu gospodarczego prezydent Stanów Zjednoczonych H. Hoover, w celu pomocy Europie, ogłosił moratorium na spłatę reparacji i długów wojennych. Postawa polityków amerykańskich umożliwiła Niemcom spłatę do 1932 r. tylko 28% należnej kwoty.

Dziedzictwem wojny było załamanie systemu pieniężnego wielu państw europejskich i narastająca inflacja. Najtrudniejsza sytuacja wystąpiła w Austrii, Niemczech, Polsce i na Węgrzech. Silnie odczuły inflację Francja, Włochy, Belgia, Czechosłowacja i Finlandia. Natomiast niski poziom deprecjacji waluty notowano w Anglii, Danii, Holandii, Norwegii, Szwajcarii i Szwecji.

Stabilizację waluty i powrót do wymiennalności na złoto musiały poprzedzić działania na rzecz równowagi bilansu płatniczego oraz budżetu państwa. Część państw, np. Austria, Niemcy i Węgry, musiała skorzystać z pomocy zagranicznej, inne, w tym Polska, czyniły to własnym wysiłkiem, uzupełnianym pomocą zewnętrzną. W przypadku Austrii i Węgier Liga Narodów, na podstawie Protokołów Genewskich z 1922 r., zorganizowała dwie międzynarodowe pożyczki, a jej przedstawiciele nadzorowali finanse obu krajów. W roku 1925 w Austrii wymieniono zdeprecjonowane korony na szylingi, a na Węgrzech — na pengő. W Niemczech, z inicjatywy H. Schachta, komisarza rządu ds. walutowych, pod koniec 1923 r. wprowadzono nową walutę — rentenmarkę, która miała zabezpieczenie hipoteczne gruntami i własnością przemysłową. Zdeprecjonowaną reichsmarkę wymieniano po kursie 1 bln reichsmarek za 1 rentenmarkę. Pomysłną reformę walutową nazwano „cudem rentenmarki”. Stabilizację waluty niemieckiej umożliwiły amerykańskie i brytyjskie pożyczki bankowe oraz decyzje w ramach planu Dawesa.

W Polsce reformy skarbowe i walutowe podjął powołany w grudniu 1923 r. rząd Władysława Grabskiego. Rząd Grabskiego uzyskał na okres 6 miesięcy specjalne pełnomocnictwa, pozwalające na wydawanie rozporządzeń z mocą ustawy. Umożliwiło to szybsze wdrażanie reform z pominięciem czasochłonnej drogi parlamentarnej.

Władysław Grabski (1874-1938), polityk i ekonomista, delegat na konferencję pokojową w Paryżu, dwukrotnie premier. Od grudnia 1923 r. do listopada 1925 r. premier i minister skarbu. W warunkach hiperinflacji podjął skuteczną reformę skarbową i walutową, której re-

zultatem była równowaga budżetowa, powołanie Banku Polskiego S.A. i wprowadzenie silnego złotego.

Grabski, dążąc do likwidacji źródła inflacji, starał się zwiększyć dochody budżetowe i ograniczyć wydatki państwa. Nie ukrywał, że koszt reform powinna ponieść zamożna część społeczeństwa. W tym celu wprowadził na 3 lata podatek majątkowy, obciążający posiadaczy majątków, których wartość przekraczała 10 tys. franków szwajcarskich. Grabski zorganizował system monopoli skarbowych, który zwiększył dochody budżetowe. Jednocześnie ograniczył dotacje do Polskich Kolei Państwowych (PKP), zmniejszył wydatki na administrację i kredyty udzielane przez banki państwowe sektorowi prywatnemu. Rząd podjął także sprzedaż na giełdzie walut obcych, aby zapobiec wzrostowi ich kursów. Ponadto zaciągnął niewielką pożyczkę we Włoszech, zabezpieczoną dochodami i majątkiem Polskiego Monopolu Tytoniowego („pożyczka tytoniowa” — ok. 14 mln dol.).

System monopoli skarbowych w II Rzeczypospolitej tworzyły: Państwowy Monopol Spirytusowy, Państwowy Monopol Zapałczany, Polski Monopol Loteryjny, Polski Monopol Solny, Polski Monopol Tytoniowy oraz eksploatacji gazu ziemnego. Monopole przynosiły blisko 30% dochodów budżetowych.

Efekty pojawiły się już na początku 1924 r. w postaci stabilizacji kursu dolara USA, wzrostu wpływów i likwidacji deficytu budżetowego. Na wiosnę zaczęły spadać ceny i rosły płace realne, a cały rok zakończył się nadwyżką dochodów państwa. W tych warunkach Grabski powołał do życia nową instytucję emisyjną — Bank Polski S.A., jako jednostkę niezależną od rządu. Kapitał akcyjny Banku w wysokości 100 mln zł rozpisano na 1 mln akcji (po 100 zł każda), dostępnych także dla osób niezamożnych. W rękach państwa pozostawiono tylko 1% akcji nowego banku emisyjnego. Podstawową część akcji, mimo początkowych oporów, nabyli przedstawiciele kapitału (36%), inteligencja i urzędnicy (25%)

Bank Polski miał wyłączność na emisję banknotów nazwanych złotymi. Ich zabezpieczenie do wysokości 30% stanowiły złoto, waluty obce i dewizy. Resztę pokrywało srebro, weksle handlowe i inne papiery wartościowe. Wartość złotego w złocie odpowiadała parytetowi franka szwajcarskiego, a kurs dolara USA wynosił początkowo 5,18 zł. Dotychczasową walutę wymieniano na nową w relacji 1 zł za 1,8 mln zdeprecjonowanych marek polskich.

Nowy system walutowy ustanowił bariery przeciw nadmiernej emisji pieniądza na cele budżetowe. Rząd mógł korzystać z prawa do zaciągania bezprocentowego kredytu (50 mln zł) na pokrycie deficytu budżetowego. Dodatkowo w obiegu, poza banknotami Banku Polskiego S.A., mogły występować niskie nominały biletów skarbowych (pieniądz zdawkowy) i bilon, emitowane przez Skarb Państwa. Górną granicę emisji rządowej ustalono na 12 zł na mieszkańca kraju.

Porządkowanie finansów państwa nie obyło się bez problemów. Dość szybko okazało się, że przyjęty kurs złotego w stosunku do walut obcych był zbyt wysoki, co wpływało hamująco na eksport i zachęcało do nadmiernego importu. Zagrożeniem dla reformy skarbowej i walutowej Grabskiego, w momencie gdy zaczęła ona przynosić pozytywne rezultaty, było stanowisko wielkiego kapitału, niezadowolonego z nałożonych nań obciążeń. Zaczął on bojkotować podatki i próbował przerzucić ciężar reform na robotników. Dla rządu niezbędne okazało się sięgnięcie do pożyczki amerykańskiego Banku Dillon, Read & Co (pożyczka dillonowska — 27,5 mln dol.) oraz pożyczki szwedzkiego finansisty Kreugera, zabezpieczonej dzierżawą Państwowego Monopolu Zapałczanego (pożyczka zapałczana — 6 mln dol.). Zagrożenie zewnętrzne przyniosła polsko-niemiecka wojna celna. Pogorszyła ona saldo handlu zagranicznego, a także przyczyniła się do powstania ujemnego bilansu płatniczego. W konsekwencji, latem 1925 r. nastąpiło załamanie kursu złotego wobec dolara USA z oficjalnego 5,18 zł do 6,00 zł, a na jesieni przejściowo do 12,50 zł. Nie było to jednak następstwem reform W. Grabskiego, które należy ocenić zdecydowanie pozytywnie, a ogólnej sytuacji gospodarczej państwa.

Umocnieniu złotego służyła międzynarodowa pożyczka z 1927 r. w wysokości 62 mln dol. i 2 mln funtów, która była częścią polskiego planu stabilizacyjnego. Jego celem była nieograniczona wymienialność złotego na złoto i waluty zagraniczne oraz podwyższenie pokrycia kruszcowo-dewizowego obiegu złotego polskiego (do 40%), utrzymanie niezależności Banku Polskiego S.A. i równowaga budżetowa państwa.

Przeciętny roczny kurs dolara USA na giełdzie warszawskiej: 1924 r. — 5,18 zł, 1927 r. — 8,93 zł, 1930 r. — 8,91 zł, 1935 r. — 5,30 zł, 1938 r. — 5,30 zł.

Polityka zwalczania inflacji pozytywnie wpłynęła na system kredytowy, który zasiłki lokaty w złotych. Rozwinęły swoją działalność Państwowy Bank Rolny (PBR) oraz, także należące do państwa, Poczta Kasa Oszczędności (PKO) i Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK). Druga inflacja wywołała kryzys bankowy na jesieni 1925 r., spowodowany wycofywaniem lokat. W sukurs bankowości, głównie państwowej, przyszedł rząd, udzielając kredytów. Rezultatem przejściowego załamania bankowości było umocnienie i dalszy rozwój sektora państwowego w polskim systemie kredytowym. W roku 1929 z inicjatywy PKO powstał kolejny bank państwowy — Bank Polska Kasa Opieki S.A., działający w sferze handlu zagranicznego i obsługujący emigrację. Do polskiej bankowości szerzej wkroczył kapitał zagraniczny, m.in. francuski i włoski. Pozytywne zmiany w bankowości przerwał wielki kryzys, nastąpiło wycofywanie wkładów i bankructwo wielu instytucji kredytowych. Pod wpływem kryzysu i polityki nakręcania koniunktury zmniejszyła się niezależność Banku Polskiego S.A. od rządu. Bank został zmuszony do kredytowania inwestycji państwowych.

Po I wojnie światowej powrót do wymienialności waluty na złoto nastąpił najwcześniej w Stanach Zjednoczonych, które już od 1919 r. ponownie stosowały *gold standard*. W zrujnowanej Europie działania w tym kierunku były wolniejsze i niekiedy prowadziły do negatywnych skutków gospodarczych. Konferencja walutowa w Genewie w 1922 r. zdecydowała o ustaleniu stałych kursów, maksymalnie zbliżonych do przedwojennych. W tym samym roku wymienialność wprowadziła Szwecja, a w 1924 r. — Szwajcaria, Holandia i Niemcy. W Niemczech krótko funkcjonującą w obiegu rentenmarkę zastąpiła nowa reichsmarka, będąca ekwiwalentem przedwojennej marki złotej. Również Anglia, przekonana, że wpłynie to korzystnie na jej pozycję na międzynarodowym rynku finansowym i wzmocni handel zagraniczny, w 1925 r. powróciła do waluty złotej. Przywrócono przedwojenny parytet złota i kurs wymiany bliski 5 dolarów USA za 1 funta szterlinga. Szybko okazało się, że kurs ten jest zbyt wysoki, co czyniło nieopłacalnym eksport wyrobów przemysłowych. Dodatkowo, ustalenie nierealnego kursu funta szterlinga wywołało ucieczkę kapitałów z Londynu na finansowe rynki Nowego Jorku i Paryża. Nastąpiło osłabienie przedwojennej pozycji londyńskiego City na międzynarodowym rynku finansowym.

Do roku 1928 głównie państwa ustabilizowały pieniądz i powróciły do standardu złota, a właściwie wdrożyły *gold-bullion standard*. Nowy system ograniczył wymienialność do transakcji eksportowych oraz dużych sum pieniędzy. We Francji minimalna kwota wymiany na złoto wynosiła 215 tys. franków. Niektóre państwa, m.in. Polska, stosowały system waluty dewizowo-złotej (*gold-exchange standard*). Polegał on na powiązaniu waluty narodowej z walutami bezpośrednio wymiennymi na złoto. W celu ułatwienia rozliczeń między bankami centralnymi w 1930 r. powołano Bank Rozrachunków Międzynarodowych (Bank for International Settlements — BIS) z siedzibą w Bazylei.

Trudności walutowe Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii sprawiały, że Stany Zjednoczone jawiły się jako bezpieczne schronienie dla zasobów złota. Napływające złoto stanowiło rezerwę zarówno banków komercyjnych, jak i Systemu Rezerwy Federalnej. Pod koniec lat 20. zasoby złota w wysokości 4 mld dol. znacznie przekraczały potrzeby związane z funkcjonowaniem waluty złotej. Wskazywały

jednocześnie, że po 1914 r. światowe centrum finansów przesunęło się z Wielkiej Brytanii do Stanów Zjednoczonych.

Stany Zjednoczone stały się głównym eksporterem kapitału, a amerykańskie lokaty na świecie w latach 1919-1929 wzrosły o 9 mld dol. Kierowały się głównie do Europy Środkowej i Wschodniej, gdzie występował silny głód kapitałowy, a inwestorzy osiągnęli wysokie zyski. Ponad 2/5 inwestycji niemieckich, umożliwiających ożywienie gospodarki po okresie hiperinflacji, pochodziło z zewnątrz, głównie ze Stanów Zjednoczonych, ale także z Anglii i Holandii.

Wielki kryzys gospodarczy ponownie wstrząsnął systemem walutowym. Od końca 1929 r. do początku 1933 r. ok. 35 krajów porzuciło system waluty złotej. Zawiesiły go kraje skandynawskie, Portugalia, większość krajów Ameryki Łacińskiej, Japonia, Wielka Brytania i jej terytoria zamorskie, z wyjątkiem Afryki Południowej. Nie udało się próba obrony wymienialności walut narodowych na złoto na zasadach złotego bloku, podjęta w 1933 r. przez Belgię, Francję, Holandię, Luksemburg, Polskę, Szwajcarię i Włochy. W roku 1935 Belgia, a w 1936 r. — Holandia, Szwajcaria i Francja, posiadająca największe po Stanach Zjednoczonych rezerwy złota, zawiesiły wymienialność swoich walut. Polska wprowadziła w 1936 r. drastyczne ograniczenia dewizowe, hamujące wypływ złota i walut obcych za granicę. Wymienialność zewnętrzną utrzymały Stany Zjednoczone według paritetu 35 dol. za uncję złota, co spowodowało znaczny napływ kruszcu do tego kraju w latach poprzedzających II wojnę światową. Utrzymanie wymienialności dolara USA na złoto przez System Rezerwy Federalnej postawiło tę walutę w uprzywilejowanej pozycji. Dolar USA odgrywał główną rolę w systemie waluty dewizowo-złotej (*gold-exchange standard*).

Złoty blok, utworzony w 1933 r., skupiał Belgię, Francję, Holandię, Luksemburg, Polskę, Szwajcarię i Włochy. Kraje te utrzymały wymienialność swoich walut na złoto, jednak stopniowo odchodziły od tej zasady. Złoty blok przetrwał do 1936 r.

Wprowadzenie pieniądza papierowego przez Bank Anglii skłoniło kraje Brytyjskiej Wspólnoty Narodów (z wyjątkiem Kanady), angielskie kolonie, a także Egipt, Irak, Iran, Tajlandię, Irlandię, kraje skandynawskie, Estonię, Łotwę i Portugalię do utworzenia bloku szterlingowego. później nazwanego obszarem szterlingowym. Kraje te powiązały los swoich walut z funtem szterlingiem, tworzyły w walucie brytyjskiej rezerwy i utrzymywały określony ich kurs w stosunku do funta. Podobnie, kolonie i terytoria zamorskie Francji związały swoje waluty z frankiem, tworząc obszar frankowy.

## 5. Przemiany strukturalne i cywilizacyjne

Okres międzywojenny charakteryzowały istotne zmiany technologiczne i organizacyjne w przemyśle. Głównym trendem była mechanizacja, obejmująca nie tylko proste, lecz coraz bardziej złożone procesy wytwórcze. W najbardziej zaawansowanych krajach po okresie dominacji przemysłu lekkiego, zwłaszcza włókienniczego i spożywczego, a następnie ciężkiego, reprezentowanego przez węgiel i stal, decydującą rolę zaczęły odgrywać dziedziny stosujące nowoczesne technologie do wytwarzania wyszukanych technicznie produktów. W przemyśle powszechnie wykorzystywano linie montażowe i ciągłe metody produkcji. Coraz szerzej stosowano nowoczesne metody organizacji pracy, rozwijające dorobek teoretyczny Taylora i Fayola oraz dorobek praktyczny Forda. Od nazwiska tego ostatniego nowoczesne rozwiązania organizacyjne w przemyśle zaczęto określać fordyzmem. Pogłębił się proces rozdzielania własności od zarządzania przedsiębiorstwami. Realne kierownictwo znalazło się w rękach umacniającej się grupy menedżerów. Proces ten nazwano rewolucją menedżerską.

W Polsce prekursorem naukowej organizacji pracy był profesor Politechniki Warszawskiej Karol Adamiecki (1866-1933).

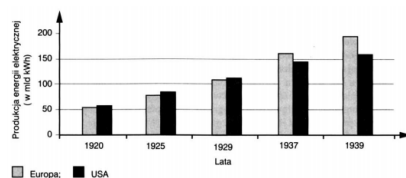
Wyraźnie zaznaczył się podział na schyłkowe i rozwojowe gałęzie przemysłu. Do pierwszych należał przemysł bawełniany Anglii, Niemiec i Włoch; węglowy — Anglii, Niemiec i Polski oraz stoczniowy — Anglii, Holandii, Szwecji i Włoch. Natomiast szybki wzrost cechował amerykański, niemiecki, brytyjski, francuski i szwajcarski przemysł chemiczny, zwłaszcza azotowy, sztucznego jedwabiu i kauczuku oraz lakierów i plastyku. Dynamicznie rozwijała się elektroenergetyka w Stanach Zjednoczonych, a w Europie do przodujących pod tym względem krajów należały Anglia i Niemcy, najwięksi producenci i konsumenci prądu elektrycznego. Te same kraje na wielką skalę rozbudowały przemysł elektrotechniczny i radiotechniczny, a przede wszystkim samochodowy. Wielkofabryczny przemysł lotniczy stworzyły Stany Zjednoczone, Francja, Niemcy, Anglia i Norwegia.

W roku 1935 Stany Zjednoczone wyprodukowały 4 mln samochodów, Wielka Brytania — 404 tys., Niemcy — 240 tys., a Francja - 165 tys.

Paliwa ropopochodne i energia elektryczna stopniowo wypierały węgiel jako źródło energii. Na wielką skalę rozpoczęła się eksploatacja zasobów ropy naftowej na Bliskim Wschodzie, głównie w Iranie, Iraku, Arabii Saudyjskiej i w Bahrajnie. Dzięki kapitałowi amerykańskiemu, brytyjskiemu, francuskiemu i holenderskiemu powstały nowe pola naftowe, rafinerie, porty oraz rurociągi. Prądu elektrycznego dostarczały stale unowocześniane elektrownie ciepłe oraz potężne elektrownie wodne. Stany Zjednoczone szczyły się Hoover Dam na rzece Kolorado; wielkie elektrownie wodne powstały także w Norwegii, Szwajcarii i Szwecji. Już przed wybuchem II wojny światowej zużycie energii elektrycznej lepiej od konsumpcji węgla ilustrowało zaawansowanie gospodarcze państw i regionów (rysunek 18).

Rysunek 18

Produkcja energii elektrycznej w Europie i USA w latach 1920-1939

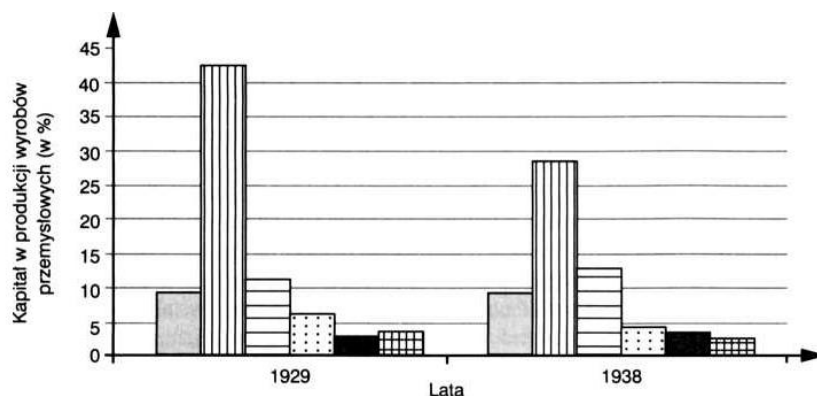


Źródło: W. Ashworth, *A Short History...*, jw., s. 28.

Okres międzywojenny przyniósł dalszy postęp w uprzemysłowieniu Japonii i Niemiec. Pod wpływem kryzysu światowego zdecydowanie spadło tempo rozwoju przemysłu Stanów Zjednoczonych, a także Francji i Wielkiej Brytanii. W Stanach Zjednoczonych dopiero zbrojenia w przededniu II wojny światowej wpłynęły na bardziej efektywne wykorzystanie potencjału produkcyjnego. We Francji w latach kryzysu i po jego zakończeniu nastąpiło zahamowanie rozwoju nowoczesnych gałęzi przemysłu, co miało negatywny wpływ na poziom uzbrojenia armii. Spadł udział Francji w światowej produkcji samochodów i samolotów, a przede wszystkim zwiększył się dystans w stosunku do Niemiec w wytwórczości stali i wydobyciu węgla. Kryzys światowy osłabił brytyjskie włókiennictwo, górnictwo węgla kamiennego, produkcję stoczniową i hutniczą. Ożywienie gospodarcze nastąpiło dopiero w 1938 r. pod wpływem zbrojeń (rysunek 19).

Rysunek 19

Udział wybranych krajów w światowej produkcji wyrobów przemysłowych w 1929 r. i 1938 r.



Źródło: P. Kennedy, *Mocarstwa świata...*, jw., s. 325.

Postęp w sferze industrializacji miał miejsce w małych krajach europejskich, przede wszystkim był szybki w Skandynawii. Finlandia z powodzeniem rozwijała produkcję i eksport papieru, a Szwecja w latach 30. wykorzystała lawinowo rosnący popyt na rudy żelaza, stal i drewno. Dochody Norwegii z floty handlowej przeznaczano na rozwój energetyki wodnej, hutnictwa aluminium oraz produkcji sztucznych włókien i sprzętu elektrotechnicznego. Na wysokim poziomie technologicznym utrzymywała się wytwórczość przemysłu holenderskiego. Další postęp w industrializacji odnotowała Czechosłowacja, a Bułgaria, Jugosławia, Rumunia oraz Węgry rozwijały przemysł wydobywczy i spożywczy, którego produkty były eksportowane głównie do Niemiec.

Przemysł Polski nie odnotował w okresie międzywojennym skoku ilościowego. Produkcja jego podstawowych wyrobów w 1938 r. nie była wyższa od uzyskanej w 1913 r., a w przeliczeniu na mieszkańca była nawet 5% niższa. Po uwzględnieniu strat wojennych, biorąc za podstawę obliczeń 1922 r., wskaźnik przyrostu produkcji przemysłowej na mieszkańca wzrasta do 22%. Dodatkowo zasadniczo zmieniła się struktura wytwórczości, coraz lepiej dostosowana do potrzeb krajowych i eksportu. Wzrósł również poziom jej nowoczesności. Rozwinęły się takie działy produkcji, jak przemysł elektrotechniczny, teletechniczny, chemiczny, lotniczy i motoryzacyjny. Wysoki poziom techniczny reprezentowały: fabryki lokomotyw w Chrzanowie, Poznaniu i Warszawie, Państwowe Zakłady Lotnicze, Państwowe Zakłady Inżynierii, Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie i Tarnowie, Polskie Zakłady Optyczne SA i inne. Jednocześnie zmalała wytwórczość branż, które w okresie rozbiorów dostarczały na rynek Rosji, Niemiec i Austrii m.in. tkaniny, spirytus, cukier, surówkę żelaza, stal oraz węgiel kamienny. Nastąpiło zmniejszenie roli Górnego Śląska na rzecz ośrodków przemysłowych w centrum kraju, przede wszystkim w ramach COP. Zmiany strukturalne w przemyśle świadczyły o lepszym dostosowaniu jego produkcji do potrzeb powstałego w 1918 r. państwa.

Państwowe Zakłady Lotnicze posiadały wytwórnię w Warszawie, Mielcu i Rzeszowie. Produkowały m.in. myśliwce, bombowce i samoloty rozpoznawcze. Państwowe Zakłady Inżynierii, z główną wytwórnią w podwarszawskim Ursusie, produkowały czołgi i samochody ciężarowe.

Cechą charakterystyczną przemysłu polskiego był znaczny zakres etatyzacji i duży udział kapitału zagranicznego. Przedsiębiorstwa państwowe pojawiły się już z chwilą przejścia przez władze polskie majątku byłych państw rozbiorowych. Dalszy ich rozwój związany był z przystąpieniem do tworzenia nowoczesnych ga-



łęzi przemysłu, jak zakłady zbrojeniowe, samochodowe i lotnicze, których koszty przewyższały możliwości kapitałowe sektora prywatnego. Etatyzm rozwijał się podczas kryzysu, kiedy rząd przejmował część upadłych firm prywatnych. W konsekwencji, rząd kontrolował m.in. 100% wydobycia soli potasowych, produkcji samochodów, samolotów, wyrobów spirytusowych i tytoniowych oraz 84% zdolności wytwórczych przemysłu teletechnicznego. Przedsiębiorstwa państwowe, zarządzane przez koncern Banku Gospodarstwa Krajowego, korzystały z różnych przywilejów, dających im przewagę konkurencyjną nad sektorem prywatnym.

Koncern Banku Gospodarstwa Krajowego stanowiły przedsiębiorstwa i banki, w których BGK miał udziały. Działalność koncernu BGK była ściśle uzależniona od polityki państwa.

Silny napływ kapitału zagranicznego do Polski miał miejsce w latach dobrej koniunktury 1926-1929. Lokatami w kraju interesowały się głównie kapitały amerykański, brytyjski i niemiecki, które reprezentowały 60% inwestycji zagranicznych. Amerykański finansista, Averell Harriman, uczestniczył w eksploatacji cynku na Górnym Śląsku, holenderski koncern Philipsa — w rozbudowie przemysłu radiotechnicznego, a kapitał włoski władał Tomaszowskimi Zakładami Włókien Sztucznych. W latach 30. pod wpływem długotrwałego kryzysu nastąpił odpływ kapitału zagranicznego. Do jego zmniejszenia przyczyniło się także wykupywanie przez rząd polski, ze względów politycznych, części przedsiębiorstw niemieckich. W roku 1938 przeciętny udział kapitału obcego w spółkach akcyjnych wynosił 43%, ale w przemyśle naftowym — 86%, elektrowniach — 83%, górnictwie i hutnictwie — 57%, a przemyśle elektrotechnicznym — 49%.

Averell Harriman (1891-1986), amerykański przedsiębiorca, bankier i polityk, organizator programów pomocowych dla Europy. Inwestował w górnictwo i przetwórstwo cynku na Górnym Śląsku.

W krajach o niskim poziomie industrializacji, skazanych na import dóbr przemysłowych, podjęto działania na rzecz rozwoju gałęzi, które zmniejszały uzależnienie gospodarki od zagranicy. Substytucji importu służyła powszechnie stosowana polityka protekcyjna. W Australii ochroną celną objęto wytwórczość żelaza, stali i maszyn, w Indiach — hutnictwo, włókiennictwo i przemysł chemiczny, w Argentynie zaś — przemysł farmaceutyczny. Brazylia kilkakrotnie zwiększyła produkcję cementu, papieru i wyrobów metalowych. Dzięki protekcjonizmowi produkcja przemysłowa Indii w okresie międzywojennym podwoiła się, a Chiny stały się eksporterem przędzy i materiałów bawełnianych. Mimo podjęcia działań modernizacyjnych w krajach południowoamerykańskich i azjatyckich, nadal odczuwały one zależność od bogatych państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych. Coraz wyraźniejszy stawał się podział na państwa centrum oraz peryferyjne, uzależnione kapitałowo i skazane na nierówny udział w korzyściach wynikających z wymiany gospodarczej.

Pośród państw centrum prymat przemysłowy należał do Stanów Zjednoczonych, jednak stopniowo malał dystans dzielący inne kraje, zwłaszcza Niemcy i Japonię. W Europie  $\frac{2}{3}$  produkcji przemysłowej wytwarzano w Wielkiej Brytanii, Niemczech i we Francji. Silnie uprzemysłowione były także Holandia, Belgia i Szwajcaria, które, podobnie jak wymieniona trójka, miały większy udział w ogólnej produkcji przemysłowej niż w zaludnieniu Europy.

Wzmógł się proces koncentracji produkcji, zwłaszcza w nowoczesnych gałęziach wytwórczości. W Stanach Zjednoczonych w latach 1920-1928 doszło do 1200 fuzji przedsiębiorstw przemysłowych, co spowodowało likwidację 6000 firm. W rezultacie w posiadaniu 200 korporacji znalazła się połowa kapitału wszystkich przedsiębiorstw.

O skali koncentracji produkcji w Stanach Zjednoczonych świadczy fakt, że ok. 80% samochodów wytwarzano w zakładach „wielkiej trójki” (General Motors Corporation, Ford Motor Company i Chrysler Corporation).

W Japonii do starych koncernów rodzinnych — Mitsui, Mitsubishi, Sumitomo i Yasuda, dołączyły nowe, związane z przemysłem zbrojeniowym — Nakajima, Nissan i Nippon Steel. *Zaibatsu* zdominowały życie nie tylko gospodarcze, lecz także polityczne kraju. Cztery wymienione wcześniej *zaibatsu* skupiły 25% japońskiego kapitału korporacyjnego. Dodatkowo w latach 30., przy wsparciu rządu japońskiego, wystąpił silny proces kartelizacji przemysłu związanego ze zbrojeniami.

W Niemczech koncentracja w przemyśle chemicznym wyłoniła potężny I.G. Farben, w hutnictwie zaś — Vereinigte Stahlwerke Aktietgesellschaft. Rynek chemiczny w Wielkiej Brytanii opanowały trusty United Kingdom Soap Manufacturers Association i Imperial Chemical Industries Ltd. (ICI). We Francji umocniły się koncerny metalurgiczno-zbrojeniowy Schneider oraz chemiczne — Kuhlmann i Rhone Poulenc.

W Europie powszechnie rozwijały się kartele. Ich liczba szczególnie szybko rosła w Niemczech, Norwegii, Czechosłowacji i Polsce, gdzie korzystały ze wsparcia rządów. Kartele działały w brytyjskim przemyśle bawełnianym, łączyły szwajcarskich producentów zegarków i systematycznie rozbudowywały struktury międzynarodowe. Do najbardziej znanych należał założony w 1926 r. Międzynarodowy Kartel Stalowniczy, skupiający producentów z Belgii, Francji, Luksemburga i Niemiec, do którego w 1935 r. przystąpiła Wielka Brytania.

W Polsce do największych organizacji kartelowych należały: Ogólnopolska Konwencja Węglowa, kontrolująca 98% wytwórczości węgla, Syndykat Polskich Hut Żelaza, dostarczający 100% produkcji hutniczej, i wspomniany Centrocement, który skupiał zakłady dysponujące 97% zdolności produkcyjnych cementu. Jednocześnie szerokie wpływy w polskiej gospodarce miały potężne organizacje zawodowe kapitału, przede wszystkim Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, nazywany Lewiatanem. Jego wieloletni dyrektor i prezes, Andrzej Wierzbicki, należał do czołowych propagatorów i realizatorów uprzemysłowienia Polski.

Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, zwany Lewiatanem, utworzono w 1919 r. Był najpotężniejszą organizacją zrzeszającą przedstawicieli wielkiego kapitału. Lewiatan miał znaczne wpływy we władzach państwa, starał się forsować własne koncepcje ekonomiczne.

Andrzej Wierzbicki (1877-1961), inżynier, działacz gospodarczy, polityk, współtwórca i prezes Lewiatana, zasiadał w radach wielu przedsiębiorstw oraz banków.

Uaktywniły się korporacje transnarodowe (*Multinational Enterprises* — MNEs), których korzenie sięgały XVII-wiecznych kompanii handlowych. Ich rozwój był rezultatem tworzenia za granicą firm-córek lub łączenia istniejących firm. W ten sposób rosły imperia Standard Oil Company of New Jersey, Royal Dutch Shell, Anglo-Persian Oil Company i Gulf Oil Corporation obejmujące poszukiwania ropy naftowej, wydobycie, przetwórstwo i dystrybucję olejów, benzyn, parafiny oraz innych produktów petrochemicznych. Podobną rolę w przemyśle tłuszczowym odgrywał brytyjsko-holenderski Unilever Ltd., w sodowym — francusko-belgijski Solvay, w radiotechnicznym — holenderski Philips, w chemicznym — niemiecki I.G. Farben, a w przemyśle zapalczanym — szwedzki przemysłowiec Ivar Kreuger.

Korporacje transnarodowe (*Multinational Enterprises* — MNEs), przedsiębiorstwa, które prowadzą działalność w co najmniej 2 krajach oraz posiadają filie i oddziały zagraniczne.

Wielkie korporacje podjęły intensywne działania na rzecz rozszerzenia swojej działalności zagranicznej. General Motors kupił niemieckiego Opla i brytyjskiego Bedforda. Ford inwestował w Niemczech i dostarczał wyposażenie dla radzieckiej fabryki samochodów w Gorki, a Unilever Ltd. podjął produkcję mydła w Indiach. Amerykańskie i angielskie koncerny inwestowały w rafinerie ropy naftowej

na Bliskim Wschodzie. W podobny sposób rozwijały się wielkie organizacje handlu detalicznego, jak Woolworth w Stanach Zjednoczonych czy C & A w Europie.

Amerykańska korporacja sklepów z żywnością A & P posiadała w 1928 r. 17,5 tys. placówek handlowych.

Tymczasem w Europie Środkowej nie nastąpiły istotne zmiany w strukturze sektorowej przemysłu. Tradycyjnie, oprócz licznych małych, nisko wydajnych zakładów występowały nowoczesne, wielkoprodukcyjne przedsiębiorstwa. Pierwsze, na poły rzemieślnicze, prymitywnymi metodami wytwarzały tanie, niskiej jakości produkty dla biednych warstw społeczeństwa. Drugie, często znajdujące się w rękach kapitału zagranicznego, oferowały produkty zaspokajające bardziej wyrafinowane potrzeby konsumpcyjne i popyt inwestycyjny. Jednak dzielił je znaczny dystans technologiczny i organizacyjny w stosunku do korporacji zachodnich, związany z niską chłonnością rynku i brakiem bodźców do modernizacji

ceutyczny. Brazylia kilkakrotnie zwiększyła produkcję cementu, papieru i wyrobów metalowych. Dzięki protekcyjnym produkcji przemysłowa Indii w okresie międzywojennym podwoiła się, a Chiny stały się eksporterem przędzy i materiałów bawełnianych. Mimo podjęcia działań modernizacyjnych w krajach południowoamerykańskich i azjatyckich, nadal odczuwały one zależność od bogatych państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych. Coraz wyraźniejszy stawał się podział na państwa centrum oraz peryferyjne, uzależnione kapitałowo i skazane na nierówny udział w korzyściach wynikających z wymiany gospodarczej.

Pośród państw centrum prymat przemysłowy należał do Stanów Zjednoczonych, jednak stopniowo malał dystans dzielący inne kraje, zwłaszcza Niemcy i Japonię. W Europie 2/3 produkcji przemysłowej wytwarzano w Wielkiej Brytanii, Niemczech i we Francji. Silnie uprzemysłowione były także Holandia, Belgia i Szwajcaria, które, podobnie jak wymieniona trójka, miały większy udział w ogólnej produkcji przemysłowej niż w zaludnieniu Europy.

Wzmógł się proces koncentracji produkcji, zwłaszcza w nowoczesnych gałęziach wytwórczości. W Stanach Zjednoczonych w latach 1920-1928 doszło do 1200 fuzji przedsiębiorstw przemysłowych, co spowodowało likwidację 6000 firm. W rezultacie w posiadaniu 200 korporacji znalazła się połowa kapitału wszystkich przedsiębiorstw.

O skali koncentracji produkcji w Stanach Zjednoczonych świadczy fakt, że ok. 80% samochodów wytwarzano w zakładach „wielkiej trójki” (General Motors Corporation, Ford Motor Company i Chrysler Corporation).

W Japonii do starych koncernów rodzinnych — Mitsui, Mitsubishi, Sumitomo i Yasuda, dołączyły nowe, związane z przemysłem zbrojeniowym — Nakajima, Nissan i Nippon Steel. *Zaibatsu* zdominowały życie nie tylko gospodarcze, lecz także polityczne kraju. Cztery wymienione wcześniej *zaibatsu* skupiły 25% japońskiego kapitału korporacyjnego. Dodatkowo w latach 30., przy wsparciu rządu japońskiego, wystąpił silny proces kartelizacji przemysłu związanego ze zbrojeniami.

W Niemczech koncentracja w przemyśle chemicznym wyłoniła potężny I.G. Farben, w hutnictwie zaś — Vereinigte Stahlwerke Aktietgesellschaft. Rynek chemiczny w Wielkiej Brytanii opanowały trusty United Kingdom Soap Manufacturers Association i Imperial Chemical Industries Ltd. (ICI). We Francji umocniły się koncerny metalurgiczno-zbrojeniowy Schneider oraz chemiczne — Kuhlmann i Rhone Poulenc.

W Europie powszechnie rozwijały się kartele. Ich liczba szczególnie szybko rosła w Niemczech, Norwegii, Czechosłowacji i Polsce, gdzie korzystały ze wsparcia rządów. Kartele działały w brytyjskim przemyśle bawełnianym, łączyły szwajcarskich producentów zegarków i systematycznie rozbudowywały struktury międzynarodowe. Do najbardziej znanych należał założony w 1926 r. Międzynarodowy

Kartel Stalowniczy, skupiający producentów z Belgii, Francji, Luksemburga i Niemiec, do którego w 1935 r. przystąpiła Wielka Brytania.

W Polsce do największych organizacji kartelowych należały: Ogólnopolska Konwencja Węglowa, kontrolująca 98% wytwórczości węgla. Syndykat Polskich Hut Żelaza, dostarczający 100% produkcji hutniczej, i wspomniany Centrocement, który skupiał zakłady dysponujące 97% zdolności produkcyjnych cementu. Jednocześnie szerokie wpływy w polskiej gospodarce miały potężne organizacje zawodowe kapitału, przede wszystkim Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, nazywany Lewiatanem. Jego wieloletni dyrektor i prezes, Andrzej Wierzbicki, należał do czołowych propagatorów i realizatorów uprzemysłowienia Polski.

Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, zwany Lewiatanem, utworzono w 1919 r. Był najpotężniejszą organizacją zrzeszającą przedstawicieli wielkiego kapitału. Lewiatan miał znaczne wpływy we władzach państwa, starał się forsować własne koncepcje ekonomiczne.

Andrzej Wierzbicki (1877-1961), inżynier, działacz gospodarczy, polityk, współtwórca i prezes Lewiatana, zasiadał w radach wielu przedsiębiorstw oraz banków.

Uaktywniły się korporacje transnarodowe (*Multinational Enterprises* — MNEs), których korzenie sięgały XVII-wiecznych kompanii handlowych. Ich rozwój był rezultatem tworzenia za granicą firm-córek lub łączenia istniejących firm. W ten sposób rosły imperia Standard Oil Company of New Jersey, Royal Dutch Shell, Anglo-Persian Oil Company i Gulf Oil Corporation obejmujące poszukiwania ropy naftowej, wydobycie, przetwórstwo i dystrybucję olejów, benzyn, parafiny oraz innych produktów petrochemicznych. Podobną rolę w przemyśle tłuszczowym odgrywał brytyjsko-holenderski Unilever Ltd., w sodowym — francusko-belgijski Solvay, w radiotechnicznym — holenderski Philips, w chemicznym — niemiecki I.G. Farben, a w przemyśle zapalczanym — szwedzki przemysłowiec Ivar Kreuger.

Korporacje transnarodowe (*Multinational Enterprises* — MNEs), przedsiębiorstwa, które prowadzą działalność w co najmniej 2 krajach oraz posiadają filie i oddziały zagraniczne.

Wielkie korporacje podjęły intensywne działania na rzecz rozszerzenia swojej działalności zagranicznej. General Motors kupił niemieckiego Opla i brytyjskiego Bedforda. Ford inwestował w Niemczech i dostarczał wyposażenie dla radzieckiej fabryki samochodów w Gorki, a Unilever Ltd. podjął produkcję mydła w Indiach. Amerykańskie i angielskie koncerny inwestowały w rafinerie ropy naftowej na Bliskim Wschodzie. W podobny sposób rozwijały się wielkie organizacje handlu detalicznego, jak Woolworth w Stanach Zjednoczonych czy C & A w Europie.

Amerykańska korporacja sklepów z żywnością A & P posiadała w 1928 r. 17,5 tys. placówek handlowych.

Tymczasem w Europie Środkowej nie nastąpiły istotne zmiany w strukturze sektorowej przemysłu. Tradycyjnie, oprócz licznych małych, nisko wydajnych zakładów występowały nowoczesne, wielkoprodukcyjne przedsiębiorstwa. Pierwsze, na poły rzemieślnicze, prymitywnymi metodami wytwarzały tanie, niskiej jakości produkty dla biednych warstw społeczeństwa. Drugie, często znajdujące się w rękach kapitału zagranicznego, oferowały produkty zaspokajające bardziej wyrafinowane potrzeby konsumpcyjne i popyt inwestycyjny. Jednak dzielił je znaczny dystans technologiczny i organizacyjny w stosunku do korporacji zachodnich, związany z niską chłonnością rynku i brakiem bodźców do modernizacji

Unowocześnienie rolnictwa międzywojennego polegało na coraz większej mechanizacji (wyposażeniu w traktory i kombajny zbożowe) oraz chemizacji, nie tylko

w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Europie Zachodniej, lecz także w Ameryce Południowej. Najwyższe plony uzyskiwały państwa europejskie — Dania, Holandia, Belgia i znaczna część Niemiec. Podaż produktów rolnictwa, zwłaszcza plantacyjnego, pobudzało rosnące zapotrzebowanie przemysłu na surowce. Rozwój motoryzacji wzmógł popyt na kauczuk. Przemysł włókienniczy kupował coraz więcej bawełny, juty, wełny i naturalnego jedwabiu. Rosły także zamówienia przemysłu spożywczego na cukier trzcinowy, kakao, ziarna roślin oleistych i kawę. Natomiast znacznie mniejsza dynamika cechowała produkcję zbóż, poza pszenicą. Ta ostatnia była ważnym towarem handlu światowego, mimo nadmiernej podaży i niskich cen. Hodowla była domeną krajów rozwiniętych gospodarczo, a także Argentyny, Australii, Brazylii i Nowej Zelandii, lokujących nadwyżki produkcji w krajach zachodnioeuropejskich. Zmiany w strukturze produkcji rolniczej były także podyktowane poprawą w dziedzinie wyżywienia i unowocześnieniem przemysłu spożywczego. Relatywnie zmniejszył się popyt na zboża, a wzrósł na owoce, warzywa i produkty mleczne. Częściej korzystano z produktów konserwowanych oraz gotowych do spożycia przetworów mięsnych i warzywnych.

Słabe postępy czyniło rolnictwo środkowoeuropejskie, ze względu na brak kapitałów i rozdrobnioną strukturę agrarną. Nie zmieniło jej przeprowadzenie w wielu krajach reform agrarnych. Największe zmiany, polegające na przejściu przez chłopów ziemi należącej do ziemiaństwa i państwa, nastąpiły na Łotwie i w Rumunii, najmniejsze — w Finlandii i Bułgarii. W Polsce od 1919 r. podnoszono na forum Sejmu kwestię reformy rolnej. Prace nad jej zasadami przyspieszyły wydarzenia wojenne 1920 r. i zagrożenie państwowości. Wiele przepisów uchwalonej w lipcu ustawy miało na celu zachęcenie chłopów-żołnierzy do walki w obronie ojczyzny. Ustawa okazała się sprzeczna z przyjętą w marcu 1921 r. Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż przewidywała wywłaszczenie majątków obszarniczych za odszkodowaniem sięgającym połowy ich ceny rynkowej. Ponieważ konstytucja gwarantowała pełne odszkodowanie, reforma nie mogła być realizowana. Zmiana ustawy o reformie rolnej nastąpiła w grudniu 1925 r. Jej podstawą była dobrowolna parcelacja gruntów obszarniczych przy zastosowaniu cen rynkowych. Zakładano roczną parcelację w wysokości 200 tys. ha, a w przypadku niższego zaawansowania — wprowadzenie przymusu. Obejmowałyby on nadwyżki ziemi ponad 180 ha, a na wschodzie Polski — ponad 300 ha. W majątkach posiadających zakłady produkcyjne (gorzelnie, cukrownie) granica mogła być przesunięta do 700 ha. Dobra koniunktura po 1925 r. i wzrost cen ziemi powodowały, że do wybuchu kryzysu przekraczano ustawowe 200 tys. ha parcelowanych rocznie gruntów. W następnych latach sytuacja uległa pogorszeniu, w związku z kryzysowym spadkiem dochodów wsi. W wyniku parcelacji w całym okresie międzywojennym utworzono 154 tys. samodzielnych gospodarstw i powiększono powierzchnię ponad 500 tys. istniejących.

Mimo to nie nastąpiła radykalna poprawa struktury własnościowej rolnictwa, odnotowano wprawdzie wzrost powierzchni gospodarstw ponadpięciogektarowych, jednak blisko 65% parcel chłopskich miało mniej niż 5 ha powierzchni. Spadła natomiast liczba gospodarstw największych, liczących ponad 1000 ha. W roku 1939 było ich 17,6 tys., o przeciętnym obszarze 4,8 tys. ha. Analogicznie kształtowała się sytuacja w Bułgarii i Jugosławii, gdzie odpowiednio 60% i 75% gospodarstw chłopskich nie przekraczało 5 ha powierzchni. Również na Węgrzech, gdzie podobnie jak w Polsce występowały wielkie gospodarstwa obszarnicze, dominowały drobne gospodarstwa rodzinne, niezdolne do stosowania nowoczesnych metod agrotechnicznych. Ogólny wzrost produkcji był mały. W Polsce w latach 1913-1938 zbiory zbóż zwiększyły się tylko o 7%. W rezultacie, gdy we Francji i w Niemczech produkcja na jednego rolnika zbliżała się do 300 dol., w Rumunii wynosiła 80 dol., a w Polsce — 130 dol. Jedynie bardziej zaawansowana gospodarczo Czechosłowacja miała wskaźnik równy 200 dol.

Największym właścicielem ziemskim po odzyskaniu przez Polskę niepodległości był Maurycy hr. Zamoyski. Jego posiadłości między To-

maszowem a Krzeszowem oraz Zamościem a Kraśnikiem liczyły ok. 190 tys. ha.

Unowocześnieniu rolnictwa stało na przeszkodzie powszechnie występujące przeludnienie agrarne. Z gospodarstw rolnych utrzymywało się wiele osób ekonomicznie zbędnych. Były one zatrudnione częściowo lub wykazywały całkowitą bezczynność zawodową. Zjawisko utajonego bezrobocia dotyczyło głównie krajów słabo uprzemysłowionych, w których nadmiar siły roboczej na wsi nie mógł być przesunięty do miast. W Polsce w 1935 r. poziom przeludnienia agrarnego szacowano na 2,4 mln osób, co stanowiło ok. 13% ludności rolniczej. Niektóre badania podnosiły liczbę osób ekonomicznie zbędnych na wsi do 5 mln. Tyle osób mogłoby emigrować ze wsi w warunkach pełnego wykorzystania czasu pracy pozostających.

Szybszy postęp przemysłu sprawił, że rola rolnictwa w gospodarce krajów rozwiniętych uległa zmniejszeniu. Pod koniec lat 20. rolnictwo tworzyło 14% dochodu narodowego Stanów Zjednoczonych, 11% — Szwecji i tylko 3,6% — Wielkiej Brytanii. Tymczasem w Chinach odpowiedni wskaźnik wynosił 88%, w Indiach — 84%, a w krajach bałkańskich — 80%. W Europie Środkowej tylko w uprzemysłowionej Czechosłowacji udział rolnictwa w tworzeniu dochodu narodowego spadł poniżej 50%.

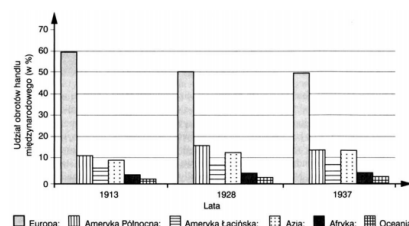
W okresie międzywojennym osłabła pozycja Europy w handlu światowym, jej udział w obrotach zmniejszył się z 62% w 1913 r. do 51% w 1937 r. Podobna tendencja wystąpiła w przypadku Ameryki Łacińskiej. Natomiast wyraźnie wzrosła rola w handlu międzynarodowym Azji, Ameryki Północnej i Oceanii (rysunek 20).

W globalnym eksporcie światowym 41% stanowiły wyroby przemysłowe, 35% — surowce mineralne, a 24% — żywność. W imporcie 37-procentowy udział miały wyroby przemysłowe i surowce, a 26-procentowy — żywność. Proporcje te wynikały z występowania silnej grupy państw sprzedających wyroby przemysłowe za surowce i żywność (Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Japonia) oraz eksporterów żywności (Argentyna, Hiszpania, Kuba, Nowa Zelandia) i surowców (Egipt, Indie, Indonezja, Malaje, Wenezuela). Polska należała do grupy krajów o surowcowo-rolniczej strukturze eksportu. W roku 1938 w wywozie dominowały węgiel i drewno oraz przetwory mięsne, masło, jaja i cukier, niewielką rolę odgrywały wyroby hutnictwa oraz rozwiniętego w XIX w. przemysłu włókienniczego. Importowano głównie wyroby przemysłu chemicznego, leki i środki transportu. Największym partnerem handlowym Polski były Niemcy, jednak systematycznie spadał ich udział w obrotach na rzecz Wielkiej Brytanii, Szwecji, Włoch i Stanów Zjednoczonych. Ogólnie rozluźniły się więzy handlowe z byłymi zaborcami, a polski handel zagraniczny kierował się na szlaki morskie. Na dalekie miejsce przesunął się Związek Radziecki, który nie był zainteresowany, jak przedrewolucyjna Rosja, polskimi wyrobami włókienniczymi, a zapotrzebowanie na dobra inwestycyjne realizował w państwach zachodnich

Najwięksi eksporterzy w 1938 r.: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy, Kanada i Japonia.

Rysunek 20

Struktura regionalna obrotów handlu międzynarodowego w latach 1913, 1928 i 1937



Źródło: A.G. Kenwood, A.L. Lougheed, *The Growth of the International Economy 1820-1960*. jw., s. 319.

Międzynarodowe stosunki gospodarcze dynamizował rosnący eksport kapitałów. Największe sumy pochodziły ze Stanów Zjednoczonych i z Wielkiej Brytanii, a także Kanady, Francji i Belgii. W latach 1919-1930 amerykańskie inwestycje zagraniczne wzrosły z 7 mld do 17 mld dol. Wśród importerów kapitału dominowały Niemcy, które w latach 1924-1930 przyjęły ok. 4,2 mld dol. Znaczne lokaty napłynęły także do Ameryki Południowej, kolonii brytyjskich i francuskich oraz Europy Środkowej. Czechosłowacją interesowały się kapitały brytyjskie, francuskie i austriackie, Jugosławią zaś — francuskie, brytyjskie i amerykańskie.

W transporcie okres międzywojenny cechowała dalsza, ale zdecydowanie wolniejsza ekspansja kolei. Między 1890 a 1910 r. światowa sieć kolejowa zwiększyła się o 413 tys. km, w następnym dwudziestoleciu zaś tylko o 250 tys. km. W wielu rozwiniętych gospodarczo krajach nastąpiło nasycenie siecią kolejową, a w Stanach Zjednoczonych okres międzywojenny przyniósł likwidację niektórych linii kolejowych, które nie sprostały konkurencji transportu samochodowego. Wiele towarzystw kolejowych, zwłaszcza w Europie, podjęło elektryfikację kolei. Szwajcaria do 1939 r. wprowadziła trakcję elektryczną na 90% sieci kolejowej. We Włoszech i w Szwecji ok. ¼ sieci kolejowej miała elektryczne zasilanie taboru. Elektryfikacja, nowoczesne systemy zabezpieczenia ruchu i lepszy tabor podniosły standard i bezpieczeństwo podróżowania oraz umożliwiły zwiększenie przewozu towarów. Kraje rozwijające się w Europie Środkowej oraz kraje afrykańskie i azjatyckie nadal rozbudowywały sieć kolejową, a także stopniowo wprowadzały trakcję elektryczną oraz spalinową.

W Polsce Polskie Koleje Państwowe (PKP) opracowały plan budowy nowych linii w celu utworzenia, w miejsce podzielonego przez zabory, jednolitego systemu kolejowego. Jedną z pierwszych linii zbudowanych w Polsce Odrodzonej, trasa Kutno-Strzałkowo, umożliwiła bezpośrednie połączenie Warszawy z Poznaniem. Nowe połączenie stolicy z Krakowem utworzyły odcinki Warszawa-Radom i Kraków-Miechów. Największą inwestycją kolejową była realizacja magistrali łączącej Śląsk z Gdynią przez Bydgoszcz, służącej aktywizacji eksportu przemysłowego. W jej finansowaniu brał udział kapitał francuski, który eksploatował kolej w ramach Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego S.A. Ogółem w okresie międzywojennym zbudowano blisko 1800 km linii kolejowych. Początki elektryfikacji polskich kolei były związane z modernizacją warszawskiego węzła kolejowego i usprawnieniem dojazdów do pracy w stolicy.

Polskie Koleje Państwowe, powołane w 1919 r., uzyskały status wydzielonego przedsiębiorstwa państwowego w 1926 r. PKP w 1938 r. zatrudniały ok. 140 tys. pracowników, przewoziły 78 mln ton ładunków i 230 mln pasażerów. Koleje polskie były w zasadzie deficytowe i korzystały z dotacji państwowych.

W Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej notowano szybki rozwój transportu drogowego związany z jego motoryzacją. Sprawniejsze technicznie i mogące

zabrać coraz większe ładunki ciężarówki (oraz zabierające coraz więcej pasażerów autobusy) nie tylko eliminowały wozy konne, lecz także stopniowo dowodziły swojej przewagi nad kolejami i żeglugą śródlądową w zakresie przewozów drobnicy i pasażerów na krótsze odległości. Transport samochodowy wymusił budownictwo ulepszonych dróg, a we Włoszech i w Niemczech podjęto realizację sieci autostrad. Motoryzacja zdecydowanie wolniej obejmowała ubogą gospodarczo Europę Środkową.

Do roku 1941 w Niemczech zbudowano blisko 3900 km, a we Włoszech blisko 500 km autostrad.

W Polsce, poza niską stopą życiową ludności, motoryzację hamował zły stan dróg i słabe zaawansowanie przemysłu samochodowego. Dopiero po 1934 r. przystąpiono do planowej rozbudowy dróg samochodowych w rejonie Warszawy, Łodzi, Katowic i Krakowa. W roku 1938 Polska posiadała tylko ok. 3300 km szos w pełni dostosowanych do potrzeb motoryzacji. Początkowo rozwój parku samochodowego opierał się na imporcie, dopiero w latach 30. podjęto wytwórczość krajową, wykorzystując licencje zagraniczne. Największe znaczenie miała produkcja samochodów osobowych Fiat i ciężarówek na podstawie umowy ze szwajcarską firmą Saurer. Jednak w 1938 r. zarejestrowanych było w kraju zaledwie 32 tys. samochodów osobowych i ok. 9 tys. ciężarówek.

Wysoka dynamika cechowała rozwój transportu morskiego, w którym dominowała Wielka Brytania, a na drugie miejsce wysunęły się Stany Zjednoczone. Podstawowym sposobem napędu statków stały się turbiny parowe i silniki spalinowe, co pozwalało na budowę coraz większych jednostek. Oprócz statków uniwersalnych pojawiało się coraz więcej jednostek specjalistycznych, takich jak statki-chłodnie czy zbiornikowce. Porty morskie Antwerpii, Hamburga, Londynu, Nowego Jorku i Rotterdamu, w których systematycznie zwiększano długość nabrzeży oraz modernizowano urządzenia, przeładowywały ponad 20 mln ton ładunków rocznie. Wielkim powodzeniem cieszyły się połączenia regularne i wycieczkowe, zwłaszcza na Atlantyku, realizowane przy użyciu luksusowych statków pasażerskich

Brytyjskie transatlantyki „Queen Mary” i „Queen Elisabeth” przepływały Atlantyk w ciągu 3,5 dnia.

W roku 1923 do budowanego od podstaw portu w Gdyni wpłynął pierwszy statek dalekomorski. Przyspieszenie inwestycji portowych przyniosła poprawa koniunktury po 1925 r., wielkie zaangażowanie ówczesnego ministra przemysłu i handlu E. Kwiatkowskiego oraz wsparcie ze strony kapitału francuskiego. Oprócz bazy węglowej powstały urządzenia do przeładunku drobnicy, liczne magazyny, chłodnie, dojrzewalnie owoców południowych i terminal pasażerski. W roku 1938 port gdyński przeładował 9,2 mln ton ładunków, głównie węgiel i koks, oraz obsłużył 43 tys. pasażerów. Jego działalność wpłynęła na zmniejszenie ogólnych rozmiarów przeładunków w porcie Wolnego Miasta Gdańska.

W II poł. lat 20. rozpoczął się także wspierany przez państwo rozwój polskiej floty morskiej. Do najbardziej znanych armatorów należały przedsiębiorstwa państwowe Żegluga Polska i Gdynia-Ameryka Linie Żeglugowe S.A. (GAL). GAL, specjalizujący się w przewozach pasażerskich, posiadał przed wybuchem wojny m.in. 4 nowoczesne transatlantyki: „Piłsudski”, „Batory”, „Sobieski” i „Chrobry”.

Gdynia-Ameryka Linie Żeglugowe S.A., powstały w 1930 r. jako spółka mieszana, do 1939 r. stały się w pełni przedsiębiorstwem państwowym. Specjalizowały się w przewozach pasażerskich, głównie emigrantów z Gdyni do Ameryki Północnej i Południowej oraz z Konstancy do Hajfy.

Żegluga Polska, przedsiębiorstwo państwowe utworzone w 1926 r., początkowo zajmowało się trampingiem i obsługą linii regularnych na Bałtyku. Z czasem podjęło rejsy na kierunku lewantyńskim, posiadało 20 statków, głównie towarowo-pasażerskich.



Rozwijał się również transport lotniczy, który zapoczątkowała obsługa połączenia Paryż-Londyn w 1919 r. Początkowo wykorzystywany do przewozu przesyłek pocztowych, z czasem zaczął odgrywać coraz większą rolę w przewozach pasażerskich. Jednak dopiero w latach 30. podróże lotnicze powszechnie uznano za bezpieczne, a największe samoloty pasażerskie zabierały do 35 podróżnych. Powstały towarzystwa lotnicze zajmujące się przewozem pasażerów i ładunków. Tuż przed II wojną światową otwarto pierwsze transatlantyckie połączenia lotnicze Nowy Jork-Southampton i Nowy Jork-Marsylia, a najdłuższa linia lotnicza połączyła Nowy Jork z Sydney.

W Polsce profesjonalny rozwój transportu lotniczego przyniosło powołanie w 1929 r. państwowo-samorządowego przedsiębiorstwa Polskie Linie Lotnicze LOT. LOT dysponujący nowoczesnym taborem, głównie produkcji amerykańskiej, poza przewozami krajowymi stworzył kilka połączeń europejskich, głównie w relacji północ-południe. Jego samoloty docierały do Kopenhagi, Tallina, Budapesztu, Bukaresztu, Rzymu i Aten. Linie do Aten przedłużono w 1937 r. na Bliski Wschód. W roku 1938 przewieziono 30 tys. pasażerów, w tym 56% w połączeniach zagranicznych.

Równoległe z modernizacją transportu rozwijała się sieć połączeń telegraficznych i radiotelegraficznych, w tym o zasięgu transkontynentalnym i transoceanicznym. Usługi telekomunikacyjne i pocztowe zazwyczaj świadczone były przez przedsiębiorstwa państwowe. Jedynie Stany Zjednoczone miały prywatnych operatorów sieci łączności, z potężną korporacją AT&T na czele.

Masowa, tania produkcja przemysłowa zaopatrywała gospodarstwa domowe w odbiorniki radiowe, aparaty telefoniczne, odkurzacze, chłodziarki, gramofony elektryczne i samochody. W Stanach Zjednoczonych nie tylko produkowano kilka milionów samochodów rocznie, ale wzrosła także ich dostępność. Zastosowanie nowoczesnych technologii w zakładach Forda sprawiło, że sławny model T, który w 1913 r. kosztował 1500 dol., w 1929 r. można było kupić za 600 dol. General Motors każdego roku wprowadzał nowy model samochodu. Motoryzacja sprawiła, że Amerykanie coraz częściej osiedlali się w szybko rozwijających się ośrodkach podmiejskich (suburbiach), z których dojeżdżali do pracy samochodami. Powstały ośrodki wypoczynku niedzielnego oraz podmiejskie kluby i motele, dostosowane do potrzeb zmotoryzowanych.

Suburbia, tereny położone na peryferiach wielkich miast, których zabudowa składała się z luźno rozmieszczonych domów. W Stanach Zjednoczonych w latach 20. ludność kraju wzrosła o 16%, a mieszkańców terenów podmiejskich — o 44%.

Przed wybuchem II wojny światowej liczba samochodów przypadających na 1000 mieszkańców w krajach o najwyższym poziomie motoryzacji wynosiła: w Stanach Zjednoczonych — 197, we Francji — 48, a w Wielkiej Brytanii — 40. W Polsce analogiczny wskaźnik kształtował się na poziomie 1. Upowszechniła się radiofonia i powstała kinematografia. W Stanach Zjednoczonych na 1000 mieszkańców przypadało ponad 300 odbiorników radiowych, w Anglii i Niemczech blisko — 200, we Francji ponad 100, a w Polsce — 27. Samochód, radio oraz kino zmieniły tryb życia milionów ludzi, wpłynęły na urbanistykę i architekturę miast. Popyt na nowoczesne towary i usługi podsycany był umiejętnie przez masowo stosowaną reklamę, głównie radiową i w czasopiśmie.

W Stanach Zjednoczonych wydatki na reklamę osiągnęły w 1929 r. 2,5 mld dol.

Stany Zjednoczone zdecydowanie wysunęły się na czoło w rozwoju cywilizacyjnym. Świadczył o tym m.in. poziom dochodu narodowego na mieszkańca, który w 1938 r. sięgał 550 dol. W Europie największy dochód narodowy na mieszkańca uzyskały Wielka Brytania, Szwecja, Niemcy i Belgia, najniższy — kraje bałkańskie, średni zaś — Austria i Czechosłowacja. Najbogatsze państwa miały dochód w granicach 400 dol. na mieszkańca, Bułgaria, Jugosławia i Rumunia — ok. 80 dol.,

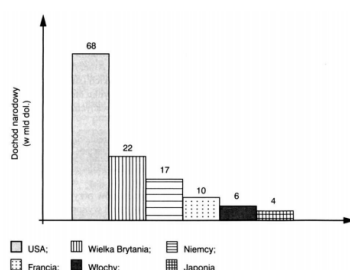
a Polska i Węgry — ok. 90 dol. Różnice w poziomie dochodu narodowego w końcu lat 30. były zbliżone do istniejących przed wybuchem I wojny światowej (rysunek 21).

Pozytywnym zjawiskiem okresu międzywojennego był stopniowy awans cywilizacyjny narodów afrykańskich i azjatyckich. Jego źródłem był wzrost gospodarczy, związany z napływem kapitału zagranicznego do górnictwa, rolnictwa plantacyjnego, bankowości i transportu.

Ogólnemu wzrostowi gospodarki światowej w okresie międzywojennym towarzyszyły silne procesy dezintegracyjne. Wywoływały je tendencje protekcjonistyczne, zwłaszcza pod wpływem wielkiego kryzysu ekonomicznego, oraz obecny w wielu krajach nacjonalizm gospodarczy. Na dezintegrację gospodarki światowej istotny wpływ miały także nowe podziały polityczne związane z rozprzestrzenianiem się faszystów i powstaniem Związku Radzieckiego. Pod tym względem lata 1918-1939 wyraźnie różniły się od okresu 1873-1914

Rysunek 21

Dochód narodowy wybranych krajów w 1937 r.



Źródło: P. Kennedy, *Mocarstwa świata...*, jw., s. 327.

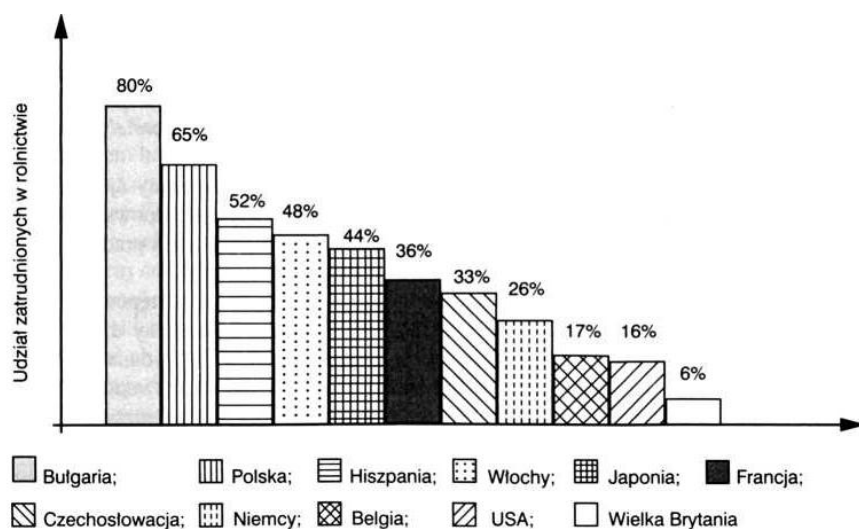
## 6. Problemy społeczne

W latach 1920-1940 liczba ludności świata zwiększyła się z 1,8 mld do 2,2 mld osób. Największy jej przyrost odnotowano w Ameryce Łacińskiej, najniższy — w Europie. Niewiele wzrosła także liczba ludności Ameryki Północnej, gdzie podczas wielkiego kryzysu gospodarczego odnotowano znaczne obniżenie wskaźnika przyrostu naturalnego. Dodatkowym czynnikiem był spadek rozmiarów imigracji do Stanów Zjednoczonych w latach 20. — pod wpływem administracyjnych ograniczeń, a w latach 30. — na skutek rosnącego w Stanach Zjednoczonych bezrobocia. Znaczna część emigrantów z Europy kierowała się do Argentyny, Australii, Brazylii i Kanady, które jeszcze przed I wojną światową zainicjowały proces industrializacji. Wymienione kraje przyjęły w latach 1921-1940 blisko 5 mln imigrantów.

Uprzemysłowienie było głównym czynnikiem zmian w strukturze zatrudnienia ludności. W krajach wysoko rozwiniętych zdecydowanie zwiększył się odsetek pracujących w przemyśle i usługach kosztem rolnictwa. Przed wybuchem II wojny światowej rolnictwo Anglii, Belgii i Stanów Zjednoczonych absorbowало mniej niż 20% krajowej siły roboczej. Natomiast w słabo uprzemysłowionej Europie Wschodniej, w takich krajach jak Bułgaria, Jugosławia i Rumunia, od dochodów z rolnictwa uzależnionych było do 80% wszystkich mieszkańców. W Polsce i na Węgrzech odpowiedni wskaźnik przekraczał 60%, tylko w uprzemysłowionej Czechosłowacji wynosił 33% (rysunek 22)

Rysunek 22

Udział zatrudnionych w rolnictwie w wybranych krajach w 1939 r.



Źródło: G. Therborn. *Drugi do nowoczesnej Europy. Społeczeństwo europejskie w latach 1945-2000*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998. s. 106.

W porównaniu z okresem przed I wojną światową zdecydowanie zwiększył się poziom urbanizacji krajów, które dokonały dalszego postępu przemysłowego. W Niemczech odsetek ludności miejskiej zbliżył się do 70%, we Francji przekroczył 52%, a w Czechosłowacji — 47%. Pracujący w przemyśle i usługach miejskich szeroko korzystali z postępu cywilizacyjnego, podnoszącego ich standard życia. Nowe metody organizacji pracy, takie jak taśmy montażowe w fabrykach samochodów, otworzyły możliwość zatrudniania niewykwalifikowanych robotników. Wprawdzie ich praca była monotonna i często nie wymagała wysiłku umysłowego, ale przynosiła przyzwoite dochody. W krajach gospodarczo zacofanych położenie zatrudnionych w przemyśle było zdecydowanie gorsze. W Indiach wysoko kwalifikowani robotnicy otrzymywali płace wystarczające zaledwie na wyżywienie i ubranie.

W Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej nastąpiły korzystne zmiany w warunkach bytowych ludności wsi. Kontrastowało to z sytuacją w innych regionach świata, zwłaszcza w Azji i Afryce. W Chinach wysoki przyrost naturalny przyczyniał się do pogorszenia sytuacji żywnościowej, zmuszając tysiące ludzi do emigracji ekonomicznej.

W okresie międzywojennym znacznie rozwinął się system zabezpieczeń społecznych. Na postępowanie ustawodawstwa socjalnego duży wpływ miała działalność powstałej w 1919 r. Międzynarodowej Organizacji Pracy (International Labour Organization — ILO). W okresie międzywojennym ILO odbyła wiele konferencji oraz uchwała 67 konwencji, z których najważniejszą stanowiła konwencja w sprawie powszechnego 8-godzinnego dnia pracy lub 48-godzinnego tygodnia pracy. Do roku 1939 konwencję tę ratyfikowało 19 państw

W Niemczech w 1927 r. uzupełniono system stworzony przez Bismarcka o ubezpieczenie na wypadek bezrobocia. Bezrobotni mogli otrzymywać przez 26-39 tygodni zasiłek sięgający 60-80% płacy. Anglia, w której ten typ ubezpieczeń wprowadzono przed I wojną światową, rozszerzyła jego zakres na różne grupy zawodowe. Francuska ustawa z 1928 r. uregulowała problem ubezpieczeń emerytalnych na wypadek choroby i inwalidztwa. Socjalistyczne rządy L. Bluma wprowadziły zasadę negocjacji warunków pracy i płacy przez reprezentacje zatrudnionych (*délégués du personnel*) oraz pracodawców.

Nowe regulacje prawne w sferze stosunków pracy przyjęły także Stany Zjednoczone i Japonia. W Stanach Zjednoczonych już w czasie I wojny światowej upowszechniono 48-godzinny tydzień pracy. W latach 30. wprowadzano 4-godzinny dzień pracy w sobotę. W Japonii od 1922 r. rozwijano ubezpieczenia na wypadek choroby.

W niepodległej Polsce bardzo szybko przystąpiono do wdrażania postępowych regulacji w zakresie prawa pracy. Ustawa z 1919 r. wprowadziła 8-godzinny dzień pracy i 46-godzinny tydzień pracy, wyprzedzając normy przyjęte przez ILO. Wydane w tym samym roku dekrety zagwarantowały wolność zrzeszania się w związki zawodowe i ustanowiły inspekcję pracy pod nadzorem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. W roku 1919 wprowadzono zarządzenia dotyczące ubezpieczeń na wypadek choroby oraz prawa do urlopów, a ustawa z 1924 r. regulowała pracę młodocianych i kobiet. Lata 20. przyniosły także obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i na wypadek bezrobocia.

Jednak ogólnie trudne warunki bytowe ludności polskiej określał niski poziom dochodu narodowego, lokujący nasz kraj przy końcu listy państw europejskich. Poziom dochodu narodowego wpływał na rozmiary konsumpcji, odbiegające od stanu w krajach rozwiniętych. Zdecydowanie gorsze od przeciętnego było położenie ludności wiejskiej nękanej przeludnieniem agrarnym i niekorzystnymi relacjami dochodów gospodarstw do cen artykułów przemysłowych. W okresie międzywojennym poprawę odczuli robotnicy wykwalifikowani, zwłaszcza zatrudnieni w nowoczesnym przemyśle państwowym. W niepodległym państwie zyskała także inteligencja, przed którą otworzyły się możliwości kariery w administracji, wojsku, szkolnictwie, sądownictwie oraz gospodarce. Jednak znaczną część pracobiorców nękała groźba bezrobocia. Było ono także udziałem młodzieży kończącej szkoły. Brak perspektyw życiowych skłaniał do emigracji. W latach 1918-1939 Polskę opuściło 2,2 mln osób. Polacy udawali się głównie do Europy Zachodniej, a przedstawiciele mniejszości narodowych — do krajów zamorskich, np. Żydzi do Palestyny.

Porównanie dochodu narodowego na mieszkańca w Polsce z wybranymi krajami europejskimi (1929 r., Polska = 100): Anglia — 551, Niemcy — 308, Francja — 251, Węgry — 126, Grecja — 91, Rumunia — 73.

## Pytania kontrolne

1. Przemiany demograficzne na świecie.
2. Terytorium i ludność Polski.
3. Fazy koniunktury gospodarczej
4. Powojenna inflacja i hiperinflacja.
5. Druga inflacja w Polsce.
6. Polsko-niemiecka wojna celna.
7. Krach na giełdzie nowojorskiej.
8. Kryzys przemysłowy.
9. Kryzys rolny.
10. Kryzys finansowy.
11. Problem bezrobocia.

12. Nowy Ład.
13. Interwencjonizm państwowy w krajach faszystowskich.
14. „Nakręcanie koniunktury” w Polsce.
15. Problem odszkodowań niemieckich.
16. Korporacje transnarodowe.
17. Pożyczki zagraniczne rządu polskiego.
18. Kapitał obcy w Polsce.
19. Ewolucja międzynarodowego systemu walutowego.
20. Procesy modernizacyjne w gospodarce światowej.
21. Zmiany w przemyśle polskim.
22. Położenie rolnictwa polskiego.
23. Reforma rolna w Polsce.
24. Rozwój transportu w Polsce.
25. Motoryzacja na świecie.
26. Państwa centrum i peryferyjne.
27. Handel międzynarodowy.
28. Eksport kapitału.
29. Zmiany w strukturze zatrudnienia.
30. Postęp zabezpieczenia społecznego

# GOSPODARCZE PROBLEMY I SKUTKI II WOJNY ŚWIATOWEJ (1939-1945)

## 1. Wprowadzenie

Pod koniec lat 30. XX w. pojawiły się wyraźne oznaki nadchodzącego światowego konfliktu militarnego. Jego głównym sygnałem był sojusz Niemiec, Włoch i Japonii, które utworzyły Oś Berlin-Rzym-Tokio. Wśród państw Osi szczególnie agresywnie nastawione były hitlerowskie Niemcy, głoszące hasło zdobycia przestrzeni życiowej (*lebensraum*), i Japonia, dążąca do stworzenia Wielkiej Wschodnioazjatyckiej Strefy Dobrobytu. W roku 1938 Niemcy zdecydowały się na włączenie Austrii do Rzeszy, a jednocześnie podniosły kwestię mniejszości niemieckiej w czechosłowackiej części Sudetów. Przywódcy Anglii oraz Francji próbowali zapobiec na drodze dyplomatycznej narastającej groźbie wojny i zgodzili się w Monachium na zajęcie Sudetów przez Niemcy. Zachęciło to Hitlera do opanowania całych Czech i Moraw na początku 1939 r. Niemcy uzyskały także wpływy w powstałym z rozpadu Czechosłowacji państwie słowackim. Nieprzejednana postawa Polski, broniącej niedawno uzyskanej niepodległości, skłoniła Niemcy do zacieśnienia współpracy z ZSRR, a podpisany w sierpniu 1939 r. pakt Ribbentrop-Mołotow umożliwił realizację agresywnych planów.

Druga wojna światowa rozpoczęła się 1 września 1939 r. zmasowanym atakiem wojsk niemieckich na Polskę, pozostawioną własnemu losowi przez sojusznicze Anglię i Francję. Zgodnie z paktem Ribbentrop-Mołotow, w 17. dniu wojny wojska radzieckie wkroczyły na wschodnie obszary Rzeczypospolitej. Przesądziło to o losach kampanii wrześniowej i przejściu Polski pod okupację obu agresorów. Linie graniczną okupacji niemieckiej i radzieckiej wyznaczał bieg górnego oraz środkowego Bugu. Po zachodniej stronie Bugu znalazło się 48% terytorium Polski i 63% ludności, po wschodniej zaś — 50% terytorium i 33% ludności. Pozostałe 2% obszaru Polski przyłączono do Litwy i Słowacji.

Niemcy potraktowali ziemie polskie w sposób zróżnicowany. Najbardziej uprzemysłowione, zasobne w surowce i cechujące się wysoką kulturą rolną obszary wcielili do Rzeszy. Taki los spotkał Górny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, Wielkopolskę, Pomorze, a także ziemię łódzką i ciechanowską. Tereny włączone do Rzeszy dostarczały Polsce przed wojną 100% węgla kamiennego, 90% stali oraz 70% tekstyliów i cukru. Z pozostałych terenów utworzono Generalne Gubernatorstwo, podzielone na dystrykty: krakowski, lubelski, radomski i warszawski, do których w 1941 r. przyłączono dystrykt Galicja. Na stolicę Generalnego Gubernatorstwa Niemcy wyznaczyli Kraków. Z ziem Polski, które po 17 września 1939 r. znalazły się w rękach radzieckich, a w 1941 r. przeszły pod okupację hitlerowską, Niemcy utworzyli dwa Komisariaty Rzeszy — Wschód i Ukraina

Niefrasobliwość demokracji zachodnich i sojusz z ZSRR zachęciły Hitlera do dalszych podbojów. W roku 1940 jego wojska zaatakowały Danię i Norwegię, a następnie Belgię, Holandię, Luksemburg i Francję. Francja, dysponująca najliczniejszą armią w Europie Zachodniej i osłonięta umocnieniami Linii Maginota, mimo pomocy brytyjskiej poniosła szybko klęskę. Większość jej terytorium z Paryżem okupowali Niemcy, natomiast część południowo-zachodnia była administrowana

przez kolaboracyjny rząd z siedzibą w Vichy. W tym samym roku Włosi podjęli walkę z wojskami brytyjskimi w Egipcie, dążąc do opanowania Kanału Sueskiego.

Kolejnym celem Hitlera stała się Wielka Brytania, zaatakowana w poł. 1940 r. przez niemieckie lotnictwo. Trwająca do października „bitwa o Anglię” nie przyniosła powodzenia lotnictwu niemieckiemu, co uniemożliwiło inwazję wojsk lądowych na Wyspy Brytyjskie. Niemcy skoncentrowali się na odcięciu dostaw żywności, surowców i uzbrojenia do Anglii, podejmując, głównie z wykorzystaniem okrętów podwodnych, „bitwę o Atlantyk”.

Na lądzie Hitler, po politycznym podporządkowaniu sobie Bułgarii, Rumunii, Słowacji i Węgier jako państw satelickich, zaatakował w 1941 r. Jugosławię, wspólnie z Włochami zajął Grecję. Umożliwiło to wsparcie przez wojska niemieckie Włochów walczących w Afryce z Brytyjczykami.

W czerwcu 1941 r. wojska niemieckie, realizujące nowy Blitzkrieg, zaatakowały sojusznicy Związek Radziecki. Do końca roku podeszły pod Leningrad (Petersburg), Moskwę i do wybrzeży Morza Czarnego. Wydawało się, że zwycięstwo Hitlera jest tylko kwestią czasu, zwłaszcza że w grudniu 1941 r. jego sojusznik, Japonia, zaatakował bazę amerykańską w Pearl Harbor na Hawajach. Wojna rozlała się poza Europę i Afrykę, objęła swoim zasięgiem Daleki Wschód, a przede wszystkim zaangażowała Stany Zjednoczone.

Przełom w wojnie, po sukcesach Niemiec i Japonii, nastąpił w 1943 r. Po nieudanym szturmie na Stalingrad (Wolgograd) wojska niemieckie zostały odepchnięte na zachód za Dniepr. W Afryce przewagę uzyskały wojska brytyjskie, wsparte przez desant amerykański. Po sukcesach w Afryce Północnej alianci wylądowali na Sycylii i rozpoczęli wyzwalamie Włoch. Również na Dalekim Wschodzie Amerykanie uniemożliwili Japończykom zaatakowanie Australii i przeszli do ofensywy, wypierając ich wojska z wysp Pacyfiku.

Rok 1944 przyniósł kontynuację ofensywy Armii Czerwonej, która weszła na ziemie polskie. Z początkiem czerwca nastąpiło lądowanie wojsk sprzymierzonych w północnej Francji. Do końca roku alianci dotarli do zachodniej granicy Niemiec. Radziecka ofensywa znad Wisły w początkach 1945 r. sprawiła, iż Niemcy znalazły się w zaciskających się kleszczach. W maju wojska Armii Czerwonej zajęły Berlin i spotkały się z wojskami amerykańskimi oraz brytyjskimi nad Łabą. 8 i 9 maja nastąpiła kapitulacja Niemiec, kończąca wojnę w Europie.

Nadal trwały walki amerykańsko-japońskie w rejonie Pacyfiku. Zawziętość Japończyków oraz względy polityczne skłoniły Amerykanów do użycia bomby atomowej w atakach lotniczych na Hiroszimę i Nagasaki. W ten sposób obwieścili światu, iż są w posiadaniu straszliwej broni masowej zagłady. Skutki wybuchu 2 bomb atomowych, a przede wszystkim przyłączenie się Związku Radzieckiego do wojny na Dalekim Wschodzie zmusiły Japonię do kapitulacji 2 września 1945 r. Oznaczało to kres najstraszniejszej z wojen w dziejach ludzkości

## 2. Gospodarka państw Osi

Początkowe błyskotliwe sukcesy wojenne Niemców i Japończyków wynikały z trwającej kilka lat rozbudowy przemysłu zbrojeniowego oraz szerokiego wykorzystania sił i środków w celach militarnych. Potencjał przemysłowy państw Osi stanowił zaledwie 17% potencjału światowego, podczas gdy Stany Zjednoczone, ZSRR i Anglia dysponowały 60% światowych możliwości wytwórczych. Dopiero zdobycze terytorialne Niemiec w Europie Środkowej i Zachodniej oraz Japonii w Azji Południowo-Wschodniej zwiększyły rezerwy surowcowe, żywnościowe i produkcyjne państw Osi.

Pod okupacją hitlerowską znalazły się m.in. zagłębia przemysłowe Alzacji i Lotaryngii, Górnego Śląska, Moraw oraz Luksemburga. Do roku 1941 Niemcy uzu-

pełniały rezerwy dostawami handlowymi ze Związku Radzieckiego i z Włoch oraz z państw satelickich i neutralnych. Ze Wschodu nadchodziły transporty ropy naftowej, rud metali kolorowych, fosfatów, bawełny, lnu, drewna, pszenicy, a także platyny. Po ataku na ZSRR Niemcy opanowały zasobne w węgiel i rudy metali Zagłębie Donieckie i Krzyworojskie oraz urodzajne ziemie Ukrainy.

Fabryki i kołchozy podporządkowane władzom okupacyjnym, częściowo sprywatyzowane, oddawały produkcję na potrzeby Niemców. Gospodarkę Rzeszy zasiliała armia niewolniczej siły roboczej — więźniów obozów koncentracyjnych i jeńców oraz robotników przymusowych. Ważnym elementem niemieckiej maszyny wojennej było wdrożenie polityki eksterminacji europejskich Żydów. Ich praca w gettach, obozach i przemyśle przysparzała dóbr, a skonfiskowany majątek stał się ważnym składnikiem środków służących finansowaniu wojny.

Od roku 1940 Ministerstwem ds. Uzbrojenia i Amunicji, odpowiedzialnym za produkcję wojenną, kierował Fritz Todt, znany ze sprawnego prowadzenia budowy autostrad i fortyfikacji na zachodzie Niemiec. Jego głównym problemem było niedopuszczenie do dezorganizacji produkcji w wyniku wcielenia do wojska fachowców. Todt, mimo sporów z wojskowymi domagającymi się nowego rekruta, dynamicznie rozwijał wytwórczość przemysłową.

Konieczność zdecydowanej intensyfikacji zbrojeń pojawiła się po załamaniu ofensywy na Moskwę i wejściu Stanów Zjednoczonych do wojny. W lutym 1942 r. wzmocniono pozycję Ministerstwa ds. Uzbrojenia i Amunicji, jako naczelnego organu kierowania wojennym wysiłkiem ekonomicznym Niemiec. Nowy minister, Albert Speer, wykazał niezwykle zdolności organizacyjne, zwłaszcza w sferze zaopatrzenia przemysłu w surowce, co umożliwiło szybki rozwój produkcji zbrojeniowej. Powołane przez niego komisje i koła zajmowały się typizacją produkcji, normami zużycia surowców, wdrażaniem surowców zastępczych i nowych metod pracy, koncentracją produkcji itp. Speer odgrywał także kluczową rolę w powołanej w 1942 r. Centrali Planowania (Zentrale Planung), mającej pełnię władzy nad zasobami surowców i strukturą wytwórczości. Utworzenie centralnego ośrodka planowania zmniejszyło wpływy Göringa w systemie niemieckiej gospodarki wojennej. Rosło natomiast, niezależne od centralnych władz gospodarki, imperium ekonomiczne sił SS (Schutzstaffeln). Jego podstawą były obozy koncentracyjne i eksploatacja niewolniczej siły roboczej

Albert Speer (1905-1981), niemiecki architekt, od 1942 r. minister uzbrojenia i amunicji. Pod jego kierownictwem gospodarka niemiecka osiągnęła szczyt wytwórczości wojennej (w 1944 r.). Pod koniec wojny przeciwstawiał się hitlerowskiej polityce „spalonej ziemi” na terenach zajmowanych przez aliantów.

W roku 1943, pod wpływem rosnących strat i niepowodzeń na froncie wschodnim, ogłoszono wojnę totalną. Jej celem było wciągnięcie wszystkich Niemców do walki lub pracy na rzecz wojska i całkowite podporządkowanie gospodarki potrzebom frontu. Nastąpiła koncentracja małych zakładów wytwórczych oraz zmiana ich profilu produkcyjnego lub włączenie do koncernów zbrojeniowych, które uzyskały przywileje w dziedzinie zaopatrzenia i zatrudnienia. Największe zamówienia kierowano do fabryk Kruppa, I.G. Farben, Flicka i Reichswerke Hermann Göring. Część produkcji zbrojeniowej przeniesiono do nieczynnych kopalni, kamieniołomów i tuneli, aby stworzyć ochronę przed lotnictwem alianckim. W zakładach produkcyjnych kobiety zajęły miejsca mężczyzn wcielonych do wojska, zabitych i rannych. W roku 1944 stanowiły one prawie 52% wszystkich zatrudnionych.

Mobilizacja gospodarki pozwoliła Niemcom utrzymać wysoki poziom produkcji kierowanej na front, która już w 1943 r. 4-krotnie przekroczyła poziom z 1939 r., a w 1944 r. wzrosła o dalsze 25%. Dopiero nasilające się naloty lotnictwa amerykańskiego i brytyjskiego oraz trudności zaopatrzeniowe przyniosły pod koniec 1944 r. załamanie produkcji wojennej Rzeszy. Naloty dotknęły głównie miasta, w których ucierpiały przede wszystkim dzielnice mieszkaniowe oraz (choć w mniejszym stopniu) dzielnice przemysłowe. Łącznie bombardowania przyniosły



śmierć 600 tys. cywilów, w tym zatrudnionych w Niemczech robotników przymusowych i więźniów. Dotkliwie dla Rzeszy było zmniejszenie o 90% dostaw paliw płynnych, co drastycznie ograniczyło użycie na froncie czołgów i samolotów. Było ono skutkiem zmasowanych nalotów na fabryki wytwarzające benzynę syntetyczną, rafinerie i zbiorniki paliw.

Bombardowania Hamburga latem 1943 r. spowodowały śmierć 50 tys. mieszkańców, a blisko milion osób pozbawiły dachu nad głową.

W zakładach zaostorzono dyscyplinę, a dzień pracy w przemyśle wydłużono do 12 godz. Powszechnie wykorzystywana przymusowa i niewolnicza siła robocza była kierowana głównie do pracy w przemyśle, a także w rolnictwie, przy budowie fortyfikacji i w gospodarstwach domowych. Rozmiary przymusowego zatrudnienia w szczytowym punkcie szacowano na 7,5 mln osób cywilnych i 2 mln jeńców. Najlicniejszą grupę narodową, ponad 1/3 ogółu, stanowili Polacy. Niedostateczne wyżywienie oraz nadmierny wysiłek niewolników powodowały choroby i zgony.

Przeciętny okres zatrudnienia niewolników w koncernie I.G. Farben do śmierci z wyczerpania wynosił 3 miesiące.

Dzięki zaprowadzeniu gospodarki wojennej oraz eksploatacji terytoriów okupowanych i niewolniczej siły roboczej dochód narodowy Niemiec między 1938 r. a 1944 r. wzrósł o 17%. O jego poziomie i dynamice decydowała produkcja zbrojeniowa. Oprócz broni konwencjonalnej podjęto produkcję „latających bomb” (V-1) i rakiet dalekiego zasięgu (V-2) oraz samolotów odrzutowych. Stocznie opuszczały masowo wytwarzane okręty podwodne. Niemiecki przemysł chemiczny wyprodukował w 1943 r. blisko 6 mln ton poszukiwanej benzyny syntetycznej, a produkcja kauczuku syntetycznego przewyższała całe zużycie gumy w 1938 r.

Podczas wojny przemysł niemiecki dostarczył m.in. 112 tys. samolotów oraz 45 tys. czołgów i dział samobieżnych.

Rabunkowa eksploatacja obszarów okupowanych była podstawowym źródłem dochodów budżetowych (48%). Zastąpiła ona powszechne w okresie I wojny światowej pożyczki wewnętrzne. Dekret o gospodarce czasu wojny z 1939 r. podniósł podatki od osób o dużych dochodach oraz od tytoniu i napojów alkoholowych. Mobilizacja wpływów budżetowych połączona z zamrożeniem cen i utrzymaniem zaopatrzenia kartkowego sprawiła, że poziom inflacji do końca wojny był niski (w latach 1939-1944 ceny wzrosły o 12%). W okresie błyskawicznych zwycięstw społeczeństwo niemieckie nie odczuło spadku konsumpcji żywności. Niższą produkcję krajową, zwłaszcza mięsa, rekompensował przywóz z krajów okupowanych i satelickich oraz z Hiszpanii i Włoch. Dopiero od 1942 r., w wyniku klęsk na frontach i stopniowej utraty okupowanych obszarów, władze ograniczyły dostawy towarów konsumpcyjnych dla ludności i wzmocniły kontrolę nad gospodarką aprowizacyjną. O pogarszającym się położeniu materialnym ludności świadczyła sytuacja w ostatnim roku wojny, kiedy zaopatrzenie w żywność sięgało 20-25% stanu z 1942 r.

Wojna okazała się katastrofą dla gospodarki włoskiej, pozbawionej surowców i odciętej od krajów zamorskich przez flotę brytyjską. Włoski import, głównie węgla, w ponad 60% pochodził z Niemiec, które z kolei przyjmowały ponad 50% włoskiego eksportu, zwłaszcza żywności. Partnerami handlowymi Italii były także państwa satelickie Niemiec. Produkcja przemysłowa systematycznie spadała, aby w 1945 r. osiągnąć poziom z początku XX w. Wystąpiły dotkliwe braki żywności, co zmusiło władze do wprowadzenia systemu kartkowego. W roku 1942ienne przydziały stanowiły równowartość 950 kalorii, podczas gdy dorosły człowiek potrzebuje minimum 2000 kalorii. Jednocześnie wystąpiły silne zjawiska inflacyjne i spadały płace realne. Na czarnym rynku ceny 10-krotnie przewyższały te ustalone przez władze.

Japonia, pozbawiona kontaktu z europejskimi sojusznikami, prowadziła wojnę samodzielnie. Radykalnie zredukowała produkcję cywilną oraz konsumpcję,

aby zwiększyć potencjał wytwórczy przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego. Wprowadzony w 1940 r. Nowy Porządek Ekonomiczny dał państwu kontrolę nad przedsiębiorstwami prywatnymi. Decydującą rolę w rozwijaniu potencjału militarnego kraju odgrywały monopole *zaibatsu* — Kawasaki, Mitsubishi, Nakajima i Tachikawa. W roku 1943 przedsiębiorstwa wytwarzające uzbrojenie podporządkowano nowemu Ministerstwu Amunicji.

Po błyskawicznych zwycięstwach w pierwszej fazie wojny Japonia uzyskała dostęp do surowców, żywności i siły roboczej w Azji Południowo-Wschodniej. Okupant prowadził rabunkową eksploatację Birmy, Chin, Filipin, Indonezji, Kambodży, Korei, Laosu i Syjamu (dziś: Tajlandia), a przede wszystkim Wietnamu, gdzie doprowadził do śmierci głodowej 2 mln mieszkańców. W Korei zorganizowano produkcję benzyny syntetycznej, w Chinach rozwinięto przemysł bawełniany, a w Indonezji plantacje kuczuku. Ryż sprowadzano z Kambodży, Laosu, Korei i Wietnamu, jednocześnie ograniczając jego spożycie w okupowanych krajach.

Dzięki zasobom terytoriów okupowanych i sprawnemu transportowi było możliwe szybkie zwiększanie produkcji przemysłowej. W roku 1943 jej ogólny poziom przekroczył stan z 1938 r. o 24%, ale następnie zaczął spadać. Powodem były olbrzymie straty floty handlowej, które odcięły Japonię od zamorskich źródeł zaopatrzenia, oraz nasilające się amerykańskie bombardowania. Jednak do końca 1944 r. produkcja wojenna, zwłaszcza samolotów i okrętów, rosła kosztem zaopatrzenia ludności.

Podczas wojny przemysł japoński dostarczył m.in. 70 tys. samolotów oraz 7,4 tys. okrętów wojennych.

W końcowej fazie wojny położenie gospodarcze i warunki bytu ludności japońskiej stały się tragiczne. Wydatki wojskowe sięgnęły 50% dochodu narodowego, brakowało surowców, paliw i żywności. W roku 1945 produkcja tekstyliów spadła do poziomu 6% z 1937 r., a żywności — do 32%. Fabryki i miasta były nękane nalotami, powodującymi wielkie zniszczenia materialne oraz ofiary wśród mieszkańców.

### **3. Gospodarka państw alianckich**

#### **Wielka Brytania**

W krajach koalicji antyhitlerowskiej, w przeciwieństwie do uczestników Osi Berlin-Rzym-Tokio, dopiero po 1939 r. nastąpiło przestawienie gospodarki na tory wojenne. W Anglii wprowadzono silniejszą niż w okresie I wojny światowej kontrolę zasobów i zdynamizowano wytwórczość militarną. Jednocześnie zabiegano o utrzymanie dostaw produktów rolnych, paliw płynnych i surowców z krajów zamorskich. Gabinet wojenny premiera Winstona Churchilla opracował program przestawienia gospodarki na tory wojenne. Jego realizację podjęły specjalnie powołane komitety (Food Policy Committee, Economic Policy Committee i inne). Wprowadzono kontrolę dystrybucji surowców, paliw i żywności. Narzucono przedsiębiorstwom przemysłowym profil produkcyjny, przeniesiono ponad 3 mln robotników z przemysłu cywilnego do zbrojeniowego, zwiększono zatrudnienie kobiet i wydłużono czas pracy. Około 50% dochodu narodowego absorbowały wydatki wojenne, co między 1940 r. a 1943 r. pozwoliło na 3-krotne zwiększenie produkcji zbrojeniowej. Wyroby przemysłu zbrojeniowego, zwłaszcza samoloty, cechowała nowoczesność i wysoka jakość.

W okresie wojny wyprodukowano w Anglii m.in. 25 tys. czołgów i 125 tys. samolotów.

Sukcesem zakończyła się także polityka zwiększania własnych zasobów żywnościowych. Dzięki ograniczeniu pastwisk o  $\frac{2}{3}$  wzrosła powierzchnia pól uprawnych. Zastosowanie intensywnych metod uprawy pozwoliło na zwiększenie zbiorów zbóż o ok. 90%, a ziemniaków o blisko 80%. Z powodzeniem rozszerzano hodowlę, zwłaszcza pogłowie bydła. Dzięki sprawnemu dostosowaniu gospodarki do wymogów wojny dochód narodowy Anglii w 1944 r. był o 20% wyższy od osiągniętego w 1938 r.

Umocnienie potencjału obronnego Wielkiej Brytanii nie byłoby możliwe bez pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych oraz jej dominiów i kolonii. Stany Zjednoczone dostarczyły, głównie na kredyt, materiały wojenne, żywność, surowce i tabor transportowy.

Wielka Brytania otrzymała ze Stanów Zjednoczonych m.in. 25 tys. czołgów i ponad 50 tys. samolotów.

Kraje obszaru szterlingowego postawiły do dyspozycji Anglii złoto i dewizy, wymieniane przez Bank Anglii na funty papierowe. W ten sposób Wielka Brytania mogła zwiększać zakupy towarów strategicznych. Jednocześnie dostawy wojenne przyczyniły się do rozwoju gospodarczego dominiów i kolonii. W Kanadzie w latach 1940-1942 o 30% wzrosła produkcja żywności i w podobnym stopniu eksport pszenicy. Indie zwiększyły produkcję stali i energii elektrycznej, a Rodezja wyrobów chemicznych. Za możliwościami eksportowymi nie nadążało rolnictwo Australii, pozbawione siły roboczej zmobilizowanej do armii oraz odczuwające deficyt naczep i maszyn.

Wysilek militarny okupiono wyrzeczeniami w sferze konsumpcji, głównie dóbr przemysłowych, której poziom spadł o 22%. Wprowadzono reglamentację zaopatrzenia (z wyłączeniem chleba i ziemniaków), a kartki żywnościowe oraz talony na odzież i obuwie stały się podstawą zakupów w sklepach. Podjęto także wielką akcję ewakuacji ludności z terenów zagrożonych bombardowaniem niemieckim. Już w 1939 r. przesiedlono na północ kraju 3,5 mln dzieci z Londynu, Birmingham, Portsmouth i innych wielkich miast. W II poł. 1940 r. zaczęła się ewakuacja do Kanady, Stanów Zjednoczonych, Nowej Zelandii i Związku Południowej Afryki, która objęła ok. 20 tys. dzieci oraz dorosłych opiekunów.

W ewakuacji dzieci angielskich do Australii w sierpniu 1940 r. brał udział polski transatlantyk „Batory”.

Wojna negatywnie odbiła się na sytuacji finansowej kraju. W wyniku masowych zakupów spadły rezerwy walutowe i kruszcowe. Wielka Brytania utraciła ok. 25% zagranicznych inwestycji i lokat kapitałowych. Zadłużenie wobec państw obszaru szterlingowego osiągnęło pod koniec wojny 3,5 mld funtów.

## **Stany Zjednoczone Ameryki**

Powszechny w społeczeństwie amerykańskim izolacjonizm w odniesieniu do wydarzeń w Europie uniemożliwił rządowi przygotowania wojenne. Dopiero klęska Francji i trudna sytuacja Wielkiej Brytanii wpłynęły na zwiększenie wydatków obronnych i produkcji zbrojeniowej. Podjęto również akcje przekazywania broni, samolotów i amunicji do Wielkiej Brytanii. Wobec wyczerpywania się możliwości finansowych Anglii administracja amerykańska zdecydowała się na kredytowanie dostaw dla sojuszników, co uzasadniano występującymi w Stanach Zjednoczonych rezerwami siły roboczej i niewykorzystanego potencjału wytwórczego. Dostawy

sprzętu wojskowego, uzbrojenia oraz żywności zorganizowano na podstawie ustawy Kongresu o wynajmowaniu i pożyczaniu (*Lend-Lease Act*) z marca 1941 r. Odbywały się one głównie za pomocą konwojów morskich, w tym celu rozwijano amerykańską flotę wojenną i transportową. Z dostaw *Lend-Lease Act*, o wartości 51 mld dol., największą część uzyskała Wielka Brytania (65% dostaw), a następnie Związek Radziecki (21%) i Chiny (8%). Polska otrzymała zaopatrzenie dla wojsk walczących na Zachodzie za kilkaset milionów dol.

Zasadniczy przełom w amerykańskiej polityce gospodarczej nastąpił po ataku japońskim na Pearl Harbor i wypowiedzeniu Stanom Zjednoczonym wojny przez Niemcy. Opracowano wtedy rozległy plan mobilizacji gospodarczej w celu uruchomienia masowej produkcji uzbrojenia na potrzeby własne i europejskich sojuszników. Prezydent Roosevelt przyrównał nawet Stany Zjednoczone do „arsenału demokracji” (*„Arsenal of Democracy”*). Realizacja planu zbrojeń uzależniona była od zwiększenia produkcji surowców i materiałów, redukcji konsumpcji i inwestycji cywilnych oraz zwiększenia akumulacji środków finansowych na cele wojenne. Problemy te stały się przedmiotem prac powołanego na początku 1942 r. Zarządu Produkcji Wojennej (War Production Board — WPB), kierowanego przez biznesmena Donalda Nelsona, oraz innych instytucji rządowych. Działalność Nelsona, dysponującego bardzo szerokimi pełnomocnictwami, umożliwiła już w 1942 r. ponad 2-krotne zwiększenie produkcji zbrojeniowej. W następnym roku działalność WPB i agend rządowych kontrolujących wojenny wysiłek gospodarczy została podporządkowana Urzędowi Mobilizacji Wojennej (Office of War Mobilization). Na jego czele stanął James Byrnes, polityk mający bardzo dobre stosunki z prezydentem.

W czasie wojny cała produkcja przemysłowa rosła w tempie 15% rocznie, a nowe inwestycje zwiększyły zdolności produkcyjne o 50%. Na wybrzeżu atlantyckim powstały nowe stocznie, a w głębi kontynentu, często na pustkowiach, fabryki zbrojeniowe budowane przez znane koncerny — General Motors Corporation, Boeing Company, Ford Motor Company czy Du Pont. Potrzeby wojenne tylko w latach 1940-1943 spowodowały 20-krotny wzrost wytwórczości broni i amunicji. Udział produkcji zbrojeniowej w ogólnej wytwórczości zwiększył się z 2% w 1939 r. do 40% w 1943 r.

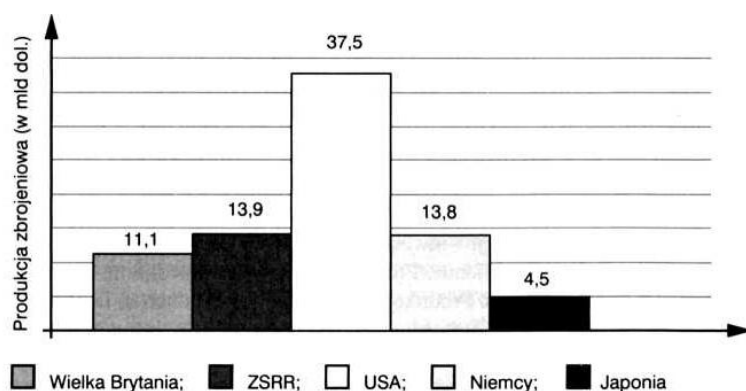
W Stanach Zjednoczonych przez cały okres wojny wyprodukowano m.in. 87 tys. czołgów, 296 tys. samolotów oraz okręty wojenne o łącznej nośności 8,5 mln DWT.

Produkcja zbrojeniowa i technologie jej wytwarzania były systematycznie modernizowane. Masowo produkowano nie tylko drobną broń, lecz także czołgi, samoloty i statki. Nowoczesną technikę reprezentowały czołgi Sherman, samoloty B-17 (latające fortece) i lotniskowce. W rekordowym czasie 8 dni montowano statki transportowe typu liberty, których w czasie wojny zbudowano 2,5 tys. szt. Powstał przemysł kauczuku syntetycznego zaspokajający w 87% amerykańskie potrzeby. Uruchomiono program budowy bomby atomowej, zwany „projektem Manhattan”. Kosztował on 2 mld dol. i dał zatrudnienie 130 tys. ludzi. Był równocześnie przykładem ścisłego współdziałania nauki i przemysłu. W wyniku wielkiego wysiłku finansowego i organizacyjnego Stany Zjednoczone dogoniły, a następnie przegoniły kraje Osi pod względem produkcji zbrojeniowej (rysunek 23).

„Projekt Manhattan”, program budowy amerykańskiej broni atomowej zainaugurowany w 1942 r. Pierwsze bomby atomowe zostały zbudowane w Los Alamos w Nowym Meksyku przez amerykańskich i europejskich uczonych pod kierunkiem Roberta Oppenheimera. Udana próba z bronią atomową miała miejsce w lipcu 1945 r.

Rysunek 23

Produkcja zbrojeniowa Wielkiej Brytanii, ZSRR, USA, Niemiec i Japonii w 1943 r.



Źródło: P. Kennedy, *Mocarstwa świata...*, jw., s. 349.

Jednocześnie zdecydowano ograniczyć produkcję cywilną, przede wszystkim samochodów osobowych, a także zabroniono używania stali, miedzi i kauczuku do celów niewojskowych. WPB wprowadził zakaz budowy domów jednorodzinnych i propagował oszczędzanie opakowań produktów żywnościowych.

Wojna stworzyła szeroki rynek zbytu dla amerykańskich produktów rolnych. Ich produkcja rosła średnio rocznie o 5%, mimo odchodzenia farmerów do armii i przemysłu. Wzrost produkcji stymulowała rosnąca mechanizacja i chemizacja oraz komasacja mniejszych gospodarstw rolnych. Tylko liczba traktorów wzrosła w czasie wojny o ponad 1 mln szt. Państwo zapewniało także opłacalność produkcji przez stosowanie dotacji i kontrolę cen, co sprawiło, że rosły dochody realne farmerów. Ponad 14% żywności eksportowano, głównie w ramach *Lend-Lease Act*.

Stany Zjednoczone nawiązały intensywne kontakty handlowe z krajami Ameryki Łacińskiej, które opowiedziały się w wojnie po stronie aliantów. Były one głównym odbiorcą ich eksportu surowcowego i dostawcą dewiz. Dzięki wymianie ze Stanami Zjednoczonymi, a także z Wielką Brytanią nastąpił rozwój przemysłu oraz rolnictwa Argentyny, Brazylii, Chile, Meksyku i Urugwaju.

Podczas wojny w Stanach Zjednoczonych rozbudowano oraz zmodernizowano transport wewnętrzny i morski. Zautomatyzowano system sterowania ruchem kolejowym, co spowodowało wzrost przepustowości magistrali i prędkości pociągów. Kolej łącząca bazy wojenne, zakłady produkcyjne oraz porty zwiększyła ponad 2-krotnie przewozy towarowe i 3-krotnie przewozy pasażerskie.

W Stanach Zjednoczonych do najbardziej znanych inwestycji czasu wojny należała budowa 2500 km drogi na Alaskę przez Kanadę oraz liczącego 2012 km ropociągu z pól naftowych Teksasu do Nowego Jorku i Filadelfii.

Największy wysiłek włożono w utrzymanie linii zaopatrzenia Wysp Brytyjskich, ZSRR, Afryki Północnej i Azji Południowo-Wschodniej. W organizowaniu konwojów marynarka Stanów Zjednoczonych ściśle współpracowała z brytyjską. Jednak do 1942 r. Niemcy i Japończycy zatapiaли więcej tonażu handlowego aliantów, niż wynosiły jego dostawy ze stoczni. W następnych latach, dzięki szybkiej rozbudowie floty, doskonaleniu konwojów i na skutek wzrostu strat wśród nieprzyjacielskich łodzi podwodnych, ubytek jednostek alianckich zdecydowanie się zmniejszył.

Konwoje morskie, zgrupowania statków transportowych i okrętów wojennych, osłanianych przez samoloty. Dość skuteczny sposób ochrony transportów morskich przed niemieckimi i japońskimi łodziami podwodnymi. Konwojami dostarczano m.in. pomoc amerykańską do Wielkiej Brytanii i ZSRR.

W celu regulowania rynku w 1941 r. powołano Biuro Zarządzania Cenami (Office of Price Administration — OPA). Jego zadaniem było kontrolowanie cen większości dóbr i usług konsumpcyjnych. Kontrola była nadzwyczaj skuteczna i ceny rosły w granicach 1,6% rocznie. Jednak rynek był pozbawiony wielu produktów, ze względu na nieopłacalność produkcji w warunkach administracyjnego stowienia cen. Atrakcyjne towary były rozdzielane za pośrednictwem kartek lub odpowiednio przydzielanych punktów. W systemie reglamentacji sprzedawano m.in. mięso, kawę, cukier i benzynę. Niedostateczna podaż towarów oraz stabilne ceny skłaniały Amerykanów do większych oszczędności i odkładania popytu konsumpcyjnego. Działalność OPA nie zapobiegła pojawieniu się czarnego rynku, głównie na szlachetniejsze gatunki żywności i używane samochody.

W czasie wojny gwałtownie wzrosły wydatki państwa, a ich udział w dochodzie narodowym zwiększył się z 19% w 1940 r. do 57% w 1944 r. Podstawą gromadzenia środków budżetowych były dochody ze zwiększonych podatków (43%) i pożyczek wewnętrznych (34%), ale ok. 24% funduszy uzyskano z tytułu rosnącej emisji pieniądza. Wydatki wojenne, które w latach 1941-1946 wyniosły 326 mld dol., przyczyniły się do stworzenia nowych miejsc pracy i umożliwiły likwidację bezrobocia. Jednocześnie w przemyśle znalazły zatrudnienie miliony kobiet, które zdobywały zawody dotychczas rezerwowane dla mężczyzn. Symbolem aktywizacji zawodowej kobiet była Różia Nitowniczka (*Rosie the Riveter*), reprezentująca kobiety masowo zatrudnione w przemyśle zbrojeniowym.

Wojna zdynamiczowała migrację Murzynów z rolniczego Południa i Meksykanów do uprzemysłowionych miast Północy. Mimo to w 1943 r. pojawił się niedobór siły roboczej, który likwidowano pod hasłem „pracuj albo walcz”, uniemożliwiając porzucanie pracy. Jednocześnie wzrastała liczba członków związków zawodowych, które powszechnie podpisywały z pracodawcami umowy zbiorowe, regulujące warunki pracy i płacy.

Na początku 1942 r. 120 tys. obywateli amerykańskich pochodzenia japońskiego mieszkających w Kalifornii internowano w prowizorycznych obozach w głębi Stanów Zjednoczonych.

Mimo wojennych ograniczeń w dziedzinie konsumpcji, podniesienia dyscypliny pracy i hamowania wzrostu płac w przedsiębiorstwach nie było większych konfliktów na tle stosunków pracy. Wyjątek stanowiły strajki w górnictwie i kolejnictwie, które skłoniły Kongres do przyjęcia w 1943 r. ustawy Smitha-Connally'ego. Przewidywała ona przejęcie przez państwo kontroli nad zakładami objętymi strajkami. Do zamieszek na tle rasowym dochodziło m.in. w Detroit i Nowym Jorku, w dzielnicach dużego napływu robotników kolorowych

Stany Zjednoczone wzmocniły w czasie wojny swój potencjał produkcyjny i finansowy oraz rozszerzyły wpływy handlowe. Dzięki wzrostowi inwestycji i zatrudnienia dochód narodowy wzrósł przeszło 2-krotnie, ze 100 mld dol. w 1940 r. do 213 mld dol. w 1945 r. Ugruntowana została pozycja Nowego Jorku jako centrum operacji finansowych, a unowocześniony przemysł i infrastruktura stały się podstawą powojennego wzrostu poziomu życia ludności.

## **Związek Radziecki**

Związek Radziecki na początku wojny, w sojuszu z hitlerowskimi Niemcami, uzyskał znaczne korzyści gospodarcze. Zaanektował duże obszary Polski, Rumunii i Finlandii oraz Estonię, Litwę i Łotwę z 23 mln mieszkańców. Na zdobytych terytoriach władze bolszewickie znacjonalizowały przemysł i bankowość oraz podjęły kolektywizację rolnictwa. Wykorzystywały lokalne zasoby surowcowe i żywnościowe, obniżając poziom życia miejscowej ludności. W głąb ZSRR deportowano przedstawicieli inteligencji i burżuazji, kułaków oraz potencjalnych przeciwników

komunizmu, co często oznaczało dla nich wyrok śmierci. Na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej znacjonalizowano ziemię należącą do ziemiaństwa, Kościoła, osadników i bogatych chłopów. Większość arealu przekazano w użytkowanie biednym chłopom i bezrolnym, a resztę objęły sowchozy i kołchozy. Znacjonalizowano wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, lasy, środki transportu, większe firmy handlowe, hotele, zakłady komunalne i lecznicze oraz szkoły. Z obiegu wycofano złote polskie, co spowodowało przepadek oszczędności.

Po czerwcu 1941 r. sytuacja uległa radykalnej zmianie. ZSRR w wyniku agresji niemieckiej w ciągu kilku miesięcy stracił terytorium zamieszkiwane przez 40% obywateli państwa. Były to obszary najbardziej uprzemysłowione (Donbas) oraz posiadające urodzajne ziemie (Ukraina). Pod okupacją niemiecką znalazła się 1/3 ogólnego potencjału przemysłowego, z hutami i kopalniami surowców, a przede wszystkim połową zakładów zbrojeniowych. Związek Radziecki utracił także tereny rolnicze dostarczające 40% zbóż i bydła, 60% trzody chlewnej oraz całą produkcję buraków cukrowych.

W warunkach wojny nie było możliwe kontynuowanie trzeciego planu pięcioletniego, powstały plany mobilizacyjne na III i IV kwartał 1941 r. oraz na cały 1942 r. Jednak większą rolę od planowania odgrywało bieżące kierowanie poszczególnymi działami gospodarki w celu likwidowania „wąskich gardeł”. Rolę koordynującą pełnił Państwowy Komitet Obrony pod przewodnictwem J. Stalina — organ o praktycznie nieograniczonych prerogatywach. Komitet zajmował się m.in. mobilizacją zasobów dla walczącej armii, konwersją przemysłu, transportu i rolnictwa na potrzeby wojny, dostarczaniem żywności dla wojska i ludności cywilnej oraz dystrybucją paliw i siły roboczej.

Przed wkroczeniem wojsk niemieckich Rosjanie zniszczyli część urządzeń przemysłowych, uszkodzili elektrownie i zatopili kopalnie. Jednak przede wszystkim ewakuowali ponad 17 mln ludzi i 1500 zakładów przemysłowych. Połowę fabryk przeniesiono na Ural, resztę na Powołże, Syberię Zachodnią, do Kazachstanu i Azji Środkowej, a także na Syberię Wschodnią. Większość ewakuowanych zakładów w ciągu kilku tygodni podjęła produkcję, często w bardzo prymitywnych warunkach pracy i zamieszkania pracowników. Jednak w trakcie tworzenia nowej infrastruktury i więzi kooperacyjnych nie uniknięto chaosu i załamania produkcji. W roku 1942 ogólna produkcja przemysłowa obniżyła się o 77% w porównaniu z 1940 r.

W ZSRR na początku wojny wytwórczość stali obniżyła się z 18,3 mln ton do 8,1 mln ton, a wydobyte węgla ze 166 mln ton do 75 mln ton.

Oprócz konwersji przemysłu cywilnego przyspieszono rozwój sektora zbrojeniowego oraz rozwinięto produkcję niezbędnych surowców i materiałów. Podczas wojny zbudowano 3,5 tys. nowych obiektów przemysłowych, co oznaczało, że tempo inwestowania było tylko nieco mniejsze niż w okresie realizacji planów pięcioletnich. Zakłady powstałe na wolnym od okupanta wschodzie Związku Radzieckiego w znacznym stopniu zrekompensowały ubytek zdolności produkcyjnych na zachodzie państwa.

Wielkim problemem było zapewnienie dopływu siły roboczej, ze względu na mobilizację mężczyzn przez Armię Czerwoną i straty spowodowane działaniami wojennymi. Pierwszeństwo w zatrudnieniu uzyskał przemysł zbrojeniowy, w którym liczba pracowników zwiększyła się z 1,6 mln w 1940 r. do 2,8 mln w 1944 r. Dodatkową siłą roboczą rekrutowano spośród kołchoźników i ludności miejskiej, zwłaszcza niepracujących kobiet, dzieci w wieku 12-15 lat, studentów i emerytów. W roku 1944 blisko 60% zatrudnionych w gospodarce narodowej stanowiły kobiety.

Od roku 1943 ogólna produkcja systematycznie rosła, a w roku następnym o 4% przewyższyła poziom z 1940 r. Postęp uzyskano głównie dzięki olbrzymiej dynamice przemysłu zbrojeniowego. Do jego dyspozycji postawiono przemysł hutniczy, metalowy, wydobywczy i elektroenergetyczny. Niepoślednią rolę w pod-

trzymaniu pracy przemysłu odgrywały obozy pracy zasilone jeńcami wojennymi. Dostarczały one rud metali, węgla, drewna i wielu wyrobów gotowych. W latach wojny udział przemysłu inwestycyjnego i zbrojeniowego sięgnął 75% ogólnej produkcji przemysłowej.

Straty terytorialne, zniszczenia, ewakuacje i przestawienie gospodarki na tory wojenne spowodowały nagły spadek produkcji cywilnej. W roku 1942 jej poziom nie przekraczał  $\frac{1}{3}$  z 1937 r. i do końca wojny nie osiągnął stanu wyjściowego. Niski był przede wszystkim poziom produkcji wyrobów drewnianych, papieru, materiałów budowlanych i żywności.

Uzupełnieniem produkcji własnej były dostawy amerykańskie organizowane w ramach *Lend-Lease Act*, o wartości ponad 10 mld dol. Realizowano je drogą morską przez Murmańsk i lądową przez Iran. Objęły one m.in. 400 tys. samochodów, 19 tys. samolotów i 12 tys. czołgów, a także żywność, leki, surowce, maszyny i licencje. Kulminacja dostaw miała miejsce od poł. 1943 r. do końca 1944 r., tzn. w okresie gdy po zwycięstwie stalingradzkim ZSRR przystąpił do oswobodzenia swoich ziem. Według opinii zachodnich dostawy z *Lend-Lease Act* stanowiły w latach 1943-1944 ok.  $\frac{1}{5}$  radzieckiego dochodu narodowego, walnie przyczyniając się do wzmocnienia jego potencjału militarnego i przemysłowego. Związek Radziecki uzyskał także nieodpłatną pomoc brytyjską w uzbrojeniu, materiałach strategicznych i żywności o wartości 420 mln funtów.

Jednak podstawową część uzbrojenia Armii Czerwonej skonstruowano i wytworzono w ZSRR. Produkcja krajowa i dostawy amerykańskie umożliwiły Związkowi Radzieckiemu uzyskanie w fazie końcowej wojny 2-krotnej przewagi nad Niemcami w zakresie ilości uzbrojenia. Czołgi T-34, samoloty szturmowe Il czy wyrzutnie pocisków raketowych katusza wskazywały na zaawansowanie technologiczne w niektórych dziedzinach produkcji wojennej.

Podczas wojny przemysł radziecki wyprodukował 95 tys. czołgów i dział samobieżnych, 108 tys. samolotów bojowych, 800 tys. dział i moździerzy oraz 30 mln różnego rodzaju karabinów i pistoletów.

Mobilizacja wojenna objęła wszystkie formy transportu, zwłaszcza kolejowego, który poza zadaniami zaopatrzenia frontu miał umożliwić funkcjonowanie przemysłu. O skali wysiłku transportowego świadczy fakt, że podczas ewakuacji zakładów produkcyjnych użyto ok. 1,5 mln wagonów. W czasie wojny pospiesznie budowano nowe połączenia kolejowe, m.in. linię Kotłas-Workuta, umożliwiającą przywóz węgla kamiennego z tego odległego zagłębia. Armia Czerwona szeroko wykorzystywała transport samochodowy, którego tabor pochodził głównie ze Stanów Zjednoczonych.

W kwietniu 1945 r. samochodami przewieziono równocześnie 3 armie Frontu Białoruskiego na odległość 350-400 km.

W rolnictwie przez cały okres wojny sytuacja była bardzo trudna. Wieś, poza utratą żyznych ziem, odczuwała deficyt siły roboczej, traktorów i maszyn oraz paliw i nawozów sztucznych. Na skutek mobilizacji na front i do przemysłu młodych mężczyzn ich udział w zatrudnieniu w kołchozach zmniejszył się do 6%, a kobiet wzrósł do 76%. Powszechnym zjawiskiem stało się zatrudnianie przy zbiorach uczniów oraz nauczycieli szkół podstawowych i średnich. W rezultacie zbiory zbóż i pogłowie zwierząt hodowlanych w latach 1942-1943 sięgały połowy poziomu z 1940 r.

Niedostatek produktów rolnych i uprzywilejowanie dostaw dla frontu rzutowały na bardzo niski poziom aprowizacji ludności cywilnej. Podstawą dziennej racji żywnościowej robotnika przemysłowego było 600 g chleba. W głodującym Leninradzie (Petersburgu) robotnicy otrzymywali 250 g, a pozostali mieszkańcy 125 g chleba dziennie. Reglamentacja, wprowadzona w 1941 r., obejmowała także inne artykuły żywnościowe i przemysłowe. Korzystało z niej tylko 48% ludności, pozostała część skazana była na zaopatrywanie się na rynku kołchozowym z szybko rosnącymi cenami.



Chleb w sprzedaży komercyjnej, ponownie wprowadzonej w 1944 r., kosztował 275 rubli (równowartość trzytygodniowej płacy), przy jego cenie kartkowej równej 3,8 rubla.

Problemem był niezrównoważony budżet, w którym w latach 1942-1943 wydatki wojskowe stanowiły 60%. Wydatki wojenne, mimo wzrostu podatków i subskrypcji pożyczek wewnętrznych, zmuszały do nadmiernej emisji pieniądza. Jego ilość w obiegu wzrosła w czasie wojny 3,8-krotnie, wywołując silne zjawiska inflacyjne.

W tych warunkach w lepszej sytuacji znaleźli się posiadacze działek przyzagrodowych, którzy z wielkim zyskiem mogli sprzedać swoje produkty na rynku miejskim. Mimo to podstawą wyżywienia kołchoźników stały się ziemniaki, a dzienna porcja chleba na wsi spadła do 300 g. Trudną sytuację aprowizacyjną pracowników przemysłu próbowano łagodzić zakładaniem gospodarstw przyfabrycznych, których produkcja w części kierowana była na zwiększenie norm przydziału żywności

## 4. Gospodarka państw satelickich i neutralnych

Gospodarka niemiecka, podobnie jak w latach 30., korzystała z zasobów państw satelickich, tj. Bułgarii, Rumunii, Słowacji i Węgier. Ważna była przede wszystkim żywność, węgierskie boksyty i rumuńska ropa naftowa, pokrywająca 1/3 zapotrzebowania Niemiec. Państwa naddunajskie za produkty rolne i surowce otrzymywały niemieckie maszyny i uzbrojenie. Współpraca z Niemcami w pierwszych latach wojny umożliwiała im rozwój przemysłu, wzrost zatrudnienia i poprawę stopy życiowej ludności. Bułgaria i Węgry zwiększyły wydobycie węgla oraz rud metali, Rumunia — ropy naftowej, a Słowacja — produkcję przemysłu ciężkiego. Na Węgrzech wydobycie boksytów uległo podwojeniu w stosunku do 1938 r., przy czym 90% całego urobku kierowano do Rzeszy. Niemcy wspomagali także rozwój węgierskiego przemysłu zbrojeniowego i aluminiowego. W konsekwencji, produkcja przemysłowa Węgier w 1943 r. była o 38% wyższa niż przed wojną.

W rolnictwie państw satelickich lepsze wyniki osiągnęto w uprawach roślin oleistych, tytoniu i owoców. Na skutek niedostatku maszyn i nawozów spadły zbiory zbóż, w Rumunii nawet o 30%. Niższy niż przed wojną był także wywóz zwierząt hodowlanych z krajów naddunajskich do Niemiec.

Z czasem współpraca z hitlerowcami stała się bardzo uciążliwa, ze względu na brak towarów niemieckich rekompensujących wywóz oraz niekorzystne ceny. Gospodarka państw satelickich zaczęła także odczuwać skutki nalotów aliantów. W roku 1944, po wkroczeniu posuwającej się na zachód Armii Czerwonej, kraje naddunajskie stały się teatrem niszczących działań wojennych.

W roku 1943 wielki nalot amerykańskich bombowców na Ploëști zniszczył połowę potencjału przetwórczego ropy naftowej Rumunii.

Państwa neutralne sąsiadujące z Niemcami i krajami przez nie okupowanymi — Szwajcaria i Szwecja — w momencie rozpoczęcia wojny przeprowadziły mobilizację sił zbrojnych. Nasiliły zbrojenia i systematycznie modernizowały wyposażenie armii. Przygotowania wojskowe wraz z systemem umocnień i schronów powstrzymały wojska hitlerowskie przed inwazją. Respektowanie neutralności wynikało także z przekonania Niemców, że większe korzyści od okupacji przyniesie wymiana handlowa z tymi uprzemysłowionymi krajami.

Na podstawie umów clearingowych Szwajcaria rozwijała wymianę handlową, zarówno z Niemcami i Włochami, jak i z Francją oraz Wielką Brytanią. Pozwoliło to

jej utrzymać w czasie wojny silną pozycję w przemyśle europejskim. Eksportowała wyroby przemysłu precyzyjnego (łożyska kulkowe, sprzęt nawigacyjny, zapalniki), aluminium, chemikalia, maszyny, broń, a także sery i bydło. Szwajcaria importowała, podobnie jak przed wojną, głównie żywność, surowce przemysłowe i paliwa. Jednak czyniła starania na rzecz ograniczenia przywozu i większej samodzielności w zakresie wyżywienia. Dzięki zdecydowanej polityce agrarnej kosztem pastwisk zwiększono produkcję roślinną, zwłaszcza zbóż i ziemniaków. W rezultacie, mimo gwałtownego spadku przywozu żywności, poziom spożycia niewiele odbiegał od przedwojennego. W systemie kartkowym przydzielano chleb, mleko, owoce południowe, a także odzież i obuwie. Importowany z Niemiec węgiel częściowo zastępowano gazem drzewnym, torfem i prądem z elektrowni wodnych. Szwajcaria prowadziła rozległe operacje finansowe, udzielała pożyczek, m.in. Włochom, a przede wszystkim wymieniała złoto Banku Rzeszy na potrzebne Niemcom dewizy. Złoto przyjmowano, mimo świadomości, że pochodziło ono w części z grabieży, m.in. majątku żydowskiego. Szwajcarii korzyści finansowe przynosił tranzyt towarów niemieckich i włoskich przez tunele alpejskie. Tranzyt nie obejmował sprzętu wojskowego i obcych wojsk. Kraj przyjął wielu uciekinierów, internował tysiące żołnierzy i dawał schronienie Żydom, co pociągało za sobą znaczne wydatki budżetowe (ok. 100 mln franków w 1944 r.).

W roku 1998, pod naciskiem międzynarodowym, głównie Żydów amerykańskich, 2 największe banki szwajcarskie stworzyły fundusz 1,25 mld dol., przeznaczony na wypłaty odszkodowań dla rodzin ofiar zagłady Żydów.

Szwecja dostarczała Niemcom rudę żelaza (10 mln ton rocznie), celulozę i łożyska toczne, a Anglii — łożyska i stal szlachetną. Tradycyjny produkt eksportowy, jakim były celuloza i papier, kierowała do krajów niezaangażowanych w wojnę. Import do Szwecji obejmował niemiecki węgiel, koks, nawozy sztuczne i kauczuk syntetyczny. Z innych krajów przywożono wełnę, bawełnę, skóry, oleje, zboże, tytoń i kawę. Trudności energetyczne rozwiązywano przez stosowanie gazu drzewnego w pojazdach i rozwój energetyki wodnej. Z drewna wytwarzano włókna syntetyczne i karmę dla zwierząt. Z powodzeniem rozwijano hodowlę i uprawę buraków cukrowych, co ograniczyło zakres reglamentacji żywności. Między 1938 a 1945 r. dochód narodowy na jednego mieszkańca Szwajcarii wzrósł o 21%, a Szwecji o 18%.

## 5. Sytuacja krajów okupowanych

Sprawność gospodarki wojennej Niemiec w znacznym stopniu opierała się na eksploatacji krajów podbitych, zgodnej z hitlerowską koncepcją Gospodarki Wielkiego Obszaru. Polityka w odniesieniu do krajów okupowanych zakładała maksymalne wykorzystanie potencjału produkcyjnego oraz zasobów naturalnych, przy jednoczesnym ograniczeniu spożycia wśród miejscowej ludności. Realizacja tego programu dotknęła przede wszystkim Europę Wschodnią, przyczyniając się do wyniszczenia Polski i zachodnich obszarów ZSRR.

Kraje okupowane Europy, takie jak Polska, Francja, Belgia, Holandia, Norwegia, Dania, Jugosławia, Grecja, Czechy i Morawy, silnie, ale nierównomiernie odczuły niemiecką politykę eksploatacyjną. Francja, do 1942 r. podzielona na strefy okupowaną i wolną, dostarczała Niemcom dużo siły roboczej oraz ważnych surowców (węgiel, rudy żelaza, miedź, boksyty) i żywności. Niemcy wykorzystywali do zbrojeń francuski przemysł stalowy, samochodowy i lotniczy. W rezultacie, mimo ogólnego spadku produkcji przemysłowej blisko o połowę, wytwórczość produktów strategicznych we Francji zmniejszyła się tylko o ¼. Dostawy z Francji realizo-

wane były po zaniżonych cenach, co według Niemców stanowiło źródło pokrycia „kosztów okupacji”.

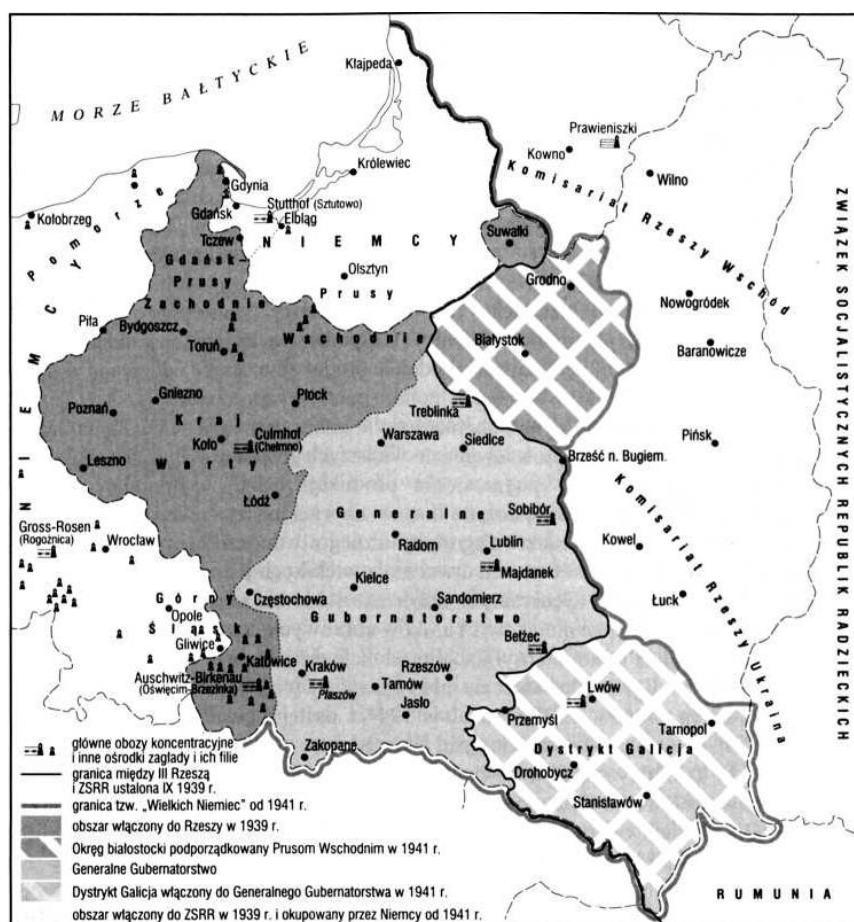
Podobnie Niemcy wspierali wzrost produkcji przemysłowej w Czechach i na Morawach. W konsekwencji, do 1943 r. na okupowanych ziemiach Czechosłowacji wydobycie węgla wzrosło o 1/3, wytwórczość prądu elektrycznego — o 44%, a stali — o 11%

Norwegię okupanci zmusili do zaopatrywania gospodarki Rzeszy w przetwory rybne, surowce mineralne, a przede wszystkim aluminium, wytwarzane przy użyciu taniej energii z elektrowni wodnych. Belgia musiała dostarczać różne wyroby przemysłowe i węgiel, Holandia — żywność, a Jugosławia — surowce przemysłowe (rudę chromu, boksyty).

Hitlerowcy dążyli do szybkiej integracji z gospodarką Niemiec ziem polskich włączonych do Rzeszy w celu pełnego ich wykorzystania w systemie ekonomiki wojennej. Na terenie Generalnego Gubernatorstwa polityka hitlerowska zmieniała się, od likwidacji i wywożenia do Rzeszy maszyn i urządzeń, a także surowców i wyrobów gotowych, do lokowania tam w ostatnich latach wojny zakładów, które na zachodzie Niemiec narażone były na ataki alianckiego lotnictwa bombowego. Wspólnym mianownikiem była chęć uzyskania jak największej ilości surowców, uzbrojenia, amunicji i umundurowania.

Mapa 6

Ziemie polskie w czasie II wojny światowej



Na ziemiach wcielonych Niemcy skonfiskowali własność przemysłową oraz większe przedsiębiorstwa handlowe i warsztaty rzemieślnicze należące do Polaków i Żydów. Zarząd przedsiębiorstw został przekazany powiernikom (*Treuhän-*

der), a następnie przedsiębiorstwa te otrzymywali osadnicy, zazwyczaj funkcjonariusze zasłużeni dla hitlerowskiego państwa. System powiernictwa wprowadzono także w Generalnym Gubernatorstwie, gdzie zabór mienia stosowano w mniejszym zakresie, pozostawiając  $\frac{2}{3}$  własności przemysłowej w rękach polskich. Okupant prowadził tam akcję likwidacyjno-scaleniową, aby stworzyć strukturę dużych przedsiębiorstw nastawionych na produkcję wojenną. Do roku 1943 otrzymywały one środki inwestycyjne oraz względnie dobre zaopatrzenie, co umożliwiło stały wzrost produkcji, m.in. węgla, surówki żelaza, stali i wyrobów walcowanych. Po przejściu do wojny totalnej zaopatrzenie pogorszyło się, co przede wszystkim odczuł gorzej traktowany przemysł konsumpcyjny. W konsekwencji produkcja przemysłowa Generalnego Gubernatorstwa spadła o ok. 40%.

*Treuhänder* (powiernik), administrator z ramienia władz hitlerowskich zagrabionych polskich oraz żydowskich przedsiębiorstw i gospodarstw.

W krajach okupowanych Niemcy zabiegali o zwiększenie produkcji rolnej, zwłaszcza roślin przemysłowych i produktów hodowlanych. Jednak od 1942 r. nie byli w stanie dostarczyć odpowiedniej ilości środków produkcji, w tym maszyn i nawozów sztucznych. Powodowało to spadek plonów i zbiorów produktów roślinnych, a deficyt pasz hamował wzrost pogłowia zwierząt hodowlanych. Pogłowie trzody chlewnej w Danii spadło o ponad 40%, a produkcja mleka we Francji — o 30%. Nie przeszkadzało to Niemcom w zwiększaniu wywozu płodów rolnych do Rzeszy.

Polska własność rolna na ziemiach wcielonych do Rzeszy była stopniowo likwidowana, a grunty i inwentarz przejmowali Niemcy. Gospodarstwa chłopskie poddano ścisłej kontroli agronomów, którzy decydowali o podziale produkcji na część oddawaną okupantowi i przeznaczoną do użytku własnego. Chłopom polskim zabroniono sprzedaży i dzierżawy gospodarstw. W Generalnym Gubernatorstwie hitlerowcy ograniczyli się do konfiskaty ok. 1 mln ha gruntów i wprowadzenia do większych gospodarstw powierników. Polityka agrarna zmierzała do podniesienia produkcji rolnej, co znalazło wyraz w przejściowym (do 1943 r.) zwiększeniu dostaw na wieś maszyn, narzędzi i nawozów sztucznych oraz rozwijaniu doradztwa agrotechnicznego. Jednocześnie podjęto akcję komasacji gospodarstw chłopskich w celu utworzenia większych jednostek produkcyjnych.

Mimo tych zabiegów w Generalnym Gubernatorstwie nie udało się zwiększyć plonów podstawowych zbóż, ziemniaków i buraków cukrowych, a na ziemiach wcielonych pozytywne wyniki dała tylko intensyfikacja produkcji zbóż. Lepsze rezultaty przyniosło wspomaganie hodowli przez dostarczanie młodych zwierząt z głębi Rzeszy, Holandii, Danii i okupowanych terenów ZSRR. Jednak w 1944 r. nastąpił gwałtowny spadek pogłowia, wywołany potrzebami żywnościowymi Wehrmachtu.

Od roku 1940 rolnicy zostali zobowiązani do oddawania kontyngentów, których wielkość systematycznie rosła. Zebrane produkty wywożono do Rzeszy oraz dostarczano na potrzeby administracji okupacyjnej, wojska i policji. Rolnicy dobrze wywiązujący się z dostaw otrzymywali premie w postaci przydziału artykułów przemysłowych po cenach urzędowych. Część chłopów, wbrew polityce okupanta, wygospodarowywała nadwyżki żywności, sprzedawane na czarnym rynku

W Generalnym Gubernatorstwie w ramach kontyngentów (obowiązkowych świadczeń) zabierano chłopom ponad 40% zbóż, a także ziemniaki, buraki cukrowe, mleko, jaja i mięso.

Powszechny niedostatek produkcji rolnej w Europie, wywóz do Niemiec płodów rolnych oraz konieczność wyżywienia armii i policji znacznie zmniejszyły pulę żywności przeznaczoną dla ludności krajów okupowanych. Niskie przydziały kartkowe spowodowały drastyczne obniżenie dziennej normy kalorii. Jednak i pod tym względem istniało duże zróżnicowanie. W roku 1943 Francuzi otrzymywali

1080 kalorii, Grecy zaś musieli się zadowolić 600-800 kaloriami dziennie. Prowadziło to do chorób wywołanych niedożywieniem, a nawet śmierci głodowej. Lepiej wyglądało położenie mieszkańców Holandii, Danii i Czech, krajów dysponujących większymi rezerwami żywnościowymi.

W Generalnym Gubernatorstwie normy aprowizacyjne przewidywały dostarczenie 940 kalorii dziennie, jedynie najciężej pracujący robotnicy mogli liczyć na 1990 kalorii. Żydzi nominalnie otrzymywali od  $\frac{1}{3}$  do  $\frac{1}{2}$  mniej artykułów spożywczych niż Polacy. W praktyce przydziały były niższe i w 1941 r. pokrywały 26% potrzeb kalorycznych Polaków oraz 7% potrzeb kalorycznych Żydów. Poziom aprowizacji kartkowej zmuszał do korzystania z innych źródeł zaopatrzenia, często zakazanych przez okupanta. Mimo kar szeroko praktykowano szmugiel żywności ze wsi do dużych miast i potajemny wyrób produktów spożywczych. Sprzedaż deficytowej żywności dla głodujących miast niekiedy stanowiła źródło sporych dochodów części gospodarstw chłopskich.

W krajach okupowanych drastycznemu obniżeniu konsumpcji towarzyszyły zjawiska inflacyjne. Inflację kreowała nadmierna podaż lokalnego pieniądza przeznaczonego na finansowanie wojny. Duże rozmiary przybrała ona w Grecji, Czechach i Jugosławii. W warunkach powszechnego zamrożenia płac nominalnych nastąpił spadek płac realnych. Nawet w lepiej traktowanej przez okupantów Francji płace realne obniżyły się o 40%.

Na ziemiach polskich przez większość wojny istniały dwa systemy walutowe. Na ziemiach wcielonych do Rzeszy wprowadzono markę, której obieg regulował Bank Rzeszy. Złoty Banku Polskiego wymieniono według określonych limitów (na ogół 500 zł), mniejszych dla Żydów, w niekorzystnej dla ludności relacji 2:1, podczas gdy przed wojną stosunek wartości złotego do marki kształtował się jak 1:2. Wprowadzono zakaz posiadania złota i walut obcych. Jednocześnie zlikwidowano polską bankowość i uruchomiono filie banków niemieckich. Polscy i żydowscy klienci banków utracili lokaty oraz depozyty, a jednocześnie zostali zobowiązani do spłaty pobranych kredytów.

Na terenie Generalnego Gubernatorstwa banki państwowe i żydowskie uległy konfiskacie, a inne instytucje kredytowe objęto niemieckim nadzorem. Oprócz agend banków niemieckich powołano w Krakowie w 1939 r. Bank Emisyjny w Polsce. Bank Emisyjny, kierowany za zgodą władz Polski Podziemnej przez znanego bankowca Feliksa Młynarskiego, podjął w 1940 r. emisję pieniądza okupacyjnego. Złote okupacyjne, nazywane także młynarkami (lub złotymi krakowskimi), zastąpiły złote przedwojenne w relacji 1:1. Nowe złote miały niższą siłę nabywczą i szybko ulegały dalszej deprecjacji na skutek nadmiernej ich emisji. Obieg złotego okupacyjnego między 1940 r. a 1944 r. wzrósł 20-krotnie. W rezultacie szybko podnosił się poziom cen towarów zarówno reglamentowanych, jak i czarnorynkowych. W roku 1944 ceny chleba na czarnym rynku były 11 razy wyższe od kartkowych, a cukru — 42 razy wyższe. W rezultacie narastającej inflacji już na początku wojny dochody realne ludności w Generalnym Gubernatorstwie spadły o blisko 60%

Feliks Młynarski (1884-1972), ekonomista, bankowiec, profesor SGH, wiceprezes Banku Polskiego S.A. (1924-1929), ekspert finansowy Ligi Narodów. Podczas okupacji hitlerowskiej prezydent Banku Emisyjnego w Polsce. Po wojnie wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ziemie polskie były głównym źródłem pozyskiwania siły roboczej, zarówno wykorzystywanej na miejscu, jak i wywożonej na roboty przymusowe w głąb Rzeszy. Obowiązek pracy i rozszerzenie przedziału wieku zatrudnianych, w skrajnych przypadkach od 14 do 70 lat, spowodowały wzrost liczby pracujących o 40%. Często byli oni zatrudniani przez wyspecjalizowane służby budowlane i fortyfikacyjne (*Baudienst*). Dzieci poniżej 14 lat zmuszano do pracy w rolnictwie, przemyśle, a także w charakterze pomocy domowej. Na przymusowe roboty do Niemiec wywieziono przeszło 1,5 mln Polaków.

W roku 1944 Hitler nazwał Generalne Gubernatorstwo ogromnym polskim obozem pracy (*ein grosses polnisches Arbeitslager*).

## 6. Ofiary wojny

Druga wojna światowa przyniosła nieznanne dotychczas rozmiary zaplanowanego ludobójstwa. Niemcy hitlerowskie, zgodnie z ideologią rasistowską, podjęły politykę eksterminacji ludności żydowskiej, cygańskiej i słowiańskiej. Jej realizację zapoczątkowało zamykanie ludności żydowskiej w gettach oraz więzienie i mordowanie przedstawicieli innych narodów. Już w 1939 r. powstało getto w Piotrkowie Trybunalskim. Największe z nich w Warszawie i Łodzi liczyły odpowiednio 450 tys. i 200 tys. mieszkańców, nękanych głodem i chorobami, wegetujących w ponad miarę zagęszczonych budynkach. Część mieszkańców gett zatrudniono w dużych warsztatach rzemieślniczych (szopach) pracujących na potrzeby armii i administracji niemieckiej. Niewolnicza praca w szopach, za minimalne płace i głodowe racje żywnościowe, tylko na pewien czas chroniła Żydów przed nieuchronną śmiercią z rąk faszystów. W styczniu 1942 r. w Wannsee, na przedmieściu Berlina, hitlerowcy zdecydowali o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej” (*Endlösung*). W toku szczegółowo zaplanowanej operacji wymordowano ok. 6 mln osób, tj. ok. 30% całego narodu żydowskiego. Wśród ofiar najwięcej było polskich Żydów, z których zamordowano 3 mln, tj. 90% całej populacji. Ofiarą eksterminacji padło także 400-500 tys. Cyganów.

Holokaust, z gr. całopalenie, termin powszechnie przyjmowany na określenie zagłady Żydów europejskich dokonanej przez hitlerowców. Żydzi używają pojęcia *Szoah* — zagłada.

Politykę hitlerowską wobec Słowian najlepiej wyrażał tzw. Generalny Plan Wschodni (Generalplan Ost). Przewidywał on, po zwycięskiej wojnie z ZSRR, wysiedlenie większości Polaków, Ukraińców, Białorusinów i części Rosjan na tereny Syberii Zachodniej. Ludność ta miała być rozproszona i szybko wynarodowiona. Pozostałą część ludności słowiańskiej zamierzano wykorzystać jako prymitywną siłę roboczą, zgermanizować lub wymordować. Wstępem do zbrodniczego planu było osadnictwo niemieckie na Zamojszczyźnie, które poprzedziło wysiedlenie ponad 100 tys. osób

Dorośli trafili na przymusowe roboty w Niemczech lub do obozów koncentracyjnych, dzieci zaś poddano germanizacji. Klęski na frontach nie pozwoliły na pełną realizację planów w stosunku do Słowian, jednak z rąk hitlerowców zginęło ich kilkanaście milionów.

W zagładzie kluczową rolę odegrały obozy koncentracyjne, które Niemcy zorganizowali głównie w Rzeszy i na ziemiach polskich. Część z nich była miejscem wykorzystywania niewolniczej siły roboczej, a część służyła realizacji polityki ludobójstwa. Najgorszą sławę zyskały obozy zagłady w Oświęcimiu, Majdanku, Treblince, Bełżcu, Chełmnie i Sobiborze. Masowe zabijanie ułatwiły instalowane w obozach komory gazowe i krematoria.

Ludobójstwo, wychodzące z przesłanek klasowych, miało też miejsce w ZSRR. Jego ofiarą padła elita narodów, które znalazły się po 1939 r. w granicach państwa radzieckiego. Masowe mordy i wegetacja w obozach pracy, kończąca się zazwyczaj śmiercią, dotknęły inteligencję, wojskowych, burżuazję, ziemiaństwo oraz bogate chłopstwo polskie, litewskie, ukraińskie, łotewskie i estońskie. Nie oszczędzono również własnych obywateli — Rosjan i mniejszości narodowych (Tatarów, Niemców, Czeczenów). Eksterminacja biologiczna miała także miejsce na terenach Azji okupowanych przez Japończyków. W latach 1936-1945 jej ofiarą padło 6 mln ludzi, głównie Chińczyków.

Straty ludnościowe w latach 1939-1945 5-krotnie przewyższyły poniesione w czasie I wojny światowej i wyniosły ok. 50 mln osób. Prawie 80% strat przypadło na Europę, w ZSRR śmierć poniosło ok. 26 mln ludności, w Polsce — 6 mln, w Niemczech — 5 mln, a w Jugosławii — 2 mln osób. Stany Zjednoczone straciły na wojnie 0,4 mln osób, a Japonia — 2 mln osób. Większa od ofiar śmiertelnych była liczba rannych i inwalidów, np. w Japonii osiągnęła 4 mln osób.

W najnowszych opracowaniach podaje się inne dane w odniesieniu do strat wśród ludności w czasie II wojny światowej i tak straty ogółem to 72 mln osób, w tym: ZSRR — 24 mln, Polska — 5 mln, Jugosławia — 1 mln, Niemcy — 7,5 mln, Japonia — 2,6 mln.

Na tragiczne żniwo wojny w ZSRR złożyła się śmierć ponad 15 mln żołnierzy, w tym ok. 5 mln w niewoli, oraz olbrzymie straty w ludności cywilnej. Wśród ponad 10 mln ofiar cywilnych największą grupę stanowili zmarli z powodu chorób i głodu, w tym więźniowie niemieckich i radzieckich obozów oraz robotnicy przymusowi.

W oblężonym przez Niemców przez 900 dni Leningradzie (obecnie Sankt Petersburg), pozbawionym żywności i ogrzewania, zmarło ok. 700 tys. osób.

W Polsce straty ludnościowe sięgnęły 21% mieszkańców kraju w 1939 r. Około połowy ofiar stanowili obywatele polscy pochodzenia żydowskiego, w pierwszej kolejności poddani hitlerowskiej polityce eksterminacji. Od początku wojny Niemcy systematycznie mordowali polską inteligencję i podejrzanych o współpracę z organizacjami podziemnymi. W ulicznych egzekucjach ginęli niewinni zakładnicy, członkowie ruchu oporu i ludzie łamiący srogię okupacyjne zakazy. Szacunki ofiar wydają się być zaniżone wobec braku wiarygodnych danych dotyczących strat ludności polskiej na terenie ZSRR (ok. 0,5 mln osób). Ginęła ona w masowych mordach, w czasie zbrodniczej deportacji na Wschód oraz w obozach na Syberii. Należy podkreślić wysokie straty wśród inteligencji (ok. 50%) oraz powstanie wielkiej rzeszy inwalidów, co utrudniało powojenną odbudowę kraju. Dodatkowo, szacunki demografów dowodziły spadku urodzin w czasie wojny o ok. 1,25 mln dzieci.

Wśród ofiar wojny dominowali ludzie w wieku produkcyjnym i mężczyźni. Zachwianie struktury społecznej z całą siłą odczuła powojenna gospodarka europejska, pozbawiona najwydajniejszej siły roboczej. W wielu dziedzinach brakowało specjalistów, m.in. na skutek zagłady Żydów. Dużym problemem demograficznym była nadwyżka kobiet nad mężczyznami. W Niemczech w przedziale wiekowym 25-45 lat na 100 kobiet przypadało 77 mężczyzn.

Dodatkowo, na skutek działań wojennych i zmiany granic państwowych miliony ludzi w Europie musiały opuścić swoje domostwa i przyjąć status uchodźcy. Do narodów najliczniej objętych migracjami należeli Polacy, Niemcy, Rosjanie i Ukraińcy. Już na początku wojny Niemcy wysiedlili część obywateli polskich z ziem wcielonych do Rzeszy, a Rosjanie — z Kresów Wschodnich. Z ziem wcielonych deportowano ponad 900 tys. Polaków i Żydów, pozbawiając ich środków do życia. W dalszych latach okupacji wysiedleniami objęto m.in. ludność Warszawy po upadku powstania w 1944 r. Łącznie, w okupowanej Polsce Niemcy wysiedlili ok. 1,7 mln osób. W latach 1940-1941 władze radzieckie deportowały w tragicznych warunkach na Syberię i do Azji Środkowej 450 tys. Polaków mieszkających na Kresach Wschodnich.

## 7. Skutki gospodarcze

Zwycięstwo aliantów w II wojnie światowej było możliwe dzięki stworzeniu 3-krotnie większego od posiadanego przez przeciwnika potencjału militarnego. Rozbu-

dowywany i modernizowany przemysł dostarczał w wielkich ilościach nowoczesnych samolotów, okrętów, czołgów i broni strzeleckiej. Na wielką skalę rozwinęto wytwórczość samochodów, statków transportowych i systemów telekomunikacyjnych.

W roku 1944 alianci wyprodukowali blisko 168 tys. samolotów, podczas gdy państwa Osi tylko 68 tys.

Przy zakładach zbrojeniowych, zwłaszcza amerykańskich, niemieckich i radzieckich, powstały potężne biura konstrukcyjne, wykorzystujące najnowsze osiągnięcia nauki. Efekty ich pracy w postaci rozwoju badań nad reakcjami jądrowymi, konstrukcjami rakiet, systemów radarowych, silników odrzutowych i maszyn cyfrowych (komputerów) znalazły szerokie zastosowanie cywilne po II wojnie światowej. Podczas wojny opanowano produkcję antybiotyków (penicyliny), leków przeciwnowotworczych i przeciwyfusowych oraz silnego środka owadobójczego DDT.

Wojna toczyła się nie tylko na frontach, starano się także przerwać linie zaopatrzenia wojsk przeciwnika i zmniejszyć jego potencjał wytwórczy. Celowi temu służyły zarówno operacje niemieckich oraz japońskich łodzi podwodnych na Atlantyku i Pacyfiku, skierowane przeciwko alianckim konwojom, jak i masowe bombardowania przez lotnictwo zachodnie ośrodków przemysłowych i miast Rzeszy, a następnie Japonii

Wykorzystanie nowoczesnej techniki w czasie wielkich operacji morskich, lotniczych i lądowych powodowało, że koszty wojny były znacznie większe niż w latach 1914 — 1918. Szacuje się, że łączne wydatki wszystkich państw wyniosły 1,2 bln dol. Około  $\frac{1}{3}$  tej kwoty przypadła na Stany Zjednoczone. Wydatki Niemiec wyniosły 272 mld dol., Związku Radzieckiego — 192 mld dol., a Wielkiej Brytanii — 120 mld dol. W konsekwencji, mimo pełnej mobilizacji środków finansowych, nastąpiło w wielu krajach załamanie finansów publicznych i wzrost inflacji. W krajach o gospodarce rynkowej znacznie wzrosła regulująca rola państwa i wdrażano planowanie. W ZSRR wojna przyniosła pełną militaryzację gospodarki centralnie kierowanej.

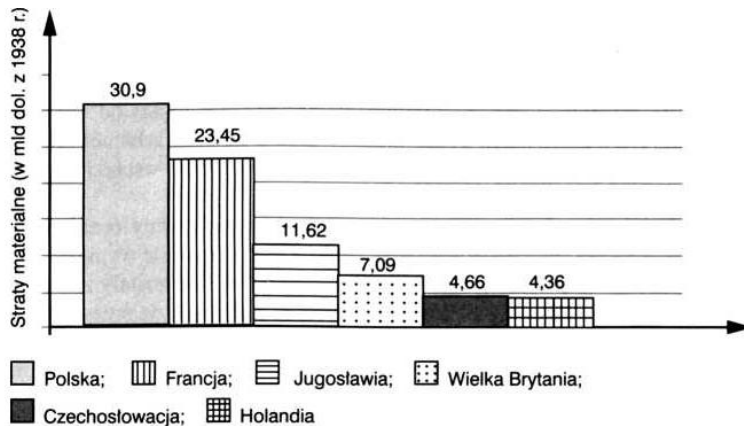
Nowe zjawiska wystąpiły w krajach zależnych, w których alianci szeroko korzystali z zasobów ludnościowych i materiałowych. Stworzyło to warunki do zwiększenia eksportu, zwłaszcza żywności i surowców, oraz rozwoju przemysłu. Wojenna poprawa koniunktury, a także stopy życiowej ludności wywołała silne tendencje emancypacyjne i niepodległościowe, które ujawniły się w pełni po II wojnie światowej. Niektóre kraje przyspieszyły proces industrializacji, rozwijając antyimportowe gałęzie przemysłu. W Brazylii, przy pomocy Stanów Zjednoczonych, powstały zakłady stalownicze, a w Wenezueli — cementownie.

Wojna przyniosła niespotykany w historii ogrom strat materialnych (rysunek 24). W największym stopniu dotknęły one okupowane przez hitlerowców obszary ZSRR, gdzie zniszczonych było 70% urządzeń przemysłowych i 60% środków transportu. Jugosławia straciła 40% zakładów przemysłowych, a Węgry — 24% zdolności wytwórczych fabryk. Straty przemysłu zachodnioeuropejskiego były mniejsze: niemieckiego szacowano na 18%, francuskiego — na 10%, a włoskiego — na 8%.



Rysunek 24

Szacunek strat materialnych niektórych krajów w czasie II wojny światowej



Źródło: J. Ciepielewski, I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Dzieje gospodarcze świata do roku 1980*, PWE, Warszawa 1985, s. 558

Spotyka się także opinie, że potencjał produkcyjny w Europie Zachodniej w 1945 r. był większy niż w 1939 r., ze względu na wojenną rozbudowę przemysłu ciężkiego, zwłaszcza w Niemczech. Ale jednocześnie zwraca się uwagę na zdecydowany spadek możliwości produkcyjnych dóbr konsumpcyjnych. Latem 1945 r. produkcja przemysłowa w większości państw europejskich nie sięgała połowy poziomu przedwojennego. Wyjątek stanowiły kraje skandynawskie, Wielka Brytania i Szwajcaria.

Niekwestionowane, olbrzymie straty poniósł transport Europy Zachodniej, zwłaszcza kolejowy, żegluga śródlądowa i porty. Potencjał przewozowy kolei niemieckich skurczył się do 10%, a holenderskich — do 33%. Włochy straciły 90% kolejowej trakcji elektrycznej. Potencjał europejskiej floty handlowej uległ zmniejszeniu o 40%. Większość portów i kanałów śródlądowych była nieczynna lub tylko częściowo dostępna dla żeglugi.

We Francji m.in. zburzone zostały wszystkie mosty na Sekwanie między Paryżem a kanałem La Manche.

W rolnictwie, na skutek dewastacji gospodarstw oraz niedostatku maszyn, nawozów sztucznych i siły roboczej, zbiory zbóż były o połowę niższe w stosunku do przedwojennych. Silnie spadła produkcja zwierzęca w efekcie zmniejszenia pogłowia zwierząt hodowlanych. W roku gospodarczym 1945/1946 produkcja żywności sięgała 60% poziomu przedwojennego, co stwarzało wielkie problemy aprowizacyjne. W Związku Radzieckim zbiory były niższe o ponad 50%, a pogłowie trzody chlewnej — o ponad 61%.

Obraz zniszczeń w Europie dopełniała tragiczna sytuacja mieszkaniowa, głównie w miastach. W Związku Radzieckim ok. 25 mln ludzi znalazło się bez dachu nad głową w wyniku spalenia i zdewastowania 17 tys. miast i 70 tys. wsi. Ubytek mieszkań w Grecji i Niemczech szacowano na 20%, a we Francji, w Holandii i Wielkiej Brytanii — na 9%.

W czasie wojny dochód narodowy Austrii obniżył się o 50%, Grecji, Jugosławii, Węgier i Włoch — o 40%, Czechosłowacji — o 25%, a Francji, Belgii i Holandii — o 10-20%. W Europie poza Szwajcarią oraz krajami skandynawskimi powszechnie występował deficyt handlowy i głęboki niedobór środków dewizowych.

W Japonii zniszczeniu uległo 80% floty handlowej i 25% mieszkań. Rezultatem wojny było drastyczne zmniejszenie potencjału wytwórczego kraju. Produkcja przemysłowa spadła do 1/7 jej poziomu z 1941 r., a produkcja węgla była mniejsza od zapotrzebowania zgłaszanego tylko przez kolej. Brakowało żywności z powo-

du zahamowania importu i pojawił się głód. Straty wojenne odczuły także kraje południowo-wschodniej i wschodniej Azji, zwłaszcza Chiny oraz Afryka Północna.

Straty polskiej gospodarki, w obecnych granicach kraju, zostały ocenione na 39% wartości majątku narodowego z 1939 r. W przemyśle oraz rzemiośle wyniosły one 33%, rolnictwie — 35%, transporcie — 56% i handlu — 65%. W 30% zostały zniszczone budynki mieszkalne i administracyjne. Wojna najsilniej dotknęła gałęzie przemysłu decydujące o nowoczesności potencjału gospodarczego kraju (np. przemysł elektrotechniczny) i jego infrastrukturę techniczną (koleje, łączność).

Warszawa w czasie wojny straciła 90% infrastruktury przemysłowej i 72% substancji mieszkaniowej

## Pytania kontrolne

1. Potencjał przemysłowy państw Osi.
2. Niemiecka gospodarka wojenna.
3. Położenie gospodarki włoskiej.
4. Japońska gospodarka wojenna.
5. Położenie gospodarki brytyjskiej.
6. Realizacja *Lend-Lease Act*.
7. Amerykańska gospodarka wojenna.
8. Problem zatrudnienia w Stanach Zjednoczonych.
9. Polityka gospodarcza ZSRR.
10. Położenie gospodarki radzieckiej.
11. Gospodarka państw satelickich.
12. Gospodarka państw neutralnych.
13. Polityka eksploatacji krajów okupowanych.
14. Położenie ludności w krajach okupowanych.
15. Polityka okupantów wobec ludności na ziemiach polskich.
16. Polityka gospodarcza na ziemiach włączonych do Rzeszy i w Generalnym Gubernatorstwie.
17. Praca przymusowa i niewolnicza.
18. Ludobójstwo.
19. Przejawy modernizacji gospodarki.
20. Problemy transportowe.
21. Straty materialne

# POWOJENNA ODBUDOWA I REKONSTRUKCJA GOSPODARKI (1945-1949)

## 1. Wprowadzenie

Zasadniczy wpływ na powojenne losy polityczne świata, w tym Polski, miały decyzje podjęte podczas spotkań przywódców wielkich mocarstw (Wielkiej Trójki) — F.D. Roosevelta, W. Churchilla i J. Stalina. Na pierwszej konferencji Wielkiej Trójki w Teheranie w 1943 r. przyjęto m.in. deklarację o prowadzeniu wspólnej polityki powojennej. Zdecydowano o powołaniu Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), instytucji czuwającej nad pokojowym rozwiązywaniem problemów między państwowych. Uczestnicy konferencji teherańskiej zgodzili się na zmianę granic Polski, przesunięcie ich na zachód kosztem Niemiec i przekazanie Związkowi Radzieckiemu polskich Kresów Wschodnich, czyli terenów położonych na wschód od Bugu i Sanu.

Podczas konferencji w Jałcie w lutym 1945 r. zadeklarowano pomoc krajom, które były okupowane przez państwa faszystowskie lub podporządkowane im. Wszystkim narodom zagwarantowano prawo wyboru rządów. Zdecydowano o podziale Niemiec na 4 strefy okupacyjne: amerykańską, brytyjską, francuską i radziecką, a Berlina — na 4 sektory okupacyjne. Wśród aliantów ujawniła się wola zdecydowanego zmniejszenia potencjału gospodarczego Niemiec i pozbawienia ich siły militarnej. Jednak Amerykanie, którzy początkowo opowiadali się za trwałym przekształceniem Niemiec z kraju przemysłowego w rolniczy (plan Morgenthaua), szybko odstąpili od tego pomysłu.

Henry Morgenthau, Jr. (1891-1967), sekretarz skarbu odpowiedzialny za finanse Stanów Zjednoczonych podczas II wojny światowej, wpływowy uczestnik konferencji w Bretton Woods, filantrop. Twórca powojennego planu konwersji gospodarki niemieckiej z przemysłowej na rolniczą.

Konferencja Wielkiej Trójki w Poczdamie latem 1945 r. odbyła się z udziałem nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Harry'ego Trumana, i nowego premiera Wielkiej Brytanii, Clementa Attlee. Zatwierdzono wówczas granice Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz podział Prus Wschodnich między Polskę i ZSRR. Przywódcy alianccy zdecydowali o wysiedleniu ludności niemieckiej z Polski, Czechosłowacji i Węgier. Sprecyzowano zasady polityki okupacyjnej wobec Niemiec, stawiające za cel denazyfikację, demilitaryzację, dekartelizację i decentralizację ustroju politycznego. Równocześnie podjęto decyzję o okupacji Austrii przez wojska amerykańskie, brytyjskie, francuskie i radzieckie.

W Poczdamie powołano Radę Ministrów Spraw Zagranicznych, złożoną z przedstawicieli Chin, Francji, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, z zadaniem przygotowania traktatów pokojowych z państwami pokonanymi. Do roku 1947 traktaty takie podpisano z Bułgarią, Finlandią, Rumunią, Węgrami i Włochami. Stopniowo pogarszające się stosunki między aliantami uniemożliwiły podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami. Fakt ten przez wiele lat negatywnie wpływał na sytuację polityczną w Europie oraz podtrzymywał tymczasowość polskiej granicy zachodniej.

Uzgodnienia Wielkiej Trójki dotyczyły także kontynuowania wojny z Japonią i jej powojennej okupacji przez Stany Zjednoczone. Zwycięstwo nad Japończykami, kończące II wojnę światową, zaowocowało podziałem wpływów w Korei i Indochinach między ZSRR, Stany Zjednoczone, Francję i Wielką Brytanię.

Zakończenie wojny nie przerwało dramatu, jaki przeżywała ludność cywilna. Na podstawie decyzji Wielkiej Trójki rozpoczęły się przymusowe przesiedlenia Niemców z wielu krajów europejskich. W latach 1945-1950 objęły one 12 mln osób deportowanych do stref okupacyjnych Niemiec. Migracje powojenne wystąpiły także w Azji, gdzie 3 mln Japończyków musiało się wycofać z dotychczas okupowanych obszarów Mandżurii, Korei i Tajwanu. Związek Radziecki, w celu zwiększenia zasobów siły roboczej, deportował w głąb własnego terytorium blisko 900 tys. osób narodowości niemieckiej. W mniejszej skali wystąpiły ruchy ludnościowe na pograniczu słowacko-węgierskim. Na wysiedlenia nałożyły się masowe powroty do miejsc zamieszkania byłych więźniów obozów koncentracyjnych i migracje ocalałych Żydów, masowo opuszczających Europę Środkową. Część z nich trafiła do Palestyny i wzięła udział w tworzeniu powołanego w 1948 r. państwa Izrael. W konsekwencji wystąpiło zjawisko, które można nazwać nowożytną „wędrówką ludów”. Towarzyszyło mu tworzenie, głównie w Europie Zachodniej, licznych obozów dla przesiedleńców. W szczytowym momencie przebywało w nich ok. 8 mln dipisów.

Dipisi, z ang. *displaced persons* (DPS) — wysiedleńcy, uchodźcy.

Zgodnie z decyzjami podjętymi w Poczdamie oddano pod polską administrację ziemie leżące na wschód od linii Odry i Nisy Łużyckiej, południową część byłych Prus Wschodnich oraz obszar Wolnego Miasta Gdańska. Na terytorium Polski znalazły się m.in. Opole, Wrocław, Zielona Góra, Szczecin, Koszalin, Słupsk, Elbląg i Olsztyn, wchodzące do 1939 r. w skład Rzeszy. Ustalenia przebiegu granicy ze Związkiem Radzieckim dokonano w ramach umowy moskiewskiej z sierpnia 1945 r., pozostawiając poza macierzą m.in.: Stanisławów, Tarnopol, Lwów, Łuck, Brześć, Nowogródek i Wilno. W rezultacie decyzji granicznych nastąpiło przesunięcie centrum państwa polskiego ze wschodu na zachód, co odpowiadało celom politycznym wielkich mocarstw, a zwłaszcza ZSRR.

Obszar Polski uległ zmniejszeniu z 390 tys. km<sup>2</sup> w okresie międzywojennym do 312 tys. km<sup>2</sup> po 1945 r. Wschodnie i południowo-wschodnie tereny II Rzeczypospolitej, łącznie 180 tys. km<sup>2</sup>, zostały włączone do ZSRR. Jednocześnie przyłączono do Polski obszary na zachodzie i północy o powierzchni 103 tys. km<sup>2</sup>. Przyłączone terytoria początkowo nazwano Ziemiami Odzyskanymi, a następnie Ziemiami Zachodnimi i Północnymi.

Zmiana granic politycznych wywołała potężne zewnętrzne i wewnętrzne ruchy migracyjne w Polsce. Szacuje się, że w latach 1945-1949 objęły one w sposób zorganizowany ok. 9 mln obywateli polskich i ok. 3 mln Niemców. Konsekwencją przesunięcia granicy wschodniej było przesiedlenie na nowy obszar państwa polskiego ok. 1,5 mln Polaków zamieszkujących do 1939 r. Kresy Wschodnie, a w czasie wojny rozproszonych po całym ZSRR. Jednocześnie tysiące Ukraińców, Białorusinów i Litwinów deportowano do odpowiednich republik radzieckich. Miejsce wysiedlonych z Ziemi Zachodnich i Północnych 2,3 mln Niemców zajęła ludność polska, głównie z Kresów Wschodnich. Do ogólnego obrazu należy dodać powrót Polaków z Zachodu, głównie żołnierzy, oraz przymusowe wysiedlenie w 1947 r. Ukraińców i Łemków z Bieszczadów w ramach akcji „Wisła”.

Akcja „Wisła”, operacja wojskowa na wiosnę 1947 r., mająca na celu pacyfikację nacjonalistycznego podziemia ukraińskiego w południowo-wschodniej Polsce. Jej rezultatem było m.in. przesiedlenie ok. 150 tys. osób pochodzenia ukraińskiego na Ziemię Odzyskaną i do woj. białostockiego.

Straty wojenne i migracje sprawiły, że ludność Polski licząca w 1938 r. 34,8 mln osób zmalała w 1946 r. do 23,9 mln, a następnie zaczęła stopniowo rosnąć,

osiągając w 1949 r. 24,6 mln osób. W stosunku do okresu międzywojennego zasadniczo zmieniła się struktura narodowościowa społeczeństwa. Zdecydowanie zmalała rola mniejszości narodowych, co sprawiło, że Polska praktycznie stała się państwem jednonarodowym, z dominacją religii rzymskokatolickiej. Powojenne migracje wpłynęły także na zwiększenie odsetka ludności żyjącej w miastach. Konsekwencją wojny były zatem nie tylko dotkliwe straty biologiczne, lecz także głębokie zmiany strukturalne polskiego społeczeństwa.

Państwem, które mimo potężnych ofiar wyniosło z wojny największe korzyści polityczne, był Związek Radziecki. W wyniku ustępliwości mocarstw zachodnich, pragnących, aby ZSRR zdobył się na jak największy wysiłek militarny, powiększył on swoje terytorium o blisko 700 tys. km<sup>2</sup>, zamieszkanym przez 20 mln osób. ZSRR objął politycznymi wpływami Europę Środkową oraz kraje bałkańskie, tworząc podporządkowany sobie blok radziecki. W roku 1948, w wyniku sporów politycznych oraz ideologicznych, blok radziecki opuściła Jugosławia. Odtąd kraj ten rozwijał się poza istniejącymi ugrupowaniami politycznymi, wykorzystując sympatie Zachodu. Tymczasem Związek Radziecki wzmocnił swoją rolę na Dalekim Wschodzie. Wydatnie pomógł w powołaniu Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) w 1949 r. oraz umocnieniu wpływów komunistycznych w Korei i Wietnamie.

Coraz silniejsza pozycja ZSRR i jego mocarstwowe ambicje skłoniły władze amerykańskie do przeciwdziałania. Zostało ono sformułowane przez prezydenta Trumana jako tzw. doktryna powstrzymania (*containment*). Truman oskarżył ZSRR o naruszanie karty Organizacji Narodów Zjednoczonych, wprowadzanie rządów dyktatorskich w Europie Środkowej i ingerencję w sprawy wewnętrzne innych państw. Doktryna głosząca wspieranie „wszystkich wolnych narodów zmagających się z próbami zdominowania przez uzbrojone mniejszości lub siły zewnętrzne” przewidywała udzielenie pomocy państwom zagrożonym przez ZSRR, zwłaszcza Grecji i Turcji.

Doktryna Trumana unaoczniała rozpad koalicji wojennej i zainauguowała w stosunkach między Wschodem a Zachodem zimną wojnę, która spowodowała pogorszenie klimatu politycznego oraz zrywanie kontaktów ekonomicznych i kulturalnych. Zimna wojna stała się podstawą utworzenia w 1948 r. paktu brukselskiego (z udziałem Francji, Wielkiej Brytanii, Belgii, Holandii i Luksemburga), gwarantującego współdziałanie na wypadek agresji. W roku 1949 państwa paktu oraz Stany Zjednoczone, Kanada, Włochy, Dania, Norwegia, Islandia i Portugalia podpisały traktat o powołaniu NATO (North Atlantic Treaty Organization) jako sojuszu obronnego. Ten sam rok przyniósł utworzenie z 3 zachodnich stref okupacyjnych Republiki Federalnej Niemiec (RFN), ze strefy radzieckiej zaś — Niemieckiej Republiki Demokratycznej (NRD). Ustanowienie różniących się pod względem ustrojowym dwóch państw niemieckich utrwaliło na kilkadziesiąt lat podział polityczny Europy.

Wyzwolenie Polski spod okupacji hitlerowskiej przez Armię Czerwoną i decyzje Wielkiej Trójki sprawiły, że o powojennych losach Polski decydował Związek Radziecki. Jego przywódcy, nie rezygnując z planu przekształcenia Polski w republikę radziecką, doraźnie przygotowali model państwa satelickiego z uzależnionymi od Kremla władzami. Latem 1944 r. został sformowany w Moskwie rząd zależny od Stalina — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN). Jego trzon stanowili komuniści przebywający w ZSRR i okupowanym kraju, skupieni w Polskiej Partii Robotniczej (PPR), oraz mało znani ludowcy i socjaliści.

Instalowanie w kraju promoskiewskich władz mogło się odbyć tylko pod osłoną obecnej na ziemiach polskich Armii Czerwonej. Na przeszkodzie stało istnienie uznanego na arenie międzynarodowej rządu emigracyjnego w Londynie oraz jego delegatury i siły zbrojnej w okupowanej Polsce. Nie bez znaczenia była także postawa społeczeństwa nieakceptującego systemu komunistycznego powstałego w ZSRR, zagrażającego niepodległości Polski.

Oficjalny program władz narzuconych Polsce został zaprezentowany w Manifeście PKWN ogłoszonym 22 lipca 1944 r. W Manifeście odmówiono rządowi emigracyjnemu w Londynie prawa reprezentowania narodu. Za legalną uznano

konstytucję z marca 1921 r., opowiadano się za rozszerzeniem granic kraju na zachodzie i północy, oddaniem ziem na wschodzie ZSRR oraz związaniem się z tym państwem trwałym sojuszem. W Manifeście deklarowano także swobody obywatelskie i współpracę z krajami zachodnimi.

Powołanie PKWN było ważnym elementem stalinowskiej polityki faktów dokonanych, zmierzających do zniewolenia Polski. Kolejne inicjatywy Kremla przekształcające PKWN w Rząd Tymczasowy, a w czerwcu 1945 r. w Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej eliminowały wpływy rządu emigracyjnego i polityków opozycyjnych w kraju. Znamienne dla tego procesu były sfałszowane wyniki wyborów do sejmu w 1947 r., przeprowadzonych w warunkach zastraszenia i terroru. Oficjalnie stwierdzały one zdecydowane zwycięstwo komunistów i współpracujących z nimi socjalistów. Rzeczywiste rezultaty były korzystne dla opozycyjnego Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), ale nie zmieniło to faktu, iż kluczowe stanowiska w państwie objęli komuniści z PPR i działacze sojuszniczej Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS).

Wybory otworzyły drogę do jawnego wprowadzania radzieckich instytucji ustrojowych, dominacji partii komunistycznej i wzmożonej walki z opozycją. W tym samym czasie nasiliły się spory frakcyjne wśród komunistów rywalizujących o względy Moskwy. Ich ofiarą padł sekretarz KC PPR, Władysław Gomułka, oskarżony o próbę realizowania „polskiej drogi do socjalizmu”. Na czele PPR, a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) stanął wierny wykonawca poleceń Stalina, Bolesław Bierut. Pod jego kierownictwem postępowała, zgodnie z dyspozycjami Kremla, stalinizacja życia społecznego Polski

## 2. Tworzenie powojennego ładu ekonomicznego

### Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy

W lipcu 1944 r., gdy jeszcze z pełną intensywnością toczyły się działania zbrojne, z inicjatywy prezydenta Roosevelta zebrały się w Bretton Woods (stan New Hampshire) delegacje 44 państw, aby omówić problemy finansowe, z jakimi może się spotkać gospodarka światowa po zakończeniu wojny. Mając w pamięci liczne trudności walutowe i płatnicze lat 1918-1939, wyrażano poparcie dla systemu waluty złotej, ułatwiającej wymianę międzynarodową oraz przyczyniającej się do stabilizacji gospodarczej poszczególnych krajów. W Bretton Woods, przy istotnym wpływie koncepcji ekonomisty z Harvardu, Harry’ego White’a, zdecydowano o powstaniu Międzynarodowego Funduszu Walutowego — MFW (International Monetary Fund — IMF) oraz Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju — Banku Światowego (International Bank for Reconstruction and Development — World Bank — IBRD).

Zadaniem utworzonego pod koniec 1945 r. MFW było rozwiązywanie problemów bilansów płatniczych oraz stabilizacja walut oparta na prymacie dolara (*gold-dollar standard*). Pozycja dolara wynikała z jego zewnętrznej wymienialności na złoto (*gold-exchange standard*), polegającej na tym, że banki centralne innych państw mogły otrzymać złoto za posiadane dolary USA. Parytet waluty amerykańskiej wobec złota utrzymano na poziomie przedwojennym, wynoszącym 35 dol. za uncję złota. Państwa członkowskie MFW, ustalając parytet walut wobec złota, uzyskiwały pośrednią (za pośrednictwem dolara USA) wymienialność tych walut na złoto. Jednocześnie zobowiązywały się do utrzymywania kursu wymiany walut narodowych w granicach nieprzekraczających 1% ich parytetu. W przypad-

ku trudności w utrzymaniu granic kursu kraje członkowskie mogły liczyć na pomoc Funduszu w postaci złota, dolarów i walut wymienialnych.

Podstawą systemu z Bretton Woods był przyjęty przez MFW prymat dolara (*gold-dollar standard*), wynikający z sity gospodarki amerykańskiej.

Środki MFW pochodziły z wpłat państw członkowskich w walutach narodowych (75%) oraz dolarach i złotych (25%). Wysokość składki zależała od poziomu dochodu narodowego i udziału państwa w handlu światowym. Początkowo największy udział miały Stany Zjednoczone (28 mld dol.) i Wielka Brytania (1,3 mld dol.). Fundusz rozpoczął działalność w Waszyngtonie w 1947 r., a jego pierwszym znaczącym osiągnięciem była skuteczna pomoc przy przeprowadzaniu w 1949 r. dewaluacji walut w krajach zachodnioeuropejskich i Kanadzie.

Celem Banku Światowego, powstałego w 1946 r., była pomoc w procesie powojennej odbudowy przez udzielanie pożyczek na cele rozwojowe i ułatwianie inwestycji prywatnych. Służyły one rozbudowie dróg, linii kolejowych, portów, systemów energetycznych i irygacyjnych. Początkowy kapitał zakładowy Banku w wysokości 10 mld dol. był podzielony na 100 tys. udziałów wykupywanych przez państwa członkowskie. Najwięcej udziałów zakupiły Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Radziecki. Do roku 1950 liczba członków Banku Światowego osiągnęła 52. Początkowo, wbrew przyjętym zasadom, z pożyczek Banku korzystały tylko kraje kapitalistyczne, m.in. Francja, Holandia i Chile.

Polska należała do grupy krajów uczestniczących w konferencji w Bretton Woods. Delegacja, na której czele stał Leon Grosfeld, reprezentowała rząd emigracyjny w Londynie. Obecność Polski w instytucjach utworzonych w Bretton Woods zaakceptowały władze powołane w Warszawie. Na konferencji w 1946 r., podczas której wybierano władze Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego, delegacji naszego kraju przewodniczył prezes Narodowego Banku Polskiego, Edward Droźniak.

Polska wniosła do MFW udział w wysokości 125 mln dol., ale nie była w stanie wywiązać się z aportu w postaci złota. Kontrowersje w stosunkach z Funduszem budziły także kwestie parytetu złotego, uniemożliwiające zaciąganie pożyczek. Jednak istotniejszy problem stanowiła zależność polityczna Polski od ZSRR. W warunkach pogarszania się stosunków między Wschodem a Zachodem w 1950 r. Polska wystąpiła z MFW. W tym samym roku Polska opuściła także Bank Światowy, w którym bezskutecznie ubiegała się o kredyt w wysokości 600 mln dol. na modernizację górnictwa, podniesienie poziomu rolnictwa i rozbudowę przemysłu rolno-spożywczego.

Oprócz realizacji pomysłów z Bretton Woods, pod wpływem sugestii amerykańskiego prezydenta Trumana, podjęto prace nad stworzeniem Międzynarodowej Organizacji Handlu (International Trade Organisation — ITO). Jednak różnice stanowisk Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii dotyczące zasad handlu międzynarodowego uniemożliwiły realizację tego projektu. Sukcesem zakończyły się natomiast negocjacje 23 państw, które w 1947 r. w Genewie podpisały Układ Ogólny w Sprawie Ceł i Handlu (General Agreement on Tariffs and Trade — GATT). Rola GATT polegała na ułatwianiu międzynarodowych stosunków gospodarczych przez eliminację dyskryminacji w handlu, powszechne wprowadzenie klauzuli największego uprzywilejowania i ponowne wprowadzenie wymienialności walut. Jak przewidywano, w przyszłości GATT miał się stać agendą ITO. W praktyce przez pół wieku działał samodzielnie.

Polska nie uczestniczyła w powołaniu GATT, w latach 1960-1967 była członkiem stowarzyszonym, a od 1967 r. — pełnym członkiem organizacji.

Bank Światowy, GATT i MFW pomagały w przezwyciężaniu powojennych trudności ekonomicznych, umacnianiu elementów rynku oraz tworzeniu międzynaro-

dowego systemu walutowego i celnego, kreującego wolny handel. Niezwykle ważny był ich udział w odbudowie zniszczonych krajów Europy i Dalekiego Wschodu. Trudności przeżywane przez przemysł i rolnictwo oraz brak rezerw walutowych sprawiały, że deficyt handlowy tych państw sięgał przeszło 7 mld dol.

## UNRRA i plan Marshalla

Wśród społeczności krajów, które najsilniej ucierpiały w okresie wojny, panowała niepewność i poczucie braku perspektyw. Ułatwiało to agitację partiom radykalnym, zwłaszcza komunistycznym, oraz sprzyjało walce ekonomicznej organizowanej przez związki zawodowe. W tych warunkach już od lipca 1945 r. Stany Zjednoczone rozpoczęły akcję pomocy dla zniszczonej Europy, a następnie objęły nią inne regiony świata (Afrykę, Chiny, Japonię). Było to możliwe, gdyż Stany Zjednoczone wkroczyły w okres powojenny z dużymi możliwościami eksportowymi, zarówno artykułów przemysłowych, jak i produktów rolnych, oraz z dobrą sytuacją finansową. Do dystrybucji pomocy amerykańskiej wykorzystywano różne organizacje rządowe i charytatywne. Początkowo największą rolę odgrywała powołana w Waszyngtonie w 1943 r. Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy i Odbudowy — United Nations Relief and Rehabilitation Administration (UNRRA). Pomoc UNRRA w postaci dostaw żywności, odzieży, lekarstw, paliw, ziarna siewnego, zwierząt hodowlanych, narzędzi i środków transportu do początku 1948 r. osiągnęła wartość ok. 4 mld dol.

Polska była krajem założycielskim UNRRA, dostarczała produktów przeznaczonych na pomoc i korzystała z dostaw. Przekazała do dyspozycji UNRRA m.in. 25 tys. ton cementu i 100 tys. ton węgla, który otrzymały Austria oraz Jugosławia. Wartość dostaw UNRRA do Polski, głównie żywności, w latach 1945-1947 osiągnęła 480 mln dol.

Oprócz nieodpłatnej pomocy Amerykanie ułatwiali krajom europejskim i Japonii zakupy żywności oraz dóbr inwestycyjnych na kredyt. Rozwiązywano także problemy zadłużenia wojennego. Na podstawie układów finansowych Stanów Zjednoczonych z Francją i Wielką Brytanią kraje te uzyskiwały pożyczkę na spłatę zobowiązań wynikających z dostaw w ramach *Lend-Lease Act*. W roku 1946 ze środków amerykańskich sfinansowano połowę europejskiego i  $\frac{2}{3}$  japońskiego importu ze Stanów Zjednoczonych.

Szerszą inicjatywę ogłosił w czerwcu 1947 r. amerykański sekretarz stanu, generał George Marshall. Podczas wystąpienia na Uniwersytecie Harvarda przedstawił on program pomocy gospodarczej dla Europy, którego celem było przyspieszenie powojennej odbudowy i podniesienie stopy życiowej ludności. Na jesieni tego samego roku z podobnym programem administracja amerykańska wystąpiła wobec Japonii. Niemały wpływ na stanowisko Amerykanów miała rozlewająca się fala niepokojów społecznych w Europie i Japonii, wywołanych złą sytuacją ekonomiczną. Partie komunistyczne wykorzystywały je w propagandzie antykapitalistycznej i w celu umocnienia swoich pozycji politycznych. Niezwykle silne były wpływy komunistów w zagłębiach przemysłowych Niemiec, Francji i Włoch, a także w Japonii.

George Marshall (1880-1959), amerykański generał i polityk, w czasie II wojny światowej szef sztabu. W roku 1947, jako sekretarz stanu, ogłosił plan pomocy ekonomicznej dla Europy. Działalność Marshalla na rzecz odbudowy Europy została uhonorowana Pokojową Nagrodą Nobla.

Plan Marshalla zaproponowano większości państw kontynentu. Pod naciskiem Kremla, dostrzegającego antykomunistyczne ostrze programu pomocowego, zrezygnowały z niego kraje bloku radzieckiego, m.in. zainteresowana tym programem Polska. Dla Europy Środkowo-Wschodniej oznaczało to utratę możliwości



uzyskania kredytów amerykańskich i silniejsze podporządkowanie polityce ZSRR w ramach tzw. planu Mołotowa. Odrzucenie planu Marshalla świadczyło o narażeniu zimnej wojny, w której zasadniczą rolę odgrywała wojna gospodarcza między Wschodem a Zachodem.

Plan Marshalla, oficjalnie nazwany Planem Odbudowy Europy (European Recovery Program — ERP), zainaugurowany w kwietniu 1948 r. nie przewidywał doraźnej pomocy o charakterze konsumpcyjnym, ale miał na celu zwiększenie udziału Stanów Zjednoczonych w odbudowie potencjału produkcyjnego Europy Zachodniej. Szesnaście krajów objętych planem Marshalla utworzyło Europejską Organizację Współpracy Gospodarczej (Organization for European Economic Cooperation — OEEC) w celu określenia potrzeb i dzielenia pomocy między państwa członkowskie. Wybitną rolę w pracach OEEC, jako załączka procesu integracji europejskiej, odegrał jej przewodniczący, belgijski polityk Pau Henri Spaak.

Plan Marshalla objął Austrię, Belgię, Danię, Francję, Grecję, Hiszpanię, Holandię, Irlandię, Luksemburg, RFN, Norwegię, Portugalie, Szwecję, Turcję, Włochy i Wielką Brytanię.

Paul Henri Spaak (1899-1972), polityk belgijski, wielokrotny premier. Rzecznik zjednoczenia Europy, ojciec-założyciel Unii Europejskiej.

W latach 1948-1952 OEEC uzyskiwała pomoc amerykańską o wartości 13,6 mld dol. co stanowiło 1/2 zapotrzebowania zgłoszonego Amerykanom. Pomoc wykorzystano na zakup żywności, pasz, nawozów sztucznych, surowców, paliw oraz zwiększenie i unowocześnienie zdolności wytwórczych przemysłu. Głównymi odbiorcami amerykańskich towarów były: Wielka Brytania, Francja, Włochy, RFN i Holandia. Pomoc marshallowska stanowiła 2/3 importu do Europy ze strefy dolarowej. Powszechnie uważa się, że bez niej odbudowa Europy Zachodniej przebiegałaby znacznie wolniej, a poszczególne kraje byłyby dłużej nękane problemami społecznymi. W tym sensie plan Marshalla był reakcją na rozszerzenie się wpływów radzieckich w Europie Środkowej i aktywizację ruchu komunistycznego na zachodzie kontynentu.

## Nowy gospodarczy podział świata

Początkowo instytucje międzynarodowe były tworzone przy udziale ZSRR i jego satelitów, z myślą o wzajemnych korzyściach ekonomicznych. W miarę narastania zimnej wojny górę brały kryteria polityczne, co z początkiem lat 50. doprowadziło do wycofania się państw wschodnich z Banku Światowego i MFW. Pod egidą ZSRR przystąpiły one do tworzenia własnych, izolowanych instytucji międzynarodowych, wzmacniających kontrolę Kremla nad krajami satelickimi. W styczniu 1949 r. Bułgaria, Czechosłowacja, Polska, Rumunia, Węgry i ZSRR powołały odpowiednik OEEC w postaci Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG). W tym samym roku przystąpiły do Rady Albania i NRD. Oficjalnie zadaniem RWPG była pomoc naukowo-techniczna oraz wymiana surowców, żywności, maszyn i uzbrojenia. Początkowo RWPG była mało aktywna, a jej członkowie ograniczali się do współpracy dwustronnej. Rada koncentrowała się na zwiększeniu wymiany wewnętrznej, zastępującej kontakty gospodarcze z Zachodem.

Było to konieczne, ponieważ zimna wojna, a zwłaszcza wycofanie się ZSRR i krajów satelickich z planu Marshalla doprowadziły do stałego kurczenia się wymiany towarowej między Wschodem a Zachodem. Negatywny wpływ na handel ze Wschodem miała uchwalona przez amerykański Kongres w 1949 r. ustawa o kontroli eksportu (*Export Control Act*), która wprowadziła embargo na wywóz wielu towarów.

Konsekwencją II wojny światowej było zainaugurowanie procesu dekolonizacji. Tendencje emancypacyjne najsilniej wystąpiły w brytyjskich Indiach, które

miały wielki wkład w zwycięstwo nad faszyzmem. W roku 1947 w miejsce dawnej kolonii brytyjskiej powstały niepodległe Indie i Pakistan. W następnym roku pojawiły się niezależne Ceylon i Birma, a w 1949 r. — Indonezja. Kraje postkolonialne dołączyły do grupy państw zacofanych gospodarczo w Afryce, Ameryce Łacińskiej i Azji, tworząc tzw. Trzeci Świat. W skład Trzeciego Świata wchodziły kraje silnie zróżnicowane pod względem ustrojowym i ekonomicznym, nękane rozgrywkami wewnętrznymi o władzę oraz orientację w polityce zagranicznej, a przede wszystkim wielkimi problemami gospodarczymi i społecznymi.

Trzeci Świat, termin przyjęty przez ONZ na początku lat 50., gdy do Organizacji przystąpiło wiele nowych państw. Tworzyły one, oprócz świata kapitalistycznego i socjalistycznego, oddzielną grupę państw o niskim poziomie rozwoju gospodarczego.

U progu lat 50. trójdzielny podział polityczny i gospodarczy świata stał się powszechnie dostrzeganą rzeczywistością. Tworzyły go rozwinięte kraje o gospodarce rynkowej, z dominującą pozycją Stanów Zjednoczonych (Pierwszy Świat), kraje bloku radzieckiego (Drugi Świat) i kraje rozwijające się (Trzeci Świat). Stany Zjednoczone stały na czele koalicji demokratycznych i kapitalistycznych społeczeństw. Wokół Związku Radzieckiego konsolidowały się gospodarczo kraje, które w wyniku dyktatu wielkich mocarstw stały się jego satelitami. Narzucony im ustrój ekonomiczny charakteryzowało centralne planowanie i dominacja własności państwowej. Kraje Trzeciego Świata, w których podejmowano różne eksperymenty gospodarcze, stały się przedmiotem rywalizacji krajów o gospodarce rynkowej i bloku radzieckiego.

### 3. Stany Zjednoczone Ameryki

W roku 1946 Stany Zjednoczone dostarczały 50% światowej produkcji przemysłowej, ich flota handlowa stanowiła 53% tonażu światowego, a rezerwy złota osiągnęły przeszło ⅓ rezerw światowych. Niekwestionowany prymat Stanów Zjednoczonych w powojennej gospodarce światowej wynikał z dalszego umocnienia ich potencjału gospodarczego. Produkcja przemysłowa tego kraju wzrosła w latach wojny o 50%, a rolna o 40%. Zostało zlikwidowane wielomilionowe bezrobocie oraz wzrosła aktywność zawodowa kobiet i Murzynów.

Po zwycięskim zakończeniu wojny należało przeprowadzić redukcję produkcji zbrojeniowej i demobilizację wojskowych. Pracę traciły głównie kobiety, masowo zatrudniane w przemyśle wojennym. Podobnie jak przed wojną zepchnięto je do roli gospodyń domowych. Milionom zdemobilizowanych zapewniono nisko oprocentowane pożyczki na kontynuowanie nauki, otworzenie własnej firmy, kupno farmy lub budowę domu. Wniosło to wiele optymizmu do nastrojów społecznych, co m.in. zaowocowało zwiększonym przyrostem naturalnym.

Jednak miliony byłych żołnierzy miały problemy z powrotem do pracy lub ze znalezieniem nowego zatrudnienia. Bezrobocie wzrosło z 0,8 mln w 1945 r. do 2,7 mln na początku 1946 r. Jednocześnie spadały dochody zatrudnionych, pozbawionych po wojnie wynagrodzeń za dodatkowe godziny pracy. Tymczasem władze zniosły wojenną kontrolę cen, z wyjątkiem cukru i ryżu oraz czynszów, co spowodowało ich wzrost i wpłynęło na spadek płac realnych. W warunkach narastającej inflacji nasilił się ruch strajkowy, zwłaszcza w przemyśle stalowym, samochodowym, wydobywczym i energetycznym oraz na kolejach. W roku 1946 w strajkach uczestniczyło blisko 5 mln robotników. Pojawiły się radykalne hasła wysuwane przez liderów związkowych i przywódców partii komunistycznej.

Prezydent Truman, z jednej strony, zdecydowanie blokował narastanie fali strajkowej, wykorzystując wojsko jako łamistrajków, z drugiej zaś — przygotowywał program zwiększenia zatrudnienia. W roku 1946 Kongres przyjął ustawę

o zatrudnieniu (*Employment Act of 1946*), która, powołując Radę Doradców Ekonomicznych prezydenta (Council of Economic Advisers), nałożyła na władze federalne obowiązek stałej dbałości o stan gospodarki. Ustawa zobowiązała rząd do promowania maksymalnego zatrudnienia, produkcji i siły nabywczej, natomiast nie gwarantowała, przez konstrukcję budżetu, pełnego zatrudnienia.

W następnym roku władze federalne zdecydowały się na silne ograniczenie roli związków zawodowych. Wprowadziła je wydana w poł. 1947 r. ustawa Tafta-Hartleya (*Taft-Hartley Labor Relations Act*), m.in. likwidująca konieczność przynależności zatrudnionego do związku zawodowego (zasada *closed-shop*). Ustawa, opierająca się na założeniu, że interesy członków związków zawodowych i przywódców związkowych mogą być rozbieżne, ograniczała siłę polityczną tych ostatnich. Innym antyzwiązkowym przepisem było prawo prezydenta do zawieszenia na 80 dni każdego strajku z uwagi na bezpieczeństwo narodowe.

Po wygranych w 1948 r. wyborach prezydent Truman zapowiedział realizację Sprawiedliwego Ładu (*Fair Deal*). Sprawiedliwy Ład zakładał m.in. wprowadzenie powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, zmniejszenie nacisku fiskalnego na osoby o niskich dochodach, podwyższenie płac minimalnych i gwarantowanych cen skupu w rolnictwie. Wobec oporu ze strony różnych grup społecznych do 1950 r. zaczęto realizować jedynie program taniego budownictwa mieszkaniowego.

Przestawianie produkcji wojennej na cele cywilne odbywało się w szybkim tempie. Administracja wyzbywała się zakładów powstałych w czasie wojny, które stanowiły 20% ogólnego potencjału produkcyjnego przemysłu amerykańskiego. Pozyskane w ten sposób środki finansowe służyły rekonwersji gospodarki i zasilaly budżet. Ze środków tych dotowano również rolnictwo, gdyż ceny płodów rolnych, ze względu na nadwyżki ich produkcji, były niskie.

W Stanach Zjednoczonych w ramach powojennej prywatyzacji sprzedano m.in. hutę United States Steel Corporation w stanie Utah za 47 mln dol.

Wzrost produkcji cywilnej stymulował powstały w czasie wojny nawis inflacyjny. Rozmiary odroczonego, niezaspokojonego popytu na dobra trwałego użytku szacowano na 180-200 mld dol. Popyt zewnętrzny, przede wszystkim na zboże, kreowała amerykańska pomoc gospodarcza dla Europy i Azji. W rezultacie, mimo postępującej rekonwersji gospodarki, nasilała się inflacja. Na przełomie lat 1946 i 1947 koszty utrzymania wzrosły o 25%, a w 1948 r. zmniejszyły się inwestycje i rozmiary eksportu. W następnym roku obniżyła się produkcja, a bezrobocie podwoiło się. Wskazywało to na wejście gospodarki amerykańskiej w krótkotrwałą stagnację, trwającą do 1950 r. Jednak trzeba podkreślić, że dochód narodowy Stanów Zjednoczonych w 1950 r. był o 79% wyższy od osiągniętego w 1938 r. Zmiany miały także charakter jakościowy, o czym świadczył stopniowy rozwój techniki komputerowej i znacznie szybszy rozwój telewizji oraz uruchomienie produkcji penicyliny na wielką skalę

Narodziny komputeryzacji w USA wiąże się ze skonstruowaniem w 1944 r. przez IBM maszyny cyfrowej Mark I (Automatic Sequence Controlled Calculator) oraz w 1946 r. przez University of Pennsylvania maszyny cyfrowej ENIAC (Electronic Numerical Integrator and Calculator). Mark I ważył 5 ton, natomiast ENIAC 30 ton i zajmował powierzchnię 72 m<sup>2</sup>.

Żywotność Stanów Zjednoczonych podkreślał także, trwający do początku lat 60., wysoki przyrost naturalny ludności (*baby boom*). Urodzenia żywe, które w 1936 r. wynosiły 18,4; w 1946 r. sięgnęły 24,1; a w 1949 r. — 24,5 na 1000 mieszkańców. Coraz więcej rodzin miało trójkę lub czwórkę dzieci, zamiast modelowej dwójki. Wielodzietne rodziny tworzyły popyt na różne towary oraz na nowe, większe mieszkania. Wzrosło zainteresowanie domami budowanymi pod miastem wśród zieleni. Na obniżenie ich cen wpłynęły; powszechnie stosowana prefabrykacja i unifikacja projektów.

## 4. Europa Zachodnia

W zdecydowanie trudniejszej sytuacji politycznej i gospodarczej znalazła się Europa. W jej części zachodniej, poza Szwajcarią i Szwecją, które dzięki neutralności wyniosły korzyści z wojny, nasilały się objawy spadku produkcji oraz wzrostu inflacji i obniżenia stopy życiowej ludności. Trudne dla gospodarki i społeczeństwa były przede wszystkim lata 1945-1946, brakowało bowiem żywności, opału i wielu artykułów przemysłowych. Dotkliwy niedostatek walut, a zwłaszcza dolarów USA, nazwany „głodem dolarowym”, uniemożliwiał nawet najniezbędniejszy import.

Odbudowę Europy hamował brak kapitałów, materiałów i surowców oraz trudności transportowe. Produkt narodowy Francji, Niemiec i Włoch spadł do poziomu sprzed 20 lat. W wielu krajach po wojnie pozostały inflacja i zadłużenie zagraniczne. Bardzo silnie zadłużona była Wielka Brytania, zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w krajach Commonwealthu. Maszyny i urządzenia w przemyśle cywilnym nie były w czasie wojny modernizowane, a często nawet nie przeprowadzano remontów. Wielki problem stanowił niedobór węgla, gdyż jego produkcja w 1946 r. wynosiła zaledwie 70% poziomu przedwojennego.

Od roku 1947, dzięki zwiększonej pomocy amerykańskiej i organizacji międzynarodowych, sytuacja społeczno-gospodarcza Europy Zachodniej zaczęła się szybko poprawiać. Wpływ miała także rozszerzająca się współpraca gospodarcza państw. Oprócz członkostwa w OEEC podjęły one działania na rzecz pobudzenia handlu wewnątrz europejskiego. Przykładem takich działań było utworzenie w 1948 r. projektowanej jeszcze przed II wojną światową unii celnej Belgii, Holandii i Luksemburga, pod nazwą Beneluks. Analogiczne porozumienie Francji i Włoch z 1949 r. (Francital) nie zostało ratyfikowane.

Unia celna oznacza likwidację cel i ograniczeń ilościowych w handlu między określoną grupą krajów oraz ujednoczenie cel zewnętrznych wobec krajów trzecich.

Odbudowa produkcji przemysłowej odbywała się szybciej niż po I wojnie światowej. W połowie 1947 r. już tylko Belgia, Francja, Holandia, Niemcy i Włochy miały wytwórczość niższą od poziomu z 1938 r. Natomiast zdecydowanie gorsza była sytuacja w rolnictwie. Do roku 1948 tylko Anglia, Dania i Szwajcaria przekroczyły przedwojenny stan produkcji.

Ogólnie znacznie wyższą dynamikę odbudowy gospodarczej notowano w Europie kontynentalnej niż w Anglii. Wprawdzie w 1946 r. poziom produkcji przemysłowej w Wielkiej Brytanii odpowiadał notowanemu w 1938 r., ale kraj nękał silny deficyt bilansu płatniczego. Był on następstwem załamania się wpływów z tytułu usług i operacji kapitałowych oraz wojennego zadłużenia państwa. Innym problemem była demobilizacja i przestawienie produkcji na cele cywilne. Proces ten wywołał w latach 1945-1948 znaczny wzrost poziomu bezrobocia. Towarzyszył mu dotkliwy brak mieszkań, spowodowany zniszczeniami wojennymi. Niezbędne stało się zamrożenie płac i zysków oraz utrzymanie (do 1954 r.) wojennego systemu zaopatrzenia kartkowego.

Partia Pracy, która w 1945 r. na 7 lat objęła władzę, podjęła politykę pełnego zatrudnienia i dobrobytu społecznego oraz rozwoju sektora publicznego. Nawiązała w ten sposób do powstałego w 1942 r. raportu Williama H. Beveridge'a, zalecającego realizację obszernego programu ubezpieczeń społecznych i wprowadzenie odpowiedniego ustawodawstwa. Tak zwany plan Beveridge'a, określający zobowiązania państwa wobec Społeczeństwa, uznaje się za podstawę koncepcji państwa opiekuńczego (państwa dobrobytu — *welfare state*), która szybko zyskiwała zwolenników w wielu krajach europejskich.

William H. Beveridge (1879-1963), angielski ekonomista, dyrektor London School of Economics. W roku 1942 przygotował raport dla rządu brytyjskiego, w którym proponował system bezpieczeństwa socjal-

nego dla obywateli „od kołyski do grobu”. Beveridge zachęcał rząd do działań na rzecz pełnego zatrudnienia.

Państwo opiekuńcze (państwo dobrobytu — *welfare state*), państwo, którego rząd poświęca dużo uwagi i środków budżetowych na zagwarantowanie odpowiedniego poziomu życia społeczeństwa. Postulaty państwa opiekuńczego znalazły się w Karcie atlantyckiej i Deklaracji praw człowieka ONZ.

Partia Pracy zdecydowała się na szeroki pakiet nacjonalizacyjny. Pod kontrolą państwa znalazło się górnictwo węgla, przemysł stalowy i energetyczny, towarzystwa kolejowe oraz przedsiębiorstwa transportu samochodowego, lotniczego i żeglugi śródlądowej. Znacjonalizowano także ostoję kapitalizmu — Bank Anglii. Rząd systematycznie wykupywał akcje najbardziej znanych kompanii, m.in. British Petroleum i Rolls-Royce’a, a nawet spółdzielni rolniczych.

Nacjonalizacja i przejmowanie akcji nie wywoływały oporu ze strony hojnie wynagrodzonych właścicieli, zwłaszcza że niektóre dziedziny, jak np. górnictwo węgla kamiennego, przynosiły straty. Nacjonalizacja i wzrost wydatków socjalnych z budżetu państwa (z 38% w 1938 r. do 46% w 1950 r.) zahamowały rozlewającą się falę strajków, ale w minimalnym stopniu wpłynęły na dynamikę odbudowy kraju. Nie przyspieszyły jej próby wprowadzenia planowania gospodarczego do przemysłu państwowego. Pod względem tempa wzrostu produkcji przemysłowej Anglię wyprzedzały inne państwa zachodnioeuropejskie.

Mimo to rząd brytyjski zdecydował się w poł. 1947 r. na wprowadzenie pełnej wymiennalności funta szterlinga. Ujawniony wówczas wielki popyt na dolary USA sprawił, że po 2 tygodniach wymiennalność została zawieszona. Nieudana próba odzyskania przez walutę brytyjską dawnej pozycji w gospodarce światowej świadczyła o słabości gospodarki angielskiej. Przeprowadzona w 1949 r. dewaluacja funta (z 4,03 dol. do 2,80 dol. za funta) potwierdziła tę diagnozę, a jednocześnie zainaugurowała dewaluację walut krajów obszaru szterlingowego.

We Francji, pod wpływem komunistów i socjalistów zasiadających w rządzie gen. Charles’a de Gaulle’a, dokonano nacjonalizacji sektora energetycznego, dużej części banków i instytucji ubezpieczeniowych oraz wielu indywidualnych przedsiębiorstw, m.in. Banku Francji, zakładów zbrojeniowych Gnome & Rhône oraz wytwórni samochodów Renault i Berliet. W rękach państwa znalazło się, podobnie jak w Wielkiej Brytanii, 20% wartości kapitału przemysłowego. Umożliwiło to wdrożenie ograniczonego planowania gospodarczego, sterowanego przez Generalny Komisarjat Planu. Ogłoszony w 1946 r. plan Monneta (Plan de Modernisation et de Rééquipement) na lata 1947-1952 zakładał modernizację gospodarki przez inwestowanie w transport oraz wytwarzanie energii, stali, cementu, benzyny, nawozów sztucznych i środków produkcji dla rolnictwa. Państwowe środki inwestycyjne, w tym uzyskane w ramach planu Marshalla, skierowano głównie do znacjonalizowanych gałęzi przemysłu. W roku 1947 produkcja przemysłowa zbliżyła się do poziomu przedwojennego, a w 1949 r. była już o 9% wyższa. Rosła także wydajność pracy. Wzrost odbywał się kosztem płac realnych, które pozostawały na poziomie niższym od przedwojennego. Powodem była prowadzona przez rząd polityka deflacyjną i rosnące opodatkowanie. Wywoływało to burzliwe wystąpienia robotnicze i strajki oraz umacniało wpływy prokomunistycznych związków zawodowych (CGT) i partii komunistycznej.

Jean Monnet (1888-1979), ekonomista i polityk francuski, szef Generalnego Komisarjatu Planu. W roku 1947 przygotował plan gospodarczy Francji. Celem planu była modernizacja przemysłu oraz rolnictwa przy pomocy i pod nadzorem państwa. W latach 1952-1955 prezydent Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Zwolennik zjednoczenia Europy, zorganizował komitet na rzecz „Stanów Zjednoczonych Europy”, ojciec-zalążyciel Unii Europejskiej.

W okupowanych Niemczech, zgodnie z decyzjami poczdamskimi, alianci zamierzali zredukować sektor przemysłowy i nadać priorytet rolnictwu. Całkowi-

cie zakazano produkcji zbrojeniowej. Przemysł stalowy miał ograniczyć wytwórczość do połowy poziomu z 1929 r. Kontyngentami objęto także produkcję aluminium, benzyny syntetycznej i kauczuku. Pamiętając złe doświadczenia po I wojnie światowej, nie narzucono Niemcom odszkodowań pieniężnych, ale zdecydowano o reparacjach pochodzących z demontażu maszyn i urządzeń przemysłowych oraz przejmowania części produkcji bieżącej. Mocarstwa okupacyjne zaspokajały swoje roszczenia przez demontaż w swoich strefach. Związek Radziecki miał prawo do dodatkowych 10% reparacji przypadających na zachodnie strefy okupacyjne, a dalsze 15% reparacji uzależniono od dostaw żywności i surowców ze strefy radzieckiej na zachód Niemiec.

Reparacje wojenne od Niemiec zostały określone podczas spotkania Wielkiej Trójki. Zobowiązania w postaci majątku i dostaw z bieżącej produkcji określono na 20 mld dol. Połowę wartości reparacji miał otrzymać Związek Radziecki. Niemcy zobowiązano także do ponoszenia kosztów okupacji

Rosjanie szybko przystąpili do demontażu i wywozu urządzeń przemysłowych ze wszystkich stref okupacyjnych. Według niektórych ocen radziecki demontaż objął ok. 1900 zakładów produkcyjnych. W strefach zachodnich, poza francuską, demontaż posuwał się dość wolno. W roku 1952 alianci zachodni zaprzestali ściągania reparacji, a z początkiem 1954 r. uczynił to samo Związek Radziecki.

Niemcy utracili na rzecz aliantów prawie całą flotę. Rozwiązano monopole i aresztowano zarządy największych korporacji związanych z niemiecką machiną wojenną, m.in. Kruppa, Flicka, Hoechst i I.G. Farben. W mniejszych przedsiębiorstwach na obszarze zachodnich stref okupacyjnych, mimo występujących dążeń nacjonalizacyjnych, uznawano roszczenia właścicieli i odbudowywano związki zawodowe, eliminując z zarządów nazistów oraz komunistów. W strefie radzieckiej przedsiębiorstwa przejmowały władze okupacyjne. Największe instytucje kredytowe, takie jak Deutsche Bank, Dresdner Bank i Commerzbank, zostały rozbite na małe banki regionalne.

W radzieckiej strefie okupacyjnej, na skutek masowego demontażu urządzeń przemysłowych, potencjał produkcyjny zmniejszył się o 40-50%. Dodatkowo 25% majątku produkcyjnego znalazło się w rękach radzieckich spółek (*Sowjetische Aktiengesellschaften*), powołanych na okupowanych terenach Niemiec. Produkcja spółek kierowana była do Związku Radzieckiego jako część reparacji. W konsekwencji, produkcja przemysłowa w strefie radzieckiej zmniejszyła się o 60% w stosunku do przedwojennej, wytwórczość stali spadła z 1,2 mln ton do 0,2 mln ton, a cementu — z 1,7 mln ton do 0,6 mln ton. Radzieckie władze okupacyjne dokonały także parcelacji majątków obszarowych powyżej 100 ha, a ziemię przekazały robotnikom rolnym, przesiedleńcom z Polski i chłopom małorolnym.

W amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej strefach okupacyjnych Niemiec do najtrudniejszych problemów należało niedostateczne zapatrzenie w surowce i paliwa, a także źle funkcjonujący transport. Złożona sytuacja wystąpiła przede wszystkim w przypadku węgla, którego niska podaż na rynek wewnętrzny spowodowana była eksportem narzuconym przez władze okupacyjne. Produkcja żywności w amerykańskiej i brytyjskiej strefach okupacyjnych sięgała 70%, a dóbr przemysłowych — 38% poziomu przedwojennego.

Mimo utrzymywania systemu reglamentacji nasilała się inflacja i spadały płace realne. Drastyczny niedostatek towarów sprzyjał rozwojowi czarnego rynku dóbr konsumpcyjnych. Dominował na nim handel wymienny, w którym dużą rolę odgrywały produkty amerykańskie (papierosy, alkohol). Sytuację aprowizacyjną pogarszał napływ przesiedleńców z Polski, Czechosłowacji i innych krajów.

Nowe perspektywy stworzyła zmiana stanowiska aliantów zachodnich, którzy doszli do wniosku, że pomyślność Europy w dużym stopniu zależy od odbudowy Niemiec. Traktowano je także jako przedmurze ekspansjonistycznie nastawionego ZSRR. Dlatego też polityka represji ekonomicznych została zastąpiona działaniami

na rzecz rekonstrukcji potencjału produkcyjnego. W strefach zachodnich stworzono instytucje państwowe nadzorowane przez aliantów, ale kierowane przez Niemców. Włączono je do programu pomocy amerykańskiej dla Europy, zniesiono kontrolę życia gospodarczego i ograniczono demontaż urządzeń produkcyjnych.

Ludwig Erhard, który za zgodą aliantów pełnił funkcję dyrektora Zarządu Gospodarki (Verwaltung für Wirtschaft), przygotował program reform wprowadzających gospodarkę rynkową. Na początku 1948 r., z inicjatywy aliantów zachodnich, we Frankfurcie nad Menem powstał bank centralny — Bank Deutschen Länder (od 1957 r. — Deutsche Bundesbank). W połowie roku wprowadził on do obiegu nową Deutsche Mark (DM), która zastąpiła Reichsmark (RM). Wymiana dotychczasowej waluty na nową odbyła się na różnych zasadach, co w łącznym ujęciu dało relację 6,5 DM za 100 RM. Wymiana była ograniczona do niewielkiej kwoty 60 DM dla osób prywatnych i 60 DM na pracownika przedsiębiorstwa. Spowodowało to przepadek 80% posiadanych zasobów pieniężnych. Zadłużenie państwa zostało anulowane, a długi prywatne zdecydowanie zredukowane. Jednocześnie Erhard uwolnił ceny oraz zniósł zaopatrzenie kartkowe w towary przemysłowe, zachowując kontrolę nad cenami żywności, taryfami transportowymi i czynszami mieszkaniowymi.

Ludwig Erhard (1879-1977), niemiecki polityk i ekonomista, w czasie wojny dyrektor Instytutu Badań Ekonomicznych. W roku 1948 przeprowadził skuteczną reformę walutową, która otworzyła drogę do odbudowy gospodarczej Niemiec Zachodnich. Później, jako minister gospodarki, uznany za ojca niemieckiego „cudu gospodarczego”.

Zabiegi te ożywiły gospodarkę, zwiększyły opłacalność produkcji i zatrudnienie oraz przyspieszyły, wbrew oczekiwaniom, wzrost płac realnych. Jednak produkcja przemysłowa w 1949 r. była o 25% niższa od jej poziomu przedwojennego, a płace realne — o 15% niższe. Dopiero w 1950 r. wytwórczość przemysłowa RFN przekroczyła poziom przedwojenny i zapełniły się półki sklepowe.

Wymiana pieniędzy w zachodnich strefach okupacyjnych stała się powodem ostrego konfliktu między aliantami zachodnimi a Związkiem Radzieckim. Władze radzieckie zablokowały dostęp do sektorów zachodnich Berlina i jednocześnie dokonały oddzielnej wymiany marek w swojej strefie okupacyjnej oraz w Berlinie Wschodnim. Amerykanie zdecydowali się na zorganizowanie potężnego „mostu powietrznego”, umożliwiającego zaopatrywanie ponad 2 mln berlińczyków w podstawowe produkty. Operacja lotnicza, trwająca od czerwca 1948 r. do maja 1949 r., pozwoliła na przetransportowanie ok. 2 mln ton towarów, z czego 67% stanowił węgiel, a 24% żywność. Blokada Berlina i jej skuteczne przerwanie przez Zachód stały się bezpośrednim powodem powstania dwóch państw niemieckich: RFN i NRD.

We Włoszech trudną sytuację w gospodarce przełamywano przy szerokim udziale sektora publicznego. Obejmował on koleje, górnictwo węglowe, część energetyki, przemysłu stalowego, stoczniowego i maszynowego oraz sektora bankowego. Holding IRI, który skupiał 120 państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, był największym pracodawcą w kraju. Stanowił główne ogniwo realizacji polityki odbudowy, wspartej planowaniem (plan De Gasperiego) i pomocą marszallowską. Wysoki poziom inwestycji państwowych wpłynął na szybką odbudowę przemysłu, który w 1949 r. przekroczył poziom produkcji z 1938 r.

Alcide De Gasperi (1881-1954), włoski polityk, premier. W latach 1945-1953 zainaugurował reformę rolną, wykorzystał plan Marshalla do odbudowy gospodarczej kraju.

Do roku 1952 trwała odbudowa gospodarki austriackiej, dokonywana w ramach okupacji alianckiej kraju. Odbudowę determinowały, z jednej strony, duży spadek produkcji podczas wojny (o 50%) i obciążenie reparacjami, z drugiej zaś — pomoc Zachodu, w tym w ramach planu Marshalla. W Austrii wystąpiły silne tendencje etatystyczne. W latach 1946-1947 znacjonalizowano przemysł ciężki

i wydobywcy, a także największe banki i koleje oraz wprowadzono elementy planowania gospodarczego.

Powszechne w Europie Zachodniej zjawiska przejmowania własności prywatnej przez państwo i wdrażania planowania gospodarczego prowadziły do gospodarki mieszanej (*mixed economy, dirigisme*). Charakteryzowało ją połączenie gospodarki rynkowej z silnymi regulacjami ze strony państwa i dominującej własności prywatnej z etatyzmem.

Dla wszystkich krajów Europy Zachodniej istotne znaczenie miała dokonana we wrześniu 1949 r. dewaluacja walut krajowych wobec dolara USA. Miała ona na celu urealnienie arbitralnie przyjętych w 1944 r. stóp wymiany. Dewaluacja w przypadku funta szterlinga sięgnęła 30%, franka francuskiego i marki niemieckiej — ponad 20%, a włoskiego lira — 10%. Dewaluacja, likwidując nadwartościowość walut, pomogła w powojennej odbudowie i poprawiła sytuację płatniczą państw zachodnioeuropejskich.

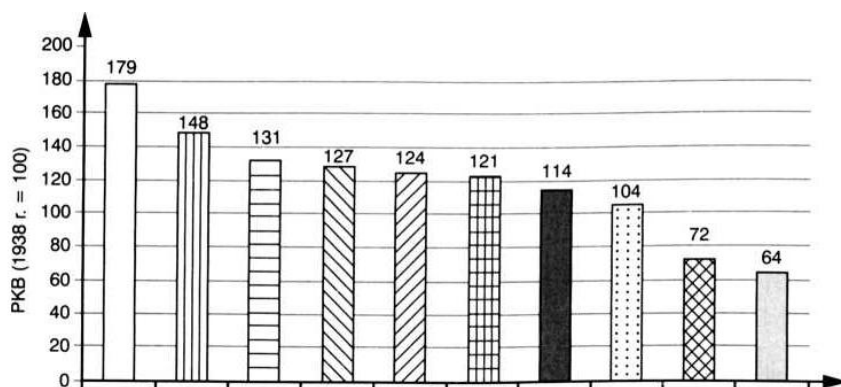
Do roku 1950 kraje zachodnioeuropejskie zdecydowanie przekroczyły przedwojenny poziom produkcji przemysłowej. Duży postęp osiągnęły państwa skandynawskie i Beneluksu. Słabsze tempo odbudowy notowano we Francji, w Wielkiej Brytanii i we Włoszech, a głównie w przemyśle niemieckim.

Proces odbudowy rolnictwa, poza państwami skandynawskimi, przebiegał wolniej — dopiero w latach 1950-1951 powszechnie osiągnięto przedwojenny poziom produkcji. Mimo to w większości krajów zachodnioeuropejskich do 1950 r. przekroczono poziom dochodu narodowego z 1938 r. (rysunek 25).

Mimo sukcesów w odbudowie przemysłu w wolnym tempie rosły płace realne, głównie jako konsekwencja prowadzonej przez rządy polityki deflacyjnej. Jednocześnie utrzymywało się wysokie bezrobocie, co wywoływało niezadowolenie i strajki w ośrodkach przemysłowych, popierane przez partie komunistyczne.

Rysunek 25

PKB w wybranych krajach w 1950 r.



Źródło: S. Pollard, *The International Economy Since 1945*, Routledge, Loudon, New York 1997, s. 5

## 5. Japonia

Amerykańscy okupanci początkowo prowadzili politykę upokarzania społeczeństwa i zmniejszania potencjału gospodarczego kraju, zwłaszcza służącego zbrojeniom. Demontowano oraz wywożono urządzenia przemysłowe do Stanów Zjednoczonych i ZSRR. Zlikwidowano korporacje przemysłowe i finansowe oraz zniesiono monopole rodzinne. Holdingi *zaibatsu* zostały pozbawione akcji, a właściciele



— odsunięci od udziału w życiu gospodarczym i osądzeni. Na podstawie prawa antymonopolowego podzielono na mniejsze jednostki m.in. Nippon Steel, Toshiba, Hitachi i Mitsubishi. Miało to zapewnić demokrację przemysłową, umożliwić rozwój systemu rynkowego i osłabić międzynarodową konkurencyjność gospodarki japońskiej. W rolnictwie wywłaszczono wielkich właścicieli ziemskich, zmniejszono rozmiary gospodarstw i nadano ziemię ok. 5 mln chłopów.

W roku 1945 japońska wytwórczość przemysłowa nie przekraczała 10% maksymalnego poziomu w okresie międzywojennym. Brakowało paliw i żywności, sparaliżowany był transport. Niskiemu poziomowi produkcji towarzyszyła hiperinflacja. W roku 1947 ceny hurtowe były 48-krotnie wyższe niż w 1934 r. Płace realne sięgały 30% z okresu poprzedzającego wojnę. Ludność powszechnie wyzbywała się oszczędności, a za poszukiwaną żywność płaciła rzeczami osobistymi. Błyskawicznie rozwijał się czarny rynek. Dostępne zasoby kierowano do priorytetowych działań wytwórczości, głównie przemysłu stalowego i górnictwa węgla kamiennego.

Od roku 1948 pod wpływem zimnej wojny polityka Stanów Zjednoczonych w stosunku do Japonii uległa zasadniczej zmianie. Amerykanie postanowili uczynić z Japonii „zapórę” przed rozlewającym się komunizmem. Pod kierunkiem bankiera z Detroit, Josepha Dodge’a, przystąpiono do realizacji planu stabilizacji gospodarki — *Dodge Line* (*Dodge Plan*). Plan w gruncie rzeczy był próbą przejścia od gospodarki ściśle kontrolowanej przez Amerykanów do gospodarki rynkowej. Zakładał szybkie zrównoważenie budżetu i utrzymanie stałego kursu waluty (360 jenów za 1 dol.). Odstąpiono od wywozu dóbr inwestycyjnych, jednocześnie Japonia uzyskała pomoc Stanów Zjednoczonych na cele odbudowy i stworzenia warunków do samodzielnego wzrostu. Amerykanie — w ramach programów GARIOA i EROA — dostarczali żywność oraz surowce, a dochody z ich sprzedaży zasilały specjalny fundusz rozwojowy. Do gałęzi priorytetowych włączono elektroenergetykę, przemysł chemiczny, transport kolejowy i morski.

GARIOA (Government Appropriations for Relief in Occupied Areas)  
— kredyty rządowe na pomoc dla terytoriów okupowanych.

EROA (Economic Rehabilitation of Occupied Areas) — odbudowa gospodarcza terytoriów okupowanych.

Początkowo efekty realizacji *Dodge Line* były mierne ze względu na zastąpienie inflacji przez dotkliwą deflację. Wzrosła liczba bankructw przedsiębiorstw i nasiliło się bezrobocie. Produkcja przemysłowa w 1950 r. na skutek niedostatecznych nakładów kapitałowych osiągnęła zaledwie 84% poziomu przedwojennego. Brakowało także surowców i paliw oraz dewiz na ich zakup, mimo wykorzystania na ten cel 400 mln dol. amerykańskiej pomocy bezzwrotnej. Wielkie problemy stwarzał zdewastowany, źle funkcjonujący transport. Rolnictwo nie było w stanie zaspokoić potrzeb żywnościowych społeczeństwa. Płace realne w 1950 r. były o 15% niższe niż przed wojną. Warunki społeczno-gospodarcze Japonii były zdecydowanie gorsze niż w Europie Zachodniej.

## 6. Europa Środkowo-Wschodnia i ZSRR

### Przekształcenia ustrojowe

W Europie Środkowo-Wschodniej władze komunistyczne przystąpiły do wdrażania reform ustrojowych, których celem była likwidacja własności prywatnej i systemu gospodarki rynkowej. Reformy obejmowały nacjonalizację przemysłu, transportu, bankowości i handlu, a następnie kolektywizację rolnictwa. W pierwszej fazie

upaństwowiono majątek niemiecki. Mienie własnych obywateli nacjonalizowano stopniowo, a zasięg przejmowania był różny w poszczególnych krajach. Jednak już przed 1949 r. podstawowe dziedziny życia gospodarczego, z wyjątkiem rolnictwa, znalazły się pod kontrolą państwa. W przemyśle udział państwa, mierzony liczbą zatrudnionych robotników, wahał się od 82% do 98%. Umożliwiło to wdrażanie zapożyczonych z ZSRR metod planowania i centralnego kierowania życiem gospodarczym.

W Polsce podstawowe kierunki reform ustrojowych znalazły się w Manifestie PKWN. Głoszono w nim przywrócenie odebranej przez Niemców własności należącej do chłopów, rzemieślników, drobnej i średniej burżuazji oraz instytucji publicznych i Kościoła. Zapowiedziano konfiskatę własności niemieckiej oraz przejęcie przez Tymczasowy Zarząd Państwowy (TZP) majątku narodowego, który znalazł się w czasie wojny w rękach państwa lub obywateli niemieckich. Manifest nie przesądzał przyszłej formy własności wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, transportowych, lasów i banków.

W programie PKWN nie formułowano postulatów nacjonalizacyjnych i wyrażano poparcie dla własności indywidualnej oraz spółdzielczości. Rezygnacja z hasła upaństwowienia oraz gwarancje dla sektora drobnotowarowego miały — zdaniem twórców Manifestu — zagwarantować szersze poparcie społeczne dla nowej władzy.

Polityka agrarna w krajach bloku radzieckiego początkowo zdominowana została przez program parcelacji majątków obszarniczych i przekazywanie ziemi chłopom. Zasady reformy rolnej, podobnie jak nacjonalizacji przemysłu, były zróżnicowane w poszczególnych krajach. W znacznym stopniu zależało to od rezerw gruntów obszarniczych, w tym m.in. znajdujących się w rękach mniejszości narodowych, i lokalnych tradycji. Powszechnie konfiskowano gospodarstwa należące do Niemców (w Czechosłowacji, Jugosławii, Polsce, Rumunii i na Węgrzech), mniejszości narodowych, a także kolaborantów i zdrajców.

W Czechosłowacji od 1945 r. odbierano ziemię należącą do Niemców i Węgrów, którą rozdzielano między chłopów lub przekazywano gospodarstwom państwowym. Parcelowano także gospodarstwa stanowiące własność Czechów i Słowaków, jeżeli przekraczały 150 ha. W roku 1948, po objęciu w Czechosłowacji władzy przez komunistów, dolna granica obszaru gospodarstw parcelowanych została obniżona do 50 ha. Znacznie mniejsze limity zastosowano w Bułgarii i Jugosławii, gdzie gospodarstwa prywatne nie mogły mieć odpowiednio więcej niż 20-30 ha i 25-50 ha

W Polsce na podstawie dekretu o reformie rolnej z 6 września 1944 r. powołano Państwowy Fundusz Ziemi (PFZ). Obejmował on grunty niemieckie, zdrajców narodu oraz gospodarstwa obszarnicze o powierzchni ponad 50 ha, a na terenach zachodnich Polski międzywojennej (Pomorze, Wielkopolska, Górny Śląsk) — w zasadzie gospodarstwa o powierzchni ponad 100 ha. Grunty PFZ postanowiono rozdzielić między drobnych chłopów, dzierżawców i robotników rolnych w celu utworzenia nowych gospodarstw lub upełnorolnienia istniejących, zgodnie z normą „5 ha użytków rolnych średniej jakości dla średnio liczonej rodziny”.

Sposób realizacji reformy rolnej różnił się w poszczególnych dzielnicach kraju, w zależności od wielkości istniejącej rezerwy gruntów, zaludnienia, liczebności i struktury gospodarstw rolnych oraz miejscowych tradycji. I tak, w województwach wschodnich areal gruntów podlegających parcelacji nie pozwolił na wypełnienie norm przyjętych w dekreście z 1944 r., a tym samym uniemożliwił radykalne zmiany w strukturze obszarowej gospodarstw. Natomiast w woj. poznańskim częstym zjawiskiem była rezygnacja przez robotników rolnych z prawa do gruntów pochodzących z parcelacji. Wielkopolanie, zgodnie z miejscową tradycją, wyżej stawiali status robotnika rolnego od chłopu małorolnego, którego powszechnie kreowała reforma rolna. Dlatego też niekiedy podejmowali prowadzenie zespołowej uprawy gruntów we wspólnotach parcelanckich.

Wspólnoty parcelanckie występowały na terenie Wielkopolski, gdzie część robotników rolnych nie chciała gospodarować indywidualnie na działkach przydzielonych z reformy rolnej i podejmowała wspólne użytkowanie folwarków.

Odmienne przebiegał proces parcelacji na Ziemiach Zachodnich i Północnych, realizowany na podstawie dekretu z 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska. Przyjęcie wyższej (20 ha) niż w pozostałych dzielnicach kraju normy wielkości gospodarstw nowo powstających nie rozwiązało istotnego problemu, jakim było zagospodarowanie majątków poniemieckich. Ich parcelację uniemożliwiał brak odpowiednich zabudowań oraz inwentarza dostosowanego do gospodarstw chłopskich. Stąd pojawiła się koncepcja zakładania spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych. Celem spółdzielni było zagospodarowanie folwarków poniemieckich, a po upływie 3-5 lat ich rozparcelowanie. Do tego czasu miała powstać infrastruktura umożliwiająca funkcjonowanie gospodarstw rodzinnych.

Rozwój spółdzielczości osadniczej napotykał trudności polityczne, wynikające z ówczesnego oficjalnego stanowiska komunistów wobec kolektywizacji rolnictwa. Działacze PPR głosili poparcie dla indywidualnej gospodarki chłopskiej i sprzeciwiali się kolektywizacji na wzór radziecki. Podkreślali specyficzny charakter „polskiej drogi do socjalizmu”, wyrażający się m.in. odsuwaniem perspektywy uspołecznienia rolnictwa.

W rezultacie, wszelkie inicjatywy, mogące tylko sugerować kolektywizację, spotykały się z niechęcią władz państwowych. Dotyczyło to zarówno spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych na Ziemiach Odzyskanych, jak i wspólnot parcelanckich w Wielkopolsce. Natomiast władze wspierały tworzenie gospodarstw państwowych na gruntach poniemieckich w postaci Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Państwowych Zakładów Chowu Koni i Państwowych Zakładów Hodowli Zwierząt. Do roku 1949 objęły one 9% użytków rolnych

Realizacja reformy na ziemiach wchodzących w skład państwa polskiego przed 1939 r. spowodowała rozparcelowanie do końca 1949 r. 2,4 mln ha gruntów, głównie folwarcznych. Utworzono z nich 347 tys. gospodarstw oraz powiększono 254 tys. Na Ziemiach Dawnych przeciętny obszar gospodarstw nowych wyniósł 5,4 ha, a parceli powiększających istniejące gospodarstwa — 1,9 ha. Na Ziemiach Odzyskanych stworzono 467 tys. gospodarstw o przeciętnej powierzchni 7,9 ha.

Łącznie w całym kraju rozparcelowano 6,1 mln ha gruntów między 1,1 mln rodzin. Wśród nadzielonych dominowali chłopci-posiadacze gospodarstw, a następnie służba folwarczna i chłopci bezrolni. Niewielką część gruntów przekazano ogrodnikom i rzemieślnikom oraz pod działki pracownicze.

Tablica 2

Struktura obszarowa gospodarstw chłopskich w Polsce w latach 1938 i 1949 (w%)

Grupa obszarowa	Lata		Zmiany
	1938	1949	
Do 2 ha	30,6	28,8	-1,8
2-5 ha	33,8	32,5	-1,4
5-10 ha	23,9	27,1	+3,2
10-20 ha	9,5	10,4	+0,9
20-50 ha	2,1	1,2	-0,9

Źródło: M. Mieszcankowski. *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, PWE. Warszawa 1960, s. 329; *Rocznik statystyczny 1949*. GUS. Warszawa 1950, s. 5.3.

Należy dodać, że największe latyfundia kresowe pozostały poza nowymi granicami Polski. Na skutek zmian terytorialnych zmniejszył się także odsetek gospo-

darstw o powierzchni 20-50 ha, które, zgodnie z przyjętymi zasadami, nie podlegały parcelacji (tablica 2).

Zdecydowanie gorsze były efekty reformy rolnej w zakresie usamodzielnienia gospodarstw najmniejszych. Ich udział w ogólnej liczbie gospodarstw do 50 ha, w stosunku do 1938 r., zmniejszył się tylko o 10%.

Według niektórych ekonomistów błędem było ograniczenie parcelacji do 6 mln ha, gdy można było przeznaczyć na ten cel jeszcze ponad 3 mln ha, przekazanych majątkom państwowym oraz pozostawionych w ramach PFZ. Według ich opinii ziemia ta powinna zasilić istniejące gospodarstwa w celu dalszego powiększenia ich areалу, co dałoby lepsze efekty strukturalne niż tworzenie nowych, niesamodzielnnych gospodarstw. W tym sposobie parcelacji dopatrywano się, nie bez racji, kroków przygotowawczych do socjalizacji rolnictwa.

Utrzymanie ponad 61-procentowego udziału gospodarstw karłowatych (ok. 2 ha) i małorolnych (2-5 ha), użytkujących 23% powierzchni gruntów, oznaczało zgodę na niską towarowość polskiego rolnictwa i ekstensywny jego rozwój z wykorzystaniem rezerw siły roboczej na wsi. Władze komunistyczne uzależniały radykalną poprawę sytuacji w rolnictwie od dalszych, zgodnych z ich pryncypiami ustrojowymi zmian własnościowych oraz skierowania nadwyżek siły roboczej do miast

Ukształtowana do 1949 r. struktura obszarowa gospodarstw chłopskich dowodziła primatu celów politycznych reformy rolnej. Z ekonomicznego punktu widzenia jej skutki trudno jest ocenić jako pozytywne, gdyż pozostawienie wielkiej liczby zbyt drobnych gospodarstw rodziło ogromne problemy na przyszłość, związane z koniecznością intensyfikacji produkcji rolnej. Decydowało dążenie komunistów do uzyskania poparcia dla ich władzy ze strony chłopstwa. Polityka ta, przynajmniej do końca lat 40. XX w., przynosiła pożądane owoce, walnie przyczyniając się do neutralizacji większości chłopstwa w trwającej, nierównej walce o kształt ustrojowy Polski. Nie można także pominąć faktu, że w trudnych warunkach powojennych, przy braku środków do produkcji, małe gospodarstwa dość szybko mogły podnosić produkcję, przy wykorzystaniu własnej siły roboczej.

We wszystkich krajach Europy Środkowej, w ramach reformy rolnej, świadomie tworzone gospodarstwa małorolne, co w przyszłości miało ułatwić realizację, zapisanej w programach partii komunistycznych, kolektywizacji rolnictwa. Stała się ona możliwa po całkowitej likwidacji opozycji w stosunku do nowych rządów, głównie reprezentowanej przez silne w Europie Środkowej partie chłopskie. Nastąpiło to w latach 1948-1949, otwierając komunistom drogę do przymusowej i forsownej kolektywizacji rolnictwa, nawiązującej do wzorców radzieckich.

Przemiany ustrojowe objęły także rolnictwo Łotwy, Litwy, Estonii, Mołdawii oraz wschodnich terenów Polski włączonych w 1939 r. do ZSRR. Początkowo, grunty obszarników i bogatych chłopów rozdzielono między bezrolnych i małorolnych, a w 1947 r. podjęto forsowną kolektywizację rolnictwa, zakończoną do 1951 r.

Reformom agrarnym towarzyszyły działania na rzecz upaństwowienia innych gałęzi gospodarki. Powszechnie odbierano własność należącą do państw i obywateli krajów faszystowskich; tak się stało w Rumunii i na Węgrzech. W Jugosławii nacjonalizacją objęto zasoby naturalne, środki transportu, górnictwo i przemysł ciężki, a częściowo także lekki, chemiczny i budowlany. Do roku 1946 82% przemysłu jugosłowiańskiego znalazło się w rękach państwa. W Czechosłowacji początkowo znacjonalizowano fabryki zatrudniające ponad 500 pracowników (niekiedy 150 pracowników), co sprawiło, że 57% przemysłu znalazło się w rękach państwa. W roku 1948 normę zatrudnienia obniżono do 50 pracowników, a niektóre przedsiębiorstwa przejmowało państwo bez względu na liczbę zatrudnionych. Stopniowo przeprowadzana nacjonalizacja na Węgrzech sprawiła, że do 1947 r. 58% robotników pracowało w przedsiębiorstwach państwowych. W roku 1948, kiedy upaństwowieniem objęto fabryki zatrudniające powyżej 100 pracowników, odsetek zatrudnionych w sektorze państwowym wzrósł do 83%. W następnym roku nacjonalizacja objęła wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe

zatrudniające powyżej 10 robotników. We wszystkich omawianych krajach upaństwowiono bankowość, handel zagraniczny i transport.

W Polsce zakłady przemysłowe, po ucieczce Niemców, obejmowały radzieckie i polskie władze wojskowe, a następnie grupy operacyjne utworzone przez Ministerstwo Przemysłu. W konsekwencji, już na wiosnę 1945 r. wielkie i częściowo średnie zakłady wytwórcze znalazły się w rękach państwa. Ich sytuację prawną regulowały: dekret z 2 marca 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych oraz ustawa z 6 maja 1945 r., która znowelizowała postanowienia dekretu. Na mocy wspomnianych aktów prawnych majątek porzucony stał się własnością państwa oraz zaistniała możliwość przejmowania od TZP małych i średnich zakładów przez zgłaszających się właścicieli. Pojawiającej się reprivatyzacji szybko przeciwstawiły się PPR i PPS, wprowadzając pod obrady Krajowej Rady Narodowej projekt ustawy o upaństwowieniu przemysłu. W wyniku debaty poselskiej 3 stycznia 1946 r. przyjęto ustawę o przejściu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

Zgodnie z ustawą na własność państwa, bez odszkodowania, przechodziły przedsiębiorstwa przemysłowe, górnicze, komunikacyjne, ubezpieczeniowe oraz handlowe, a także banki należące do Niemców, spółki przez nich kontrolowanych i zdrajców narodu polskiego. Za odszkodowaniem przejęto zakłady w 17 najważniejszych gałęziach przemysłu oraz inne, zatrudniające więcej niż 50 pracowników na jedną zmianę. Upaństwowieniu podlegały także przedsiębiorstwa transportowe i telekomunikacyjne.

Ustawa z 3 stycznia 1946 r. o przejściu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej nie obejmowała firm budowlanych i instalacyjnych. W ten sposób podkreślono prymat odbudowy gospodarczej kraju.

Na podstawie ustawy ze stycznia 1946 r. do końca 1948 r. upaństwowiono blisko 6 tys. przedsiębiorstw. Postępowanie nacjonalizacyjne w większości przypadków miało charakter formalny, gdyż objęte nim podmioty gospodarcze praktycznie znajdowały się już w rękach państwa. Dowodzi tego dość stabilny udział zatrudnienia w zakładach państwowych po wydaniu ustawy (tablica 3).

Tablica 3

Struktura sektorowa zatrudnienia w przemyśle polskim w latach 1946-1948 (w%)

Sektory	Lata			Zmiany w latach 1946-1948
	1946	1947	1948	
własnościowe				
Państwowy	85,9	84,0	86,9	+ 1,0
Spółdzielczy	3,3	4,3	5,1	+ 1,8
Prywatny	10,8	11,7	8,0	-2,8

Źródło: Rocznik statystyczny przemysłu 1945-1965, GUS. Warszawa 1967, s. 286.

Ustawa z 3 stycznia 1946 r. umożliwiła przekazywanie przedsiębiorstw zarządzanych przez państwo samorządowi terytorialnemu i spółdzielczości. Dotyczyło to głównie przemysłu rolno-spożywczego, zaspokajającego potrzeby lokalne. Przekazane zakłady, łącznie z tymi, które nie były objęte ustawą o upaństwowieniu, utworzyły liczący się sektor spółdzielczy i samorządowy w przemyśle. W roku 1948 spółdzielczość zatrudniała 5,1%, a samorzady — 1,7% wszystkich pracowników przemysłu. Poziom zatrudnienia w sektorze spółdzielczo-samorządowym był zbliżony do utrzymanego przez własność prywatną w przemyśle. Formalnie, trwałość tej ostatniej deklarowała ustawa z 3 stycznia 1946 r. o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i popieraniu inicjatywy prywatnej w przemyśle i handlu. W praktyce sektor prywatny był systematycznie rugowany z produkcji przemysłowej z pobudek doktrynalnych, często wbrew przepisom ustawy nacjonalizacyjnej. Służył

temu celowi przymusowy zarząd państwowy, stworzony na podstawie przepisów z 1918 r

Dopiero w roku 1958 ograniczono upaństwowienie odbywające się wbrew ustawie z 3 stycznia 1946 r. przez uchylene dekretu z 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego.

W przeciwieństwie do rolnictwa, struktura własnościowa przemysłu dowodziła przewagi sektora publicznego, zwłaszcza państwowego. Władze komunistyczne zdecydowanie popierały własność państwową w przemyśle, jako podstawę dalszych przeobrażeń ustrojowych. Rozległy zarząd państwowy umożliwił wdrożenie zasad planowania w skali całej gospodarki, ułatwiał akumulację kapitału i jego rozdysponowanie zgodnie z preferencjami władz. Upaństwowienie podstawowej części przemysłu pozwoliło na jego dość sprawną odbudowę.

Wbrew postanowieniom ustawy ze stycznia 1946 r. polscy obywatele nie otrzymali należnego odszkodowania za przejętą własność przemysłową. Władze tłumaczyły to trudnościami finansowymi państwa. Problem odszkodowań był powodem trudności w rozwijaniu stosunków handlowych Polski z zagranicą. Rozwiązywano go na drodze umów dwustronnych z zainteresowanymi państwami. Między 1946 r. a 1971 r. zawarto 16 umów, przewidujących zryczałtowane odszkodowanie za przejęty majątek. Wielkość i okres spłat pieniężnych uzależniono od wysokości eksportu do poszczególnych krajów. Szacuje się, że wartość przekazanych odszkodowań wyniosła 200 mln dol.

Poza zasięgiem ustawy nacjonalizacyjnej pozostawało rzemiosło, które odrodziło się po wojnie w tradycyjnych strukturach własnościowych, z rozbudowanym samorządem w postaci izb rzemieślniczych. Natomiast w transporcie, również zgodnie z praktyką okresu międzywojennego, decydującą rolę odgrywała własność państwowa. Uzyskała ona pozycję monopolistyczną w kolejnictwie, poza nielicznymi kolejami samorządowymi, w transporcie wodnym i lotniczym. Tylko w komunikacji drogowej, oprócz powołanego w 1945 r. przedsiębiorstwa Państwowa Komunikacja Samochodowa (PKS), odrodziły się spółdzielnie i firmy prywatne.

Wbrew obiegowej opinii w Polsce, w przeciwieństwie do innych państw bloku radzieckiego, nie dokonano nacjonalizacji banków. Już w 1944 r. zaczęły wznowiać działalność prywatne instytucje kredytowe oraz liczne banki państwowe, komunalne i spółdzielcze. Jednak bankom prywatnym systematycznie odbierano licencje lub uniemożliwiano wznowienie działalności. Ważnym wydarzeniem było utworzenie w styczniu 1945 r. Narodowego Banku Polskiego (NBP) jako państwowego banku emisyjnego. W roku 1948, w miarę zmian ustrojowych, podjęto radykalną reformę bankowości. Jej celem była maksymalna koncentracja zasobów pieniężnych, bezpośrednie sterowanie bankami przez Ministerstwo Skarbu oraz unifikacja przepisów bankowych i kompetencji. Na podstawie 3 dekretów z października 1948 r. został uregulowany tryb likwidacji niektórych instytucji kredytowych oraz usankcjonowano 3 typy banków — państwowe, spółdzielcze i w formie spółki akcyjnej.

Narodowy Bank Polski został powołany dekretem z 15 stycznia 1945 r. jako bank państwowy. Do jego funkcji należały: emisja złotych polskich, kredytowanie banków komercyjnych, organizowanie obrotu bezgotówkowego i kontrolowanie wypłat gotówkowych. Pierwszym prezesem NBP był Edward Droźniak.

Po reformie trzon bankowości stanowiło 6 państwowych instytucji kredytowych — NBP, Bank Inwestycyjny (d. Bank Gospodarstwa Krajowego), Bank Rolny (d. Państwowy Bank Rolny), Bank Komunalny, Bank Rzemiosła i Handlu oraz Powszechna Kasa Oszczędności (d. Poczтовая Kasa Oszczędności). Poszczególne banki cechowała daleko idąca specjalizacja w zakresie kierunków kredytowania gospodarki narodowej. Nadrzędną rolę w stosunku do innych banków powierzono

NBP, który oprócz prowadzenia działalności emisyjnej, obrotów kasowych Skarbu Państwa udzielał kredytów krótkoterminowych oraz zajmował się planowaniem kredytów i kontrolą całej gospodarki finansowej.

Usankcjonowane dekretem o reformie bankowej spółdzielcze instytucje kredytowe pozbawiono większego znaczenia gospodarczego. Pod wpływem etatyżacji zlikwidowano banki spółdzielcze, a nowo powstałe gminne i pracownicze kasy spółdzielcze podporządkowano bankom państwowym. Banki w formie spółek akcyjnych, kontrolowane przez państwo, zachowane zostały tylko w przypadku Banku Handlowego w Warszawie S.A. i Banku Polska Kasa Opieki S.A. Pierwszy z banków przejął obsługę handlu zagranicznego, a drugi tradycyjnie zajmował się obsługą przekazów walutowych kierowanych do kraju przez emigrację.

Wprawdzie dekret o reformie formalnie utrzymał przedwojenny bank emisyjny Bank Polski S.A., jednak już w 1951 r. został on zlikwidowany. Podobny los spotkał Bank Rzemiosła i Handlu oraz Bank Komunalny, których sens istnienia podważyła likwidacja sektora prywatnego w rzemiośle i handlu oraz samorządu terytorialnego. Władze komunistyczne nie wznowiły, przerwanej w 1939 r., działalności Giełdy Pieniężnej w Warszawie. Giełdy pieniężne, a nieco później i towarowe, uznano za zbędne w gospodarce planowej.

W sferze ubezpieczeń rzeczowych i osobowych, na mocy dekretów z 1947 r., zlikwidowano krajowe oraz zagraniczne instytucje prywatne. Ich funkcje powierzono, na zasadach monopolu, państwowemu Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Wzajemnych (od 1952 r. Państwowy Zakład Ubezpieczeń — PZU), a działalność reasekuracyjną — Towarzystwu Reasekuracyjnemu „Warta” S.A., z dominującym udziałem państwa.

W krajach bloku radzieckiego nastąpiła także likwidacja własności prywatnej w dziedzinie handlu zagranicznego i wewnętrznego. Osiągnięto ją na drodze kontyngentowania i licencjonowania wymiany zagranicznej poddanej monopolowi państwa. Najwcześniej uczyniły to Albania i Jugosławia, najpóźniej — w 1948 r. — Rumunia i Węgry. W obrocie wewnętrznym przeprowadzono nacjonalizację lub likwidację firm prywatnych. W latach 1945-1949 państwowy handel wewnętrzny powstał w Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii i na Węgrzech.

W Polsce w zakresie wymiany z zagranicą państwo faktycznie od 1944 r. miało monopol. Wykorzystano w tym celu Rozporządzenie Rady Ministrów z 1 września 1939 r. o zakazie przywozu i wywozu towarów. Rozporządzenie, stanowiące element prawodawstwa wojennego, uzależniało wykonywanie handlu zagranicznego od zgody właściwego ministerstwa. Formalne wprowadzenie monopolu handlu zagranicznego nastąpiło na podstawie konstytucji z 1952 r. Jego uzupełnieniem był monopol walutowy, który zmuszał eksporterów do sprzedaży państwu dewiz, a importerzy otrzymywali je tylko na realizację zakupów określonych planem gospodarczym. Złoty pełnił funkcję pieniądza krajowego, a więc nie był walutą wymienną. Jego kurs ustaliła w 1945 r. Komisja Dewizowa na poziomie 100 zł za 1 dolara USA (kurs ten szybko wzrósł do 400 zł za 1 dolara USA w 1947 r.).

System handlu zagranicznego obejmował wiele państwowych i spółdzielczych, najczęściej branżowo wyspecjalizowanych central handlowych (Varimex, Polimex, Elektrim, Metalexport, Paged i inne). Nieliczne firmy prywatne uczestniczące przez kilka powojennych lat w obrocie zagranicznym były ściśle kontrolowane przez państwo. Rozliczenia walutowe z zagranicą prowadziły: NBP, Bank Handlowy w Warszawie S.A. i Bank PKO S.A.

Centrale handlowe, przedsiębiorstwa spedycyjne i banki współpracujące z zagranicą miały swoją reprezentację w postaci powstałej w 1949 r. Polskiej Izby Handlu Zagranicznego.

Handel wewnętrzny początkowo stał się domeną kupiectwa i spółdzielczości, ale od wiosny 1945 r. stopniowo pojawiały się firmy państwowe na szczeblu zbytu oraz hurtowe, prowadzące sprzedaż wyrobów przemysłowych. Dużo inicjatywy przejawiał handel hurtowy i detaliczny spółdzielczości, głównie zrzeszonej w „Spółem” Związku Gospodarczym Spółdzielni RP. W końcu 1946 r. w strukturze sieci

handlowej, zarówno w hurcie, jak i detalu, przeważało kupiectwo, z udziałem sięgającym kolejno 80% i 89%.

Pierwszymi przedsiębiorstwami handlu państwowego w Polsce były działające od 1945 r. centrale zbytu przy Centralnych Zarządach Przemysłu, a na szczęblu hurtu — Państwowa Centrala Handlowa.

Postępujące umacnianie się pozycji politycznej komunistów zachęciło kierownictwo PPR do otwartego wystąpienia z hasłem rozpoczęcia budowy socjalizmu w Polsce. W maju 1947 r. PPR ogłosiła program „bitwy o handel”, uzasadniając oficjalnie przeprowadzenie go koniecznością przeciwdziałania pogarszającej się sytuacji rynkowej. W programie „bitwy o handel”, przygotowanym przez czołowego ekonomistę partii, Hilarego Minca, wysunięto hasło ograniczenia kupiectwa prywatnego oraz regulowania cen i zysków. Zapowiedziano zmiany w spółdzielczości handlowej oraz utworzenie sieci państwowych domów towarowych.

Hilary Minc (1905-1974), ekonomista, działacz polityczny i gospodarczy. Minister przemysłu (1944-1947), minister przemysłu i handlu (1947-1948), wicepremier (1949-1956) oraz przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego (1949-1954). Naśladując wzorce radzieckie, realizował program socjalizacji gospodarki i uprzemysłowienia Polski.

Podstawę do przeprowadzenia „bitwy o handel” stanowiły, uchwalone w czerwcu 1947 r., ustawa o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych oraz ustawa o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym. Podstawowym środkiem polityki państwa, nakierowanym na ograniczenie handlu prywatnego, była akcja koncesjonowania firm. Działalność przedsiębiorstw uzależniono od zgody władz gospodarczych i wniesienia wysokiej opłaty. Koncesjonowanie połączono z licznymi rygorami fiskalnymi oraz surową kontrolą cen. Swoją represyjną działalność nasiliła, powołana w 1945 r., Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, która miało prawo karania kupców skierowaniem do obozu pracy. Połączenie tych środków wywołało masową likwidację przedsiębiorstw kupieckich.

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945-1955) służyła głównie likwidacji sektora prywatnego w gospodarce. Represjonowała kupców i rzemieślników oraz chłopów zalegających z dostawami na rzecz państwa. Orzekała kary obozu pracy, grzywny i konfiskatę mienia.

W toku realizacji „bitwy o handel” PPR przeforsowała koncepcję reorganizacji spółdzielczości handlowej, noszącej cechy etatyzacji. Prowadziła ona do osłabienia spółdzielczości spożywców, działającej głównie w miastach i tradycyjnie powiązanej z PPS, oraz rozszerzenia wpływów, powstałych na wsi z inicjatywy PPR, gminnych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu. Działania te potwierdzały polityczny charakter „bitwy o handel”, umacniający pozycje PPR i urzeczywistniający jej koncepcje ekonomiczne.

W krajach Europy Środkowo-Wschodniej powstały hierarchiczne struktury kierowania gospodarką, obejmujące na szczęblu centralnym: biuro polityczne partii komunistycznej, rząd, komisję planowania, komisję cen i branżowe ministerstwa gospodarcze. Na poziomie średnim występowały branżowe i terytorialne reprezentacje instytucji centralnych (centralne zarządy przemysłu, okręgowe komisje planowania, okręgowe komisje cen). Pośredniczyły one w przekazywaniu do przedsiębiorstw ściśle określonych zadań planowych i obligatoryjnych wskaźników, dotyczących m.in. funduszu płac, zatrudnienia i cen. W przedsiębiorstwach państwowych formalnie stworzono miejsce dla samorządu pracowniczego, reprezentowanego przez rady zakładowe. W praktyce samorząd podporządkowany został kontrolowanym przez państwo związkom zawodowym.



W roku 1947 rozpoczęto realizację planu pięcioletniego w Jugosławii, planu dwuletniego w Bułgarii oraz planu trzyletniego na Węgrzech. W następnym roku uchwalono plan pięcioletni (1949-1953) w Czechosłowacji. U podstaw metodologii planowania legły wzorce i doświadczenia radzieckie.

W Polsce początki planowania gospodarczego były związane z powstaniem w listopadzie 1945 r. Centralnego Urzędu Planowania (CUP), kierowanego przez członka PPS Czesława Bobrowskiego. W kilka miesięcy później CUP przygotował państwowy plan inwestycyjny na okres od kwietnia do grudnia 1946 r. Przewidywał on planowe wydatkowanie sum na inwestycje finansowane lub kontrolowane przez państwo oraz instytucje prawa publicznego. Trzykwartalny plan inwestycyjny stanowił pomost do tworzenia planów wieloletnich, obejmujących wszystkie główne zagadnienia gospodarcze.

Czesław Bobrowski (1904-1996), profesor ekonomii, działacz gospodarczy; prezes Centralnego Urzędu Planowania (1945-1948), wiceprzewodniczący Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów (1957-1962), przewodniczący Konsultacyjnej Rady Gospodarczej (1982-1987), działacz Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Uchwalony w lipcu 1947 r. Plan Odbudowy Gospodarczej, obejmujący lata 1947-1949, łączył odbudowę zniszczeń z podniesieniem stopy życiowej ludności. Jego konstrukcja uwzględniała ideę gospodarki trójsektorowej, różnicując udział w planie poszczególnych form własności. Planem narodowym objęto gospodarkę państwową i zapowiedziano sporządzenie własnego planu przez spółdzielczość. Natomiast sektor prywatny miał rozwijać działalność w ramach przepisów wykonawczych do ustawy o planie trzyletnim. Ustalenia te znalazły wyraz w wydanym 1 października 1947 r. dekreście o planowej gospodarce narodowej. Dekret podkreślał specyfikę gospodarki polskiej w latach 1944-1947, wyrażającą się współistnieniem własności państwowej, prywatnej i spółdzielczej.

Gospodarka trójsektorowa (układ trójsektorowy, model trójsektorowy) to określenie systemu ekonomicznego, który ukształtował się w Polsce po 1944 r. Oznaczał on występowanie różnych form własności: państwowej (przemysł, transport), spółdzielczej (część handlu wewnętrznego, mieszkalnictwo) i prywatnej (handel wewnętrzny, rolnictwo, rzemiosło)

W warunkach oficjalnego przystąpienia do budowy socjalizmu w Polsce odmienny od radzieckiego system planowania stał się pretekstem do gwałtownego ataku działaczy PPR, kierowanych przez H. Minca, na dotychczasowe prace CUP, a pośrednio na koncepcję gospodarki trójsektorowej. W wyniku odbytej na początku 1948 r. „dyskusji cupowskiej” powstał zestaw postulatów, który stanowił komunistyczny program reform w dziedzinie kierowania gospodarką, ale dotyczył także strategii gospodarowania. Zgodnie z programem piętnującym metody stosowane przez CUP, uważane za „burżuazyjne”, postanowiono wdrożyć zasady „marksistowskie”. Dokonano wymiany kadr i reorganizacji naczelnych władz gospodarczych kraju, m.in. eliminując Cz. Bobrowskiego ze stanowiska prezesa CUP. Utworzono silne centrum kierowania z licznymi ministerstwami branżowymi i kluczową pozycją Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, która w 1949 r. zastąpiła CUP. Przed PKPG, kierowaną przez H. Minca, postawiono zadanie przygotowania i wdrożenia głębokich zmian społeczno-ekonomicznych, dla których wzorem była radziecka industrializacja.

Najwyższe organy planowania w Polsce:

Centralny Urząd Planowania (1945-1949, 1988-1996),

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego (1949-1956),

Komisja Planowania przy Radzie Ministrów (1956-1988).

Wkrótce postulat uprzemysłowienia wsparto programem kolektywizacji rolnictwa. Stało się to w II poł. 1948 r., kiedy po gwałtownej walce ideologicznej w PPR

z jej kierownictwa wyeliminowano sekretarza generalnego W. Gomułkę i kilku jego zwolenników. Zarzucono im nadmierne eksponowanie idei „polskiej drogi do socjalizmu”. Na czele partii stanęli staliniści, opowiadający się za przyspieszeniem przemian ustrojowych, bez względu na ich koszty społeczne. Planom tym sprzyjało dalsze pogorszenie się sytuacji międzynarodowej, związane z narastaniem zimnej wojny oraz nasilającą się sowietyzacją bloku wschodniego.

Nowe kierownictwo PPR z B. Bierutem przystąpiło do likwidacji pozostałości kapitalizmu w gospodarce, głównie na wsi. Rozbudowywało aparat biurokratyczny i struktury organizacyjne, umacniające centralną dyspozycję gospodarczą. W miejsce gospodarki trój sektorowej wdrożono system scentralizowanej gospodarki nakazowo-rozdziałowej. W połączeniu z koncentracją środków inwestycyjnych przygotowywano podstawy realizacji programu przyspieszonego wzrostu przemysłowego i gruntownych przeobrażeń strukturalnych (industrializacji socjalistycznej). Jego zarys został przedstawiony na kongresie zjednoczeniowym PPR i PPS oraz włączony do programu PZPR w końcu 1948 r.

## Odbudowa gospodarki

Olbrzymie straty gospodarcze na wschód od Łaby sprawiły, że powojenne przetrwanie i odbudowa nie były możliwe bez pomocy zewnętrznej. Polska dostała ją na zakup taboru transportowego, maszyn górniczych i demobilu wojskowego z amerykańskiego Eksport-Import Banku (w wysokości 70 mln dol.). Dwukrotnie wyższy kredyt, pochodzący ze Stanów Zjednoczonych, Kanady i Anglii, otrzymała Czechosłowacja. Węgry musiały się zadowolić kredytem w wysokości 15 mln dol. Pomoc kierowana przez UNRRA była ważna przede wszystkim dla Polski, Czechosłowacji, Węgier i Albanii. Ułatwiła ona realizację reorganizacji kartkowej, odbudowę rolnictwa i transportu oraz zaopatrzenie przemysłu w surowce i paliwa. Dostawy UNRRA, zgodnie z programem, zaczęły szybko się zmniejszać po 1946 r., a jednocześnie Europa Środkowo-Wschodnia i ZSRR nie korzystały z pomocy marshallowskiej.

Niektóre kraje mogły liczyć na pomoc ZSRR, która początkowo sprowadzała się do kredytowych dostaw żywności i surowców. Od roku 1947, w związku z odrzuceniem planu Marshalla, radziecka pomoc kredytowa wzrosła. Bułgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, Polska i Rumunia uzyskały 90 mln dol. na zakup surowców. Dodatkowo Czechosłowacja i Polska skorzystały z kredytów dewizowych o wartości 51 mln dol.

W bardzo trudnej sytuacji znaleźli się wojenni sojusznicy Niemiec — Bułgaria, Rumunia i Węgry. W Bułgarii mienie niemieckie i włoskie przeszło na własność ZSRR, który utworzył z niego mieszane spółki bułgarsko-radzieckie. Rumunia i Węgry były zmuszone spłacać wschodniemu sąsiadowi reparacje (0,5 mld dol.), głównie dostawami ropy naftowej i maszyn. Spłaty realizowano przez stworzenie mieszanych przedsiębiorstw (rumuńsko-radzieckich, węgiersko-radzieckich), eksploatujących miejscową gospodarkę na rzecz ZSRR. Na Węgrzech powstały one w górnictwie boksytów, żegludze na Dunaju i lotnictwie cywilnym, a w Rumunii — w przemyśle hutniczym, węglowym i naftowym. Ropa rumuńska dostarczana była do wschodniego sąsiada po cenach o połowę niższych od cen światowych. Węgry dodatkowo obciążone były świadczeniami na rzecz Czechosłowacji i Jugosławii w wysokości 100 mln dol.

Wysokie reparacje, oprócz zniszczeń wojennych, stanowiły źródło nasilającej się inflacji. Dotkliwe dla społeczeństwa jej objawy wystąpiły głównie na Węgrzech i w Rumunii. Na Węgrzech, gdzie miała miejsce niespotykana na świecie hiperinflacja, w I poł. 1946 r. ceny wzrastały o kilkanaście procent dziennie. W sierpniu na miejsce całkowicie zdeprecjonowanego pengő wprowadzono forinty. Wspólną cechą wymiany pieniędzy, która miała miejsce także w Albanii, Bułgarii, Czecho-

słowacji, Jugosławii i Rumunii, był zabieg deflacyjny, uderzający w społeczeństwo, a przede wszystkim w zwalczane przez komunistów jego bogatsze warstwy.

O poziomie hiperinflacji na Węgrzech świadczyła wymiana zdeprejonowanych pengö na forinty w stosunku: 1 forint = 400 tys. kwadrylionów pengö.

W Związku Radzieckim usuwanie zniszczeń na wyzwolonych terenach podjęto jeszcze w latach wojny. Wysiłek koncentrowano na uruchomieniu linii kolejowych, kopalni, hut i elektrowni. Wyzwolone tereny dostarczyły w 1944 r. 20% całej produkcji przemysłowej ZSRR. W znacznie wolniejszym tempie dźwigało się ze zniszczeń rolnictwo, ze względu na dotkliwy brak maszyn i narzędzi oraz zwierząt hodowlanych.

Planowa odbudowa odbywała się w ramach czwartej pięciolatki, obejmującej lata 1946-1950. W tym okresie dokonano częściowej demilitaryzacji gospodarki, m.in. zakończył swoją działalność Państwowy Komitet Obrony, a jego funkcje przejął rząd. Plan pięcioletni zakładał rekonstrukcję zdewastowanych przez wojnę ośrodków przemysłowych, rekonwersję zakładów produkujących na potrzeby armii i rozbudowę przemysłu na wschodzie kraju. Wykorzystano w tym celu zabór mienia z terenów wyzwolonych przez Armię Czerwoną, reparacje nałożone na Niemcy, Japonię, Bułgarię, Rumunię i Węgry oraz zyski ze wspólnej z sojusznikami zachodnimi okupacji Austrii. W szybkim tempie odbudowywano elektroenergetykę, w wolniejszym — przemysł hutniczy, maszynowy i petrochemiczny, a najwolniej — przemysł spożywczy. W rezultacie w 1948 r. ogólny poziom produkcji przemysłowej przekroczył stan z 1940 r., ale przy znacznych dysproporcjach wewnętrznych. Wytwórczość dóbr inwestycyjnych była wyższa o 30%, konsumpcyjnych zaś nie osiągnęła poziomu przedwojennego.

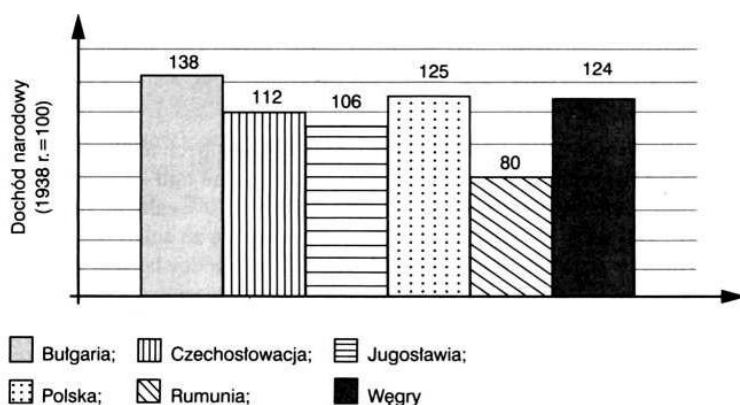
Wyniki rolnictwa, ze względu na ogrom strat i niedostateczną pomoc państwa, były zdecydowanie gorsze. Do roku 1948 tylko w produkcji bawełny osiągnięto poziom z 1940 r. Zdecydowanie złe były rezultaty hodowli, a produkcja mięsa nie przekraczała 66% stanu przedwojennego. W produkcji roślinnej, w stosunku do 1940 r., uzyskano 70% zbiorów zboża i 72% buraków cukrowych.

Ogólnie biorąc, do 1950 r. wiele dziedzin gospodarki radzieckiej nie osiągnęło poziomu produkcji z 1940 r. Dotyczyło to zwłaszcza rolnictwa, które uzyskało przedwojenne wskaźniki dopiero w 1953 r. Dlatego do 1947 r. istniało zaopatrzenie kartkowe w żywność i niektóre wyroby przemysłowe. Zniesienie reglamentacji powiązane z podniesieniem cen i antyinflacyjną reformą pieniężną. Dotychczasowe ruble wymieniono na nowe w relacji 10:1, a oszczędności przechowywane w bankach w zależności od kwot w relacjach 1:1, 3:2 i 2:1. Płace przeliczono w stosunku 1:1, co spowodowało zdecydowany spadek ich wartości realnej.

W innych krajach bloku radzieckiego czynnikiem przyspieszającym odbudowę był wdrażany system planowania gospodarczego i koncentracja uwagi na likwidacji „wąskich gardeł” w gospodarce. Kraje Europy Środkowej dysponowały także dostatkami siły roboczej, którą tworzyły m.in. tysiące niemieckich jeńców wojennych. W rezultacie, poza Rumunią, powszechnie przekroczono do 1949 r. przedwojenny poziom dochodu narodowego (rysunek 26).

Rysunek 26

Poziom dochodu narodowego krajów Europy Środkowej w 1949 r.



Źródło: I. T. Berend, G. Ranki, *Economic Development in East-Central Europe in the 19th and 20th Centuries*, CUP, New York-London 1974, s. 361

Odbudowa przemysłu w mało zniszczonej Czechosłowacji, a także w słabo uprzemysłowionych: Albanii, Bułgarii, Jugosławii i na Węgrzech przebiegała dość sprawnie. Problem stanowiło złe funkcjonowanie transportu, zwłaszcza kolejowego, utrudniające zaopatrzenie w węgiel i surowce. Przedwojenny poziom produkcji przemysłowej w Albanii i Bułgarii osiągnięto już w 1946 r., w Jugosławii — w 1947 r., a w Czechosłowacji — w 1948 r. Wolniejsze tempo odbudowy przemysłu, głównie spożywczego, notowano w Rumunii. W roku 1948 niektóre kraje (Albania, Bułgaria i Jugosławia) przystąpiły do rozbudowy przemysłu, koncentrując środki na inwestycjach w grupie A.

Zdecydowanie gorsze wyniki osiągnano w odbudowie zdewastowanego w czasie wojny rolnictwa, odczuwającego niedostatek siły pociągowej, maszyn i nawozów. Do roku 1949 jego produkcja w krajach bloku radzieckiego nie przekraczała 90% poziomu przedwojennego. Albania, Czechosłowacja i Jugosławia korzystały z pomocy żywnościowej UNRRA, co stawiało je w korzystniejszej sytuacji w stosunku do Węgier i Rumunii. Czechosłowacja, pod względem poziomu życia, zdecydowanie górowała nad pozostałymi krajami regionu. Wynikało to z małej skali zniszczeń i dużego potencjału produkcyjnego. Jednak dotkliwie odczuwała niedostatek żywności, związany z nieurodzajem. Spożycie płodów rolnych w całej omawianej grupie krajów było niższe niż przed wojną. Dotkliwe braki żywności, a także artykułów przemysłowych, głównie włókienniczych, czyniły niezbędnym utrzymywanie zaopatrzenia kartkowego. Jednak niski poziom dostaw gwarantowanych zmuszał ludność do systematycznego korzystania z czarnego rynku, na którym panowały wysokie, paskarskie ceny.

W Polsce dramatyczną sytuację gospodarczą po zakończeniu wojny w pewnym stopniu łagodziły korzyści ekonomiczne, które płynęły ze zmiany granic. Wprawdzie, z jednej strony, nastąpiło zmniejszenie obszaru Polski o blisko 20% i pozbawienie jej wielu bogactw naturalnych, z drugiej zaś — w skład nowej przestrzeni ekonomicznej weszły dobrze zagospodarowane i posiadające liczne kopaliny Ziemi Odzyskane. Włączenie do ZSRR ziem zabużańskich pozbawiło Polskę ok. 75% przedwojennych złóż ropy naftowej, gazu i wosku ziemnego, głównie w Zagłębiu Borysławskim. Utraciliśmy bogate złoża soli potasowych, których produkcja pokrywała zapotrzebowanie kraju. Poza granicami znalazła się 1/3 przedwojennych zasobów soli kamiennej, a także złoża kaolinu, skalenia, kwarcu, skał budowlanych i węgla brunatnego. W rolnictwie zmniejszyła się powierzchnia użytków rolnych, łąk i pastwisk.

Nabytki terytorialne na zachodzie, obejmujące m.in. część Górnego Śląska oraz Dolny Śląsk, spowodowały przyrost potencjału wydobywczego węgla kamien-

nego, a przede wszystkim brunatnego. Zwiększyły się możliwości produkcyjne rud cynkowo-ołowianych, miedzi, niklu i niektórych metali szlachetnych. Z nadwyżką zrekompensowana została utrata złóż materiałów ogniotrwałych, ceramicznych, szklarskich i budowlanych, dzięki ich bogatym pokładom w Sudetach i na Przedgórzu Sudeckim.

Zmiany terytorialne korzystnie odbiły się na poziomie uprzemysłowienia Polski. Największy przyrost potencjału wytwórczego notowano w górnictwie oraz przemyśle surowcowym i energetycznym, co umożliwiło podniesienie ogólnej wytwórczości fabrycznej. W rolnictwie korzyści płynące ze zmiany granic zaznaczyły się przede wszystkim większymi możliwościami produkcyjnymi buraków cukrowych, zbóż (poza pszenicą), ziemniaków i upraw przemysłowych. Wyższa produkcja, mimo mniejszej powierzchni użytków rolnych, była następstwem przewagi Ziemi Odzyskanych w zakresie kultury agrarnej. Jej odtworzenie, po zawierusze wojennej, umożliwiło znaczne podniesienie produkcji

W transporcie kolejowym, mimo celowego demontażu torów prowadzonego bezpośrednio po wojnie przez administrację radziecką, zwiększyła się długość linii kolejowych (o 4,8 tys. km), a ich gęstość podniosła się z 4,6 km/100 km<sup>2</sup> w 1939 r. do 7,4 km/100 km<sup>2</sup> w poł. 1946 r. Jednocześnie zwiększyła się o 55% długość dróg kołowych utwardzonych, a ich gęstość wzrosła z 16,5 km/100 km<sup>2</sup> do 30,2 km/100 km<sup>2</sup>. Nowe perspektywy dla żeglugi otwierał wydłużony o blisko 400 km dostęp do morza oraz włączenie w granice państwa polskiego szlaku odrzańskiego.

Po wojnie w granicach Polski znalazły się, silnie zdewastowane, odcinki autostrad na Dolnym Śląsku oraz koło Szczecina i Elbląga, których budowę rozpoczęli Niemcy.

Miasta i osiedla na Ziemiach Odzyskanych znacznie lepiej, w porównaniu z Kresami Wschodnimi i centralną Polską, wyposażone były w infrastrukturę techniczną. Wszystkie posiadały wodociągi i kanalizację, instalacje gazowe, a największe — także komunikację miejską. Uprzemysłowione, z bogatą siecią osadniczą Ziemi Odzyskane mogły, po wysiedleniu Niemców, przyjąć Polaków przesiedlonych ze Związku Radzieckiego, a także mieszkańców przeludnionych regionów południowo-wschodniej i centralnej Polski.

Zmiana granic pozytywnie wpłynęła na strukturę gospodarki. Dowodem mogą być dokonane przez CUP szacunki dochodu narodowego. Wskazują one, że przy ogólnym spadku produktu społecznego między 1938 r. a 1946 r. o 52% zwiększył się udział przemysłu (z 32% do 39%) w tworzeniu dochodu narodowego, kosztem rolnictwa.

Pozostały po wojnie majątek narodowy, zwłaszcza nabytki na Zachodzie, uszczupliła działalność przestępcza rodzimych szabrowników. Dokonywali oni kradzieży (szabru) w fabrykach, gospodarstwach rolnych i mieszkaniach, a zabrane przedmioty korzystnie sprzedawali w centralnej Polsce. Większe straty przyniosła działalność wojsk i radzieckich organów administracji. Na zajmowanych terenach dokonywały one rekwizycji majątku trwałego o przeznaczeniu produkcyjnym i konsumpcyjnym. Do ZSRR wywożono sprzęt i tabor kolejowy, środki łączności, urządzenia przemysłowe oraz inwentarz żywy z gospodarstw rolnych. Wartość utraconego, tylko do lata 1945 r., majątku oszacowano na 0,5 mld dol. Dodatkowo Armia Czerwona eksploatowała czynne zakłady przemysłowe oraz gospodarstwa, a jej żołnierze dokonywali podpaleń i zniszczeń substancji miejskiej.

Szaber, zabór mienia związany z wojenną demoralizacją. W szacunkach dotyczących szabrownictwa na Ziemiach Odzyskanych szkody i straty w majątku ocenia się na 10%.

Armia Czerwona traktowała mienie armii niemieckiej i państwa niemieckiego jako zdobyczne (*trofiejne*). W praktyce radzieckie oddziały podobnie odnosiły się do majątku polskiego, powodując jego znaczne uszczuplenie.

Na podstawie decyzji przywódców wielkich mocarstw Polska uzyskała reparacje ze strony Niemiec, które stanowiły 15% odszkodowań uzyskanych przez ZSRR. Docierały one do Polski w latach 1946-1953, głównie w postaci taboru kolejowego, maszyn i urządzeń przemysłowych oraz statków. Wartość otrzymanych reparacji oszacowano na ok. 270 mln dol.

Przystąpieniu do powojennej odbudowy towarzyszyło powszechne przekonanie, że powinna być ona kojarzona z gruntowną rekonstrukcją, prowadzącą do integracji kraju w nowych granicach politycznych oraz unowocześnienia wytwórczości i zwiększenia udziału Polski w wymianie międzynarodowej. Stanowiska głównych sił politycznych łączyła wola likwidacji przeludnienia agrarnego i bezrobocia w miastach. Wszystkie te działania miały się przyczynić do wyraźnego podniesienia stopy życiowej ludności.

Różnice między stronnictwami politycznymi dotyczyły głównie przyszłej roli przemysłu w gospodarce i jego struktury gałęziowej. Skrajne stanowiska, z jednej strony, przeceniały rolę przemysłu, zwłaszcza ciężkiego (PPR), z drugiej zaś traktowały działalność przemysłową jako służebną w stosunku do rolnictwa (ludowcy). Rozbieżności dotyczyły także tempa przeobrażeń strukturalnych: tendencji do przyspieszonej industrializacji (PPR) przeciwstawiano pogląd o konieczności jej harmonizowania ze stałą poprawą warunków bytowych ludności (PPS).

Do roku 1946 udawało się osiągnąć kompromis między partiami, co zaowocowało koncentracją nakładów inwestycyjnych na odbudowie transportu, który był „wąskim gardłem” gospodarki, oraz najmniej zniszczonych zakładów przemysłowych. Następnie, zgodnie z założeniami planu trzyletniego (1947-1949), główne kierunki inwestowania ściśle podporządkowano zadaniom produkcyjnym. Uprzywilejowano przedsięwzięcia dające szybki efekt w postaci dodatkowej wytwórczości. Jednocześnie odroczone odbudowę obiektów przemysłowych, w których zniszczenia przekraczały 50% pierwotnej wartości.

Politykę gospodarczą końcowego okresu planu trzyletniego zdominowały rezultaty tzw. dyskusji cupowskiej. Pod ich wpływem systematycznie odchodzono od zasad przyświecających konstrukcji trzylatki. Zgodnie z postulatami PPR, oprócz odbudowy gospodarki, coraz więcej wysiłku poświęcano rozbudowie tradycyjnych gałęzi przemysłu, przygotowując kraj do wysiłku na rzecz industrializacji. Wyższa, w stosunku do lat 1947-1948, koncentracja nakładów na przemysł i zwiększenie skali budownictwa nowych obiektów (np. kombinatu i miasta Nowa Huta pod Krakowem) pozwalają twierdzić, że rok 1949 był właściwie już pierwszym rokiem etapu industrializacji kraju. Przemysł uzyskał wówczas 41% ogólnych nakładów inwestycyjnych, z których na budowę całkowicie nowych zakładów przeznaczono 1/3, a na rozbudowę i rekonstrukcję istniejących — ponad połowę.

Nową Hutę, kombinat metalurgiczny i 100-tysięczne miasto, zaczęto budować pod Krakowem na podstawie decyzji rządu z lutego 1949 r. Inwestycja była największą „budowlą socjalizmu” w planie 6-letnim. Pierwszy spust surówki nastąpił w lipcu 1954 r.

Warunkiem sprawnej odbudowy kraju było uregulowanie kwestii walutowych i pozyskanie odpowiednich dochodów budżetowych. W II poł. 1944 r. w kraju występowała wielowalutowość, w obiegu znajdowały się głównie marki niemieckie, okupacyjne złote krakowskie i ruble radzieckie. Możliwie szybkie wprowadzenie nowej waluty stanowiło przesłankę porządkowania rynku i stworzenia źródeł dochodów administracji państwowej. Nowa waluta pojawiła się w sierpniu 1944 r. w postaci biletów skarbowych z napisem Narodowy Bank Polski (przed formalnym utworzeniem takiego banku).

Złote nowej emisji pozwoliły na stopniowe wycofywanie z obiegu walut okupacyjnych. Na jesieni 1944 r. i w 1945 r. wymieniono na złote NBP marki, złote krakowskie i ruble radzieckie. W reformie walutowej zastosowano niskie limity wymienianej gotówki, np. 300-500 marek lub 500 zł krakowskich na osobę, a w przypadku zakładów rzemieślniczych 2000 zł. Pozwoliło to przechwycić państwu tzw.

marżę emisyjną, która na terenie b. Generalnego Gubernatorstwa wyniosła 68% wartości znajdujących się w obiegu środków pieniężnych.

Wysoka marża emisyjna, która uderzała w społeczeństwo, a także w przedsiębiorczość, stanowiła ważny czynnik przeciwdziałania zjawiskom inflacyjnym i zwiększania wpływów do budżetu państwa. Umożliwiła bardziej skuteczną, niż to miało miejsce po I wojnie światowej, walkę o równowagę finansową państwa. Środkami równoważenia były także reforma podatkowa z 1944 r., która spowodowała zwiększenie wpływów z podatku obrotowego i lokalowego, oraz ogłoszona w 1946 r. pożyczka wewnętrzna pod nazwą Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju.

Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju z 1946 r., którą obciążono głównie prywatny handel i przemysł, przyniosła wpływy w wysokości 4 mld zł.

Marża emisyjna, podatki, dotkliwe zwłaszcza dla sektora prywatnego, i pożyczka wewnętrzna nie były w stanie w pełni zaspokoić potrzeb budżetowych. W rezultacie już w 1946 r. zaznaczył się silny wzrost obiegu pieniądza, który pogłębił się w 1947 r., gdy emisja pieniądza podniosła się o 52%. Wystąpiły objawy inflacji, a siła nabywcza złotego w 1947 r. obniżyła się o 28%. Wzrosło zainteresowanie walutami zachodnimi, głównie dolarami USA, których kurs czarnorynkowy szybko wzrastał. Władze w walce z inflacją zwiększały wymiar podatków i zaostrzały system ściągania należności, głównie w sektorze prywatnym. W roku 1948 ustanowiono w tym sektorze, a w 1949 r. także w sektorze uspołecznionym, system przymusowego oszczędzania, będący formą pożyczki wewnętrznej. Zdecydowane działania fiskalne władz wpłynęły na wzrost dochodów budżetowych i uzyskanie nadwyżki nad wydatkami, co zahamowało inflację.

Wyniki gospodarcze lat 40. były kumulacją wysiłku inwestycyjnego i skutków, jakie przyniosła zmiana granic oraz pozytywnej postawy społeczeństwa wobec odbudowy kraju. Produkcja przemysłu podniosła się w 1947 r. o 35%, w 1948 r. o 43%, a w 1949 r. o 22%, dowodząc bardzo wysokiej dynamiki, związanej z niskim poziomem wyjściowym. W roku 1949 poziom produkcji z 1938 r. (w ówczesnych granicach) został przekroczony o 77%, a w przeliczeniu na mieszkańca o 150%. Jednak stan produkcji z 1938 r. w obecnych granicach osiągnięto dopiero w 1950 r. Do roku 1949 zdecydowanie zmieniła się, w stosunku do okresu międzywojennego, struktura wytwórczości przemysłowej, na korzyść środków produkcji. Nowe proporcje świadczyły o unowocześnieniu struktury polskiego przemysłu oraz wzmocnieniu podstaw gospodarczych kraju. Na postęp w przemyśle wskazywało uruchomienie produkcji wielu skomplikowanych wyrobów, z których część nie była wytwarzana w Polsce międzywojennej (np. statki pełnomorskie, łożyska toczne).

Dynamiczny wzrost produkcji przemysłowej osiągnano metodami ekstensywnymi, w wyniku inwestowania i wzrostu zatrudnienia. Stosunkowo niewielki wpływ miał postęp w zakresie wydajności pracy, której poziom w podstawowych gałęziach przemysłu był niższy od stanu w okresie międzywojennym. Powodem była niepełna jeszcze odbudowa biologiczna siły roboczej, brak fachowców, a także zły stan urządzeń ocalałych po wojnie lub otrzymanych jako reparacje.

Wpływ miała także polityka dyskryminacyjna wobec sektora prywatnego. Ograniczanie i eliminację przemysłu prywatnego realizowano głównie przy użyciu systemu fiskalnego. Zakładając powszechną nieuczciwość zeznań podatkowych, stosowano wymiary uzupełniające, zwane domiarami. Fiskus stawał się coraz większym ciężarem dla właścicieli prywatnych przedsiębiorstw.

Konsekwencje pojawiły się szybko, liczba prywatnych zakładów zmalała w latach 1947-1949 o 53%. Podobnie o blisko połowę zmniejszyło się zatrudnienie w prywatnych firmach. Poza całkowitą likwidacją część zakładów przejęło państwo w formie bezpośredniego lub przymusowego zarządu, część zaś — spółdzielczość pracy.

Tendencje likwidacyjne, w mniejszym zakresie, wystąpiły w żywiołowo rozwijającym się po wojnie rzemiośle. Podobna do stosowanej wobec prywatnego prze-

myślu polityka spowodowała spadek liczby warsztatów w latach 1947-1949 o 15%, a zatrudnienia o 13%. Jednocześnie władze państwowe dążyły do zorganizowania rzemiosła w zetatyzowane spółdzielnie. Przeszła do nich tylko niewielka liczba rzemieślników, częstszym zjawiskiem była zmiana zawodu lub podejmowanie nielegalnej działalności gospodarczej.

Polityka wobec rolnictwa sprowadzała się do działań mających na celu szybką poprawę sytuacji aprowizacyjnej ludności. Dlatego też oprócz wprowadzenia już w 1944 r. tzw. wojennych świadczeń rzeczowych rolnictwa państwo starało się pomóc rolnikom w odbudowie produkcji roślinnej i hodowli. Świadczenia rzeczowe uzależniono od stanu ekonomicznego gospodarstw i próbowano równoważyć dostawami produktów przemysłowych na wieś. Rolnictwo zasilano także artykułami uzyskanymi w ramach pomocy zagranicznej (nawozy, nasiona, maszyny). Wojenne świadczenia rzeczowe, będące wkładem rolników w wyzwolenie i odbudowę kraju, umożliwiły wprowadzenie zaopatrzenia kartkowego ludności. Zniesiono je w 1946 r., nie tyle ze względów ekonomicznych, gdyż sytuacja aprowizacyjna Polski była trudna, ile politycznych. PPR. świadoma niezadowolenia chłopów z ciężaru obowiązkowych dostaw, liczyła, że jego zdjęcie zaowocuje poparciem wsi dla komunistów w czasie zbliżających się wyborów.

Wojenne świadczenia rzeczowe rolnictwa (kontyngenty) w latach 1944-1946 obejmowały zboża, ziemniaki, mleko, mięso i siano. Początkowo zasilaty one głównie Armię Czerwoną i Wojsko Polskie, a następnie ludność cywilną.

Początek realizacji planu trzyletniego przebiegał w atmosferze dalszego sprzyjania rolnictwu indywidualnemu. Pracę rolników wspierano kredytami oraz pomocą rzeczową. Państwo rozszerzyło kontraktację płodów rolnych, zwłaszcza buraków cukrowych, ziemniaków, lnu i trzody chlewnej. Tworzyło spółdzielcze ośrodki maszynowe, obsługujące potrzeby gospodarstw chłopskich w zakresie ciężkich prac polowych, przystąpiło do realizacji programu elektryfikacji wsi. Niedostateczne postępy w dziedzinie hodowli, negatywnie rzutujące na stan wyżywienia społeczeństwa, skłoniły władze państwowe do nadzwyczajnych posunięć, których celem było szybkie zwiększenie wytwórczości produktów pochodzenia zwierzęcego. W roku 1948 akcją „H” (hodowlaną) objęto gospodarstwa indywidualne i państwowe, udzielając im dodatkowej pomocy finansowej oraz materialnej.

Akcja „H”, realizowana na podstawie uchwały rządu z grudnia 1948 r., obejmowała zwiększenie bazy paszowej, podniesienie wielkości i jakości hodowli oraz usprawnienia handlu produktami rolnymi

Mimo tych zabiegów w ostatnim roku planu odbudowy hodowla znajdowała się ciągle na niższym poziomie niż w okresie międzywojennym na terytorium Polski zarówno dawnym, jak i obecnym. Również w zakresie produkcji roślinnej, mimo dobrych wyników w 1948 r. i 1949 r., nie osiągnięto poziomu przedwojennego. Jednak w ramach nowych granic politycznych korzystnym zmianom uległa struktura zasiewów, m.in. zwiększyła się, w stosunku do okresu międzywojennego, rola pszenicy i buraków cukrowych.

W roku 1949 ogólna produkcja rolna, przy przyjęciu za podstawę obliczeń dawnego terytorium Polski, była niższa o ok. 9%, w obecnych granicach zaś — o 14%. Jednak wobec mniejszej liczby ludności osiągnięta wytwórczość pozwoliła przekroczyć przeciętny jej poziom na mieszkańca z lat 1934-1938 o ok. 28%.

Niskiej i mało efektywnej produkcji towarzyszyło, mimo ogromnych strat ludnościowych, reformy rolnej i osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych, przeludnienie agrarne. W stosunku do okresu międzywojennego nastąpiła znaczna jego redukcja, ale na przełomie lat 40. i 50. ukryte bezrobocie na wsi szacowano na przeszło 1,3 mln osób. Przeludnienie było ważnym problemem strukturalnym, wymagającym szybkiego rozwiązania.

Sumując, polityka agrarna w latach odbudowy sprzyjała rolnictwu indywidualnemu, a ogólne rozmiary jego produkcji stopniowo przybliżały się do poziomu



osiągniętego w Polsce międzywojennej. Jednak istniały zagrożenia związane z niedostateczną intensywnością i towarowością produkcji, uniemożliwiające dalszą poprawę warunków wyżywienia ludności w miarę wzrostu jej liczebności i urbanizacji kraju.

Odbudowę transportu rozpoczynano w miarę przesuwania się frontu na zachód i z myślą o zaspokojeniu jego potrzeb. W latach 1944-1946 linie kolejowe były odbudowywane w sposób prowizoryczny, przy czym część magistrali kolejowych czasowo otrzymała szeroki tor, odpowiadający taborowi wykorzystywanemu przez wojska radzieckie. Powierzchnie naprawiano drogi i mosty oraz uruchamiano najmniej zdewastowany tabor samochodowy. W niewielkim stopniu przywrócono żeglugę śródlądową i morską, gdyż porty oraz szlak wodny Odry przez kilka lat powojennych były pod kontrolą radziecką. Do osiągnięć należało stopniowe uruchamianie połączeń lotniczych, realizowanych przez odrodzone Polskie Linie Lotnicze LOT.

Szeroki (radziecki) tor ułożono na głównych trasach kolejowych prowadzących ze wschodu na zachód, m.in. Królewiec-Tczew-Chojnice-Krzyż-Szczecin, Grodno-Białystok-Warszawa-Poznań-Frankfurt n. Odrą, Przemyśl-Kraków-Katowice-Wrocław-Bolesławiec.

W latach Planu Odbudowy Gospodarczej dążono do integracji systemu komunikacji lądowej w nowych granicach państwa oraz wykorzystania możliwości rozszerzonego dostępu do morza. Środki inwestycyjne przyznane PKP koncentrowano na odbudowie szlaków, tworzeniu jednolitego systemu kolejowego oraz usprawnianiu tranzytu, głównie między okupowanymi Niemcami a ZSRR. Wiele prac podjęto na dawnym pograniczu polsko-niemieckim oraz nowej granicy wschodniej, gdzie konieczne stało się zbudowanie stacji przeładunkowych wobec różnicy w szerokości torów między PKP a kolejami radzieckimi. Przystąpiono także do ponownej elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego oraz zbudowano od podstaw linię Tomaszów Mazowiecki-Radom. W ostatnim roku planu trzyletniego nowym zjawiskiem było przystąpienie do prac nad przygotowaniem transportu kolejowego do zadań związanych z perspektywą industrializacji kraju. W rezultacie odbudowy sieci i taboru transport kolejowy uzyskał zdolność przewozową odpowiadającą zapotrzebowaniu wewnętrznemu i wynikającemu z zobowiązań tranzytowych.

W transporcie kołowym wysiłek skierowano na remonty i modernizację dróg. Po wojnie, oprócz Ziemi Odzyskanych, drogi były dostosowane do transportu samochodowego w niewielkim stopniu, brakowało dróg szybkiego ruchu, po których mogłyby się poruszać pojazdy o dużym tonażu. Jednak systematyczna odbudowa sieci drogowej i mostów oraz zwiększenie parku samochodów ciężarowych i autobusów pochodzących z importu i dostaw w ramach pomocy sprawiły, że przewozy ładunków samochodami wzrosły w latach 1946-1949 blisko 10-krotnie, a pasażerów — 5-krotnie, znacznie przewyższając dynamikę transportu kolejowego.

Niezmiernie ważnym zagadnieniem dla zniszczonego wojną kraju była odbudowa transportu morskiego. Warunkował on wzrost eksportu polskiego węgla oraz sprawny odbiór pomocy zagranicznej i towarów importowanych. Niezwykle istotna była odbudowa portów, nie tylko tych największych, jak Gdańsk, Gdynia i Szczecin, lecz także małych przystani Wybrzeża Środkowego. W roku 1949, dzięki wysiłkowi ludzi Wybrzeża, porty morskie przeładowały już tylko nieco mniej ładunków niż w 1938 r. Podstawową masę towarów stanowiły węgiel i koks (70%), co dobitnie charakteryzowało strukturę eksportu Polski w pierwszych latach po zakończeniu wojny.

Delegatura Rządu dla Spraw Wybrzeża (1945-1948), kierowana przez Eugeniusza Kwiatkowskiego, walnie przyczyniła się do odbudowy rozszerzonego po wojnie Wybrzeża i gospodarki morskiej.

Odbudowa floty odbywała się z wykorzystaniem rewindykacji statków zagarniętych przez Niemców oraz reparacji wojennych. Dopiero w 1949 r. weszły do

eksploatacji pierwsze rudowęglowce zbudowane w kraju. Flotę zarządzały odrodzone przedsiębiorstwa Gdynia-Ameryka Linie Żeglugowe S.A. i Żegluga Polska S.A. o kapitale państwowym. W latach 1946-1949 wielkość ładunków żeglugi morskiej zwiększyła się 5-krotnie, a przewozy pasażerskie — 10-krotnie. Wysoka dynamika przewozów pasażerskich była związana z powojennymi migracjami, głównie z powrotem żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Na niskim poziomie, nieprzekraczającym 1% ogólnych przewozów ładunków, kształtowały się wyniki żeglugi śródlądowej. Podstawową rolę odgrywał szlak wodny Odry, którym transportowano węgiel kamienny, rudy, cement, cukier i materiały budowlane. Przewozy pasażerskie ograniczały się do ruchu turystycznego w Zatoce Gdańskiej i Zatoce Pomorskiej, na Wielkich Jeziorach Mazurskich oraz na Wiśle. Żeglugę śródlądową organizowały Państwowe Przedsiębiorstwo Żeglugi na Odrze i Państwowe Przedsiębiorstwo Żeglugi na Wiśle.

Transport lotniczy, oparty na taborze importowanym z ZSRR, rozwijał się dość dynamicznie. Do roku 1949 uruchomiono połączenia z 8 państwami i 17 miastami. Dużą frekwencją cieszyły się loty krajowe, wobec prymitywnego poziomu przewozów kolejowych. Natomiast w rejsach zagranicznych miały miejsce silne fluktuacje przewozów, związane z sytuacją polityczną w Europie, na którą istotny wpływ wywierały początki zimnej wojny. Do roku 1949 przewozy pasażerów przez PLL LOT znacznie przekroczyły poziom z 1938 r.

Głębokie zmiany zaszły w handlu wewnętrznym po zainaugurowaniu „bitwy o handel”, która doprowadziła do likwidacji między 1947 r. a 1949 r. 66% prywatnych hurtowni i 42% placówek detalicznych. Powstała lukę w sieci handlowej próbowano wypełnić przez rozwój państwowych organizacji handlowych oraz spółdzielczości. W praktyce przyrost hurtowni i sklepów uspołecznionych następował wolniej od ubytku firm kupieckich. Pod wpływem „bitwy o handel” zdecydowaną przewagę uzyskał sektor uspołeczniony, koncentrując w 1949 r. blisko 100% obrotów hurtowych i 38% detalicznych. Jednak nie szło to w parze z poprawą funkcjonowania obrotu towarowego i warunków zaopatrzenia ludności. Ogólna liczba punktów sprzedaży uległa zmniejszeniu, a ich funkcje przejął częściowo czarny rynek.

Prywatny handel detaliczny w Polsce liczył w 1947 r. 181 tys. placówek, a w 1950 r. już tylko 43 tys.

Zahamowanie rozwoju handlu dotknęło głównie małe miasta i osiedla, gdzie proces likwidacji sklepów prywatnych postępował bardzo szybko, a przyrost sieci uspołecznionej znacznie odbiegał od potrzeb. Powstały „pustynie handlowe”, które utrudniały zaopatrzenie, a także zbyt płodów rolnych oraz wyrobów lokalnego rzemiosła i drobnej wytwórczości. Upadek gospodarki drobnotowarowej negatywnie wpłynął na egzystencję setek miast.

Początki powojennego handlu zagranicznego związane były z podjęciem wymiany z ZSRR, który dostarczał Polsce artykuły niezbędne do uruchomienia produkcji oraz dobra konsumpcyjne. Polska eksportowała węgiel kamienny, koks, żelazo, cynk, cement, tkaniny, szkło i inne towary. W roku 1945 wzajemne obroty przekroczyły poziom z okresu międzywojennego, a Związek Radziecki stał się pierwszym partnerem handlowym Polski. Istotny wpływ na kształtowanie handlu polsko-radzieckiego miała umowa z 16 sierpnia 1945 r., która określiła 15-procentowy udział Polski w reparacjach radzieckich z Niemiec, a jednocześnie zobowiązała nasz kraj do wielkich dostaw węgla po zaniżonych cenach (10-krotnie niższych od cen światowych). Ta nierówna wymiana była praktykowana do poł. lat 50. XX w. i objęła 54 mln ton węgla. Straty poniesione przez Polskę z tego tytułu wyniosły ponad 600 mln dol.

Oprócz kontaktów polsko-radzieckich nawiązywano porozumienia handlowe z innymi krajami i zabiegano o pomoc gospodarczą. W pierwszej kolejności podjęto stosunki traktatowe ze Szwecją, z Danią i Norwegią, a w 1947 r. obejmowały one prawie wszystkie kraje Europy. Od roku 1945 nawiązano współpracę ze Stanami Zjednoczonymi, które udzieliły Polsce pożyczki i zwróciły złoto ewakuowane

w czasie wojny. W rezultacie rola ZSRR w polskim handlu zagranicznym zaczęła szybko maleć (z 90% w 1945 r. do 27% w 1947 r.).

Złoto Banku Polskiego S.A. po wybuchu wojny zostało ewakuowane na Zachód. Początkowo znajdowało się w depozycie Banku Francji, a następnie jego części znalazły się w Londynie, Nowym Jorku i Ottawie. Po wojnie, po potrąceniu części długów polskich, do kraju powróciło złoto o wartości 70 mln dol.

Pomoc zagraniczna docierała głównie przez agendę Organizacji Narodów Zjednoczonych — UNRRA. Dostawy do Polski w 1945 r. obejmowały przede wszystkim mąkę i wojskowe racje żywnościowe, a w 1946 r. i 1947 r. — zboże, mięso oraz tłuszcz. W ramach programu zdrowotnego otrzymaliśmy m.in. wyposażenie dla 230 szpitali, aparaty rentgenowskie i leki. Dzięki UNRRA powstała pierwsza w Polsce fabryka penicyliny. Pomoc dla rolnictwa objęła dostawę koni, bydła rogatego, kurczaków, traktorów, maszyn i narzędzi, nawozów sztucznych i leków weterynaryjnych. Transport otrzymał 25 tys. samochodów, 105 lokomotyw, ponad 4 tys. wagonów oraz urządzenia portowe. Dostawy dla przemysłu obejmowały surowce, maszyny i narzędzia.

Oddziaływanie zewnętrznych czynników politycznych oraz rozpoczęcie w ostatnim roku planu trzyletniego programu industrializacji wpłynęły na kształtowanie się handlu zagranicznego w latach 1947-1949. Struktura importu została bardziej dostosowana do potrzeb rozpoczętej industrializacji kraju. Świadczą o tym następujące wskaźniki: w 1946 r. maszyny i urządzenia stanowiły 14% przywozu, a w 1949 r. — już przeszło 24%. W strukturze geograficznej zmiany były mniej widoczne. W imporcie do Polski przez cały okres planu trzyletniego przewagę utrzymały kraje Zachodu. Największymi dostawcami towarów były: Wielka Brytania, Szwecja, Holandia, Włochy i Szwajcaria. Silnie obniżył się natomiast udział Stanów Zjednoczonych, będący konsekwencją rezygnacji przez władze polskie z pomocy w ramach planu Marshalla.

Od roku 1948 Polska coraz silniej wiązała się gospodarczo ze Związkiem Radzieckim i jego satelitami. Związek Radziecki, oferując w miejsce marshallowskiej pomocy finansową, techniczną i towarową, ponownie stawał się głównym dostawcą niezbędnych polskiej gospodarce surowców i materiałów oraz gotowych obiektów przemysłowych, maszyn i urządzeń. Import inwestycyjny umożliwiły radzieckie kredyty finansowe i towarowe, coraz częściej adresowane do sektora zbrojeniowego. W roku 1947 Związek Radziecki udzielił Polsce dziesięcioletniej pożyczki w złocie o wartości blisko 28 mln dol. W styczniu 1948 r. podpisano 2 umowy o wartości 450 mln dol., które m.in. umożliwiały rozbudowę hutnictwa, przemysłu chemicznego i włókienniczego oraz energetyki.

W eksporcie w okresie trzylatki stopniowo spadał udział paliw, surowców i materiałów na korzyść towarów rolno-spożywczych i artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego. W ofercie eksportowej pojawiły się wagony kolejowe, parowozy, maszyny rolnicze, obrabiarki oraz chemikalia, a także bekon i jaja. Świadczyło to o postępie w odbudowie kraju, którego rezultatem były także przemiany strukturalne eksportu. W stosunku do okresu międzywojennego wyraźnie wyższy był w 1949 r. wywóz dóbr inwestycyjnych, paliw i surowców oraz towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego. Trudności przeżywane przez rolnictwo i sytuacja aprowizacyjna nie pozwalały na szersze rozwinięcie eksportu rolno-spożywczego. Podobnie jak w imporcie, w strukturze geograficznej eksportu wysoką pozycję utrzymały kraje Europy Zachodniej. W roku 1949 do tej grupy państw kierowano m.in. 45% węgla kamiennego, 80% artykułów rolno-spożywczych i 34% towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego.

Ogólne wyniki handlu zagranicznego w okresie odbudowy gospodarczej były mierne. Eksport, mimo że w latach 1946-1949 wzrósł blisko 5-krotnie, nie rekompensował importu, co wpływało na ujemny, poza 1948 r., bilans handlowy. Niskie były globalne obroty handlowe w przeliczeniu na mieszkańca — w I poł. 1948 r.

miały wartość zaledwie 21 dol. Oznaczało to, że w końcu lat 40. gospodarka polska była zamknięta, w minimalnym stopniu uczestniczyła w międzynarodowym podziale pracy.

W roku 1948 obroty handlu zagranicznego w przeliczeniu na mieszkańca wynosiły w Polsce

21 dol., w Anglii — 144 dol., w Czechosłowacji — 62 dol., a we Francji — 47 dol

Ogólne wyniki okresu odbudowy gospodarczej należy ocenić pozytywnie, czego dowodem jest przekroczenie zadań planu trzyletniego w zakresie tworzenia dochodu narodowego. Jego rozmiary w 1949 r. były o 25% wyższe od osiągniętych w 1938 r. Źródłem powodzenia była wysoka efektywność inwestycji renowacyjnych, wzrost zatrudnienia i postępujące zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych.

Przemiany strukturalne w okresie odbudowy polegały na zwiększeniu roli przemysłu i natężeniu procesów inwestycyjnych. Spadł natomiast udział w dochodzie narodowym rolnictwa, a przede wszystkim handlu. W latach 40., w kraju słabo zaawansowanym gospodarczo, tego typu przeobrażenia należy uznać za pozytywne, zwłaszcza dla jego przyszłej industrializacji.

Dzięki odbudowie zniszczonego potencjału przemysłowego, a także powojennym ruchom migracyjnym udział ludności utrzymującej się z pracy poza rolnictwem wzrósł z 18% w 1938 r. do 36% w 1949 r. Przesunięcia terytorialne, migracje ludności i postępująca odbudowa miast stały się ważnymi czynnikami urbanizacji kraju. W roku 1949 37% obywateli Polski mieszkało w miastach, gdy analogiczny wskaźnik dla 1938 r. wynosił 30%.

Efektom odbudowy kraju była poprawa warunków bytu materialnego ludności. Oceniano, że płace realne między 1946 r. a 1949 r. wzrosły o 58%, przy czym zdecydowanie większe podwyżki otrzymali pracownicy fizyczni, kosztem umysłowych i dyskryminowanej pod względem płacowym inteligencji. Podniosły się także dochody rolników dzięki korzystnej dla nich relacji cen artykułów rolnych do przemysłowych. Wzrost dochodów ludności i podaży towarów przy umiarkowanym ruchu cen stworzył warunki do podniesienia spożycia, przede wszystkim żywności. Poprawa sytuacji aprowizacyjnej kraju umożliwiła zlikwidowanie od 1 stycznia 1949 r. zaopatrzenia kartkowego ludności.

Zaopatrzenie kartkowe ludności wprowadzono w 1944 r. na wschodnich obszarach kraju, a 1 maja 1945 r. rozszerzono na cały kraj. Obejmowało ono ok. 10 mln osób, które miały prawo do nabywania po cenach niższych od rynkowych podstawowych artykułów spożywczych, a także nafty, mydła i zapalek.

Najważniejszym czynnikiem polepszenia bytu materialnego ludności była likwidacja bezrobocia w miastach, o czym świadczył fakt, że w 1949 r. rejestrowano w całym kraju tylko ok. 80 tys. bezrobotnych. Właśnie w tej sferze najbardziej odczuwalne były zmiany, jakie zaszły w latach 1945-1949. Pozwalają one także pozytywnie ocenić realizację głównych zadań Planu Odbudowy Gospodarczej. Należy jeszcze dodać, że w 1948 r. wprowadzono ubezpieczenia rodzinne, a od 1953 r. rozszerzono, stworzony w okresie międzywojennym, system opieki socjalnej na wszystkich zatrudnionych w sektorze uspołecznionym. Poza systemem pozostali chłopi oraz prywatni kupcy i rzemieślnicy.

Dominacja sektora uspołecznionego w gospodarce w powiązaniu z wyższym niż przed wojną udziałem przemysłu i usług w tworzeniu dochodu narodowego sprawiły, że w 1949 r. Polska posiadała odmienną strukturę ekonomiczną i społeczną od stworzonej przed 1939 r. Jednak unowocześnieniu potencjału ekonomicznego towarzyszyły liczne niedostatki i zagrożenia. Do podstawowych należy zaliczyć archaiczną strukturę agrarną, utrwaloną przez podporządkowaną celom politycznym reformę rolną, oraz nadmierną liczbę osób związanych z rolnictwem. Występowanie przeludnienia agrarnego było związane z ciągle niskim poziomem przemysłowienia kraju.

Ogólnie, w miarę wyczerpywania się problemów związanych z powojenną odbudową, powstawały nowe, wynikające z konieczności unowocześnienia gospodarki i podniesienia ciągle niskiej stopy życiowej ludności. Niezbędne było przygotowanie kompleksowych programów gospodarczych, uwzględniających warunki naturalne kraju i aspiracje społeczeństwa. Dalsza polityka rozwojowa została zdominowana przez czynniki polityczne, które coraz silniej wiązały Polskę z ZSRR i innymi krajami bloku radzieckiego.

Hegemonia Związku Radzieckiego najsilniej zaznaczała się w strukturze geograficznej handlu krajów zależnych od niego. W latach 40., na podstawie dwustronnych układów o przyjaźni i pomocy, systematycznie rosła ich wymiana z ZSRR oraz obroty wzajemne, kosztem kontaktów z Zachodem. Pod koniec dekady prawie 100% obrotów w handlu zagranicznym Albanii realizowano w kontaktach z tym krajem, a w Bułgarii — 80%. Związek Radziecki był także najważniejszym partnerem handlowym Rumunii. Na handel z ZSRR i krajami bloku radzieckiego przypadało 40% wymiany zewnętrznej Czechosłowacji i 50% Węgier. Pogarszające się stosunki polityczne zredukowały wymianę Jugosławii z ZSRR do 2% w imporcie i 5% w eksporcie.

Układy o przyjaźni, pomocy wzajemnej oraz współpracy powojennej Polska zawarła ze Związkiem Radzieckim, z Jugosławią, Czechosłowacją, Bułgarią, Węgrami i Rumunią.

Związek Radziecki, dążąc do pełnego podporządkowania krajów Europy Środkowej, nie dopuścił do realizacji prób integracji gospodarczej poszczególnych państw, jakie miały miejsce w latach 40. Próby takie podjęły Jugosławia i Albania, Jugosławia i Bułgaria, Bułgaria i Rumunia oraz Polska i Czechosłowacja. Współpracę dwustronną zastąpiły wielostronne stosunki gospodarcze w ramach RWPG. Poza jej strukturami znalazła się skłócona z ZSRR Jugosławia, samodzielnie kreująca ustrój socjalistyczny.

\*\*\*

Powojenna odbudowa gospodarki światowej odbywała się w warunkach głębokich przeobrażeń ustrojowych, które objęły wielkie obszary Europy i Azji leżące między Łabą a Oceanem Spokojnym. W krajach bloku radzieckiego konsekwentnie wdrażano stalinowski system ekonomiczny, nazwany gospodarką socjalistyczną. Stopniowo przygotowywano także warunki do forsownego uprzemysłowienia i ściślego podporządkowania życia gospodarczego decyzjom podejmowanym w Moskwie.

Powojenne trudności próbowano łagodzić, zwiększając elementy keynesizmu i etatyzmu w krajach zachodnioeuropejskich. Rozszerzył się zakres nacjonalizacji i powszechnie stosowano planowanie. W odbudowie Europy Zachodniej korzystano z pomocy amerykańskiej, która ułatwiała przestawianie gospodarki Stanów Zjednoczonych ze stopy wojennej na cywilną. Kraje Trzeciego Świata korzystnie sprzedawały swoją żywność i surowce, gdyż ich deficyt w Europie i Stanach Zjednoczonych powodował wzrost cen. Kontynuowały także proces industrializacji podporządkowany zaspokojeniu potrzeb rynku wewnętrznego i ograniczeniu importu. Brazylia rozwinęła metalurgię i przemysł elektromaszynowy, Chile — przemysł włókienniczy i obuwniczy. Meksyk — włókienniczy i mineralny, a Wenezuela — papierniczy, chemiczny i mineralny. Korzystały także z po mocy finansowej byłych metropolii kolonialnych i Stanów Zjednoczonych, firmowanej przez ONZ. Rola krajów Trzeciego Świata systematycznie rosła, a ich problemy ekonomiczne i społeczne coraz silniej oddziaływały na gospodarkę i politykę światową.

## Pytania kontrolne

1. Powojenne migracje ludności.

2. Wpływ zmiany granic politycznych Polski na stosunki ludnościowe.
3. Wpływ zmiany granic politycznych Polski na gospodarkę.
4. Gospodarcze aspekty zimnej wojny.
5. Cele Międzynarodowego Funduszu Walutowego.
6. Cele Banku Światowego.
7. System z Bretton Woods.
8. Cele GATT.
9. Rola UNRRA.
10. Geneza i realizacja planu Marshalla.
11. Gospodarka Stanów Zjednoczonych po zakończeniu wojny.
12. Problemy odbudowy Europy Zachodniej.
13. Rola państwa w gospodarce zachodnioeuropejskiej.
14. Polityka gospodarcza mocarstw okupacyjnych w Niemczech.
15. Sytuacja gospodarcza Japonii.
16. Reformy rolne w krajach bloku radzieckiego.
17. Nacjonalizacja przemysłu w krajach bloku radzieckiego.
18. Socjalizacja handlu i bankowości w krajach bloku radzieckiego.
19. „Bitwa o handel”.
20. Reforma bankowa w Polsce.
21. Wdrażanie gospodarki centralnie kierowanej w Europie Środkowej.
22. System planowania gospodarczego w Polsce.
23. „Dyskusja cupowska”.
24. Położenie gospodarcze państw bloku radzieckiego.
25. Blok radziecki wobec planu Marshalla.
26. Odbudowa przemysłu w Polsce.
27. Odbudowa rolnictwa w Polsce.
28. Odbudowa transportu w Polsce.
29. Zmiany w handlu zagranicznym Polski.
30. Polsko-radzieckie stosunki gospodarcze.
31. Położenie ludności w Polsce.
32. Zmiany w strukturze gospodarczej Polski.
33. Trójdzielny podział świata

# DYNAMICZNY ROZWÓJ GOSPODARCZY W LATACH 1950-1973

## 1. Wprowadzenie

Półowa 1950 r. przyniosła gwałtowne zaostrzenie sytuacji politycznej na terenie Azji i przekształcenie zimnej wojny w wojnę gorącą. Zachęta i pomoc Chin Ludowych oraz ZSRR ośmieliły komunistyczną Koreę Północną do ataku na Koreę Południową, związaną politycznie ze Stanami Zjednoczonymi. W jej obronie stanęły wojska amerykańskie i 16 państw sojuszniczych, walczących pod flagą ONZ. Wojna koreańska, zakończona w 1953 r., „grożąca światowym konfliktem atomowym, utrwaliła podział Korei oraz umocniła wpływy amerykańskie i radzieckie na Dalekim Wschodzie. W czasie tej wojny Japonia podpisała traktaty pokojowe z państwami zachodnimi i odzyskała suwerenność. Równocześnie z wojną koreańską rozgrywał się konflikt indochiński, w który zaangażowana była Francja. Jego rezultatem był podział Wietnamu, którego część północna przyjęła ustrój komunistyczny.

Odpowiedzią bloku radzieckiego na pogorszenie stosunków Wschód-Zachód było podpisanie w maju 1955 r. przez przedstawicieli Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, nazywanego Układem Warszawskim. Układ, skierowany przeciwko NATO, usankcjonował stacjonowanie wojsk radzieckich w Polsce, NRD, Rumunii i na Węgrzech.

Narastająca wrogość między Wschodem a Zachodem została nieco złagodzona po śmierci Stalina w 1953 r. Nowe kierownictwo radzieckie z Nikitą Chruszczowem nawiązało stosunki dyplomatyczne z RFN, podjęło współpracę z Finlandią i Japonią oraz zakończyło wojnę ideologiczną z Jugosławią. W roku 1956, podczas XX zjazdu radzieckiej partii, N. Chruszczow uznał za możliwe „pokojowe współistnienie dwóch przeciwstawnych systemów społecznych, konkurujących na płaszczyźnie ekonomicznej i kulturalnej”.

Politycy Wschodu i Zachodu zasiedli do bezowocnych rozmów w Berlinie (1954 r.) i Genewie (1955 r.) w sprawie zjednoczenia Niemiec. W roku 1955 przedstawiciele 4 mocarstw podpisali traktat pokojowy z Austrią uznający jej neutralność i sankcjonujący wycofanie wojsk okupacyjnych. Podjęto dyskusję na temat zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i rozbrojenia.

Krótkotrwałe odprężenie w stosunkach Wschód-Zachód załamało się już w 1956 r. Związek Radziecki, przy biernej postawie Zachodu, brutalnie stłumił powstanie antykomunistyczne na Węgrzech. W tym samym roku wybuchła wojna na Bliskim Wschodzie, sprowokowana nacjonalizacją Kanału Sueskiego przez władze egipskie. Izrael, wspomagany przez Francję oraz Wielką Brytanię, pokonał popierany przez Związek Radziecki Egipt i zajął znaczną część jego terytorium.

Stosunki radziecko-amerykańskie zdecydowanie pogorszyły się w rezultacie zestrzelenia amerykańskiego samolotu szpiegowskiego nad ZSRR w 1960 r. Groźniejsze dla świata okazały się budowa przez NRD muru wokół Berlina Zachodniego w 1961 r. i kryzys w następnym roku, związany z próbą zainstalowania radzieckich rakiet na komunistycznej Kubie. Od roku 1965 przez wiele lat grozę budziło zaangażowanie się supermocarstw w wojnę wietnamską. Stosunki między Wschodem

a Zachodem ucierpiały także w rezultacie podjętej w 1968 r. inwazji wojsk Układu Warszawskiego na próbującą demokratyzować system komunistyczny Czechosłowację.

O rozpoczynającej się erozji systemu komunistycznego świadczyły wydarzenia w Chinach, zwłaszcza „rewolucja kulturalna”, wywołana rywalizacją na najwyższych szczeblach władzy. Przywódcy chińscy stopniowo zrywali z naśladownictwem wzorca radzieckiego i zabiegali o przywództwo w Trzecim Świecie. Spotykało się to z niechęcią ze strony Kremla i oziębianiem stosunków chińsko-radzieckich. W roku 1969 doszło nawet do konfrontacji zbrojnej na tle przebiegu granicy w rejonie rzeki Ussuri.

Na tym tle pozytywnym zjawiskiem było podpisanie w 1970 r. traktatów między Republiką Federalną Niemiec a Związkiem Radzieckim i Polską. W traktatach zapisane było zobowiązanie do respektowania integralności terytorialnej państw europejskich, w tym polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. W roku 1972 RFN uznała NRD za państwo niezależne.

Polityczna odwilż w bloku radzieckim umożliwiła w Polsce powrót do władzy w 1956 r. W. Gomułka. Pierwsze miesiące jego rządów napawały nadzieją na demokratyzację ustroju politycznego i głębokie reformy ustrojowe. Wkrótce okazało się, że Gomułka zamierza kontynuować tylko nieznacznie skorygowany kurs narzucony przez Moskwę. W roku 1970 jego polityka doprowadziła do tragicznych wydarzeń na Wybrzeżu i przejęcia władzy przez Edwarda Gierka, młodszego przedstawiciela aparatu PZPR.

Trwałym ogniskiem niepokoju pozostał Bliski Wschód. W roku 1967 Izrael dokonał niespodziewanego ataku prewencyjnego, zadając ciężkie ciosy militarne uzbrojonym przez ZSRR państwom arabskim. W wyniku „wojny sześciodniowej” Żydzi zajęli półwysep Synaj, blokując Kanał Sueski, Strefę Gazy, Wzgórze Golan i Zachodni Brzeg Jordanu.

Lata 60. przyniosły rozszerzenie procesu dekolonizacji. W Afryce Północnej niepodległość uzyskały: Libia, Sudan, Algieria, Tunezja i Maroko. Na południe od Sahary z posiadłości francuskich wyłoniły się m.in. Mauretania, Niger, Czad, Togo i Kamerun. Panowanie brytyjskie odrzuciły takie kraje, jak Ghana, Tanzania, Uganda i Kenia, a przede wszystkim Republika Południowej Afryki. W tragicznych okolicznościach doszło do emancypacji Konga Belgijskiego. W Azji niepodległość uzyskały m.in. Malesja i Singapur, a w Ameryce Środkowej m.in. Gujana, Jamajka i Barbados.

Dla Ameryki Łacińskiej charakterystyczne były liczne wstrząsy polityczne, związane z poszukiwaniem własnych dróg rozwojowych. W Argentynie Juan D. Peron próbował wprowadzić „trzecią drogę”, system różniący się od kapitalizmu i socjalizmu. Jego podstawą był populizm, zakorzeniony także w Meksyku. Na Kubie w 1959 r. władzę objął Fidel Castro, zwolennik radzieckiego wzorca socjalizmu. Rządy dyktatorskie powstały w Hondurasie i Kolumbii, a w Chile działał wyłoniony w wyniku demokratycznych wyborów rząd socjalistyczny Salvadora Allende

Populizm, ruch społeczny XX w., rozwinięty głównie w Ameryce Południowej. Wyrosły na tle idealizacji prostego człowieka i ludu oraz sprawiedliwości społecznej. Populizm propagował pomoc biednym i upośledzonym ekonomicznie grupom społecznym.

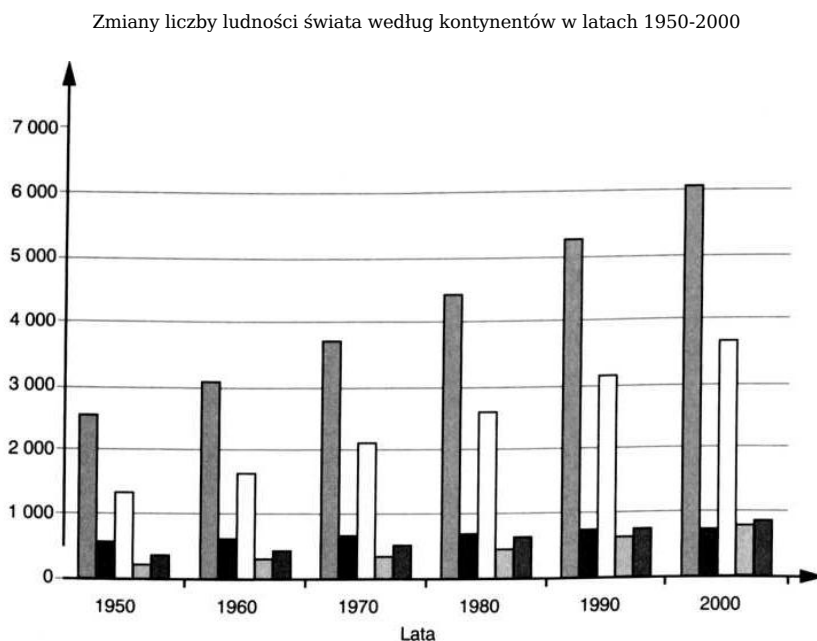
Cały okres 1950-1973 charakteryzowała stała konfrontacja między Wschodem a Zachodem, wyraźna szczególnie podczas konfliktu koreańskiego i wietnamskiego. Interesy światowych mocarstw ukrywały się za lokalnymi wojnami na Bliskim Wschodzie, konfliktami w krajach zrzucających jarzmo kolonizacji oraz państwach Ameryki Łacińskiej.

Przemianom politycznym towarzyszyły dynamiczne zjawiska demograficzne (rysunek 27). Ludność świata wzrosła o blisko 55%, osiągając w 1973 r. 3,8 mld osób. Tak znaczny przyrost był głównie rezultatem dalszego rozwoju ludnościowego Azji, a także Ameryki Południowej i Afryki. W Azji zdecydowanie poprawiła się opieka medyczna, zmniejszając umieralność. Natomiast Ameryka Południowa,



głównie Argentyna i Brazylia, zawdzięczała wzrost ludności imigracji europejskiej. Zdecydowanie wolniej rosła liczba ludności Europy, a zwłaszcza krajów zachodnioeuropejskich. Powodowało to liczną imigrację Greków, Jugosłowian, Portugalczyków i Włochów do przemysłu Europy Zachodniej. Proces dekolonizacji wywołał masową emigrację z Algierii do Francji, z Indonezji do Holandii, z Angoli do Portugalii, a także z wielu krajów Afryki i Azji do Wielkiej Brytanii.

Rysunek 27



Źródło: Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2001, GUS, Warszawa 2001, s. 603

W rezultacie, w Europie Zachodniej zdecydowanie zwiększył się udział ludności kolorowej, rodzący nowe problemy społeczne.

Zjawiska demograficzne wywierały głęboki wpływ na gospodarkę poszczególnych regionów i krajów. Wielkim problemem stało się wyżywienie ludności Dalekiego Wschodu i Afryki oraz stworzenie nowych miejsc pracy w związku ze znacznymi przyrostami zasobów siły roboczej.

## 2. Kraje rozwinięte o gospodarce rynkowej

### Stany Zjednoczone Ameryki

Na początku lat 50. Stany Zjednoczone zdecydowanie przodowały w gospodarce światowej, dominując zarazem w grupie rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Posiadały 60-procentowy udział w ogólnej ich wytwórczości, przy 33-procentowym udziale w zasobach siły roboczej. Nie była to więc przewaga tylko ilościowa, lecz także jakościowa, związana z wyższym poziomem wydajności pracy i technologii. Dolar USA stał się najmocniejszą walutą, a Nowy Jork — najważniejszym rynkiem pieniężnym i kapitałowym świata. Stany Zjednoczone, pewne swojej pozycji oraz zainteresowane szerokim dostępem do rynków międzynarodowych, głosiły hasła liberalizmu i wykorzystywały do ich realizacji organizacje międzynarodowe,

głównie GATT. *Pax Americana*, jako koncepcja organizacji liberalnego świata pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych, stał się ważną misją władz tego kraju, a jednocześnie czynnikiem stymulującym proces globalizacji.

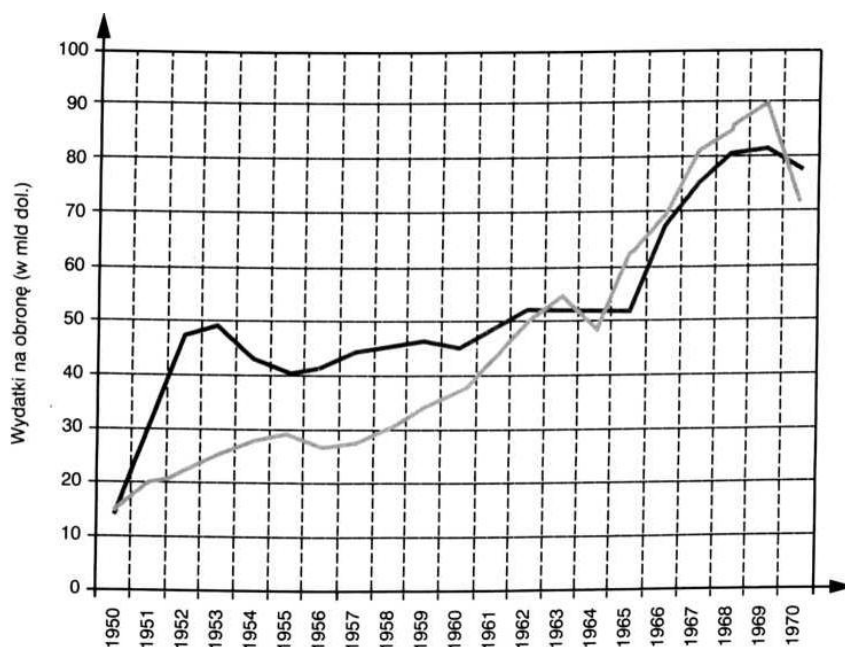
Wojna koreańska wytworzyła atmosferę bliskiej konfrontacji z komunizmem, co zaowocowało wzmożeniem zbrojeń. Zainaugurowany został długookresowy, dynamiczny rozwój przemysłowy Stanów Zjednoczonych, podtrzymywany w następnych latach przez pokojową rywalizację z ZSRR. Oddziaływanie czynników politycznych powodowało także krótkotrwałe recesje, jak np. w latach 1953-1954, kiedy zakończenie wojny koreańskiej spowodowało gwałtowny spadek wydatków budżetowych na cele militarne i zahamowało inwestycje. Jednak prezydent Dwight Eisenhower, zwolennik keynesizmu, zwiększył strumień pieniądza na rozbudowę sieci autostrad, tanie budownictwo mieszkaniowe i zasiłki dla bezrobotnych. Umożliwił podniesienie minimalnych płac z 0,75 do 1,00 dol. za godzinę. Wywołało to silną inflację, a walka z nią doprowadziła do kolejnych recesji w latach 1957-1958 i 1960-1961.

Przeciw recesji wystąpił prezydent John Kennedy, wdrażając Nową Ekonomikę (*New Economics*), stanowiącą formę długofalowej polityki wzrostu, związanej ze zwiększeniem popytu krajowego i ograniczeniem bezrobocia, jako konsekwencji obniżenia podatków. Nowa Ekonomika promowała koncepcję państwa dobrobytu, a jej celem było podniesienie stopy życiowej ludności do poziomu odpowiadającego potencjałowi gospodarczemu Stanów Zjednoczonych. Starannie przygotowany program obejmował politykę budżetową, pieniężną, podatkową, płacową i cenową oraz planowanie wykorzystania siły roboczej i kierunków rozwoju regionalnego. W wielu punktach przypominał rozwiązania stosowane w Europie Zachodniej, łączące rynek z elementami planowania gospodarczego.

Miliony dolarów skierowano na pomoc ludności obszarów ekonomicznie zaniedbanych, podniesiono minimalne płace do 1,25 dol. za godzinę, przeznaczono blisko 5 mld

Rysunek 28

Wydatki USA i ZSRR na obronę w latach 1950-1970



Źródło: P. Kennedy, *Mocarstwa świata...*, jw., s. 376.

dol. na budownictwo mieszkaniowe i transport publiczny w miastach. Jednocześnie zredukowano podatki od przedsiębiorstw i osób fizycznych oraz obniżono taryfy eksportowe. Zwiększone wydatki federalne przeznaczano na projekty realizowane w ramach polityki podniesienia potencjału militarnego Stanów Zjednoczonych (rysunek 28) i rywalizacji z ZSRR w eksploracji kosmosu. Doprowadzono do liberalizacji handlu z Europą Zachodnią. Nowa Ekonomia przyczyniła się jednocześnie do wzrostu dochodów amerykańskich korporacji i gospodarstw domowych.

Place minimalne w Stanach Zjednoczonych (stawka godzinowa) wynosiły: w 1950 r. — 0,75 dol., 1956 r. — 1 dol., 1963 r. — 1,25 dol., 1976 r. — 2,30 dol., 1980 r. — 3,10 dol., 1991 r. — 4,25 dol., 1997 r. — 5,15 dol.

Politykę Kennedy'ego kontynuował prezydent Lyndon Johnson jako walkę z ubóstwem w ramach programu *Wielkie społeczeństwo* (*Great Society*). *Wielkie społeczeństwo*, nawiązujące do planu Beveridge'a, wprowadziło postulat likwidacji niesprawiedliwości rasowych. W roku 1964 ustawa o prawach obywatelskich (*Civil Right Act*) zakazała dyskryminacji rasowej w stosunku do zatrudnianych. Johnson skłonił Kongres do skierowania dodatkowych środków na rozwój transportu publicznego i szkolnictwa oraz szkolenie bezrobotnych, tworzenie miejsc pracy dla studentów i ochronę środowiska. Udało mu się przeforsować ustawę o bezpłatnej opiece zdrowotnej dla osób biednych (Medicaid) i osób w podeszłym wieku (Medicare). Miliard dolarów przeznaczono na rozwój zapóźnionego gospodarczo regionu Appalachów. Zagrożeniem dla programu *Wielkiego społeczeństwa* była wojna wietnamska, która ograniczała wydatki federalne na cele społeczne. Wzrosły wydatki wojskowe i pogłębił się deficyt budżetowy. W roku 1970 wyniósł on 12 mld dol., a w roku następnym już 22 mld dol.

Mimo podjęcia restrykcyjnej polityki pieniężnej i podatkowej przez kolejnego prezydenta, Richarda Nixona, narastała inflacja i zwiększało się bezrobocie. W roku 1971 odpowiednie wskaźniki wyniosły 4% i 6%. Nasilił się deficyt w handlu zagranicznym, związany z nadmiernym importem towarów i usług. Zwiększył on wpływ amerykańskiej waluty, którą zagraniczne banki centralne chciały wymienić na złoto. Tymczasem wartość dolarów poza granicami przewyższała rezerwy złota Stanów Zjednoczonych, co groziło kryzysem walutowym.

Sytuacja ekonomiczna zmusiła administrację Nixona do przyjęcia ustawy o stabilizacji gospodarki. Zdecydowano się w niej na odejście od restrykcyjnej polityki monetarnej i ponowne podjęcie działań interwencyjnych w wydaniu keynesowskim. Przejściowo wprowadzono kontrolę cen i płac, stosując m.in. system cen maksymalnych. W rezultacie inflacja w 1972 r. spadła do 3,3%. Po ograniczeniu kontroli w następnym roku inflacja wzrosła do 6,2%, a dotycząca żywności — do 14,5%.

W latach 60., pod wpływem rywalizacji z ZSRR i wojny wietnamskiej, uaktywnił się kompleks militarno-przemysłowy, wykorzystujący środki budżetu federalnego. Grupował on nie tylko przedsiębiorstwa produkcyjne, lecz także niektóre uczelnie i instytuty badawcze. Jego pozycję w gospodarce umacniały liczne grupy nacisku, często złożone z emerytowanych polityków i wojskowych, oraz kampanie reklamowe.

Kompleks militarno-przemysłowy konsumował podstawową część wydatków państwowych na badania i rozwój (*Research & Development* — R&D). Ich udział w dochodzie narodowym zwiększył się z 1% w 1950 r. do 2,8% w 1960 r. W latach 1957-1966 wydatki te wyniosły ok. 160 mld dol., a głównym ich adresatem była obrona narodowa. Państwo sponsorowało pokojowe wykorzystanie energii atomowej i badania kosmosu. Wspomagało rozwój elektroniki, kierując do tego sektora zamówienia na systemy komputerowe. Na wielką skalę rozwinięto produkcję tranzystorów, układów scalonych, kserokopiarek i telewizorów. W latach 60. pojawiła się łączność satelitarna, umożliwiającą m.in. przesyłanie obrazu telewizyjnego na duże odległości. Do roku 1970 ponad 15 korporacji amerykańskich działało na

rzecz rewolucji w elektronice, której symbolem były układy scalone (chipy). Nowe technologie umożliwiały uzyskanie metali specjalnych i tworzyw sztucznych odpornych na wysokie temperatury. Zakłady Boeinga podjęły produkcję samolotów szerokokadłubowych dla transportu wojskowego i lotnictwa cywilnego.

Rewolucja w elektronice związana była z zastąpieniem w latach 50. lamp elektronowych tranzystorami, wprowadzeniem w latach 60. układów scalonych, a na początku lat 70. — mikroprocesorów.

Podstawę kompleksu militarno-przemysłowego tworzyły liczne korporacje, którym przewodził General Motors, osiągający wielkość sprzedaży równą dochodowi narodowemu Włoch w 1955 r. Podobnie Standard Oil of New Jersey i American Telephone & Telegraph, każde z osobna, miały przychody większe niż Dania. Przemysł hutniczy zdominowały US Steel, Republic i Bethlehem; elektrotechniczny — General Electric oraz Westinghouse; chemiczny — Du Pont, Union Carbide i Allied Chemical. Nastąpił silny rozwój konglomeratów — firm, których działalność obejmowała różne sfery gospodarki, np. International Telephone & Telegraph kupił hotele, banki, firmy ubezpieczeniowe i inne.

Głębokie przemiany zachodziły także w amerykańskim rolnictwie. Podobnie jak to miało miejsce w okresie Nowego Ładu, rząd gwarantował minimalne ceny i ograniczał areał uprawianych gruntów. W latach 1950-1970 ok. 18 mln ha ziemi zostało wyłączonych z upraw rolnych, a farmerzy otrzymali rekompensaty ze specjalnie utworzonego Banku Rolnego. Na pozostałych gruntach podniesiono intensywność produkcji w celu uzyskania większych przychodów. Tworzono farmy integrujące produkcję roślinną i zwierzęcą, szeroko wykorzystujące nawozy sztuczne i środki ochrony roślin oraz wysokobiałkowe pasze. Między rokiem 1950 a 1973 zużycie nawozów sztucznych wzrosło 6-krotnie. Podnoszono jakość nasion pszenicy, kukurydzy i ryżu przez manipulację genetyczną. Na wielką skalę rozwinęła się mechanizacja rolnictwa, widoczna głównie przy zbiorach bawełny i tytoniu. W rezultacie znacząco rosły plony. W omawianym okresie plony pszenicy i bawełny podniosły się 2-krotnie, a kukurydzy 4-krotnie. Zwiększyła się także produktywność hodowli, zwłaszcza bydła, jagniąt, kurczaków i indyków.

Pod wpływem ograniczenia obszaru gruntów i wzrostu produktywności zdecydowanie zmniejszyło się zatrudnienie w rolnictwie: z 10 mln w 1950 r. do 4,3 mln w 1970 r. Zmianom w rolnictwie nie sprostała duża część farm rodzinnych, które nie miały kapitałów na modernizację produkcji. W latach 50. i 60. ich liczba spadła o połowę.

Wzrostowi gospodarczemu towarzyszyły trudne problemy społeczne obejmujące m.in. kwestie rasowe i pracownicze. W przemyśle dwie wielkie centralne związki, American Federation of Labor (AFL) i Congress of Industrial Organization (CIO), połączone w poł. lat 50. w AFL-CIO. weszły w permanentny spór z władzami. Związkom zawodowym zarzucano rozrost biurokracji i korupcję, a rządowi — niechęć do wprowadzania ustawodawstwa prowiązkowego.

## Europa Zachodnia

W Europie Zachodniej, która od 1949 r. znajdowała się w stadium ożywienia, początek lat 50. upłynął pod znakiem negatywnego wpływu zimnej wojny i konfliktu koreańskiego na gospodarkę. Zimna wojna sprawiła, że ponownie nastąpiła militaryzacja gospodarki wielu państw i zaczęły rosnać wydatki budżetowe na wojsko. Rządy zwiększyły nakłady na cele obronne kosztem sektora cywilnego. Nastąpiły ograniczenia w dostawach surowców dla przemysłu konsumpcyjnego, wzrosły ceny i ponownie zarysowała się groźba inflacji. Podobne zjawiska wystąpiły w okresie konfliktu na Bliskim Wschodzie w 1956 r.

Rozwiązywanie problemów gospodarczych Europy Zachodniej ułatwiał dopływ amerykańskiej pomocy i kapitałów. Do roku 1953 Stany Zjednoczone udzieliły Eu-

ropie 15,7 mld dol. pomocy gospodarczej i 7,7 mld dol. pomocy militarnej. Amerykańskie inwestycje wzrosły z 637 mln dol. w 1950 r. do 1,7 mld w 1957 r. i 5,5 mld dol. w 1964 r. Lokowano je głównie w Niemczech, we Francji i Włoszech. Pojawiające się problemy próbowano rozwiązywać wewnątrz państw oraz za pomocą przedsięwzięć o skali międzynarodowej

Oddziaływanie władz na gospodarkę było zróżnicowane w poszczególnych państwach Europy Zachodniej, jednak wspólnym ich mianownikiem było mniejsze lub większe stosowanie zasad keynesizmu, wzbogaconego o rozwinięte w latach 40. planowanie. We Francji plany czteroletnie, przygotowywane przez Generalny Komisarjat Planu, w zasadniczy sposób różniły się od podejmowanych w bloku radzieckim, gdyż przekazywały tylko sugestie przedsiębiorcom dotyczące pożądanego działań (planowanie indykatywne). Ich bezpośrednie oddziaływanie dotyczyło inwestycji państwowych i zamówień wojskowych. Planowanie przyczyniło się do racjonalizacji przemysłu, podniesienia produkcji i wydajności pracy. Instrumentem polityki gospodarczej rządu francuskiego był silny sektor państwowy, największy w Europie Zachodniej, poza Austrią. Jego inwestycje w latach 60. stanowiły 35% inwestycji produkcyjnych wszystkich przedsiębiorstw. W roku 1960 władze skorzystały także z dewaluacji waluty, wprowadzając tzw. nowego franka w relacji do starego jak 1:100. Dewaluacja umożliwiła zwiększenie konkurencyjności francuskiego eksportu i ożywiła gospodarkę.

Planowanie indykatywne polegało na przygotowywaniu średniookresowych prognoz ekonomicznych, np. we Francji ustalano prognozy zbytu i produkcji kilkuset produktów. Realizacja planu nie była połączona z przymusem ani bodźcami.

We Włoszech w 1955 r. wdrożono 10-letni plan rozwoju gospodarczego południowych regionów kraju, finansowany ze środków państwowych. Jego podstawowym celem była próba likwidacji swoistego dualizmu gospodarczego, wyrażającego się zacofaniem południa w stosunku do północy kraju. W roku 1951 dochód netto na mieszkańca południowych Włoch stanowił 43% analogicznego wskaźnika w regionach północnych. Długookresowym planowaniem inwestycji objęto przemysł chemiczny, maszynowy, petrochemiczny i stalowy. Finansowanie tych przedsięwzięć należało do banku centralnego: Banku Włoch — Banca d'Italia. Rozszerzono także zakres gospodarki państwowej, czego przykładem była nacjonalizacja przemysłu elektroenergetycznego i telekomunikacji.

W RFN przyjęto konstytucyjną zasadę społecznej gospodarki rynkowej (*Soziale Marktwirtschaft*). Opierała się ona na własności prywatnej oraz konkurencji, ale jednocześnie rozbudowano ubezpieczenia społeczne, a także wprowadzono zasadę corocznych rokowań pracodawców i pracowników w sprawach warunków pracy. Polityka ekonomiczna, kreowana przez zwolenników liberalizmu, z ministrem gospodarki L. Erhardem, opierała się na zasadzie „maksimum konkurencji, minimum planowania”. Jednak dopuszczała doraźne oddziaływanie państwa w sferze handlu zagranicznego i polityki pieniężnej, niezbędne do podtrzymania koniunktury. Planowanie ograniczono do programów poszczególnych korporacji przemysłowych, których znaczna część należała do państwa.

Polityka Erharda wspierała małe i średnie przedsiębiorstwa oraz zabiegała o duży udział drobnych posiadaczy akcji w wielkich spółkach akcyjnych. W roku 1951 wprowadzono zasadę współdecydowania (*Mitbestimmung*). W radach nadzorczych i zarządach przedsiębiorstw, początkowo tylko w przemyśle węglowym i stalowym, pojawili się przedstawiciele pracowników z prawem do współdecydowania w sprawach dotyczących załóg, głównie warunków pracy i płacy. Znaczne pakiety akcji znalazły się w rękach zatrudnionych. Udziały pracownicze były m.in. rezultatem denacjonalizacji przedsiębiorstw państwowych (Preussag, Volkswagen), których akcje sprzedawano po preferencyjnych cenach

W latach 60., gdy Erhard sprawował funkcję kanclerza, rozwinięto elementy sterowania gospodarką. W ramach polityki antycyklicznej wprowadzono pięcioletnie plany wydatków bieżących i inwestycyjnych władz federalnych oraz poszcze-

gólnych landów. Umożliwiały one kontrolę podaży pieniądza i popytu globalnego. Działająca przy kanclerzu Rada Doradców Ekonomicznych systematycznie analizowała stan i perspektywy gospodarki niemieckiej.

W podobnym kierunku poszły inne państwa europejskie. W Wielkiej Brytanii w 1962 r. stworzono Radę Narodowego Rozwoju Gospodarczego (National Economic Development Council). Zadaniem Rady była próba stworzenia jednolitej wizji rozwoju gospodarczego kraju. Jednocześnie Wielka Brytania zarzuciła twardą politykę walutową na rzecz antycyklicznego sterowania popytem. Łącznie z Austrią, w której silnie rozwinęło się partnerstwo społeczne (*Socialpartnerschaft*), oraz Hiszpanią, Norwegią i Szwecją tworzyła grupę państw o silnym interwencjonizmie z elementami gospodarki mieszanej. Mniejszy zakres ingerencji państwa występował w Belgii, Finlandii, we Francji i Włoszech. Zasadom liberalizmu hołdowały natomiast Holandia i Szwajcaria.

Brytyjska Rada Narodowego Rozwoju Gospodarczego (National Economic Development Council) składała się z 6 przedstawicieli pracodawców, 6 liderów związkowych, 6 reprezentantów rządu i 2 ekspertów.

Na przełomie lat 60. i 70. w Europie Zachodniej dominującym nurtem w polityce gospodarczej pozostawał keynesizm, jednak coraz częściej zwracano się ku restrykcyjnej polityce monetarnej. Jej celem było bardziej efektywne wykorzystanie kapitału i pracy, a więc akcentowano stronę podażową gospodarowania, w miejsce dotychczas podnoszonej roli popytu. Państwo wycofywało się z wielkich projektów inwestycyjnych stwarzających nowe miejsca pracy na rzecz ograniczonej liczby przedsięwzięć w sferze zmian strukturalnych i technologicznych.

W Europie Zachodniej, podobnie jak w Stanach Zjednoczonych, rządy finansowały badania naukowe, zwłaszcza w sektorze militarnym. W II poł. lat 60. wydatki na postęp naukowo-techniczny w Europie Zachodniej przewyższyły pod względem dynamiki osiągnięcia Amerykanów. Było to związane z obserwacją „luki technologicznej”, jaka ugruntowała się między Europą i Ameryką po II wojnie światowej. Przewaga Stanów Zjednoczonych w przemyśle zaawansowanych technologii (high-tech — elektronika, komputery, biotechnologie) mobilizowała kraje europejskie do wspierania własnych badań.

Symbolem współpracy krajów zachodnioeuropejskich stał się brytyjsko-francuski, ponaddziesięcioletni samolot pasażerski Concorde. Pierwszy lot samolotu odbył się w 1969 r., w 1976 r. wszedł do normalnej eksploatacji, głównie na trasach atlantyckich, a ostatni lot odbył w 2003 r.

Zaowocowało to szybkim rozwojem gałęzi dostarczających przemysłowe dobra konsumpcyjne, takie jak samochody, artykuły gospodarstwa domowego i elektronika domowego użytku. Te właśnie branże stały się przodujące w gospodarce Europy Zachodniej. Nie mniej ważną rolę odgrywał rozwój usług, kreowanych przez sektor zarówno prywatny, jak i publiczny, oraz aktywizacja, występujących w każdym państwie, regionów zacofanych gospodarczo. Jednocześnie wystąpiły dotkliwe problemy związane z nadwyżką produkcji tradycyjnych gałęzi przemysłu, głównie hutnictwa i górnictwa węgla kamiennego. Do roku 1970 w Belgii, we Francji, w Niemczech i we Włoszech pracę straciło 400 tys. górników.

W rolnictwie także następował szybki postęp, prowadzący do wzrostu plonów i produktywności zwierząt hodowlanych. W konsekwencji, mimo że w wyniku rozwoju miast i rozbudowy urządzeń transportu obszar gruntów uprawnych w latach 1950-1971 zmniejszył się o 5%, produkcja rolna rosła. Europa Zachodnia osiągnęła samowystarczalność zbożową oraz w zakresie produktów mlecznych, wieprzowiny, drobiu i olejów roślinnych dzięki polityce wspierania producentów. Polityka subwencji okazała się nieskuteczna w przypadku warzyw, owoców i wołowiny, zmuszając do kontynuowania importu.

Do najszybciej rozwijających się krajów Europy Zachodniej po 1950 r. należały RFN i Włochy, których postępy do poł. lat 60. nazwano „cudem gospodarczym” (tablica 4). Na gospodarkę niemiecką istotny wpływ miało stworzenie nowoczesnego potencjału wytwórczego w miejsce zdemontowanych i wywiezionych przez aliantów maszyn oraz urządzeń. Nie bez znaczenia była także rezygnacja (do 1955 r.) ze zbrojeń oraz doskonale rozwinięta infrastruktura w postaci autostrad, kanałów żeglownych i lotnisk. Znaczący wpływ na gospodarkę kraju wywarła pomoc w ramach planu Marshalla oraz innych programów pomocowych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji (łącznie 4,4 mld dol.). Impulsem do poprawy koniunktury było szeroko rozwinięte budownictwo mieszkaniowe wspierane przez państwo. Dzięki dobrej sytuacji ekonomicznej Niemcy Zachodnie już na początku lat 50. rozpoczęły spłatę przedwojennego i powojennego zadłużenia zagranicznego oraz przystąpiły do wypłacania odszkodowań Izraelowi i organizacjom żydowskim. Włochy, odmiennie niż hołdujące zasadom liberalnym Niemcy, zawdzięczały szybki wzrost gospodarczy dużemu sektorowi państwowemu, który powstał w latach 30. i rozwinął się po II wojnie światowej. Reprezentowały go wielkie holdingi, m.in. przemysłu maszynowego i zbrojeniowego (IRI) oraz chemicznego (ENI). Nie bez znaczenia była także dostępność i taniość siły roboczej oraz dobra infrastruktura, w tym nowoczesne autostrady. Przemysł włoski, którego produkcja w latach 1951-1963 zwiększała się przeciętnie o 6% rocznie, koncentrował się na północy kraju w trójkącie Mediolan-Turyn-Genoa.

W roku 1952 RFN zobowiązała się do wypłacenia Izraelowi i organizacjom żydowskim 3,5 mld marek z tytułu strat poniesionych przez ludność żydowską w okresie hitlerowskim.

Zbliżony do RFN i Włoch wzrost osiągnęła mniejsza Austria. Podstawą jej sukcesów gospodarczych były wysoka stopa inwestycji i szybko rosnące zatrudnienie, w tym robotników zagranicznych. Dynamicznie rozwijały się także Holandia, Francja i Szwecja, dzięki rosnącemu eksportowi; gospodarkę Hiszpanii owocnie zasilaly amerykańskie kredyty i pożyczki oraz inwestycje wielkich firm europejskich, m.in. Fiata, a Grecja korzystała z rozwoju turystyki. W tyle pozostała Wielka Brytania, hołdująca zasadzie pełnego zatrudnienia, co hamowało modernizację produkcji. Nie bez znaczenia było także obciążenie gospodarki zbrojeniami, w tym atomowymi. Zasadniczym czynnikiem wzrostu gospodarczego Europy Zachodniej był postęp w zakresie wydajności pracy, gdyż zasoby siły roboczej rosły wolno. Jednocześnie dokonywały się głębokie zmiany strukturalne, głównie w postaci zmniejszenia udziału rolnictwa, zarówno w tworzeniu dochodu narodowego, jak i w zatrudnieniu

Tablica 4

Poziom i dynamika dochodu narodowego w wybranych krajach Europy Zachodniej w latach 1950-1975

Kraje	Dochód narodowy na mieszkańca (w dol.)		Średnioroczne tempo wzrostu w latach 1950-1975(w%)
	1950 r.	1975 r.	
Austria	1 409	4 343	4,6
Belgia	2 406	5 578	3,4
Dania	3 104	6 366	2,9
Finlandia	1 690	4 686	4,2
Francja	2 064	5 294	3,8
Grecja	556	2 173	5,4
Hiszpania	710	2487	5,1
Holandia	2 312	5 143	3,3
Norwegia	2 697	6 018	3,3
RFN	2 005	6 080	4,5
Szwajcaria	3 938	7 401	2,6
Szwecja	3 442	7 243	3,0
Wielka Brytania	2 064	3 532	2,2
Włochy	935	2 704	4,3

Źródło: D. Morawetz. *Twenty-Five Years of Economic Development 1950 to 1975*, WB. Baltimore 1978, s. 79 i 80.

Zasobna Europa Zachodnia stała się obszarem penetracji ze strony amerykańskich koncernów promujących znane w Stanach Zjednoczonych produkty i usługi. W latach 60. napoje Coca-Cola Co. i Pepsico Inc. czy restauracje McDonald's wpłynęły na rozwój masowej konsumpcji. Jej symbolem były także samochody, magnetofony i odbiorniki telewizyjne, często produkcji amerykańskiej. Masowa konsumpcja, która w latach 20. ogarnęła Stany Zjednoczone, w latach 30. Australię, Kanadę i Wielką Brytanię, w latach 50. dotarła do Europy Zachodniej.

Pod wpływem zimnej wojny mnożyły się inicjatywy pogłębienia współpracy gospodarczej państw zachodnioeuropejskich, prowadzące w przyszłości do pełnej integracji politycznej i ekonomicznej. Wysuwano projekty m.in. Stanów Zjednoczonych Europy i Związku Europejskiego. W roku 1952, z inicjatywy francuskiego ministra spraw zagranicznych, Roberta Schumana (plan Schumana), powołano Europejską Wspólnotę Węgla i Stali (European Coal and Steel Community), obejmującą Beneluks, Francję, RFN i Włochy. Oznaczało to stworzenie wspólnego rynku węgla, żelaza i stali oraz podporządkowanie górnictwa i hutnictwa krajów członkowskich ponadnarodowemu zarządowi. Zewnętrzna kontrola była powodem rezygnacji Wielkiej Brytanii z udziału w tej organizacji.

Robert Schuman (1886-1963), francuski polityk i prawnik, premier oraz minister. Jako minister spraw zagranicznych (1948-1953) promował zjednoczenie Europy. Plan Schumana, na którego podstawie powołano Europejską Wspólnotę Węgla i Stali, był pierwszym krokiem do stworzenia Unii Europejskiej

Wspólnota, uznając Niemcy za partnera w Europie Zachodniej, umożliwiła im ekspansję gospodarczą. Jednak przede wszystkim była ważnym krokiem na drodze do integracji gospodarczej. Wprowadzie stopniowy spadek roli węgla w gospodarce zachodnioeuropejskiej na rzecz ropy naftowej i gazu zmniejszył znaczenie Wspólnoty, ale nie hamował procesu współpracy jej członków. Grupa ekspertów ekonomicznych pod kierunkiem P.H. Spaaka pracowała nad koncepcją radykalnego rozszerzenia wspólnego rynku kilku produktów. Animatorem tych poczynań był J. Monnet, architekt powojennej odbudowy Francji.



W roku 1957 członkowie Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali podpisali traktaty rzymskie powołujące od stycznia 1958 r. Europejską Wspólnotę Gospodarczą — EWG (European Economic Community — EEC) i Europejską Wspólnotę Energii Atomowej (Euratom). Statut EWG zakładał: zniesienie wewnętrznych cel i kontyngentów, liberalizację transferu osób, kapitałów i płatności, zniesienie restrykcyjnych praktyk w handlu, wprowadzenie wspólnej polityki rolnej i transportowej oraz koordynację polityki w dziedzinie zatrudnienia i finansów. Oznaczało to stworzenie warunków do funkcjonowania wspólnego rynku.

Wspólny rynek to wyższa forma integracji, oznacza zniesienie cel we wzajemnych obrotach i wprowadzenie wspólnej taryfy celnej wobec krajów trzecich, umożliwiała swobodny przepływ towarów, kapitału i siły roboczej.

Powołano do życia instytucje Wspólnot: Parlament Europejski, Komisję Europejską, Radę Ministerialną i Trybunał Sprawiedliwości. Traktaty rzymskie stały się podstawą utworzenia Europejskiego Funduszu Socjalnego (European Social Fund) i Europejskiego Funduszu Rozwoju (European Development Fund). Instytucje te miały za zadanie zwiększenie zatrudnienia w poszczególnych regionach Wspólnoty i wspomaganie zamorskich terytoriów państw członkowskich. W roku 1958 powstał Europejski Bank Inwestycyjny (European Investment Bank) finansujący projekty służące stabilizacji gospodarczej EWG.

W momencie utworzenia EWG obejmowała obszar Europy zamieszkały przez 160 mln ludności. Trwająca 10 lat pierwsza faza działalności organizacji związana z tworzeniem unii celnej przebiegła pomyślnie. Szacowano, że powstanie EWG zwiększyło obroty handlowe jej członków o 25-35%. Do roku 1968 osiągnięto także swobodny przepływ siły roboczej, kapitałów i usług. W latach 1960-1973 liczba emigrantów zwiększyła się z 2 do 5 mln osób, przynoszących się głównie z rejonu Morza Śródziemnego do Europy Północnej. Zaawansowane były działania na rzecz harmonizacji polityki gospodarczej, eliminowania dyskryminacji w handlu i rozwijania konkurencji. Do najtrudniejszych problemów należało przygotowanie zasad polityki rolnej. Dopiero w 1967 r. zainaugurowano wspólną politykę rolną (Common Agricultural Policy — CAP), opierającą się na kontroli importu do EWG i skupie nadwyżek po gwarantowanych cenach.

Traktat Rzymski, dzięki inicjatywie RFN, umożliwił bezcłowy handel między dwoma państwami niemieckimi, co miało istotne znaczenie dla gospodarki NRD.

W roku 1959, z inspiracji Wielkiej Brytanii, w reakcji na powstanie EWG, Austria, Dania, Norwegia, Portugalia, Szwajcaria, Szwecja i Wielka Brytania założyły w Sztokholmie Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu (European Free Trade Association — EFTA). W roku 1967 do EFTA przystąpiły Finlandia, a następnie Islandia i Liechtenstein. Cele tej organizacji były mniej ambitne niż EWG i sprostawały się do pobudzania wzrostu gospodarczego, ograniczania bezrobocia oraz osiągnięcia stabilizacji finansowej.

## Mapa 7

### Europa w latach 1945-1990



EFTA dążyła przede wszystkim do redukcji taryf celnych. W roku 1960 kraje członkowskie zmniejszyły o 20% taryfy na produkty fabryczne, a w 1962 r. o dalsze 50%.

Przynależność do EFTA nie uniemożliwiała krajom europejskim starań o wejście do EWG. Z inicjatywami takimi wystąpiły Wielka Brytania, Dania, Irlandia i Norwegia. Zabiegi Wielkiej Brytanii były blokowane przez prezydenta Francji Ch. de Gaulle'a a ze względu na silne powiązania tego kraju ze Stanami Zjednoczonymi. Dopiero w r. 1973 Wielka Brytania, Dania i Irlandia stały się członkami EWG. Norwegia wycofała swoją kandydaturę ze względu na sprzeciw jej społeczeństwa, wyrażony w referendum.

Kraje członkowskie EWG w 1973 r. (po pierwszej fali rozszerzenia): Belgia, Dania, Francja, Holandia, Irlandia, Luksemburg, RFN, Wielka Brytania, Włochy.

Warto dodać, że w 1958 r. doszło do porozumienia między trzema członkami EWG: Belgią, Holandią i Luksemburgiem, o utworzeniu Unii Ekonomicznej Beneluksu. Od roku 1960 nastąpił wolny przepływ towarów, usług, kapitałów i siły roboczej między trzema krajami oraz podjęto koordynację polityki gospodarczej i społecznej.

Unia ekonomiczna obejmuje utworzenie strefy wolnego handlu, unii celnej i unii walutowej oraz koordynację poszczególnych dziedzin polityki gospodarczej i społecznej.

## Japonia

Spektakularne przyspieszenie wzrostu ekonomicznego, związane z wybuchem wojny koreańskiej, odnotowywała Japonia. Wojska walczące pod flagą ONZ traktowały ten kraj jako bazę zaopatrzeniową i miejsce regeneracji sił. Amerykanie wpłacili Japończykom z tytułu dostaw wojskowych 590 mln dol., a w latach 1952-1953 — ponad 800 mln dol. Jednocześnie szybko wzrastał japoński eksport, którego wartość w latach 1951-1953 zbliżyła się do 4 mld dol. Dopływ dewiz umożliwił odbudowę kraju i realizację nowych przedsięwzięć inwestycyjnych, głównie związanych z produkcją zbrojeniową. Zahamowanie boomu wojennego nastąpiło w 1954 r., jednak nadal wzrastał japoński eksport przemysłowy i napływały dolary z tytułu stacjonowania wojsk amerykańskich.

Polityka gospodarcza Japonii po zniesieniu okupacji amerykańskiej miała na celu stworzenie „zasobnego kraju”. Świadomie zrezygnowano z militaryzacji, po-

przednio wyrażanej w hasle okresu Meidzi — „silna armia i zasobny kraj”. W dochodzeniu do tego celu wyznaczono znaczną, ale stopniowo redukowaną rolę państwa we wspomaganiu wzrostu. Ważnym sposobem oddziaływania rządu były celowe ulgi podatkowe, związane z postępem naukowo-technicznym, importem nowych technologii i eksportem, a także gwarancje kredytowe przy zaciąganiu pożyczek z prywatnych banków. Inwestorzy mogli liczyć na tanie kredyty z banków państwowych — Banku Przemysłowego Japonii, Japońskiego Banku Rozwoju i Japońskiego Eksport-Import Banku. Powołane w 1950 r. Ministerstwo Handlu Międzynarodowego i Przemysłu (MITI), poza opracowywaniem dziesięcioletnich wizji rozwoju handlu i przemysłu, stymulowało badania i wdrażanie innowacji oraz zakupy obcych technologii. Nadzorowało bilans handlowy i wspierało rozwój nowoczesnych dziedzin wytwórczości, głównie w zakresie elektroniki oraz wykorzystania energii atomowej.

Istotną rolę w realizacji polityki państwa odgrywała, powołana w 1955 r., Agencja Planowania Ekonomicznego (EPA). Przygotowywała ona prognozy rozwoju gospodarczego oraz plany inwestycji państwowych. Analogiczne prognozy dla rolnictwa powstawały w Narodowej Agencji Rolnej (NLA).

Japońskie plany, zazwyczaj pięcioletnie, koncentrowały się na wybranych zagadnieniach („gospodarczej samodzielności”, „podwojenia dochodu narodowego”, „wszechstronnego rozwoju” itp.).

Stopniowo odtwarzano system monopoli *zaibatsu* (pod nową nazwą *keiretsu*) zależnych od systemu bankowego i wrażliwych na sygnały płynące z Agencji Planowania Ekonomicznego. Oprócz odrodzonych starych *zaibatsu* (Mitsui, Mitsubishi, Sumitomo) pojawiły się nowe *keiretsu*, takie jak Honda, Fujitsu, Sony i Toyota. Jednocześnie rozpoczął się proces modernizacji przemysłu hutniczego, górnictwa węgla kamiennego, elektroenergetyki, produkcji włókien sztucznych i transportu morskiego. Japonia szeroko korzystała z amerykańskich technologii, know-how oraz kooperacji przemysłowej z amerykańskimi korporacjami. Istotną rolę w finansowaniu tych przedsięwzięć odegrały MFW i Bank Światowy, ale przede wszystkim wysoka wewnętrzna akumulacja kapitału.

Na przełomie 1956 r. i 1957 r. zaczęło się długotrwałe ożywienie, wywołane rosnącymi inwestycjami prywatnymi, głównie w przemyśle ciężkim, energetycznym, stoczniowym, maszynowym i chemicznym, a także petrochemicznym, elektronicznym i samochodowym. Powstały potężne stalownie Yawata i Fuji Iron Works, stocznie Mitsubishi podjęły produkcję supertankowców, a firma Sony rozpoczęła eksport odbiorników tranzystorowych. Dochód narodowy w latach 1959-1961 wzrastał kolejno o 11,2%, 12,5% i 13,5%, co było osiągnięciem niespotykanym w dotychczasowej historii kraju. Zasadniczym czynnikiem wzrostu stał się eksport. Udział Japonii w handlu światowym w latach 1955-1962 zwiększył się ponad 2-krotnie.

Podstawą rozwoju przemysłowego Japonii w latach 50. była rozbudowa i modernizacja przemysłu ciężkiego (stalowego i stoczniowego), chemicznego oraz tekstylnego. W latach 60. dołączył do nich przemysł samochodowy i elektroniczny. Wysokie nakłady inwestycyjne i nowe formy organizacyjne prowadziły do wzrostu wydajności pracy oraz konkurencyjności produktów na rynkach światowych. Głównym odbiorcą japońskiego eksportu były Stany Zjednoczone.

Dynamicznemu uprzemysłowieniu towarzyszył wzrost zatrudnienia, głównie ludności napływającej ze wsi. Migracja kierowała się do coraz szybciej rozwijających się wielkich organizacji przemysłowych. W *keiretsu*, a także w mniejszych przedsiębiorstwach podstawą współpracy pracodawców i pracobiorców były silnie zakorzenione stosunki patriarchalne. Daleko posunięta lojalność pracobiorców oraz opiekuńczość ze strony pracodawców sprzyjały wiązaniu zatrudnionych z przedsiębiorstwem, często na całe życie. Zdyscyplinowanie i pracowitość Japończyków służyły intensyfikacji pracy, stabilizacji zatrudnienia i ograniczały konflikty przemysłowe. Niski poziom płac japońskich pracowników przemysłu, stanowią-

cy połowę osiąganego przez Amerykanów, był ważną przesłanką konkurencyjności japońskiego eksportu.

Odpływ siły roboczej z rolnictwa korzystnie wpłynął na jego racjonalizację. Wzrosła produkcja, a jej struktura uwzględniała rosnący popyt konsumpcyjny ze strony lepiej wynagradzanych robotników przemysłowych. Z początkiem lat 60. społeczeństwo japońskie weszło w fazę masowej konsumpcji. Dynamicznie rosło zapotrzebowanie na dobra trwałego użytku, głównie sprzęt elektroniczny. Jednak utrzymywał się duży dystans w stosunku do rozwiniętych krajów zachodnich, związany z ciągle niskim dochodem narodowym. Japoński dochód narodowy na mieszkańca był 7-krotnie niższy niż w Stanach Zjednoczonych i 4-krotnie niższy w porównaniu z najbogatszymi krajami Europy Zachodniej.

Rosnący popyt wewnętrzny wraz z eksportem stały się ważnym czynnikiem wzrostu gospodarki japońskiej po 1965 r. Stymulowała go także koniunktura wywołana amerykańskim zaangażowaniem w wojnę wietnamską. W II poł. lat 60. przeciętna roczna stopa wzrostu sięgała 12%. W rezultacie Japonia stała się drugim po Stanach Zjednoczonych mocarstwem przemysłowym, a jej dochód narodowy był mniejszy tylko od osiąganego w Stanach Zjednoczonych i ZSRR.

Początek lat 70. spowodował w gospodarce japońskiej wiele problemów związanych z komplikującymi się stosunkami handlowymi ze Stanami Zjednoczonymi. Ograniczenia walutowe i protekcjonizm administracji amerykańskiej zahamowały japoński eksport oraz wzrost przemysłowy. Recesja pojawiła się wcześniej niż w innych krajach rozwiniętych. Jednak dochód narodowy Japonii w 1971 r. wzrósł jeszcze o 5,6%, a w 1973 r. — o 6,5%. W okresie 1955-1972 przeciętne roczne tempo wzrostu produktu krajowego wynosiło 9,8%. Stąd powojenny postęp Japonii, zwłaszcza w latach 60., jest oceniany w kategoriach „cudu gospodarczego”, podobnie jak w Niemczech i we Włoszech.

## **Finanse i waluta**

Splot trudności politycznych i gospodarczych na początku lat 50. skłonił kraje zachodnioeuropejskie do wzmocnienia współpracy w dziedzinie walutowej. Państwa członkowskie OEEC zadecydowały w 1950 r. o powołaniu Europejskiej Unii Płatniczej (European Payments Union). Jej członkami stały się także kraje obszarów szterlingowego i frankowego oraz zamorskie posiadłości Belgii, Holandii, Portugalii i Włoch. Unia, przez wykorzystanie Banku Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei, ułatwiała rozliczenia handlowe między krajami członkowskimi i łagodziła skutki deficytów, przyczyniając się do stabilizacji walut. W jej ramach wynegocjowano ponad 200 dwustronnych umów ułatwiających wymianę towarową. Ukoronowaniem działalności Europejskiej Unii Płatniczej było wprowadzenie w końcu 1958 r. pełnej wymiennalności walut zachodnioeuropejskich. Unię zastąpił Europejski Układ Walutowy (European Monetary Agreement), działający w latach 1958-1972. Wspierał on wielostronną wymianę handlową i umacniał wymiennalność walut. Dysponując kapitałem przekraczającym 600 mln dol., pomagał krajom przeżywającym trudności w sferze bilansu płatniczego.

Znacznie poważniejszym zagrożeniem dla finansów międzynarodowych był wzmógłony napływ, głównie do Europy, dolarów USA w formie pomocy gospodarczej i wojskowej, wydatków na turystykę, transport i łączność oraz inwestycji. Dolar był także traktowany jako waluta rezerwowa. Dla banków centralnych stanowił walutę równorzędną ze złotem. Banki komercyjne zabiegały o dolary USA, gdyż umożliwiały one zakup dowolnych towarów w Stanach Zjednoczonych.

Pod koniec lat 60. zadłużenie zewnętrzne Stanów Zjednoczonych 3-krotnie przewyższyło wartość rezerw złota obliczoną zgodnie z postanowieniami przyjętymi w Bretton Woods. Wobec rysującego się kryzysu walutowego wolnorynkowa cena złota wzrosła do 40 dol. za uncję, co sprawiło, że banki centralne mogły wymienić swoje rezerwy dolarowe na złoto po 35 dol. za uncję, a złoto sprzedawać

po 40 dol. za uncję. Wykorzystując osłabienie waluty amerykańskiej, w 1967 r. Francja wymieniła całość swoich rezerw dolarowych na kruszec.

Od roku 1968 banki centralne oficjalnie utrzymywały stałą cenę złota (1 uncja złota = 35 dol.), ale nie sprzedawały złota bankom komercyjnym. Na wolnym rynku cenę złota kształtowały podaż i popyt. W tych warunkach w sierpniu 1971 r. prezydent Stanów Zjednoczonych zawiesił wymienialność dolara na złoto zagranicznym bankom centralnym i przeprowadził jego dewaluację o 10%. Powtórna, 10-procentowa dewaluacja dolara USA w 1973 r. spowodowała liczne perturbacje na światowym rynku walutowym. Decyzje prezydenta Nixona z 1971 i 1973 r. zakończyły epokę wymiany dolara USA na złoto po określonym kursie (*gold-dollar standard*), zwaną epoką Bretton Woods. Dolar pozbawiony oparcia w złocie szybko tracił wartość.

W reakcji na załamywanie się porządku z Bretton Woods, podjęto debaty naukowe i polityczne nad jego modyfikacją. Sugerowano rozszerzenie wahań kursu walutowego, wprowadzenie kursów płynnych, zależnych od gry sił rynkowych, lub wykreowanie nowego, międzynarodowego pieniądza zastępującego złoto. Od roku 1970 MFW posługiwał się własną walutą, nazwaną specjalnymi prawami ciągnięcia (*Special Drawing Rights — SDRs*). Parytet SDRs, ustalony początkowo na poziomie dolara USA, został uzależniony od walut głównych rozwiniętych krajów świata. Specjalne prawa ciągnięcia nie były wymienialne na złoto i występowały jako zapisy na kontach krajów członkowskich, które niekiedy określano mianem papierowego złota. Posiadacze specjalnych praw ciągnięcia mogli kupić potrzebne im waluty wymienialne na spłaty zobowiązań.

Specjalne prawa ciągnięcia (*Special Drawing Rights — SDR*), termin zapożyczony z krajów anglosaskich, gdzie słowo „ciągnięcie” (*drawing*) jest używane na oznaczenie wykorzystania sumy pieniężnej w ramach uzyskanego kredytu.

Podczas negocjacji w waszyngtońskim Smithsonian Institution w 1971 r. zdecydowano się na rozszerzenie wahań kursów wymiennych walut z 1% do 2,25%. Wahania kursów rynkowych mogły zatem następować w granicach pasma 4,5%. Kraje EWG wprowadziły wąski zakres wahań kursów walut względem siebie (1,1%) i szeroki do dolara (4,5%). Mechanizm ten nazwano „wężem w tunelu”. W roku 1973, po drugiej dewaluacji dolara USA, odstąpiono od „węża w tunelu” i wprowadzono płynne kursy walut (*floating rates*). Mechanizm ten, oprócz Stanów Zjednoczonych, wprowadziły m.in. większość krajów EWG, Japonia, Kanada i Szwajcaria. Przy rozszerzonym zakresie wahań kursu pozostały m.in. RFN, Szwecja i Norwegia.

Nowy międzynarodowy system walutowy, oparty na coraz powszechniej stosowanych płynnych kursach walut, wykorzystaniu specjalnych praw ciągnięcia i braku wymienialności dolara, zastąpił po 30 latach przyjęty w Bretton Woods *gold-dollar standard*. Oznaczał on rezygnację z wiązania kursów walut ze złotem, czyli demonetyzację złota. Konsekwencją demonetyzacji było upowszechnienie pieniądza opartego na zaufaniu — pieniądza fiducjarnego.

Demonetyzacja złota, odejście od wiązania kursów walut ze złotem. Odtąd kurs walut wyznaczały popyt i podaż, co oznaczało wdrożenie płynnych kursów walut (*floating*).

Pieniądz fiducjarny, z tac. *fides* — wiara, pieniądz jako prawny środek płatniczy na określonym terytorium, niewymienialny na kruszec.

Jednocześnie pogorszyła się sytuacja walut europejskich, zwłaszcza funta szterlinga. Po roku 1972 nastąpił faktyczny zanik obszaru szterlingowego, a państwa do niego należące odeszły od powiązania swych walut z brytyjską. Lepiej zorganizowany obszar frankowy, mimo wycofywania się poszczególnych krajów (Algieria, Maroko, Tunezja), obejmował znaczne obszary na Karaibach i południowym Pacyfiku. Natomiast japoński jen, którego stały kurs do dolara USA (360

jenów) utrzymał się od 1949 r. do 1971 r., uległ aprecjacji. Świadczyło to o sile gospodarki i waluty japońskiej, ale niekorzystnie wpływało na opłacalność eksportu.

    Aprecjacja, zwyczajka kursu waluty krajowej w stosunku do walut obcych.

## **Postęp społeczno-ekonomiczny**

Po roku 1950 kraje rozwinięte o gospodarce rynkowej przeżywały najdłuższy w XX w. okres wzrostu gospodarczego. Wysoka dynamika cechowała przede wszystkim dekadę lat 60. Wprawdzie w Europie Zachodniej, Japonii i Stanach Zjednoczonych miały miejsce także krótkotrwałe kryzysy, ale nie budziły one większych obaw wśród ekonomistów. W odniesieniu do całego dwudziestolecia używano określeń „srebrne lata pięćdziesiąte” i „złote lata sześćdziesiąte”. Na tym tle warto zauważyć, że okres 1950-1973 mieści się w ramach fazy wzrostowej czwartego cyklu „długich fal” Kondratiewa, obejmującego II poł. XX w.

    Podstawą sukcesów krajów kapitalistycznych było wysokie tempo inwestowania i rozwój handlu międzynarodowego. W latach 60. udział inwestycji w dochodzie narodowym RFN sięgnął 26%, a w Japonii — nawet 35% (rysunek 29).

    „Srebrne lata pięćdziesiąte” i „złote lata sześćdziesiąte”, określenie najlepszego okresu w gospodarce światowej XX w. W literaturze występują także pojęcia „wspaniała trzydziestka” dla okresu 1946-1975 i „złota era” dla lat 1950-1973.

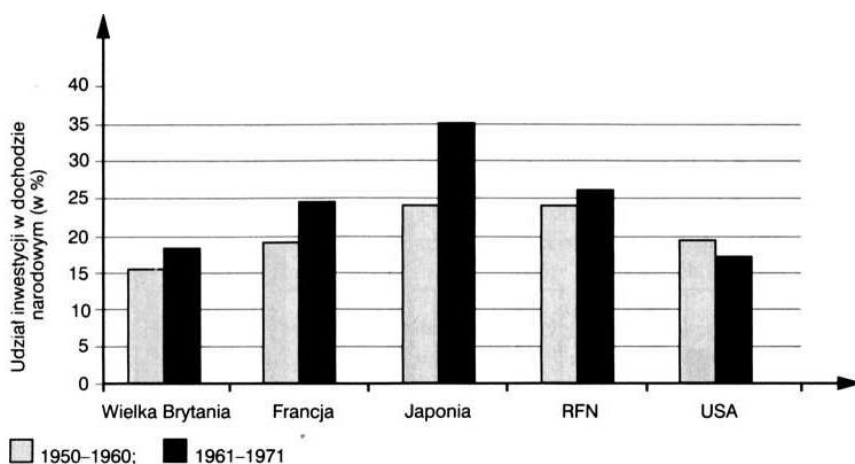
    Istotnym źródłem finansowania nakładów były oszczędności konsumentów i akumulacja przedsiębiorstw, stymulowane przez proinwestycyjną politykę podatkową.

    Jednak zasadniczą rolę odgrywały inwestycje amerykańskie, których udział w światowym eksporcie kapitału przekroczył 60%. Kapitały Stanów Zjednoczonych, poprzednio kierujące się do Kanady i rozwijających się krajów Ameryki Łacińskiej, w latach 60. oraz na początku lat 70. koncentrowały się w krajach EWG i w Japonii. Amerykańskie korporacje dostrzegały bowiem rosnący tam popyt na dobra konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego i nowe technologie. W swojej ekspansji zagranicznej wykorzystywały przewagę wynikającą ze skali produkcji.

    Na dynamikę handlu międzynarodowego duży wpływ miało systematyczne znoszenie barier celnych. Początkowo inicjatywa należała do GATT, a następnie do EWG i EFTA. W podobnym kierunku zmierzała działalność powołanej w 1961 r., w miejsce OEEC, Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (Organization for Economic Cooperation and Development — OECD). Również Amerykanie, zaniepokojeni wzrostem regionalnych porozumień handlowych, wystąpili w latach 60. z nowymi propozycjami wolnohandlowymi. Podjęta w ramach GATT Runda Dillona (1960-1962) doprowadziła do redukcji ceł w handlu Stanów Zjednoczonych z EWG i Kanadą.

Rysunek 29

Udział inwestycji w dochodzie narodowym wybranych krajów w latach 1950-1960 i 1961-1971



Źródło: H. Van der Wee, *Prosperity and Upheaval: the World Economy 1945-1980*, PB, Harmondsworth 1987, s. 196.

Z kolei w 1967 r. Runda Kennedy'ego zmniejszyła o 35% cła na większość produktów eksportowanych przez kraje uprzemysłowione.

OECD (Organization for Economic Cooperation and Development) — Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, powstała w 1960 r. z przekształcenia OEEC. Skupia najbardziej rozwinięte kraje świata, które uzgadniają swoją politykę ekonomiczną. Polska jest członkiem OECD od 1996 r.

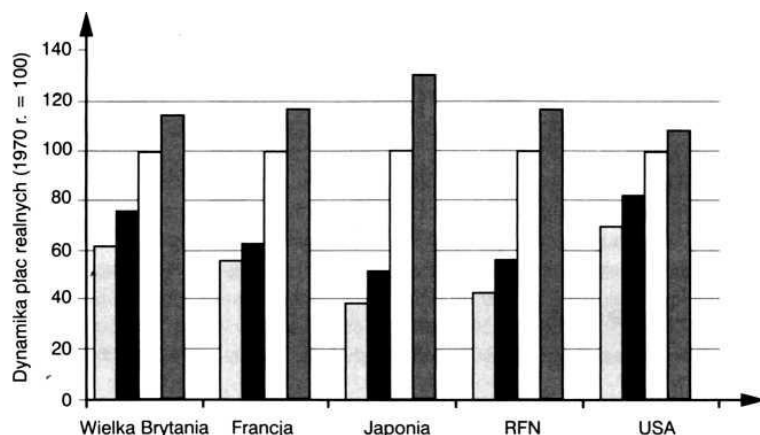
Douglas C. Dillon (1909-2003), amerykański sekretarz skarbu (1961-1965), zasłużony dla liberalizacji handlu międzynarodowego.

Konsekwencją liberalizacji handlu i szybkiego wzrostu produkcji był skok w dziedzinie eksportu. Państwa uprzemysłowione zwiększyły jego rozmiary ze 115 mld dol. w 1950 r. do 730 mld dol. w 1973 r. (w cenach stałych). Jednocześnie w wywozie zwiększył się udział produktów przemysłowych odpowiednio z 43% do 62%, głównie maszyn i wyrobów chemicznych. Coraz większą rolę w eksporcie odgrywały produkty z EWG i Japonii, silnie rywalizujące z towarami amerykańskimi, także pod względem technologicznym.

Lata 1950-1973 były okresem korzystnych zmian demograficznych dla gospodarki państw rozwiniętych. Złożyły się na nie dodatni naturalny przyrost ludności i nadwyżka imigracji nad emigracją. Ludność Europy Zachodniej zwiększyła się w latach 50. i 60. o 20%. Poza przyrostem naturalnym powiększyli ją imigranci z Niemiec Wschodnich, Jugosławii, Afryki Północnej, Turcji, Iranu i Pakistanu. Liczba zagranicznych robotników w krajach EWG zwiększyła się z 1,5 mln w 1960 r. do 4,5 mln w 1973 r. Szacowano, że imigranci stanowili 10% siły roboczej we Francji oraz w Niemczech i aż 20% w Szwajcarii. Podobnie w latach 60. do Stanów Zjednoczonych napłynęło 2,4 mln imigrantów, głównie z Meksyku, Kostaryki i innych krajów Ameryki Środkowej.

Rysunek 30

Dynamika płac realnych w wybranych krajach rozwiniętych gospodarczo w latach 1950, 1960, 1970 i 1973



Źródło: H. Van der Wee, *Prosperity and Upheaval...*, jw., s. 237.

Sukcesy gospodarcze Zachodu wywołały pozytywne procesy w sferze społecznej. Do symptomatycznych objawów należał dalszy spadek bezrobocia, mimo iż jego poziom był niski. Na tym polu imponujące wyniki osiągnęła Japonia, gdzie w latach 60. średni poziom bezrobocia wynosił 1,3%. W Europie Zachodniej podobny wskaźnik kształtował się na poziomie 1,5%. W Stanach Zjednoczonych wskaźnik bezrobocia był ponad 3-krotnie wyższy od zachodnioeuropejskiego i blisko 4-krotnie wyższy od japońskiego.

Innym osiągnięciem było wysokie tempo wzrostu płac realnych. Pod tym względem również wyróżniała się Japonia (rysunek 30). Jednak należy dodać, że kraj ten startował po wojnie z bardzo niskiego poziomu. Podobnie wyglądała sytuacja Niemiec Zachodnich i Włoch. Kraje, które na początku lat 50. miały wyższy poziom płac, w następnych latach osiągały niższą ich dynamikę.

Na płace nominalne, a w konsekwencji realne, zasadniczy wpływ miał wzrost stawek wynagrodzeń, zwłaszcza że czas pracy był stopniowo redukowany. W krajach EWG tygodniowy wymiar czasu pracy w przemyśle w latach 1961 — 1976 obniżył się o ok. 18%.

Bogacąca się Europa przywiązywała coraz większą wagę do kwestii społecznych. Powstała w Wielkiej Brytanii koncepcję państwa dobrobytu podchwyciły kraje skandynawskie, a za nimi inne kraje zachodnioeuropejskie. Rozszerzano bezpłatną opiekę lekarską, system zasiłków chorobowych i na wypadek bezrobocia, emerytur, zasiłków macierzyńskich oraz rodzinnych. W roku 1960 opieką zdrowotną objęto niemal całą ludność Wielkiej Brytanii i Szwecji oraz blisko 90% populacji Francji, Niemiec i Włoch. Ubezpieczenie emerytalne, poza Grecją, Hiszpanią i Portugalią, obejmowało 89-100% zatrudnionych. Jednocześnie nastąpił wzrost rent i zasiłków z tytułu choroby, inwalidztwa oraz bezrobocia. W wielu krajach płatne urlopy przedłużono do 4 — 5 tygodni.

W Belgii przeciętny zasiłek dla bezrobotnego w latach 1948-1976 wzrósł 12 razy.

Rozwój działalności socjalnej, charakteryzujący strategię państwa opiekuńczego, powodował olbrzymie wydatki budżetowe na cele socjalne. Na początku lat 70. wynosiły one w Niemczech 65% wydatków publicznych, w Wielkiej Brytanii — 55%, a we Francji — 37%. Budziło to niekiedy protesty ze strony liberałów, wskazujących na nadmierne obciążenie podatników i uzależnianie członków społeczeństwa od państwa. Jednak zdecydowanie przeważała opinia o potrzebie przeznaczania środków budżetowych na finansowanie sfery socjalnej.



Przy rozwiązywaniu konfliktów społecznych zacieśniła się współpraca między związkami zawodowymi a reprezentacją pracodawców. Umożliwiła ona wypracowanie wspólnej polityki, łączącej wzrost gospodarczy z poprawą warunków bytowych ludności. W niektórych krajach wprowadzono planowanie funduszu płac, a powszechną praktyką stały się negocjacje między pracodawcami a pracownikami, dotyczące poziomu płac.

Nie oznaczało to, że całkowicie zanikły antagonizmy społeczne. Przeciwnie, w II poł. lat 60. przetoczyła się przez Europę Zachodnią fala niepokojów społecznych. Dramatyczne wypadki rozegrały się w maju i czerwcu 1968 r. we Francji. Zainaugurowały je wystąpienia młodzieży studenckiej, do których przyłączyli się robotnicy wielkich zakładów przemysłowych (Renault, Citroën, Sud-Aviation), służb komunalnych (paryskiego metra) i poczty. W szczytowym okresie strajków uczestniczyło w nich 10 mln osób. Podobny charakter miały wydarzenia we Włoszech w 1969 r., nazwane „gorącą jesienią”. W odpowiedzi na te wystąpienia doszło do poprawy warunków pracy, wzrostu liczby osób młodych na studiach oraz dynamicznego rozwoju ruchu związkowego, zorganizowanego w centrale krajowe i międzynarodowe. Związki zawodowe były zakazane prawnie do poł. lat 70. w rządzonych dyktatorsko Hiszpanii i Portugalii.

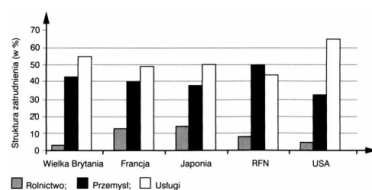
Do największych central związkowych należały: Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych (International Confederation of Free Trade Unions), Światowa Federacja Związków Zawodowych (World Federation of Trade Unions) i Światowa Konfederacja Pracy (World Confederation of Labour).

Przejawem zmian o charakterze strukturalnym był dalszy spadek udziału ludności rolniczej w ogólnym zatrudnieniu (rysunek 31). W omawianym okresie w Japonii zmniejszył się on z 42% do 17%, w Stanach Zjednoczonych — z 12% do 4%, a w Wielkiej Brytanii — z 6% do 3%. Proces zmniejszania zatrudnienia w rolnictwie związany był z rozwojem przemysłu, a przede wszystkim usług. W roku 1973 w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Holandii i Szwecji zatrudnienie w usługach przekraczało 50% ogólnego zatrudnienia.

Wzrostowi liczby zatrudnionych poza rolnictwem towarzyszyła aktywizacja zawodowa kobiet i stałe podnoszenie kwalifikacji. O jakości siły roboczej decydował rozwój szkolnictwa i zwiększanie nakładów na oświatę. W Stanach Zjednoczonych preferowano szkolnictwo wyższe, a w Europie Zachodniej i Japonii — średnie, jednak od przełomu lat

Rysunek 31

Struktura zatrudnienia w wybranych krajach rozwiniętych gospodarczo w 1973 r.



Źródło: H. Van der Wee. Prosperity and Upheaval..., jw., s. 168.

60. i 70. forsowano także rozwój szkół wyższych. Należy jeszcze dodać, że 12% studentów amerykańskich uczęszczało do szkół biznesu, podczas gdy w Europie i Japonii szkolnictwo tego typu było w powijkach.

W Stanach Zjednoczonych odsetek kobiet w ogólnym zatrudnieniu zwiększył się z 29% w 1950 r. do 42% w 1970 r., w Niemczech Zachodnich — odpowiednio z 36% do 44%, a w Japonii — z 46% do 50%.

Na początku lat 60. 17% amerykańskiej siły roboczej legitymowało się wyższym wykształceniem, a w EWG podobny odsetek wynosił 10%. Przewaga Stanów Zjednoczonych wynikała także z faktu, że imigracja do tego kraju obejmowała wysoki odsetek ludzi z wyższym wykształceniem (20%). Powstało nawet określenie „drenaż mózgow” (*the brain drain*), oznaczające wchłanianie przez gospodarkę amerykańską ludzi wykształconych za granicą, głównie w Europie.

„Drenaż mózgow” przez Stany Zjednoczone z Europy tylko w latach 1962-1966 objął ponad 60 tys. osób. Szacowano, że rocznie emigrowało 15-20% absolwentów uniwersytetów europejskich.

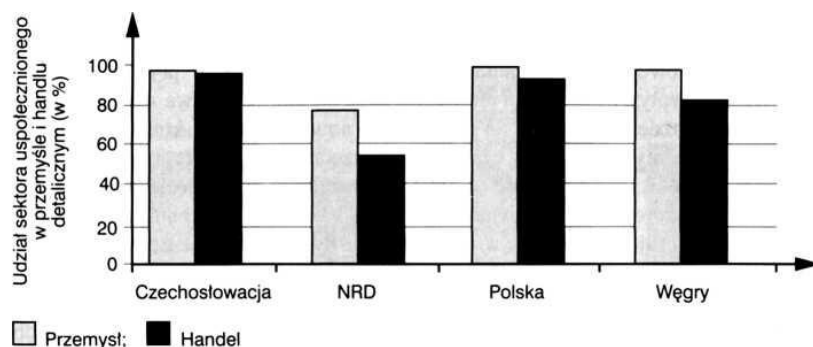
### 3. Kraje Europy Środkowo-Wschodniej i ZSRR

#### Forsowna industrializacja

Kraje Europy Środkowo-Wschodniej kontynuowały na początku lat 50. przemiany ustrojowe, upodabniając swoje instytucje gospodarcze do wzorca radzieckiego. Umacniały system centralnego planowania oraz zarządzania gospodarką, centralizowały budżet i likwidowały samorządność. Forsowały kolektywizację rolnictwa i rugowały pozostałości sektora prywatnego w miastach.

Rysunek 32

Udział sektora uspołecznionego w przemyśle i handlu detalicznym wybranych krajów Europy Środkowej w 1952 r.



Źródło: P.G. Lewis, *Central Europe since 1945*, Longman, London-New York 1994, s. 98.

Metodami nacisku administracyjnego, a także policyjnego wywłaszczały kupiectwo, drobnych producentów i rzemieślników. W rezultacie, kosztem zmniejszenia możliwości produkcyjnych dóbr konsumpcyjnych i usług wyparły podstawową część sektora prywatnego (rysunek 32).

W Polsce, w ramach utrwalania gospodarki nakazowo-rozdzielczej, nastąpiła likwidacja samorządu terytorialnego i budżetów lokalnych oraz umocnienie budżetu centralnego państwa przez scentralizowanie w nim całości akumulacji przedsiębiorstw uspołecznionych. Integralną częścią budżetu państwa były finanse ubezpieczeń społecznych, skoncentrowane w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych (ZUS). Od roku 1951 dochody ZUS stały się dochodami budżetu państwa,

a na jego wydatki przewidywano w budżecie odpowiednie kredyty. Budżet państwa przejął na siebie gwarancję wypłaty świadczeń, niezależnie od kwot, jakie wpłynęły z tytułu składek. Nadwyżki dochodów nad wydatkami mogły być wykorzystywane na inne cele budżetowe.

Znacznie rozszerzono działalność NBP w dziedzinie planowania obiegu pieniężnego i obrotów kasowych, obrotów płatniczych z zagranicą oraz koncentracji wolnych środków pieniężnych gospodarki narodowej. NBP, skupiając 90% kredytu krótkoterminowego, uzyskał możliwość daleko idącej kontroli gospodarki narodowej. Cały system bankowy kraju tworzyły: podporządkowany Ministerstwu Finansów — NBP, należące do państwa — Bank Inwestycyjny (zlikwidowany w 1969 r.), Bank Rolny, Powszechna Kasa Oszczędności, Bank Handlowy w Warszawie S.A., Bank Polska Kasa Opieki S.A. oraz spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe.

W przedsiębiorstwach wprowadzono rozbudowany system wskaźników dyrektywnych (m.in. dotyczących wartości globalnej produkcji, płacy i wydajności pracy), których realizacja stała się podstawowym zadaniem kierownictw przedsiębiorstw. Przekroczenie zadań upoważniało do premii, często przewyższającej płacę podstawową, a niewykonanie nakazów karano. Stąd dość szybko ujawnił się proceder zabiegania o wygodny plan ukrywania rezerw i faktycznych możliwości przedsiębiorstw. Podatek obrotowy, uzależniony od rentowności przedsiębiorstw, stał się podstawą dochodów budżetu państwa. Jednocześnie przedsiębiorstwa „planowo deficytowe” automatycznie uzyskiwały pokrycie strat z budżetu.

Głównym źródłem pokrywania wydatków państwa stały się dochody z przedsiębiorstw i innych uspołecznionych jednostek gospodarczych. Ich niedostatek skłonił władze do korzystania, oprócz podatków i opłat, z dochodów nadzwyczajnych. Kontynuowano akcję przymusowego oszczędzania, dotyczącą głównie sektor prywatny. Jednak znacznie większe wpływy przyniosła niespodziewana dla społeczeństwa zmiana systemu pieniężnego w październiku 1950 r. Wprowadzono nowego złotego, którego relacja do dotychczasowej waluty w wypadku cen, płac i oszczędności wynosiła 3:100, natomiast przy wymianie gotówki przez ludność — 1:100. Pozwoliło to na przejęcie przez państwo marży emisyjnej, której wartość równała się blisko 10% wpływów budżetowych. Źródłem tych nadzwyczajnych dochodów budżetowych były zasoby pieniężne społeczeństwa. Mniejszy efekt przyniosło rozpisanie w 1951 r. Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, która miała charakter przymusowej pożyczki wewnętrznej. Dlatego też państwo coraz szerzej sięgało do dodatkowej emisji pieniądza, rodzącej inflację cenową. Podobnie postępowano w innych krajach Europy Środkowej.

Złoty, wprowadzony reformą pieniężną z 1950 r., odpowiadał wartości 1 rubla radzieckiego, a jego parytet ustalono na poziomie 0,222168 g czystego złota. W ramach tej samej reformy pieniężnej stworzono jednostkę obrachunkową „złoty dewizowy”, którego początkowa relacja do dolara USA wynosiła 4:1, a od 1973 r. — 3,3:1. W roku 1978 kurs złotego dewizowego oparto na koszyku walut 12 krajów. Do roku 1982, kiedy zastąpiono go dolarem USA, złoty dewizowy był wykorzystywany do prezentacji wartości obrotów handlowych z krajami zachodnimi.

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski została ogłoszona w czerwcu 1951 r. Jej celem było uzyskanie środków na cele inwestycyjne w wysokości 1,2 mld zł. Właścicielom obligacji nie wypłacano odsetek, lecz mieli oni prawo do udziału w losowaniu premii.

Zwyczajne i nadzwyczajne środki finansowe służyły realizacji wieloletnich planów rozwoju krajów bloku radzieckiego, które z jednej strony naśladowały stalinowskie pięcioletki, z drugiej zaś — musiały uwzględniać skutki zimnej wojny i wojny koreańskiej. Kraje bloku rozpoczęły intensywne zbrojenia, a jednocześnie silnie odczuwały embargo nałożone przez państwa zachodnie. Embargo obejmujące surowce i materiały strategiczne, maszyny, urządzenia oraz broń było nadzo-

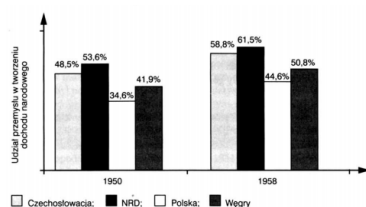
rowane przez natowski Komitet Koordynacyjny Wielostronnej Kontroli Eksportu (Coordinating Committee for Multilateral Export Controls — Cocom).

Cocom, organizacja państw NATO oraz Japonii i Australii powstała w 1950 r. W warunkach zimnej wojny kontrolowała eksport nowoczesnej aparatury i technologii z krajów członkowskich. Cocom tworzyła listy towarów objętych embargiem, obejmujące 2-3 tys. pozycji.

Nakłady inwestycyjne w krajach bloku radzieckiego, przeznaczone na cele cywilne i wojskowe, znacznie przewyższyły analogiczne wskaźniki w Europie Zachodniej. Preferowano rozwój przemysłu, szczególnie ciężkiego, który miał podnieść ogólny poziom gospodarczy, umożliwić zwiększone zbrojenia i zagwarantować samowystarczalność w tej dziedzinie (rysunek 33). Dalszy rozwój przemysłu ciężkiego i maszynowego nastąpił w Czechosłowacji, której dzielnice zachodnie były już wysoko uprzemysłowione, m.in. powstały huty w Koszycach oraz Zagłębiu Ostrawskim.

Rysunek 33

Wzrost roli przemysłu w tworzeniu dochodu narodowego w Europie Środkowej w latach 1950 i 1958



Źródło: P.G. Lewis, *Central Europe since 1945*, jw., s. 100.

Podobnie w NRD pospiesznie rozwijano metalurgię, m.in. zbudowano Kombinat Hutniczy „Wschód”, a ogólna produkcja hutnicza wzrosła w latach 1951-1955 o 150%. Podjęto zadanie przekształcenia rolniczych Węgier w „kraj stali i żelaza”. Rozwój przemysłu ciężkiego kontynuowano także w ZSRR w ramach pięciolatki 1951-1955.

W Polsce postulat industrializacji został zawarty w ambitnych i napiętych zadaniach planu sześcioletniego na lata 1950-1955. Plan zakładał zwiększenie dochodu narodowego o 112%, produkcji przemysłowej — o 158%, a rolnej — o 50%. Zadania planu zasadniczo rozszerzono w II poł. 1950 r. pod wpływem konfliktu koreańskiego. W konsekwencji, z myślą o szybkim wzmocnieniu potencjału militarnego kraju, w planach rocznych na lata 1951-1953 zwiększono zadania dla górnictwa, przemysłu ciężkiego i chemicznego, rolno-spożywczego oraz lekkiego. Zdecydowano o przyspieszeniu tempa wydobycia węgla, stworzeniu górnictwa i hutnictwa miedziowego, zwiększeniu produkcji żelaza, maszyn, sprzętu elektrotechnicznego, wyrobów chemicznych, a także dóbr konsumpcyjnych.

Powstały kompleksowe programy rozwoju różnych gałęzi przemysłu obronnego. Oprócz budowy nowych, zmieniono profil produkcji zakładów cywilnych. Surowce i materiały najwyższej jakości, często deficytowe, kierowano do przemysłu obronnego. Odpowiednio modyfikowano pracę instytutów naukowych i przemysłowych, adaptujących radzieckie licencje wojskowe. W zakładach zbrojeniowych skupiono najlepszych specjalistów i zastosowano bodźce materialne zachęcające załogi do efektywniejszej pracy.

Przemysł zbrojeniowy podjął produkcję m.in. czołgów, myśliwskich samolotów odrzutowych, okrętów wojennych i systemów radarowych

W ostatnim roku planu sześcioletniego produkcja przemysłu uspołecznionego była o 170% wyższa od stanu w 1949 r. Przyrost wytwórczości środków produkcji (A) wyniósł 196%, a przedmiotów konsumpcji (B) — 143%. Do największych

obiektów planu sześcioletniego należały: kombinat stalowniczy i miasto Nowa Huta pod Krakowem, Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu, Zakłady Górniczo-Hutnicze w Bolesławiu, Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu, kombinat bawełniany w Zambrowie oraz elektrownia w Jaworznie. W stosunku do 1949 r. zdecydowanie wzrósł udział przemysłu maszynowego i chemicznego, natomiast zmalała rola przemysłu konsumpcyjnego, w tym włókienniczego oraz wytwarzającego artykuły gospodarstwa domowego.

Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu była budowana od 1948 r. w związku z projektowanym uruchomieniem produkcji samochodów na licencji Fiata. W konsekwencji zimnej wojny, w 1951 r. rozpoczęto wytwarzanie samochodu M 20 Warszawa na podstawie licencji radzieckiej.

Rezultatem planu sześcioletniego było rozbudowanie podstaw przemysłowych gospodarki narodowej w postaci tradycyjnych gałęzi przemysłu ciężkiego i chemicznego. Struktura przemysłu, po części wynikająca z przesłanek doktrynalnych, po części ukształtowana pod wpływem pogarszającej się sytuacji międzynarodowej, tylko w ograniczonym stopniu odpowiadała warunkom naturalnym kraju i potrzebom społecznym. Już w latach 50. odbiegała ona od podstawowych tendencji światowych oraz strategii państw wysoko rozwiniętych, coraz szerzej wykorzystujących w procesach wytwórczych nowe osiągnięcia nauki i techniki.

Pospieszna industrializacja bloku radzieckiego wzmogła popyt na pracę, zwłaszcza w budownictwie i przemyśle. Między 1950 r. a 1955 r. zatrudnienie poza rolnictwem wzrosło w Polsce o 34%, w NRD — o 24%, na Węgrzech — o 20% i w Czechosłowacji — o 15%. Mimo masowej migracji ze wsi w miastach powszechnie odczuwano niedobór siły roboczej, co skłaniało władze do dyscyplinowania pracujących i masowego zatrudniania junaków, więźniów oraz żołnierzy. Praca przymusowa, podobnie jak w Związku Radzieckim, stała się ważnym atrybutem gospodarki centralnie kierowanej. W ZSRR, gdzie w 1953 r. przebywały w obozach 2 mln osób, po śmierci Stalina zwolniono setki tysięcy więźniów i oficjalnie rozwiązano Gułag. Obozy istniały nadal pod zmienionymi nazwami, jak np. kolonie poprawcze.

W Polsce ustawa z kwietnia 1950 r. o socjalistycznej dyscyplinie pracy wprowadziła drakońskie kary za łamanie przepisów i regulaminów zakładowych.

Forsowna industrializacja przyniosła znaczące przemiany społeczne, wywołane przemieszczeniami między grupami zawodowymi i socjalnymi. Zdecydowanie wzrosła liczebnie klasa robotnicza, a także warstwa inteligentna, kosztem chłopstwa. Procesom tym towarzyszyły tak niepokojące zjawiska, jak nadmierna ucieczka młodzieży ze wsi czy przerosty zatrudnienia w przedsiębiorstwach przemysłowych. Niewłaściwa lokalizacja zakładów przemysłowych oraz przestarzałe technologie były powodem narastania zagrożeń dla człowieka i jego środowiska naturalnego. Niektóre miasta, jak np. Budapeszt i Kraków, znalazły się w strefach zagrożenia ekologicznego

Przeznaczenie dużych środków na przemysł ciężki odbiło się niekorzystnie na innych dziedzinach rozwoju życia gospodarczego. W Polsce plany dotyczące transportu, zwłaszcza kolejowego, były systematycznie redukowane. W latach 1950-1955 zamiast projektowanych 704 km nowych linii kolejowych wybudowano 282 km. Notowano opóźnienia w elektryfikacji kolei i wprowadzaniu nowoczesnych systemów zabezpieczania ruchu. Preferencje uzyskały szlaki tranzytowe prowadzące ze wschodu na zachód, głównie o znaczeniu militarnym. Budowę nowych dróg kołowych skoncentrowano w rejonach ożywionego ruchu inwestycyjnego oraz w zaniedbanej, południowo-wschodniej części kraju.

Sytuację w transporcie morskim określał stan stosunków politycznych na świecie. Początek lat 50. był pod tym względem bardzo niekorzystny, gdyż zimna wojna

paraliżowała międzynarodowe stosunki gospodarcze. Przyczyny trudności miały także źródło w niedostatecznym potencjale floty oraz niskich zdolnościach przeładunkowych portów. Rozwój floty handlowej nie nadążał za tendencjami światowymi, ani pod względem pojemności statków, ani rodzaju stosowanego napędu. Organizację floty dostosowano do warunków gospodarki planowej. Z początkiem 1951 r. armatorów powołanych jeszcze w okresie międzywojennym zastąpiono przedsiębiorstwami państwowymi: Polskie Linie Oceaniczne (PLO) i Polska Żegluga Morska (PŻM).

Polskie Linie Oceaniczne w Gdyni powstały w 1951 r. z przekształcenia przedwojennego przedsiębiorstwa Gdynia-Ameryka Linie Żeglugowe S.A. Posiadały samodzielne zakłady (linie amerykańskie, azjatyckie, afrykańskie), które organizowały linie regularne, głównie oceaniczne. PLO przewoziły głównie drobnicę i obsługiwały ruch pasażerski.

Polska Żegluga Morska powstała w Szczecinie w 1951 r. z przekształcenia przedwojennej Żeglugi Polskiej. Zajmowała się głównie trampingowymi przewozami masowymi.

W transporcie lotniczym, pod wpływem niekorzystnej sytuacji międzynarodowej, nastąpiło zahamowanie ekspansji zagranicznej LOT-u. Na liniach krajowych przewozy pasażerskie cieszyły się dużą popularnością wobec niskich taryf przewozowych i złego funkcjonowania kolei. Zahamowania w rozwoju połączeń zagranicznych oraz duża frekwencja na liniach wewnętrznych spowodowały, że w 1955 r. 89% przewozów realizowano w lotach krajowych. Ogólnie w przewozach dominowała kolej, jednak w latach planu sześcioletniego jej udział zmniejszył się na korzyść transportu samochodowego i żeglugi śródlądowej.

Pod wpływem polityki likwidacji kupiectwa i ograniczonych nakładów inwestycyjnych handel wewnętrzny przeżywał bardzo trudny okres. Zdominowany został przez podporządkowane centralnemu planowaniu przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Ich zadaniem stała się dystrybucja stale niedostatecznej ilości towarów konsumpcyjnych przez prymitywne punkty sprzedaży. Udział handlu prywatnego w obrotach detalicznych zmniejszył się do 3%.

Od roku 1949 zaznaczyła się silna reorientacja geograficzna handlu zagranicznego państw środkowoeuropejskich. Stopniowej redukcji wymiany z krajami kapitalistycznymi pod wpływem zimnej wojny towarzyszył rozwój kontaktów ze Związkiem Radzieckim i jego satelitami. Związek Radziecki udzielił Polsce kredytu w wysokości 400 mln rubli na zakup w latach 1953-1958 dóbr inwestycyjnych. Z krajów zamorskich ważnymi partnerami stały się, rządzone przez komunistów, Chiny i Korea Północna. Istotne były także zmiany w strukturze towarowej wymiany zagranicznej. Pod wpływem trudności dewizowych zmalał import surowców dla przemysłu lekkiego, a jednocześnie rosły ich dostawy na cele wytwórczości inwestycyjnej. Preferowano także przywóz dóbr kapitałowych dla przemysłu ciężkiego, głównie z ZSRR.

W Polsce w okresie forsownego uprzemysłowienia umocniła się zacofana struktura handlu zagranicznego, którą charakteryzowała przewaga w eksporcie paliw, surowców oraz artykułów rolno-spożywczych. Eksport, związany z koniecznością opłacenia niezbędnego importu, nie wynikał z przemyślanej specjalizacji. Forsowna, a jednocześnie podobna do realizowanej w innych krajach bloku radzieckiego industrializacja nie sprzyjała międzynarodowemu podziałowi pracy. Uwarunkowania polityczne uniemożliwiły swobodną wymianę z krajami Zachodu, tradycyjnymi partnerami handlowymi Polski. W rezultacie w latach 1950-1955 udział Polski w handlu światowym ustabilizował się na bardzo niskim poziomie — 1,0% w przypadku importu i ok. 1,1% w przypadku eksportu. Wskaźniki te świadczyły zarówno o autarkicznych tendencjach w gospodarce polskiej I poł. lat 50., jak i o ciągle niskiej, porównywalnej z okresem międzywojennym roli handlu zagranicznego w gospodarce kraju.

Industrializacja bloku radzieckiego, oparta na podstawach doktrynalnych komunizmu i realizowana w trudnych warunkach politycznych, odznaczała się silnymi akcentami autarkicznymi oraz militarnymi. Koncentracja nakładów inwestycyjnych w wybranych gałęziach przemysłu powodowała wystąpienie barier wzrostu w sferze wytwórczości artykułów konsumpcyjnych oraz budownictwie mieszkaniowym, zdecydowanie niedomagał handel wewnętrzny i transport. Pod wpływem polityki inwestycyjnej i zaopatrzeniowej przemysłu, trudności przeżywanego przez handel zagraniczny oraz likwidacji drobnej wytwórczości rozwój sfery związanej z potrzebami konsumpcyjnymi społeczeństwa był znacznie opóźniony w stosunku do gałęzi decydujących o industrializacji i zwiększeniu siły militarnej poszczególnych państw.

## Socjalizacja rolnictwa

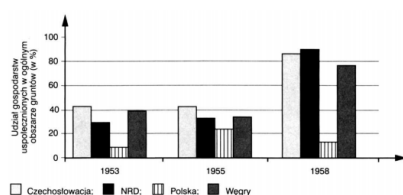
Równolegle z podjęciem forsownej industrializacji zdecydowanie przyspieszono, zainaugurowaną przed 1950 r., kolektywizację rolnictwa oraz tworzone gospodarstwa państwowe. Powszechnie stosowano nacisk administracyjny i represje w stosunku do chłopów niechcących wstępować do spółdzielni. Złą sławę zyskała przede wszystkim brutalna polityka kolektywizacji na Węgrzech. W Bułgarii do 1951 r. uspołdzielczono ponad 60% gruntów ornych. Mimo oporu części chłopów i problemów z zaopatrzeniem spółdzielni w środki do produkcji rolnej udział sektora uspołecznionego w rolnictwie, z pewnymi wahaniami, wzrastał (rysunek 34).

We wrześniu 1948 r. PPR podjęła decyzję o natychmiastowym rozpoczęciu kolektywizacji rolnictwa w Polsce. Nie pozostawiono czasu niezbędnego do przygotowań organizacyjnych, a przede wszystkim do stworzenia odpowiednich warunków ekonomicznych, aby przebudować strukturalnie rolnictwo. Brutalnymi metodami zmuszano chłopów do tworzenia spółdzielni. Opornych represjonowano, kierując do obozów pracy i więzień, a synów chłopskich wcielano do specjalnych jednostek wojskowych.

Synów bogatych chłopów (kułaków) wcielano do wojskowych batalionów górniczych, które pracowały przy wydobyciu węgla i innych kopalin, lub batalionów budowlanych

Rysunek 34

Udział gospodarstw uspołecznionych w ogólnym obszarze gruntów w wybranych krajach Europy Środkowej w latach 1953, 1955 i 1958



Źródło: P.G. Lewis, *Central Europe since 1945*, jw., s. 98.

Do końca 1955 r. zawiązano w Polsce 9076 spółdzielni, obejmujących 1,9 mln ha użytków rolnych, co stanowiło 9,2% ich ogólnej powierzchni. Zgodnie z rysującą się od początku realizacji programu uspołdzielczenia tendencją do opierania gospodarstw zespołowych na gruntach osadniczych i poparcelacyjnych, największy udział w kolektywizacji miały województwa zachodnie oraz północne. Najsłabiej zaawansowany był proces kolektywizacji w starych wsiach województw: kieleckiego, krakowskiego, warszawskiego, łódzkiego i lubelskiego.

W roku 1955 wytwórczość spółdzielni produkcyjnych stanowiła zaledwie 9,5% otrzymanej w gospodarstwach indywidualnych. Również efektywność gospodarowania odbiegała od uzyskiwanej przez chłopów, gdyż produkcja w spółdzielniach w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych była o 14% niższa. Podobne trudności przeżywały Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR-y) powołane w 1949 r. Do roku 1955 powstało 6185 PGR-ów, a ich udział w całości użytków rolnych osiągnął 12,4%. Rozmieszczenie PGR-ów było bardzo nierównomierne. Najwięcej utworzono ich na Ziemiach Zachodnich i Północnych z przekształcenia gospodarstw pomemieckich (junkierskich).

Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR-y) powstały przez połączenie wcześniej działających: Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Państwowego Zakładu Chowu Koni i Państwowego Zakładu Hodowli Roślin.

Przyspieszenie przemian ustrojowych wpłynęło także na zmianę polityki władz w stosunku do Kościoła. Na początku 1950 r. na podstawie ustawy o przejęciu przez państwo dóbr martwej ręki dokonano parcelacji gruntów kościelnych. Nie wielką ich część pozostawiono proboszczom wiejskim zgodnie z przepisami o reformie rolnej.

Polityka rolna w latach 1950-1955, której podstawowym elementem była kolektywizacja, nie spowodowała zasadniczych zmian w strukturze własnościowej gruntów

Wbrew założeniom i naciskom, uspołecznienie rolnictwa w Polsce nie przybrało większych rozmiarów. Jak już wspominaliśmy, w produkcji dominowały gospodarstwa chłopskie, a cały sektor uspołeczniiony dostarczał tylko 19% produkcji rolniczej.

We wszystkich krajach socjalistycznych proces socjalizacji rolnictwa nie był wsparty pomocą państwa dla nowo powstających gospodarstw, umożliwiającą efektywne przekształcenia własnościowe. Odbiło się to negatywnie na wielkości produkcji sektora uspołecznionego, której rozmiary nie były w stanie zapełnić luki w podaży produktów rolnych, dotychczas wypełnianej przez gospodarstwa chłopskie. Już w roku gospodarczym 1951/1952 załamała się produkcja rolna Polski, a w następnym roku — Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier. Wystąpiły dotkliwe braki żywności i niezbędne stało się wprowadzenie reglamentacji spożycia. Chłopów gospodarujących indywidualnie zmuszono do obowiązkowych dostaw produktów rolnych. W Polsce od 1952 r. objęły one zwierzęta rzeźne, mleko, zboża i ziemniaki. Dostawy ściągano po zaniżonych cenach, np. na Węgrzech relacja między cenami rynkowymi a stosowanymi w ramach obowiązkowych dostaw wynosiła 8:1. Różnica w cenach, przejmowana przez państwo, stanowiła źródło akumulacji przeznaczanej na inwestycje przemysłowe.

W roku 1951 wprowadzono w Polsce „bony mięsno-tłuszczowe” pozwalające ludności na reglamentowany zakup wyrobów mięsnych. W następnym roku reglamentacja objęła mydło i proszek do prania, a także cukier oraz cukierki. System bonowy zniesiono w styczniu 1953 r., wraz z wprowadzeniem wysokiej podwyżki cen.

## **Próby stabilizacji i reform gospodarczych**

Jednostronna industrializacja i pospieszna kolektywizacja przyczyniły się do ostrej nierównowagi na rynku artykułów konsumpcyjnych. W gospodarce centralnie kierowanej pogłębiająca się nierównowaga rynkowa tylko w niewielkim stopniu ujawniała się w postaci inflacji cenowej. Społeczeństwo odczuwało ją głównie w codziennych kłopotach zaopatrzeniowych, w konieczności korzystania z kartek oraz



z zakupów na czarnym rynku z jego paskarskimi cenami. Mimo to poziom inflacji w latach 1950-1953 oceniano na Węgrzech na 70%, a w Czechosłowacji — na 20%. Był to koszt forsownych przemian gospodarczych i ustrojowych, realizowanych w niesprzyjającej atmosferze międzynarodowej.

W Polsce przez cały okres planu sześcioletniego rynek pozostawał w stanie nierównowagi, której nie mógł zlikwidować ani wprowadzony w latach 1951-1952 system kartkowy, ani też drastyczna podwyżka cen na początku 1953 r. Jej rozmiary sprawiły, że inflacja między 1950 r. a 1953 r. sięgnęła 80%. Planowane zwiększenie w latach 1950-1955 płac realnych o 40% okazało się fikcją; w praktyce w ciągu 6 lat ich przeciętny poziom nie zmienił się. Jednak w przypadku poszczególnych grup zarobkowych notowano przyrosty (przemysł, budownictwo) lub spadek płac (pracownicy umysłowi). Ogólnie spadło natomiast spożycie żywności, zwłaszcza mięsa i jego przetworów. Powszechny był też niedobór przemysłowych dóbr konsumpcyjnych. Dodatkowo, budownictwo mieszkaniowe nie nadążało za potrzebami zwiększającej się ludności miast.

W niektórych krajach doszło do otwartych wystąpień robotniczych o podłożu ekonomicznym. Na początku lat 50. strajkowali górnicy Zagłębia Dąbrowskiego i Zagłębia Ostrawskiego oraz metalowcy Pilzna. Protest budowlanych w Berlinie Wschodnim w 1953 r. stanowił przyczynę krwawych rozruchów, a właściwie powstania stłumionego przy udziale stacjonujących w NRD jednostek Armii Radzieckiej. Podobne podłoże miały wystąpienia uliczne w Poznaniu w czerwcu 1956 r. Podczas rewolucji w Budapeszcie w 1956 r. postulaty ekonomiczne zostały wzmocnione hasłami politycznymi, m.in. dotyczącymi neutralności Węgier.

W roku 1951, po przedłużeniu przez władze czasu pracy w górnictwie węglowym, zastrajkowali górnicy Zagłębia Dąbrowskiego, m.in. kopalni Czerwona Gwardia, Jowisz i Kazimierz.

Wystąpienia robotnicze zakończone represjami wobec ich uczestników skłoniły władze komunistyczne do ograniczonych zmian w polityce gospodarczej, na które wpływ miała także pewna poprawa sytuacji politycznej na świecie po zakończeniu konfliktu koreańskiego. Inicjatywa należała do partii radzieckiej, która ogłosiła postulat przejściowego zmniejszenia tempa wzrostu gospodarczego i poświęcenia większej uwagi warunkom bytowym ludności. Podwyższono płace i obniżono niektóre ceny, a także zredukowano inwestycje w przemyśle ciężkim. Wzorując się na ZSRR, również w innych krajach bloku radzieckiego próbowano zmniejszyć tempo uprzemysłowienia i dokonać przesunięć w nakładach inwestycyjnych na rzecz przemysłu konsumpcyjnego oraz rolnictwa. Zmniejszono nacisk na kolektywizację rolnictwa oraz dokonano korekty cen i płac w celu podniesienia dochodów realnych ludności. Związek Radziecki w latach 1952-1954 zrezygnował z dalszego ściągania reparacji wojennych od Węgier, Rumunii i NRD. To samo uczyniły władze polskie w stosunku do NRD. ZSRR odstąpił także od praktyki zaopatrywania się w polski węgiel po drastycznie niskich cenach.

W Polsce ekstensywny rozwój przemysłowy hamujący wzrost stopy życiowej ludności został poddany ostrożnej krytyce przez władze w 1953 r. W roku 1954 II Zjazd PZPR zarysował program „przegrupowania sił i środków”. Jego celem była skazana z góry na niepowodzenie próba łączenia forsownej industrializacji z poprawą warunków bytowych ludności, niezbędną wobec narastającego niezadowolenia społecznego. Zamierzano zwiększyć nakłady na przemysł konsumpcyjny i rolnictwo, zdecydowano się na obniżenie tempa kolektywizacji rolnictwa i akceptowano rozwiązywanie źle pracujących spółdzielni produkcyjnych. W programie występowało wiele niekonsekwencji, co uniemożliwiało radykalne zmiany w gospodarce.

Dopiero w latach 1956-1958, pod wpływem krótkotrwałej odwilży politycznej związanej z powrotem do władzy W. Gomułki, nastąpiła zmiana proporcji wzrostu. Przy ogólnie niższym wzroście wyższa dynamika cechowała wytwórczość przedmiotów spożycia niż środków wytwórczych. Wyraźny przyrost wytwórczości przemysłu przetwórczego był konsekwencją oddawania do eksploatacji obiektów zbu-

dowanych lub rozbudowanych w ramach planu sześcioletniego, których termin przekazania do użytku opóźnił się lub był projektowany po 1955 r. Jednocześnie, dzięki przestawieniu części przemysłu zbrojeniowego na produkcję artykułów konsumpcyjnych, zdecydowanie poprawiło się zaopatrzenie w sprzęt gospodarstwa domowego, radiodbiorniki, motocykle itd. Polska uzyskała także pomoc kredytową ze Stanów Zjednoczonych na zakup ich nadwyżek rolniczych (bawełny, pszenicy i tłuszczów), częściowo spłacaną złotymi. Wartość amerykańskiej pomocy w latach 1957-1964 wyniosła 0,5 mld dol

O poprawie stosunków Polski ze Stanami Zjednoczonymi świadczył także powrót transatlantyku „Batory” na szlak północnoatlantyki. Wcześniej był on objęty zakazem wpływania do portów Stanów Zjednoczonych.

Ogólnie od 1954 r. kraje bloku radzieckiego starały się dokonać stabilizacji gospodarki i przeprowadzić powierzchowne reformy w systemie kierowania nią, likwidując najbardziej jaskrawe niedomagania. Podpisano wiele porozumień ze Związkiem Radzieckim regulujących bilateralne stosunki gospodarcze. Uzgodniono wzajemne zobowiązania, w tym związane z nieekwiwalentną wymianą handlową, tranzytem i reparacjami wojennymi. Polska uzyskała redukcję zadłużenia w Związku Radzieckim o 0,5 mld dol. ZSRR udzielił niektórym państwom (Albanii, Bułgarii, NRD, Polsce i Rumunii) pożyczek na rozwój przemysłu lekkiego i zakup zboża. W celu poprawy sytuacji na rynku dóbr konsumpcyjnych przejściowo dopuszczono do rozwoju prywatnej gospodarki drobnotowarowej w przemyśle, rzemiośle i handlu. Zjawisko to na większą skalę wystąpiło w NRD, Polsce i na Węgrzech, natomiast na niewielką — w Bułgarii i Rumunii.

Zmiany w systemie kierowania gospodarką przybrały różne formy. W Polsce i na Węgrzech przejściowo dopuszczono do funkcjonowania rad robotniczych w przedsiębiorstwach państwowych. Miały one wpływ na decyzje kierownictw zakładów. Próbowano również reorganizować szczeble pośrednie zarządzania, występujące między przedsiębiorstwami a centrum kierowania. Zamiast zbiurokratyzowanych centralnych zarządów tworzone zjednoczenia przedsiębiorstw. Dążono także do zmniejszenia liczby wskaźników, jakie docierały do przedsiębiorstw od władz zwierzchnich. W Polsce zbiurokratyzowaną Państwową Komisję Planowania Gospodarczego zastąpiono Komisją Planowania przy Radzie Ministrów, o nieco ograniczonych kompetencjach w zakresie zarządzania gospodarką. Natomiast nie zrezygnowano z zasady uzależnienia NBP od Ministerstwa Finansów.

W poczynaniach reformatorskich przodowała Polska, gdzie najsilniej wystąpiły elementy liberalizacji systemu komunistycznego. Pod naciskiem środowiska ekonomistów powołano względnie niezależną Radę Ekonomiczną przy Radzie Ministrów. Rada, kierowana oficjalnie przez Oskara Langego, a praktycznie przez Cz. Bobrowskiego, analizowała główne problemy gospodarcze kraju i przedstawiała rządowi opinie. Zadaniem Rady było także przygotowanie reform ekonomicznych zmierzających do decentralizacji kierowania i uspołecznienia zarządzania przedsiębiorstwami. Z czasem postulaty Rady Ekonomicznej były coraz rzadziej przyjmowane przez władze, co doprowadziło do zaniku jej działalności.

Oskar Lange (1904-1965), profesor ekonomii, działacz polityczny i gospodarczy. W latach 1957-1962 przewodniczący Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów.

Niektóre procesy przebiegały żywiołowo, m.in. w II poł. 1956 r. masowo rozwały się spółdzielnie produkcyjne. W końcu 1956 r. ich liczba nie przekraczała 16% stanu z grudnia roku poprzedniego. Utrzymały się natomiast spółdzielnie powstałe na gruntach pochodzących z reformy rolnej oraz z przewagą rodzin bezrolnych.

Próba ustosunkowania się władz do dekollektywizacji był program zmian w rolnictwie ze stycznia 1957 r. pod nazwą Nowej Polityki Rolnej. Zapowiadał on swo-

bodny rozwój gospodarstw indywidualnych, oparty na różnorodnych formach wzajemnej pomocy. Jednak wielkość gospodarstw rodzinnych nie mogła przekraczać norm zawartych w dekretach o reformie rolnej i osadnictwie rolnym na Ziemiach Odzyskanych. Nie rezygnowano także z uspołecznienia rolnictwa, ale wybrano pośrednią drogę organizowania różnorodnych form wspólnego gospodarowania, preferując kółka rolnicze, aby w ten sposób przygotować chłopstwo do kolektywizacji.

Kółka rolnicze, organizacje samorządowe zrzeszające rolników w celu samopomocy. Dysponowały wspólnie wykorzystywanymi maszynami, zakładami przetwórczymi i organizowały oświatę rolniczą.

Nowa Polityka Rolna pozytywnie wpłynęła na postawy chłopów wobec indywidualnego gospodarowania. Wzrosły nadzieje na rzeczywistą akceptację przez władze gospodarstw rodzinnych, z ufnością przyjęto na wsi ograniczenie w 1957 r. obowiązkowych dostaw produktów rolnych oraz podwyżkę cen skupu i zmniejszenie obciążeń fiskalnych. Wzrosły kredyty dla rolników, a prawo do korzystania z nich uzyskali także bogaci chłopi. Rolnicy zwiększyli inwestycje, przeznaczali środki na budowę mieszkań, zabudowań gospodarczych, poprawę jakości inwentarza, a także zakup ziemi.

Renesans gospodarki chłopskiej, zwłaszcza większych gospodarstw, część kierownictwa PZPR, a także partii komunistycznych Europy Wschodniej oceniała jako nieuzasadnione dopuszczenie do kapitalistycznego rozwoju rolnictwa. Dlatego, niejako dla równowagi, w polityce agrarnej PRL coraz silniej odzywało się poparcie dla spółdzielczości produkcyjnej i gospodarstw państwowych.

W sektorze pozarolniczym przejściowo podwoiła się liczba prywatnych drobnych zakładów przemysłowych i silnie wzrosła liczba zakładów rzemieślniczych. W handlu, między 1955 r. a 1957 r., liczba prywatnych placówek detalicznych wzrosła o 79%, a zakładów gastronomicznych blisko 5-krotnie. Dobra koniunktura dla handlu prywatnego trwała krótko, gdyż już na wiosnę 1957 r. władze wystąpiły z antykupiecką ofensywą propagandową i działaniami administracyjnymi, ograniczającymi jego rozwój pod pozorem walki ze spekulacją.

Pospieszne odejście władz od reform zahamowało na 10 lat zmiany w gospodarce polskiej. Dopiero z końcem lat 60. przystąpiono do koncentracji organizacyjnej przedsiębiorstw, tworząc kombinaty przemysłowe. Na początku lat 70. wprowadzono nowe zasady ekonomiczno-finansowe dla wybranych zjednoczeń i przedsiębiorstw wielozakładowych, nazwanych Wielkimi Organizacjami Gospodarczymi (WOG). Zniesiono w nich wskaźniki dyrektywne, wprowadzając dwa mierniki (produkcję dodaną i zysk), od których uzależniono płace i premie. Do roku 1975 powstało 110 WOG-ów, które wytwarzały 65% produkcji przemysłowej. WOG-i dość szybko zaczęły się kierować, podobnie jak monopole, partykularnymi interesami, ujawniającymi się w podnoszeniu cen.

Wielkie Organizacje Gospodarcze zaczęły powstawać w 1973 r. w przemyśle i handlu wewnętrznym. Tworzyły je kombinaty oraz zjednoczenia dysponujące specjalnymi uprawnieniami w dziedzinie zarządzania i kształtowania cen. Podstawowym miernikiem działalności WOG-ów była produkcja dodana, co powodowało niekontrolowany wzrost kosztów i cen.

W Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, ZSRR i na Węgrzech ekonomiczne reformy zainaugurowano dopiero w latach 60. W Niemczech Wschodnich od 1963 r., w ramach Nowego Systemu Ekonomicznego, ograniczono liczbę wskaźników kierowanych do przedsiębiorstw przez władze. Utworzono kilkadziesiąt zjednoczeń przemysłowych („socjalistycznych koncernów”) mających znaczną samodzielność w zakresie kształtowania cen i podziału zysku. Utrzymano jednocześnie spory udział własności prywatnej w przemyśle i handlu. Podobnie w Związku Radzieckim, po dojściu do władzy Leonida Breżniewa w 1964 r., podjęto działania na rzecz

koncentracji produkcji przemysłowej i wprowadzono zachęty materialne dla załóg. Poziom płac uzależniono od wzrostu wydajności pracy i oszczędności materiałów. W Czechosłowacji i na Węgrzech reformy poszły najdalej, gdyż uwzględniały łączenie planu gospodarczego z mechanizmem rynkowym. Powodzenie reform Cze- si wiązało z demokratyzacją ustroju i ze strukturą federacyjną państwa. Załączki zmian, których podstawą były rynkowo zorientowane koncepcje czołowego cze- skiego ekonomisty Ottona Schika, unicestwiła zbrojna interwencja państw Układu Warszawskiego.

Na Węgrzech w 1968 r. wdrożono Nowy Ekonomiczny Mechanizm, rezygnu- jąc z centralnego kierowania gospodarką za pomocą wskaźników dyrektywnych. Pierwszoplanową rolę uzyskały banki, które udzielały kredytów po gruntownej analizie projektów przedkładanych przez przedsiębiorstwa. Wprowadzono zróż- nicowany system obejmujący: ceny ustalane administracyjnie, ceny maksymalne i ceny wolne. Reformy wywarły pozytywny wpływ na gospodarkę węgierską w la- tach 70.

## **Ponowne przyspieszenie industrializacji**

Reformy w poszczególnych krajach bloku radzieckiego były reakcją na niedostatki i dysproporcje w gospodarce w latach 50. oraz zmniejszające się w latach 60. tem- po wzrostu gospodarczego i niedostateczny postęp w sferze poprawy warunków bytowych ludności. Średnioroczne tempo wzrostu dochodu narodowego krajów RWPG, które w latach 1956-1960 wyniosło 8,4%, w następnej pięcioletce obniżyło się do 6,1%.

Zasadniczym powodem było ponowne przyspieszenie industrializacji pod ko- niec lat 50., w związku z ogłoszonym przez partię radziecką w 1959 r. zakończe- niem okresu „budowy socjalizmu i przystąpieniem do tworzenia podstaw komu- nizmu”. Sformułowane równocześnie przez N. Chruszczowa hasło współzawod- nictwa między krajami Wschodu i Zachodu rozpoczęło wyścig w sferze produkcji, a przede wszystkim w badaniu kosmosu oraz doskonaleniu techniki wojskowej. Kraje satelickie ZSRR musiały wnieść swój wkład we współzawodnictwo, kładąc szczególny nacisk na rozwój bazy paliwowo-energetycznej i surowcowej.

Zgodnie z założeniami, w Związku Radzieckim lata 1956-1965 wyróżniały się zdecydowanym postępem w dziedzinie eksploracji kosmosu. W roku 1957 wystrze- lono z terytorium ZSRR pierwszego sztucznego satelitę ziemi (sputnika), a w 1961 r. Jurij Gagarin jako pierwszy człowiek poleciał w kosmos. Oznaczało to narzucenie Stanom Zjednoczonym przez Moskwę rywalizacji w dziedzinie penetracji kosmo- su, a w zasadzie doskonalenia środków przenoszenia broni jądrowej. Lądowanie amerykańskich kosmonautów na Księżycu w 1969 r. dowiodło przewagi technolo- gicznej Stanów Zjednoczonych.

W Związku Radzieckim koncentracja uwagi na sektorze raketowym i jego wy- korzystaniu w procesie zbrojeń atomowych hamowała rozwój innych gałęzi prze- myśłu, zwłaszcza konsumpcyjnych. W połowie lat 60. dział wytwarzający dobra inwestycyjne rozwijał się półtora raza szybciej od produkującego przedmioty spo- życia. W konsekwencji rynek stale odczuwał brak wielu podstawowych produktów, głównie odzieży, obuwia, mebli i artykułów gospodarstwa domowego.

Bardzo trudna sytuacja wystąpiła w rolnictwie w związku z próbą zagospoda- rowania ugorów (celin) na Syberii, Uralu, Powołżu i północnym Kaukazie. Nieko- rzystne warunki klimatyczne w tych rejonach doprowadziły do wysokich wahań w zbiorach rocznych, sięgających 30%. Od roku 1963 ZSRR systematycznie doko- nywał wielkich zakupów zboża w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.

Jedna osoba pracująca w rolnictwie ZSRR mogła wyżywić 7 osób,  
a w Stanach Zjednoczonych — 65 osób.

Niekorzystne zjawiska w gospodarce próbowano przezwyciężyć w trakcie realizacji planów pięcioletnich w latach 1966-1970 i 1971-1975. W roku 1971 kolejny zjazd partii komunistycznej wysunął koncepcję „rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego”, w której podkreślano konieczność nieustannego wzrostu stopy życiowej ludności. Tymczasem rzeczywistość rozmięła się z partyjnymi hasłami, a głównym powodem było zwiększenie wydatków na obronę, których poziom od 1965 r. przewyższał osiągnięty przez zaangażowane w wojnę wietnamską Stany Zjednoczone (zob. rysunek 28). Zaopatrzenie ludności w towary, na skutek niedostatecznej produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych i stałego niedoboru produktów rolnych, utrzymywało się na niskim poziomie. Narastały zaległości w budownictwie mieszkaniowym, słabo rozwijały się usługi. Niezadowolenie społeczne powodowało, że w wielu rejonach kraju dochodziło do strajków, zbrojnie likwidowanych przez wojsko i milicję.

Odmienne kształtowała się sytuacja na Węgrzech, gdzie władze po rewolucji 1956 r. stosowały represje polityczne, połączone z działaniami na rzecz poprawy warunków bytowych ludności. Początkowo zwiększono import konsumpcyjny, przede wszystkim zbóż, a następnie stworzono korzystniejsze warunki dla krajowej produkcji żywności. Zniesiono obowiązkowe dostawy płodów rolnych i wprowadzono ich kontraktację. W celu zachęcenia do tworzenia spółdzielni produkcyjnych zagwarantowano spółdzielcom ubezpieczenie i emeryturę. W przemyśle skoncentrowano wysiłek na procesach modernizacyjnych oraz rozwoju nowoczesnych gałęzi, takich jak elektronika i chemia. Dużą wagę przywiązywano do zwiększenia produkcji artykułów konsumpcyjnych. Sukcesy gospodarki węgierskiej w dziedzinie poprawy warunków bytowych ludności potocznie nazywano gulaszkomunizmem.

Na przełomie lat 50. i 60. wielkim problemem dla NRD stały się masowe ucieczki, głównie ludzi młodych, do dynamicznie rozwijającej się RFN. Reakcją władz komunistycznych była izolacja głównego kanału nielegalnej emigracji, jakim był Berlin Zachodni. W sierpniu 1961 r. miasto otoczono systemem przeszkód uniemożliwiających ucieczki, a potem murem. Jednocześnie zwiększono świadczenia socjalne, zdynamizowano budownictwo mieszkaniowe i skracano czas pracy, osiągając w 1967 r. 5-dniowy tydzień pracy. W przemyśle położono nacisk na nowoczesne gałęzie wykorzystujące postęp naukowo-techniczny.

Od roku 1950 do 1961 r. z NRD do RFN uciekło ok. 3,5 mln ludzi

Rumunia, która w latach 60. nie przeprowadziła reform gospodarczych, kontynuowała typ stalinowskiej industrializacji. Osiągano wysokie przyrosty wytwórczości, ale głównie w przemyśle paliwowo-surowcowym i dóbr inwestycyjnych. Silnie rozwinęła się elektroenergetyka, hutnictwo i przemysł petrochemiczny. Ten ostatni zaczął odczuwać niedostatek krajowej ropy naftowej i zaczął przetwarzać surowiec importowany z Bliskiego Wschodu.

W Polsce w 1959 r. sformułowano strategię ponownego przyspieszenia wzrostu przemysłowego, a jej podstawą była rozbudowa bazy paliwowo-energetycznej. Planowano dużą koncentrację nakładów w górnictwie węgla kamiennego oraz węgla brunatnego, dostarczających paliwo elektrowniom. Zgodnie z tendencjami światowymi zamierzano podnieść udział ropy naftowej i gazu w bilansie paliwowym Polski.

Koordinacja planów perspektywicznych krajów RWPG, jaka nastąpiła w 1963 r., zdecydowała o konieczności dalszego rozwijania bazy surowcowej dla przemysłu przez intensyfikację wydobycia węgla koksującego, zagospodarowanie nowych złóż siarki i miedzi, zwiększenie produkcji rud cynkowo-ołowianych, zorientowanie przemysłu chemicznego na wytwórczość surowców syntetycznych oraz przyspieszenie poszukiwań ropy naftowej i gazu ziemnego.

W kierownictwie partyjno-państwowym Polski zdawano sobie sprawę z wielkiego obciążenia gospodarki olbrzymimi inwestycjami surowcowymi. Dlatego zabiegano w RWPG o udział krajów-importerów w kredytowaniu wydobycia polskich

surowców. Domagano się także zwiększenia, w ramach specjalizacji międzynarodowej, udziału Polski w przemyśle przetwórczym o dużej pracochłonności, umożliwiającemu stworzenie miejsc pracy dla licznych roczników wieku produkcyjnego, wywodzących się z powojennego wyżu demograficznego.

Według szacunków w Polsce w latach 1961-1965 miało przybyć blisko 1 mln osób w wieku produkcyjnym, a w następnej pięcioletce — ok. 1,5 mln osób.

W rezultacie przyspieszenia inwestycyjnego w przemyśle do eksploatacji weszły m.in. nowe kopalnie Rybnickiego Okręgu Węglowego i Konińskiego Zagłębia Węgla Brunatnego, elektrownie „Pątnów” i „Łaziska”, kopalnie miedzi w Lubinie i Polkowicach, zakłady chemiczne w Gdańsku, Policach i Puławach, fabryka opon samochodowych w Olsztynie, zakłady przetwórcze siarki w Machowie k. Tarnobrzega, Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne w Płocku, huta cynku w Miasteczku Śląskim oraz huta aluminium w Koninie.

Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne w Płocku rozpoczęły produkcję w 1964 r., wykorzystując radziecką ropę naftową przesyłaną ropociągiem „Przyjaźń”. Wytwarzały szeroką gamę produktów petrochemicznych, w części przeznaczonych na eksport.

Wysoka dynamika nakładów inwestycyjnych i sposób ich rozdysponowania sprawiły, że w produkcji przemysłowej ponownie obserwowano zjawiska charakterystyczne dla początku lat 50. Między 1960 r. a 1970 r. wytwórczość dóbr inwestycyjnych (A) wzrosła o 149%, a konsumpcyjnych (B) — o 89%.

Pewnemu zwiększeniu roli branż, które były nośnikami nowej techniki (elektronika, aparatura kontrolno-pomiarowa, maszyny cyfrowe, automatyka), towarzyszył niedostateczny postęp w wielkości produkcji i nowoczesności wyrobów konsumpcyjnych. Jednocześnie wielkie problemy stwarzało uruchomienie i osiągnięcie planowanych zdolności produkcyjnych w zakładach, które korzystały z licencji zagranicznych. Charakterystycznym tego przykładem była Fabryka Samochodów Osobowych w Warszawie, która z dużymi trudnościami podjęła produkcję polskiego fiata 125p.

W roku 1965 zawarto umowę licencyjną na produkcję w FSO na Żeraniu fiata 125p. Produkcję podjęto w 1967 r., a do 1991 r. wyprodukowano blisko 1,5 mln różnych pojazdów Fiata.

Niechętna polityka wobec prywatnego przemysłu i rzemiosła spowodowała spadek liczby zakładów, zatrudnienia i wartości produkcji. Nacisk na przechodzenie od produkcji do świadczenia usług wywołał zmniejszenie wytwórczości dóbr konsumpcyjnych w sektorze prywatnym, przy wzroście dostaw kooperacyjnych dla przemysłu państwowego. Między 1960 r. a 1970 r. udział sektora prywatnego w ogólnej wytwórczości przemysłowej zmniejszył się z 0,6% do 0,3%.

W rolnictwie lata 1959-1970 charakteryzowały silne wahania wielkości produkcji, związane z fluktuacjami klimatycznymi. Dwukrotnie, w 1959 r. i 1962 r., wystąpiła susza, powodując gwałtowne pogorszenie sytuacji paszowej. Wyjątkowo trudne były lata 1969-1970, kiedy nieurodzaj ziemniaków i pasz zielonych spowodował znaczny spadek pogłowia trzody i bydła. W całym omawianym okresie średnioroczny przyrost wytwórczości rolnej wyniósł zaledwie 2,4%.

W konsekwencji, pogłębiła się nierównowaga na rynku żywnościowym, głównie mięsnym, zmuszająca władze do wysokiej podwyżki cen mięsa i jego przetworów. Z całą siłą wystąpił tzw. problem zbożowy, rzutujący na poziom hodowli. Przekroczony w 1956 r. poziom produkcji zbóż z okresu 1934-1938 (w obecnych granicach Polski), w latach 1962 i 1964 ponownie obniżył się do stanu przedwojennego. Przeciętne plony zbóż z lat 1959-1965 tylko o niecałe 3 q/ha przekraczały stan z końca okresu międzywojennego. Tymczasem wzrosło spożycie związane z uprzemysłowieniem i urbanizacją kraju oraz rozwinęła się hodowla, powodując

dotkliwy deficyt zbóż. W celu jego przewyciężenia zwiększano import, głównie z Ameryki Północnej, ze Związku Radzieckiego i z Francji, co silnie obciążało bilans handlowy kraju.

Import pszenicy do Polski wyniósł w 1960 r. 1,7 mln ton, a w 1970 r. — 1,1 mln ton. Ponadto importowano duże ilości kukurydzy i pasz.

Lata 60. zapisały się intensyfikacją handlu zagranicznego. Proeksportowa polityka państwa oraz potrzeby inwestycyjne i niedostatek zbóż sprawiły, że obroty handlowe uległy potrojeniu. Zwiększył się w nich udział wyrobów przemysłowych, zwłaszcza przemysłu elektromaszynowego i metalurgicznego. Systematycznie rosła wymiana z krajami socjalistycznymi. W roku 1970 ich udział w imporcie sięgnął 69%, a w eksporcie — 64%. Tendencje w strukturze geograficznej handlu zagranicznego odzwierciedlały narzuconą przez RWPG specjalizację produkcji.

Zobowiązania Polski wobec RWPG zmuszały ją do forsowania wytwórczości przemysłu stocznioowego, obrabiarkowego, taboru kolejowego, chemicznego, włókienniczego, a także górnictwa węglowego oraz hutnictwa żelaza i stali. Silnie rozbudowany przemysł okrętowy w 60% kierował swoją produkcję do ZSRR. Z kolei Polska mogła liczyć na dostawy radzieckich rud żelaza, gazu ziemnego i ropy naftowej dostarczanej ropociągiem „Przyjaźń”.

Ropociąg „Przyjaźń” o długości 10 tys. km, zbudowany w 1964 r., połączył nadwożańskie pola naftowe z centrum Europy. Jego południowe odgałęzienie prowadziło do Czechosłowacji i na Węgry, a północne — przez Polskę do NRD.

Mimo to Polskę wyróżniały wśród krajów RWPG rozwinięte stosunki handlowe z państwami kapitalistycznymi, na które przypadało 27% ogółu obrotów Polski. W roku 1963 import Polski ze Stanów Zjednoczonych 8-krotnie przewyższał import z tego kraju realizowany przez ZSRR. Było to możliwe dzięki przywróceniu przez rząd amerykański cofniętej w latach 50. klauzuli największego uprzywilejowania. Od roku 1967 Polska była pełnoprawnym członkiem Układu Ogólnego w Sprawie Ceł i Handlu (GATT).

Klauzula największego uprzywilejowania w stosunkach Polski ze Stanami Zjednoczonymi istniała od 1931 r. Została ona wypowiedziana przez Stany Zjednoczone w 1951 r. i przywrócona w 1960 r. Następnie cofnięta w 1962 r. i przyznana w 1964 r. W okresie stanu wojennego cofnięta w 1982 r. i ponownie przyznana w 1987 r.

Przyspieszenie inwestycyjne po 1958 r. odbiło się na dynamice przewozu pasażerów i ładunków. Coraz więcej osób dojeżdżało do pracy i szkół, a wzrost przemysłowy zwiększył ilość przewożonych surowców i paliw oraz wyrobów metalowych. W latach 1959-1970 przewozy pasażerskie wzrosły 2-krotnie, a ładunków przeszło 4-krotnie. Dynamika tych ostatnich częściowo wynikała z niewłaściwej lokalizacji zakładów przemysłowych.

W przewozach stopniowo wzrastała rola transportu samochodowego. Zdecydowała o tym poprawa standardu dróg, dzięki wzrostowi udziału dróg o twardej nawierzchni i budowie obwodnic miast. Nastąpił pierwszy etap modernizacji lotnictwa, polegający na wprowadzaniu do eksploatacji samolotów turbośmigłowych, a następnie odrzutowych produkcji radzieckiej. W roku 1969 w Warszawie oddano do użytku Międzynarodowy Dworzec Lotniczy na Okęciu. W rezultacie znacznie zwiększył się udział ruchu zagranicznego w ogólnych przewozach PLL LOT. W końcu lat 60. przystąpiono do budowy Portu Północnego w Gdańsku, z myślą o zwiększeniu wywozu surowców, a także imporcie ropy naftowej drogą morską.

Główne tendencje zmian w gospodarce w latach 1959-1970 potwierdzają industrialny kierunek rozwoju kraju. Na początku lat 60. udział przemysłu w wytwarzaniu dochodu narodowego przekroczył 50%, a w 1970 r. zbliżył się do 60%. Jednocześnie odnotowano spadek roli rolnictwa, w którym wystąpiły wspomniane trudności produkcyjne.

Powtórne przyspieszenie industrializacji, które zaktywizowało pewne gałęzie wytwórczości przemysłowej, zwłaszcza sektor paliwowo-energetyczny, nie zlikwidowało dysproporcji w rozwoju gospodarczym kraju i w niewielkim stopniu wpłynęło na modernizację jego struktury ekonomiczno-społecznej. Syntezę tendencji w gospodarce odzwierciedlało kształtowanie się dochodu narodowego. Jego niezbyt wysoki przyrost (w granicach 6% rocznie) został osiągnięty dzięki wzrostowi inwestycji i zatrudnienia, który prawie w całości został zaabsorbowany przez działy pozarolnicze. Zatrudniono młodzież wchodzącą w wiek produkcyjny i zwiększono przeciętną liczbę pracujących w rodzinach

Wielki wysiłek inwestycyjny, zwłaszcza w przemyśle, połączony z rosnącym zatrudnieniem, oznaczał kontynuację polityki wzrostu ekstensywnego. Sprzyjał mu system zarządzania gospodarką, motywujący do uzyskiwania efektów bieżących przez mnożenie etatów i liczby pracowników. W rezultacie wystąpiło nadmierne zatrudnienie w dziedzinach uznanych za rozwojowe (przemysł) oraz brak rąk do pracy w działach pozbawionych preferencji (transport, usługi).

Wielkim problemem stawała się „luka technologiczna”, związana z opóźnieniem polskiego przemysłu w stosunku do krajów najwyżej rozwiniętych. Jej źródło tkwiło w niedostatecznym postępie naukowo-technicznym i małym udziale Polski w międzynarodowej wymianie myśli technicznej.

O „lucie technologicznej” polskiej gospodarki świadczył m.in. fakt, że kraj, który w 1970 r. wytwarzał 2% światowej produkcji przemysłowej, posiadał zaledwie 0,1% zainstalowanych na świecie komputerów. Wskaźnik nasycenia komputerami w Stanach Zjednoczonych był 70 razy, a w Wielkiej Brytanii 18 razy wyższy niż w Polsce.

Dodatkowo przełom lat 60. i 70. przyniósł załamanie podstawowych wskaźników charakteryzujących dynamikę warunków bytowych społeczeństwa. Dochody realne ludności z tytułu płac i świadczeń społecznych od 1967 r. rosły w granicach 2% rocznie. Znacznie niższy był przyrost samych płac realnych, a dochody realne ludności chłopskiej w latach 1969-1970 obniżyły się. Niski poziom budownictwa sprawił, że zagęszczenie mieszkań w Polsce było wyższe niż w NRD, Bułgarii, Czechosłowacji i na Węgrzech. Jeszcze większe różnice dzieliły Polskę od krajów wysoko rozwiniętych, zwłaszcza że w połowie lat 60. obniżono standard budowanych mieszkań. Odmawiano kredytowania większych prywatnych domów, a w budownictwie blokowym powszechnie stosowano kuchnie pozbawione okien.

Ze wzrostem przemysłowym kraju kontrastowało wyposażenie gospodarstw domowych. W roku 1970 samochody osobowe posiadało zaledwie 5% rodzin, chłodziarki — 28%, odbiorniki telewizyjne — 45%, a odbiorniki radiowe — 50% rodzin. Bardzo słabo zaawansowany był proces skracania czasu pracy, podczas gdy w wielu krajach na Zachodzie i Wschodzie korzystano już powszechnie z wolnej soboty.

Niska dynamika wzrostu gospodarczego, pogarszające się wskaźniki efektywności i stagnacja stopy życiowej społeczeństwa stały się głównymi elementami charakteryzującymi sytuację ekonomiczną Polski pod koniec lat 60. Dodatkowo wiosna 1968 r. przyniosła wzrost napięcia politycznego w kraju, a niepokój władz wzmagają informacje z Czechosłowacji o zachodzących tam przeobrażeniach politycznych i reformach ekonomicznych.

Niekorzystny rozwój sytuacji gospodarczej kraju skłonił kierownictwo PZPR do skonkretyzowania nowych elementów polityki gospodarczej. W kwietniu 1969 r. uznano, że centralnym problemem będzie selektywny rozwój poszczególnych branż i grup wyrobów przez koncentrację środków inwestycyjnych w wybranych dziedzinach, umożliwiających wzrost wydajności pracy. Integralną częścią polityki selektywnego i intensywnego rozwoju był zamiar wprowadzenia w styczniu 1971 r. nowego systemu zachęt materialnych dla robotników. Nowy system bodźców spotkał się z bardzo nieprzychylnym przyjęciem ze strony załóg fabrycznych. Powszechnie domagano się jego modyfikacji i odroczenia terminu wdrożenia

Odpowiedzią władz była kolejna podwyżka cen w okresie poprzedzającym święta Bożego Narodzenia 1970 r. Propaganda głosiła, że chodziło o ogólną re-



gulację i stworzenie racjonalnej struktury cen. Inaczej odebrali to robotnicy, rozpoczynając w Stoczni Gdańskiej protest, szybko rozprzestrzeniający się na Wybrzeżu. Dla nich akceptacja podwyżek oznaczała zgodę na realizację polityki gospodarczej nieliczącej się z aspiracjami bytowymi społeczeństwa. Przeciwno demonstrującym robotnikom wysłano milicję i wojska. Według oficjalnych danych zginęło 45 osób, a ponad 1000 zostało rannych.

12 grudnia 1970 r. władze PRL opublikowały decyzję o podwyżce cen artykułów żywnościowych w granicach 13-38%, w tym mięsa i przetworów mięsnych o 17,6%.

Edward Gierek, który objął władzę po tragicznych wydarzeniach grudniowych w 1970 r., zapowiedział szybką poprawę warunków bytowych osób najniżej uposażonych oraz zmiany w planach gospodarczych, uwzględniające potrzeby konsumpcyjne społeczeństwa. Pierwsze posunięcia nowej ekipy rządzącej dotyczyły odwołania podwyżki cen żywności z grudnia 1970 r., zamrożenia cen detalicznych podstawowych artykułów żywnościowych w latach 1971-1972, podniesienia najniższych płac, dodatków rodzinnych, rent i emerytur oraz cen skupu produktów hodowli. Władze, zapowiadając zwiększanie dochodów, zabiegały o uspokojenie nastrojów społecznych i zahamowanie fali strajków, która pojawiła się na początku 1971 r.

Ekipa E. Gierka, po spektakularnych działaniach na rzecz szybkiego wzrostu płac realnych, przystąpiła do realizacji „strategii dynamicznego i harmonijnego wzrostu”. Jej podstawy, zaprezentowane na zjeździe PZPR w grudniu 1971 r., sprowadzały się do zapewnienia w pięcioleciu 1971-1975 jednocześnie wysokiej dynamiki rozwoju gospodarki narodowej i odczuwalnej poprawy warunków życia ludności. Działaniom tym miała sprzyjać aktywizacja handlu zagranicznego, a zwłaszcza importu finansowanego kredytami zagranicznymi. Stany Zjednoczone umożliwiły korzystanie z gwarantowanych przez państwo kredytów Ekspor-Import Banku i Commodity Credit Corporation, podobnie postąpiło wiele państw zachodnioeuropejskich i Japonia. Polska zwróciła się także o kredyty do zachodnich banków komercyjnych.

Kredyty z krajów kapitalistycznych umożliwiły dodatkowe zakupy potrzebnych gospodarce surowców i paliw, materiałów zaopatrzeniowych, pasz, żywności oraz dóbr inwestycyjnych. Silne preferencje dla przemysłu i budownictwa, a ogólnie — dla sfery produkcyjnej dowodziły, że został zapoczątkowany kolejny etap powojennej industrializacji Polski. Po okresie planu sześcioletniego i przyspieszenia inwestycyjnego w 1959 r. władze ponownie zdecydowały się na skokową dynamizację gospodarki, przy wykorzystaniu wysokiej stopy akumulacji, tym razem wspartej kredytami zachodnimi.

Gwałtownie rosnące nakłady inwestycyjne, podobnie jak w dwóch poprzednich dekadach, w podstawowej masie skierowano do przemysłu elektromaszynowego, paliwowo-energetycznego, metalurgicznego i chemicznego. Pewnym novum było większe niż w latach ubiegłych zasilenie przemysłu spożywczego, którego produkcja decydowała o poziomie zaopatrzenia rynku.

Przystąpiono do tworzenia dwóch nowych zagłębi — Bełchatowskiego Zagłębia Węgla Brunatnego i Lubelskiego Zagłębia Węglowego. Jednocześnie inwestowano w wielkie elektrownie ciepłone — Dolna Odra, Kozienice, Ostrołęka i Rybnik, oraz wodne — Porąbka-Żar i Żarnowiec, a także elektrociepłownie w dużych aglomeracjach miejskich

W celu częściowego uniezależnienia Polski od limitowanych dostaw ropy ze Związku Radzieckiego ropociągami „Przyjaźń” podjęto budowę Rafinerii Nafty w Gdańsku. Inwestycję tę skorelowano z uruchomionym w 1974 r. Portem Północnym.

Elektrownia szczytowo-pompowa w Żarnowcu stanowiła pierwszy etap budowy elektrowni jądrowej, z której zrezygnowano w latach 90. XX w.

W przemyśle metalurgicznym w 1972 r. przystąpiono do budowy Huty Katowice, zlokalizowanej koło Dąbrowy Górniczej. W zamyśle ta wielka huta miała odciążać przestarzałe zakłady Górnego Śląska i wpłynąć na poprawę sytuacji ekologicznej w tym regionie. Jej koszt został oszacowany na 25 mld zł, a faktycznie poniesiony był, jak oceniano, 10-krotnie wyższy, przy czym nie nastąpiły pożądane zmiany w hutnictwie górnośląskim.

O nowe obiekty wzbogacano przemysł elektromaszynowy, m.in. dużym nakładem środków dokonano rekonstrukcji i rozbudowy istniejącej w Bielsku-Białej wytwórni samochodów, która wraz z nowym zakładem w Tychach utworzyła Fabrykę Samochodów Małolitrażowych (FSM). Rozpoczęła ona wytwarzanie licencyjnego fiata 126p (popularnego malucha). Korzystając z zagranicznych licencji, przystąpiono do uruchamiania produkcji traktorów i autobusów. Pod Warszawą powstała fabryka nowoczesnych kineskopów, umożliwiająca masową produkcję kolorowych telewizorów. Rozwinięto przemysł elektroniczny, który m.in. podjął produkcję układów scalonych i minikomputerów. Zmodernizowano przemysł lotniczy dzięki zakupowi licencji radzieckich i amerykańskich.

Licencje zagraniczne umożliwiły częściowe unowocześnienie polskiej gospodarki. W latach 1971-1976 kupiono 370 licencji, podczas gdy w całym okresie 1947-1970 zaledwie 218. Na podstawie licencji uruchomiono m.in. produkcję fiata 126p, autobusów Berliet, silników Leyland, kineskopów kolorowych Thompson, traktorów Ferguson, samolotów Dromader, ciężarówek Jelcz i maszyn budowlanych w Hucie Stalowa Wola.

Kontynuowano rozwój przemysłu chemicznego, koncentrując uwagę na obiektach we Włocławku, w Toruniu i Puławach oraz rozbudowie Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku. W przemyśle mineralnym powstały nowe cementownie, głównie na Kielecczyźnie, oraz liczne zakłady prefabrykacji elementów budowlanych, zwane fabrykami domów. Z większym niż dotychczas rozmachem rozwijano przemysł spożywczy, zwłaszcza mięsny, a także cukrowniczy, piwowarski i drobiarski. Powstały liczne przetwórnice owoców oraz warzyw, mleczarnie, chłodnie, elewatory zbożowe, zakłady cukiernicze i inne. W roku 1976 zezwolono na zakładanie w przemyśle drobnym przedsiębiorstw z mniejszościowym kapitałem zagranicznym (głównie polonijnym).

Rozmach inwestycyjny, w znacznym stopniu związany z zakupem licencji, wzrost zatrudnienia oraz wydatna poprawa w zakresie zaopatrzenia surowcowego i materiałowego zadecydowały o wysokiej dynamice produkcji przemysłowej. Jej średnioroczne tempo osiągało 10,5%, podczas gdy w latach 1966-1970 wyniosło 8,4%. Ogólnie, lata 1971-1975 przyniosły korzystną zmianę proporcji między przemysłami wydobywczym a przetwórczym. Bardzo dobre wyniki osiągnięto w rozwoju przemysłu elektromaszynowego, a także chemicznego. Natomiast pogorszyły się, z punktu widzenia konsumenta, relacje między przemysłami inwestycyjnymi a wytwarzającymi dobra konsumpcyjne.

Już w końcu I poł. lat 70. pojawiły się przeszkody w realizacji nowej strategii gospodarczej, wynikające z rozproszenia środków, przeznaczonych na wielką liczbę inwestycji. Stanowiło to wyraz nadmiernego popytu inwestycyjnego przedsiębiorstw, określanego mianem presji inwestycyjnej, której źródłem było rozregulowanie systemu kierowania gospodarką. W warunkach niedostatecznego potencjału wykonawczego budownictwa w 1975 r. wartość inwestycji nieprzekazanych w terminie do użytku sięgnęła 63% ogółu projektów.

Polityka rolna ekipy Gierka miała na celu stworzenie warunków do wzrostu produkcji we wszystkich gospodarstwach, z preferencjami dla sektora uspołecznionego. Jednocześnie władze dążyły do ekonomicznego wiązania chłopstwa z państwem przez wykorzystanie spółdzielczości handlowej i systemu powszechnej kontraktacji. Z dniem 1 stycznia 1972 r., po 20 latach, zniesiono niepopularne na wsi i negatywnie oddziałujące na intensywność produkcji obowiązkowe

dostawy produktów rolnych po zaniżonych cenach. Akt ten rozszerzył elementy rynku w wymianie między miastem a wsią oraz poprawił warunki egzystencji większych gospodarstw rodzinnych. Znowelizowano przepisy regulujące stosunki własnościowe w rolnictwie indywidualnym w celu ułatwienia powiększania gospodarstw, ale prawo do posiadania gruntów powiązane z odpowiednimi kwalifikacjami oraz dotychczasową pracą na roli. Rozszerzono możliwości uzyskania dożywotniej renty z tytułu przekazanej państwu ziemi, a w 1977 r. przyjęto ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym rolników.

Regulacjom prawnym nie towarzyszyło odpowiednie wsparcie ekonomiczne dla gospodarstw rodzinnych. Wprawdzie ogólna wielkość nakładów inwestycyjnych w rolnictwie w I poł. lat 70. uległa podwojeniu, jednak kierowano je głównie do spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw państwowych. Gospodarstwa rodzinne, mimo że obejmowały zdecydowaną większość użytków rolnych (ok. 75%), pozostawały w tyle za preferowanymi pod względem nakładów gospodarstwami uspołecznionymi. Ich udział w inwestycjach rolnych w pięcioleciu 1971-1975 nie przekroczył 38%. Nasilił się proces ekonomicznego upadku najmniejszych gospodarstw i przechodzenia dotychczasowych użytkowników, zwłaszcza młodzieży, do zajęć pozarolniczych. Problem ten dotyczył także pozostałych gospodarstw rodzinnych i był bardzo widoczny na tle procesu starzenia się ludności rolniczej oraz powstania licznej grupy gospodarstw bez następców.

Globalna produkcja rolna w I poł. lat 70. wzrosła o 19,8%, co przewyższało rezultaty z lat 1966-1970. Dobre wyniki osiągnięto dzięki importowi zbóż, który w 1974 r. zbliżył się do 4 mln ton rocznie. Przywóz pozwolił na osiągnięcie wysokiej dynamiki produkcji zwierzęcej.

Wysokie nakłady inwestycyjne skierowano także na komunikację, przede wszystkim zasilając kolej, jednak w stosunku do lat poprzednich wyraźnie wzrosły kwoty przeznaczone na rozbudowę portów i żeglugi morskiej, dróg kołowych, a także systemu łączności. Do najważniejszych przedsięwzięć należało rozpoczęcie budowy Centralnej Magistrali Kolejowej (CMK), łączącej Zagłębie Dąbrowskie z rejonem Warszawy i dalej z Trójmiastem,

Centralna Magistrala Kolejowa, zbudowana w latach 1971-1977, połączyła Zawiercie z Warszawą. Dzięki nowoczesnemu torowisku i urządzeniom sterującym ruchem pociągów wydatnie skróciła czas przejazdu między Warszawą a Katowicami i Krakowem.

Linia Hutniczo-Siarkowa, uruchomiona w 1980 r., połączyła Hrubieszów na granicy ze Związkiem Radzieckim ze Sławkowem w pobliżu Huty Katowice. Jej rozstaw szyn, odpowiadający stosowanemu w ZSRR (1534 mm), umożliwił bezpośredni przewóz radzieckich rud żelaza i polskiej siarki.

oraz szerokotorowej Linii Hutniczo-Siarkowej (LH-S) z Hrubieszowa do Huty Katowice, umożliwiającej bezpośredni dowóz rud żelaza z ZSRR taborem radzieckim.

Ogromną wagę przywiązywano do elektryfikacji kolei, zwiększającej zdolność przepustową szlaków, podnoszącej jakość przewozów, a jednocześnie pozwalającej opierać transport kolejowy na rodzimych zasobach energii. W I poł. lat 70. elektryfikowano 343 km torów rocznie. Preferowano magistrale wychodzące ze Śląska, kierunek tranzytowy wschód-zachód oraz ruch podmiejski dużych aglomeracji. Nie poprawiły się warunki obsługi i podróżowania pasażerów, mimo niektórych spektakularnych działań, jak np. oddanie do użytku w 1975 r. Dworca Centralnego w Warszawie.

W celu usprawnienia transportu kołowego przystąpiono do realizacji ambitnego programu rozbudowy i modernizacji sieci drogowej. Projektowano budowę autostrad na przeciążonych ruchem arteriach między Warszawą a Poznaniem oraz Krakowem a Katowicami. Charakterystycznym przykładem budownictwa drogowego była modernizacja magistrali Warszawa-Katowice, łącznie z wykonaniem nowego jej odcinka między Piotrkowem Trybunalskim a Częstochową.

„Gierkówka”, tak społeczeństwo nazwało zmodernizowaną w latach 70. XX w. magistralę drogową Warszawa-Katowice.

Energicznie rozwijał się także transport morski. Flotę handlową zasiliły nowoczesne statki ze stoczni krajowych i zagranicznych. Ważnym wydarzeniem był zakup w stocznjach japońskich i niemieckich zbiornikowców o nośności 130-150 tys. ton do przewozu ropy i produktów masowych. Flota zbiornikowców stanowiła część planu, którego celem była dywersyfikacja dostaw ropy naftowej do Polski. W związku z nasilającym się zagranicznym ruchem turystycznym zwiększono liczbę promów, które od 1976 r. znalazły się w gestii nowego armatora Polska Żegluga Bałtycka.

’ Polska Żegluga Bałtycka powstała w Kołobrzegu w 1976 r. Przejęta od PLO i PŻM promy oraz jednostki towarowej żeglugi przybrzeżnej. Organizowała przewozy promowe między Polską a Skandynawią.

Ożywienie kontaktów zagranicznych w okresie rządów Gierka zaowocowało ekspansją PLL LOT. Jej podstawą były wcześniejsze zakupy, pierwszych w barwach naszego przewoźnika, maszyn odrzutowych. Z początkiem lat 70., dzięki włączeniu do eksploatacji radzieckich Iłw-62, LOT zainaugurował rejsy na liniach atlantyckich do Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Wyróżnikiem lat 1971-1975 był gwałtowny wzrost obrotów handlu zagranicznego, przy czym w wyniku napływu kredytów z Zachodu dynamika importu górowała nad eksportem. W stosunku do 1970 r. obroty w 1975 r. wzrosły o 86%, w tym import — o 104%, a eksport — o 66%. Szczególną cechą zmian w strukturze polskiego handlu zagranicznego w I poł. lat 70. był wyraźny spadek roli państw bloku radzieckiego. Polityka kredytowa oraz przyznane Polsce przez Stany Zjednoczone, Japonię i niektóre kraje zachodnioeuropejskie ułatwienia handlowe sprawiły, że w imporcie prawie 2-krotnie zwiększył się udział rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Nie nadążał za nim przyrost eksportu kierowanego na Zachód oraz poprawa jakości polskich wyrobów. Hamowanie eksportu wiązało się także z trudnościami w uruchomieniu produkcji z wykorzystaniem pozyskanych licencji oraz z recesją, która objęła po 1973 r. kraje kapitalistyczne.

Po stronie importu wśród partnerów handlowych na drugie miejsce po ZSRR wysunęła się RFN, nieco dalej plasowały się Wielka Brytania i Francja. W eksporcie do krajów kapitalistycznych na pierwszym miejscu była RFN, która wyprzedzała Francję i Wielką Brytanię. Wysoka dynamika handlu zagranicznego nie zmieniła marginalnej pozycji Polski w handlu międzynarodowym. W roku 1975 udział Polski w światowym imporcie sięgał 1,4%, a w eksporcie — 1,2% (w cenach bieżących)

W roku 1975 w przeliczeniu na mieszkańca eksport Polski wynosił 369 dol., podczas gdy na Węgrzech — 508 dol., w Czechosłowacji — 528 dol., a w Holandii — 2523 dol.

Niski poziom eksportu stawiał pod znakiem zapytania możliwość szybkiej spłaty zaciąganych kredytów, a tym samym powodzenie strategii przyspieszonego wzrostu. Tymczasem, zadłużenie Polski w krajach kapitalistycznych w 1975 r. osiągnęło 8,4 mld dol., co blisko 2-krotnie przewyższało roczne wpływy z tytułu eksportu. W roku 1975 obsługa zadłużenia zagranicznego stanowiła 32% wartości polskiego eksportu do krajów kapitalistycznych, przekraczając, zdaniem wielu ekonomistów, granicę bezpieczeństwa ekonomicznego państwa.

Sumując, podjęty pod koniec lat 50. przez kraje bloku radzieckiego wysiłek na rzecz przyspieszenia wzrostu i unowocześnienia gospodarki nie przyniósł spodziewanych efektów. Kapitałochłonne inwestycje surowcowe zahamowały wzrost przemysłowy oraz ograniczyły możliwości rozwoju nowoczesnych gałęzi i efektywnego handlu zagranicznego. Średnioroczne tempo wzrostu produkcji przemysłowej bloku radzieckiego spadło z 10,1% w latach 1956-1960 do 8,2% w końcu lat 60. Obniżył się także jego udział w europejskim handlu zagranicznym, w imporcie z 19% w 1960 r. do 17% w 1969 r., a w eksporcie analogicznie z 20% do

19%. Były to ważne sygnały świadczące o wyczerpywaniu się możliwości rozwojowych gospodarki centralnie kierowanej, wykorzystującej ekstensywne czynniki wzrostu.

Dopiero zastrzyk zachodnich kredytów i technologii na początku lat 70. ożywił gospodarkę Rumunii, Polski i NRD (tablica 5). Trwałość tej tendencji zależała od efektywności wykorzystania kredytów, ale przede wszystkim od właściwych metod zarządzania.

Tablica 5

Przeciętna roczna stopa wzrostu dochodu narodowego w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i ZSRR w latach 1951-1975 (w%)

Kraje	Lata				
	1951-1955	1956-1960	1961-1965	1966-1970	1971-1975
Bułgaria	12,2	9,6	6,7	8,8	7,8
Czechosłowacja	8,1	7,0	1,9	6,9	5,5
NRD	13,1	7,1	3,4	5,2	5,4
Polska	8,6	6,5	6,2	6,0	9,8
Rumunia	14,2	6,6	9,1	7,7	11,4
Węgry	5,7	6,0	4,1	6,8	6,5
ZSRR	9,4	7,2	6,5	7,8	5,7

Źródło: Dzieje państw socjalistycznych. Gospodarka, społeczeństwo, polityka, pod. red. J. Ciepiewskiego, PWE, Warszawa 1986, s. 356.

Jednym z czynników spadku dynamiki wzrostu w latach 60. były trudności w realizacji projektów integracji gospodarczej bloku radzieckiego w ramach RWPG. Dopiero w 1959 r. nadano organizacji statut legalizujący jej istnienie, a następnie powołano Komitet Wykonawczy, Sekretariat i stałe komisje z siedzibą w Moskwie. Podjęto działania na rzecz koordynacji planów pięcioletnich i perspektywicznych krajów członkowskich. Na podstawie dokumentu *Podstawowe zasady międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy* odchodzono od dwustronnych umów handlowych, ustalających kontyngenty eksportowanych i importowanych towarów, na rzecz obrotów wielostronnych. W roku 1963 kraje członkowskie RWPG zawarły umowę o wprowadzeniu rozliczeń wielostronnych w rublach transferowych. Rozliczenia prowadził, powołany w następnym roku. Międzynarodowy Bank Współpracy Gospodarczej (MBWG) z siedzibą w Moskwie. Jego kapitał, w rublach transferowych, zgromadziły państwa członkowskie, każde w relacji do rozmiaru swego eksportu. Podjęto próby tworzenia przedsiębiorstw mieszanych, np. polsko-węgierski „Haldex”, do zagospodarowania śląskich hałd kopalnianych. W celu lepszego wykorzystywania wagonów towarowych należących do krajów członkowskich, idąc za przykładem Europy Zachodniej, powołano w 1964 r. Wspólny Park Wagonów (OPW).

Od roku 1963 rozliczenia między krajami RWPG odbywały się w tzw. rublach transferowych. Do początku lat 70. rubel transferowy miał parytet ustalony w zlocie: 1 rubel = 0,987412 g złota. W roku 1975 jego kurs do dolara USA ustalono na poziomie 1 rubel = 1,66 dol., co stawiało w niekorzystnej sytuacji kraje RWPG, które używały materiałów pochodzących z Zachodu do produkcji towarów eksportowanych do ZSRR.

Wspólny Park Wagonów liczył 100 tys. wagonów. Został zlikwidowany na początku lat 90. XX w.

W roku 1971 powołano Międzynarodowy Bank Inwestycyjny (MBI) w Moskwie. Udzielał on długoterminowych oraz średnioterminowych kredytów na finansowa-

nie przedsięwzięć w sferze przemysłu przetwórczego, surowcowego i paliwowego. Kapitał MBI powstał na analogicznych zasadach, jak to miało miejsce w przypadku Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej. Bank finansował wspólne przedsięwzięcia inwestycyjne, m.in. budowę gazociągów.

Kapitał Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego wynosił 1 mld rubli transferowych, w tym 30% w walutach wymiennalnych i złocie.

RWPG nie była wolna od tarć politycznych. W roku 1962 z tego powodu z organizacji wycofała się Albania. Przystąpiła do niej Mongolia, a na początku lat 70. Kuba. Dodatkowo ujawniły się znaczne różnice między członkami RWPG na temat wzajemnej współpracy, których źródłem był zróżnicowany poziom gospodarczy poszczególnych krajów i stosunek ich władz do reform ekonomicznych. Funkcjonowanie Rady przyczyniało się do ożywienia kontaktów handlowych między jej członkami kosztem osłabienia związków z rozwiniętymi państwami kapitalistycznymi. W roku 1968 wewnętrzne obroty handlowe stanowiły 64% ogólnej wymiany zagranicznej, a wymiana z rynkami zachodnimi sięgała tylko 21%.

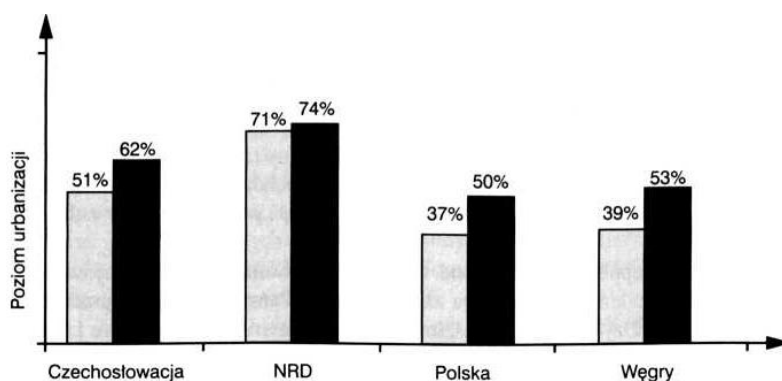
Ceny w handlu wewnątrz RWPG były oderwane od światowych. Ustalano je na poziomie średnich cen światowych z ostatnich 5 lat i korygowano co rok jako „krocząca baza cen”

Kluczową rolę w systemie RWPG odgrywał Związek Radziecki, który odbierał 85% produkcji stoczniowej krajów członkowskich i 60% taboru kolejowego oraz urządzeń dla przemysłu chemicznego i spożywczego. Polska była drugim po NRD dostawcą towarów przemysłowych do ZSRR. Stopniowo rozwijała się także kooperacja przemysłowa, dzięki której m.in. radziecki przemysł samochodowy był zaopatrywany w części samochodowe z Polski, NRD i Węgier. Związek Radziecki dostarczał krajom RWPG dobra inwestycyjne i surowce, głównie ropę naftową, gaz ziemny oraz rudy żelaza. W latach 70. XX w. dostawy surowców uzależniono od udziału ich odbiorców w wielkich przedsięwzięciach inwestycyjnych na terenie ZSRR, m.in. Orenburskiego Rurociągu Gazowego „Sojuz” oraz zakładów azbestowych i celulozowych na Syberii.

Zmiennej dynamice wzrostu gospodarczego w krajach bloku radzieckiego towarzyszyła stała tendencja wzrostu poziomu industrializacji i urbanizacji (rysunek 35). Największe zmiany odnotowały państwa, które w 1950 r. znajdowały się na niskim poziomie uprzemysłowienia, takie jak Bułgaria, Rumunia, Polska i Węgry. W Czechosłowacji, a przede wszystkim w NRD, wzrost odsetka ludności miejskiej był niewielki. Dodatkowo hamował go niski przyrost naturalny i stałe ucieczki młodych ludzi z NRD na Zachód.

Rysunek 35

Poziom urbanizacji wybranych krajów Europy Środkowej w latach 1949-1951 i 1970



Źródło: P.G. Lewis, *Central Europe since 1945*, jw., s. 122.

Wzrostowi liczby ludności miejskiej towarzyszył niedostateczny poziom budownictwa mieszkaniowego. Powodował on rozwój warstwy chłoporobotników, którzy, mieszkając na wsi, dojeżdżali do fabryk w często odległych miastach, oraz wysokie zagęszczenie mieszkań. Trudne warunki mieszkaniowe występowały przede wszystkim w Polsce, na Węgrzech i w ZSRR.

Stosunkowo wysoki wzrost płac realnych w latach 1956-1960, związany z przejściowym odstępianiem od forsownej industrializacji, został zahamowany w I poł. lat 60

W Polsce utrzymał się przez całe dziesięciolecie i dopiero od 1971 r. nastąpił przełom. Według oficjalnych danych płaca realna w 1975 r. w porównaniu z 1970 r. wzrosła o 41%. Wynik ten osiągnięto dzięki objęciu podwyżkami wielu milionów pracujących w sektorze uspołecznionym i wspomnianemu zamrożeniu cen żywności. Jednocześnie podniesiono emerytury i renty, które wynosiły 47% płacy netto, oraz zwiększono świadczenia dla inwalidów wojennych i wojskowych. Wprowadzono także korzystniejsze dla pracowników zasiłki chorobowe i porodowe. W roku 1972 zainaugurowano program skracania czasu pracy, który początkowo obejmował 2 dni w roku, a w 1975 r. — już 12 dni.

## 4. Kraje rozwijające się

Dobra koniunktura w świecie zachodnim i słabnący wzrost gospodarczy bloku radzieckiego nie pozostały bez wpływu na sytuację w Trzecim Świecie. Szybko rosło zapotrzebowanie na surowce i paliwa oraz żywność. Wprawdzie ich ceny rosły wolniej od cen produktów przemysłowych, jednak pozwalały krajom gospodarczo zacofanym na uzyskiwanie nadwyżek w handlu, przeznaczanych m.in. na rozwój ekonomiczny. Jednocześnie napływała do tych krajów znaczna pomoc od organizacji międzynarodowych oraz rywalizujących ze sobą państw Wschodu i Zachodu. Tylko w okresie od zakończenia wojny do końca lat 50. rozwinięte kraje zachodnie przeznaczyły na ten cel 26 mld dol., a kraje komunistyczne — 6,7 mld dol. Również część pożyczek Banku Światowego zasilila przemysł i rolnictwo krajów rozwijających się.

Tempo wzrostu krajów Trzeciego Świata zwiększyło się z 2% w latach 50. do 3,4% w latach 60. W okresie 1950-1975 przeciętny dochód na mieszkańca wzrastał tam o 2% rocznie. Sytuacja poszczególnych krajów była silnie zróżnicowana. Największa bieda występowała w Bangladeszu. Pakistanie i Sudanie. Dochód na mieszkańca kształtował się tam poniżej 250 dol., co uniemożliwiało akumulację i pobudzanie wzrostu przez nowe inwestycje.

W Chińskiej Republice Ludowej od 1949 r. realizowano reformy ustrojowe. Skonfiskowano majątek należący do kapitału zagranicznego. Państwo przejęło banki, transport kolejowy oraz lotniczy, łączność, częściowo przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe. Pozostawiony w ograniczonym zakresie kapitał rodzimy wykorzystywano w procesie odbudowy i rozwoju kraju, stopniowo angażując go do rozbudowy przemysłu ciężkiego.

W roku 1950 uchwalono ustawę o reformie rolnej, na której podstawie skonfiskowano dobra należące do obszarników, świątyń i klasztorów. Tymczasowo zachowano większe gospodarstwa chłopskie. Skonfiskowaną ziemię przekazano chłopom, pozostawiając jej część we władaniu państwa. Reforma agrarna pozytywnie wpłynęła na wielkość produkcji rolnej, zachęcając chłopstwo do większego wysiłku.

Na podstawie wzorców radzieckich stworzono centralistyczny system planowania i zarządzania gospodarką, uwzględniający występowanie sektora prywatnego. Priorytetem w polityce gospodarczej było przekształcenie Chin z kraju rolniczego w przemysłowy. Realizowano go zarówno w okresie odbudowy (1949-1952),

jak i pierwszego planu pięcioletniego (1953-1957), przy znacznej pomocy ze strony ZSRR oraz innych krajów bloku radzieckiego. Podstawowa część importu przemysłowego pochodziła z ZSRR, korzystano ze specjalistów wielkiego sąsiada i tworzono z nim wspólne przedsiębiorstwa. Wymiana z krajami kapitalistycznymi nie przekraczała 20% obrotów handlowych ChRL. Głównym powodem było nałożenie embarga przez Stany Zjednoczone i państwa zachodnioeuropejskie, kontrolowanego przez Komitet Koordynacyjny ds. Handlu z ChRL (China Trade Coordinating Committee — Chincom).

W latach planu pięcioletniego systematycznie zmniejszono rolę sektora prywatnego w przemyśle i handlu, doprowadzając do jego marginalizacji. Blisko 100% produkcji przemysłowej wytwarzały przedsiębiorstwa państwowe, a 92% rzemieślników skupiono w spółdzielniach. Jednocześnie od 1953 r. realizowano program kolektywizacji wsi. Nacisk polityczny i administracyjny sprawił, że do 1956 r. w spółdzielniach produkcyjnych znalazło się ponad 96% gospodarstw chłopskich.

Inwestycje przemysłowe planu pięcioletniego były skoncentrowane w przemyśle ciężkim i wydobywczym. Rozbudowano hutnictwo, przemysł maszynowy, samochodowy i górnictwo węgla kamiennego. Osiągnięciom w tych dziedzinach towarzyszyły trudności w przemyśle lekkim i rolnictwie. Podobnie jak w innych krajach socjalistycznych silnie odczuwany był niedostatek artykułów konsumpcyjnych. Mimo to w drugim planie pięcioletnim zamierzano kontynuować forsowny rozwój przemysłu ciężkiego, w tym zbrojeniowego.

W roku 1957, z inicjatywy przewodniczącego partii komunistycznej Mao Tse-tunga, zainaugurowano politykę „wielkiego skoku” w celu dośnięcia Wielkiej Brytanii pod względem produkcji stali i węgla. Szybki wzrost produkcji zamierzano osiągnąć na drodze pobudzenia „entuzjazmu mas”, np. produkcję surówki żelaza rozwijano przez budowę chałupniczych pieców na wsi, korzystając z miejscowych surowców.

W Chinach Ludowych w 1958 r. chałupnicze piece hutnicze zatrudniające ponad 80 mln ludzi dają... 3 mln ton surówki.

Prymitywne hutnictwo stanowiło jedną ze sfer aktywności powołanych do życia tzw. komun ludowych. Mogły one, na wyznaczonym terenie, rozwijać rolnictwo, przemysł i handel, korzystając z lokalnych zasobów. Komuny szeroko rozwijały działalność socjalną w postaci bezpłatnych mieszkań, stołówek i domów opieki. Wypłaty wynagrodzeń pieniężnych zastąpiono bezpłatnymi świadczeniami.

„Wielki skok” i komuny ludowe nie przyniosły spodziewanych efektów. Przeciwnie, umożliwiły rabunkową gospodarkę, spowodowały spadek wydajności pracy i obniżenie jakości produktów. Dodatkowo spory ideologiczne między ZSRR a Chinami, redukujące pomoc radziecką, wpłynęły na spadek tempa rozwoju sektora państwowego. Wielkie problemy przeżywało rolnictwo, brakowało zatem żywności i zmniejszono przydziały kartkowe dla ludności. Niezbędny okazał się import zbóż z Australii i Kanady.

Sytuacja gospodarcza zmusiła kierownictwo chińskie do wycofania się z „wielkiego skoku” i przejścia na początku lat 60. do polityki „regulacji gospodarki narodowej”. Położono nacisk na wzrost produkcji rolnej i uporządkowanie sfery przemysłowej. Członkowie komun ludowych mogli uprawiać działki i prowadzić hodowlę, a wygospodarowane nadwyżki sprzedawać na rynku rolnym. W nakładach inwestycyjnych przewagę uzyskał przemysł lekki.

Wzrost gospodarczy Chin w I poł. lat 60. był bardzo zmienny, ale ogólnie niski. Jednocześnie trwały spory polityczne co do kierunku rozwoju tego wielkiego kraju i sposobu zarządzania gospodarką. W roku 1966 Mao Tse-tung przeszedł do kolejnej ofensywy, inaugurując „rewolucję kulturalną”. Jej wpływ na gospodarkę, podobnie jak „wielkiego skoku”, był zdecydowanie negatywny. Z powodu licznych zamieszek oraz strajków zaczęła spadać produkcja przemysłowa i rolna. Nastąpiła dezorganizacja transportu i zmniejszyły się obroty handlu zagranicznego. Dopiero przełom lat 60. i 70. przyniósł poprawę sytuacji gospodarczej Chin.



Perturbacje polityczne i ekonomiczne zdecydowanie zmieniły orientację Chin w handlu zagranicznym. Miejsce krajów bloku radzieckiego zajęły kraje wysoko rozwinięte o gospodarce rynkowej, głównie Japonia, RFN i Wielka Brytania. W roku 1970 76% handlu zagranicznego Chin realizowały z krajami kapitalistycznymi.

Obroty handlowe Chin z ZSRR zmniejszyły się z ponad 2 mld dol. w 1959 r. do 95 mln dol. w 1968 r., a z Japonią wzrosły z 47 mln dol. w 1961 r. do 550 mln dol. w 1968 r.

Od roku 1970 zapoczątkowany został proces stabilizacji życia gospodarczego ChRL. a właściwie odbudowy gospodarki po wydarzeniach „rewolucji kulturalnej”. Rozparcelowano majątki komun ludowych i oddano chłopom ziemię w dzierżawę. Polityka rolna zaowocowała wzrostem produkcji i osiągnięciem przez Chiny samowystarczalności żywnościowej. Rozbudowa i modernizacja przemysłu odbywały się przy rosnącym imporcie z krajów kapitalistycznych i wdrażaniu ich technologii. Poza hutnictwem i górnictwem węgla rozwijano petrochemię oraz elektroenergetykę. Dzięki pomocy Japończyków stworzono przemysł włókien sztucznych. Modernizowano transport morski i lotniczy. W handlu zagranicznym Chin, w którym dominowała Japonia, bardzo szybko rosły obroty ze Stanami Zjednoczonymi i Hongkongiem.

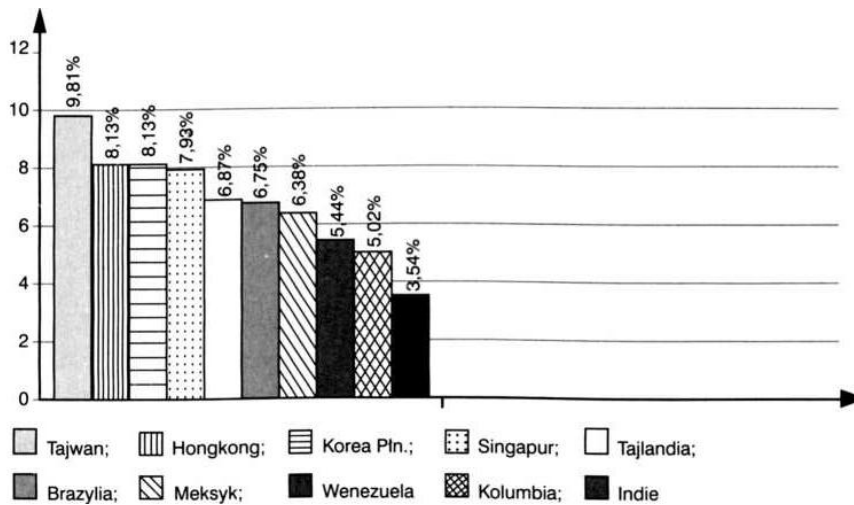
Odmiennie wyglądała sytuacja w Jugosławii, która u progu lat 50. ze względów politycznych popadła w niełaskę u przywódców ZSRR. Kraj odrzucił radziecki model gospodarczy i podjął własną drogę zbudowania gospodarki socjalistycznej. Jej istotą stał się „administracyjny, samorządowy socjalizm”, stymulujący przedsiębiorstwa państwowe do efektywniejszej pracy. Ważnym elementem systemu był samorząd robotniczy, którego przedstawiciele brali udział w podejmowaniu kluczowych decyzji w przedsiębiorstwach państwowych. Jugosławia zliberalizowała handel i rynek pracy, ograniczyła dyrektywność centralnego planowania oraz szybko odstąpiła od kolektywizacji rolnictwa. Od roku 1953, mimo blokady gospodarczej ze strony Związku Radzieckiego i państw satelickich, kraj szybko się rozwijał, wzrastał też poziom życia jego społeczeństwa. Nie bez znaczenia dla tego procesu była pomoc Zachodu. Sukcesy gospodarcze skłoniły władze do wprowadzenia od 1965 r. „samorządowego socjalizmu rynkowego”. W warunkach społecznej (samorządowej) własności środków produkcji wdrożono mechanizm rynkowy, sterowany przez system planowania. Jego podstawą była liberalizacja znacznej części cen.

Po roku 1960 obserwowano szybki wzrost przemysłowy kilku krajów Azji, zwłaszcza Hongkongu, Korei Południowej, Singapuru, Tajlandii i Tajwanu, które już w latach 50. wykorzystały koniunkturę związaną z wojną koreańską, a następnie uzyskały amerykańską pomoc finansową. Nowym bodźcem ich rozwoju stała się wojna wietnamska. Cechą charakterystyczną tej grupy państw była orientacja eksportowa. Przy tym w wywozie systematycznie redukowano udział surowców i żywności na rzecz wyrobów przemysłowych. W rozwoju przemysłu koncentrowano się na pracochłonnych wyrobach tekstylnych i odzieżowych, a także elektronicznych. Konkurencyjność eksportowa wyrobów z Hongkongu, Korei Południowej, Singapuru, Tajlandii i Tajwanu związana była z bardzo niskim poziomem płac, stanowiącym zaledwie 1/20 poziomu amerykańskiego.

Podobne procesy zaistniały w niektórych krajach Ameryki Łacińskiej, jak Brazylia, Kolumbia, Meksyk, Peru i Wenezuela. W tej grupie państw zasadnicze znaczenie miała wymiana ze Stanami Zjednoczonymi, do których kierowano głównie używki i paliwa, w zamian za maszyny oraz środki transportu, produkty chemiczne i żywność. Stopniowo rozwijały się kontakty handlowe Ameryki Łacińskiej z Japonią.

Rysunek 36

Średnioroczne tempo wzrostu PKB w wybranych krajach Trzeciego Świata w latach 1950-1973 (w%)

Źródło: A. Madison. *The World Economy. A Millennial Perspective*. OECD, Paris 2001. s. 197 i 217.

W krajach rozwijających się o orientacji rynkowej państwo aktywnie wspierało rozwój, udzielając pożyczek i subsydiów oraz zachęcając kapitał obcy do inwestowania. Rządy wspomagały rozwój transportu i łączności, rozbudowywały elektroenergetykę oraz przemysł ciężki. Często także ustanawiały wysokie cła na konkurencyjny import, a znosiły je na surowce dla rodzimego przemysłu. Władze wprowadzały planowanie odnoszące się do poszczególnych regionów i gałęzi gospodarki. Nacjonalizację zazwyczaj ograniczały do kapitału zagranicznego, pozostawiając nienaruszony kapitał narodowy. Boliwia, Ekwador oraz Peru upaństwowiły złoża ropy naftowej, Chile — kopalnie miedzi, rudy żelaza i saletry, a Meksyk i Wenezuela — przemysł petrochemiczny. W wielu innych krajach znacjonalizowano telekomunikację, transport i elektroenergetykę. Ingerencja państwa i zaangażowanie kapitału obcego umożliwiły rozwój przemysłu samochodowego oraz maszyn rolniczych w Argentynie, przemysłu samochodowego i artykułów gospodarstwa domowego w Brazylii, przemysłu papierniczego i stalowego w Meksyku oraz przemysłu petrochemicznego w Wenezueli. Jednak nadmierne regulacje i błędy w polityce gospodarczej, jakie miały miejsce w Argentynie pod rządami Peróna, doprowadziły do znacznego deficytu budżetowego i szybko rosnącej inflacji. Nastąpiło zahamowanie wzrostu i obniżenie wysokiej w okresie międzywojennym stopy życiowej społeczeństwa.

Charakterystycznym przykładem kraju dokonującego skokowego awansu przemysłowego była Korea Południowa, która od 1962 r. realizowała pięcioletnie plany rozwoju gospodarczego. Ich finansowaniu, poza akumulacją wewnętrzną, służyła pomoc amerykańska i japońska. Korea, oprócz infrastruktury, początkowo rozwijała pracochłonny przemysł lekki, zwłaszcza tekstylny, a także cementowy i drzewny. Następnie przystąpiła do tworzenia przemysłu ciężkiego, chemicznego, budowy maszyn, w tym stocznioowego i samochodowego oraz elektronicznego. Stałe zagrożenie ze strony Korei Północnej wymuszało rozwój sektora zbrojeniowego.

Zbrojenia silnie obciążały gospodarkę powstałego w 1948 r. Izraela, z czym nie chciały się pogodzić państwa arabskie. Powtarzające się konflikty z sąsiadami, przy początkowo słabej gospodarce, sprawiły, że szeroko korzystano z kredytów amerykańskich i pomocy światowych organizacji żydowskich oraz bogatych Żydów. Rząd tworzył zachęty dla lokat kapitału zagranicznego, które spowodowały jego napływ głównie ze Stanów Zjednoczonych i RFN. Stałe zagrożenie wojną

oraz kumulacja w ręku państwa zewnętrznych środków finansowych zadecydowały o dużej roli państwa w gospodarce i rozwoju. tej opiekuńczości, zwłaszcza w odniesieniu do osób, które przeżyły Holocaust, i nowych imigrantów. Powstało wiele instytucji publicznych oraz spółdzielni, obejmujących podstawowe gałęzie gospodarki i banki, wdrożono planowanie perspektywiczne oraz system robót publicznych. W rolnictwie, w którym ziemia należała do państwa, rozwinięto system spółdzielni — kibuców. Interwencjonizm państwowy i napływ kapitału zagranicznego sprawiły, że po 10 latach niepodległości Izrael stał się silnym organizmem gospodarczym. Podjął eksport owoców, warzyw i przetworów mlecznych, a przede wszystkim rozwinął nowoczesny przemysł: elektroniczny, maszynowy, chemiczny, farmaceutyczny i zbrojeniowy. Duże dochody przynosiło przetwórstwo diamentów i produkcja biżuterii, wykorzystujące kwalifikowaną siłę roboczą.

Kibuc, spółdzielnia rolnicza lub rolniczo-przemysłowa w Izraelu. Pierwsze kibuce zorganizowali osadnicy żydowscy w Palestynie na początku XX w. Po I wojnie światowej ich liczba i wielkość wzrosły, stały się ośrodkami żydowskich organizacji militarnych i propagowania socjalizmu. Kibuce odegrały istotną rolę w kształtowaniu życia politycznego i gospodarki Izraela.

Olbrzymie znaczenie dla całej grupy państw rozwijających się miała pomoc międzynarodowa w rozwiązywaniu problemów żywnościowych. Dzięki środkom finansowym Fundacji Rockefellera wprowadzono w Meksyku wysokopienne odmiany pszenicy. Umożliwiły one w latach 1950-1970 4-krotne zwiększenie jej zbiorów. Po roku 1956 podobny eksperyment podjęto w Indiach i Pakistanie. Dzięki pracom irygacyjnym i wprowadzeniu sztucznego nawożenia uzyskano wysokie plony pszenicy oraz ryżu. Indie stały się eksporterem netto zbóż. Fundacje Rockefellera i Forda sfinansowały program wdrażania nowych odmian ryżu na Filipinach, doprowadzając kraj do samowystarczalności. Wielkie osiągnięcia w intensyfikacji produkcji roślinnej, przy wykorzystaniu osiągnięć agrotechniki i genetyki, nazwano zieloną rewolucją (*green revolution*). Jej upowszechnianie było związane z dużymi nakładami na nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, traktory, maszyny i prace irygacyjne. Nawodnienie podjęły m.in. Algieria, Irak, Tunezja i Syria. W Egipcie, po wycofaniu się Amerykanów, przy pomocy Związku Radzieckiego przystąpiono do budowy wielkiej tamy w Asuanie w celu zatrzymania corocznych wylewów Nilu. Nakłady na postęp agrotechniczny mogły ponosić tylko duże gospodarstwa, których właściciele coraz częściej odkupywali ziemię od drobnych gospodarzy, przemieniając ich w robotników rolnych. Wywoływało to niezadowolenie i konflikty społeczne. Poprawie nastrojów na wsi sprzyjały reformy agrarne. Parcelację wielkich latyfundiów przeprowadzono m.in. na Kubie po 1959 r., a także w Algierii, Boliwii, Chile, Egipcie i Syrii.

Na początku lat 60. w krajach Trzeciego Świata rozpoczęły się procesy integracyjne. W roku 1960 w Montevideo utworzono Stowarzyszenie Wolnego Handlu Ameryki Łacińskiej (Latin American Free Trade Association — LAFTA). Jego członkami początkowo były: Argentyna, Brazylia, Chile, Meksyk, Paragwaj, Peru i Urugwaj, później dołączyły do nich: Boliwia, Ekwador, Kolumbia i Wenezuela. Przez stopniową redukcję taryf państwa te zamierzały doprowadzić w ciągu 12 lat do utworzenia strefy wolnego handlu. Za cel długofalowy uznano utworzenie Wspólnego Rynku Ameryki Łacińskiej. Po 20 latach słabej aktywności LAFTA została rozwiązana. Mało efektywnie funkcjonowały także podobne przedsięwzięcia powstałe wśród innych państw amerykańskich, jak Wspólny Rynek Ameryki Środkowej (Central American Common Market — CACM), grupa andyjska (ANDEAN) i Wspólnota Karaibska (Caribbean Community and Common Market — CARICOM), w Afryce (Wspólny Rynek Afryki — African Common Market) oraz w Azji (Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej — Association of South East Asian Nations — ASEAN).

Strefa wolnego handlu oznacza likwidację cel i ograniczeń ilościowych w handlu między określoną grupą krajów.

Specjalne miejsce w Trzecim Świecie zajmowały kraje Bliskiego Wschodu, posiadające bogate złoża ropy naftowej. Umożliwiały one uzyskiwanie olbrzymich dochodów od amerykańskich i zachodnioeuropejskich koncernów naftowych. Wykorzystanie środków finansowych najczęściej miało charakter nieprodukcyjny, rzadko służyło rozbudowie infrastruktury, częściej wznoszeniu monumentalnych budowli oraz zakupom uzbrojenia zarówno na Wschodzie, jak i Zachodzie. Część środków finansowych lokowana była w krajach rozwiniętych oraz służyła subsydiowaniu politycznie popieranym rządów.

W roku 1960 z inicjatywy krajów arabskich powołano Organizację Krajów Eksportujących Ropę Naftową (Organization of the Petroleum Exporting Countries — OPEC). W jej skład poza państwami Bliskiego Wschodu (Arabia Saudyjska, Irak, Iran, Kuwejt, Zjednoczone Emiraty Arabskie) weszły m.in. Algieria, Indonezja, Katar, Libia, Nigeria i Wenezuela. Kartel OPEC początkowo reprezentował ok. 85% światowego eksportu ropy naftowej, co miało olbrzymie znaczenie z punktu widzenia zmieniającej się struktury wykorzystania nośników energii.

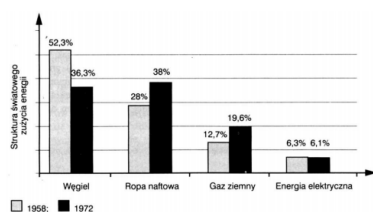
Na początku lat 70. ropa naftowa, po wieloletniej przewadze węgla, osiągnęła najwyższy udział w światowym zużyciu energii (rysunek 37). Umocniły się wielkie koncerny wydobywające i przetwarzające ją. Największą rolę odgrywało „siedem siostr”, którym to mianem określano koncerny: Exxon, Royal Dutch Shell, Social, Mobil, Texaco, British Petroleum i Gulf Oil. Zawarły one długookresowe kontrakty z krajami posiadającymi ropę naftową oraz rozwijały wspólne przedsięwzięcia inwestycyjne prowadzące do zmniejszenia kosztów wydobycia i przetwórstwa. W konsekwencji w latach 60. światowe ceny ropy naftowej spadły do 1,8-2,2 dol. za baryłkę.

Baryłka ropy naftowej to 159 litrów. Miara pochodzi od nazwy pojemników, w których przewożono ropę na wozach konnych w Stanach Zjednoczonych w XIX w.

Od dostaw ropy naftowych uzależnionych było wiele gałęzi gospodarki i funkcjonowanie milionów gospodarstw domowych. Tym samym rosło znaczenie polityczne państw wydobywających i eksportujących ją. Umacniał się strategiczny charakter tego surowca oraz jego rola w decyzjach politycznych o zasięgu światowym.

Rysunek 37

Struktura światowego zużycia energii w latach 1958 i 1972



Źródło: A. Piskozub, *Zarys najnowszych dziejów transportu*, WKiŁ. Warszawa 1979, s. 255.

Kraje Trzeciego Świata, pilnie potrzebujące środków finansowych na cele rozwojowe, podjęły na wielką skalę eksploatację i eksport innych minerałów. Ich niskie ceny stymulowały wzrost gospodarczy krajów rozwiniętych, ale jednocześnie wywołały alarm wśród części naukowców, zaniepokojonych lekkomyślnym podejściem do zasobów. W opublikowanym w 1972 r. przez Klub Rzymski raporcie *Granice wzrostu* wyrazili oni głęboki pesymizm co do przyszłego zbilansowania popytu i podaży surowców mineralnych.

Klub Rzymski, powstał w 1968 r. jako stowarzyszenie uczonych zajmujących się społeczno-ekonomicznymi problemami przyszłości, hasło Klubu: „albo się zmienimy, albo znikniemy z Ziemi”.

Kraje zacofane gospodarczo uważały, że są dyskryminowane w handlu z krajami rozwiniętymi. Spowodowało to powstanie w ramach GATT specjalnego komitetu poszukującego sposobów zwiększenia wymiany między tymi grupami państw. Przełomem było powołanie w 1964 r. stałej Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (United Nations Conference on Trade and Development — UNCTAD). Jej program powstał przy udziale przedstawicieli 77 państw Trzeciego Świata (G77).

G77 (Grupa 77), organizacja międzynarodowa powstała po konferencji 77 krajów Trzeciego Świata w Algierze w 1963 r. w celu promowania współpracy ekonomicznej i zwiększenia wpływu krajów rozwijających się na sprawy światowe.

Głównym zadaniem Konferencji było zwiększenie udziału krajów rozwijających się w handlu światowym, m.in. zapowiedziano preferencje celne państw rozwiniętych dla towarów przemysłowych pochodzących z Trzeciego Świata. Preferencje te miały zmniejszyć lukę w wysokości 20 mld dol., jaka występowała między potrzebami importowymi krajów rozwijających się a ich możliwościami eksportowymi. Kraje gospodarczo rozwinięte, skupione w Komitecie Pomocy Rozwojowej (Development Assistance Committee — DAC), zobowiązały się przekazywać krajom słabo rozwiniętym pomoc finansową do wysokości 1% swego dochodu narodowego. Tylko w latach 1968-1972 wartość pomocy udzielonej przez DAC wyniosła 6,5 mld dol., a jej głównym odbiorcą były państwa azjatyckie. Dla krajów Ameryki Łacińskiej istotne znaczenie miała pomoc żywnościowa i techniczna Stanów Zjednoczonych w ramach tzw. Sojuszu dla Postępu (Alliance for Progress), której wartość w latach 1961-1969 wyniosła 10,3 mld dol.

## 5. Uwagi ogólne

Lata 1950-1973 przyniosły pogłębienie podziału politycznego i gospodarczego świata, któremu towarzyszyły realizowane z różnym nasileniem regionalne projekty integracyjne. Spośród krajów rozwiniętych gospodarczo Stany Zjednoczone, a także Kanada odnotowały niższy wzrost gospodarczy niż większość państw europejskich. Powodem był duży przyrost produkcji w Ameryce Północnej w latach bezpośrednio po zakończeniu wojny, w czasie gdy Europa odbudowywała swój potencjał ekonomiczny. W konsekwencji Stany Zjednoczone zaczęły tracić swoją hegemunistyczną pozycję na rzecz integrującej się gospodarczo Europy Zachodniej i Japonii. Blok radziecki, mimo ogromnego wysiłku inwestycyjnego, nie był w stanie doścignąć wspomnianej trójki pod względem nowoczesności i jakości produkcji oraz stopy życiowej ludności. Coraz większą determinację w rozwiązywaniu swoich problemów gospodarczych i społecznych wykazywały kraje Trzeciego Świata. Prowadziło to do ich polaryzacji na grupę, która podjęła wysiłek na rzecz industrializacji, i grupę pozostającą w sferze zacofania. Ukształtowany po wojnie podział na kraje wysoko rozwinięte o gospodarce rynkowej (Pierwszy Świat), kraje bloku radzieckiego (Drugi Świat) i kraje rozwijające się (Trzeci Świat) na początku lat 70. ewoluował w kierunku kilku silnych centrów (układ policentryczny), którym nieobca była rywalizacja.

Obserwacja dynamiki rozwojowej poszczególnych grup krajów po 1950 r. wskazuje na przewagę krajów bloku radzieckiego (rysunek 38). Jednak wymaga ona dwóch komentarzy. Pierwszy odnosi się do wskazania na forsowny rozwój wybranych gałęzi przemysłu, drugi do zmniejszającej się dynamiki wzrostu. Tymczasem rozwinięte kraje kapitalistyczne i kraje rozwijające się uzyskiwały w latach 60., w porównaniu z poprzednią dekadą, wyższą dynamikę wzrostu PKB. Jednocześnie kraje wysoko uprzemysłowione szeroko wykorzystywały osiągnięcia rewolucji na-

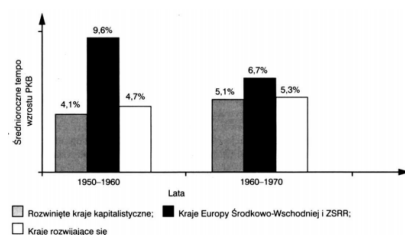
ukowo-technicznej, przyczyniające się do unowocześnienia i podniesienia jakości produktów.

Podstawą rewolucji naukowo-technicznej były rosnące nakłady na badania i rozwój (R&D) ze strony państwa i wielkich korporacji przemysłowych. Jej wyznacznikiem stał się rozwój elektroniki, energetyki jądrowej, produkcja nowych materiałów syntetycznych oraz postęp w biochemii i genetyce. Zawdzięczano go nowoczesnym laboratoriom, dysponującym wysokimi budżetami, świetnie wyposażonym i zatrudniającym wysoko kwalifikowanych specjalistów. Zmniejszyło się znaczenie indywidualnych badań i samodzielnych wynalazców, a nauka oraz technika stały się najważniejszymi siłami produkcyjnymi. Krajami, które najwcześniej i najszerzej wdrażały innowacje, były: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy Zachodnie, Japonia i ZSRR. Tylko w latach 1957-1966 Stany Zjednoczone wydatkowały na R&D 158 mld dol. Z sumy tej 57% przeznaczono na badania w sektorach zbrojeniowym i atomowym oraz w dziedzinie kosmosu.

Pokojowe wykorzystanie energii jądrowej zainauguował ZSRR zbudowaniem w 1954 r. elektrowni atomowej w Obnińsku pod Moskwą, a w 1959 r. lodołamacza o napędzie atomowym. W krajach kapitalistycznych pierwsza elektrownia atomowa powstała w 1956 r. w Wielkiej Brytanii.

Rysunek 38

Średnioroczne tempo wzrostu PKB według grup krajów w latach 1950-1970



Źródło: Handbook of International Trade and Development Statistics 1976, UN, New York 1976, s. 341.

Przewaga Stanów Zjednoczonych w dziedzinie opracowywania oraz wdrażania nowych produktów przyczyniła się do wspomnianej „luki technologicznej” między nimi a Europą Zachodnią i Japonią. O jej rozmiarach świadczy fakt, że 50% patentów stosowanych w Europie Zachodniej i Japonii pochodziło ze Stanów Zjednoczonych. Pod koniec lat 60., w rezultacie wzrostu nakładów na badania w Europie i Japonii, rozmiary „luki technologicznej” uległy zmniejszeniu. Ameryka utrzymała przewagę w produkcji komputerów, półprzewodników, satelitów komunikacyjnych i instrumentów naukowych. Natomiast rosło znaczenie Europy Zachodniej w badaniach nad nowoczesnymi produktami chemicznymi, a Japonii — w elektronice użytkowej.

Stany Zjednoczone oraz Kanada zdecydowanie przodowały w nowoczesnych metodach kierowania i organizacji. Tam właśnie stworzono system funkcjonalnych układów zależności między poszczególnymi jednostkami przedsiębiorstw. W ramach wielkich firm powstawały samodzielne działy produkcyjne, handlowe, finansowe i badawcze, a ich kierownicy byli odpowiedzialni za poszczególne obszary działalności. W latach 60. podobne procesy rozwinęły się także w krajach Europy Zachodniej oraz w Japonii. Ich konsekwencją było umocnienie pozycji kadry zarządzającej, cechujące rewolucję menedżerską.

Zmiany w systemie zarządzania wielkimi korporacjami, potęgujące ich konkurencyjność, w ograniczonym stopniu wpłynęły na udział wielkich firm w ogólnym zatrudnieniu. W Stanach Zjednoczonych w 1966 r. zatrudniały one 19% pracowników. Podstawą biznesu pozostały tam więc firmy zatrudniające do 50 osób,

a ich udział w ogólnej liczbie przedsiębiorstw sięgał 97%. W Europie Zachodniej średnie i małe firmy stanowiły 94% ogółu przedsiębiorstw. Średnie i małe firmy żyły w swoistej symbiozie z wielkimi kompaniami, jako elastyczni dostawcy komponentów do produkcji lub dystrybutorzy wyrobów gotowych. Niekiedy określano tę sytuację, zwłaszcza w odniesieniu do Japonii, jako rodzaj dualizmu gospodarczego.

W krajach zachodnich przenoszenie postępu technicznego i organizacyjnego następowało w wyniku działalności korporacji transnarodowych. Ich rozwój w latach 60., związany z ekspansją zagranicznych inwestycji bezpośrednich, przyczyniał się do zmniejszenia „luki technologicznej” między Stanami Zjednoczonymi a Europą Zachodnią. Najnowsze technologie ze względu na taniość miejscowej siły roboczej w niewielkim stopniu zasilają gospodarkę krajów rozwijających się. Ich eksport do krajów komunistycznych ograniczały restrykcje, wynikające z funkcjonowania instytucji kontrolujących wywóz technologii militarnych Cocom i Chincom List.

Wzrosła jakość produkcji, co znalazło odbicie w handlu międzynarodowym i preferencjach konsumentów. Wywóz towarów stał się podstawowym czynnikiem wzrostu gospodarczego, a kraje nastawione na eksport odnosiły największe sukcesy ekonomiczne. Należały do nich: Belgia, Francja, Holandia, Japonia, RFN, Szwajcaria i Włochy. W rezultacie lata 60. i początek lat 70. zaznaczyły się szybkim wzrostem produkcji i eksportu (rysunek 39).

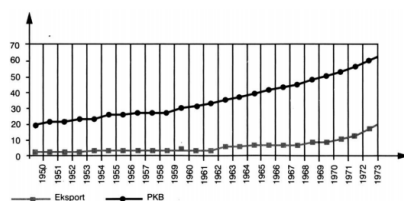
Głębokie przeobrażenia nastąpiły w łączności i transporcie. Na wielką skalę rozwinęła się automatyzacja połączeń telefonicznych i upowszechniły się telefaksy. Zwiększyło się zastosowanie silników dieslowskich w transporcie morskim, a samoloty turbośmigłowe i odrzutowe zrewolucjonizowały lotnictwo cywilne. Pojemne samoloty dalekiego zasięgu eliminowały oceaniczne przewozy pasażerskie (rysunek 40). W konsekwencji szybko zaczęła się kurczyć flota luksusowych transatlantyków pasażerskich, takich jak ame-

Amerykański odrzutowy samolot Boeing 707 przewoził od 1958 r. nad Atlantykiem 150 pasażerów, a jego następca od 1970 r. — Boeing 747 — do 490 pasażerów. Podobne konstrukcje powstały w Europie Zachodniej (Airbus) i Związku Radzieckim (Tu-154 i Ił-62)

rykański „United States”, angielskie „Queen Mary” i „Queen Elizabeth”, francuski „France” czy polski „Stefan Batory” (następca „Batorego”), który zakończył służbę pod polską banderą w 1988 r.

Rysunek 39

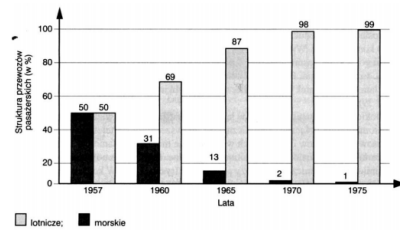
Dynamika światowego eksportu i PKB w latach 1950-1973 (1950=100)



Źródło: *International Trade Statistics*, WTO, Genewa 2001, s. 29.

Rysunek 40

Struktura przewozów pasażerskich na północnym Atlantyku w latach 1957-1975

Źródło: A. Piskozub, *Historia transportu*, WUG, Gdańsk 1989, s. 174

W transporcie morskim w szybkim tempie zwiększał się tonaż floty towarowej i przeciętna ładowność statków. Pod wpływem wzrostu przewozów ropy naftowej udział zbiornikowców w całej flocie wzrósł z 20% w 1950 r. do 44% w 1975 r. Zablokowanie Kanału Sueskiego po wojnie w 1967 r., które spowodowało wydłużenie dróg zaopatrzenia Europy w ropę, skłoniło stocznie do budowy supertankowców. Zwiększył się także odsetek statków specjalistycznych, np. do przewozu chemikaliów i samochodów. Dla gospodarek Stanów Zjednoczonych i Kanady ważne znaczenie miało zbudowanie w latach 50. drogi wodnej Św. Wawrzyńca. Umożliwiła ona wpływanie statków oceanicznych na Wielkie Jeziora i uczyniła portami morskimi m.in. Buffalo, Chicago, Detroit oraz Toronto.

Zwodowany w 1973 r. zbiornikowiec japoński „Globtik Tokyo” miał nośność bliską 0,5 mln DWT.

Transport lądowy dynamizowała szybko postępująca motoryzacja i rozbudowa dróg samochodowych. Ameryka Północna i Europa Zachodnia pokryły się siecią autostrad. W Stanach Zjednoczonych do 1971 r. oddano do użytku 52 tys. km nowoczesnych autostrad międzystanowych i strategicznych (*Interstate Highways System*). W Europie najdłuższą sieć autostrad zbudowały Niemcy i Włochy mające przedwojenne tradycje w tej dziedzinie. Na początku lat 70. w Europie Zachodniej istniało 18 tys. km autostrad, przy czym korzystanie z części z nich było odpłatne.

W transporcie towarów od poł. lat 50. XX w. na wielką skalę rozwinęła się konteneryzacja. Kontenery przewożone statkami morskimi i rzecznyymi, wagonami, samochodami oraz samolotami integrowały transport i wymuszały nowoczesny system pakowania oraz składowania towarów. Jednocześnie przyspieszały i usprawniały wymianę oraz umożliwiały produkcję bez magazynów materiałów i części. W Polsce w poł. lat 60. podjęto morskie przewozy kontenerowe artykułów spożywczych do Anglii, Australii i Stanów Zjednoczonych.

W najbogatszych państwach ukształtowała się „cywilizacja samochodowa”. Uzyskany przez Stany Zjednoczone, Kanadę i Nową Zelandię przed 1938 r. wskaźnik 100 samochodów na 1000 mieszkańców zaraz po wojnie został przekroczony w Australii, Szwecji, we Francji, w RFN i Wielkiej Brytanii. W latach 60. na listę najbardziej zmotoryzowanych państw weszły pierwsze kraje socjalistyczne: Czechosłowacja, Jugosławia i NRD. Na Zachodzie rodziny, zwłaszcza zamieszkujące szybko rozwijające się osiedla podmiejskie, posiadały 2 samochody i więcej. Przyrostowi liczby samochodów towarzyszyła budowa stacji obsługi i paliwowych, przydrożnych restauracji oraz moteli.

W roku 1975 Stany Zjednoczone osiągnęły wskaźnik 495 samochodów na 1000 mieszkańców, Francja i RFN — 290, a NRD — 110.

Z indywidualnym transportem samochodowym próbowała konkurować kolej, rozwijająca szybkie połączenia międzymiastowe, wykorzystujące luksusowy tabor. W Europie i Japonii przyniosło to zahamowanie spadku roli kolei w przewozach,



ale w Stanach Zjednoczonych kolej przegrała zdecydowanie w konkurencji z samochodem. W latach 60. jej udział w długodystansowych przewozach pasażerów nie przekraczał 3%. Kolej odczuwała także narastającą konkurencję samochodów w dziedzinie przewozów towarowych, zwłaszcza drobnicy

Dynamiczny wzrost produkcji towarów i rozwój motoryzacji indywidualnej miały istotny wpływ na formy handlu wewnętrznego. Oprócz domów towarowych pojawiły się supermarkety i centra handlowe (1950 r.) oraz hipermarkety (1965 r.) lokalizowane na przedmieściach wielkich miast. Kolosy handlu detalicznego stały się zagrożeniem dla drobnych kupców, którzy podobnie jak drobni wytwórcy decydowali się często na współpracę z firmami posiadającymi wiele mniejszych sklepów. Dla konsumentów dużym udogodnieniem było upowszechnianie kart płatniczych, zwalniających od noszenia na zakupy gotówki.

Powierzchnia handlowa hipermarketów, szeroko wykorzystujących samoobsługę i dysponujących pojemnymi parkingami, nie była niższa od 2500 m<sup>2</sup>.

Karty płatnicze zostały wprowadzone w 1950 r. przez Diners Club i umożliwiały zapłatę za posiłki w 27 nowojorskich restauracjach. W roku 1958 Bank of America wyemitował Bank AmeriCard (obecnie Visa), które zapoczątkowały masowy rozwój płatności kartami za towary i usługi w krajach zachodnich.

Wysoka dynamika wzrostu, modernizacja gospodarki i poprawa warunków bytowych ludności decydowały o obrazie lat 1950-1973. Jednak u progu lat 70. dały o sobie znać także trudne problemy polityczno-ekonomiczne. Do najważniejszych należały lokalne - konflikty militarne, niepokoje społeczne w krajach bloku radzieckiego, postawy roszczeniowe krajów Trzeciego Świata, nadmierne wydatki budżetowe w krajach rozwiniętych i załamanie dolara USA jako waluty światowej. Od sposobu rozwiązania tych problemów uzależnione były procesy gospodarcze, społeczne i polityczne w następnych dekadach.

## **Pytania kontrolne**

1. Dekolonizacja.
2. Ewolucja polityki społecznej i gospodarczej Stanów Zjednoczonych.
3. Militaryzacja gospodarki wielkich mocarstw.
4. Polityka społeczno-gospodarcza państw Europy Zachodniej.
5. Problem „luki technologicznej”.
6. Geneza i cele EWG.
7. Cele EFTA.
8. Japoński „cud gospodarczy”.
9. Schyłek systemu z Bretton Woods.
10. Pieniądz fiducjarny.
11. Czynniki rozwoju gospodarczego państw kapitalistycznych.
12. Rozwój funkcji socjalnych państwa w Europie Zachodniej.
13. Przemiany w strukturze zatrudnienia.
14. Forsowna industrializacja krajów bloku radzieckiego.

15. Źródła finansowania socjalistycznej industrializacji.
16. Realizacja planu sześcioletniego w Polsce.
17. Rezultaty industrializacji w krajach bloku radzieckiego.
18. Wpływ zimnej wojny na stosunki gospodarcze Wschód-Zachód
19. Kolektywizacja rolnictwa w krajach bloku radzieckiego.
20. Położenie rolnictwa polskiego.
21. Reformy ekonomiczne w krajach bloku radzieckiego.
22. Sytuacja gospodarki polskiej w latach 60. XX w.
23. Położenie materialne ludności Polski przed 1970 r.
24. Polityka inwestycyjna Edwarda Gierka.
25. Stosunki gospodarcze Polski z Zachodem po 1970 r.
26. Funkcjonowanie RWPG.
27. Przemiany w gospodarce Chin.
28. Zróżnicowanie ekonomiczne krajów Trzeciego Świata.
29. Zielona rewolucja.
30. Próby integracji gospodarczej w krajach Trzeciego Świata.
31. Cele kartelu OPEC.
32. Układ policentryczny w gospodarce światowej.
33. Działalność korporacji transnarodowych.
34. Postęp technologiczny w gospodarce światowej

# WSTRZĄSY I ZAŁAMANIA W LATACH 1974-1989

## 1. Wprowadzenie

W I poł. lat 70. wyraźnie poprawiły się stosunki między Wschodem a Zachodem, co w języku politycznym nazwano odprężeniem (*détente*). Stany Zjednoczone oraz Związek Radziecki dokonały redukcji liczby rakiet balistycznych i głowic jądrowych. Nastąpiło ocieplenie stosunków amerykańsko-chińskich, będące reakcją na regres w kontaktach radziecko-chińskich. W roku 1975 zakończyła się wojna wietnamska, której konsekwencją było zjednoczenie Wietnamu pod rządami komunistycznymi oraz ustanowienie reżimów komunistycznych w Laosie i Kambodży. Wzmocniło to rolę ZSRR na Dalekim Wschodzie i skłoniło Amerykanów do większego zaangażowania w Korei Południowej oraz na Tajwanie. W Helsinkach dobiegła końca Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE). Przedstawiciele wszystkich państw europejskich (poza Albanią) oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady podpisali *Akt końcowy*, składający się z trzech części („koszyków”). Część pierwsza akceptowała status quo w Europie i regulowała stosunki polityczno-militarne, druga kładła nacisk na rozszerzenie stosunków handlowych, a trzecia zobowiązywała sygnatariuszy do respektowania praw człowieka. *Akt końcowy* KBWE nie tylko wpłynął na osłabienie zimnej wojny, lecz także wpłynął na kształtowanie opozycji politycznej w bloku radzieckim.

W Polsce po kolejnych wystąpieniach społecznych na tle ekonomicznym w czerwcu 1976 r. powstał Komitet Obrony Robotników (KOR). W następnych latach powstały inne organizacje opozycyjne, w tym wolne związki zawodowe i partia polityczna — Konfederacja Polski Niepodległej (KPN). W ZSRR pojawiły się społeczne grupy kontroli nad wykonywaniem porozumień helsińskich dotyczących praw i swobód obywatelskich. Podobny ruch, nazwany Kartą 77, podjął działalność w Czechosłowacji.

Istotne zmiany polityczne nastąpiły w niektórych krajach zachodnioeuropejskich. W Anglii w 1979 r., po latach rządów Partii Pracy, władzę przejęli konserwatyści z energiczną premier Margaret Thatcher. W Niemczech socjaldemokratów zastąpiła chrześcijańska demokracja z kanclerzem Helmutem Kohlem. Natomiast we Francji, po rządach prawicowo-liberalnych, w 1981 r. władzę objął sojusz wyborczy lewicy z prezydentem François Mitterrandem. Postępowała demokratyzacja Hiszpanii, Portugalii i Grecji po długich rządach autorytarnych. W przeciwnym kierunku rozwijała się sytuacja w Iranie po rewolucji islamskiej oraz w Argentynie i Chile po przewrotach wojskowych. Rewolucja islamska zdestabilizowała sytuację na Bliskim Wschodzie, doprowadzając w 1980 r. do konfliktu zbrojnego między Iranem a Irakiem o złoża ropy naftowej

Dla całego świata zasadnicze znaczenie miała radziecka interwencja wojskowa w Afganistanie w 1979 r. oraz wydarzenia w Polsce. Decyzja Kremla dotycząca wsparcia afgańskiego reżimu komunistycznego gwałtownie pogorszyła stosunki amerykańsko-radzieckie oraz chińsko-radzieckie, a pośrednio przyczyniła się do otwarcia na Zachód ChRL.

W Polsce w poł. 1980 r. robotnicy dużych zakładów przemysłowych zdecydowanie zareagowali na urzędową podwyżkę cen mięsa. Rozpoczęły się strajki, m.in. w Warszawie, Mielcu, Rzeszowie, Poznaniu, Wrocławiu, Łodzi i Gdyni; w Lubli-

nie ogłoszono strajk powszechny. Początkowo bierna postawa władz, a następnie próby „przekupienia” strajkujących podwyżkami płac dla buntujących się załóg przyniosły rozszerzenie się niepokoju. Decydujące znaczenie dla dalszego biegu spraw miało przystąpienie do protestu Stoczni Gdańskiej w połowie sierpnia. Powołany tam Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS) z Lechem Wałęsą, wspomagany przez intelektualistów, wymógł na władzach rozpoczęcie rozmów. Debatom w stoczni towarzyszyło dalsze rozprzestrzenianie się akcji strajkowych, m.in. na Śląsku, a na Wybrzeżu zagrożono strajkiem generalnym.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS), utworzony 17 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej przez przedstawicieli strajkujących zakładów Wybrzeża. MKS opracował listę 21 postulatów pod adresem władz, którą otwierało żądanie „akceptacji niezależnych od partii i pracodawców, wolnych związków zawodowych”.

Lech Wałęsa (ur. 1943), elektryk, wybitny działacz wolnych związków zawodowych, w 1980 r. jako przewodniczący Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego podpisał porozumienie ze stroną rządową. Współzałożyciel i przewodniczący NSZZ „Solidarność”, internowany w stanie wojennym. Współtwórca Okrągłego Stołu i Komitetu Obywatelskiego, który zwyciężył w wyborach w 1989 r. Jako prezydent RP w latach 1990-1995 w istotny sposób przyczynił się do zmian politycznych i gospodarczych w Polsce.

W tych warunkach władze, po doświadczeniach grudnia 1970 r. i czerwca 1976 r., przeciwne rozwiązaniom siłowym, zgodziły się na podpisanie 31 sierpnia porozumień między Komisją Rządową a MKS w Gdańsku. Poprzedniego dnia podobny dokument powstał w Szczecinie, 3 września zaś — w Jastrzębiu-Zdroju na Śląsku. Wspólnym efektem porozumień było uznanie wolnych związków zawodowych, które we wrześniu 1980 r. zorganizowały się w Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy (NSZZ) „Solidarność” powstał we wrześniu 1980 r. z inicjatywy międzyzakładowych komitetów strajkowych. Jego strukturę tworzyły komisje zakładowe zrzeszone w regiony oraz Krajowa Komisja Porozumiewawcza. Liczba członków Związku sięgnęła 9-10 mln. W stanie wojennym został zdelegalizowany, ale działał w podziemiu. W roku 1989 ponownie zalegalizowany; uczestniczył w zwycięskich dla opozycji wyborach parlamentarnych.

Powstanie „Solidarności” zbiegło się z gruntownymi zmianami personalnymi w kierownictwie PZPR i rządzie, podyktowanymi naciskami ze strony ZSRR, aby „kontrrewolucja” została powstrzymana siłami polskimi. Wykonania zadania podjął się gen. Wojciech Jaruzelski, który oprócz funkcji ministra obrony narodowej objął stanowisko premiera, a następnie I sekretarza KC PZPR. 13 grudnia 1981 r. W. Jaruzelski, jako przewodniczący niekonstytucyjnej Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON), ogłosił wprowadzenie w Polsce stanu wojennego.

Interwencja radziecka w Afganistanie i stan wojenny w Polsce nie tylko pogorszyły stosunki między Wschodem a Zachodem, lecz zaowocowały nową falą zbrojeń. W Europie obie strony rozmieściły rakiety średniego zasięgu, zdolne do przenoszenia broni atomowej. Z inicjatywy amerykańskiego prezydenta, Ronalda Reagana, powstały plany „gwiazdnych wojen”. W celu zrównoważenia zbrojeń amerykańskich Związek Radziecki musiał się zdobyć na wielki wysiłek finansowy, przekraczający możliwości gospodarcze kraju. Mocarstwo komunistyczne znalazło się w głębokim kryzysie społeczno-gospodarczym. Próbę jego zażegnania podjął w 1985 r. nowy przywódca, Michaił Gorbaczow, inaugurując program przebudowy i jawności (*perestrojki i głasnosti*). Pod jego rządami ZSRR wycofał swoje wojska z Afganistanu.

Polityka Gorbaczowa, zmierzająca do zastąpienia nieefektywnego systemu centralnego kierowania przez system zdecentralizowanej, rynkowo zorientowanej gospodarki, przyczyniła się do podjęcia reform w innych krajach bloku radzieckiego. W Polsce związane je z drastyczną podwyżką cen, która wywołała nową falę niezadowolenia społecznego. Tradycyjnie wyraziło się ono licznymi strajkami, które wymusiły na władzach dialog ze społeczeństwem. Zaowocował on porozumieniem opozycji i władz w ramach obrad Okrągłego Stołu na początku 1989 r. W zmieniających się warunkach politycznych Europy Środkowo-Wschodniej Okrągły Stół stanowił wstęp do pokojowego objęcia władzy w kraju przez formację polityczną wywodzącą się z „Solidarności”. W wyniku częściowo wolnych wyborów parlamentarnych latem 1989 r. powstał pierwszy niekomunistyczny rząd Tadeusza Mazowieckiego.

W listopadzie 1989 r. otwarto granice Berlina Zachodniego i przystąpiono do demontażu muru okalającego miasto. W Czechosłowacji „aksamitna”, na Węgrzech pokojowa, a w Rumunii krwawa rewolucja odebrały władzę komunistom. Jesień Ludów przyniosła suwerenność państwom bloku radzieckiego, a kolejne miesiące — zjednoczenie Niemiec; w 1991 r. nastąpił rozpad Związku Radzieckiego. Procesy te w zasadniczy sposób zmierzyły układ sił na świecie, którego podstawę stanowiły rozstrzygnięcia przyjęte pół wieku wcześniej przez Wielką Trójkę.

## 2. Kryzysy energetyczne

Lata 60., które charakteryzował stabilny i szybki wzrost gospodarczy, utwierdziły ekonomistów i polityków zachodnich w przekonaniu, że podstawowym problemem jest nie tyle przeciwdziałanie kryzysom, ile budowanie społecznej i ekonomicznej pomyślności. Dominował pogląd, że stosowanie reguł keynesizmu gwarantuje długookresowy wzrost, stanowiący podstawę umacniania zasady państwa dobrobytu. Coraz częściej przesuвано uwagę z zagadnień efektywności ekonomicznej na efektywność społeczną systemu rynkowego, silnie artykułowaną głównie przez partie socjaldemokratyczne. Ponieważ realizacja polityki państwa dobrobytu odbywała się na drodze rosnących wydatków budżetowych, powodowało to narastanie zjawisk inflacyjnych w gospodarce państw rozwiniętych

Zostały one przyspieszone przez wydarzenia na Bliskim Wschodzie. W październiku 1973 r., w święto żydowskie *Jom Kippur*, Egipt i Syria podjęły ofensywę przeciwko Izraelowi. Egipcjanie odzyskali Kanał Sueski, a Syryjczycy Wzgórze Golan. Nie udało im się jednak w pełni zrealizować planów militarnych. Arabowie postanowili przejść do wojny ekonomicznej polegającej na ograniczaniu wydobycia ropy o 5% każdego miesiąca i zastosowaniu embarga wobec krajów popierających Izrael w wojnie *Jom Kippur*. Embargo, które początkowo obejmowało Stany Zjednoczone oraz Holandię, a następnie Portugalię, Afrykę Południową i Rodezję, utrzymywano do marca 1974 r. W wyniku zastosowania przez Arabów „broni naftowej” między październikiem a grudniem 1973 r. dostawy ropy arabskiej zmniejszyły się z 21 mln baryłek dziennie do 16 mln baryłek, a jej cena na aukcjach skoczyła z 5 do 17 dol. Na tle ogólnego wzrostu cen w grudniu ministrowie krajów OPEC, które dostarczały światu 65% ropy naftowej, zdecydowali o podniesieniu jej ceny urzędowej (kartelowej) z 3,6 do 11,6 dol. za baryłkę.

Gwałtowny skok kosztów energii uderzył w podstawy światowej gospodarki rynkowej, powodując zamieszanie w sferze płatności międzynarodowych i bilansów handlowych. W krajach importujących ropę powszechnie zastosowano doraźne oszczędzanie energii, m.in. przez redukcję ogrzewania, oświetlenia, a nawet ograniczając korzystanie z samochodów. Poza działaniami doraźnymi podjęto studia nad długookresowymi zmianami w zakresie poziomu i struktury wykorzy-

stania energii oraz alternatywnymi jej źródłami. Przyspieszono program budowy elektrowni atomowych, zwiększono wydobycie węgla, zawarto kontrakty na dostawę do Europy Zachodniej syberyjskiego gazu ziemnego i wdrażano energooszczędne technologie. Zintensyfikowano prace nad przygotowaniem do eksploatacji złóż ropy naftowej na Morzu Północnym. Za 10 mld dol. zbudowano ropociąg na Alasce umożliwiający wykorzystanie lokalnych zasobów ropy naftowej. Prezydent Stanów Zjednoczonych, Jimmy Carter, wprowadził w życie plan wykorzystania alternatywnych źródeł energii. Amerykański rynek samochodowy zaczęły podbijać małe, paliwooszczędne samochody europejskie i japońskie.

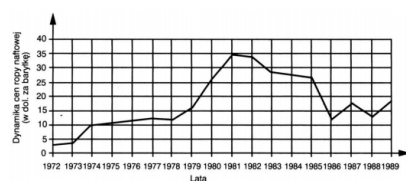
Z inicjatywy państw skupionych w OECD w listopadzie 1974 r. powstała Międzynarodowa Agencja Energetyczna (International Energy Agency). Agencja skupiająca 21 krajów Europy, Ameryki i Azji przygotowała program przeciwdziałania skutkom kryzysu energetycznego.

W wyniku wielostronnych działań kraje EWG i Japonia znacznie zmniejszyły import ropy naftowej. Jednak osiągnięta stabilizacja okazała się krótkotrwała, gdyż pod wpływem wydarzeń politycznych na Bliskim Wschodzie i w Afganistanie wystąpił następny skokowy wzrost cen ropy (rysunek 41). Rewolucja islamska w Iranie spowodowała spadek wydobycia w tym kraju o połowę i wstrzymanie eksportu. Światowy niedobór ropy pogłębiła inwazja Iraku na Iran, w której trakcie zniszczono największą rafinerię na świecie w Abadanie. Dodatkowo nerwowo zareagował rynek ropy naftowej na inwazję ZSRR na Afganistan. W rezultacie, w latach 1979-1981 ceny ropy wzrosły o 150%, a za baryłkę płacono już 34-35 dol. Podobnie jak w 1974 r. pojawiły się kolejki samochodów na stacjach benzynowych na Zachodzie, a rządy rozważały programy oszczędnościowe.

Skutki drugiego szoku naftowego dla gospodarki zachodniej nie były tak silne jak pierwszego ze względu na lepszą jej adaptację do nowych warunków. Ponadto wojna iracko-irańska przyczyniła się do rozbitcia solidarności OPEC, a w konsekwencji do rychłego spadku cen ropy.

Rysunek 41

Dynamika cen ropy naftowej w latach 1972-1989



Źródło: R N. Cooper, *Economic Stabilization in Developing Countries*, ICS Press, San Francisco 1991, s. 10.

W połowie 1986 r. ponownie osiągnęły one cenę 10-11 dol., a od 1987 r. wahały się na poziomie 12-18 dol. za baryłkę. Silniej od cen niżkowały dochody kartelu OPEC, gdyż jego produkcja w latach 1979-1985 spadła o połowę.

Konsekwencją dwóch kryzysów naftowych było załamanie długotrwałej, pomyślnej koniunktury gospodarczej w rozwiniętych krajach kapitalistycznych. W latach 1974-1975 ich produkcja przemysłowa spadła o 13%. Bezrobocie doszło do 7 mln osób, a jednocześnie inflacja zbliżyła się do 15%. Dla tej nowej w dziejach gospodarki światowej sytuacji przyjęto miano stagflacji, oznaczającej połączenie stagnacji gospodarczej i bezrobocia z inflacją.

Zjawiska stagflacyjne związane były także z podwyżką cen innych surowców i niekorzystną sytuacją w rolnictwie światowym. Ceny surowców przemysłowych szybko zwyczajowały, „pociągane” przez rosnące ceny ropy naftowej. Na skutek spadku zbiorów płodów rolnych ujawniła się silna dysproporcja między produkcją a spożyciem żywności. Między 1972 r. a 1976 r. ceny zbóż podwoiły się i tylko

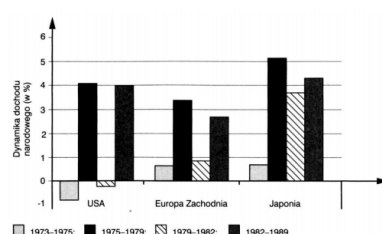
w nieco mniejszym stopniu wzrosły ceny mięsa. Kraje wysoko rozwinięte przystąpiły do stymulowania wytwórczości rolnej. W Stanach Zjednoczonych ponownie włączono do produkcji miliony hektarów gruntów. Nie przyniosło to większego spadku cen ze względu na utrzymujący się deficyt żywności w krajach Trzeciego Świata oraz rosnący import zbóż do Chin i bloku radzieckiego.

Od roku 1976 rozpoczęła się „anemiczna prosperity”, co oznaczało wzrost wskaźników koniunktury, ale znacznie odbiegający od poziomu osiąganego w latach 60. Poprawa koniunktury nastąpiła od 1983 r., przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych. W całym omawianym okresie największy spadek dynamiki odnotowały Japonia, RFN i Francja, przy czym mocarstwo azjatyckie utrzymało palme pierwszeństwa pod względem przyrostu dochodu narodowego (rysunek 42).

Kryzysy energetyczne lat 70. stały się punktem zwrotnym w dziejach przemysłu, inaugurując w krajach wysoko rozwiniętych proces dezindustrializacji. Zjawisko to wystąpiło najsilniej w najstarszych krajach kapitalistycznych. W latach 1974-1989 w Anglii

Rysunek 42

Dynamika dochodu narodowego wybranych krajów w latach 1973-1989



Źródło: P. Armstrong, A. Glyn, J. Harrison, *Capitalism since 1945*. jw., s. 234.

zatrudnienie w przemyśle zmniejszyło się o blisko 13 pkt proc., w Belgii — o 12 pkt proc., we Francji i w Szwajcarii — o 9 pkt proc., a w Niemczech i we Włoszech — o 7 pkt proc. Dezindustrializacja oznaczała zazwyczaj częściową likwidację dziedzin, które odegrały pionierską rolę w procesie uprzemysłowienia. Taki los dotknął brytyjskie i belgijskie, a następnie niemieckie, francuskie oraz hiszpańskie górnictwo węglowe. Zmalała także rola zachodnioeuropejskiego przemysłu tekstylnego i stoczniowego. Redukcja tych gałęzi wytwórczości wywoływała trudne problemy społeczne w regionach o dominacji tradycyjnego przemysłu (Zagłębie Północne we Francji, Zagłębie Westfalskie w Niemczech, Yorkshire w Anglii).

### 3. Problemy finansowe i walutowe

W połowie lat 70. i na początku lat 80. gwałtownie rosnące ceny ropy naftowej spowodowały wielokierunkowe zmiany w sytuacji finansowej świata. Ogromne zyski wpłynęły do kas wielkich międzynarodowych koncernów naftowych, takich jak Exxon, Texaco, Gulf Oil, British Petroleum, Royal Dutch Shell i innych. Z jednej strony, rosły gwałtownie nadwyżki w bilansach płatniczych państw OPEC, z drugiej zaś — deficyty w krajach importujących paliwa płynne. Wartość eksportu krajów OPEC, która w 1973 r. wynosiła ok. 30 mld dol., w roku następnym wzrosła 4-krotnie — do 120 mld dol. Tylko około połowy przychodów wydano, reszta stanowiła oszczędności. Nastąpiły przepływy dolarów, nazwanych petrodolarami, do rozwiniętych państw Zachodu w formie pożyczek OPEC lub lokat bankowych. Z nadwyżki finansowej OPEC 20% zainwestowano w Stanach Zjednoczonych, a 53% w Europie Zachodniej. Jednocześnie zainicjowano wielką akcję

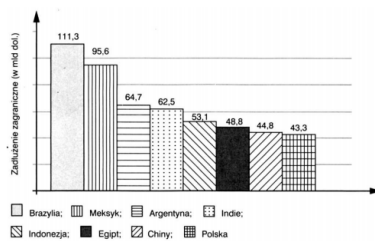
udzielania kredytów krajom rozwijającym się, zwłaszcza południowoamerykańskim, a także państwom bloku radzieckiego.

Dochody z ropy naftowej między 1973 r. a 1978 r. wzrosły: w Arabii Saudyjskiej z 4,3 do 36 mld dol., w Kuwejcie — z 1,7 mld do 9,2 mld dol., w Iraku — z 1,8 do 23,6 mld dol., a w Libii — z 2,2 do 8,8 mld dol.

W warunkach ogólnej recesji i rosnących stóp procentowych, w wyniku antyinflacyjnej interwencji banków centralnych, kraje biorące kredyty już z początkiem lat 80. znalazły się w pułapce zadłużenia. Jej przyczyną był spadek dochodów z eksportu oraz rosnące koszty obsługi długu zagranicznego. Problemy z tym związane urosły do rangi czołowych wyzwań gospodarki światowej. W roku 1975 długi zagraniczne szacowano na 160 mld dol., a w 1989 r. — już na 1290 mld dol. Największymi dłużnikami były Brazylia i Meksyk, których zobowiązania obejmowały 1/6 zadłużenia globalnego. Na liście państw najbardziej obciążonych zobowiązaniami zagranicznymi, oprócz Argentyny, Indii, Indonezji, Egiptu i Chin, znalazła się także Polska (rysunek 43). Nasz kraj został sklasyfikowany na 35 miejscu wśród 126 krajów tworzących grupę dłużników netto.

Rysunek 43

Kraje o najwyższym zadłużeniu zagranicznym w 1989 r.



Źródło: *Rocznik statystyczny 1992*, GUS, Warszawa 1992, s. 509.

Część z wymienionych państw, pozbawiona odpowiedniego dopływu dewiz, zmuszona była przesunąć spłaty należności na okres późniejszy. W roku 1982 Meksyk ogłosił zawieszenie obsługi zadłużenia i domagał się ulg w jego spłacie. Zapoczątkowało to wieloletni kryzys zadłużeniowy, który próbowały przezwyciężyć Bank Światowy, MFW i Departament Skarbu USA. Ich wspólne działania określono mianem konsensusu waszyngtońskiego (*Washington Consensus*) w nawiązaniu do siedziby tych instytucji

Opracowano wiele projektów dogodniejszej spłaty zadłużenia, z których najbardziej znany to plan Nicholasa Brady'ego, sekretarza skarbu Stanów Zjednoczonych. Projekty te zakładały stabilizację, otwarcie i prywatyzację gospodarek poszczególnych dłużników przy udziale MFW. Programy stabilizacyjne spotykały się z krytyką państw zadłużonych. Najsilniej wyrazili ją przedstawiciele państw Ameryki Łacińskiej podczas spotkania w miejscowości Cartagena w Kolumbii (Grupa z Cartageny). Tymczasem wierzyciele skupili się w dwóch instytucjach reprezentujących ich interesy — Klubie Londyńskim i Klubie Paryskim. Klub Londyński dążył do odzyskania kredytów udzielonych przez banki komercyjne, a Klub Paryski — przez instytucje rządowe i banki, które posiadały gwarancje rządowe. Do roku 1989 tylko Meksyk, opierając się na planie Brady'ego, zawarł porozumienie z głównymi bankami komercyjnymi.

Nicholas F. Brady (ur. 1930), amerykański sekretarz stanu w latach 1988-1993, twórca planu redukcji zadłużenia, zmniejszenia ciężaru obsługi i pomocy finansowej dla 39 krajów zadłużonych. Kraje objęte planem Brady'ego zobowiązano do realizacji reform gospodarczych uzgodnionych z MFW i Bankiem Światowym.



Kryzys naftowy wpłynął także na politykę MFW. Na podstawie umowy z Kingston na Jamajce w 1976 r. zalegalizowano płynne kursy walut narodowych państw członkowskich i prawo banków centralnych do ingerencji na rynku pieniężnym. Oficjalnie potwierdzono demonetyzację złota i rozszerzono zakres stosowania specjalnych praw ciągnięcia jako rezerwy walutowej i przedmiotu transakcji. MFW pozbył się części złota, a uzyskane środki przeznaczył na fundusz pomocy dla krajów rozwijających się.

Odpowiedzią EWG na destabilizację światowego systemu pieniężnego było powołanie w 1978 r. Europejskiego Systemu Walutowego (European Monetary System), którego centralnym elementem była europejska jednostka walutowa (European Currency Unit — ECU). ECU, oparta na koszyku walut krajów EWG, służyła stabilizacji pieniężnej państw członkowskich. Stabilizację tę wspomagał Europejski Fundusz Walutowy dysponujący rezerwą złota i dolarów USA, stworzoną przez europejskie banki centralne. Biedniejsze kraje Wspólnoty mogły korzystać z kredytów Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Europejski System Walutowy (European Monetary System), powołany w 1978 r., zaczął funkcjonować w roku następnym z udziałem Belgii, Danii, Francji, Holandii, Irlandii, Luksemburga, Niemiec i Włoch.

Europejska jednostka walutowa (European Currency Unit — ECU), wprowadzona w 1979 r., pieniądź międzynarodowy, bezgotówkowy, służył do interwencji kursowych oraz operacji dokonywanych między bankami centralnymi. ECU zastąpiona została przez euro (EUR) w 1999 r.

Stabilizacja walutowa i finansowa była głównym celem utworzonego w 1976 r. Arabskiego Funduszu Monetarnego (Arab Monetary Fund). Fundusz utworzyło 20 państw afrykańskich i azjatyckich, a jego kapitał początkowy wynosił 2,2 mld dol. Działalność tej instytucji, poza koordynacją polityki monetarnej państw członkowskich, obejmowała udzielanie kredytów i równoważenie deficytów płatniczych z krajami spoza Funduszu

Japoński jen, który w okresie pierwszego kryzysu naftowego zyskiwał na wartości, a w 1978 r. osiągnął rekordowy w swej historii poziom (170 jenów za 1 dol.), pod wpływem drugiego kryzysu energetycznego znacznie osłabł (w 1985 r. płacano 255 jenów za 1 dol.). Jednak II poł. lat 80. przyniosła ponowną jego aprecjację do 125-130 jenów za 1 dol. Silny jen stał się jednym z instrumentów wielkich transakcji finansowych, nastąpiła internacjonalizacja japońskiej waluty.

Wstrząsy, które dotknęły gospodarkę po 1973 r., sprawiły, że Londyn odzyskał pozycję centrum finansowego świata. W roku 1989 oszacowano, że dzienne obroty w skali świata wynosiły 450 mld dol., z czego 187 mld dol. przypadało na Londyn, 129 mld dol. na Nowy Jork i 115 mld dol. na Tokio. W Londynie działało 500 oddziałów banków zagranicznych oraz 120 instytucji obracających papierami wartościowymi.

## 4. Przemiany w handlu międzynarodowym

W rozwiniętych krajach kapitalistycznych lata 70. przyniosły wzrost protekcjonizmu. W Stanach Zjednoczonych wprowadzono cła na towary importowane dotowane przez obce państwa. EWG szczegółowo badała, czy importerzy nie stosują dumpingu, a jednocześnie stosowała dopłaty do własnego eksportu, głównie rolnego. Kolejną próbą przerwania tych praktyk była Runda Tokijska GATT (1973-1979). Jej przebieg zdominowały spory między Stanami Zjednoczonymi, Japonią i EWG, a efektem była redukcja ceł w granicach 38-40% oraz przyjęcie zasad niedyskryminacyjnego postępowania w handlu międzynarodowym.

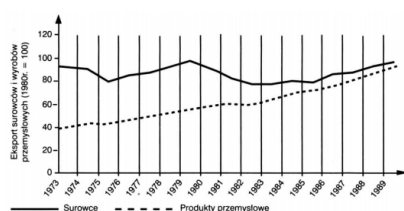
W rozwój handlu międzynarodowego silnie zaangażowały się państwa Wielkiej Siódemki (G7 — Stany Zjednoczone, Kanada, Japonia, Wielka Brytania, Francja, RFN i Włochy), zwalczając praktyki protekcyjnistyczne i stabilizując kursy walut. Jednak kiedy w 1986 r. rozpoczynano Rundę Urugwajską GATT, skonstatowano, że jeszcze ⅓ światowych obrotów podlega różnego rodzaju restrykcjom przywzowowym i wywzowowym. W czasie jej obrad skoncentrowano się zatem na likwidacji barier w handlu międzynarodowym, odrzuceniu limitów inwestycji zagranicznych, uporządkowaniu problemu marek handlowych i praw autorskich oraz redukcji subsydiów rządowych do eksportu produktów rolnych.

Początek lat 70. przyniósł zmianę stosunku Stanów Zjednoczonych do handlu z krajami bloku radzieckiego. Prezydent Nixon umożliwił ZSRR zakup na kredyt amerykańskiego zboża oraz niektórych maszyn, urządzeń i technologii. Przyznał klauzulę największego uprzywilejowania i ograniczył listę produktów objętych embargiem strategicznym. Stany Zjednoczone i Związek Radziecki zawarły porozumienia o transporcie lotniczym, żegludze i rybołówstwie. Podobne rozwiązania przyjęto w stosunkach z Polską, Rumunią i innymi krajami Europy Środkowej. Liberalizację stosunków z blokiem radzieckim przerwało wprowadzenie wojsk radzieckich do Afganistanu w 1979 r. i ogłoszenie stanu wojennego w Polsce w 1981 r.

Ogólnie, po roku 1973 nastąpiło wyraźne osłabienie handlu światowego, które pod wpływem kryzysów naftowych trwało 10 lat. Dopiero od 1983 r., na skutek ogólnej poprawy koniunktury, miał miejsce szybki przyrost obrotów, spowodowanych wzrostem światowego eksportu surowców i wyrobów przemysłowych (rysunek 44)

Rysunek 44

Dynamika światowego eksportu wyrobów przemysłowych w latach 1970-1986



Źródło: *International Trade Statistics*, WTO, Genewa 2001, s. 29.

W latach 80. zmieniła się struktura towarowa handlu światowego. Zdecydowanie wzrósł udział wyrobów przemysłowych: z 56% w 1980 r. do 73% w 1988 r., kosztem płodów rolnych, a przede wszystkim surowców. Pod wpływem tendencji integracyjnych zwiększyły się obroty między krajami Europy Zachodniej (33,5% obrotów handlu światowego). Szybki rozwój Japonii, Korei Południowej, Tajwanu, Hongkongu, Singapuru i Malezji oraz Australii i Nowej Zelandii zdecydował o rosnącej roli handlu transpacyficznego. Jego udział w obrotach handlu światowego (11% w 1988 r.) był większy niż handlu transatlantyckiego (9%).

## 5. Kraje rozwinięte o gospodarce rynkowej

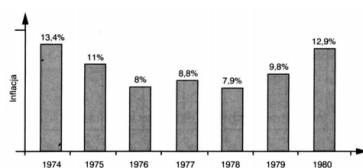
### Stany Zjednoczone Ameryki

Kryzysy energetyczne lat 70. spowodowały zdecydowane pogorszenie koniunktury gospodarczej w Stanach Zjednoczonych. W latach 1973-1975 PKB tego kraju spadał przeciętnie rocznie o 0,8%, a w latach 1979-1982 — o 0,1%. Zdecydowanie pogłębiła się inflacja, wywołana nadmiernymi wydatkami budżetowymi na cele wojskowe i socjalne, zgodne z filozofią państwa dobrobytu. Inflacja, niższa niż w innych krajach rozwiniętych gospodarczo (rysunek 45), osiągnęła poziom dwucyfrowy i wynosiła w 1974 r. — 11,0%, w 1979 r. — 11,2%, a w 1980 r. — 13,5%. Próbował z nią walczyć prezydent Gerald Ford, odwołując się do konsumentów, aby ograniczyli wydatki. Jednocześnie zarząd Systemu Rezerwy Federalnej (Fed) podniósł stopę dyskontową, co nasiliło recesję w gospodarce. W roku 1974 stopa bezrobocia osiągnęła 11%, najwyższy poziom od wielkiego kryzysu lat 30

W roku 1974 w zakładach „wielkiej trójki” samochodowej (General Motors, Ford i Chrysler) zwolniono ponad 200 tys. pracowników.

Rysunek 45

Inflacja w krajach rozwiniętych gospodarczo w latach 1974-1980



Źródło: W. Ashworth. *A Short History...*, jw., s. 304.

Politykę antyinflacyjną kontynuował prezydent Carter przez zmniejszenie deficytu budżetowego oraz wprowadzenie kompleksowego programu energetycznego, ograniczającego zużycie energii i import ropy naftowej. W ciągu 2 lat zużycie ropy naftowej w Stanach Zjednoczonych spadło o 10%. Dzięki wdrożeniu programu robót publicznych stopa bezrobocia obniżyła się do 5% pod koniec 1978 r., ale przy wspomnianym wysokim poziomie inflacji.

Kiedy w 1981 r. rządy objął R. Reagan, całkowicie odrzucił koncepcje keynesizmu i oparł politykę ekonomiczną na ortodoksyjnym liberalizmie gospodarczym. Polityka Reagana, nazwana reaganomiką, czerpała z monetarystycznych koncepcji profesora uniwersytetu w Chicago, Milтона Friedmana, który postulował, aby interwencję państwa ograniczyć do kontroli podaży pieniądza przez bank centralny.

Reaganomika (*Reaganomics*), polityka gospodarcza prezydenta R. Reagana nawiązująca do ekonomii podaży, dążąca do wzrostu efektywności produkcji. Gwarantować ją miały niski podatek dochodowy, konkurencja i ograniczanie deficytu budżetowego.

Ronald Reagan wprowadził twardą politykę pieniężną, nawiązującą do zasad monetaryzmu, której podstawą była wysoka stopa procentowa Fed. Dążąc do zwiększenia produkcji i zatrudnienia, zmniejszył o 25% podatki. Ograniczył także wydatki budżetowe, ale nie dotyczyło to nakładów na zbrojenia, które między

1980 r. a 1983 r. wzrosły ze 134 mld dol. do 210 mld dol. Wykorzystano je m.in. na umocnienie potencjału militarnego Stanów Zjednoczonych w Europie.

Ważnym elementem reaganomiki była deregulacja gospodarki, polegająca na zwiększeniu udziału sektora prywatnego, przy równoczesnym ograniczeniu interwencyjnych i opiekuńczych funkcji państwa oraz przepisów reglamentujących swobodę działania rynku. Wyjątkiem był sektor zbrojeniowy, w którym rola państwa i jego wydatków rosła. W ramach deregulacji sprywatyzowano telekomunikację, zliberalizowano rynek kapitałowy i zmodyfikowano system ochrony środowiska.

Administracja Reagana pobudziła długofalowy czynnik wzrostu gospodarczego, jakim są innowacje. W roku 1984 przemysł amerykański wydał 71 mld dol. na badania i rozwój (R&D). Rosły cywilne i wojskowe zamówienia na nowoczesne technologie, upowszechniano automatyzację oraz robotyzację procesów produkcyjnych. Najnowsze gałęzie przemysłu zaktywizowały południowo-zachodnią część Stanów Zjednoczonych, nazwaną Słonecznym Pasem (Sun Belt). Dzięki przemysłowi lotniczemu, elektronicznemu, paliwowemu i zbrojeniowemu szybko rozwijały się Los Angeles, San Diego, Phoenix, Houston, Dallas i San Antonio. W położonej niedaleko San Francisco Dolinie Krzemowej (Silicon Valley) skoncentrowały się ośrodki badawcze i zakłady specjalizujące się w zaawansowanych technologiach elektronicznych. Na listach rankingowych amerykańskich kolosów przemysłowych pojawiły się wielkie firmy komputerowe Apple i Microsoft, a wśród miliarderów — Bill H. Gates, twórca programów komputerowych i właściciel Microsoftu.

Sun Belt — Słoneczny Pas, w którym skoncentrowane były najnowsze gałęzie przemysłu Stanów Zjednoczonych, przeciwstawiano go Rusty Belt (Pasowi Rdzy), regionowi stagnacji w części środkowej kraju.

Apple (Apple I i Apple II), komputery osobiste skonstruowane przez Steve'a Jobsa i Steve'a Wozniaka. Jednak za zasadniczy przezwrot w technice komputerowej, który uczynił komputery dobrem powszechnie dostępnym, uznaje się przystąpienie w 1981 r. przez IBM do wytwarzania komputerów z procesorami Intela i systemem MS-DOS Microsoftu.

Bill H. Gates (ur. 1955), w wieku 19 lat założył Microsoft Company, firmę oprogramowania komputerowego. Od roku 1980 tworzył programy komputerowe dla IBM, w tym najbardziej znane MS-DOS i Windows. Najbogatszy człowiek świata, stworzył wiele fundacji w dziedzinie ochrony zdrowia i edukacji.

Reaganomika, której w sukurs przyszedł spadek światowych cen ropy naftowej, skutecznie zwalczyła inflację. Jej poziom obniżył się z 13,5% w 1980 r. do 3,2% w 1983 r. i utrzymał się bez większych zmian do końca dekady. Jednak walka z inflacją przejściowo wywołała recesję, wysoką falę bankructw i wzrost bezrobocia. Trudną sytuację producentów amerykańskich pogarszał olbrzymi import konkurencyjnych japońskich samochodów, telewizorów i sprzętu audio. Z kolei amerykańscy farmerzy odczuli spadek rozwiniętego w latach 70. eksportu zbóż do Chin, Indii i ZSRR.

W obliczu recesji administracja Reagana, wbrew założeniom politycznym, zastosowała narzędzia interwencjonizmu. Rozwijano budownictwo mieszkaniowe i drogowe, obniżono oprocentowanie kredytów konsumpcyjnych oraz stopę dyskontową Fed. W rezultacie, od 1983 r. notowano silne ożywienie w gospodarce Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza w przemyśle samochodowym. Bardzo szybko zaczął rosnąć eksport, którego średnioroczna dynamika w latach 1986-1990 wyniosła 12,3%. Zadecydowała o tym wysoka jakość i nowoczesność oferowanych produktów, a także spadek kursu dolara USA w stosunku do innych walut zachodnich.

W całym omawianym okresie, mimo wystąpienia recesji w latach 1974-1975 i 1980-1982, PKB Stanów Zjednoczonych rósł średniorocznie o 3%. Dobre wyniki

produkcyjne podważał szybko rosnący deficyt budżetowy i zadłużenie wewnętrzne sięgające 55% PNB. Krytykę wywoływało narastające zróżnicowanie społeczeństwa pod względem udziału w dochodach. Problemy w sferze finansów publicznych, deficyt handlowy oraz zadłużenie przedsiębiorstw i ludności były powodem załamania na giełdzie nowojorskiej 19 października 1987 r. („czarny poniedziałek”). Spadek wartości akcji o 23% przywołał wspomnienia wielkiego kryzysu lat 30. Jednak skuteczna interwencja Systemu Rezerwy Federalnej zapobiegła większemu krachowi.

Mimo niewątpliwych osiągnięć w latach 80. Stany Zjednoczone straciły na znaczeniu w gospodarce światowej. Wyraźnie kurczył się dystans między nimi a innymi uprzemysłowionymi państwami. Udział Stanów Zjednoczonych w światowym produkcie globalnym zmniejszył się z 40-45% na początku lat 50. do 23% w 1987 r. Zmniejszyła się przewaga Amerykanów w produkcji i eksporcie nowoczesnych wyrobów, w których silnie odczuwano konkurencję Japonii.

## Europa Zachodnia

Pod wpływem kryzysów energetycznych niezwykle trudna sytuacja wystąpiła w silnie uzależnionej od handlu zagranicznego Wielkiej Brytanii. W roku 1975 poziom inflacji przekroczył 24%, a w następnych 2 latach oscylował wokół 16%. Polityka rządzącej Partii Pracy zwiększająca świadczenia społeczne i rozszerzająca sektor publiczny pogarszała sytuację gospodarczą kraju. Znacjonalizowano znajdujące się na skraju bankructwa firmy motoryzacyjne, elektroniczne, techniki kosmicznej oraz stocznie. Utworzono także dobrze prosperujące, państwowe przedsiębiorstwo wydobywania ropy naftowej spod dna Morza Północnego — British National Oil Corporation.

Po dojściu do władzy konserwatystów premier Thatcher, zwolenniczka gospodarki rynkowej, nie tylko dążyła do zahamowania inflacji, ożywienia gospodarki i umocnienia funta, lecz także modernizacji kraju. Wypowiadała się przeciwko koncepcji państwa dobrobytu i zetatyzowanej gospodarce. Konsekwentnie zwalczała postawy roszczeniowe związków zawodowych i dążność do utrzymywania nierentownych przedsiębiorstw w imię ochrony miejsc pracy.

Podstawą jej polityki, podobnie jak w przypadku działań podjętych przez prezydenta Reagana, był liberalizm gospodarczy i zasady teoretyczne monetaryzmu. Podjęto ścisłą kontrolę podaży pieniądza w celu hamowania wzrostu płac i cen. Rząd konserwatywny redukował wydatki socjalne i subsydia dla nierentownych przedsiębiorstw państwowych. Popierał racjonalizację gospodarki i konkurencję. Sprywatyzował przemysł stalowy, energetyczny i gazowy oraz telekomunikację. Zredukował najwyższą stopę podatku dochodowego z 83% do 40% i stawki ubezpieczeń społecznych. Stymulował badania naukowe i wdrażanie nowoczesnych technologii, głównie w sektorze prywatnym.

Początkowo posunięcia rządu M. Thatcher i drugi kryzys naftowy spowodowały głęboki spadek popytu wewnętrznego i eksportu. Produkcja przemysłowa w latach 1980-1982 była przeciętnie o 9% niższa od stanu w 1979 r., a liczba bezrobotnych przekroczyła 3 mln osób. Dodatkowo w latach 1984-1985 doszło do rocznego strajku górników, który przerodził się w konflikt rządu z łamiącymi prawo związkami zawodowymi. Strajk, zakończony sukcesem władz, nie tylko osłabił dotychczasową pozycję związków zawodowych, lecz także umożliwił likwidację deficytowego przemysłu węglowego. Realizację polityki M. Thatcher ułatwiło zwiększone wydobywanie ropy naftowej oraz gazu ziemnego ze złóż pod dnem Morza Północnego. Przyciągnęło ono zagraniczne inwestycje, zmniejszyło zależność od importu paliw i przyniosło znaczne dochody budżetowe. Węgiel kamienny wyparły tańsze i ekologiczne paliwa — ropa naftowa oraz gaz ziemny.

Pod rządami M. Thatcher Wielka Brytania odnotowała wiele sukcesów gospodarczych. W I poł. lat 80. przeciętne roczne tempo wzrostu sięgało 4%, a inflacja

spadła z 18% w 1980 r. do 5% w 1984 r. Utrzymywała się natomiast wysoka stopa bezrobocia, zazwyczaj przekraczająca 11%. Żelazna Dama miała licznych przeciwników, którzy zarzucali jej niewłaściwą politykę społeczną, powodującą narastanie różnic w poziomie życia ludności.

Silne fluktuacje cechowały politykę ekonomiczną Francji. Pod rządami prawicy ograniczano ingerencję państwa w gospodarkę. Zdecydowanie zredukowano rolę Generalnego Komisariatu Planu, sprowadzając go w latach 1976-1981 do roli ciała doradczego rządu. Po objęciu władzy przez lewicę nastąpił szybki rozrost sektora publicznego. Jego udział w bankowości zwiększył się do 95%, w przemyśle stalowym do 79%, a w zbrojeniowym do 74%. Znacjonalizowane banki i przedsiębiorstwa podporządkowano decyzjom Ministerstwa Finansów i odrodzonego Komisariatu Planu.

Francuska lewica znacjonalizowała zakłady przemysłu zbrojeniowego — Daasault, przemysłu chemicznego — Rhone-Poulenc, stalowego — Sacilor, elektromaszynowego — Thomson, elektroenergetycznego — Electricité de France i komputerowego — ITT France oraz 36 banków.

Nacjonalizacja za wysokim odszkodowaniem pogłębiła problemy finansowe Francji związane z kryzysami naftowymi. Mało efektywny sektor państwowy przyniósł w 1982 r. straty w wysokości 15 mld dol., przyczyniając się do wzrostu inflacji. W konsekwencji, po odzyskaniu w 1986 r. władzy przez prawicę przystąpiono do prywatyzacji upaństwowionych przedsiębiorstw i banków. Jednak cechą charakterystyczną gospodarki francuskiej pozostał duży zakres sektora publicznego. W roku 1989 zakłady państwowe zatrudniały 1,3 mln pracowników.

W latach 1974-1989 Francja rozwijała się w tempie Wielkiej Brytanii, ale wolniej od Niemiec. Jej produkt krajowy wzrósł o przeszło 50%, a eksport aż o 96%. Świadczyło to o stałej modernizacji przemysłu i jego produktów, zwłaszcza w dziedzinie elektroniki, przemysłu lotniczego i samochodowego oraz zbrojeniowego. Sprzęt wojskowy i samoloty, oprócz żywności, były głównymi składnikami francuskiego eksportu.

Recesja związana z kryzysami naftowymi dotknęła gospodarkę niemiecką w 1976 r. i w latach 1981-1982. Początek lat 80. przyniósł osłabienie marki i odpływ kapitałów zagranicznych z RFN. Nadmiernie w stosunku do wydajności pracy rosły płace, na skutek presji związków zawodowych. Władze zdecydowały się na ograniczenie zakresu ingerencji państwa i podjęły działania deregulacyjne. Zmniejszono udział wydatków budżetowych w dochodzie narodowym, zliberalizowano system podatkowy i znoszono bariery biurokratyczne hamujące przedsiębiorczość.

W rezultacie, w całym okresie 1974 — 1989 PKB wzrósł o 50%, a eksport — o 105%. W roku 1986 Niemcy wyprzedziły Stany Zjednoczone pod względem wielkości wywozu na rynki zagraniczne. Bezrobocie, mniejsze niż we Francji i w Anglii, w latach 70. nieprzekraczające 1 mln osób, w następnej dekadzie wzrosło do ponad 2 mln osób. Jednym z powodów był napływ Niemców z NRD i Europy Wschodniej. Rosnące bezrobocie stworzyło znaczny wzrost obciążeń finansowych państwa i zmobilizowało przeciwników nadmiernych świadczeń socjalnych. Natomiast inflacja, także mniejsza niż w innych krajach Europy Zachodniej, osiągnęła najwyższy poziom w latach 1974 i 1981, odpowiednio — 7,0% i 6,3%. Od roku 1984 nie przekroczyła 3%, a w 1986 r. nawet odnotowano spadek cen o 0,2%.

Wyniki gospodarki niemieckiej po 1973 r., mimo trudnych warunków zewnętrznych, były związane z rosnącymi inwestycjami i eksportem, głównie maszynowym. Zawdzięczano je także klarownej polityce gospodarczej. W okresie rządów socjaldemokracji popierano rozwój i modernizację proeksportowych gałęzi gospodarki i infrastruktury oraz zabiegano o stabilizację marki. Zasilano gospodarkę subsydiami, kredytami i gwarancjami kredytowymi. Chrześcijańska demokracja, mimo głoszonych haseł: „wolność zamiast socjalizmu”, „więcej rynku, mniej państwa”, „zostawić gospodarkę samej sobie”, kontynuowała w latach 1983-1986 pomoc dla

gałęzi zagrożonych konkurencją zagraniczną, takich jak przemysł stoczniowy, stalowy i elektrotechniczny. Pod koniec dekady zdecydowanie zmniejszyła się ingerencja władzy publicznej w gospodarkę, co wyróżniało Niemcy wśród państw europejskich. Jednocześnie dowodziło zdolności gospodarki rynkowej do samodzielnego wzrostu i modernizacji potencjału wytwórczego.

Skutki kryzysów energetycznych silnie odczuły Włochy, które do poł. lat 60. przeżywały „cud gospodarczy”. Spadła produkcja i inwestycje, bezrobocie objęło 2 mln osób, a inflacja osiągnęła w 1977 r. poziom 19%, co negatywnie wyróżniało Italię na tle innych krajów kapitalistycznych. Problemom tym miał zaradzić plan na lata 1982-1984, który zakładał zmniejszenie zależności od importowanych źródeł energii, rozwój turystyki i eksport artykułów przemysłowych. Jego efekty w postaci poprawy koniunktury pojawiły się po 1986 r. Podobne problemy ekonomiczne nękały Hiszpanię, która dodatkowo odczuwała wstrząsy społeczne po śmierci Francisco Franco w 1975 r. Dopiero lata 80. przyniosły stabilizację i rozwój dzięki napływowi zagranicznych inwestycji oraz rozwojowi turystyki. Istotne znaczenie dla tych procesów miało wstąpienie Hiszpanii do EWG.

Kryzysy energetyczne w małym stopniu odczuwała Austria, która w polityce gospodarczej stosowała zasady keynesizmu. W celu zapewnienia pełnego zatrudnienia skrócono czas pracy, ograniczono zatrudnienie zagranicznych robotników i kierowano pracowników na wcześniejsze emerytury. Jednak wielkie problemy stwarzał utrzymujący się deficyt finansowy znacjonalizowanego przemysłu, głównie hutnictwa. Wywoływało to silną presję polityczną na jego prywatyzację.

Lata 80. przyniosły drugą falę rozszerzenia EWG. Integracja europejska objęła zdecydowanie słabsze organizmy gospodarcze Grecji (1981 r.) oraz Portugalii i Hiszpanii (1986 r.). Ważnym posunięciem integracyjnym było przyjęcie w 1986 r. Jednolitego Aktu Europejskiego, który znowelizował postanowienia traktatów rzymskich i zawierał postanowienie o stworzeniu do 1992 r. jednolitego rynku jako „obszaru bez granic wewnętrznych, na którym zostaje zapewniony przepływ towarów, osób, usług i kapitału”.

Kraje członkowskie EWG w 1989 r. (po drugiej fali rozszerzenia):  
Belgia, Dania, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Portugalia, RFN, Wielka Brytania, Włochy.

## Japonia

Kryzysy energetyczne wstrząsnęły także gospodarką Japonii, zależną od dostaw ropy naftowej oraz innych surowców, takich jak ruda żelaza, miedź, drewno, wełna, bawełna i cukier. Pod wpływem wzrostu cen światowych na przełomie 1973 r. i 1974 r. ujawniła się krótkotrwała inflacja, a ceny krajowe w ciągu 4 miesięcy zwiększyły się o 21%. Jednocześnie zachwiany został wzrost gospodarczy, który w 1974 r. wyniósł 0,1%, a w roku następnym — 3,2%.

Początkowo, działania władz skoncentrowały się na stabilizacji cen i ograniczeniu wydatków publicznych. Konsekwentna polityka antyinflacyjna sprawiła, że w latach 1975-1976 wzrost cen mieścił się w granicach 4 — 5%. Następnie powstały programy racjonalizacji zużycia energii i wdrożenia jej źródeł alternatywnych. Na początku lat 80. rząd podjął politykę restrukturyzacji przemysłu, z „ospałego i ciężkiego” na „zwinny i lekki” z preferencjami dla gałęzi zaawansowanej technologii (high-tech). Szybko zwiększono wydatki na badania i rozwój, a ich udział w dochodzie narodowym przekroczył poziom osiągnięty przez Stany Zjednoczone. Zdecydowano się także na reprivatyzację wielu firm przemysłowych i transportowych.

W Japonii sprywatyzowano m.in. producenta komputerów Nippon Electric Company, Japońskie Koleje Państwowe, linie lotnicze Japan Airlines i telekomunikację.

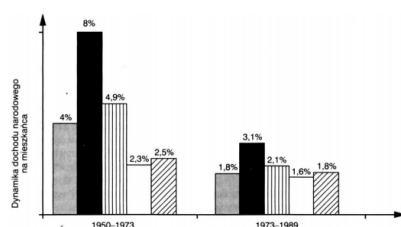
W I poł. lat 80. ponownie ożywił się eksport i systematycznie utrzymywał się dodatni bilans handlu zagranicznego. W roku 1989 Japonia wyeksportowała towary za 275 mld dol., przy imporcie równym 190 mld dol. Udział niektórych wyrobów japońskich w handlu światowym był imponujący. Ponad 50% światowego eksportu sprzętu audiowizualnego i motocykli stanowiły wyroby japońskie. Odpowiedni wskaźnik w przypadku samochodów osobowych, statków i stali wahał się w granicach 30-35%. Pod wpływem dynamicznego eksportu wzrost gospodarczy Japonii kształtował się na poziomie 4-5% rocznie, a w latach 1988-1989 — nawet 5-6%.

Oprócz eksportu coraz większą rolę w dynamizacji gospodarki odgrywał popyt wewnętrzny. Od połowy lat 80. ważnym hasłem władz była poprawa jakości życia obywateli Japonii. W roku 1987 dochód narodowy Japonii obliczony na mieszkańca, przekroczył poziom Stanów Zjednoczonych i odpowiadał podobnym osiągnięciom Kanady, krajów skandynawskich oraz Szwajcarii, a zarazem znacznie przewyższał dochód osiągnięty we Francji i w Anglii. Na warunki bytowe ludności pozytywny wpływ miała niska inflacja (1,3%) i małe bezrobocie, nieprzekraczające pod koniec tej dekady 2,5%.

\* \* \*

Rysunek 46

Dynamika dochodu narodowego na mieszkańca wybranych krajów rozwiniętych gospodarczo w latach 1950-1973 i 1973-1989



Źródło: D. Cohen, *Kłopoty dobrobytu*. Znak, Kraków 1998, s. 48.

Wstrząsy i załamania, jakie wystąpiły od 1973 r., sprawiły, że wzrost ekonomiczny krajów wysoko rozwiniętych o gospodarce rynkowej był zdecydowanie wolniejszy niż w okresie poprzednim. Kraje te uzyskały w latach 1973-1989 średnioroczny przyrost dochodu narodowego na poziomie 2,1%, podczas gdy w latach 1950-1973 wynosił on 3,8%. Dodatkowo wyraźnie zmniejszyły się różnice w dynamice wzrostu między poszczególnymi mocarstwami ekonomicznymi, przy utrzymującym się przodownictwie Japonii i RFN. W Europie zniwelowana została rozpiętość w tempie wzrostu między Wielką Brytanią a Francją, wyraźnie korzystna dla tej ostatniej w latach 1950-1973. Zadecydowały o tym sukcesy gospodarcze brytyjskich rządów konserwatywnych. Stany Zjednoczone zmniejszyły swoją przewagę w stosunku do krajów EWG i Japonii (rysunek 46).

## 6. Kraje rozwijające się

Po roku 1973 nastąpiło pogłębienie zróżnicowania ekonomicznego krajów Trzeciego Świata pod wpływem industrializacji i koniunktury światowej. Nie mniejsze znaczenie miała polityka gospodarcza krajów rozwijających się, a także aktywność ich rządów na arenie międzynarodowej. Problematyce ekonomicznej i społecznej Trzeciego Świata poświęcono wiele konferencji UNCTAD, na których dominowała problematyka zróżnicowania Północ-Południe. W kwietniu 1974 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Deklarację o ustanowieniu Nowego Międzynarodowego



Ładu Ekonomicznego (*New International Economic Deal*). Przewidywał on zwiększenie udziału krajów rozwijających się w światowej produkcji przemysłowej przez zdynamizowanie procesu industrializacji. Industrializację miała umożliwić współpraca handlowa i technologiczna z krajami rozwiniętymi. Szczególną rolę przypisywano przeniesieniu niektórych rodzajów produkcji przemysłowej do krajów rozwijających się (*redeployment*). W tym celu w krajach rozwijających się do 1980 r. powołano ponad 100 stref wolnego przetwórstwa (wolnego handlu).

W literaturze ekonomicznej od początku lat 70. kraje rozwinięte o gospodarce rynkowej, głównie skupione w OECD, coraz częściej nazywano bogatą Północą i przeciwstawiano je biednemu Południu.

W zdecydowanie korzystniejszej sytuacji niż państwa zamykające się wewnętrznie znalazły się kraje otwarte na współpracę. Kraje azjatyckie, nazywane „tygrysami Azji” — Korea Południowa, Tajwan, Hongkong, Singapur i Malezja, bardzo zbliżone pod względem kulturowym, swój rozwój zawdzięczały wysokiej akumulacji wewnętrznej oraz pomocy kapitałowej i technologicznej krajów wysoko rozwiniętych, a także ekspansji eksportowej. W rozwoju przemysłu koncentrowały się na pracochłonnych wyrobach tekstylnych i odzieżowych, a także elektronicznych. Na wielką skalę rozwinęły produkcję peryferyjnych urządzeń komputerowych, układów scalonych i pamięci elektronicznych, kierowanych do Europy i Stanów Zjednoczonych.

Nadwyżka bilansu handlowego Tajwanu wzrosła z 0,6 mld dol. w 1973 r. do 20,5 mld dol. w 1987 r. Korea Południowa, której eksport w 1962 r. wynosił tylko 50 mln dol., w 1986 r. sprzedała za granicę towary o wartości 46 mld dol. W Korei rozpoczynano od wywozu ryżu, ryb, sklejki, peruk, jedwabiu i tekstyliów. Następnie w jej ofercie pojawiły się usługi budowlane, sprzęt elektryczny, statki, stal i elektronika. Decydującą rolę w gospodarce tego kraju odgrywały *czebol* (związki finansowe), które wyrosły w latach 70. z małych firm prywatnych. Promotorami *czeboli* były władze wojskowe kraju wspierające planowanie gospodarcze i dyscyplinę wewnątrz przedsiębiorstw. Do największych *czeboli* zaliczano Daewoo, Hyundai, Lucky i Samsunga. Przy współpracy z przemysłem zachodnim i japońskim podejmowały one produkcję nowoczesnych statków, samochodów, wyrobów stalowych, chemicznych i elektronicznych. Konkurencyjność produktów koreańskich zapewniały niskie płace i prymitywne warunki pracy. Były one powodem licznych wystąpień strajkowych i zająć ulicznych, brutalnie tłumionych przez autorytarne władze.

Średnie stawki godzinowe w wybranych krajach w 1989 r.: Korea Południowa — 2,94 dol., Tajwan — 3,71 dol., Meksyk — 1,63 dol., Stany Zjednoczone — 14,32 dol.

W innych regionach Azji, w Ameryce Łacińskiej i Afryce sytuacja gospodarcza podlegała dynamicznym zmianom. W latach 70. Meksyk wykorzystał odkrycie złóż ropy naftowej oraz pożyczki zagraniczne do szybkiego rozwoju przemysłu wydobywczego i petrochemicznego. Przy pomocy firm zagranicznych powstał tam także przemysł samochodowy. Brazylia, sięgając po kredyty zagraniczne, oprócz produkcji samochodów rozwinęła wytwórczość elektroniki i dóbr inwestycyjnych. Skokowo rosnące dochody z ropy naftowej Wenezueli (z 2,8 mld dol. w 1973 r. do 10,6 mld w 1974 r.) skierowano na dalszą industrializację i rozwój infrastruktury. Ropa naftowa była także źródłem inwestycji w Indonezji i Nigerii. Wzrost cen surowców wpłynął ożywczo na gospodarkę Chile, eksportującego miedź, i Maroka, dysponującego zasobami fosforytów. Przejściowo, na skutek wymarznienia kawowców na plantacjach w Brazylii, wzrosły dochody z eksportu kawy Kolumbii, Meksyku, Etiopii, Wybrzeża Kości Słoniowej, Kamerunu i Kenii.

W zdecydowanie gorszej sytuacji znalazła się Argentyna, której populistyczne rządy spowodowały rozluźnienie polityki fiskalnej i pieniężnej, a w konsekwencji duży deficyt budżetowy. Jednocześnie forsowały uniezależnienie kraju od impor-

tu towarów i kapitału. Subsydiowano rozwój przemysłu papierniczego, petrochemicznego, produkcję aluminium i stali. Tymczasem Argentyna traciła pozycję czołowego w Ameryce Łacińskiej eksportera urządzeń przemysłowych, maszyn rolniczych i samochodów. Po roku 1976 dokonano zwrotu w polityce gospodarczej, czerpiąc z koncepcji liberalizmu i monetaryzmu. Jednak nadmierna liberalizacja handlu i deregulacja gospodarki zaowocowały dużym importem, który doprowadził do załamania produkcji przemysłowej i ogromnego zadłużenia zagranicznego.

Wzrost ekonomiczny „tygrysów Azji”, a także Brazylii i Meksyku uczynił z nich wyodrębnioną grupę krajów nowo uprzemysłowionych (*New Industrialized Countries* — NICs). W NICs łączono wysoki poziom inwestowania z dynamicznym eksportem coraz nowocześniejszych wyrobów. W latach 1980-1987 inwestycje rosły tam o 12% rocznie, a ich udział w dochodzie narodowym sięgał nawet 35%. Efektem wysiłku gospodarczego i kurczenia się „luki technologicznej” były rosnący eksport oraz dodatnie saldo handlu zagranicznego.

Pierwszą generację krajów nowo uprzemysłowionych (NICs) tworzyły: Brazylia, Hongkong, Korea Południowa, Meksyk, Singapur, Tajwan; drugą (z przełomu lat 70. i 80.) — Cypr, Filipiny, Indonezja, Jordania, Malezja i Tajlandia; trzecią (z II pot. lat 80.) — Argentyna, Chile, Egipt i Indie.

W roku 1986 kraje nowo uprzemysłowione wyeksportowały podzespoły elektroniczne za 7,7 mld dol., sprzęt komputerowy — za 6,2 mld dol., a artykuły gospodarstwa domowego — za 7,3 mld dol.

Kryzysy energetyczne wzbogaciły kraje OPEC, opłacające eksportem drogiej ropy naftowej import dóbr inwestycyjnych i konsumpcyjnych. Siła nabywcza tych krajów w latach 1970 — 1980 zwiększyła się 4-krotnie. Szacowano, że ich nadwyżki dewizowe osiągnęły w 1980 r. 115 mld dol. Główne korzyści odniosły: Arabia Saudyjska, Katar, Kuwejt, Libia i Zjednoczone Emiraty Arabskie.

Mimo że inwestycje w krajach naftowych rosły w granicach 20% rocznie, mogły one zaabsorbować tylko  $\frac{1}{3}$  dodatkowych przychodów ze sprzedaży ropy naftowej. Państwa te kupowały towary, technologie, usługi budowlane i montażowe, a przede wszystkim uzbrojenie, były także eksporterami kapitału. Na przełomie lat 70. i 80. Rozwinęły one przemysł petrochemiczny, nawozów sztucznych i mineralny. Import państw OPEC stanowił źródło ożywienia dla krajów kapitalistycznych, pogrążonych od 1974 r. w stagflacji.

Jednak wielkie bogactwo, jakie się pojawiło w krajach OPEC, zostało w znacznym stopniu roztrwonione. Nie tylko ze względu na strukturę inwestycji, lecz także z powodu szybkiego wzrostu cen towarów przez nie importowanych. Jedynie kilka z krajów naftowych podniosło zdecydowanie stopę życiową mieszkańców (Zjednoczone Emiraty Arabskie, Kuwejt, Arabia Saudyjska, Katar, Bahrajn). Większość utraciła historyczną szansę przejścia do grupy krajów rozwiniętych.

Chiny Ludowe, które od początku lat 70. przeżywały dość stabilny wzrost gospodarczy, po 1973 r. odczuły skutki światowego kryzysu energetycznego. Łagodził je nieco podjęty eksport ropy naftowej, który w 1975 r. wyniósł ok. 12 mln ton. Niemniej w celu utrzymania dotychczasowego tempa industrializacji zwiększano stopę akumulacji. W konsekwencji wystąpiły liczne dysproporcje w gospodarce, m.in. spadła efektywność inwestowania.

W roku 1979 wprowadzono korekty do polityki gospodarczej, których głównym celem było przywrócenie równowagi. Ważną rolę miało odegrać ożywienie spółdzielczości oraz dopuszczenie sektora prywatnego do sfery usług i drobnej wytwórczości na „stosunkowo długi okres historyczny”. W stosunkach z krajami kapitalistycznymi zaczęto wykorzystywać zakupy kredytowe zamiast dotychczas stosowanych płatności gotówkowych. Dużo kredytów napłynęło z Japonii, na warunkach stosowanych wobec krajów rozwijających się. Kredyty przeznaczano na rozwój wydobywania węgla i ropy naftowej. Środki finansowe uzyskano także z amerykańskiego Eksport-Import Banku, a w 1980 r. Stany Zjednoczone przyznały Chinom klauzulę największego uprzywilejowania. Stopniowo rozwijano kooperację

przemysłową (joint venture) z firmami amerykańskimi, francuskimi, japońskimi i szwajcarskimi, które lokowały się coraz chętniej w „specjalnych strefach ekonomicznych” i „miastach otwartych” na wschodzie kraju. W konsekwencji, w wymianie handlowej stale rósł udział krajów kapitalistycznych, osiągając w 1981 r. 93% całych obrotów. Reformy i napływ kapitałów zagranicznych sprawiły, że gospodarka chińska rozwijała się w tempie 7% rocznie.

Chiny, pozostając krajem rządzonym przez komunistów, wykorzystywały instytucje gospodarki rynkowej. Kosztem współpracy z blokiem radzieckim zacieśniały kontakty handlowe z państwami kapitalistycznymi, zwłaszcza z blisko położoną Japonią.

## 7. Kraje Europy Środkowo-Wschodniej i ZSRR

Od połowy lat 70. ZSRR przeżywał kolejną falę industrializacji i militaryzacji gospodarki oraz przyspieszenia inwestycyjnego. Pod wpływem zaangażowania w Afganistanie wydatki wojskowe, według szacunkowych danych, sięgnęły 15% dochodu narodowego. W dużym stopniu przeznaczono je na dynamicznie rozwijający się przemysł elektromaszynowy i chemiczny. Jednocześnie rozpoczęto wielkie inwestycje surowcowe, energetyczne i transportowe na Syberii. Pochłaniały one olbrzymie środki, natomiast ich efekty oddalały się lub były niewspółmiernie niskie w stosunku do poniesionych nakładów, jak w przypadku Bajkalsko-Amurskiej Magistrali Kolejowej (BAM)

Bajkalsko-Amurską Magistralę Kolejową, projektowaną jeszcze w okresie międzywojennym, budowano w latach 1974-1991. Wielkie nakłady inwestycyjne powiązano z mobilizacją rzeszy budowniczych, głównie młodzieży z centralnej części ZSRR, zachęcanych atrakcyjnymi zarobkami. Magistrala o długości ponad 3000 km połączyła Syberię z Pacyfikiem.

Tymczasem wyraźnie niedoinwestowane pozostawały przemysły spożywczy i lekki, czego wyrazem był spadek wydajności pracy. Na sytuację w tej sferze rzutowały także stale utrzymujące się trudności w rolnictwie. Powtarzające się załamania produkcji zmuszały do zwiększenia importu zboża. Jego przyczyną była niska efektywność niedoinwestowanych i źle zarządzanych gospodarstw kołchozowych i sowchozowych oraz wielkie marnotrawstwo płodów rolnych związane z niedostatkiem elewatorów zbożowych, magazynów i zakładów przetwórczych.

Rolnictwo ZSRR charakteryzowały duże wahania zbiorów zbóż. W roku 1980 zebrano ich prawie 190 mln ton, w 1984 r. — 167 mln ton, a w 1989 r. — blisko 200 mln ton. W latach niższych zbiorów niezbędny był import zbóż.

W konsekwencji utrzymywały się olbrzymie problemy w sferze zaopatrzenia ludności, zwłaszcza w żywność. Rosła inflacja, która przy ustalanych przez państwo cenach ujawniała się głównie w postaci braków towarowych oraz rozrastania się czarnego rynku i korupcji. Nie przeszkadzało to radzieckim ideologom ogłosić w 1976 r. zakończenia budowy „rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego” i przejścia do budowy komunizmu.

Próbie rozwiązania nabrzmiałych problemów gospodarczych ZSRR podjął w ramach polityki przebudowy M. Gorbaczow. Zbyt ostrożne działania na rzecz rekonstrukcji i intensyfikacji gospodarki zakończyły się fiaskiem. Obniżała się dynamika produkcji przemysłowej i płac robotników, a import zbóż utrzymywał się na

poziomie 40 mln ton rocznie. Nadal rosła inflacja i niezaspokojony popyt na dobra konsumpcyjne. W końcu lat 80. w wielu ośrodkach przemysłowych, głównie w Zagłębiu Donieckim i na Syberii, doszło do strajków.

Wcześniej kryzys objął kraje satelickie, przede wszystkim Polskę. Jego początki ujawniły się w czerwcu 1976 r., kiedy władze, dążąc do zrównoważenia rynku, zapowiedziały wysoką podwyżkę cen żywności, w tym mięsa i cukru. Na skutek masowych wystąpień robotniczych (Radom, Ursus, Płock) podwyżkę odwołano, co okazało się zgubne dla gospodarki. Wstydlivym symbolem problemów gospodarki centralnie kierowanej było wprowadzenie w sierpniu biletów (kartek) na cukier.

Wydarzenia czerwcowe, a przede wszystkim niemożność dalszego ukrywania trudności gospodarczych skłoniły władze do skorygowania polityki ekonomicznej. Edward Gierek, na plenum KC PZPR w grudniu 1976 r., wysunął koncepcję dokonania „manewru gospodarczego”, sprowadzającego się do stopniowego zmniejszenia udziału akumulacji w dochodzie narodowym, uzyskania dodatniego bilansu handlowego, zwiększenia produkcji artykułów kierowanych na rynek i rozmiarów budownictwa mieszkaniowego. Zapowiedział preferencje inwestycyjne dla rolnictwa, przemysłu konsumpcyjnego, energetyki, transportu i przemysłu materiałów budowlanych.

Spadek aktywności gospodarczej najwcześniej ujawnił się w sferze inwestowania. Rząd podjął decyzję o czasowym wstrzymaniu realizacji wielu zadań gospodarczych, m.in. przerwano rozbudowę Huty Katowice i budowę CMK oraz zrezygnowano z realizacji kolejnych odcinków autostrady między Warszawą a Poznaniem. Zamrożenie inwestycji miało umożliwić, zgodnie z zamierzeniami „manewru gospodarczego”, kontynuowanie tych obiektów, które gwarantowały szybką poprawę zaopatrzenia rynku wewnętrznego i aktywizację eksportu.

Żałamanie inwestycyjne najsilniej odczuł przemysł, głównie mineralny, lekki i metalurgiczny, a także preferowany w pięcioleciu 1971-1975 przemysł elektromaszynowy. Jednocześnie z powodu braku dewiz zmniejszony został import zaopatrzeniowy, co powodowało, że systematycznie spadała dynamika produkcji globalnej przemysłu. W pięciolatce 1971-1975 wyniosła ona średnio rocznie 10,5%, a w latach 1976-1980 — tylko 4,6%. W roku 1980 pierwszy raz w dziejach gospodarczych Polski powojennej nastąpił nieznaczny spadek produkcji przemysłowej.

Niepomyślnie kształtowały się także wyniki rolnictwa. W latach 1979-1980 jego produkcja spadła, głównie pod wpływem nieurodzaju i zmniejszenia nakładów inwestycyjnych. Produkcja globalna rolnictwa w latach 1976-1980, w porównaniu z poprzednią pięciolatką, wzrosła tylko o 2,7%. Przyrost produkcji zwierzęcej o 7,8%, w stosunku do poprzedniego pięciolecia, uzyskano dzięki kontynuowaniu importu zbóż i pasz.

Od roku 1976 zdecydowanie obniżała się dynamika handlu zagranicznego. Jeżeli w latach 1971-1975 jego średnioroczny wzrost wynosił w przypadku importu 15,4%, a eksportu — 10,8%, to w pięcioleciu 1976-1980 odpowiednio 1,8% i 4,5%. W roku 1979 zmniejszył się wolumen importu, a gwałtowne załamanie eksportu nastąpiło w 1980 r. pod wpływem spadku produkcji przemysłowej i rolnej. W II poł. lat 70., poza wyrobami przemysłowymi, forsowano wywóz surowców: miedzi, siarki i tarcicy. Natomiast po stronie importu zdecydowanie zwiększył się udział gazu ziemnego, pszenicy i rud żelaza.

Jednocześnie systematycznie zmniejszał się import z krajów wysoko rozwiniętych, co było związane z pogarszającą się kondycją płatniczą Polski. Rósł natomiast, ale w bardzo wolnym tempie (3,3% średnio rocznie) przywóz z krajów socjalistycznych, z którymi Polska miała dodatnie saldo w handlu. Niska proeksportowość polskiej gospodarki uniemożliwiała realizację programu samospłaty, tj. tworzenia potencjału eksportowego za pomocą kredytów zagranicznych. W roku 1979 tylko ok. 40% przedsiębiorstw zobowiązanych do samospłaty wywiązywało się z obowiązków płatniczych.

Samospłata stanowiła element polityki zaciągania przez Polskę kredytów w krajach zachodnich na początku lat 70. XX w. Zakładano, że

kredytowany import maszyn i urządzeń przyczyni się do rozbudowy i modernizacji potencjału wytwórczego, a zwiększony eksport zapewni spłatę powstałego zadłużenia.

Bilans handlowy kraju w całym omawianym okresie był ujemny, przyczyniając się do dalszego wzrostu zadłużenia w krajach kapitalistycznych z 8,4 mld dol. w 1975 r. do 24,1 mld dol. w 1980 r., a stopień obciążenia eksportu spłatami kapitału i odsetek osiągnął 101%. Postawiło to kraj w dramatycznej sytuacji płatniczej, negatywnie oddziaływającej na stan całej gospodarki (rysunek 47).

Tymczasem wielkość zadłużenia i stan bilansu płatniczego kraju były skrytycznie ukrywane przed społeczeństwem, a nawet przed wysokimi funkcjonariuszami państwowymi oraz partyjnymi. W latach 70. Polska wykorzystała 42 mld dol. kredytów. W I poł. dekady przeznaczono je głównie na cele inwestycyjne (55%), a także zakup surowców i materiałów (30%) oraz artykułów konsumpcyjnych (15%), głównie zboża.



Źródło: I. Antkowska-Bartosiewicz, W. Małecki, *Zadłużenie zagraniczne Polski do końca 1991 r.*, Fundacja F. Eberta, Warszawa 1992, s. 8.

W II poł. dekady kredyty w znacznym stopniu służyły spłacie zadłużenia i zakupowi zbóż.

Odsetki od polskiego zadłużenia zagranicznego bardzo wzrosły. W latach 1971-1975 wynosiły 6,5%, 1976-1980 — 8,7%, 1981-1985 — 11% i 1986-1989 — 8,6%.

W pięcioleciu 1976-1980, w stosunku do okresu 1971-1975, nastąpił spadek średniorocznego tempa wzrostu produktu narodowego z 9,8% do 1,2%, a w przeliczeniu na mieszkańca — z 8,8% do 0,3%. Bezpośrednim powodem załamania dynamiki w skali całego pięciolecia był pierwszy w powojennych dziejach gospodarczych Polski bezwzględny spadek poziomu dochodu narodowego w latach 1979-1980. Zapoczątkował on głęboki kryzys ekonomiczny, który stał się podstawą strukturalnego kryzysu politycznego.

Kryzys ekonomiczny, stanowiący konsekwencję immanentnych cech gospodarki centralnie kierowanej, przyspieszyła polityka ekonomiczna lat 70. Wzrost gospodarczy, oparty na ogromnych, częściowo skredytowanych przez Zachód inwestycjach i początkowo rosnącym zatrudnieniu zapewnił krótkotrwały sukces w postaci dynamicznego wzrostu produkcji. Został on w następnych latach okupiony spadkiem produktywności środków trwałych, a od 1979 r. — również społecznej wydajności pracy.

Dochody realne ludności przez całą dekadę gierkowską rosły, ale ich dynamika słabła. W pięcioleciu 1971-1975 zwiększyły się one o 59%, a w pięcioleciu 1976-1980 — o 21%. Wobec coraz trudniejszego dostępu do towarów i konieczności przepłacania za nie w formie łapówek lub korzystania ze sprzedaży komercyjnej realne dochody były niższe od prezentowanych przez oficjalną statystykę. Świadczy o tym fakt, że zapoczątkowana w 1971 r. wysoka dynamika spożycia

dóbr i usług od 1976 r. systematycznie obniżała się, a w latach 1978-1980 nastąpiła stagnacja. Jednocześnie zdecydowanie zmniejszyły się rozmiary budownictwa mieszkaniowego i obniżyła się jakość oddawanych do użytku mieszkań

Sprzedaż komercyjna (sklepy komercyjne) w końcu lat 70. XX w. polegała na oferowaniu wybranych gatunków mięsa i jego przetworów w wydzielonych placówkach handlowych po wyższych cenach. Stanowiła reakcję władz na coraz silniej pogłębiającą się nierównowagę rynkową.

Lata 70. dowiodły, że system gospodarki centralnie kierowanej w Polsce wyczerpał swoje możliwości i nawet zewnętrzne zasilanie kapitałowe nie było w stanie zrekomensować niskiej efektywności oraz marnotrawstwa występującego w realnym socjalizmie. Dodatkowym czynnikiem była niechęć ekipy gierkowskiej do zasadniczych zmian w systemie funkcjonowania gospodarki, które z powodzeniem wdrażali Węgrzy. W Polsce lata 70. przyniosły nadmierną koncentrację organizacyjną działalności gospodarczej, związaną z jej monopolizacją oraz pogłębieniem centralizacji zarządzania. Świadczyło o tym stworzenie w przemyśle WOG-ów, a także zmiany w systemie finansowym. Przykładem wynaturzeń był sektor bankowy, w którym od 1975 r., po włączeniu PKO do NBP, występowały tylko 4 instytucje: Narodowy Bank Polski, Bank Gospodarki Żywnościowej (z podlegającymi mu bankami spółdzielczymi), Bank Handlowy w Warszawie S.A. i Bank Polska Kasa Opieki S.A. Ich działalność była ściśle rozgraniczona, przy czym szczególną pozycję zajmował NBP, który poza funkcjami banku centralnego kredytował podstawową część sektora uspołecznionego, a także gromadził depozyty ludności.

Dekada gierkowska, w której wystąpiły zasadnicze różnice w dynamice wzrostu między pierwszym a drugim pięcioleciem, jako całe dziesięciolecie niewiele różniła się pod względem tempa wzrostu gospodarczego od powszechnie negatywnie ocenianych lat 60. Dodatkowo, w końcu lat 70. nastąpił bezwzględny spadek dochodu narodowego i spożycia. Było to powodem frustracji, głównie młodego pokolenia, a w konsekwencji — sierpniowego zrywu społecznego przeciwko rządowi komunistów.

Polityka gospodarcza komunistów w latach 1980-1981 w znacznym stopniu była podyktowana presją społeczną, wyrażaną przez NSZZ „Solidarność”, a także naciskiem ze strony państw Układu Warszawskiego. W pierwszym przypadku PZPR musiała podjąć kwestię reformy gospodarczej oraz poprawy zaopatrzenia rynku, w drugim — wywiązywania się Polski z zobowiązań gospodarczych i wojskowych wobec swoich politycznych partnerów. Za ważny element programu ekonomicznego PZPR uznała wdrożenie reformy gospodarczej, zgodnej „... z podstawowymi założeniami socjalistycznego systemu społeczno-gospodarczego”. We wrześniu 1980 r. Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu powołały Komisję ds. Reformy Gospodarczej, kierowaną przez Władysława Bakę. Uwieńczeniem pierwszego etapu prac Komisji był przygotowany w poł. 1981 r. dokument *Kierunki reformy gospodarczej*. Dalsze prace Komisji zakłóciło, ale ich nie przerwało, wprowadzenie stanu wojennego.

Władysław Baka (ur. 1936), profesor ekonomii, działacz gospodarczy. W latach 1980-1986 sekretarz Komisji ds. Reformy Gospodarczej, następnie prezes Narodowego Banku Polskiego (1985-1988, 1989-1991).

Reforma gospodarcza była także jednym z głównych postulatów programowych „Solidarności”. Związek akceptował pluralizm własnościowy i planowanie gospodarcze, ale o charakterze strategicznym, pozbawione dyrektywności. Domagał się samodzielności przedsiębiorstw, zniesienia monopoli i stworzenia warunków do konkurencyjności producentów. Wielką wagę przywiązywał do rozwoju samorządów — terytorialnego, gospodarczego i zawodowego. Postulaty te znalazły się w uchwale I Krajowego Zjazdu Delegatów „Solidarności” z października 1981 r.

Propozycje Związku nie naruszały podstaw systemu realnego socjalizmu i nie zawierały idei powrotu do gospodarki kapitalistycznej. Pluralizm własnościowy, powiązany z samorządnością przedsiębiorstw państwowych, wyraźnie wskazywał na poszukiwanie „trzeciej drogi”, między kapitalizmem a socjalizmem.

Papież Jan Paweł II, z pewnością pod wpływem wydarzeń w Polsce, poświęcił jedną z pierwszych encyklik zagadnieniu pracy. W opublikowanej w 1981 r. encyklice *Laborem exercens* podkreślił konieczność łagodzenia konfliktów między „światem pracy” a „światem kapitału” przez prawo zrzeszania się pracowników w związkach zawodowych. Papież opowiedział się za godnością pracy i systemami społecznymi, które stawiały „osobę przed rzeczą”.

Reformy postulowane przez PZPR oraz „Solidarność” zapoczątkowało uchwalenie przez Sejm we wrześniu 1981 r. ustaw o przedsiębiorstwach państwowych i samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego. Ustawy umożliwiały przedsiębiorstwom działalność na podstawie własnych planów, zgodnych z celami planu centralnego, przy uwzględnieniu zasad racjonalnego gospodarowania oraz rachunku ekonomicznego. Wprowadzały elementy społecznego zarządzania, polegające na nadaniu szerokich uprawnień radom pracowniczym i ograniczeniu ingerencji władz nadrzędnych, reprezentujących organ założycielski przedsiębiorstwa. Ustawy wrześniowe rozpoczęły reformy określone mianem trzech S — samodzielności, samorządności i samofinansowania przedsiębiorstwa.

Szersze wprowadzanie zmian nastąpiło po 1 stycznia 1982 r., w warunkach stanu wojennego. Zlikwidowano automatyzm finansowania planów przedsiębiorstw i wprowadzono kategorię zdolności kredytowej. Ceny, dotychczas stanowione centralnie, podzielono na: umowne, regulowane i urzędowe, z których tylko ostatnie były w pełni narzucane producentom. Przedsiębiorstwa mogły wpływać na poziom cen umownych i regulowanych. Reforma bankowa z 1982 r. uniezależniła NBP od Ministerstwa Finansów. Prezes Banku był powoływany przez Sejm i decydował o wielkości emisji pieniądza. Prawo umożliwiło tworzenie nowych banków, w tym z udziałem kapitału zagranicznego.

Jednak widoczny od 1979 r. kryzys ekonomiczny pogłębiał się, czego wyrazem był spadek dochodu narodowego w 1981 r. o 22% w stosunku do roku poprzedniego, a w 1982 r. — o dalsze 5,5%. W tej sytuacji, w ciągu dwóch miesięcy po wprowadzeniu stanu wojennego, w celu przeciwdziałania całkowitemu załamaniu rynku, rząd podniósł ceny urzędowe, w tym żywności 2,5-krotnie. Za nimi wystąpiła fala podwyżek cen regulowanych i umownych. Wprawdzie podwyżki zostały częściowo zrekompensowane wzrostem płac nominalnych, jednak płace realne spadły o 25%. Sytuację gospodarczą kraju pogorszyły sankcje prezydenta Stanów Zjednoczonych — R. Reagana, związane z wprowadzeniem stanu wojennego. Sankcje obejmowały: cofnięcie klauzuli największego uprzywilejowania, zablokowanie linii kredytowych na eksport do Polski i wstrzymanie negocjacji na temat refinansowania zadłużenia. Odebrano prawo do lądowania w Stanach Zjednoczonych samolotom PLL LOT i prawo do połowów ryb na wodach amerykańskich oraz wstrzymano finansowane przez rząd amerykański dostawy produktów rolnych do Polski. Do działań podjętych przez Reagana dołączyła EWG z restrykcjami finansowymi, handlowymi i transportowymi

W odpowiedzi władze polskie postanowiły zintensyfikować stosunki z krajami bloku radzieckiego. Między innymi powstała inicjatywa tworzenia mieszanych przedsiębiorstw polsko-radzieckich, eksportujących swoją produkcję do ZSRR.

W polsko-radzieckie przedsiębiorstwo przekształcono m.in. krakowską fabrykę kosmetyków „Miraculum”, której produkty znane były na rynku radzieckim.

Próbie przełamania regresu podjęto w ramach planu na lata 1983-1985, który powstał w miejsce zaniechanej pięciolatki 1981-1985. Do jego priorytetów należało powstrzymanie spadku dochodu narodowego, stopniowe odtworzenie stanu

gospodarki z 1978 r. oraz poprawa warunków bytowych ludności. W części niejawnego planu silnie artykułowano zwiększenie wydatków obronnych i produkcji na cele wojskowe. O wysiłku gospodarki na rzecz sektora zbrojeniowego świadczył fakt, że w latach 1982-1985 wydatki wojskowe Polski rosły w tempie 12-13% rocznie.

Formalnie podstawowe wskaźniki planu trzyletniego zostały zrealizowane, ale odnotowano niepowodzenia w zakresie produkcji rynkowej i eksportu do krajów kapitalistycznych. Dochód narodowy -wytworzony w latach 1983-1985 wzrósł o 16%, jednak nie osiągnięto stanu z 1978 r.

Ożywienie gospodarcze w latach 1983-1984 miało charakter przejściowy (już w 1985 r. nastąpiło wyraźne osłabienie wzrostu) i było związane z przeznaczeniem środków pochodzących ze zmniejszenia spożycia oraz inwestycji na zaopatrzenie materiałowe i eksport. Wpływ na nie miało także wykorzystanie dekretów stanu wojennego, a od lipca 1983 r. specjalnych uprawnień rządu do uporządkowania niektórych procesów gospodarczych. Ustawodawstwo stanu wojennego umożliwiło militaryzację wielu przedsiębiorstw, zawiesiło funkcjonowanie samorządów pracowniczych i nadało szerokie uprawnienia komisarzom wojskowym, wprowadzonym po 13 grudnia do większych zakładów pracy. W listopadzie 1981 r. wprowadzono programy operacyjne, które stworzyły preferencje dla wybranych dziedzin gospodarki narodowej. Funkcjonowały także zamówienia rządowe i ugruntowany został system reglamentacji. Rozdzielaniu podlegało ok. 25% zużywanych w gospodarce surowców, paliw, maszyn i środków transportu. Natomiast połowa produktów była przedmiotem centralnego bilansowania i dystrybucji przez jednostki państwowego handlu zaopatrzeniowego. W ten sposób, wbrew założeniom reformy gospodarczej, utrwalono system nakazowo-rozdzielczy w gospodarce.

Dopiero w korzystniejszych warunkach politycznych, po dojściu do władzy w ZSRR M. Gorbaczowa, pojawiły się tendencje do liberalizacji systemu ekonomicznego i zmniejszenia stopnia militaryzacji gospodarki. Powołany w listopadzie 1985 r. rząd Zbigniewa Messnera z odpowiedzialnym za gospodarkę wicepremierem Zdzisławem Sadowskim wystąpił z ideą drugiego etapu reformy gospodarczej. Wprawdzie było to przyznanie się do niepowodzeń reform zapoczątkowanych w 1981 r., ale jednocześnie umożliwiało dalsze zmiany w systemie ekonomicznym kraju. Drugi etap reformy poprzedziło referendum, które ujawniło niezadowolenie społeczne i niskie poparcie dla nowej inicjatywy władz. Jednak zdecydowały się one na wdrożenie dalszych zmian do systemu ekonomicznego.

W roku 1987 uruchomiono Bank Rozwoju Eksportu S.A. (BRE S.A.), spółkę akcyjną założoną przez Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Narodowy Bank Polski. BRE S.A. otworzył rachunki dewizowe firmom działającym w sferze handlu zagranicznego i organizował przetargi walutowe. W następnym roku powstał pierwszy bank z udziałem kapitału prywatnego — Łódzki Bank Rozwoju S.A. W drobnej wytwórczości dopuszczono do rozwoju spółek z większościovym udziałem kapitału zagranicznego (*joint venture*), rozszerzając formułę działających od końca lat 70. firm polonijnych.

Referendum z 29 listopada 1987 r. zawierało dwa pytania:

Czy jesteś za pełną realizacją przedstawionego Sejmowi programu radykalnego uzdrowienia gospodarki, zmierzającego do wyraźnej poprawy warunków życia społeczeństwa, wiedząc, że wymaga to przejścia przez trudny 2-3-letni okres szybkich zmian?

Czy opowiadasz się za polskim modelem głębokiej demokratyzacji życia politycznego, której celem jest umacnianie samorządności, rozszerzanie praw obywateli i zwiększanie ich uczestnictwa w rządzeniu krajem?

Zdzisław Sadowski (ur. 1925), profesor ekonomii, działacz gospodarczy, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. W latach 1987-1988 wicepremier, przewodniczący KPRM oraz Komitetu Rady Ministrów ds. Realizacji Reformy Gospodarczej.



Zwolennikiem urynkowania polskiej gospodarki był ostatni komunistyczny premier Mieczysław E Rakowski (1988-1989). Z jego inicjatywy 23 grudnia 1988 r. Sejm przyjął trzy istotne ustawy: o działalności gospodarczej, o działalności gospodarczej z udziałem podmiotów zagranicznych i o zmianie kodeksu handlowego.

Z początkiem 1989 r. w miejsce symbolu gospodarki nakazowo-rozdzielczej — Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — ponownie utworzono Centralny Urząd Planowania, pomyślany jako organ sztabowo-konsultacyjny rządu, pozbawiony funkcji bieżącego zarządzania gospodarką. Jednocześnie określono nową rolę planowania gospodarczego, nadając mu charakter strategicznego instrumentu oddziaływania na gospodarkę. Podjęto także reformę bankową, wydzielając z Narodowego Banku Polskiego w 1987 r. Powszechną Kasę Oszczędności Bank Państwowy (PKO BP), a w 1989 r. — 9 regionalnych banków kredytowych. W ten sposób rozdzielono kompetencje banku centralnego oraz banków komercyjnych. Wiosną 1989 r. zalegalizowano obrót walutami obcymi, co zaowocowało powstaniem licznych prywatnych kantorów wymiany. Równoległe przystąpiono do prac przygotowujących demonopolizację polskiej gospodarki.

Z początkiem 1989 r. podjęto pracę 9 banków wydzielonych z NBP: Państwowy Bank Kredytowy w Warszawie, Wielkopolski Bank Kredytowy w Poznaniu, Powszechny Bank Gospodarczy w Łodzi, Bank Śląski w Katowicach, Bank Gdański w Gdańsku, Bank Zachodni we Wrocławiu, Bank Depozytowo-Kredytowy w Lublinie, Pomorski Bank Kredytowy w Szczecinie i Bank Przemysłowo-Handlowy w Krakowie.

Wstrzymanie z początkiem lat 80. kilkuset zadań inwestycyjnych oraz narastające trudności zaopatrzeniowe i energetyczne sprawiły, że wytwórczość przemysłowa w latach 1981-1982 spadała, a dotyczyło to głównie przemysłu lekkiego, spożywczego i metalurgicznego. Stosunkowo mniejszy spadek wytwórczości miał miejsce w przemyśle chemicznym oraz elektromaszynowym. Na tym tle wyróżniał się kompleks paliwowo-energetyczny, w którym produkcja rosła, co oznaczało, że mimo kryzysu pogłębiała się energochłonność całej wytwórczości przemysłowej.

Stopień wykorzystania zdolności produkcyjnych w polskim przemyśle wytwarzającym dobra konsumpcyjne w 1982 r. sięgał 60%.

Wzrost produkcji został zapoczątkowany w II poł. 1982 r. i utrzymał się w okresie realizacji planu trzyletniego. Jego źródłem był, ściśle objęty zarządzeniami stanu wojennego, przemysł węglowy. Militaryzacja kopalni i ekonomiczne zmuszenie górników do pracy w wolne soboty spowodowały wzrost wydobycia węgla na potrzeby krajowe i eksport. Trzyletni plan produkcji przemysłowej został wykonany, a jej poziom w 1985 r. zbliżył się do osiągniętego w 1979 r. Jednak nie zrealizowano zamierzeń planu w dziedzinie dostosowania wytwórczości przemysłowej do potrzeb rynku krajowego i eksportu, a także w grupie wyrobów zaawansowanych technologii.

Wzmożenie działalności inwestycyjnej i poprawa zaopatrzenia zaowocowały w II poł. lat 80. dalszym wzrostem produkcji, a jej ogólny wskaźnik przekroczył w 1989 r. poziom z 1980 r. o 13%. Jednak nie dotyczyło to wytwórczości artykułów konsumpcyjnych. Innym negatywnym zjawiskiem był relatywny spadek udziału przemysłu elektronicznego i elektrotechnicznego w całej wytwórczości.

Zasadnicza struktura produkcji przemysłowej w latach 80. nie zmieniła się, a dominujący udział przemysłu ciężkiego, powiązanego z sektorem zbrojeniowym, utrzymywał się na tym samym poziomie. Relacje między przemysłem grupy A i grupy B pozostały niezmienione od 1978 r.

Początek lat 80. przyniósł wiele deklaracji władz dotyczących „nowych, trwałych zasad polityki agrarnej”, w tym poparcia dla gospodarstw rodzinnych. Zmiany prawa umożliwiły zwiększone przejmowanie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi przez chłopów. Znaczna część gruntów, które w latach 70. zostały objęte przez gospodarstwa uspołecznione, powróciła do chłopstwa. W konsekwencji, w latach

80. nieco zwiększył się udział gospodarstw rodzinnych w całkowitej powierzchni użytków rolnych, osiągając w 1989 r. 72%.

Dotkliwie braki żywności skłoniły władze do systematycznego podnoszenia cen skupu płodów rolnych, przede wszystkim zbóż. Polityka cenowa wyrażała także tendencję do zrównoważenia dochodów rolników z wynagrodzeniami za pracę w działach pozarolniczych. W rezultacie, w całym okresie 1981-1989 mieliśmy do czynienia z systematycznym wzrostem produkcji roślinnej, rzadko spotykanym w gospodarce PRL.

Jednak krajowa produkcja pasz nie była w stanie pokryć potrzeb hodowli, od lat opierającej się na imporcie. Po wprowadzeniu stanu wojennego w latach 1981-1984 restrykcje Zachodu zredukowały przywóz zbóż i pasz treściwych o blisko 5 mln ton. Niedobór pasz spowodował spadek produkcji mięsa wieprzowego i wołowego, a zwłaszcza drobiowego (brojlerów). Dopiero od 1985 r. wytwórczość hodowlana zaczęła rosnąć dzięki dobrym zbiorom zbóż.

W latach 80. nastąpiły dość istotne zmiany w transporcie, u których podstaw leżała zła sytuacja gospodarcza kraju i wprowadzenie stanu wojennego. W transporcie kolejowym zdecydowano się na zamykanie odcinków o najmniejszym natężeniu ruchu, zwłaszcza kolejek wąskotorowych. Jednocześnie ponownie zwiększono tempo elektryfikacji, dzięki czemu do 1989 r. zelektryfikowano 45% ogólnej długości sieci normalnotorowej. Koncentracja elektryfikacji na najbardziej przeciążonych trasach sprawiła, że udział trakcji elektrycznej w przewozach ładunków osiągnął 84%, a pasażerów — 72%. Zaawansowanie w dziedzinie elektryfikacji kolei dawało Polsce czwarte miejsce w Europie.

W drogownictwie klęska finansowa państwa uniemożliwiła realizację przygotowanego w latach 70. programu budowy autostrad i dróg ekspresowych, a nawet modernizację dróg przez dobudowanie drugich jezdni. Ograniczono się do rozbudowy dróg o jednej jezdni, ulepszania nawierzchni oraz utwardzania poboczy, co przyniosło dobre efekty w postaci poprawy płynności ruchu kołowego.

Stan wojenny najsilniej wpłynął na pracę PLL LOT oraz system telekomunikacji. Przejściowe zamknięcie połączeń transatlantyckich i niektórych europejskich sprawiło, że w 1982 r. długość linii PLL LOT zmniejszyła się o  $\frac{1}{3}$ , a liczba pasażerów o połowę. Od roku 1985 odtwarzano połączenia z Ameryką i uruchamiano nowe oraz rozwijano loty na Daleki Wschód. Przewozy lotnicze dopiero w 1987 r. przekroczyły poziom z początku lat 80. W dziedzinie telekomunikacji nagłe zawieszenie łączności publicznej, często związane z uszkodzeniem kabli, zwiększyło jej zacofanie w stosunku do państw europejskich. Do końca lat 80. utrzymywały się niski poziom automatyzacji połączeń międzymiastowych i międzynarodowych, niewielki asortyment usług świadczonych przez telekomunikację oraz skandaliczna jakość transmisji sygnałów.

Stosunki gospodarcze Polski z zagranicą zdominowało zadłużenie w walutach wymienialnych oraz restrykcje finansowe i handlowe ze strony państw zachodnich po wprowadzeniu stanu wojennego. Zablokowane zostały linie kredytowe i możliwości uzyskania nowych kredytów. Jednak zadłużenie narastało na skutek tylko częściowego spłacania należnych odsetek i rat kapitałowych. Mimo że w latach 1982-1989 Polska spłaciła wierzycielom 18,1 mld dol., jej zadłużenie zagraniczne w 1989 r. sięgnęło 41 mld dol. W II poł. lat 80. rozpoczęły się trudne rokowania z Klubem Londyńskim i Klubem Paryskim, dotyczące dogodniejszych rat spłat zadłużenia i wysokości oprocentowania, które nie przyniosły większych rezultatów.

W handlu zagranicznym władze polskie próbowały zastępować import z krajów kapitalistycznych przywozem z krajów socjalistycznych i krajów Trzeciego Świata. Uruchomiono też produkcję antyimportową, co, wbrew ówczesnej propagandzie, było bardzo kosztowne i przyczyniało się do dalszego spadku jakości produktów. Zapowiadane zmiany w strukturze geograficznej importu nie zostały osiągnięte. Na przeszkodzie stanął niedobór potrzebnych Polsce towarów w całym bloku radzieckim. Preferowanie importu ze Wschodu, które pogłębiało polskie zadłużenie w ZSRR, nie rozwiązało problemów polskiego przemysłu, silnie uzależnionego w latach 70. od technologii zachodnich. Dlatego też od poł. lat 80. starano się

zwiększyć przywóz z Zachodu. Wobec braku dewiz na konieczny import forsowano wywóz żywności i wyrobów przemysłowych oraz węgla. Było to możliwe dzięki dyscyplinowaniu górnictwa węglowego i reglamentacji spożycia. W konsekwencji, w latach 80. zwiększył się udział krajów kapitalistycznych, zarówno po stronie polskiego eksportu, jak i importu.

W roku 1988 Polska wyeksportowała 150 tys. ton cukru, 87 tys. ton mięsa i 53 tys. ton przetworów mięsnych — towarów, które były objęte zaopatrzeniem kartkowym.

Załamanie w handlu zagranicznym na początku lat 80. przyniosło dalszy spadek i tak już niskiego udziału Polski w handlu międzynarodowym. W roku 1989 w imporcie sięgał on 0,99%, a w eksporcie — 1,2%

W końcu omawianego okresu zintensyfikowała się nieoficjalna (prywatna) wymiana zagraniczna. Obroty prywatne w eksporcie stymulował wysoki czarnorynkowy kurs dolara USA, a w imporcie — ostra nierównowaga rynkowa. W roku 1989 z nieoficjalnej wymiany towarowej pochodziło m.in. ok. 150 tys. samochodów osobowych oraz duże ilości sprzętu audiowizualnego, komputerów, kosmetyków i alkoholu.

Kurs dolara USA pod wpływem inflacji bardzo szybko wzrastał. Na koniec 1982 r. kurs oficjalny wynosił 86 zł, a czarnorynkowy 430 zł; w 1985 r. odpowiednio — 148 zł i 690 zł, a w 1989 r. — 6500 zł i 7450 zł.

W ostatnim roku rządów komunistycznych sytuacja finansowa kraju była dramatyczna, głównie na skutek zadłużenia zagranicznego. Z przypadających na 1989 r. spłat rat kapitałowych w wysokości 1,7 mld dol. zapłacono tylko 417 mln dol., czyli 24%. Kraj pilnie potrzebował dopływu walut obcych, który mógł zapewnić tylko konkurencyjny eksport do krajów rozwiniętych.

W rozwijaniu kontaktów z Zachodem pomocne było zniesienie w 1987 r. przez Stany Zjednoczone sankcji wprowadzonych w czasie stanu wojennego, łącznie z przywróceniem klauzuli największego uprzywilejowania. Rok wcześniej Polska została ponownie przyjęta do MFW, co zaowocowało kredytami umożliwiającymi inwestowanie i poprawę bilansu płatniczego. W latach 80. nastąpiło ożywienie działalności inwestycyjnej firm zachodnich, głównie polonijnych. Do końca dekady powstało blisko 800 drobnych przedsiębiorstw produkcyjnych oferujących deficytowe artykuły konsumpcyjne, takie jak kosmetyki, odzież i żywność. Ich udział w produkcji przemysłowej kraju sięgał 1,5%.

W handlu wewnętrznym lata 80. rozpoczęły się pod znakiem olbrzymich problemów zaopatrzeniowych i wzrostu cen. Obszar nierównowagi objął 80% całego rynku artykułów konsumpcyjnych, głównie mięsa i jego przetworów, tłuszczów zwierzęcych, jaj, wyrobów czekoladowych, ziemniaków, tkanin, obuwia, naczyń kuchennych, węgla, sprzętu elektronicznego oraz papierosów. Mimo wzrostu produkcji jeszcze w 1985 r. dostawy na rynek artykułów żywnościowych były niższe od poziomu w 1981 r. Dotyczyło to także niektórych wyrobów przemysłowych, głównie ubiorów i obuwia. Równolegle narastał tzw. nawis inflacyjny, w postaci nagromadzonych środków pieniężnych ludności, które nie mogły być zamienione na towary.

W latach 1982-1985 nawis inflacyjny w Polsce wzrósł z 495 mld zł do 990 mld zł.

Po roku 1985 początkowo wystąpiła poprawa równowagi rynkowej, ale już w 1988 r., na skutek szybkiego wzrostu wynagrodzeń, ponownie nasiliły się zjawiska inflacyjne. Pokrycie przychodów pieniężnych ludności dostawami towarów, wynoszące 77%, zbliżyło się do poziomu fatalnego 1982 r.

W warunkach głębokiej nierównowagi między popytem a podażą towarów niezbędne okazało się rozszerzenie systemu kartkowego zaopatrzenia ludności, który już od sierpnia 1976 r. obejmował cukier. W stanie wojennym wprowadzono

kartkową sprzedaż mięsa i jego przetworów, masła oraz przetworów zbożowych, tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, mleka pełnotłustego, alkoholu i papierosów, proszków do prania, benzyny, a nawet butów. Stopniowe znoszenie kartek zaopatrzeniowych rozpoczęło się w 1983 r., wraz z przejściowym ożywieniem gospodarczym, i trwało do końca lat 80

W celu równoważenia rynku posługiwano się interwencyjnymi zakupami artykułów konsumpcyjnych za granicą oraz systemem tzw. eksportu wewnętrznego, realizowanego głównie przez Baltonę i Pewex. Górników motywowano, uruchamiając specjalną sprzedaż atrakcyjnych towarów przez Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Górniczego. Pogłębiało to dwuwalutowość na rynku, oznaczającą możliwość nabycia atrakcyjnych towarów tylko za waluty zagraniczne, głównie dolary USA.

Eksport wewnętrzny, który zorganizowano w ZSRR jeszcze przed II wojną światową, a w Polsce w 1947 r., polegał na sprzedaży atrakcyjnych artykułów krajowych i importowanych za waluty obce oraz specjalne bony nominowane w dolarach USA. W Polsce zajmował się nim początkowo Bank PKO S.A., a następnie przedsiębiorstwa Baltona i Pewex, które posiadały sieć sklepów w portach, na lotniskach oraz w wielu miastach. Baltona prowadziła także sklepy wolnocłowe i organizowała zaopatrzenie placówek dyplomatycznych oraz statków. Eksport wewnętrzny funkcjonował także w innych krajach bloku radzieckiego.

W handlu wewnętrznym zachodziły także inne procesy. Należy do nich zaliczyć rysującą się, zwłaszcza po 1985 r., zmianę w strukturze własnościowej placówek detalicznych. Wobec tragicznej sytuacji zaopatrzeniowej władze godziły się na uruchamianie sklepów prywatnych, które aktywniej niż państwowe zabiegały o towary. Udział sklepów prywatnych zwiększył się z 10% w 1980 r. do 29% w 1989 r. W podobnym stopniu wzrosło zatrudnienie w sektorze prywatnym handlu wewnętrznego. Aktywność sektora prywatnego obliczana według obrotów detalicznych była niższa, jednak w końcu lat 80. udział placówek prywatnych w ogólnych obrotach handlu osiągnął poziom z krótkiego okresu liberalizacji polityki państwa wobec kupiectwa po 1956 r. (4,7%).

Silnie zróżnicowaną dynamikę wzrostu i stagnację strukturalną gospodarki polskiej w latach 80. odzwierciedlało kształtowanie się dochodu narodowego (rysunek 48). Jego wzrost w latach 1983-1985 nie zrównoważył spadku na początku dekady. W konsekwencji, w I poł. lat 80. średnioroczne tempo wzrostu dochodu narodowego było ujemne (-0,8%). Drugą połowę dekady cechowała dodatnia stopa wzrostu dochodu narodowego, który w 1988 r. osiągnął poziom z 1978 r. W roku 1989 nastąpił niewielki spadek produktu społecznego, w konsekwencji ponownego ujawnienia się zjawisk kryzysowych. Ogółem, w latach 1981-1989 dochód narodowy wytworzony wzrósł niewiele, bo o 7,6%, ale na skutek konieczności spłaty zadłużenia zagranicznego i promowania eksportu produkt do podziału zwiększył się tylko o 3,4%. W porównaniu z poprzednimi dekadami był to najniższy przyrost dochodu narodowego w dziejach PRL. Tymczasem w szybkim tempie rosła ludność kraju, co spowodowało osłabienie dynamiki, a następnie spadek dochodu narodowego na mieszkańca, w latach 1978-1989 prawie o 1%. W konsekwencji, dochód na mieszkańca Polski, który w 1950 r. wynosił 48% poziomu zachodnioeuropejskiego, w 1989 r. obniżył się do 34%.

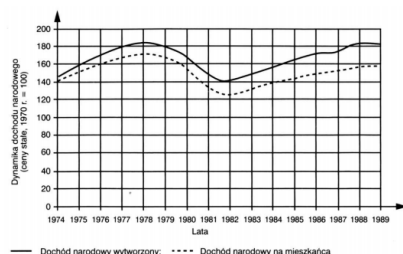
W podziale dochodu narodowego zasadniczą cechą był znaczący wzrost udziału akumulacji i inwestycji, który miał doprowadzić do osiągnięcia przedkryzysowego poziomu produkcji oraz dochodów. Oznaczało to forsowanie wzrostu wytwórczości w jej anachronicznej i niedostosowanej do potrzeb społecznych strukturze.

Wprawdzie wzrosło wyposażenie gospodarstw domowych w dobra trwałego użytku, takie jak telewizory, pralki automatyczne, lodówki i zamrażarki, a także samochody osobowe, jednak w stopniu odbiegającym od standardów światowych.

W rezultacie uległ zwiększeniu dystans dzielący Polskę od krajów europejskich, w tym również RWPG

Rysunek 48

Dynamika dochodu narodowego wytworzonego w Polsce w latach 1974-1989



Źródło: Podstawowe dane statystyczne o Polsce 1946-1990. GUS, Warszawa 1991, s. 4-5.

W roku 1988 na 100 gospodarstw domowych przypadało w Polsce 30 samochodów osobowych, w NRD — 55, a w RFN — 97.

Jeszcze gorzej przedstawiała się sytuacja w dziedzinie mieszkalnictwa. Relacja między przyrostem nowych mieszkań a przyrostem potrzeb mieszkaniowych osiągnęła wielkość 1:1,5. W tej dziedzinie nastąpiło cofnięcie się do lat 60. Dodatkowo koniec lat 80. przyniósł daleko posuniętą dolaryzację rynku samochodowego, mieszkaniowego i wielu innych dóbr, co spowodowało dalsze zróżnicowanie społeczeństwa. Miało to duży wpływ na świadomość i postawy młodego pokolenia, szukającego lepszej przyszłości na emigracji. W latach 1976-1990 wyemigrowało na stałe z Polski 400 tys. osób, głównie do Niemiec.

Dolaryzacja oznaczała wzrost udziału walut obcych w ogólnych zasobach pieniężnych, zwłaszcza ludności. W roku 1985 waluty obce stanowiły 7,5% pieniądza, a w 1988 r. — już 22,4%.

Dla całego społeczeństwa wielkim problemem była degradacja środowiska naturalnego spowodowana nadmierną emisją zanieczyszczeń przemysłowych. Obszary zagrożenia ekologicznego obejmowały 11% powierzchni kraju, zamieszkałej przez ponad 1/3 ludności. Najtrudniejsza sytuacja występowała w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym, Krakowie, zagłębiu miedziowym oraz Zatoce Gdańskiej. Pozytywnym zjawiskiem lat 80. było skracanie czasu pracy, czemu sprzyjały trudności energetyczne i surowcowe kraju. Od roku 1981 stopniowo wprowadzano normę 42 godzin pracy tygodniowo, co oznaczało możliwość korzystania z 3 wolnych sobót w miesiącu.

Nie mniej trudne problemy pojawiły się w pozostałych krajach bloku radzieckiego, zwłaszcza na Węgrzech. W latach 70. kraj ten przystąpił do kolejnego etapu reformowania gospodarki, wdrażając niektóre elementy gospodarki rynkowej. Mimo to systematycznie spadało tempo wzrostu dochodu narodowego (w 1980 r. wyniosło 0%), a dodatkowo nie osiągnano poprawy w zakresie efektywności i jakości produkcji. W roku 1989 załamanie objęło, dotychczas pozytywnie wyróżniające się w bloku radzieckim, węgierskie rolnictwo. Węgry, z zadłużeniem sięgającym 20 mld dol., należały do grupy krajów o największych wskaźnikach długu zagranicznego na mieszkańca.

Inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej (Czechosłowacja, NRD i Rumunia) przeżywały duże trudności energetyczne. W Czechosłowacji od 1986 r. pojawiły się oznaki kryzysu związanego z wysoce energochłonną i materiałochłonną strukturą gospodarki, opartą na przemyśle ciężkim. Nasilały się objawy nierównowagi rynkowej, a zadłużenie zagraniczne sięgnęło 7 mld dol. Około 21 mld dol. zadłużenia miała NRD, mimo jej szczególnego statusu w stosunkach gospodarczych

z RFN. Ważnym hamulcem rozwoju kraju był deficyt siły roboczej, na skutek starzenia się społeczeństwa i ucieczki młodych ludzi do RFN. Sytuację Rumunii determinowała chęć spłaty zadłużenia zagranicznego (2,5 mld dol.) i nadmierne inwestycje, w tym o charakterze reprezentacyjnym. Wiele artykułów spożywczych rozprowadzano w systemie zaopatrzenia kartkowego, ograniczano sprzedaż towarów przemysłowych i dostawy energii.

NRD korzystała od 1974 r. ze specjalnego, bezprocentowego kredytu przyznanego przez RFN, pobierała wysokie opłaty za tranzyt przez jej terytorium do Berlina Zachodniego oraz z tytułu wykupu przez RFN więźniów politycznych.

Początek lat 70., pod wpływem osłabienia tendencji zimnowojennych, zaktywizował stosunki gospodarcze między Wschodem a Zachodem. Zwiększyły się inwestycje bezpośrednie zachodnich koncernów w Europie Wschodniej, np. Renault zawarł kontrakt na produkcję samochodów w Rumunii, a Fiat — w Polsce. Część produktów, wytwarzanych na podstawie zachodnich licencji, miała być skierowana na eksport na rynki kapitalistyczne. Szeroką strugą popłynęły na Wschód kredyty, udzielane przez wypełnione petrodolarami banki zachodnie, przeznaczone na zakup towarów i nowszych technologii. Ich spłata (samospłata) miała nastąpić w wyniku modernizacji produkcji i zwiększenia eksportu przemysłowego. Szybko okazało się, że podobnie jak w Polsce, w innych krajach bloku radzieckiego eksport nie zapewniał pokrycia spłat rat kredytów i ich oprocentowania. Stale zwiększał się deficyt płatniczy i rosło zadłużenie wobec Zachodu. W końcu 1988 r. wartość długu szacowano na 134 mld dol. Kilka krajów RWPG było zadłużonych także w stosunku do ZSRR, np. dług Polski sięgał 6,5 mld rubli transferowych (ok. 3,0 mld dol.).

Sytuację pogarszało złe, mimo prób ulepszeń, funkcjonowanie RWPG. Pewne osiągnięcia notowano w sferze specjalizacji produkcji przemysłowej. W konsekwencji, kraje RWPG zaopatrywały się w autobusy produkcji węgierskiej, rumuńskie silniki dieslowskie, czechosłowackie turbiny, niemieckie samochody i polskie statki. Podstawą rozliczeń pozostawał rubel transferowy i korygowane co rok ceny. Skutki narastającej inflacji w krajach o gospodarce rynkowej państwa bloku radzieckiego zaczęły odczuwać z pewnym opóźnieniem. W konsekwencji, objawy kryzysów energetycznych pojawiły się w II poł. lat 70., a z całą siłą wystąpiły dopiero w latach 80.

Ogółem w latach 80. PKB w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i ZSRR wzrósł zaledwie o 2,5% (tablica 6). W rezultacie wyprzedziło je pod względem dynamiki gospodarczej kilkanaście krajów rozwijających się, głównie państwa nowo uprzemysłowione oraz naftowe. Wybrane kraje Trzeciego Świata uzyskały przewagę nad krajami RWPG nie tylko pod względem dynamiki wzrostu, lecz głównie w sferze technologii i przemian strukturalnych. Zdecydowanie zwiększył się dystans między krajami bloku radzieckiego a państwami rozwiniętymi gospodarczo w poziomie dochodu narodowego na jednego mieszkańca.

Tablica 6

PKB według grup krajów w latach 1971-1990

Grupy krajów	Średnioroczny wzrost (w%)		Dochód na mieszkańca (w dol.)		
	1971-1980	1981-1990	1980	1990	1980=100
Rozwinięte o gospodarce rynkowej	3,1	2,6	10 200	12 500	122,5
Europa Środkowo-Wschodnia i ZSRR	5,2	2,5	3 200	3 820	119,4
Rozwijające się	5,6	3,2	760	850	111,9

Źródło: „World Economic Survey” 1990, s. 3.

Stan gospodarki krajów bloku radzieckiego dobitnie ilustrowała ich rola w handlu światowym. W roku 1989 udział państw RWPG w światowym eksporcie wynosił 2,3%, podczas gdy należących do EWG — 26,8%. W przeliczeniu na mieszkańca Europa Zachodnia eksportowała towary o wartości 3,5 tys. dol., a RWPG — 1,0 tys. dol.

Druga poł. lat 80. przyniosła ogólną erozję gospodarki realnego socjalizmu. Nastąpiło wyhamowanie dynamiki wytwórczości, inwestycji i eksportu, które przeszło w kryzys gospodarczy. Jego źródłem była mała efektywność gospodarki centralnie kierowanej, wady strukturalne, niski poziom życia ludności i zadłużenie zagraniczne. Klęskę systemu komunistycznego przypieczętował wybuch społeczny w Europie Środkowo-Wschodniej w II poł. 1989 r., którego skutki doprowadziły do upadku bloku radzieckiego.

## 8. Przemiany strukturalne i społeczne

Po roku 1973 na świecie utrzymywała się wysoka dynamika demograficzna, głównie na silnie zaludnionym kontynencie azjatyckim. Pod tym względem lata 1974-1989 były podobne do okresu 1950-1973. W konsekwencji, między 1950 r. a 1989 r. ludność świata podwoiła się, osiągając 5,2 mld osób (zob. rysunek 27). Blisko 60% mieszkańców kuli ziemskiej żyło na kontynencie azjatyckim. Tymczasem Europa zmniejszyła swój udział w liczbie ludności świata z 23% w 1950 r. do 15% w 1989 r., mimo że oprócz Ameryki Północnej była głównym celem imigrantów. Pod koniec lat 70. do Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych masowo przybywali uciekinierzy ze wschodniej Azji, głównie Wietnamczycy.

Jednocześnie z eksplozją demograficzną nastąpił silny wzrost liczby ludności miejskiej — z 29% w 1950 r. do 41% w 1985 r. Niektóre metropolie rozrosły się do monstrualnych rozmiarów. W roku 1950 tylko Nowy Jork miał więcej niż 10 mln mieszkańców, pod koniec lat 80. takich miast było już 10, przy czym 7 w Azji.

Lata 1974 — 1989, wstrząsane kryzysami gospodarczymi i społecznymi, cechowała znacznie niższa dynamika wzrostu w stosunku do okresu 1950-1973. Po roku 1973 wystąpiły na świecie dwa okresy recesji (1974 — 1975 i 1979-1981), ściśle związane z kryzysami naftowymi, oraz dwa okresy wzrostu (1976-1978, 1982-1989). Całe omawiane 15-lecie charakteryzował niższy poziom inwestycji i wydajności pracy, występowały także okresy silnego spadku dochodów. Rozwinięte kraje o gospodarce rynkowej, a także część krajów Trzeciego Świata, wraz z Chinami, zdecydowanie stawiały czoło nowym wyzwaniom. Stworzyły programy dostosowawcze, których wynikiem było przezwyciężenie kryzysu energetycznego, wdrożenie nowych technologii i rozszerzenie wymiany międzynarodowej. Na

tym polu zdecydowanie z tyłu pozostały państwa bloku radzieckiego, co w znacznej mierze przyczyniło się do klęski ich centralnie kierowanej gospodarki.

Ogólnie, nastąpiło spowolnienie tempa handlu międzynarodowego, ale dotyczyło to głównie surowców i półfabrykatów. Handel wyrobami pochodzącymi z zaawansowanych technologicznie gałęzi przemysłu rozwijał się względnie szybko. Obserwowano także wzrost obrotów w ramach grupy krajów wysoko rozwiniętych. W konsekwencji w 1988 r. udział krajów sprzedających nowoczesne, wysoko przetworzone produkty osiągnął 71% obrotów handlu światowego, podczas gdy udział w nim krajów rozwijających się wynosił 20%, a krajów RWPG — tylko 9%.

Cechą charakterystyczną krajów rozwiniętych były intensywne zmiany strukturalne w gospodarce. Podstawą modernizacji były rosnące nakłady na badania stymulujące rozwój. Ich udział w PKB Stanów Zjednoczonych wynosił 2,7%, a w PKB Japonii i RFN — 2,6%. W produkcji przemysłowej zwiększył się udział wyrobów elektronicznych, elektrotechnicznych, chemicznych i farmaceutycznych. Rewolucja naukowo-techniczna wkroczyła w fazę szerokiego zastosowania mikroprocesorów. Rozmachu nabrały mikroelektronika, inżynieria materiałowa i biotechnologie. Przystąpiono, głównie w Japonii, do stosowania na dużą skalę robotów przemysłowych (rysunek 49).

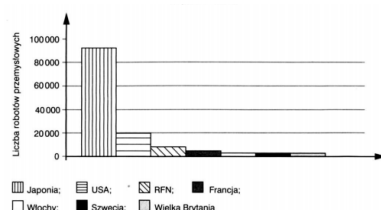
Postęp technologiczny i organizacyjny materializował się w dynamicznym wzroście wydajności pracy. Jej poziom, 4-krotnie wyższy w krajach rozwiniętych niż w krajach rozwijających się, decydował, że pierwsze były zamożne, a drugie ubogie.

Kraje rozwinięte gospodarczo umocniły także swoje pozycje producentów i eksporterów żywności. Jej odbiorcami były kraje azjatyckie, afrykańskie i południowoamerykańskie oraz kraje bloku radzieckiego. W latach 1970-1990 nastąpiło podwojenie światowej produkcji zbóż, jednak nie dotyczyło to Afryki. Na Czarnym Kontynencie ich produkcja spadła o ponad 20%, znacznie pogarszając trudną sytuację żywnościową w Angoli, Botswanie, Gabonie, Mozambiku, Rwandzie, Somalii i Sudanie.

Stany Zjednoczone i Kanada między 1950 r. a 1990 r. zwiększyły eksport zbóż z 23 mln do 123 mln ton, a Europa Zachodnia, która w 1950 r. importowała 22 mln ton, w 1990 r. sprzedała 28 mln ton zbóż

Rysunek 49

Liczba robotów przemysłowych zainstalowanych w wybranych krajach w 1985 r.



Źródło: J. Bossak, *Japonia. Strategia rozwoju w punkcie zwrotnym*, PWN, Warszawa 1990, s. 153.

Kraje Zachodu rozwijały zapoczątkowaną w poprzednim okresie konsumpcję masową. Jej przejawy były szczególnie widoczne w korzystaniu z usług oraz wyposażeniu gospodarstw domowych w telewizory kolorowe, pralki automatyczne i zmywarki, a przede wszystkim samochody osobowe (rysunek 50). W masowej sprzedaży pojawiły się kamery wideo i kserokopiarki, a przede wszystkim komputery osobiste. Produkcja komputerów osobistych podjęta w 1981 r. przez IBM wymagała współpracy z innymi firmami — dostarczającym procesory Intel oraz wytwarzającym oprogramowanie Microsoftem. Wiele tradycyjnych produktów, ta-



kich jak ostrza do golenia czy filmy do aparatów fotograficznych, uzyskało nową jakość.

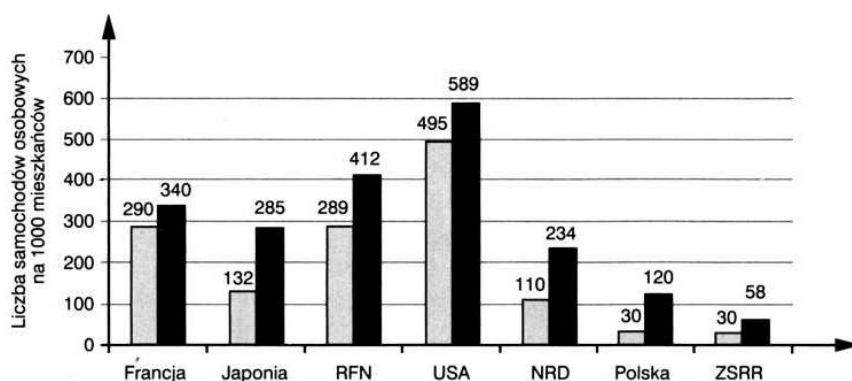
IBM (International Business Machines Corp.), korporacja powstała w Stanach Zjednoczonych w 1911 r. Wytwarzała różnego rodzaju maszyny liczące i biurowe. Po II wojnie światowej czołowy producent komputerów, w tym osobistych. W roku 1981 sprzedaż IBM wyniosła 29 mld dol.

Konsumpcję masową pobudzały wielkie organizacje detaliczne, szeroko wykorzystujące reklamę medialną. Kontynuowały one rozwój wielofunkcyjnych centrów handlowych w dzielnicach śródmiejskich, supermarketów i hipermarketów. Te ostatnie, nastawione na obsługę klientów zmotoryzowanych, lokalizowano na przedmieściach metropolii. Kontynuowano rozbudowę sieci sklepów firmowych i domów wysyłkowych. W Stanach Zjednoczonych do największych firm handlowych należały Wal-Mart i Sears, w Europie — niemiecka Metro i francuska Carrefour, a w Japonii — Daiei.

Centrum handlowe West Edmonton Mall w stanie Alberta w Kanadzie, zbudowane w latach 1981-1985, składało się z 800 sklepów, 11 domów towarowych, 110 restauracji, 13 klubów nocnych, lodowiska i parku wodnego

Rysunek 50

Samochody osobowe w wybranych krajach w latach 1975 i 1989



Źródło: G. Therbom, *Drogi do nowoczesnej Europy. Społeczeństwo europejskie w latach 1945-2000*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 220-221.

W transporcie nadal zmniejszało się znaczenie kolei w przewozach nie tylko w Stanach Zjednoczonych, lecz także w Europie, co powodowało zamykanie linii drugorzędnych i lokalnych, przy jednoczesnej modernizacji głównych magistrał. Przebudowywano stacje rozrządowe, dostosowywano terminale przeładunkowe i tabor do potrzeb konteneryzacji, wprowadzano nowoczesne wagony w ruchu pasażerskim. Za przykładem Japonii, która od 1964 r. budowała system kolei o wysokich prędkościach (*Shinkansen*), również w Europie podjęto podobne inicjatywy. We Francji w 1981 r. uruchomiono pierwszą linię TGV z Paryża do Lyonu, a w Niemczech modernizowano istniejące trasy, przysposabiając je do ruchu szybkich pociągów InterCity Express.

Kolej z całą siłą odczuwała konkurencję ze strony motoryzacji indywidualnej oraz szybko modernizującego się transportu drogowego. Wprawdzie kryzysy naftowe na krótko wstrząsnęły transportem wykorzystującym paliwa płynne, jednak wydajniejsze silniki, nowe konstrukcje ciężarówek i autobusów oraz rozbudowa sieci autostrad zwiększyły efektywność transportu drogowego. Niezwykle ważna

dla nowoczesnego przemysłu i handlu była duża elastyczność transportu samochodowego, umożliwiającą przemieszczanie towarów „od drzwi do drzwi” (*door to door*).

W transporcie lotniczym odstępiono od opracowywania konstrukcji przekraczających prędkość dźwięku (poza francusko-brytyjskim Concorde), na rzecz wygodnych samolotów szerokokadłubowych o dużym zasięgu (Airbus, Boeing). Jednocześnie rozbudowano i zmodernizowano porty lotnicze, a najruchliwszy z nich w Chicago obsłużył w 1990 r. 60 mln podróżnych. Między 1975 r. a 1990 r. liczba pasażerów przewiezionych w ciągu roku drogą powietrzną wzrosła z 0,5 do 1,2 mld osób.

W żegludze morskiej konkurencja lotnictwa doprowadziła do upadku floty oceanicznych statków pasażerskich, a kryzys energetyczny zmniejszył zapotrzebowanie na supertankowce. W strukturze floty światowej systematycznie zwiększał się udział kontenerowców, statków do przewozu ładunków na pojazdach (ro-ro) i promów pasażersko-samochodowych. Jednak ogólny tonaż światowej morskiej floty handlowej w latach 80. uległ niewielkiemu zmniejszeniu z 691 mln do 667 mln BRT. Wielkie znaczenie w światowym systemie transportowym zyskały porty kontenerowe w Hamburgu, Singapurze, Hongkongu, Tokio i Nowym Jorku.

Telekomunikacja, stosując światłowody, połączenia radiowe i satelitarne, systematycznie zwiększała zakres usług i liczbę abonentów. W Stanach Zjednoczonych wszedł do publicznego użytku Internet. W roku 1986 korzystało z niego tylko ok. 200 agencji, szkół i laboratoriów badawczych. Cztery lata później liczba użytkowników Internetu zbliżyła się do 500 tys. Od roku 1978 budowano sieć telefonii komórkowej w Stanach Zjednoczonych, a od początku lat 80. w krajach skandynawskich. W Wielkiej Brytanii już w 1988 r. uzyskano 85-procentowe pokrycie kraju telefonią komórkową.

Pierwsze testy z Internetem do celów militarnych przeprowadzono w 1969 r. w Stanach Zjednoczonych. Na początku lat 70. sieć obejmowała 50 uniwersytetów i ośrodków badawczych. Po włączeniu w 1973 r. sieci angielskiej i norweskiej uzyskano Internet o zasięgu międzynarodowym. W roku 1991 wdrożono World Wide Web (WWW), co stało się podstawą szybkiego upowszechnienia Internetu.

W latach 70. i 80. w krajach rozwiniętych nastąpiło zdynamizowanie rozwoju korporacji transnarodowych, osiągających korzyści zarówno ekonomii skali, jak i ekonomii zasięgu. Rozmiary produkcji i zróżnicowanie asortymentu pozwalały im osiągać ogromne zyski oraz wysoki stopień konkurencyjności. Oprócz korporacji związanych z petrochemią i motoryzacją rozszerzyły swoją działalność międzynarodową firmy elektroniczne (Hitachi, Philips, Motorola), przedsiębiorstwa przemysłu spożywczego (Nestlé, Sandoz), kosmetycznego (Colgate) i chemicznego (Unilever, ICI). Między 1974 r. a 1982 r. internacjonalizacja firm niemieckich wzrosła o 51%, włoskich — o 41%, brytyjskich — o 39%, a francuskich — o 33%. Największe amerykańskie korporacje uzyskiwały podstawową część dochodów z działalności zagranicznej, np. Exxon — 76%, Coca-Cola — 64%, a IBM — 62%. General Motors i Ford wytwarzały ponad 40% samochodów poza granicami Stanów Zjednoczonych. Korporacje transnarodowe znacznie przyczyniały się do rozwoju handlu światowego, a przede wszystkim eksportu kapitału i technologii, co sprzyjało procesowi globalizacji.

Największa amerykańska korporacja przemysłowa General Motors wykazała w 1990 r. sprzedaż równą 103 mld dol. W przedziale 50-70 mld dol. mieściła się sprzedaż Exxona, Forda i IBM.

Prymat w sferze inwestycji zagranicznych utrzymały Stany Zjednoczone, jednak ich udział w światowym eksporcie kapitału zmniejszył się z  $\frac{2}{3}$  na początku lat 70. do  $\frac{1}{3}$  w końcu lat 80. XX w. Na światowym rynku kapitałowym coraz większą rolę odgrywały Wielka Brytania (15% udziału w eksporcie kapitału), Japonia (13%)

i Niemcy (10%). Japonia, z aktywami równymi 550 mld dol., inwestowała nie tylko w Azji, lecz także w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej. Aktywność kapitału europejskiego i japońskiego sprawiła, że w latach 80. Stany Zjednoczone stały się importerem netto kapitału. W roku 1987 aktywa amerykańskie ulokowane za granicą wynosiły 1,2 bln dol., natomiast aktywa obce ulokowane w Stanach Zjednoczonych — 1,5 bln dol. Największymi inwestorami w tym kraju były: Wielka Brytania, Japonia, Holandia, Niemcy i Kanada.

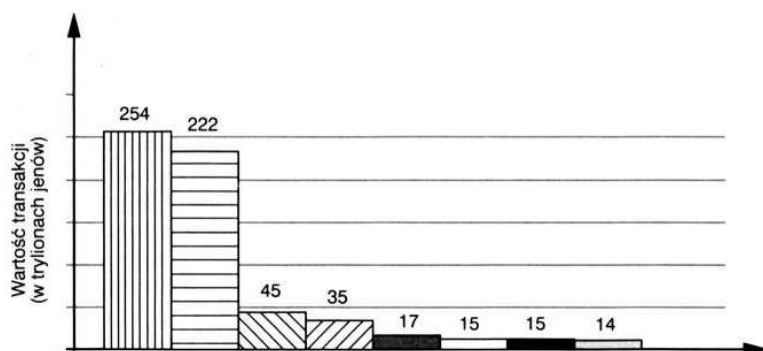
W Stanach Zjednoczonych powstały japońskie fabryki samochodowe Hondy, Nissana, Toyoty i Suzuki, w Wielkiej Brytanii — Hondy, Nissana i Toyoty, a także zakłady elektroniczne Sharp Electronics i Komatsu.

Korporacje europejskie i japońskie inwestowały tam w przemysł stalowy, samochodowy, elektroniczny, farmaceutyczny, a także filmowy i fonograficzny.

Monocentryczna w latach 50. XX w. struktura państw rozwiniętych, z dominacją Stanów Zjednoczonych, w następnej dekadzie przekształciła się w układ duocentryczny, z silnie zarysowaną pozycją Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej. W latach 70. i 80., na skutek rozwoju Japonii i niektórych państw Azji Wschodniej, ukształtował się trójfilary układ sił gospodarczych świata zachodniego, zwany także triadą. Trzy filary gospodarki państw rozwiniętych dobrze charakteryzuje rozkład giełdowych operacji kapitałowych (rysunek 51).

Rysunek 51

Największe giełdy papierów wartościowych na świecie według wartości transakcji w 1987 r.



Źródło: J. Bossak. *Japonia. Strategia rozwoju...*, jw., s. 168.

W Trzecim Świecie, mimo osiągnięć nowo uprzemysłowionych krajów azjatyckich, największy awans w gospodarce światowej był udziałem Ameryki Łacińskiej. Jej rozwój pozwalał na stały wzrost zatrudnienia w przemyśle. Za Ameryką Łacińską uplasowała się Azja Wschodnia, z szybko rozwijającymi się „tygrysami”. Zdecydowanie w tyle pozostawały państwa Azji Południowej, a przede wszystkim Afryki, jak Tanzania czy Kongo. O pozycji Afryki świadczył fakt, że z 52 znajdujących się tam krajów w 34 udział przemysłu w dochodzie narodowym nie przekraczał 10%.

W krajach Azji Południowej (Indie, Bangladesz, Birma) w 1990 r. blisko 44% ludności utrzymywało się z dochodów w granicach 1 dol. dziennie. W Afryce na południe od Sahary (Mali, Niger, Czad) podobny wskaźnik sięgał 48%.

Państwa bloku radzieckiego, które w dekadzie lat 80. XX w. przeżyły regres i załamanie, znalazły się w gorszej sytuacji niż pozaeuropejskie kraje socjalistyczne, a zwłaszcza Chiny. Kraje o scentralizowanej gospodarce planowej zdecydowanie dryfowały w kierunku pozycji krajów Trzeciego Świata. W tym sensie pojęcie

Trzeciego Świata traciło swe geograficzne, a także polityczne oraz intelektualne uzasadnienie. Strefy zacofania coraz silniej przenikały się z obszarami dobrobytu, a na każdym kontynencie występowały kraje zaawansowane i ekonomicznie zacofane.

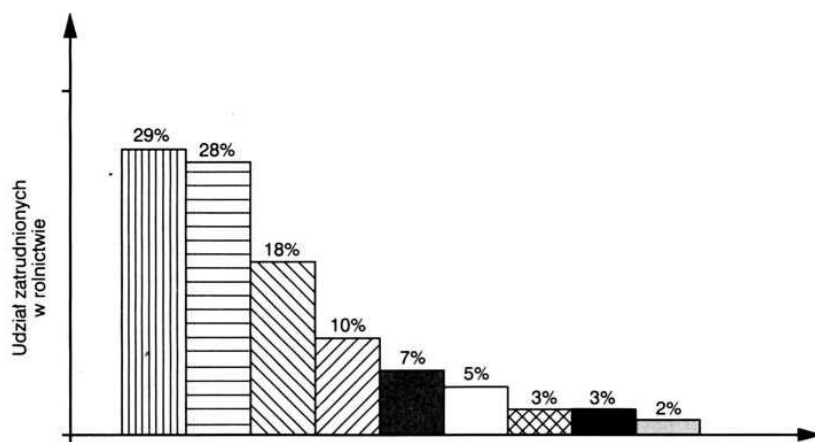
Nowa sytuacja dała asumpt do rozwinięcia koncepcji, która dzieliła świat na państwa centrum i peryferie. W nowym podejściu krajom rozwiniętym, uznanym za centra, towarzyszyły półperyferie (semiperyferie) i peryferie. W pierwszych, oprócz wysokich dochodów, wysokiego poziomu urbanizacji i industrializacji, występowało znaczne zaawansowanie technologiczne, pozwalające na przewagę w handlu międzynarodowym. W krajach peryferyjnych, borykających się z niskimi dochodami, niskim poziomem urbanizacji i uprzemysłowienia, dominowały prymitywne technologie i produkty. Między nimi znajdowały się kraje półperyferyjne, wykorzystywane przez centra, a jednocześnie eksploatujące gospodarczo peryferia.

Syntetyczny obraz zmian strukturalnych w gospodarce światowej prezentuje ewolucja zatrudnienia w układzie sektorowym. Zdecydowanym jej rysem był systematyczny spadek zatrudnienia w rolnictwie, którego udział w niektórych krajach w 1989 r. nie przekraczał 6% ogółu pracujących, np. w Anglii, Holandii, Stanach Zjednoczonych, RFN (rysunek 52). Towarzystwo mu. w słabszym tempie, obniżanie zatrudnienia w przemyśle. W krajach rozwiniętych o gospodarce rynkowej powszechnie spadło ono do 1/3 wszystkich pracujących. Natomiast charakterystycznym zjawiskiem dla tej grupy krajów był bezwzględny i relatywny wzrost zatrudnienia w usługach. Pod koniec lat 80. w sektorze usług Wielkiej Brytanii zatrudnionych było 68% wszystkich pracujących, głównie w handlu, finansach, administracji, oświacie, zdrowiu, turystyce i transporcie.

Kraje rozwinięte o gospodarce rynkowej (centra) zdecydowanie wkroczyły w erę postindustrialną. Ich awans związany był z głębokimi przemianami gospodarczymi, lecz przede wszystkim cywilizacyjnymi, wyrażającymi się lepszym wykorzystaniem rosnącego czasu wolnego na rekreację, poprawę kondycji fizycznej i duchowej społeczeństw. W innych państwach w różnym stopniu zaawansowane były procesy industrializacji. Od ich właściwego ukierunkowania, uwzględniającego preferencje rynku światowego i wewnętrznego, uzależnione było tempo dalszego wzrostu gospodarczego i postępu społecznego. Wielkim wyzwaniem stała się ochrona środowiska i przeciwdziałanie katastrofom ekologicznym, z których szczególnie tragiczne skutki miała awaria radzieckiej elektrowni atomowej w Czarnobyliu w 1986 r

Rysunek 52

Udział zatrudnionych w rolnictwie w wybranych krajach w 1989 r.



Źródło: G. Therborn, Drogi do nowoczesnej Europy..., jw., s. 108.

## Pytania kontrolne

1. „Broń naftowa”.
2. Kryzysy energetyczne.
3. Stagflacja.
4. Zadłużenie międzynarodowe.
5. Europejski System Walutowy.
6. Problemy handlu światowego.
7. Reaganomika.
8. Polityka gospodarcza M. Thatcher.
9. Polityka gospodarcza Francji.
10. Przemiany w gospodarce japońskiej.
11. Kraje nowo uprzemysłowione.
12. Gospodarka Chin.
13. Przyczyny strajków w Polsce w 1980 r.
14. Geneza NSZZ „Solidarność”.
15. Zadłużenie zagraniczne Polski.
16. Reforma gospodarcza 1981 r. w Polsce.
17. Wpływ stanu wojennego na gospodarkę Polski
18. Drugi etap reformy gospodarczej w Polsce.
19. Sytuacja gospodarcza Polski po 1981 r.
20. Warunki bytowe ludności Polski.
21. Rewolucja naukowo-techniczna.
22. Konsumpcja masowa.
23. Postęp technologiczny w transporcie.
24. Trójbiegunowy układ państw rozwiniętych gospodarczo.
25. Problem centrów i peryferii

# **TRANSFORMACJA, REGIONALIZACJA I GLOBALIZACJA (1990-2000)**

## **1. Wprowadzenie**

Początek lat 90. w Europie Środkowo-Wschodniej przebiegał pod znakiem kontynuowania historycznych zmian politycznych zainaugurowanych przez Jesień Ludów w 1989 r. Coraz więcej narodów odrzucało dyktaturę komunistyczną i włączało się w proces likwidacji ładu pojałtańskiego. Pucz w ZSRR latem 1991 r. skierowany przeciwko M. Gorbaczowowi stał się początkiem końca tego państwa. Litwa, Estonia, Łotwa, Ukraina i Białoruś, a także republiki azjatyckie, nie bez przelewu krwi, uzyskały niepodległość. W grudniu przywódcy Rosji, Ukrainy oraz Białorusi ogłosili rozpad ZSRR, a 11 republik byłego ZSRR utworzyło dość luźną Wspólnotę Niepodległych Państw. Wcześniej, w październiku, doszło do przyłączenia NRD do RFN, co oznaczało kres powojennego podziału Niemiec. Dla Polski ważne było uznanie przez zachodniego sąsiada granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

O rozpadzie bloku radzieckiego dobitnie świadczyło rozwiązanie jego struktury wojskowej — Układu Warszawskiego — i wycofanie wojsk rosyjskich z Polski, Węgier, Czechosłowacji, Niemiec, Litwy, Łotwy i Estonii. Pojawiły się różne koncepcje integracji krajów środkowoeuropejskich, z których realny kształt przybrał tzw. Trójkąt Wyszehradzki, początkowo jako porozumienie o współpracy Polski, Czechosłowacji i Węgier.

Rok 1992 przyniósł pokojowy podział Czechosłowacji na Republikę Czeską i Słowację. Odmienne przebiegała dezintegracja Jugosławii, która przybrała formę krwawego konfliktu. W centrum wojny znalazły się Serbia, Chorwacja oraz Bośnia i Hercegowina, a jej ofiarami padli także Albańczycy w serbskim Kosowie. Sytuacja w Kosowie skłoniła NATO do ataków powietrznych na Serbię w 1999 r. i wprowadzenia międzynarodowych sił rozjemczych.

Zmianom w Europie Środkowo-Wschodniej towarzyszyły niepokoje w innych częściach globu. Szczególnie niebezpieczna dla pokoju światowego była agresja Iraku na Kuwejt w sierpniu 1990 r., której konsekwencją była wojna w Zatoce Perskiej. Siły amerykańskie i sojuszników, w ramach operacji „Pustynna burza”, zmusiły Saddama Husajna do wycofania wojsk z Kuwejtu. Tymczasem wojna domowa objęła biedne kraje afrykańskie — Etiopię i Somalię, a w Rwandzie trwało ludobójstwo na tle etnicznym. W Ameryce zawirowania polityczne na Haiti skłoniły do interwencji zbrojnej Stany Zjednoczone i sojuszników. Ponownie ożył konflikt afgański spowodowany zajęciem Kabulu przez talibów. W Izraelu, mimo że notowano postęp w łagodzeniu konfliktu palestyńsko-żydowskiego, trwały samobójcze ataki terrorystyczne, które w 2000 r. przerodziły się w nową intifadę. Jednocześnie pojawiły się wyraźne sygnały współdziałania zwaśnionych przez dziesiątki lat mocarstw. Przywódcy Rosji i Stanów Zjednoczonych zaangażowali się w rozwiązanie konfliktu jugosłowiańskiego i irackiego oraz porozumieli się w sprawie redukcji broni nuklearnej. Stopniowej poprawie ulegały stosunki amerykańsko-wietnamskie i chińsko-rosyjskie, nawiązany został dialog między Koreą Południową i Północną, a Hongkong pokojowo stał się częścią Chin w 1997 r.

Obalenie komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej i rysująca się współpraca polityczna Wschodu oraz Zachodu skłoniły prezydenta Stanów Zjednoczo-



twiło to uchwalenie w 1997 r. nowej, demokratycznej konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Po 6 latach od powstania rządów solidarnościowych ugrupowania wyrosłe w walce z władzami komunistycznymi ponownie znalazły się w opozycji.

Utworzona w 1996 r. Akcja Wyborcza „Solidarność” (AWS) szybko zyskiwała poparcie społeczne. Po zwycięskich wyborach na jesieni 1997 r. AWS stała się podstawą rządu Jerzego Buzka. Rząd ten szybko tracił poparcie społeczne, a powodem były m.in. pogarszająca się sytuacja gospodarcza kraju, niesprawne wdrażanie reform społeczno-ekonomicznych i spory koalicyjne. W wyborach prezydenckich społeczeństwo, zmęczone utarczkami politycznymi i trudną sytuacją ekonomiczną, zdecydowanie opowiedziało się za utrzymaniem prezydentury przez następną kadencję przez A. Kwaśniewskiego.

## 2. Kraje rozwinięte o gospodarce rynkowej

Wyróżnikiem zmian w gospodarce światowej w latach 90. było przyspieszenie globalizacji i podjęcie procesu transformacji ustrojowej w Europie Środkowo-Wschodniej. Międzynarodowe stosunki gospodarcze uległy dalszemu zacieśnieniu, a tendencje wolnohandlowe zdecydowanie górowały nad protekcjonizmem. W wielu krajach europejskich komunistyczny system ekonomiczny został wyparty przez gospodarkę rynkową. W Azji część krajów z grupy nowo uprzemysłowionych (Hongkong, Korea Południowa, Singapur i Tajwan) osiągnęła poziom państw rozwiniętych gospodarczo, dołączył do nich także Izrael. Jednocześnie gospodarki poszczególnych krajów zmagaly się z problemami inflacji, niskiej efektywności ekonomicznej i bezrobocia. Istotnym zagadnieniem, nie tylko w krajach postkomunistycznych, stała się kwestia prywatyzacji i roli sektora publicznego.

Kraje rozwinięte charakteryzował ogólnie niski wzrost gospodarczy (tablica 7). W latach 1990-2000 ich produkcja rosła przeciętnie rocznie o 2,4%, przy średniej światowej — 2,8%. Zadecydowała o tym recesja w latach 1991-1993, której źródła wiązano z niepewną sytuacją polityczną na świecie, upadkiem komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej i wojną w Zatoce Perskiej. Wojna w pobliżu najważniejszych dla świata złóż ropy naftowej spowodowała spadek jej wydobycia.

Tablica 7

Wybrane wskaźniki gospodarcze krajów OECD w latach 1990-2000 (rok poprzedni = 100)

Wskaźniki	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000
PKB	102,7	100,9	102,0	101,3	103,0	102,2	103,0	103,6	102,8	103,1	103,9
Inwestycje	103,6	90,3	101,3	90,5	103,5	102,2	106,3	105,9	104,6	104,5	105,5
Eksport	100,7	100,7	100,0	101,1	101,2	102,7	100,3	100,8	100,3	98,1	103,6
Inflacja	105,1	104,4	103,2	102,8	102,3	102,5	102,4	102,2	101,7	101,5	102,5

Źródło: *OECD Historical Statistics 1970-2000*, OECD. Paris 2001, s. 48, 57, 76, 80.

Łącznie z embargiem na import paliw z Iraku spowodowało to wzrost ceny ropy naftowej do blisko 40 dol. za baryłkę. Trzeci kryzys energetyczny trwał krótko, a prawie całą dekadę lat 90. charakteryzował spadek cen ropy do poziomu 10 dol. za baryłkę w 1999 r. Dopiero decyzje OPEC o ograniczeniu wydobycia podniosły cenę ropy do 30 dol. za baryłkę w końcu 2000 r.

Po zakończeniu wojny w Zatoce Perskiej, a przede wszystkim zimnej wojny wyraźnie zmniejszyły się zbrojenia. Wielkie koncerny, głównie amerykańskie, musiały przestawić część produkcji na cele cywilne i eksport, co spowodowało spadek PKB oraz nakładów inwestycyjnych, a także wzrost bezrobocia i wysoki po-



ziom inflacji. Wprawdzie inflacja obniżyła się, ale istotnym problemem pozostawało bezrobocie. W krajach OECD przez całą dekadę lat 90. wskaźnik bezrobocia nie zszedł poniżej 6%. Oznaczało to, że ok. 35 mln osób stale pozostawało bez pracy. W powszechnej opinii rządy zbyt mało uwagi poświęcały wzrostowi gospodarczemu i tworzeniu nowych miejsc pracy, koncentrując się na polityce monetarnej. Tymczasem przeciwdziałanie zjawiskom inflacyjnym wywoływało, zwłaszcza w Europie Zachodniej i Japonii, objawy deflacji negatywnie wpływającej na dynamikę gospodarki. Deflację uznano za główny powód krachu na giełdzie tokijskiej w 1997 r., który rozpoczął kryzys w Japonii oraz wielu krajach Azji i Ameryki Południowej. Nie brakowało także przyczyn wewnętrznych kryzysów. Na Dalekim Wschodzie należały do nich nadmierna ekspansja inwestycyjna przy niskiej efektywności inwestycji, duży dług publiczny oraz szerokie korzystanie z zaciąganych za granicą kredytów krótkoterminowych.

Po upadku bloku radzieckiego światowe wydatki wojskowe zmniejszyły się z 847 mld dol. w 1992 r. do 719 mld dol. w 1998 r.

W Stanach Zjednoczonych, gdzie średnioroczny przyrost produkcji w latach 1990-2000 wyniósł 3,5%, pogłębiał się proces zróżnicowania międzystanowego. Część południowa kraju, zwłaszcza Słoneczny Pas, wykorzystująca najnowocześniejsze technologie zwiększała zatrudnienie i przyjmowała wykwalifikowanych imigrantów. Czerpała korzyści płynące z globalizacji jako eksporter produktów high-tech, technologii i kapitałów. Południe amerykańskie zdecydowanie wyprzedzało stany północno-wschodnie, w których przeważały tradycyjne gałęzie przemysłu. W wyniku zmniejszenia wydatków wojskowych i restrukturyzacji nastąpiło osłabienie przemysłu zbrojeniowego, metalowego, obrabiarkowego, chemicznego, taboru kolejowego oraz stocznioowego. W rezultacie rosło bezrobocie i nasilała się emigracja, pogłębiał się podział na bogatych oraz biednych. Tymczasem polityka prezydenta Billa Clintona (1993-2001) zdecydowanie ograniczyła świadczenia socjalne i wywierała presję na osoby otrzymujące zasiłki, aby podejmowały pracę. Polityce prezydenta nie były w stanie przeciwstawić się słabnące związki zawodowe, które coraz częściej były skłonne do rozmów z pracodawcami i przyjmowania gorszych warunków pracy.

W Stanach Zjednoczonych udział członków związków zawodowych w ogólnym zatrudnieniu zmniejszył się z 1/3 w latach 60. do 14% pod koniec lat 90. XX w.

Redukcja wydatków socjalnych przyczyniła się do zmniejszenia deficytu budżetowego i po 1997 r. pobudziła wzrost gospodarczy. Ważnym czynnikiem przyspieszenia był rozwój Internetu, który zwiększył efektywność zarządzania i działań marketingowych, stymulował napływ kapitału zagranicznego oraz wzrost popytu wewnętrznego. Zdecydowanie szybciej od przemysłu rozwijał się sektor usług, m.in. finansowych i turystycznych. Pod koniec XX w. 3/4 Amerykanów zatrudnionych było w usługach.

Stany Zjednoczone, Kanada i zdecydowanie biedniejszy Meksyk podjęły kroki w kierunku integracji. W roku 1994, po długich negocjacjach, kraje te powołały Północnoamerykańską Strefę Wolnego Handlu (North American Free Trade Area — NAFTA). Celem NAFTA, była eliminacja barier handlowych oraz stworzenie warunków konkurencji i wzrostu inwestycji. Zgodnie z przewidywaniami stosunki handlowe Stanów Zjednoczonych i Kanady z Meksykiem ustępowały wzajemnej wymianie krajów anglosaskich, jednak Meksyk stopniowo zwiększał swój eksport do bogatych członków NAFTA. Wartość meksykańskiego eksportu wzrosła z 33 mld dol. w 1990 r. do 152 mld dol. w 2000 r. Jednocześnie napłynęły do Meksyku ogromne inwestycje bezpośrednie, głównie ze Stanów Zjednoczonych. W znacznym stopniu zasiły one w nowoczesne technologie system parków przemysłowych (*maquiladoras*), produkujących na eksport. Dzięki NAFTA podwoił się eksport wewnątrzregionalny Stanów Zjednoczonych i prawie potroił — Kanady.

W Stanach Zjednoczonych ożywiły się gospodarczo stany graniczące z Meksykiem.

*Maquiladoras*, parki przemysłowe w Meksyku zakładane od 1965 r. przez rząd, umożliwiały podejmowanie produkcji nowoczesnych wyrobów z importowanych części, przeznaczonych na eksport. Skoncentrowane wzdłuż granicy ze Stanami Zjednoczonymi, były rozwijane przez znane koncerny amerykańskie i japońskie (Ford, Sony itp.). W roku 2000 *maquiladoras* dostarczały 48% produkcji eksportowej Meksyku.

W Europie Zachodniej państwa przygotowujące się do unii monetarnej podjęły trudny proces równoważenia swoich budżetów, wprowadzając ostre programy oszczędnościowe. Obejmowały one działania na rzecz zmniejszenia wydatków socjalnych i zwiększenia podatków, co rodziło bezrobocie. Na tym tle dochodziło do wzrostu napięć społecznych. W połowie lat 90. strajki sparaliżowały Francję, nasiliły się w Niemczech i Hiszpanii. Jednocześnie w wielu państwach podjęto kroki deregulacyjne i prywatyzacyjne. W Anglii rząd sprzedał towarzystwo kolejowe British Rail, a w Hiszpanii sprywatyzowano m.in. firmę telekomunikacyjną Telefonica i koncern naftowy Repsol. Wycofywanie się państwa z gospodarki zmniejszyło wydatki publiczne w Europie Zachodniej z 52% PKB w 1993 r. do 46% w 2000 r.

Lata 90. zaowocowały dalszą integracją ekonomiczną krajów Europy Zachodniej i Północnej, zainaugurowaną powstaniem EWG. Z jednej strony zwiększyła się liczba państw członkowskich, w 1995 r. zostały nimi Austria, Finlandia i Szwecja, z drugiej zaś — podjęto ważne kroki na rzecz intensyfikacji współpracy. W roku 1992 w holenderskim Maastricht państwa członkowskie EWG podpisały Traktat o Unii Europejskiej (UE — European Union), która rozpoczęła działalność w 1993 r. Na podstawie traktatu z Maastricht w 1998 r. powstał Europejski Bank Centralny (EBC — European Central Bank). W następnym roku ustanowiono wspólną walutę — EUR (euro), która zastąpiła ECU na rynkach finansowych jako pieniądź bezgotówkowy. Z początkiem 2002 r. euro wprowadzono do obiegu na terenie 12 państw UE. Poza strefą euro znalazły się 3 państwa członkowskie UE — Wielka Brytania, Dania i Szwecja. Ustanowienie euro oznaczało zakończenie procesu tworzenia w ramach UE Unii Gospodarczej i Walutowej (*Economic and Monetary Union*). W roku 1997 państwa UE podpisały Traktat Amsterdamski, który zapowiedział reformy unijne, a także otwierał drogę do jej rozszerzenia o Cypr i Maltę oraz kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Państwa członkowskie UE podjęły także działania na rzecz powiększenia rynku europejskiego o państwa, które wchodziły w skład EFTA. W roku 1994 doszło do porozumienia między UE a EFTA w sprawie utworzenia Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG — European Economic Area). Zadaniem EOG było rozszerzenie zasad UE, czyli swobodnego przepływu towarów, usług, kapitałów i osób, na inne kraje europejskie. Do nowej struktury nie przyłączyła się Szwajcaria, która także nie podjęła starań o członkostwo w UE.

Europejski Bank Centralny, został zorganizowany w 1998 r. we Frankfurcie nad Menem, a jego pierwszym prezesem został Holender — Wim Duisenberg.

Kraje członkowskie Unii Europejskiej w 2000 r. (po trzeciej fali rozszerzenia): Austria, Belgia, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Portugalia, RFN, Szwecja, Wielka Brytania, Włochy.

Kraje członkowskie EFTA w 2000 r.: Islandia, Liechtenstein, Norwegia i Szwajcaria.

W nowym etapie integracji europejskiej nie uniknięto sporów i problemów. Przeciwno wejściu do UE opowiedziały się społeczeństwa Norwegii i Szwajcarii, co nie przeszkadzało w utrzymywaniu ścisłych kontaktów gospodarczych tych państw ze zjednoczoną Europą. Tymczasem ciągłe problemy handlowe powstawały między należącą do UE Wielką Brytanią a innymi partnerami, głównie Francją.

Poważny konflikt miał miejsce w latach 1996 — 1999 na tle choroby szalonych krów w Anglii. Wstrzymanie importu wołowiny z Wysp Brytyjskich do Europy kontynentalnej powodowało protesty angielskich farmerów i retorsje rządu brytyjskiego. W roku 2000 UE uchwaliła sankcje gospodarcze skierowane przeciwko Austrii, gdzie do władzy doszła skrajnie prawicowa partia. Po stwierdzeniu, że przestrzegane są prawa człowieka, sankcje po kilku miesiącach cofnięto. Dowodem owocnej współpracy w ramach UE było zbudowanie przez Francję i Wielką Brytanię tunelu kolejowego pod kanałem La Manche.

Tunel pod kanałem La Manche (Channel Tunnel), o długości 50 km, inwestycja prywatnej kompanii Eurotunnel, został oddany do użytku w 1994 r. Posiada dwa tunele kolejowe i jeden techniczny, umożliwia przewozy pasażerskie oraz samochodów ciężarowych między Paryżem, Brukselą i Londynem

Tempo wzrostu gospodarczego Europy Zachodniej było niższe od uzyskanego przez Stany Zjednoczone, a także od przeciętnego dla całego świata. W latach 1990-2000 produkcja Wielkiej Brytanii rosła przeciętnie rocznie o 2,5%, Francji — o 1,7%, Włoch — o 1,6%, a Niemiec — tylko o 1,5%. Podstawowym powodem słabych wyników gospodarki niemieckiej było zjednoczenie kraju, czyli włączenie słabych ekonomicznie, „nowych landów” byłej NRD. Unifikację gospodarczą Niemiec zapoczątkował zawarty w maju 1990 r. przez NRD i RFN układ o wymianie marek wschodnich na zachodnie. Jednocześnie przystąpiono do modernizacji i rozwoju infrastruktury gospodarczej na Wschodzie. Każdego roku do „nowych landów” kierowano ponad 100 mld marek, m.in. na rekonstrukcję autostrad, linii kolejowych i telekomunikacji. Do byłej NRD wkroczył także zachodniemiecki kapitał. Nastąpiła prywatyzacja i modernizacja istniejących fabryk, powstały nowoczesne zakłady, jak samochodowe Opla w Eisenach czy elektroniczne w Dreźnie.

Podczas wymiany marek NRD na marki RFN osoby prywatne uzyskały korzystną relację 1:1. Większe oszczędności oraz środki finansowe przedsiębiorstw wymieniano w stosunku 2 marki wschodnie za 1 markę zachodnią.

Ogromne wydatki na restrukturyzację gospodarki byłej NRD spowodowały szybkie powiększanie się deficytu budżetowego. W celu uniknięcia inflacji Deutsche Bundesbank podniósł stopy procentowe, co przyspieszyło wchodzenie gospodarki niemieckiej w ogólnoeuropejską recesję. W kraju rosło bezrobocie, a jednocześnie spadała społeczna wydajność pracy, na co istotny wpływ miała niska efektywność potencjału ekonomicznego byłej NRD. Po upływie 10 lat od zjednoczenia wschód i zachód Niemiec bardzo się różniły pod względem gospodarczym, a także społecznym. Bezrobocie, które na zachodzie Niemiec wynosiło 7,4%, na wschodzie sięgało 16,5%.

Przemysł całej Europy Zachodniej przechodził gruntowne zmiany strukturalne. Na północy Francji likwidowano nierentowne kopalnie węgla, które zastępowały nowe branże — elektroniczna, petrochemiczna, farmaceutyczna i poligraficzna. Podobne procesy wystąpiły w Północnej Westfalii, gdzie górnictwo węgla kamiennego ustąpiło m.in. przemysłowi precyzyjnemu, samochodowemu i foto-technicznemu. W Anglii, w której likwidację górnictwa węglowego rozpoczęła premier M. Thatcher, rozwinięto przemysł petrochemiczny wykorzystujący zasoby ropy naftowej z Morza Północnego, a także — elektroniczny i włókien sztucznych. Stworzono również 3,5 mln nowych miejsc pracy w usługach, głównie w sektorze bankowym i finansowym. Odsetek zatrudnionych w usługach wzrósł do 70% wszystkich zatrudnionych.

Lata 90. okazały się zdecydowanie złym okresem dla gospodarki japońskiej. W latach 1990-2000 średnioroczne tempo wzrostu produkcji wyniosło zaledwie 1,3%, przy przeciętnej na świecie 2,8%. Od początku dekady kraj nękała deflacja

hamująca wzrost ekonomiczny. Kryzys finansowy w 1997 r. ujawnił ogromne rozmiary złych kredytów i spowodował upadek wielu banków w atmosferze skandali korupcyjnych. Uchwalono prawo zezwalające na nacjonalizację upadłych banków i wyasygnowano ze środków budżetowych ogromne kwoty na ratowanie systemu bankowego. W celu ożywienia gospodarki podjęto roboty publiczne i zredukowano podatki. Nie przyniosło to spodziewanych efektów. W roku 1998 nastąpił spadek PKB Japonii o 1,1%, zaś w latach 1999-2000 — przyrost tylko o 1 i 2%

Niektórzy ekonomiści, wskazując na niską dynamikę wzrostu gospodarki krajów rozwiniętych po 1973 r., skłonni byli twierdzić, że lata 90. stanowiły końcówkę czwartego cyklu Kondratiewa, który wystąpił po II wojnie światowej. Jego pierwsza faza, trwająca do 1973 r., miała zdecydowanie wzrostowy charakter, w drugiej, obejmującej ostatnie ćwierćwiecze XX w., dominowała spadkowa dynamika wzrostu gospodarczego.

### 3. Kraje rozwijające się

Grupa krajów rozwijających się zdecydowanie wyprzedzała inne kraje pod względem dynamiki wzrostu. W latach 1990-2000 ich produkcja rosła średniorocznie o 4,5%, podczas gdy całej gospodarki światowej — o 2,8%. Eksport krajów rozwijających się wzrastał przeciętnie o 9% rocznie, gdy całego świata — o 7%. Najszybciej rozwijały się kraje azjatyckie, a najwolniej afrykańskie (rysunek 53). Część krajów rozwijających się, tzw. gospodarki wschodzące (*emerging markets*), zainaugurowała dynamiczne zmiany strukturalne, które zmierzały do transformacji ich gospodarek na wzór najbardziej rozwiniętych. W ramach transformacji dokonywano reform agrarnych i deregulacji, a najważniejszym elementem reform była prywatyzacja. Na dużą skalę podjęto ją w Ameryce Łacińskiej, np. w Brazylii sprywatyzowano telekomunikację, wydobywanie surowców i energetykę, a w Meksyku wszystkie banki należące do państwa. Jednym z celów prywatyzacji było przyciągnięcie obcego kapitału, aby pobudzić wzrost gospodarczy.

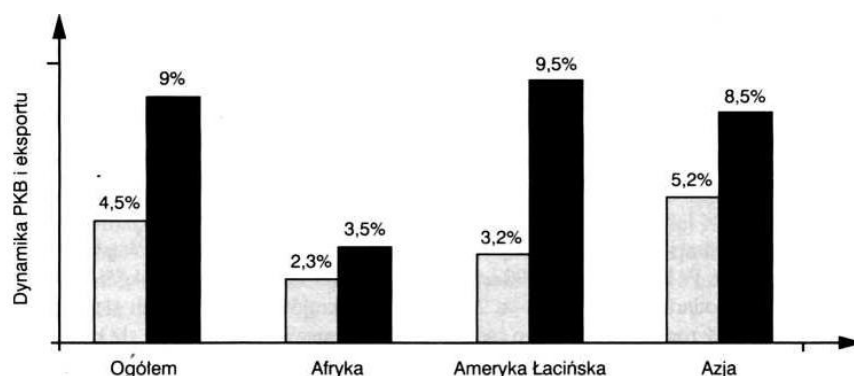
Gospodarki wschodzące (*emerging markets*), termin obejmujący ponad 40 państw na różnych kontynentach, silnie zróżnicowanych pod względem politycznym i ekonomicznym, dokonujących szybkich zmian strukturalnych, cechujących się wysokim wzrostem gospodarczym.

Specyficzny program transformacji podjęła ChRL pod przywództwem Teng Siao-pinga. W roku 1993 wprowadzono do konstytucji zapis o przejściu do „socjalistycznej gospodarki rynkowej”. Oznaczało to utrzymanie władzy przez komunistów, ale stopniowe rozwijanie gospodarki rynkowej przy udziale kapitału zagranicznego. Chiny wstąpiły do Banku Światowego i MFW oraz przyspieszyły rozwój nowoczesnego przemysłu w „specjalnych strefach ekonomicznych” i „miastach otwartych”. Wytwarzał on samochody, telewizory, komputery, lekarstwa i tekstylia. Przyłączony Hongkong utworzył Specjalny Region Administracyjny z kapitalistycznym systemem ekonomicznym, gdzie spotykali się inwestorzy z całego świata. W Hongkongu silnie rozwijał się przemysł elektroniczny, chemiczny, spożywczy i poligraficzny oraz usługi. Do Chin tylko w latach 1997-2000 napłynęło blisko 170 mld dol. inwestycji bezpośrednich. Pod wpływem rozwoju i modernizacji bazy wytwórczej w latach 1990-2000 notowano średnioroczny 11- -procentowy wzrost PKB. Eksport chiński rósł średniorocznie o 15% i osiągnął w końcu XX w. połowę wartości wywozu japońskiego.

Chińskie „specjalne strefy ekonomiczne” w 1995 r. obejmowały: Shenzhen, Zhuhai, Shantou, Xiamen i Hajnan. Towarzyszyło im 14 miast nadmorskich — „miast otwartych” o statusie umożliwiających łatwy napływ inwestycji zagranicznych

Rysunek 53

Dynamika PKB i eksportu w krajach rozwijających się w latach 1990-2000



Źródło: International Trade Statistics, WTO, Genewa 2001, s. 37 i nast.

Wiele krajów rozwijających się, w warunkach ożywionego wzrostu, nękały trudne problemy finansowe, głównie na tle zadłużenia zagranicznego i deficytu budżetowego. Meksyk, którego zadłużenie sięgało 138 mld dol., przeżył w 1995 r. ciężki kryzys finansowy. Nastąpiły załamanie peso, głęboki spadek kursów akcji i odpływ kapitału zagranicznego. Meksyk tracił średnio tygodniowo 1,5 mld dol. z zainwestowanych kapitałów. Kryzys budżetowy i walutowy dotknął w 1998 r. Brazylię. Głównym powodem był odpływ kapitału zagranicznego w następstwie kryzysów w Japonii, krajach Azji Południowo-Wschodniej i Rosji. Argentyna ucierpiała dwukrotnie — w poł. lat 90. pod wpływem kryzysu meksykańskiego i pod koniec dekady w związku z kryzysem brazylijskim. Podobnie jak w innych krajach Ameryki Łacińskiej, nastąpił masowy odpływ kapitału zagranicznego.

Państwa zagrożone kryzysem korzystały z pomocy MFW, banków komercyjnych i bogatych rządów. Pomoc zagraniczna przyniosła różne efekty w zależności od przygotowania kraju-beneficjenta do jej wykorzystania. Dzięki zaangażowaniu MFW Brazylia pobudziła pod koniec lat 90. wzrost gospodarczy. Pomoc amerykańska dla Meksyku umożliwiła rozpoczęcie spłacania długów zagranicznych i zwiększyła tempo inwestowania. Zmniejszenie inflacji oraz rozbudowa telekomunikacji i transportu stworzyły zachęty dla kapitałów zagranicznych. Inwestycje Stanów Zjednoczonych i dochody z ropy naftowej wpływały na rozwój nowoczesnych gałęzi przemysłu, a funkcjonowanie NAFTA — na aktywizację eksportu. Natomiast Argentyna, przechodząca liczne wstrząsy polityczne, nie potrafiła właściwie wykorzystać środków zagranicznych, co doprowadziło kraj do katastrofy ekonomicznej.

Meksyk skorzystał w 1995 r. z planu ratunkowego Stanów Zjednoczonych, który m.in. obejmował pomoc kredytową w wysokości 27 mld dol. Brazylia w 1998 r. otrzymała pożyczkę o wartości 42 mld dol. z MFW, a Argentyna uzyskała w 2000 r. 40 mld dol. z MFW i banków prywatnych

Wcześniej, także pod wpływem wydarzeń w Japonii, kryzys dotknął inne kraje Dalekiego Wschodu, które do 1996 r. przeżywały okres wzrostu gospodarczego. Ucierpiał „tygrysy Azji” — Hongkong, Korea Południowa, Malezja, Singapur i Tajlandia, a także Filipiny oraz Indonezja. Ożywienie gospodarcze od 1999 r. uzyskano dzięki poluzowaniu polityki finansowej i zwiększeniu deficytu budżetowego.

W latach 90. XX w. w grupie państw rozwijających się nastąpiło ożywienie tendencji integracyjnych, kreujących silne regiony gospodarcze. W Ameryce Łacińskiej zaktywizowały działalność stowarzyszenia CACM, CARICOM i ANDEAN, powołane jeszcze w latach 60. W roku 1991 Argentyna, Brazylia, Paragwaj i Urugwaj założyły Wspólny Rynek Ameryki Południowej (Southern Cone Common Market,

po hiszpańsku MERCOSUR, po portugalsku MERCOSUL). MERCOSUR, obejmujący 190 mln mieszkańców, stał się czwartym rynkiem światowym po NAFTA, UE i Japonii. W roku 2000 jego eksport o wartości 84 mld dol. stanowił blisko ¼ eksportu całej Ameryki Łacińskiej. Integracja w ramach MERCOSUR obejmowała jedynie liberalizację handlu, a utworzenie wspólnego rynku zostało odłożone. Nieco mniejszą rolę odgrywała strefa wolnego handlu ANDEAN, obejmująca Boliwię, Ekwador, Kolumbię, Peru i Wenezuelę — jej udział w eksporcie Ameryki Łacińskiej wynosił 16%.

W Azji Południowo-Wschodniej nastąpiło rozszerzenie stowarzyszenia ASEAN, które objęło Birmę, Brunei, Filipiny, Indonezję, Kambodżę, Laos, Malezję, Singapur, Tajlandię i Wietnam. W roku 1992 ASEAN utworzył strefę wolnego handlu (ASEAN Free Trade Area — AFTA) w celu zwiększenia handlu wewnątrzregionalnego. Jednak kraje tworzące ASEAN zdecydowanie nastawione były na handel pozaregionalny, który stanowił ¾ całego eksportu. W latach 1990-2000 eksport ASEAN rósł w średnim tempie 11% rocznie, po krótkim załamaniu podczas kryzysu azjatyckiego w 1998 r. (spadek o 7%) w 2000 r. osiągnął 19% wzrostu. Głównymi odbiorcami towarów z ASEAN były Stany Zjednoczone, Japonia i Unia Europejska.

## **4. Transformacja ustrojowa w Europie Środkowo-Wschodniej i b. ZSRR**

Zasadniczym elementem polityki ekonomicznej krajów byłego bloku radzieckiego stała się głęboka transformacja ustrojowa gospodarki, powiązana z jej stabilizacją. Tempo zmian zależało od woli politycznej poszczególnych państw, co w konsekwencji wyłoniło grupę liderów, którym przewodziła Polska. Jej doświadczenia dość powszechnie były uznawane za wzór zmian ustrojowych, mimo że wywoływały dyskusje ekonomistów i polityków. Akceptację uzyskały szybkie działania w sferze liberalizacji cen i handlu, hamowania inflacji oraz prywatyzacji małych przedsiębiorstw, w innych dziedzinach sugerowano ostrożność i stworzenie odpowiednich instytucji. Początkowo inną drogą poszły Węgry, gdzie zwyciężyła koncepcja gradualizmu. Sądzono, że powolne wychodzenie z poprzedniego ustroju zmniejszy koszty społeczne transformacji. Po kilku latach, wobec olbrzymich problemów finansowych, władze Węgier zdecydowały się na wariant zbliżony do polskiego. Przewodząc reformy kraje Europy Środkowo-Wschodniej zaliczono do grupy gospodarek wschodzących

Termin „transformacja” jest powszechnie przyjmowany na określenie zmian systemowych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i byłego ZSRR. W literaturze występuje też pojęcie tranzycji (*transition* — przejście) lepiej oddające istotę odrzucenia systemu gospodarki centralnie kierowanej na rzecz rynkowej.

W procesie transformacji zasadniczą rolę odgrywała prywatyzacja, która potwierdzała, że przedsiębiorstwa prywatne, zwłaszcza z udziałem kapitału zagranicznego, zdecydowanie górują nad przedsiębiorstwami państwowymi pod względem efektywności ekonomicznej. Formy i tempo prywatyzacji w poszczególnych krajach były bardzo zróżnicowane. W Czechach przybrała ona postać powszechnego uwłaszczenia na drodze emisji książeczek kuponowych przydzielanych obywatelom. Początkowo przebiegała dość szybko, jednak kryzys gospodarczy w 1998 r. skłonił nowe władze Republiki Czeskiej do zahamowania tempa prywatyzacji. Polska i Węgry zdecydowały się na sprzedaż przedsiębiorstw inwestorom strategicznym, a także spółkom wylanianym przez zespoły pracownicze. Jednocześnie rozwijała się tzw. mała prywatyzacja polegająca na zakładaniu firm handlowych, trans-

portowych i produkcyjnych. W Rosji ważniejsze reformy zostały podjęte dopiero w 1993 r. przez premiera Wiktora Czernomyrdina. Sprywatyzowano większość kolchozów, które uzyskały status spółek. Wprowadzona w Rosji prywatyzacja kuponowa w znacznym stopniu została wykorzystana do wzbogacenia się członków wyższych organów partyjnych i administracji gospodarczej oraz aferzystów. Oligarchowie, dysponujący wielomiliardowymi fortunami, uzyskali olbrzymie wpływy polityczne. Na Słowacji walki polityczne niekorzystnie wpływały na proces transformacji, a także zbliżenie tego kraju do struktur zachodnioeuropejskich. Głębsze reformy rynkowe odrzuciły władze Białorusi, których polityka zakładała ścisłą integrację gospodarczą i polityczną z Rosją.

Reformom sprzyjała pomoc państw i organizacji Zachodu. Wprawdzie nie doszło do powstania nowego planu Marshalla, na co liczyli niektórzy politycy Europy Środkowo-Wschodniej, ale pożyczki i kredyty napłynęły z Banku Światowego i MFW. W roku 1991 powstał Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOiR — The European Bank of Reconstruction and Development) w celu wspierania reform w Europie Środkowo-Wschodniej. Ze środków EBOiR finansowano m.in. prywatyzację, rozwój instytucji finansowych i infrastruktury gospodarczej. Pomoc polegała także na stworzeniu licznej grupy doradców ekonomicznych oraz otwarciu możliwości kształcenia i szkolenia własnej kadry krajów przechodzących transformację. W tworzenie gospodarki rynkowej na gruzach gospodarki centralnie kierowanej zaangażowały się osoby prywatne, jak George Soros, który stworzył wiele fundacji i powołał Uniwersytet Środkoeuropejski w Budapeszcie.

George Soros (ur. 1930), emigrant z Węgier, który po studiach w Londynie zdobył fortunę na operacjach giełdowych w Stanach Zjednoczonych. Prowadził rozległą działalność charytatywną, autor wielu książek na tematy ekonomiczne.

Dość szybko ruszył także eksport kapitału, głównie do krajów Europy Środkowo-Wschodniej i krajów bałtyckich. Największymi odbiorcami zagranicznych inwestycji bezpośrednich w tym regionie były Polska, Czechy, Rosja i Słowacja, w których tylko w 2000 r. zainwestowano kolejno: 9,3 mld, 5,0 mld, 2,7 mld i 2,0 mld dol. W Estonii, na Litwie i Łotwie bezpośrednie inwestycje zagraniczne wyniosły po ok. 400 mln dol

Część krajów przechodzących transformację ustrojową postanowiła nawiązać ściślejszą współpracę multilateralną, która została zerwana po rozwiązaniu RWPG w 1991 r. W grudniu 1992 r. państwa Trójkąta Wyszehradzkiego — Polska, Czechy, Słowacja i Węgry — zawiązały Środkoeuropejskie Porozumienie o Wolnym Handlu (Central European Free Trade Agreement — CEFTA), do którego w latach 1996-1999 przystąpiły: Słowenia, Rumunia i Bułgaria. Celem CEFTA było utworzenie strefy wolnego handlu wyrobami przemysłowymi oraz liberalizacja handlu artykułami rolno-spożywczymi, co przygotowywało Europę Środkową do członkostwa w UE.

W roku 1994 wnioski o członkostwo w UE złożyły Polska i Węgry, w 1995 r. — Bułgaria, Estonia, Litwa, Łotwa, Rumunia i Słowacja, a w 1996 r. — Czechy i Słowenia. Państwa te wiązały z wejściem do Unii nadzieję na stopniowe dochodzenie do poziomu najbardziej rozwiniętych gospodarek europejskich. Po okresie dokładnego monitoringu państw aplikujących rozpoczęły się żmudne negocjacje, obejmujące różne obszary życia ekonomicznego i społecznego, których zakończenie zaplanowano na koniec 2002 r. Negocjacom towarzyszyły wysiłki poszczególnych państw na rzecz dostosowania systemów ekonomicznych i prawnych do standardów UE. Najbardziej zaawansowane w tym procesie Czechy, Polska i Węgry zyskały status państw stowarzyszonych z UE. Większość państw Europy Środkowej przyjęto do UE w 2004 r., zaś Bułgarię i Rumunię w 2007 r.

Kraje, które na początku lat 90. podjęły transformację ustrojową, początkowo przeszły głębokie załamanie gospodarcze, mające korzenie w systemie gospodarki centralnie kierowanej. Niezbędne stały się zasadnicze zmiany w strukturze produkcji przemysłowej w celu jej dostosowania do potrzeb rynku. Pojawiła się silna

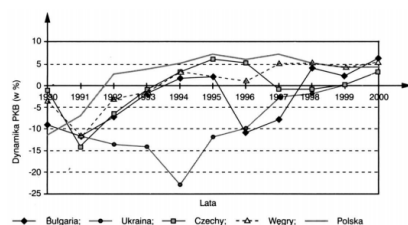
konkurencja towarów importowanych, którą szczególnie odczuło rolnictwo. Negatywny wpływ na stan gospodarki miało także rozwiązanie RWPG i przejście byłych członków do rozliczeń dolarowych. W konsekwencji, w latach 1990-2000 ich produkcja spadała średnio rocznie o 2,3%, podczas gdy światowa rosła odpowiednio o 2,8%. Największe załamanie miało miejsce w krajach b. ZSRR, a najmniejsze — w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Odwrócenie negatywnego trendu najwcześniej nastąpiło w Europie Środkowo-Wschodniej. Polska odczuła pozytywne tendencje już w 1992 r., a Czechy, Słowacja i Węgry w 1994 r. W Bułgarii trwały wzrost dochodu narodowego nastąpił dopiero w 1998 r. Najdłużej tendencje spadkowe utrzymały się w byłych republikach azjatyckich ZSRR, na Ukrainie i w Rosji. Dane statystyczne dowodzą, że tam, gdzie przemiany podjęto wcześniej i były one bardziej zdecydowane, załamanie koniunktury okazało się mniejsze i szybciej nastąpiła poprawa (rysunek 54).

W roku 2000 Polska przekroczyła poziom PKB z 1990 r. o 34%, a Węgry o 8%. Ciągłe niższy poziom PKB miały m.in. Bułgaria, Czechy, Rumunia oraz kraje bałtyckie, natomiast w Gruzji i Tadżykistanie PKB sięgał 1/3 poziomu z 1990 r., w Azerbejdżanie — 1/2, a w Rosji i Kazachstanie — 2/3.

Wielkim problemem krajów przechodzących transformację była inflacja, która w pewnych krajach, głównie w byłych republikach ZSRR i rozpadającej się Jugosławii, weszła w fazę hiperinflacji. Na drugim biegunie były kraje o niskim poziomie inflacji — Czechy, Słowacja, i Węgry. Polityka stabilizacyjna została najwcześniej podjęta w Polsce, Czechosłowacji i Słowenii. Kraje kaukaskie i Rosja rozpoczęły walkę z inflacją w latach

Rysunek 54

Dynamika PKB w wybranych krajach Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1990-2000



Źródło: R. Rapacki, Zmiany produktu krajowego brutto i jego podstawowych składników. W: Szkoła Główna Handlowa i dziesięć lat transformacji w Polsce, pod red. A. Nogi, SGH. Warszawa 1999, s. 35-36; Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2001. jw., s. 715.

1994-1995, a Ukraina w 1996 r. Ze zdecydowanej polityki antyinflacyjnej zrezygnowały Białoruś, Uzbekistan i Turkmenistan. Polityka stabilizacyjna wcześniejszych reformatorów doprowadziła do stopniowego zdławienia inflacji. Pod koniec lat 90. największe jej rozmiary występowały w krajach opóźniających reformy — na Białorusi, w Rosji, na Słowacji, na Ukrainie, w Turkmenistanie, Kirgizji i Gruzji. Stabilizację pieniądza w krajach dokonujących transformacji powiązano ze stopniowym wprowadzeniem płynnych kursów walutowych.

W Gruzji w 1994 r. wskaźnik inflacji osiągnął 50 654%, a w Jugosławii (Serbia i Czarnogóra) w styczniu 1994 r. wyniósł 310 000 000% w skali miesiąca.

Zmiany systemowe pogłębiły trudności w sferze finansów publicznych. Spadły dochody z tytułu podatków od przedsiębiorstw, powszechnie wystąpił deficyt budżetowy. W krajach byłego ZSRR, bez krajów bałtyckich, deficyt sięgał średnio 18%, a w krajach Europy Środkowo-Wschodniej — 8%. Krajom bałtyckim udało



się nie przekroczyć 5-procentowego deficytu budżetowego. Dodatkowo, przewaga importu nad eksportem powodowała chroniczny deficyt w handlu zagranicznym.

Proces transformacji komplikowały kryzysy finansowe, z których najpoważniejszy wystąpił w Rosji. Kraj, który dopiero w 1997 r. uzyskał nieznaczny wzrost PKB dzięki wysokim cenom ropy naftowej, nie dysponował sprawnym systemem bankowym, a zbiurokratyzowana administracja, masowa korupcja i przestępczość hamowały dopływ kapitału zagranicznego. Słabość gospodarczą mocarstwa militarnego ujawnił w 1998 r. spadek cen ropy i innych surowców eksportowanych przez Rosję. Ujemny bilans handlowy uniemożliwił obsługę zadłużenia zagranicznego i zmusił Rosję do ogłoszenia moratorium na płatności zagraniczne. Konsekwencją kryzysu finansowego było zmniejszenie PKB o 5%. Od roku 1999, pod wpływem ponownego wzrostu cen paliw i surowców, sytuacja gospodarcza Rosji zaczęła się stabilizować. Jednak skutki kryzysu rosyjskiego dotknęły całą Wspólnotę Niepodległych Państw oraz kraje Europy Środkowej. W Czechach nastąpiło osłabienie korony, a jej obrona kosztowała bank centralny blisko 4 mld dol. Czeski kryzys walutowy wywołał przewlekłą recesję gospodarczą i spadek dochodu narodowego w latach 1998-1999.

Transformacja, która stworzyła rynek pracy, ujawniła i pogłębiła zjawisko bezrobocia. Największe rozmiary przybrało ono w krajach szybko realizujących zmiany ustrojowe, jak Polska, Słowenia, Słowacja, a także Rosja i Rumunia. Stopa bezrobocia, czyli odsetek ludzi pozostających bez pracy do całej ludności aktywnej zawodowo, znacznie przekraczała 10. Bezrobocie i przejściowy spadek PKB stworzyły warunki do wzrostu ubóstwa. Według danych Banku Światowego liczba osób żyjących za mniej niż 4 dol. dziennie wzrosła przeszło 10-krotnie. Najmniejsze rozmiary ubóstwa były w Czechach i Słowenii, największe w Mołdawii, na Ukrainie i w Rosji.

W Polsce gruntowne reformy ekonomiczne przygotowano i realizowano pod kierunkiem wicepremiera i ministra finansów Leszka Balcerowicza. W pracach koncepcyjnych istotną rolę odegrali doradcy z Zachodu, a przede wszystkim prof. Jeffrey Sachs z Harvard University, wykorzystujący program konsensusu waszyngtońskiego. Pierwszym zadaniem reformatorów było powstrzymanie rozkręconej latem 1989 r. przez ostatni rząd komunistyczny spirali cen i dochodów, która na jesieni przeszła w hiperinflację. Ceny w sierpniu tego roku wzrosły o 40%, a w październiku o 55%.

Leszek Balcerowicz (ur. 1947), absolwent i wykładowca Szkoły Głównej Handlowej (do 1991 r. Szkoła Główna Planowania i Statystyki) w Warszawie, w latach 1989-1991 i 1997-2000 wicepremier oraz minister finansów, od grudnia 2000 r. do stycznia 2007 r. prezes Narodowego Banku Polskiego. Twórca programu stabilizacji i transformacji polskiej gospodarki (planu Balcerowicza).

W celu przeciwdziałania hiperinflacji Balcerowicz zmodyfikował system waloryzacji płac, ograniczający ich wzrost. Przygotował także zmiany w zdezaktualizowanym budżecie państwa, podwyższające jego deficyt, ale także zwiększające dochody, m.in. przez wysoką podwyżkę cen energii i alkoholu. Prowadził również rozmowy z międzynarodowymi instytucjami Zachodu na temat pomocy ekonomicznej dla Polski, redukcji ciężaru zadłużenia i stabilizacji złotego.

Równoległe z działaniami bieżącymi Balcerowicz pracował nad pakietem kompleksowych reform stabilizacyjnych i zmian systemowych, które w październiku 1989 r. zostały przyjęte przez Radę Ministrów jako *Program gospodarczy rządu – główne założenia i kierunki*. Program, nazwany przez dziennikarzy planem Balcerowicza, opierał się na założeniu, że w warunkach wolności politycznej możliwy jest swobodny wybór ustroju ekonomicznego kraju. Jednak należy wdrażać system sprawdzony, oparty na prywatnej własności, konkurencji, mocnym i wymiennym pieniądzu oraz rozbudowanej wymianie z zagranicą, niezależny od biurokracji państwowej oraz nacisków związków zawodowych

Reformy systemowe i instytucjonalne w ramach planu Balcerowicza obejmowały: likwidację pozostałości systemu centralnego kierowania gospodarką, reaktywowanie samorządu terytorialnego i własności komunalnej, przeprowadzenie prywatyzacji, odrzucenie zasady automatycznego finansowania przedsięwzięć gospodarczych, reformę podatkową, usamodzielnienie przedsiębiorstw państwowych, wprowadzenie wymienialności pieniądza, liberalizację handlu zagranicznego, demonopolizację, stworzenie rynku nieruchomości, komercjalizację sektora bankowego i ubezpieczeniowego, zorganizowanie rynku papierów wartościowych, ułatwienie funkcjonowania inwestorów zagranicznych oraz wprowadzenie osłony socjalnej dla bezrobotnych.

Balcerowicz uważał, że tworzenie nowego ustroju ekonomicznego musi być powiązane z dalszym zdecydowanym zwalczaniem inflacji. Z uwagi na kilkudziesięcioprocentową stopę inflacji w skali miesiąca proponował radykalne posunięcia (nazwane „terapią szokową”), polegające na ograniczeniu ilości pieniądza dopływającego do gospodarki, obniżeniu pułapu wzrostu płac i ustaleniu stałego, na okres kilku miesięcy, kursu walutowego. Balcerowicz nie był pewny co do skuteczności tej polityki ze względu na dominację gospodarki państwowej, z jej sięgającymi dziesięciokrotnie lat wynaturzeniami. Jednak był przekonany, że konsekwentna walka z inflacją jest warunkiem nie tylko uruchomienia procesu transformacji gospodarki, lecz także jego wsparcia przez państwa zachodnie i MFW.

Plan Balcerowicza został ujęty w pakiet stabilizacyjny, na który składało się 10 ustaw przyjętych przez Sejm między świętami Bożego Narodzenia a sylwestrem 1989 r. oraz jedna uchwalona w lutym 1990 r. Wywodzące się z nowych aktów prawnych podstawowe cele polityki gospodarczej na 1990 r. sprowadzały się do ograniczenia deficytu budżetowego oraz tempa przyrostu podaży pieniądza. Zmniejszono wydatki budżetowe na inwestycje, ograniczono ulgi podatkowe i radykalnie zredukowano dotacje, głównie do nośników energii. W rezultacie, drastycznie (3-4 razy) wzrosły ceny węgla, gazu i prądu elektrycznego. Ograniczeniu dotacji budżetowych służyła wysoka podwyżka pasażerskich i towarowych taryf kolejowych. Nadmierną emisję pieniądza powstrzymywano wysokimi stopami procentowymi NBP. W celu zachęcenia do oszczędzania w walucie krajowej podniesiono oprocentowanie lokat bankowych. Od jesieni 1991 r. stopniowo dewaluowano złote w celu pobudzenia wzrostu gospodarczego.

Dążąc do ograniczenia nadmiernego wzrostu płac w przedsiębiorstwach, wprowadzono podatek od ponadnormatywnych wynagrodzeń, nazwany „popiwkiem”. Przekroczenie pewnego zmiennego progu ściągało, głównie na pozbawione naturalnego hamulca płacowego przedsiębiorstwa państwowe, sankcje podatkowe. Jednocześnie, wykorzystując wewnętrzną wymienialność złotego, zobowiązano przedsiębiorstwa do odsprzedawania bankom wpływów z eksportu i zezwolono im na zakup walut obcych, aby opłacać import.

Równoległe z uruchomieniem silnych hamulców antyinflacyjnych przystąpiono do stopniowej liberalizacji życia gospodarczego. Już w styczniu 1990 r. zezwolono na swobodne kształtowanie 90% cen, co umożliwiło ograniczenie dotacji budżetowych i stopniowe równoważenie rynku. Dopuszczono do prowadzenia handlu zagranicznego wszystkie podmioty, likwidując państwowy monopol handlu zagranicznego. W roku 1991 wprowadzono nową taryfę celną o charakterze ochronnym, a jednocześnie zgodną z normami prawa międzynarodowego. Uchylono ograniczenia w obrocie ziemią i posiadaniu gruntów przez gospodarstwa prywatne. Nie dotyczyło to obcokrajowców, którzy zgodnie z obowiązującym prawem przedwojennym musieli uzyskiwać zezwolenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

W ramach przekształceń instytucjonalnych przystąpiono do reformowania systemu walutowego i sfery budżetowej. Rozdzielono budżet centralny i budżety terenowe, powołano izby oraz urzędy skarbowe wyposażone w silną egzekutywę fiskalną. Przystąpiono do zmian systemu podatkowego, czerpiąc wzorce z gospodarki zachodniej. Jego podstawą stał się jednolity podatek dochodowy przedsiębiorstw (CIT), powszechny podatek od dochodów osobistych (PIT) i podatek od wartości dodanej (VAT). W maju 1991 r. zmieniono sposób kształtowania kursu

złotego — zamiast dolara USA podstawą odniesienia był tzw. koszyk walut, który utrzymał się do końca 1998 r. Powstał Urząd Antymonopolowy, którego celem było rozbitcie monopolu w sferze produkcji i handlu.

VAT (*Value Added Tax*), podatek od towarów i usług, w Polsce wprowadzony został od 5 lipca 1993 r. Podstawą opodatkowania była kwota z tytułu sprzedaży towarów i usług, a stawka zazwyczaj wynosiła 22%. VAT przynosi największe dochody budżetowe.

Koszyk walut przyjęty przez NBP w 1991 r. składał się w 45% z dolarów USA, 35% z marek niemieckich, 10% z funtów brytyjskich, 5% z franków francuskich i 5% z franków szwajcarskich. W roku 1999, w związku z powstaniem Europejskiej Unii Monetarnej i emisją wspólnego pieniądza euro, zmieniono skład koszyka walutowego NBP. Wartość koszyka ograniczono do dwóch walut — euro i dolara w proporcji 55 do 45.

Likwidowano centralne związki spółdzielcze, umożliwiając demonopolizację spółdzielczości oraz jej demokratyczny rozwój. Reaktywowano samorząd terytorialny. Pojawiły się różnorodne inicjatywy rozwijania samorządu gospodarczego reprezentującego sektor prywatny. Zainaugurowano komercjalizację sektora państwowego jako wstęp do jego prywatyzacji. Podjęto kroki sądowe zmierzające do likwidacji przedsiębiorstw-bankrutów i tych, które utraciły wiarygodność kredytową.

Komercjalizacja, przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa w celu usprawnienia jego działania i przygotowania do prywatyzacji.

Oprócz działań w sferze gospodarczej tworzono osłonę socjalną dla powiększającej się liczby bezrobotnych i osób znajdujących się w trudnych warunkach materialnych. Wprowadzono zasiłek dla bezrobotnych, ogólnie wypłacany przez 12 miesięcy, w wysokości 36% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. W ramach reformy pomocy społecznej wprowadzono zasiłki stałe lub okresowe, w tym na zakup leków, dla kobiet w ciąży i mieszkaniowe. Zasiłki stanowiły uzupełnienie tych instytucji socjalnych, które funkcjonowały wcześniej. Z pracodawcami i związkami zawodowymi uzgodniono *Pakt o przedsiębiorstwie*, który tworzył pakiet ustaw odnoszących się do warunków pracy, spraw socjalnych i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

Ukształtowany na jesieni 1993 r. lewicowy rząd koalicyjny zapowiedział przyjęcie prospołecznego wariantu gospodarki rynkowej. Zarys zmian w polityce gospodarczej został zaprezentowany w czerwcu 1994 r. w postaci *Strategii dla Polski* przygotowanej przez wicepremiera i ministra finansów Grzegorza W. Kołodkę. W *Strategii*, inaugurującej nową fazę transformacji, autor wysunął trzy priorytety: szybki wzrost gospodarczy, stabilizację systemową i makroekonomiczną oraz poprawę warunków życia. W ramach realizacji *Strategii* nastąpiła likwidacja popiwku, którego funkcję powstrzymywania nadmiernego wzrostu płac przejęła Komisja Trójstronna ds. Społeczno-Gospodarczych, złożona z przedstawicieli rządu, związków zawodowych i pracodawców.

Tymczasem ujawniające się spory między NBP a Ministerstwem Finansów, dotyczące polityki pieniężnej, wywoływały sprzeczne decyzje odnośnie do stóp procentowych. Jednak ich podwyżki pogorszyły aktywność gospodarczą, a obniżki w małym stopniu wpłynęły na nią, zwłaszcza na eksport. Posunięciem o charakterze porządkującym i psychologicznym było rozpoczęcie przez NBP w 1995 r. ekwiwalentnej denominacji waluty narodowej. Polegała ona na stopniowym wprowadzaniu do obiegu nowego złotego, w relacji 1 nowy złoty do 10 000 starych złotych.

Denominacji złotego dokonano na podstawie ustawy z 7 lipca 1994 r. Z dniem 1 stycznia 1995 r. NBP wprowadził do obrotu pieniężnego

nowy złoty (PLN). Do końca 1996 r. w obiegu występowały nowe i stare znaki pieniężne.

Ogólnie, polityka gospodarcza rządów postkomunistycznych w latach 1994-1997 była bardziej zachowawcza od realizowanej wcześniej. Nie podejmowano zasadniczych reform strukturalnych (np. w zakresie ubezpieczeń społecznych) oraz wzmocniano pozycję państwa i sektora publicznego w gospodarce. Utrzymywano ochronę rynku wewnętrznego przed konkurencją towarów zagranicznych, głównie rolnych.

Inauguracja na jesieni 1997 r. rządów postsolidarnościowych zbiegła się z silnymi perturbacjami w gospodarce światowej, przede wszystkim w Rosji. Niosły one zagrożenia dla koniunktury ekonomicznej w Polsce. Rząd, a zwłaszcza wicepremier Balcerowicz oraz powołana w 1998 r. Rada Polityki Pieniężnej NBP opowiedzieli się za schłodzeniem gospodarki przez podniesienie stóp procentowych NBP.

Rada Polityki Pieniężnej NBP powstała w 1997 r., w jej skład wchodziła: prezes NBP jako przewodniczący oraz osoby wyróżniające się wiedzą w zakresie polityki pieniężnej i finansów publicznych, powoływane przez prezydenta, Sejm i Senat. Rada ustalała założenia polityki pieniężnej i uczestniczyła w jej realizacji.

Mimo komplikującej się sytuacji ekonomicznej rząd, zgodnie z obietnicami wyborczymi, podjął niezbędną, ale ryzykowną politycznie decyzję o wprowadzeniu w 1998 r. reformy samorządu terytorialnego oraz wdrożeniu od 1999 r. nowego systemu emerytalnego, reformy służby zdrowia i szkolnictwa.

W całym omawianym okresie wysiłki poszczególnych rządów były nakierowane na nawiązanie ściślejszych kontaktów z organizacjami międzynarodowymi świata zachodniego, ułatwiających wymianę towarową i zmniejszających ciężar zadłużenia. Już we wrześniu 1989 r. została podpisana umowa w sprawie handlu i współpracy gospodarczej między Polską a EWG. Na podstawie podpisanego w grudniu 1991 r. Układu Europejskiego między Polską a Wspólnotami Europejskimi w marcu 1992 r. zaczęła funkcjonować Umowa Przejściowa, regulująca kwestie handlowe i umożliwiająca tworzenie strefy wolnego handlu wyrobami przemysłowymi. W lutym 1994 r., po ratyfikacji Układu Europejskiego, porozumienie handlowe rozszerzono m.in. o zagadnienia ruchu siły roboczej i kapitału oraz dostosowania ustawodawstwa i polityki w dziedzinie konkurencji. Na podstawie Układu Europejskiego Polska mogła korzystać z pomocy Unii Europejskiej w postaci środków bezzwrotnych i kredytów udzielanych przez Europejski Bank Inwestycyjny. Polska zawarła także umowę o wolnym handlu z krajami EFTA. W roku 1996 została członkiem OECD, organizacji skupiającej najwyżej rozwinięte kraje świata.

Nawiązanie kontaktów z instytucjami Zachodu zaowocowało znaczną pomocą dla Polski. W roku 1990 MFW przyznał kredyt w wysokości ponad 720 mln dol. Jednocześnie kraje uprzemysłowione utworzyły Fundusz Stabilizacyjny, na który składały się darowizny, pożyczki i linie kredytowe o ogólnej wartości ok. 1 mld dol. Pomoc nadeszła także z Banku Światowego, EBOiR, OECD oraz Komisji Europejskiej. Jej głównymi celami były reformy systemu ekonomicznego, w tym prywatyzacja, zmiany w strukturze wytwórczości i podniesienie wiarygodności kredytowej Polski. Unia Europejska przekazała Polsce w latach 1990-1999 ponad 2 mld euro, głównie na różne cele związane z rozwojem regionalnym. Na podobnym poziomie kształtowała się wartość inwestycji EBOiR w sferze bankowości, infrastruktury gospodarczej i przemysłu. Do roku 2000 Bank Światowy udzielił Polsce kredytu o wartości 3,1 mld dol. na różne przedsięwzięcia w sferze przemysłu, transportu, telekomunikacji i rolnictwa, a także w celu stabilizacji sytuacji finansowej kraju.

Zasadniczym problemem w międzynarodowych stosunkach finansowych pozostawała kwestia zadłużenia Polski wobec państw Zachodu, którą starano się łagodzić przy udziale MFW. W wyniku porozumień z Klubem Paryskim w 1991 r. umorzono 30%, a następnie 20% polskiego zadłużenia wobec krajów skupionych

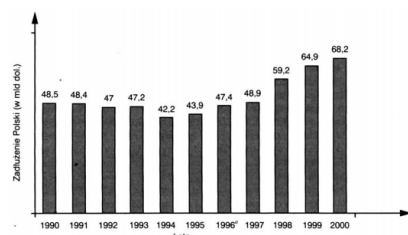
w Klubie (ok. 15 mld dol.). Porozumienie zobowiązało Polskę do kontynuowania reform zapoczątkowanych w 1990 r. Ustalenia z Klubem Londyńskim w 1994 r. doprowadziły do 49-procentowej redukcji zadłużenia wobec prywatnych banków (ok. 6 mld dol.). W roku 1996 Polska uregulowała 2,3 mld dol. długu wobec byłego ZSRR w wyniku wzajemnego anulowania należności między naszym krajem a Rosją. Uzgodnienia umożliwiły znaczną redukcję zagranicznego zadłużenia Polski w połowie lat 90. W następnych latach zaczęło ono rosnąć w wyniku zaciągania przez przedsiębiorstwa tańszych od krajowych kredytów w bankach zagranicznych (rysunek 55).

W Klubie Paryskim największymi wierzycielami Polski były: Niemcy (5,94 mld dol.), Francja (3,63 mld dol.), Austria (3,60 mld dol.), Stany Zjednoczone (3,46 mld dol.) i Brazylia (3 mld dol.); w Klubie Londyńskim — korporacje Salomon Brothers Inc., BFG Bank, Commerzbank, Swiss Bank Corp, i Lloyd's Bank.

Podstawą przemian ustrojowych stał się proces prywatyzacji. Ramy prawne ogólnie przeprowadzanej denacjonalizacji stworzyło kilka aktów normatywnych. Oprócz prywatyzacji sterowanej dynamicznie rozwijała się oddolna prywatyzacja założycielska z udziałem kapitału krajowego i zagranicznego. Patologicznym przejawem prywatyzacji był proces tworzenia spółek nomenklaturowych. Powstawały one w wyniku przejmowania majątku państwowego przez osoby związane z zarządami przedsiębiorstw państwowych lub dawnymi władzami. W ten sposób uwłaszczano wybraną grupę kosztem społeczeństwa

Rysunek 55

Zadłużenie Polski w walutach wymiernych w latach 1990-2000



Źródło: Rocznik statystyczny 1997, GUS, Warszawa 1997, s. 462; Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2000, GUS, Warszawa 2000, s. 467; Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2001, jw., s. 478.

Prywatyzację regulowały: Ustawa z 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, Ustawa z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw, Ustawa z 30 kwietnia 1993 r. o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji oraz Ustawa z 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Wykorzystano także Ustawę z 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych, umożliwiającą ich likwidację.

W Polsce przyjęto kilka ścieżek prywatyzacji. Ścieżka kapitałowa (prywatyzacja pośrednia) polegała na przekształceniu największych przedsiębiorstw państwowych w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, czyli ich komercjalizacji. Następnie akcje lub udziały samodzielnych spółek były przejmowane przez inwestorów, głównie strategicznych. Jednoosobowe spółki Skarbu Państwa zostały także włączone do procesu masowej prywatyzacji z wykorzystaniem narodowych funduszy inwestycyjnych (NFI). Przedsiębiorstwa małe i średnie korzystały ze ścieżki likwidacyjnej (prywatyzacja bezpośrednia). W jej ramach sprzedawano, wnoszono

do spółek lub oddawano w odpłatne użytkowanie majątek przedsiębiorstw państwowych.

Prywatyzację nadzorowały: od 1989 r. — Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Przekształceń Własnościowych w Ministerstwie Finansów, od 1990 r. — Ministerstwo Przekształceń Własnościowych, a od 1996 r. — Ministerstwo Skarbu Państwa

Ważnym wydarzeniem z punktu widzenia procesu przekształceń własnościowych i rozwoju rynku kapitałowego było uruchomienie w kwietniu 1991 r. Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. Giełda wzmocniła podstawy gospodarki rynkowej w Polsce i przyspieszyła prywatyzację.

Giełda Papierów Wartościowych (GPW) kontynuuje tradycje Giełdy Kupieckiej z 1817 r. i Giełdy Pieniężnej z 1921 r. Giełda zawiesiła swoją działalność z chwilą wybuchu II wojny światowej i nie wznowiła jej po 1944 r. W dniu 16 kwietnia 1991 r. GPW przeprowadziła pierwsze notowania akcji. Uczestniczyły w nich 5 spółek: Tonsil, Próchnik, Krosno, Exbud i Kable. W roku 2000 na giełdzie warszawskiej notowano akcje 194 spółek, a obroty wzrosły z zaledwie 29,2 mln zł w 1991 r. do 232,6 mld zł w 2000 r.

W latach 1990-2000 proces przekształceń własnościowych objął 75% przedsiębiorstw państwowych. W ramach prywatyzacji kapitałowej powstało blisko 1500 jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, z których  $\frac{1}{3}$  sprywatyzowano. Przedsiębiorstwa trafiły prawie po połowie w ręce kapitału polskiego i zagranicznego. Prywatyzacja bezpośrednia objęła 1800 przedsiębiorstw zatrudniających do 500 pracowników. Szczególne zainteresowanie budziło przekazywanie majątku w leasing spółkom pracowniczym, motywowane chęcią utrzymania miejsc pracy. Ich powstanie pozytywnie wpływało na stosunki pracownicze, a także wyniki ekonomiczne przedsiębiorstw. Najsłabsze ekonomicznie przedsiębiorstwa pojawiły się na otwartych przetargach.

Do największych transakcji prywatyzacyjnych w latach 90. XX w. należała sprzedaż: KGHM „Polska Miedź” S.A., Celulozy „Świecie” S.A., Zakładów Przemysłu Tytoniowego Kraków S.A., Fabryki Samochodów Osobowych w Warszawie, Banku Handlowego w Warszawie S.A., Banku Pekao S.A., Banku Przemysłowo-Handlowego S.A., Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. i Telekomunikacji Polskiej S.A.

Równocześnie z prywatyzacją bezpośrednią i pośrednią trwały przygotowania do powszechnej prywatyzacji, zakładającej przekazanie wszystkim dorosłym obywatelom 60% majątku 512 przedsiębiorstw państwowych, które weszły w skład 15 narodowych funduszy inwestycyjnych. W listopadzie 1995 r. przystąpiono do pierwszego etapu powszechnej prywatyzacji — sprzedaży każdemu dorosłemu Polakowi świadectw udziałowych, które następnie były zamienione na akcje prywatyzowanych przedsiębiorstw. Do roku 2000 połowa spółek uczestniczących w programie NFI została sprywatyzowana.

Odbiegające od przewidywań wyniki odgórnej prywatyzacji sprawiły, że w 2000 r. działało jeszcze 2268 przedsiębiorstw państwowych, czyli  $\frac{1}{4}$  ich stanu z 1990 r. Większość przedsiębiorstw państwowych, głównie kopalnie węgla kamiennego, zakłady zbrojeniowe i Polskie Koleje Państwowe, przeżywała ogromne problemy finansowe i była nękana konfliktami pracowniczymi.

Do bardziej skomplikowanych należał proces prywatyzacji PGR-ów, m.in. ze względu na ich koncentrację na zachodzie i północy Polski, podczas gdy nadmiar ludności rolniczej występował w centrum oraz na południu kraju. Ich grunty, łącznie 4,7 mln ha, włączono do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Do roku 2000 sprzedano 967 tys. ha, czyli zaledwie 21% przejętych gruntów. Większość gruntów ZWRSP (55%) została wdzierżawiona, w tym cudzoziemcom

Brak kapitału oraz wysokie ceny kredytu i najmu lokali sprawiły, że motorem przekształceń własnościowych stała się tzw. mała prywatyzacja. Polegała ona na kupowaniu drobnych zakładów państwowych lub spółdzielczych oraz uruchamianiu nowych firm, głównie handlowych. Tylko w latach 1990-1994 przybyło ponad 800 tys. przedsiębiorstw, często o niewielkim kapitale, ale bardzo aktywnych. Na zwiększenie liczebności przedsiębiorstw prywatnych miała także wpływ zmiana klasyfikacji spółdzielni. W PRL stanowiły one część tzw. sektora uspołecznionego, a w III Rzeczpospolitej zasiły własność prywatną. Szybki przyrost małych firm został zahamowany w poł. lat 90. na skutek nasycenia rynku oraz nasilających się bankructw w wyniku wysokich obciążeń podatkowych, drogich kredytów i niedostatecznego popytu. W II poł. lat 90. liczba przedsiębiorstw należących do pojedynczych właścicieli utrzymywała się na poziomie przeszło 2 mln jednostek. Wśród małych przedsiębiorstw dominowały firmy handlowe i warsztaty naprawcze (38%).

Zasadniczą transformację zainaugurowano w sektorze bankowym, który do 1989 r. cechowały daleko posunięte upaństwowienie i centralizacja. Zachowano państwową formę NBP, jako banku państwa, banku emisyjnego i banku banków. Wydzielone z jego struktury oddziały okręgowe utworzyły sieć państwowych banków o uniwersalnym charakterze. Zezwolono także na tworzenie banków publicznych o kapitale mieszanym państwowo-prywatnym i banków prywatnych, w tym z kapitałem zagranicznym.

W roku 1991 nowe banki państwowe przekształcono w spółki akcyjne będące własnością Skarbu Państwa i podjęto przygotowania do ich prywatyzacji. Jednocześnie w latach 1990-1991 dynamicznie powstawały banki w formie spółek akcyjnych — do największych i najbardziej żywotnych należały BIG Bank Gdański S.A. (obecnie Bank Millennium) i Kredyt Bank S.A. W następnych latach, na skutek zaostrzenia wymogów licencyjnych, liczba otwieranych banków drastycznie obniżyła się. Nie ustawał natomiast proces prywatyzacji bankowości, przy szerokim udziale kapitału zagranicznego, m.in. w 1999 r. Bank Pekao S.A. został kupiony przez kapitał włoski, a Bank Handlowy w Warszawie S.A. — przez amerykański. Udział kapitału zagranicznego w aktywach polskiego sektora bankowego zbliżył się do 80%, co wywoływało wiele kontrowersji w środowiskach politycznych i ekonomicznych.

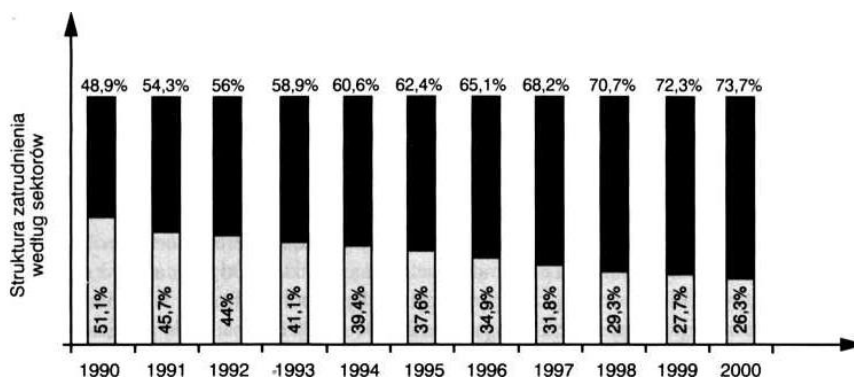
Jako pierwszy sprywatyzowano i wprowadzono na giełdę Bank Rozwoju Eksportu S.A., a następnie Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. oraz Bank Przemysłowo-Handlowy S.A. w Krakowie.

Ekspansja dużego i małego kapitału, w tym zagranicznego, wywoływała istotne zmiany w strukturze własnościowej gospodarki. W roku 1993 udział sektora prywatnego w wytwarzaniu PKB przekroczył 50%, gdy jeszcze w 1990 r. był mniejszy od 1/3. W roku 2000 sektor prywatny partycypował w tworzeniu PKB w wysokości 63%. Struktura własnościowa gospodarki polskiej według zatrudnienia została przedstawiona na rysunku 56. Największą rolę odgrywał sektor prywatny w budownictwie (96% produkcji sprzedanej), handlu detalicznym (95% sprzedaży), rolnictwie (95% produkcji globalnej) i przemyśle (72% produkcji sprzedanej).

Informacje o skali sektora prywatnego są niepełne wobec znacznego rozwoju tzw. szarej strefy. Przyjmowała ona formy działalności nierejestrowanej lub legalnej, ale niewykazującej rzeczywistego zatrudnienia i dochodów. Szacunki z lat 1994-1995 wskazywały, że w takich warunkach pracowało od 0,8 mln do 1 mln osób, w tym także obcokrajowcy.

Rysunek 56

Sektory własnościowe w Polsce według struktury zatrudnienia w latach 1990-2000



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Rocznik statystyczny 1997, jw., s. 525; Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 1999, GUS. Warszawa 1999, s. 131 ; Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2001, jw., s. 135.

Szara strefa zastąpiła czarny rynek, który do 1990 r. czerpał korzyści głównie z nielegalnej wymiany walut i spekulacyjnej sprzedaży towarów. W nowych warunkach gospodarczych proceder ten nie miał racji bytu.

Zmiany strukturalne nastąpiły także w sektorze publicznym, przede wszystkim pod wpływem reaktywowania samorządu lokalnego. W ustawie o samorządzie terytorialnym z 8 marca 1990 r. uznano za podstawowy podmiot aktywności terenowej gminę, której powierzono wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, niezastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów. Z mocy prawa gminy nabyły te składniki majątkowe, którymi dysponowały bezpośrednio dawne rady narodowe i terenowe organy administracji państwowej. Nastąpiła w ten sposób komunalizacja części majątku państwowego, tworząc nową formę własności, stanowiącą podstawę rozwijającej się demokracji lokalnej. Jej ugruntowaniu służył wprowadzony w 1999 r. podział administracyjny kraju na powiaty i duże województwa – regiony.

Komunalizacja polegała na przekazaniu mienia Skarbu Państwa odpowiednim gminom.

Podstawowym problemem gospodarczym Polski, zwłaszcza w I poł. lat 90., była inflacja. Działania wicepremiera Balcerowicza zlikwidowały niedobory i stopniowo zmierzały do usunięcia wad w strukturze cen oraz dostosowania ich poziomu do cen światowych. Dotyczyło to przede wszystkim cen energii wykorzystywanej w gospodarstwach domowych. W przypadku taryf transportu publicznego i czynszów mieszkalnych dążono do osiągnięcia poziomu gwarantującego pokrycie kosztów. Głównymi instrumentami dławienia inflacji było utrzymywanie realnych dodatnich stóp procentowych, stosowanie ostrych limitów kredytowych w stosunku do banków państwowych, administracyjne ograniczanie płac, ustawowe obniżenie skali waloryzacji rent i emerytur oraz przejściowe utrzymywanie stałego kursu walutowego. Pod koniec 1990 r. oprocentowanie kredytów sięgnęło 54-68%, a najwyższe oprocentowanych lokat terminowych – 62% w skali rocznej. W latach 1991-1993 oprocentowanie kredytów w bankach komercyjnych uległo tylko niewielkiemu zmniejszeniu i wahało się w granicach 33-60%. Wysoka stopa oprocentowania kredytów negatywnie oddziaływała na sytuację finansową przedsiębiorstw oraz stanowiła jedną z przyczyn ich zadłużenia w bankach krajowych i zagranicznych. Wyraźny spadek stóp NBP, a w ślad za nim oprocentowania kredytów w bankach komercyjnych, nastąpił dopiero w latach 1998-2000. Jednak ich poziom nadal hamował działalność inwestycyjną i popyt konsumpcyjny.



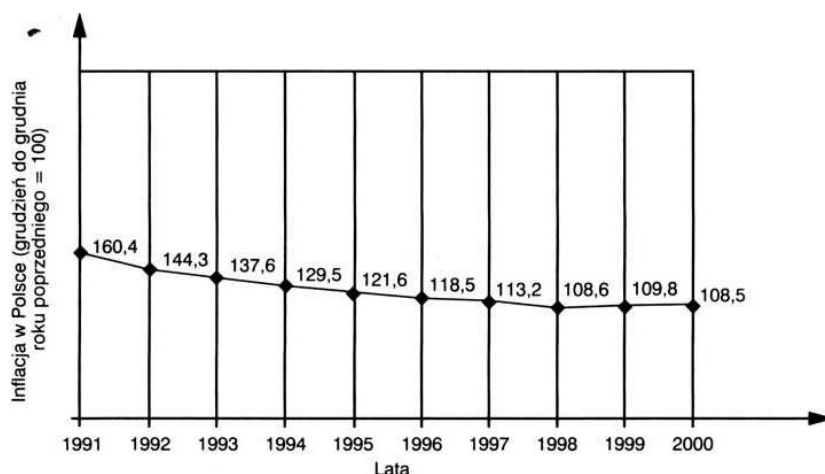
Początkowo pod wpływem polityki stabilizacyjnej silnie wzrosły ceny, w styczniu 1990 r. o 80%, ale następnie ich dynamika zaczęła się obniżać. Od marca 1990 r. (z wyjątkiem stycznia 1991 r.) miesięczna stopa inflacji była jednocyfrowa. W konsekwencji roczna stopa inflacji, która w 1990 r. wyniosła 249%, w 1991 r. spadła do 60%, w 1994 r. poniżej 30%, w 1996 r. poniżej 20%, a w latach 1998-2000 poniżej 10% (rysunek 57).

Umocnienie złotego przyczyniło się do wzrostu wiarygodności waluty krajowej i ograniczenia silnie rozwiniętej w końcu lat 80. dwuwalutowości. W latach 1990-1994 lokaty walutowe realnie straciły 47% wartości, podczas gdy złotowe — 30%. Sytuacja na rynku pieniężnym skłaniała do wymiany walut obcych na złote i umożliwiała gromadzenie bankowych rezerw walutowych.

W latach 1991-1992 pojawiły się w obiegu banknoty o milionowych nominałach: 1 mln z wizerunkiem Władysława Reymonta i 2 mln z Ignacym J. Paderewskim.

Rysunek 57

Inflacja w Polsce w latach 1991-2000



Źródło: „Rzeczpospolita. Statystyka Polski” z 15.02.2001 r., s. D7

Restrykcyjna polityka pieniężna wywołała w sektorze przedsiębiorstw oraz bankowości trudności finansowe, które ograniczały dochody budżetu państwa i były powodem deficytu. Na deficyt budżetowy wpływ miał również wzrost wydatków na świadczenia społeczne oraz dług publiczny, związany z zadłużeniem zarówno krajowym, jak i zagranicznym. Od roku 1993 notowano poprawę sytuacji, nie tylko ze względu na ożywienie koniunktury, lecz także na skutek pełniejszego wywiązywania się przedsiębiorstw z zobowiązań podatkowych wobec państwa oraz pozytywnych efektów wprowadzenia VAT i podatku dochodowego od osób fizycznych. Znaczne dochody budżetowe zaczęła przynosić prywatyzacja.

Gwałtownie rosnącej w 1990 r. inflacji towarzyszyło obniżenie się prawie wszystkich wskaźników makroekonomicznych (tablica 8). Produkt krajowy brutto zmniejszył się o 8%, a w roku następnym o 7%, głównie w wyniku dramatycznego regresu produkcji przemysłowej. Powodem było załamanie się popytu na skutek administracyjnego ograniczenia wzrostu płac, wysokiego kursu walutowego, zmniejszenia dotacji i podniesienia stopy procentowej. Silnie spadły przewozy ładunków, głównie pod wpływem redukcji zamówień na transport ze strony sektora paliwowo-surowcowego i budownictwa, spowodowanej osłabieniem tempa inwestowania.

Tablica 8

Wybrane wskaźniki gospodarki polskiej w latach 1990-2000 (rok poprzedni = 100)

Wskaźniki	Lata										
	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000
PKB	92,0	93,0	102,6	103,8	105,2	107,0	106,0	106,8	104,8	104,1	104,0
Produkcja przemysłowa	75,8	92,0	102,8	106,4	112,1	109,7	108,3	111,5	103,5	103,6	107,2
Produkcja rolnicza	97,8	98,4	87,3	106,8	90,7	110,7	100,7	99,8	105,9	94,8	94,4
Nakłady inwestycyjne	89,9	95,9	100,4	102,3	108,1	117,1	119,2	122,2	115,3	105,9	101,4

Źródło: Ocena sytuacji społeczno-gospodarczej w 1995 r wraz z elementami prognozy, CUP, Warszawa 1996, s. 14; Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2001, jw., s. 345, 377, 514, 547.

Trwająca od 1992 r. poprawa koniunktury weszła w szczytowy okres w latach 1995-1997, z przeciętnym rocznym przyrostem PKB w wysokości 6,6%. Po roku 1997 wzrost PKB obniżył się do 4,3% średnio rocznie, przy zmniejszonym zatrudnieniu oraz malejącej dynamice inwestowania i spożycia. Stopniowo wyczerpywały się proste rezerwy wzrostu gospodarczego i komplikowały stosunki zewnętrzne. Narastały trudności w realizacji polityki gospodarczej państwa.

Wzrost produkcji przemysłowej, który nastąpił już w 1992 r., był rezultatem bardzo dobrych wyników sektora prywatnego. Uzyskał on w ciągu roku 32-procentowy przyrost, podczas gdy w sektorze publicznym notowano jeszcze blisko 5-procentowy spadek produkcji. Trudności przemysłu państwowego miały swoje źródło w załamaniu się wschodniego rynku zbytu oraz zmniejszeniu zamówień na cele obronne. Ożywienie produkcji było związane ze wzrostem krajowego popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego oraz rozwojem handlu przygranicznego. Przyrost wytwórczości odbywał się w warunkach zwiększonej wydajności pracy i nieco mniejszego zatrudnienia. Silnie wzrosła produkcja pojazdów mechanicznych, wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych, drewna oraz wyrobów z drewna, przemysłu poligraficznego, mebli i wyrobów z metali. Wysoki przyrost produkcji odnotowano w działach i grupach przemysłu uznawanych za nośniki postępu technicznego: sprzętu i aparatury radiowej, telewizyjnej oraz komunikacyjnej, instrumentów precyzyjnych i zegarów.

Dla rolnictwa lata 90. okazały się bardzo trudne ze względu na nadmierny import żywności, niską dochodowość produkcji i przekształcenia ustrojowe. Niekiedy chłopcy rezygnowali z produkcji, pozostawiając ziemię odłogiem. Problem ten w znacznie większej skali wystąpił w sektorze publicznym, pod wpływem likwidacji gospodarstw państwowych i spółdzielczych. Dopiero w 1993 r. zaznaczył się trend wzrostowy w produkcji rolnej w wyniku dobrych warunków pogodowych, które umożliwiły wysokie zbiory. Jednak nie został zahamowany spadek produkcji hodowlanej, jako skutek trudności paszowych w roku poprzednim. Po niekorzystnym następnym roku pomyślnie okazały się lata 1995 i 1998. Dobre warunki atmosferyczne oraz wzrost zużycia nawozów sztucznych sprawiły, że zwiększyły się plony roślin, a w konsekwencji i wytwórczość hodowlana.

Do dynamicznie rozwijających się dziedzin należała, zaniedbywana latami, łączność. Już od 1990 r. notowano przyrost infrastruktury w postaci nowych central i połączeń kablowych. Zwiększyły się zakres automatyzacji i pojemność central, głównie dzięki zaangażowaniu kapitału zagranicznego. W latach 1990-2000 przyłączono blisko 7,5 mln abonentów telefonii przewodowej. Jednocześnie automatyzowano połączenia międzynarodowe i rozwijano telefonię komórkową. Liczba abonentów telefonii komórkowej sięgnęła w 2000 r. 6,7 mln. W II poł. dekady szybko rosła liczba użytkowników Internetu.

Abonenci telefonii komórkowej w Polsce: 1995 r. — 75 tys., 1997 r.  
— 812 tys., 2000 r. — 6,7 mln.

Silnie zróżnicowane procesy wystąpiły w transporcie. Nastąpiła modernizacja transportu lotniczego dzięki zakupowi na Zachodzie nowoczesnych samolotów oraz rozbudowie portów lotniczych w Warszawie, Gdańsku, Krakowie i Poznaniu. Mimo złego stanu drogownictwa i opóźnień w realizacji programu budowy autostrad, zdecydowanie zwiększyły się przewozy samochodowe. Natomiast silny regres wystąpił w kolejnictwie, głównie w zakresie przewozów pasażerskich, oraz transporcie morskim. Nasilił się proces likwidacji nierentownych linii kolejowych, nastąpiło zahamowanie inwestycji drogowych i taborowych. W żegludze morskiej straciły znaczenie polskie firmy armatorskie, a większość statków zaczęła pływać pod tzw. tanimi banderami.

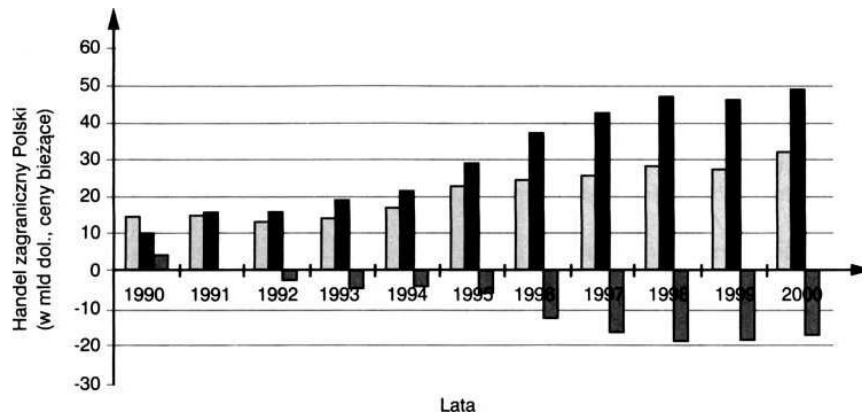
W Warszawie w 1992 r. oddano do użytku nowy Międzynarodowy Dworzec Lotniczy -Terminal 1, przeznaczony do obsługi 3,5 mln pasażerów rocznie. Już w 2000 r. przyjął on 4,3 mln pasażerów.

Obrót wewnętrzny był obszarem najszybszej ekspansji sektora prywatnego. Tylko w latach 1990-1991 liczba jednostek organizacyjnych handlu prywatnego wzrosła blisko 8-krotnie. Jednak najczęściej były to prymitywne formy sprzedaży w postaci kiosków, kramów oraz małych sklepów i hurtowni. Powszechnie tworzone handel bazarowy i uliczny oraz rozwijano handel targowiskowy. W następnych latach, z inicjatywy kapitału krajowego i zagranicznego, a także w wyniku prywatyzacji firm państwowych, nastąpił dalszy, choć nie tak spektakularny rozwój placówek prywatnych o wyższej kulturze sprzedaży. W rezultacie w 2000 r. już ponad 99% sklepów detalicznych należało do sektora prywatnego. Większe jednostki handlowe często stanowiły własność zagranicznych przedsiębiorstw wielosklepowych (Metro A.G., Géant, Carrefour, Hit). W sklepach wzbogacona została oferta rynkowa nowoczesnych produktów pochodzenia przemysłowego. Dotyczyło to głównie branży radio-telewizyjnej, artykułów gospodarstwa domowego, samochodów i materiałów budowlanych. Początkowo były to towary głównie pochodzące z importu, ale stopniowo rósł udział produktów krajowych. Podobna tendencja wystąpiła w grupie artykułów spożywczych, gdzie szybko pojawiły się wysokiej jakości i estetycznie opakowane wyroby przemysłu polskiego.

Wysokiej dynamice handlu zagranicznego towarzyszyło (poza 1990 r.) permanentnie utrzymujące się ujemne saldo obrotów (rysunek 58). Ogólny poziom eksportu, w przeliczeniu na mieszkańca, zwiększył się 10-krotnie: z 357 zł w 1990 r. do 3568 zł w 2000 r. Jednak trzeba stwierdzić, że udział Polski w handlu światowym pozostawał na niskim poziomie (0,5%). Natomiast nastąpiły istotne zmiany w strukturze geograficznej i towarowej handlu. W miejsce dominacji stosunków z krajami byłego bloku radzieckiego wzmożone zostały kontakty z Zachodem, głównie z państwami Unii Europejskiej. W roku 2000 Unia Europejska przyjmowała 70% polskiego eksportu oraz miała 61-procentowy udział w imporcie. Pierwszą lokatę wśród partnerów handlu zagranicznego Polski systematycznie zajmowała RFN, dochodząc w 2000 r. do 35-procentowego udziału w eksporcie i 24-procentowego w imporcie. Na dalszych miejscach znalazły się Rosja, Włochy i Francja. Dodać jednak należy, że przeszło 50% eksportu dostarczyły przedsiębiorstwa należące do kapitału zagranicznego.

Rysunek 58

## Handel zagraniczny Polski w latach 1990-2000



Źródło: *Sytuacja społeczno-gospodarcza kraju w 1999 r.* „Rzeczpospolita. Statystyka Polski” z 9.03.2000 r. s. D7; *Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2001*, jw., s. 429

Źródło: „Rzeczpospolita. Statystyka Polski” z 15.02.2001 r., s. D7.

W eksporcie zmniejszył się udział żywności, surowców i paliw na rzecz produktów przemysłowych, głównie drewno-papierniczych, tekstylnych i mineralnych. Zadecydowały o tym zmiany popytu na rynkach zagranicznych, a także lepsze dostosowanie polskiego potencjału produkcyjnego do tendencji światowych. Niekorzystną sytuację oficjalnego bilansu handlowego ratował dynamicznie rozwijający się eksport nierejestrowany, który w 1995 r. oceniano na 7-8 mld dol. Turyści-handlarze ze Wschodu dokonywali zakupów na targowiskach i w sklepach, przysparzając krajowi walut obcych. Podobnie, ale z większym efektem finansowym, oddziaływały wizyty handlowe Niemców oraz Czechów w miastach przygranicznych na zachodzie i południu Polski. W kontaktach handlowych z sąsiadami pojawiły się także zjawiska aferalne, np. nasilony import alkoholu i papierosów, używanych samochodów, paliw płynnych czy narkotyków, z którymi walka nie zawsze przynosiła oczekiwane efekty.

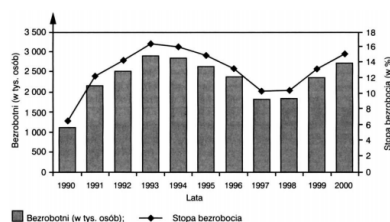
Do największych targowisk należał Stadion Dziesięciolecia w Warszawie i liczne hale handlowe w okolicach Tuszyna pod Łodzią. W połowie lat 90. obroty na targowiskach szacowano na ponad 8 mld zł.

Transformacja ustrojowa ujawniła typowe dla gospodarki centralnie kierowanej zjawisko nadmiernego zatrudnienia. Jego racjonalizacja, głównie pod wpływem prywatyzacji, nałożyła się na załamanie koniunktury gospodarczej oraz przyspieszenie procesu przechodzenia na renty i emerytury. W rezultacie zatrudnienie spadło z 17,4 mln w 1989 r. do 15,5 mln osób w 2000 r.

Bezrobocie, oprócz dekonunktury, generowały procesy restrukturyzacyjne, głównie w górnictwie węgla kamiennego, hutnictwie i przemyśle zbrojeniowym. Liczba bezrobotnych w latach 1993-1994 przekroczyła 2,8 mln osób, aby pod wpływem poprawy koniunktury obniżyć się w latach 1997-1998 o 1 mln.

Rysunek 59

Bezrobotni i stopa bezrobocia w Polsce w latach 1990-2000



W latach 1999-2000 liczba bezrobotnych ponownie wzrosła do 2,7 mln osób (rysunek 59).

W roku 2000 tylko 23% bezrobotnych korzystało z ustawowych zasiłków. Aktywna polityka państwa w stosunku do bezrobotnych polegała na organizowaniu robót publicznych, prac interwencyjnych i szkoleń. Jednak obejmowały one przeciętnie zaledwie 5% zbiorowości bezrobotnych, a środki przeznaczane na te cele pochodziły z Funduszu Pracy. Z tego funduszu finansowano także pożyczki dla przedsiębiorstw tworzących nowe miejsca pracy.

Fundusz Pracy powołano w 1989 r. w celu łagodzenia skutków bezrobocia. Powstaje on ze składek pracodawców i dotacji państwa. Środki Funduszu są wydatkowane przez urzędy pracy.

Bezrobociu towarzyszył długotrwały spadek dochodów z pracy oraz z tytułu świadczeń emerytalnych i rentowych. Dochody realne najsilniej obniżyły się w 1990 r., bo aż o 15%, a tendencja spadkowa utrzymała się przez następne 3 lata. Dopiero okres 1994-1995 przyniósł poprawę — dochody wzrosły kolejno o 4% i 3%, a w 1997 r. o blisko 6%. W grupie pracowniczej pozytywne zmiany dotyczyły głównie sektora przedsiębiorstw, gdyż zahamowanie spadku wynagrodzeń realnych w sferze budżetowej nastąpiło dopiero w 1995 r. Od roku 1998 notowano spadek dynamiki dochodów realnych gospodarstw domowych, a ich przeciętna dla trzylecia 1998 — 2000 wyniosła 2,7%. Trudna sytuacja ludności związanej zawodowo z sektorem przedsiębiorstw i budżetem owocowała strajkami, których największe nasilenie przypadło na lata 1992-1993. Miało wtedy miejsce kilka tysięcy akcji strajkowych rocznie.

Spadek dochodów dotknął także rolników indywidualnych. Zniesienie dotacji do produkcji i uwolnienie cen spowodowały pogorszenie relacji cen produktów sprzedawanych do nabywanych przez rolników. Ich konsekwencją był spadek dochodów gospodarstw domowych związanych z rolnictwem w 1990 r. o 40% i o ponad 16% w roku następnym. Tylko w latach 1994-1995 relacja cen towarów zbywanych przez rolników do kupowanych przez nich („nożyce cen”) przyjęła wartość korzystną dla chłopstwa. W roku 1995 gospodarstwa domowe rolników odnotowały 6-procentowy wzrost dochodów realnych. Następne lata były pod tym względem gorsze i dopiero 2000 r. przyniósł rozwarcie „nożyc cen” na korzyść rolników. Ogólnie niekorzystne kształtowanie się „nożyc cen” było ważnym powodem złych nastrojów społecznych na wsi w okresie transformacji ustrojowej. Znalazły one wyraz w licznych protestach, m.in. w postaci blokad dróg i przejść granicznych oraz okupacji budynków rządowych.

Początkowo, pod wpływem spadku dochodów, w budżetach gospodarstw domowych wzrósł udział wydatków na żywność, osiągając w 1990 r. 51% ich ogólnej sumy. W kolejnych latach omawiany wskaźnik zaczął się obniżać — do 22% w 2000 r. Wzrosło także obciążenie opłatami związanymi z szybko rosnącymi wydatkami na utrzymanie mieszkań, dojazdy do pracy i ochronę zdrowia. Silnie odczuwały to rodziny wielodzietne i niepełne. Oceniano, że w 1993 r. 46% gospodarstw znalazło się poniżej granicy minimum socjalnego. W kolejnych latach odsetek ubogich gospodarstw zaczął się zmniejszać i zszedł poniżej 40%.

Spadło spożycie mięsa oraz jego przetworów, tłuszczów jadalnych, z wyjątkiem roślinnych, mleka i cukru. Jednocześnie rósł udział w diecie warzyw i owoców, głównie tropikalnych, wina oraz piwa. Początkowo zdecydowanie pogorszyła się sytuacja mieszkaniowa, w latach 1993-1995 liczba oddawanych do użytku mieszkań na 1000 zawartych małżeństw systematycznie spadała. Lepsza pod tym względem była II poł. dekady, zwłaszcza że rosła także przeciętna wielkość oddawanych do użytku mieszkań oraz poprawiało się wyposażenie pracowniczych gospodarstw domowych w telewizory kolorowe, magnetowidy, pralki automatyczne i samochody osobowe. Upowszechniły się kamery wideo, mikrokomputery, zmywarki do naczyń i kuchenki mikrofalowe.

Wyniki ekonomiczne lat 90., na które wpływ miało dziedzictwo PRL, podjęta w 1989 r. transformacja ustrojowa oraz splot czynników zewnętrznych, dowodzą, że mimo trudnych problemów politycznych i społecznych kraju gospodarka polska przeszła do fazy wzrostu. Po gwałtownym załamaniu w latach 1990-1991 od 1992 r. systematycznie rosły PKB, inwestycje i produkcja przemysłowa, przy spadającej stopie inflacji. Od następnego roku poprawiła się sytuacja w rolnictwie, ale jego produkcja przeżywała stałe wahania. W latach 1994-1997 nastąpił wzrost zatrudnienia i poprawiła się sytuacja budżetowa oraz zmalało zadłużenie zagraniczne. Trzylecie 1998-2000 przyniosło pogorszenie niektórych wskaźników ekonomicznych i społecznych. Zmniejszyła się dynamika PKB, nakładów inwestycyjnych, spadło zatrudnienie i wzrosła stopa bezrobocia. Dodatkowo, stale wysoka była stopa inflacji, a saldo bilansu handlu zagranicznego pozostawało ujemne. Niezadawalający stan finansów publicznych wynikał z wysokiego zadłużenia zagranicznego i rosnącego długu krajowego. Negatywnym zjawiskiem było rosnące zadłużenie zagraniczne sektora przedsiębiorstw i bankowego.

W roku 2000 przedsiębiorstwa były zadłużone na blisko 30 mld dol., a banki — na 6 mld dol., co łącznie stanowiło 53% całego polskiego zadłużenia za granicą.

Pozytywnym od 1992 r. tendencjom w sferze koniunktury gospodarczej, zachwianym po 1997 r., towarzyszyły w różnym stopniu zaawansowane procesy restrukturyzacyjne. Dotyczyły one sfery własności, wyrażającej się w ekspansji sektora prywatnego. Zmiany strukturalne w przemyśle charakteryzowało zwiększenie udziału gałęzi przetwórczych kosztem górnictwa i energetyki, co świadczyło o zapoczątkowaniu procesów modernizacyjnych. Unowocześnienie w większym stopniu objęło telekomunikację, transport samochodowy i lotniczy oraz handel wewnętrzny. Modernizacji sprzyjał napływ kapitałów zagranicznych, związany z prywatyzacją i podejmowaniem inwestycji na „zielonym polu” (*greenfield*). W latach 1990-2000 bezpośrednie inwestycje zagraniczne osiągnęły wartość 49,4 mld dol, a największa ich część trafiła do przemysłu, instytucji finansowych i komunikacji. Najwięcej kapitału napłynęło z Francji, ze Stanów Zjednoczonych i z Niemiec z takich firm, jak France Telecom, Citibank, General Motors oraz Siemens.

Konsekwencja władz polskich we wdrażaniu reform dość szybko przyniosła pożądane efekty gospodarcze, lokując Polskę na czele państw postkomunistycznych. Jednak pozytywne zjawiska gospodarcze odbiegały od oczekiwań w sferze poprawy warunków bytowych ludności. Dochód na mieszkańca kraju, według parytetu siły nabywczej, który w 1989 r. stanowił 34% zachodnioeuropejskiego, wzrósł do 40%. Odrabianie dystansu cywilizacyjnego do Europy Zachodniej, który zwiększył się w latach rządów komunistycznych, wymagało znacznie wyższego tempa wzrostu gospodarczego, intensyfikacji procesów modernizacyjnych i lepszej polityki społecznej

## 5. Przyspieszenie procesu globalizacji

Koniec XX w. przyniósł nasilenie tendencji integracyjnych w skali międzynarodowej, co sprzyjało regionalizacji gospodarki światowej. Jednocześnie wystąpiła kolejna fala globalizacji. Pogłębiła się współzależność ekonomiczna całego świata, następowało ujednoczenie metod wytwarzania i wzorców konsumpcji oraz potęgowała się konkurencja międzynarodowa. Globalizacji na gruncie ekonomicznym sprzyjało znoszenie barier ograniczających wymianę dóbr i usług, a także dalszy rozwój transportu oraz telekomunikacji, wdrażanie nowych technologii i metod zarządzania oraz ograniczanie funkcji regulacyjnych państwa. Ważną rolę w tym procesie odgrywała Światowa Organizacja Handlu (World Trade Organization — WTO) powołana w 1994 r. WTO powstała z przekształcenia GATT jako instytucja lepiej dostosowana do warunków współczesnej wymiany międzynarodowej. Jej działalność koncentrowała się na liberalizacji powiązań gospodarczych w skali globalnej — na usuwaniu barier w handlu towarami, usługami i czynnikami produkcji. Do ważnych zasad WTO należała wzajemna niedyskryminacja krajów członkowskich i ograniczenie interwencji rządów do ochrony bilansu handlowego, produkcji oraz zdrowia obywateli i bezpieczeństwa kraju.

Światowa Organizacja Handlu (World Trade Organization), skupiająca 81 krajów, w tym Polskę, zaczęła funkcjonować od 1 stycznia 1995 r. Jej celem jest kształtowanie handlu międzynarodowego w duchu liberalizmu, czemu służy obniżanie stawek celnych.

Tendencje globalizacyjne silnie zaznaczyły się w działalności powołanego w 1989 r. przez państwa członkowskie ASEAN oraz Australię, Nową Zelandię, Kanadę, Stany Zjednoczone, Japonię i Koreę Płd. porozumienia o współpracy gospodarczej państw Azji i Pacyfiku (*Asia-Pacific Economic Cooperation — APEC*). Porozumienie to jako instytucja międzyregionalna wytyczyło następujące cele: znoszenie barier celnych, współpraca technologiczna, dążenie do ściślejszej integracji gospodarczej oraz popieranie wzrostu gospodarczego i sprawiedliwego rozwoju. Do końca XX w. w tej dość luźnej organizacji znalazło się 21 państw (w tym Rosja), które realizowały blisko 47% światowego eksportu.

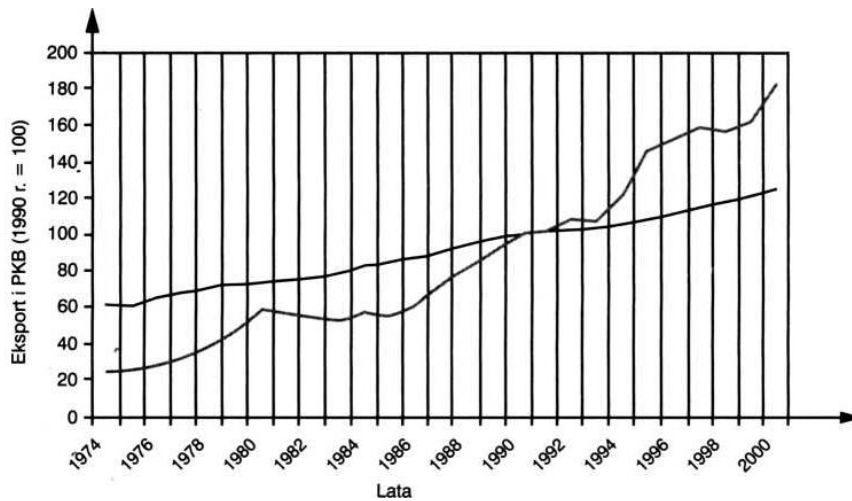
W latach 1990-2000 handel światowy rozwija, się szybciej od wzrostu produkcji. Było to nowe zjawisko w historii gospodarki. Przeciętne roczne tempo wynosiło 6%, a w 2000 r. nastąpił aż 12,5-procentowy przyrost obrotów towarowych (rysunek 60). W ich strukturze dominowały artykuły pochodzenia przemysłowego (75%). Niższa dynamika i spadek udziału w ogólnych obrotach charakteryzowały surowce mineralne i produkty rolne. W roku 2000 produkty rolne stanowiły zaledwie 9% handlu światowego.

Między 1990 r. a 2000 r. światowy eksport rolny wzrósł o 35%, surowców mineralnych o 69%, a wyrobów przemysłowych aż o 94%.

W układzie geograficznym odnotowano wyższą od przeciętnej światowej dynamikę eksportu Stanów Zjednoczonych, Kanady, Ameryki Łacińskiej i Azji. W Azji Japonia pozostała największą potęgą handlową, ale na skutek kryzysu gospodarczego w 1998 r. jej przeciętna roczna dynamika eksportu sięgała tylko 5%. Gorsze o 1 pkt proc, wyniki w eksporcie osiągnęła Unia Europejska, w której zmniejszyła się dynamika handlu jej starych członków, natomiast wzrosła nowych, takich jak Irlandia i Hiszpania. Dość szybki przyrost eksportu nastąpił w krajach przechodzących transformację polityczną i ekonomiczną.

Rysunek 60

Dynamika światowego eksportu i PKB w latach 1974-2000

Źródło: *International Trade Statistics*, WTO, Genewa 2001, s. 29.

W Europie Środkowo-Wschodniej jego średnioroczna dynamika wyniosła 8%, a w Chinach aż 15%. Najniższy wzrost eksportu, średnio rocznie o 3%, odnotowała Afryka.

Dotychczasowe nurty globalizacji związane głównie z rozwojem handlu oraz przepływem informacji i technologii, stanowiące domenę korporacji transnarodowych, wzbogaciła autonomizacja operacji finansowo-bankowych i ogromna mobilność ludzi. Globalizację rynków finansowych przyspieszyła liberalizacja przepływów kapitałowych i sektora bankowego oraz ekspansja zagraniczna wielkich banków i prywatyzacja. Ważną rolę w tym procesie odgrywały instytucje międzynarodowe — Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy, oraz nowoczesne technologie informatyczne.

Globalizacja w sferze finansów i bankowości była oceniana bardzo różnie. Jej zwolennicy wskazywali na efekt podobny jak w przypadku liberalizacji handlu towarami, czyli sprzyjanie wzrostowi gospodarczemu. Podkreślali także pozytywny wpływ na rozwój handlu międzynarodowego i wzrost strumienia inwestycji zagranicznych. Przeciwnicy globalizacji rynków usług finansowych i kapitału wskazywali na ograniczanie suwerenności poszczególnych państw, zwłaszcza w sferze polityki pieniężnej, oraz groźbę destabilizacji ich finansów.

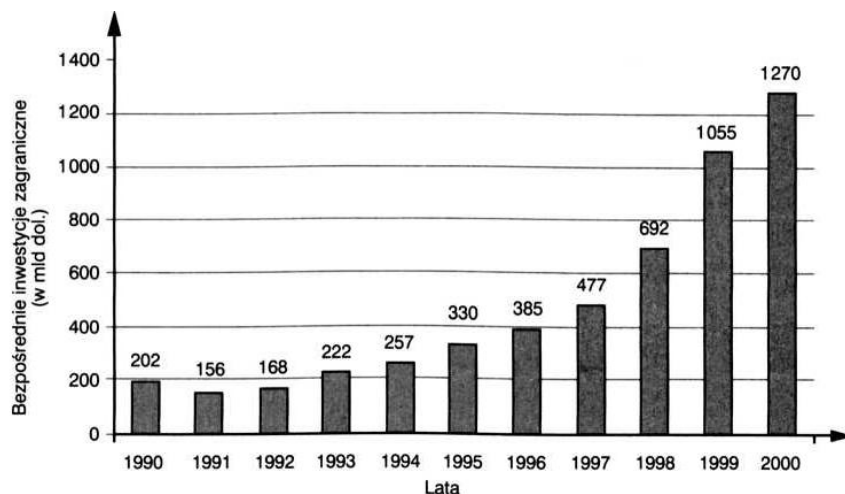
Ważny czynnik przyspieszenia globalizacji stanowiły bezpośrednie inwestycje zagraniczne, które przyczyniały się do zwiększenia wydajności pracy, poziomu inwestycji i zatrudnienia oraz wdrażania nowoczesnych metod zarządzania (rysunek 61). Rodziły też problemy związane z konkurencją na rynku krajowym i niekiedy negatywnym wpływem na bilans płatniczy. Inwestycjom bezpośrednim sprzyjała liberalizacja przepisów dotyczących przepływu kapitału i rosnące oszczędności w krajach rozwiniętych gospodarczo. Obszarem zainteresowania inwestorów zagranicznych były przemysł chemiczny, farmaceutyczny, elektroniczny i spożywczy, a także wydobywanie ropy naftowej, telekomunikacja oraz finanse. Ich środki zasilały głównie Europę Zachodnią, Amerykę Północną i Japonię. Ta grupa krajów przyjęła w 2000 r. 71% światowych inwestycji bezpośrednich. Silna koncentracja inwestycji zagranicznych skłaniała niektórych ekonomistów do twierdzeń o ograniczeniu globalizacji do grupy krajów najbogatszych o uporządkowanej, rynkowej gospodarce przyjaznej dla obcego kapitału. W krajach rozwijających się ulokowano w 2000 r. 240 mld dol., co stanowiło tylko 19% ogółu światowych inwestycji bezpośrednich. Skorzystały z nich głównie kraje Azji i Pacyfiku oraz Ameryki Łacińskiej. Największym odbiorcą inwestycji zagranicznych w tej grupie krajów były



Chiny z Hongkongiem. Inwestycje w krajach Europy Środkowo-Wschodniej wyniosły 27 mld dol., co odpowiadało zaledwie 2-procentowemu udziałowi w światowych przepływach inwestycji bezpośrednich. Inwestycje zagraniczne lokowane w różnych regionach świata pochodziły w 82% z Unii Europejskiej, ze Stanów Zjednoczonych i z Japonii.

Rysunek 61

Napływy bezpośrednich inwestycji zagranicznych na świecie w latach 1990-2000



Źródło: G. Garlińska, *Utartym szlakiem*, „Nowe Życie Gospodarcze” 2001. nr 20, s. 7.

Od połowy lat 90., jako wyraz pogłębiającej się globalizacji, nasiliło się zjawisko fuzji i przejęć między największymi korporacjami, głównie o charakterze transnarodowym. Tylko w 1999 r. zrealizowano 109 porozumień, w których jednostkowa wartość transakcji przekraczała 1 mld dol. Korporacje-molochy, powstałe z połączeń, wykorzystywały nowoczesne systemy zarządzania oraz możliwości techniki komputerowej i Internetu. Ich kierownictwo należało do wysoko kwalifikowanych, bardzo dobrze opłacanych menedżerów.

W roku 1999 z fuzji dwóch koncernów chemicznych Ciba-Geigy A.G. i Sandoz A.G. powstał szwajcarski Novartis, połączyły się niemieckie kolosy stalownicze Krupp i Thyssen oraz niemiecki producent samochodów Daimler-Benz z amerykańskim Chryslerem. W Stanach Zjednoczonych fuzja korporacji finansowych Citicorp i Travelers Group miała wartość 73 mld dol., a firm medialnych America-on-Line i Time Warner — 182 mld dol.

Prawie 90% korporacji transnarodowych miało swoje siedziby macierzyste w 5 krajach: Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Francji i Japonii. Filie największych korporacji występowały głównie w krajach wysoko rozwiniętych, połowa działała w Europie, a 10% w Ameryce Północnej (tablica 9). Na kraje rozwijające się przypadało ok. ¼ filii i oddziałów. Jednocześnie kraje rozwijające się, jak Hongkong, Korea Południowa, Meksyk i Wenezuela, stworzyły własne korporacje transnarodowe, głównie w petrochemii i elektronice. W krajach Europy Środkowej i Wschodniej zasięg międzynarodowy miały m.in. rosyjskie firmy petrochemiczne.

Tablica 9

Największe korporacje transnarodowe w 2000 r

Lp.	Korporacja	Wartość aktywów (w mld dol.)	
		ogółem	w tym zagranicznych
1.	Vodafone Group (Wlk. Brytania)	222,3	221,2
2.	General Electric (USA)	437,0	159,2
3.	Exxon Mobil Corporation (USA)	149,0	101,7
4.	Vivendi Universal (Francja)	141,9	93,3
5.	General Motors (USA)	303,1	75,1
6.	Royal Dutch/Shell Group (Wlk. Brytania/Holandia)	122,5	74,8
7.	British Petroleum (Wlk. Brytania)	75,2	57,4
8.	Toyota Motor Corporation (Japonia)	154,0	56,0
9.	Telefonica (Hiszpania)	87,1	56,0
10.	Fiat Spa (Włochy)	95,8	52,8

Źródło: *World Investment Report*, OECD, Genewa 2000.

Globalizacji sprzyjał bardzo szybki rozwój Internetu, co zawdzięczano popularności komputerów osobistych, wdrożeniu sieci WWW i rozwojowi usług internetowych, zwłaszcza poczty elektronicznej (*e-mail*) oraz handlu elektronicznego (*e-commerce*). W sprzedaży elektronicznej pojawiły się nie tylko książki i płyty, lecz także samochody i papiery wartościowe. Połowa korporacji transnarodowych rekrutowała pracowników, wykorzystując sieć internetową. W bankowości powstała możliwość dokonywania elektronicznie, bez odwiedzania banku, płatności, transferu środków finansowych, a nawet korzystania z kredytu. Stworzono specjalnie zabezpieczone rachunki i upowszechniono podpis elektroniczny. W Stanach Zjednoczonych w 1995 r. 90% transakcji bankowych przeprowadzano w formie elektronicznej.

W roku 1994 na świecie, głównie w Stanach Zjednoczonych, były 3 mln użytkowników Internetu, a na początku 2000 r. — ponad 300 mln.

Amazon.com, księgarnia internetowa utworzona w 1995 r., w 1998 r. miała przychody o wartości 610 mln dol. W tym samym roku cały amerykański elektroniczny handel detaliczny uzyskał 7,2 mld dol., 2 razy więcej niż w 1997 r.

Zmiany spowodowane przyspieszoną globalizacją i zastosowaniem nowoczesnych technologii elektronicznych skłaniały do określania głównych gałęzi gospodarki terminem „nowa gospodarka” (*new economy*). Nową gospodarke, której podstawą była wiedza, charakteryzowała przewaga pracy umysłowej nad fizyczną oraz innowacyjności nad produkcją masową. Jej ważnymi atrybutami były: konkurencja w skali światowej oraz stałe zmiany technologiczne i organizacyjne, wykorzystujące komputeryzację. W rozwoju nowej gospodarki (gospodarki opartej na wiedzy) wielką rolę odgrywało partnerstwo i współpraca sektora prywatnego oraz państwowego. Wysoką rangę zyskały działania, szczególnie w obszarze szkolnictwa, służące pomnażaniu kapitału ludzkiego i kapitału społecznego.

Rozwój firm internetowych i komputerowych oraz międzynarodowy obrót walutami i papierami wartościowymi przez całą dobę w systemie *online* często uznawano za ważną przyczynę nowej generacji kryzysów finansowych. Wybuchy one niespodzianie w warunkach wzrostu gospodarczego i równowagi pieniężno-finansowej. W latach 1992-1993 ataki spekulacyjne na waluty zachodnioeuropejskie spowodowały osłabienie m.in. brytyjskiego funta, francuskiego franka i włoskiego lira. Zasadniczą przyczyną kryzysów była liberalizacja przepływu kapitałów, spowodowana wprowadzeniem płynnych kursów walutowych. Umożliwiła ona szybki

transfer kapitałów, zwłaszcza inwestycji portfelowych. W krajach, gdzie nie zastosowano odpowiedniej kontroli, pojawiły się działania spekulacyjne na poziomie międzynarodowym. Kryzysy walutowe, które pociągały za sobą kryzysy bankowe, ujawniały negatywne aspekty globalizacji. Podobnie jak to, że procesowi globalizacji od lat towarzyszyło zjawisko zadłużenia zagranicznego. W roku 2000 osiągnęło ono poziom 2,2 bln. dol. Bardzo zadłużone były kraje transformujące swoje gospodarki, gdzie wskaźnik zadłużenia w relacji do PKB sięgał 44%, zaś podobny wskaźnik dla państw rozwijających się, 42%. Koszty obsługi zadłużenia pomniejszały PKB o ponad 6% i były poważnym ciężarem ekonomicznym, szczególnie w państwach Afryki i Ameryki Łacińskiej.

W roku 1995 nienależycie kontrolowany makler Nick Leeson doprowadził do strat w wysokości 1,4 mld dol. i w efekcie upadku znanego angielskiego Barings Banku.

W nurt globalizacji silnie włączyło się lotnictwo komunikacyjne, przyczyniając się do wzrostu mobilności społeczeństwa światowego. Pod koniec XX w. przewozy lotnicze pasażerów, głównie pojemnymi odrzutowcami, zbliżyły się do 2 mld osób rocznie. Dodatkowo z transportu lotniczego powszechnie korzystano w handlu produktami wytwarzanymi przez nowoczesne gałęzie przemysłu, takimi jak komputery i telefony komórkowe, lub nietrwałymi artykułami pochodzenia rolnego, np. ciętymi kwiatami. Jednak w międzykontynentalnych przewozach towarów dominowała żegluga morska. W roku 1999 drogą morską przewieziono 5,1 mld ton towarów (o 28% więcej niż w 1990 r.), w tym blisko 1,9 mld ton paliw płynnych. W transporcie kontynentalnym i krajowym nastąpiło odrodzenie kolejnictwa, zwłaszcza w zakresie ekspresowych przewozów pasażerskich. Modernizacja głównych magistrali i taboru, komputeryzacja, szersze wprowadzenie konteneryzacji i przewozów intermodalnych (np. kolejowo-samochodowych) przyniosły wzrost strumienia ładunków oraz pasażerów. Niestety, dochodowe były tylko przewozy ładunków, gdyż opłaty pasażerów zazwyczaj nie pokrywały kosztów. W transporcie drogowym rozwój motoryzacji indywidualnej wpłynął na zmniejszenie tempa przewozów autobusowych. Znaczny postęp nastąpił w zakresie infrastruktury transportu kołowego, zwiększyła się sieć autostrad i nowoczesnego taboru. Rozwinięto i unowocześniono międzynarodowe systemy przesyłowe ropy naftowej, gazu oraz prądu elektrycznego. Dalsze postępy czyniła telefonia komórkowa. W Stanach Zjednoczonych liczba jej użytkowników wzrosła z 5,3 mln w 1990 r. do 109 mln w 2000 r.

Ruch pasażerski w największych portach lotniczych świata — Atlancie i Chicago — przekracza! 70 mln osób rocznie.

Największe nasycenie telefonami komórkowymi w 2000 r. osiągnęła Finlandia — ich użytkownicy stanowili 72% ludności kraju (w Stanach Zjednoczonych — 39%).

W latach 90., w porównaniu z dekadą poprzednią, zmniejszyło się nieco tempo przyrostu ludności. W grupie państw rozwiniętych gospodarczo obniżył się przyrost naturalny, a w niektórych krajach, jak Czechy, Niemcy, Szwecja, Węgry i Włochy, notowano w 2000 r. ujemny przyrost naturalny. Wysokie wskaźniki przyrostu naturalnego — powyżej 10 promili — charakteryzowały kraje rozwijające się, m.in. Argentynę, Brazylię, Indie, Meksyk, RPA i Turcję. Ludność świata zwiększyła się w ciągu 11 lat o 0,8 mld osób, osiągając w 2000 r. 6,1 mld osób, przy czym 61% mieszkało w Azji (zob. rysunek 27). Wraz z przyrostem ludności postępował proces urbanizacji i dalszego rozwoju wielkich aglomeracji miejskich, z których 15 przekroczyło liczbę 11 mln mieszkańców. Osiem największych miast znajdowało się w Azji, łącznie z największym miastem świata — Tokio — liczącym ponad 26 mln mieszkańców.

Największe miasta świata w 2000 r.: Tokio (26,4 mln mieszkańców), Meksyk (18,1 mln), Bombaj (18,1 mln), Nowy Jork (16,6 mln), Lagos

(13,4 mln), Los Angeles (13,1 mln), Kalkuta (12,9 mln), Szanghaj (12,9 mln), Buenos Aires (12,6 mln).

W krajach rozwiniętych gospodarczo oraz w części rozwijających się rosły płace realne, poprawiały się warunki w sferze ochrony zdrowia i wypoczynku, a także zdecydowanie zwiększała się liczba studiujących. Korzystnie zmieniały się warunki mieszkaniowe i poprawiało wyposażenie gospodarstw domowych w artykuły trwałego użytku: samochody, telewizory, komputery osobiste, pralki oraz zmywarki. Wysoki poziom dochodów sprzyjał lepszemu wykorzystaniu czasu wolnego, co przyczyniło się do tworzenia nowych miejsc pracy w dziedzinie usług. Charakterystycznym przykładem był dynamiczny rozwój turystyki międzynarodowej. W latach 1990-2000 światowe dochody z turystyki wzrosły z 264 mld dol. do 473 mld dol. Największy w nich udział miały Stany Zjednoczone, Hiszpania, Francja i Włochy.

Zwiększyła się aktywność zawodowa, ale także rosło bezrobocie, jako skutek modernizacji procesów produkcyjnych i doskonalenia organizacji pracy. Bezrobocie, oprócz zanieczyszczenia środowiska, nowych chorób i terroryzmu, stało się głównym problemem społeczności światowej. Lata 90. przyniosły zmniejszenie zjawiska skrajnego ubóstwa w krajach rozwijających się. Odsetek ludności, która dysponowała dochodem poniżej 1 dol. dziennie (według siły nabywczej), zmalał z 29% do 23%. Jednak według danych Banku Światowego w końcu XX w. 1,2 mld ludności świata żyło w skrajnym ubóstwie. Największy jej odsetek mieszkał w Azji Południowej (43,5%), Afryce na południe od Sahary (24,3%) oraz w Azji Wschodniej i na Pacyfiku (23,2%). Zmniejszyła się także śmiertelność wśród niemowląt, ale nie dotyczyło to biednych krajów afrykańskich. Jednym z powodów wysokiej śmiertelności był gwałtowny wzrost zachorowań na AIDS. Mimo niektórych pozytywnych tendencji powiększyła się różnica w dochodach między krajami bogatymi a biednymi. W latach 70. kraje bogate miały średni dochód 44 razy wyższy niż kraje biedne, pod koniec lat 90. rozpiętość ta wzrosła do 74. Rosnące zróżnicowanie dochodów społeczeństwa światowego stanowiło oskarżenie i wyzwanie, zwłaszcza wobec krajów wysoko rozwiniętych gospodarczo oraz procesu globalizacji.

W końcu XX w. w krajach subsaharyjskich notowano 90 zgonów na 1000 żywych urodzeń, podczas gdy w krajach OECD — 6 na 1000.

## Pytania kontrolne

1. Koniunktura gospodarcza na świecie w latach 1990-2000.
2. Zmiany strukturalne w krajach rozwiniętych i rozwijających się,
3. Gospodarki wschodzące.
4. Integracja Europy Zachodniej.
5. Procesy integracyjne poza Europą.
6. Ewolucja gospodarki chińskiej.
7. Transformacja w Europie Środkowo-Wschodniej.
8. Program gospodarczy Balcerowicza.
9. Polityka gospodarcza Polski w latach 1990-2000.
10. Sposoby i efekty prywatyzacji w Polsce.
11. Zwalczanie inflacji w Polsce.

12. Przemiany systemu pieniężnego i finansowego w Polsce.
13. Stosunki gospodarcze Polski z zagranicą.
14. Rozwój koniunktury gospodarczej w Polsce.
15. Bezrobocie w Polsce.
16. Warunki bytu materialnego społeczeństwa.
17. Wyniki polskiej transformacji.
18. Problem Północ-Południe.
19. Międzynarodowy przepływ kapitałów.
20. Fuzje podmiotów gospodarczych.
21. Przyspieszenie globalizacji.
22. Nowa gospodarka.
23. Kryzysy finansowe.
24. Procesy ludnościowe na świecie.
25. Zróżnicowanie ekonomiczne ludności świata

# WYBRANA LITERATURA

Albert M., *Kapitalizm kontra kapitalizm*. Signum, Kraków 1994.

Albinowski St., *Bogactwo i nędza narodów. Studia o gospodarce światowej u progu XXI w.*, Elipsa. Warszawa 1996.

Balcerowicz L., *Socjalizm, kapitalizm, transformacja: szkice z przelomu epok*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997.

Bałtowski M., Miszewski M., *Transformacja gospodarcza w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 2006.

Beksiak J. i inni, *Polska gospodarka w XX wieku. Eseje historyczno-ekonomiczne*, Literatura, Łódź 2003.  
Berger P. L., *Rewolucja kapitalistyczna*. Oficyna Naukowa, Warszawa 1995.

Bratkowski S., *Nieco inna historia cywilizacji. Dzieje banków, bankierów i obrotu pieniężnego*, Biblioteka nowoczesności, Warszawa 2003.

Braudel E., *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV-XVIII wieku*, t. 1, 2 i 3, PIW, Warszawa 1992.  
Cameron R., *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych*, KiW, Warszawa 1996.  
Chancellor E., *Historia spekulacji finansowych*, Muza, Warszawa 2001.

Chołaj H., *Kolumb, Europa i świat*, KiW, Warszawa 1995.

Ciamaga L., *Światowa gospodarka rynkowa. Zmiany strukturalne*, PWN, Warszawa 1990.

Ciepielewski J., Kostrowicka I., Landau Z., Tomaszewski J., *Dzieje gospodarcze świata do roku 1980*, KiW, Warszawa 1985.

Cipola C.M., *Historia gospodarcza ludności świata*, PWN, Warszawa 1965.

Cohen D., *Kłopoty dobrobytu*. Znak, Kraków 1998.

Cywiński H., *Z dziejów pieniądza na świecie*, KAW, Warszawa 1986.

Czaja S., *Historia gospodarki i gospodarowania*, I-Bis, Wrocław 2002.

Dobraczyński M., *Międzynarodowe związki gospodarki z polityką*, WAM, Toruń 1994.

Domańska E., *Wokół interwencji państwa w gospodarce. Keynes, Friedman, Lofer, Kennedy, Reagan i inni*, PWN, Warszawa 1992.

Duda J., Orłowski R., *Gospodarka polska w dziejowym rozwoju Europy (do 1939 r.)*, UMCS, Lublin 1999.  
*Dzieje państw socjalistycznych: gospodarka, społeczeństwo, polityka*, PWE, Warszawa 1986.

Eckert M., Nadolny A., Stobrawa W., *Historia gospodarcza i społeczna świata XIX i XX w.*, Kanion, Zielona Góra 1993.

*Emigracja z ziem polskich w XX wieku: drogi awansu emigrantów*, WSH, Pułtusk 1998.

*Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, t. 1 i 2, Wiedza Powszechna, Warszawa 1981.

Ferro M., *Historia kolonizacji*, Volumen-Bellona, Warszawa 1997.

Galbraith J. K., *Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna*, PWE, Warszawa 1991.

Galbraith J. K., *Pieniądz - pochodzenie i losy*. PWE. Warszawa 1982.

Gałganek A., *Zmiany w globalnym systemie międzynarodowym. Supercykle i wojna hegemoniczna*, UAM, Poznań 1992.

Gazda Z., *Historia gospodarcza*, WSP, Kielce 1998.

Gedymin O., *Kapitalizm niemiecki: szkice o genezie, rozwoju i teraźniejszości*, WSiFZ, Białystok 2002.

Geremek B., Piesowicz K., *Ludzie, towary, pieniądze*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1968

Gilder G., *Bogactwo i ubóstwo*. Zysk i S-ka, Warszawa 2001.

Hampden-Tumer CH., Trompenaars A., *Siedem kultur kapitalizmu*, ABC, Warszawa 1998.

Hayek F. A. von. *Droga do zniewolenia*. Arcana, Kraków 1997.

Hicks J. R., *Teoria historii gospodarczej*, WAM, Toruń 1999.

Jachowicz P., *Gospodarka świata 1945-2000 (USA-Europa Zachodnia-Japonia)*, WSM SIG, Warszawa 2003. Jasiński L. J., *Polskie kontakty gospodarcze z zagranicą w XX wieku*, WWSE-PAN, Warszawa 2003.

Jezierski A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Key Text, Warszawa 1997.

Jońca K., *Dzieje gospodarcze Polski do 1939 r.*, WUW, Wrocław 1996.

Kaczyńska E., Piesowicz K., *Wykłady z powszechnej historii gospodarczej (od schyłku średniowiecza do I wojny światowej)*, PWN, Warszawa 1977.

Kaliński J., Landau Z., *Gospodarka Polski w XX wieku*, PWE, Warszawa 2003.

Karpiński A., *Zakres interwencji państwa we współczesnych gospodarkach rynkowych: próba uogólnienia doświadczeń praktyki światowej*, Ossolineum, Wrocław 1992.

Kemp T., *Industrializacja w XIX-wiecznej Europie*, Ossolineum, Wrocław 1998.

Kennedy P, *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek*, KiW, Warszawa 1994.

Kindleberger Ch. P., *Szaleństwo, panika, krach: historia kryzysów finansowych*, WIG-Press, Warszawa 1999. Kleer J., Perczyński M., Dobosiewicz Z., *Z doświadczeń rozwoju skokowego*, PWE, Warszawa 1989.

Kołodko G. W., *Od szoku do terapii: ekonomia i polityka transformacji*, Poltext, Warszawa 1999. Kostrowicka I., Landau Z., Tomaszewski J., *Historia gospodarcza Polski XIX i XX w.*, KiW, Warszawa 1966.

Krajewski M., *Historia gospodarcza Polski do 1989 r. Zarys problematyki*. Lega, Włocławek 2000.

Kula W., *Problemy i metody historii gospodarczej*, PWN, Warszawa 1963.

Kuliszer J., *Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych*, t. 2, KiW, Warszawa 1961. Kurowski S., *Historyczny proces wzrostu gospodarczego. Analiza trendów sekularnych na podstawie produkcji żelaza i stali*. PAN, Warszawa 1965.

Landau L., *Gospodarka światowa. Produkcja i dochód społeczny w liczbach*, IGS, Warszawa 1939.

Landau Z., Roszkowski W., *Polityka gospodarcza II RP i PRL*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995. Landau Z., Tomaszewski J., *Zarys historii gospodarczej Polski 1918-1939*, KiW, Warszawa 1999.

Landes D. S., *Bogactwo i nędza narodów*. Muza, Warszawa 2000.

Landreth H., Colander D. C., *Historia myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998. Leszczyński J., *Węzłowe problemy historii gospodarczej pierwszej wojny światowej*, WAP, Warszawa 1977.

Luble A., *Imperium europejskie? Ekspansja Europy a powstanie gospodarki światowej*, PWN, Warszawa 1982. Lutkowski K., *Międzynarodowy system walutowy*, Poltext, Warszawa 1996.

Łuczak Cz., *Dzieje gospodarcze Niemiec 1871-1990*, t. 1-2, PSO i UAM, Poznań 2004, 2006.

Łuczak Cz., *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*, UAM, Poznań 1993.

Maciejewski M., *Powszechna historia gospodarcza czasów nowożytnych*, WUW, Wrocław 1996.

Małecki W. i inni. *Kryzysy walutowe*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

Mączak A., *U źródeł nowoczesnej gospodarki europejskiej*, PWN, Warszawa 1967.

Mielcarek A., *Historia łączności w zarysie*. Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 1999.

Millman G., *Czas spekulacji. Jak zbuntowani handlarze walutą obalili centralne banki świata*, Philip Wilson, Warszawa 1997.

Mollat M., *Europa i morze, Krąg*. Warszawa 1995.



- Morawski W., *Kronika kryzysów gospodarczych*. Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2003.
- Morawski W., *Zarys powszechnej historii pieniądza i bankowości*. Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2002.
- Ogger G., *Geniusze i spekulanci, jak rodził się kapitalizm*, PIW, Warszawa 1993.
- Orłowski B., *Technika*. Ossolineum, Wrocław 1999.
- Orłowski W. M., *Stulecie chaosu. Alternatywne dzieje XX wieku*. Open, Warszawa 2006.
- Piesowicz K., *Całkiem inna historia*, MAW, Warszawa 1987.
- Piskozub A., *Historia transportu*, WUG, Gdańsk 1989.
- Piskozub A., *Zarys najnowszych dziejów transportu*. WKiŁ, Warszawa 1979.
- Powszechna historia gospodarcza 1918-1991*, pod red. W. Morawskiego, Floks, Warszawa 1994.
- Przemiany w gospodarce światowej a zadłużenie*, pod red. J. Pietrasa. UW. Warszawa 1991.
- Rosati D., *Polska droga do rynku*, PWE, Warszawa 1998.
- Rosenberg N., Birdzell L. E., Jr., *Historia kapitalizmu*. Signum, Kraków 1994.
- Rosier B., Dockes P., *Cykle ekonomiczne. Kryzysy i przemiany społeczne - perspektywa historyczna*, PWE, Warszawa 1987
- Rusiński W., *Zarys historii gospodarczej Polski na tle dziejów gospodarczych powszechnych*, PWN, Warszawa 1986.
- Rutkowski M., *Powszechna historia gospodarcza od średniowiecza do II wojny światowej, wybrane zagadnienia - zarys*, WSFiZ, Białystok 1997.
- Sadzikowski W., *200 lat gospodarki rynkowej*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Samsonowicz H., *Północ-Południe*, Ossolineum, Wrocław 1999.
- Schumpeter J. A., *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Sirojć Z., *Podstawowe terminy historii gospodarczej*. Dialog. Warszawa 2001.
- Skodlarski J., *Zarys historii gospodarczej Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Łódź 2000.
- Skodlarski J., Matera R., *Gospodarka światowa. Geneza i rozwój*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Sołdaczuk J., Misala J., *Historia handlu międzynarodowego*, PWE, Warszawa 2001.
- Stiglitz J. E., *Szalone lata dziewięćdziesiąte*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 2006.

Sulmicka M., *Ubóstwo we współczesnym świecie*, SGH, Warszawa 2001.

*System finansowy w Polsce: lata dziewięćdziesiąte*, pod red. B. Pietrzaka i Z. Polańskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997.

*Szkoła Główna Handlowa i dziesięć lat transformacji*, pod red. A. Nogi, SGH, Warszawa 1999.

Szpak J., *Historia gospodarcza powszechna*, PWE, Warszawa 2003.

Therborom G., *Drogi do nowoczesnej Europy. Społeczeństwa europejskie w latach 1945-2000*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.

Tomaszewski J., Landau Z., *Polska w Europie i świecie 1918-1939*, KiW, Warszawa 2005.

Topolski J., *Gospodarka polska a europejska w XVI-XVIII wieku*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1977.

Topolski J., *Narodziny kapitalizmu w Europie XIV-XVII wieku*, PWN, Warszawa 1987.

*U źródeł polskiego kryzysu*, pod red. A. Müllera, PWN, Warszawa 1985.

Wojnarski D., *Powszechna historia gospodarcza*, Poltext, Warszawa 2004.

Wojtowicz G., *Trendy i ewolucja. Dzieje gospodarcze ziem polskich*, Twigger, Warszawa 2006.

Wojtowicz G., Wójtowicz A., *Historia monetarna Polski*, Twigger, Warszawa 2003.

Yergin D., *Nafta, władza i pieniądze*, Philip Wilson, Warszawa 1996.

Zientara B. i inni, *Dzieje gospodarcze Polski do 1939 r.*, Wydawnictwo Poznańskie, Warszawa 1965.